

LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE

2022

LUBUSKIE MATERIAŁY KONSERWATORSKIE

2022



TOM 19

Redakcja:
Barbara Bielinis-Kopeć

Recenzenci:
Barbara Bielinis-Kopeć
Wojciech Eckert

Redakcja wydawnicza:
Nina Kozera

Projekt okładki:
Mariusz Mrozowicz

Fotografie na okładce:
przód: Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Żaganiu (dawny szpital św. Doroty). Fot. B. Bielinis-Kopeć
tył: Kościół pw. św. Jakuba w Ośnie Lubuskim
Park miejski w Żarach
Zespół willowo-parkowy przy ul. Sienkiewicza 11 w Zielonej Górze
fotografie ze zbiorów Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości

ISSN: 1733-0491
ISBN: 978-83-7730-608-6

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze
ul. Kopernika 1, 65-063 Zielona Góra
tel. 68 324 73 90, 68 324 74 11
fax 68 325 37 45
e-mail: sekretariat.zgora@lwzk.pl
www.lwzk.pl

Wydawnictwo AVALON Sp. z o.o.
ul. Żmujdzka 6B; Kraków
tel. +48 577 000 186
zamowienia@wydawnictwoAVALON.pl
www.wydawnictwoAVALON.pl

Opracowanie garficzne
Drukarnia TECHNET
Kraków

Spis treści

Barbara Bielinis-Kopec Wprowadzenie.....	7
----------------------------------------------------	---

Prace konserwatorskie i badania

Karol Błaszczuk Dzieje kościoła filialnego pw. św. Augustyna w Chrobrowie w świetle badań konserwatorskich	10
Błażej Skaziński Prace konserwatorskie i restauratorskie przy kościele filialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej w latach 2020–2022.....	24
Paulina Celecka Wstępne rozpoznanie wystroju wnętrza i elewacji kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim – zestawienie dotychczasowych odkryć.....	30
Katarzyna Adamek-Pujso Klatka schodowa w skrzydle północnym dawnego klasztoru Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu – opracowanie historyczne	34
Andrzej Legendziewicz Od wieży do altany – pawilon ogrodowy tzw. Domek Winny w parku pałacowym w Żarach	46
Krzysztof Raszczuk, Jan Raszczuk, Karol Błaszczuk, Andrzej Legendziewicz Interdyscyplinarne rozpoznanie zabytku na przykładzie badań byłego ratusza w Żaganiu.....	53
Barbara Bielinis-Kopec Dawny szpital św. Doroty w Żaganiu – adaptacja zabytku do nowej funkcji Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia	64
Marceli Tureczek Problematyka epigraficzna prac konserwatorskich tzw. galerii opackiej zespołu dawnego klasztoru Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu	74
Marceli Tureczek Inwentaryzacja techniczna dzwonów na wieży ratuszowej w Żaganiu. Stan zachowania i uwagi konserwatorskie.....	78
Kamila Domagalska (zebrała) Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich	84

Archeologia

Sławomir Kałagate, Julia Orlicka-Jasnoch Dwa groby ciałopalne ludności kultury łużyckiej odkryte w Mierkowie.....	102
Piotr Wawrzyniak, Paweł Banaszak Badania archeologiczno-architektoniczne w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku.....	113
Małgorzata Grupa, Krzysztof Jasiak, Tomasz Kozłowski Wyniki prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w krypcie zewnętrznej – północnej kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie.....	126
Jakub Michalik, Patryk Talar Metalowa trumna Adama von Kottwitza z krypty północnej pod kościołem pw. św. Anny w Konotopie	137

Regionalia

Dominik Kwaśniak Architektura kościoła pw. św. Wawrzyńca w Studzieńcu	144
Katarzyna Adamek-Pujso Ratusz w Kargowej – historia obiektu w świetle źródeł archiwalnych	154
Dominik Kwaśniak Figury aniołków z ołtarza głównego kościoła w Rudnie.....	159
Marceli Tureczek Czego jeszcze nie wiemy o dzwonach na Ziemi Lubuskiej?.....	167
Alicja Duda Znaki handlowe na drewnianych belkach stropowych w budynku dworca kolejowego w Świebodzinie – komunikat	175

Varia

Kamila Domagalska Zaginione – skradzione – poszukiwane	182
------------------------------------------------------------------------	-----

Aktualności

Kamila Domagalska (zebrała) Aktualności	194
---------------------------------------------------------	-----

Szanowni Państwo,

z wielką przyjemnością przekazujemy w Państwa ręce kolejny tom „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich”. Publikacja zawiera artykuły poświęcone zabytkom naszego regionu. W pierwszym rozdziale dotyczącym prac i badań konserwatorskich w zabytkach przybliżamy m.in. dzieje kościoła filialnego pw. św. Augustyna w Chrobrowie w świetle badań konserwatorskich (Karol Błaszczuk), prace konserwatorskie i restauratorskie w latach 2020–2022 przy kościele filialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej (Błażej Skaziński), wstępne rozpoznanie wystroju wnętrza i elewacji kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim (Paulina Celecka), klatkę schodową w skrzydle północnym klasztoru w Żaganiu (Katarzyna Adamek-Pujso), tzw. Domek Winny w parku w Żarach (Andrzej Legendziewicz), interdyscyplinarne rozpoznanie zabytku na przykładzie badań byłego ratusza w Żaganiu (Krzysztof Raszczuk, Jan Raszczuk, Karol Błaszczuk, Andrzej Legendziewicz), dawny Szpital św. Doroty w Żaganiu – adaptacja zabytku do nowej funkcji Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia (Barbara Bielinis-Kopeć) oraz problematykę epigraficzną prac konserwatorskich tzw. galerii opackiej zespołu klasztorowego w Żaganiu i inwentaryzację techniczną dzwonów na wieży ratuszowej w Żaganiu (Marceli Tureczek). Na koniec wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich w zabytkach województwa lubuskiego, na wybranych przykładach, zebrała Kamila Domagalska. W następnym rozdziale, poświęconym zabytkom archeologicznym, prezentujemy: dwa groby ciałopalne ludności kultury łużyckiej odkryte w Mierkowie (Sławomir Kałagate i Julia Orlicka-Jasnoch) oraz badania archeologiczno-architektoniczne w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim (Piotr Wawrzyniak i Paweł Banaszak), a także dwa artykuły omawiające: wyniki prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w krypcie zewnętrznej – północnej kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie (Małgorzata Grupa) oraz metalowej trumny Adama von Kottwita z krypty północnej pod kościołem pw. św. Anny w Konotopie gm. Kolsko (Jakub Michalik, Patryk Talar). W kolejnym rozdziale, prezentującym zabytki naszego regionu, przedstawiono: architekturę kościoła pw. św. Wawrzyńca w Studzieńcu (Dominik Kwaśniak), ratusz w Kargowej (Katarzyna Adamek-Pujso), figury aniołków z ołtarza głównego kościoła w Rudnie (Dominik Kwaśniak), a także dzwony (Marceli Tureczek) i znaki handlowe na drewnianych belkach stropowych w budynku dworca kolejowego w Świebodzinie (Alicja Duda). Na zakończenie przedstawiono zabytki zaginione – skradzione – poszukiwane (Kamila Domagalska) i aktualności, które zebrała Kamila Domagalska.

Przekazując w Państwa ręce kolejny tom „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich” liczę na to, iż zaprezentowane w nich zabytki oraz wyniki prowadzonych badań przybliżą Państwu bogactwo kulturowe naszego region. Jednocześnie dziękuję autorom tekstów, licząc na dalszą współpracę.

Barbara Bielinis-Kopeć
Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków

Rozdział

I

Prace konserwatorskie i badania

Karol Błaszczyk

Dzieje kościoła filialnego pw. św. Augustyna w Chrobrowie w świetle badań konserwatorskich

W drugiej połowie października 2019 roku na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzone zostały sondażowe stratygraficzne badania konserwatorskie wnętrza kościoła filialnego pw. św. Augustyna w Chrobrowie (pow. żagański, woj. lubuskie). Bezpośrednią przyczyną ich podjęcia były planowane prace remontowe. Celem badań było odkrycie i przebadanie nawarstwień malarskich i tynkarskich wewnątrz kościoła oraz zabytkowej stolarki i ślusarki drzwiowej. Wykonane odkrywki i sondaże stratygraficzne po zadokumentowaniu i poddaniu analizie materiałowej oraz rozpoznaniu pierwotnej

techniki wykonania odnalezionych nawarstwień miały zostać wykorzystane do opracowania zaleceń konserwatorskich względem planowanych prac remontowych. Zakres prac obejmował zatem wykonanie odkrywek schodkowych i sondaży stratygraficznych, kwerendy archiwalnej, opracowanie wniosków, sporządzenie dokumentacji opisowo-fotograficznej oraz sformułowanie zaleceń postępowania konserwatorskiego. Zaznaczyć jednak należy, iż badania te miały z założenia charakter jedynie sondażowy. Niniejszy artykuł stanowi zaś skróconą wersję dokumentacji stworzonej na podstawie wyników przeprowadzonych badań.

Zarys historii miejscowości

Chrobrów (1305 – Petri villa; 1376 – Petirsdorf; nazwa niemieckojęzyczna stosowana do 1945 roku – Petersdorf bei Sagan) jest niewielką wsią położoną na południowy wschód od Żagania, przynależną administracyjnie do gminy i powiatu żagańskiego, a w konsekwencji do województwa lubuskiego. Miejscowość rozciąga się na północ i południe od przecinającej ją na całej długości drogi krajowej nr 12.

Pierwsza wzmianka o wsi pojawia się w źródłach około roku 1424 jako własność podległa rodowi von Borne. Kilka lat później, a mianowicie w roku 1434, przechodzi na własność małomickich Kittlitzów, by w czasach nowożytnych, a ściślej rzecz ujmując w latach 1535–1608, stanowić część dóbr ziemskich rodziny von Ne-

chern z pobliskich Chich. Prawdopodobnie w międzyczasie nastąpił podział własności na terenie wsi, gdyż w latach 1589–1599 jako właściciele części nadziałów występują w dokumentach przedstawiciele rodu von Schkopp z Chocianowa¹. W roku 1599 umiera i zostaje pochowany w Chrobrowie Leonard von Schkopp. Jego płyta nagrobna do 1945 roku ustawiona była przy wejściu do kościoła. W roku 1964 jej fragment znajdował się jeszcze na terenie przykościelnego cmentarza. Obecnie uznaje się ją za zaginioną. W miarę kompletna lista kolejnych właścicieli chrobrowskiego majątku zebrana i opublikowana została na stronie [http:// zamkilubuskie.pl/ chrobrowpetersdorf/](http://zamkilubuskie.pl/chrobrowpetersdorf/). Z informacji zebranych w trakcie wieloletnich kwerend archiwalnych przez historyków-regionalistów Geor-

¹ Zob. <https://zamkilubuskie.pl/chrobrowpetersdorf/> [dostęp: 21.11.2022].



1. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, widok od północnego zachodu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



2. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, widok od północnego wschodu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



3. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, sygnaturka, widok od południowego zachodu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



4. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, mauzoleum, widok od północnego zachodu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



5. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, mauzoleum, widok od zachodu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



6. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, widok z empyry w kierunku prezbiterium. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



7. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, widok od prezbiterium w kierunku nawy. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku

ga Stellera i Felixa Matuszkiewicza wynika, iż w roku 1660 w Chrobrowie, należącym wówczas do rodu von Dreyling, znajdował się jeden folwark, 10 zagród kmiecych (z czego niezasiedlonych po wojnie trzydziestoletniej – 2), 12 zagród ogrodników (z czego nadal nie zasiedlono 6). Ogółem 22 gospodarstwa, z czego opuszczonych pozostawało 8. Dodatkowo podana została informacja, iż w czasie wojny cała wieś przez wiele lat była opuszczona i wyludniona².

W roku 1907 Josef Jungnitz zebrał i opublikował³ we Wrocławiu kościelne protokoły powizytacyjne sporządzone przez wysłanników biskupich, których zadaniem było opisanie własności i stanu zachowania kościołów, a także dóbr kościelnych po zniszczeniach wojennych oraz świątyń i mienia odebranego protestantom. Najwartościowszymi pod względem merytorycznym i dokumentacyjno-historycznym spośród zachowanych relacji okazały się te z lat 1679 oraz 1687–1688.

Według relacji spisanej w latach 1687–1688 Chrobrow pod Żaganiem liczył 8 zagród kmiecych, 8 zagród ogrodniczych oraz 2 zagrody chałupnicze. Patronat nad kościołem sprawował Moritz Adolph von Rackel, z wyznania luteranin, podobnie jak i podlegli mu mieszkańcy wsi. Funkcję „ojca Kościoła” sprawował naówczas pięćdziesięcioletni Heinrich Weichmann. Uposażenie proboszcza dostarczano w naturze z dwóch gospodarstw należących do Hieronymusa Bluma i Michaela Rothego. Do parafii przynależało 9 rut ziem ornej. Bakalarzem nauczającym dzieci był zamieszkały w Bożnowie Leuschmann, zaś proboszczem, tamtejszy duchowny Paul Aloys Cyrus⁴.

Kolejną publikacją, będącą poniekąd zestawieniem statystycznym, w którym zawarto wiele informacji o wsi Chobrow, jest wydany w roku 1787 nakładem brzeskiej drukarni Johanna Ernsta Trampa siódmy tom *Beyträge zur Beschreibung von Schlesiens* pióra F.A. Zimmermanna.

Historia kościoła w Chrobrowie

Pierwsza udokumentowana i poświadczona w źródłach archiwalnych wzmianka o chrobrowskiej świątyni pojawia się dopiero w roku 1305⁵. Jednak biorąc pod uwagę zarówno historię osadnictwa lokowanego na tych terenach na prawie niemieckim, staraniem księcia Henryka Brodatego, jak i samą formę architektoniczną kościoła, przyjąć należy, iż powstać on mógł już w II poł. XIII wieku.

W roku 1369 w jednym z dokumentów jako świadek pojawia się *plebanus Petrus de Petirdorf*⁶. Podobnie w dokumencie kardynała Jana od św. Marka z roku 1376 występuje proboszcz kościoła w Chrobrowie⁹.

Według rozpoznania architektonicznego dokonanego w roku 1983 przez Tadeusza Kozaczewskiego oraz Hannę Golasz¹⁰, przeprowadzono próbę rekonstrukcji XIII-wiecznej formy kościoła, która według autorów opracowania wyglądała, według wszelkiego prawdopodobieństwa, następująco. Kościół w tym czasie był konstrukcją jednonawową, pozbawioną przybudówek, w tym także zakrystii. Mury kapitalne wzniesione zostały z postglacial-

O Chrobrowie autor zapisał co następuje: „Chobrow pod Żaganiem. Oddalon od tegoż o milę. Tu znajduje się przynależny bożnowskiemu, katolicki kościół filialny, siedziba rycerska z ogrodem i folwark, plebania, szkoła, 12 zagród kmiecych, 14 zagród ogrodniczych, 9 zagród chałupniczych, wiatrak. Wieś liczy 251 mieszkańców. Właściciel wsi – Balthasar Abraham Niesemuschel, obecnie zaś Hans Rudolpf von Lüttitz⁵.

W roku 1845 ukazała się we Wrocławiu publikacja autorstwa J.G. Knie zatytułowana *Übersicht über die Dörfer, Flecken, Städte usw. Schlesiens*, gdzie ujęto również sytuację administracyjno-gospodarczą Chrobrowa z roku 1840. Według opisu Chobrow pod Żaganiem stanowił wówczas własność sekretarza żagańskiego sądu książecego nazwiskiem Christ. Wieś liczyła 82 domy, jeden zamek (dwór), jeden folwark, 430 mieszkańców (z czego 72 katolików). Ludność konfesji ewangelicko-augsburskiej przypisana była do kościoła żagańskiego. We wsi znajdowała się ewangelicka szkoła wyznaniowa, prowadzona przez jednego nauczyciela. Ówczesny, murowany budynek szkoły zakupiony został w roku 1834, na co uzyskano pomoc od króla pruskiego w wysokości 200 talarów, a także donację od pani von Luttitz w kwocie 75 talarów, ponadto zabezpieczono sumę 2 talarów rocznie na rzecz ubogich uczniów. Do szkoły przypisani byli również uczniowie z pobliskich siedlisk i kolonii. Znajdujący się na terenie wsi katolicki kościół parafialny obsługiwała parafia w Bożnowie, zaś przynależał kościołowi chrobrowskiemu niewielki majątek wraz z zabudowaniami i zagajnikiem. Po budynku szkoły katolickiej zachowała się jedynie działka budowlana. We wsi znajdował się ponadto jeden młyn wiatrowy, jedna cegielnia, jedna gospoda, spichlerz oraz 241 sztuk rogacizny. Do wsi przynależały także niewielkie kolonie i osady, w tym dwie bielarnie⁶.

nych eratyków (kamieni polnych) oraz rudy darniowej, spojonych zaprawą wapienno-piaskową. Nawę przekryto płaskim, drewnianym stropem, przy czym, co charakterystyczne dla budownictwa sakralnego tamtej epoki, prezbiterium było wyższe i przesklepienie drewnianą kolebą. Prezbiterium doświetlało wysokie, ostrołucznie zamknięte okno z laskowaniem tworzącym w górnej partii trójliść, przeprute we wschodniej ścianie. Obecnie górna część okna znajduje się już w strefie poddasza prezbiterium, czego przyczyną jest wtórne przekrycie wnętrza płaskim stropem¹¹.

Prawdopodobnie w południowej ścianie prezbiterium oraz nawy znajdowały się także obustronnie rozglifione, wysokie i wąskie okna (przynajmniej po jednym), które w toku zapewne barokowych przekształceń obniżono i poszerzono, jednakże ostatecznej odpowiedzi w kwestii ich lokalizacji i ewentualnych transformacji mogą dostarczyć jedynie szeroko zakrojone badania architektoniczne, w trakcie których możliwym byłoby całkowite skucie tynków na elewacjach.

2 K. Handke, G. Steller, *Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau*, Lippstadt 1968, s. 54–55.

3 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau, Band III, Archidiakonats Glogau, 1. Teil*, Breslau 1907.

4 K. Handke, G. Steller, *Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau...*, s. 71 (odwołanie do strony 67).

5 *Ibidem*, s. 97.

6 *Ibidem*, s. 41.

7 H. Neuling, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wyd. II, Breslau 1902, s. 230.

8 *Idem*, *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren früherten urkundlichen Erwähnungen*, Breslau 1884, s. 93.

9 *Idem*, *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters...*, s. 230.

10 T. Kozaczewski, H. Golasz, *Kościół filialny pod wezwaniem św. Augustyna w Chrobrowie gm. Żagań*, 1983, mps.

11 *Ibidem*, s. 2–3.



8. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, zakrystia, widok od zachodu.
Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



10. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, mauzoleum, drzwi – widok od wnętrza. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



9. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, mauzoleum, drzwi – widok od zewnątrz. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



11. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, mauzoleum, drzwi – detal zawiasu. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku

Przestrzeń prezbiterialną od korpusu nawy wydzielała, podobnie jak i dziś, ostrołuczna arkada łuku tęczowego. Do wnętrza nawy prowadziło obecnie użytkowane wejście od północy, opatrzone w uskokowy (schodkowy) portal.

W kościele zachował się gotycki dzwon z roku 1439, który według autorów badań architektonicznych świadczyć może o pewnych pracach remontowych, zaś jako kolejny przykład na poparcie tej tezy przytoczony zostaje przypadek niezachowanego do naszych czasów srebrnego kielicha z około roku 1440, którego fundatorami byli Agnes i Zygfryd von Nechern oraz istniejącego w kościele do roku 1945 gotyckiego ołtarza. Wszystkie te fundacje mogą sugerować fakt przeprowadzenia w II poł. XV wieku większych prac remontowych w świątyni, co mogło być na przykład następstwem pożaru. Prawdopodobnie z tego też czasu pochodzi zakrystia¹².

W latach 1540–1668 kościół w Chrobrowie stał się świątynią protestancką. Zapewne tak jak i w innych kościołach przejętych przez zwolenników konfesji augsburskiej, także i tutaj wprowadzono zmiany mające na celu przystosowanie wnętrza do potrzeb nowej liturgii. Wnętrze nawy opięto emporami, barwne polichromie zakryły pobiałe, zaś przynajmniej część wyposażenia w postaci rzeźb i obrazów została zapewne sprzedana lub zniszczona. Dokonano także nowych fundacji (jak choćby zachowana do dziś kamienna chrzcielnica). Według T. Kozaczewskiego i H. Golasz, w tym czasie przebite zostało obecne przejście z zakrystii do prezbiterium, co nie do końca miało sens, przyjąwszy ich wcześniejszą tezę o budowie zakrystii jeszcze w wieku XV¹³.

Po okresie wojny trzydziestoletniej, na skutek akcji rekateolizacji i przejmowania kościołów protestanckich na terenie Dolnego Śląska, świątynia w Chrobrowie przeszła pod zwierzchność żagańskich jezuitów, w rękach których pozostawała w latach 1668–1670, po którym to czasie kościół przekazany został Kanonikom Regularnym św. Augustyna¹⁴.

W okresie baroku, możliwe, że w II poł. XVIII wieku, prawdopodobnie przekształcone zostały okna, wymieniona stolarka drzwiowa i empory, obniżony strop w prezbiterium i dobudowana murowana kruchta, zaś w roku 1793 przy zachodniej ścianie nawy powstało mauzoleum (kaplica grobowa) wystawione przez Hansa Rudolpha von Lüttitz. Zapewne w XIX lub na początku XX wieku wyburzono zachodnią ścianę zakrystii i połączono ją z kruchtą¹⁵.

W roku 1679 biskup wrocławski, kardynał Friedrich von Hessen, wysłał, między innymi do Chrobrowa, swego archidiakona Jakoba von Cuba w celu zwizytowania tamtejszego kościoła i przynależnych parafii włości, a następnie zdania raportu z zastanej sytuacji. Wizytator relacjonuje, iż kościół w Chrobrowie nosi w tym czasie wezwanie św. Jerzego, zaś jego kolatorem jest Maurycy Rudolf von Rackel. Mensa ołtarza wymurowana została z cegieł, zaś chrzcielnica jest kamienna z cynową misą bez pokrywy. Prowadzone są księgi parafialne chrztów, małżeństw i zgonów. Kościół jest murowany, z dachem krytym gontem. Wnętrze przekryte stropami, posadzka ceglana. Zakrystia przesklepiona. Wieża drewniana. Cmentarz ogrodzony murem. Przynależnych

parafii parobków – dwóch. Do inwentarza świątyni należą: mszał i kielich wspólne dla kościoła w Bukowinie, ornat jeden, dzwony dwa, cynowa misa chrzcielna do chrzcielnicy, jedna alba, jeden portatył, jedna komża. Proboszcz zamieszkuje na plebanii w Chichach¹⁶.

Kolejną wizytację przeprowadzono dopiero w latach 1687–1688 z polecenia biskupa Franza Ludwiga von Pfalz-Neuburga. Wizytacji kościoła dokonuje archidiakon Ignaz Hüber. W sprawozdaniu wizytator zapisał: „Kościół w Chrobrowie stanowi filię parafii w Bożnowie. Świątynia nosi wezwanie św. Jerzego. Dzień konsekracji przypada w niedzielę na dwa tygodnie przed świętem św. Marcina. Prawo patronackie przynależne Panu Maurycemu Rudolfowi von Rackel – luteraninowi. Fundator kościoła nie znany. Świątynia murowana, ze stropami i dachem krytym gontem (remontowanymi). Posadzka na ogół w dobrym stanie, częściowo ceglana, po części kamienna (zapewne chodzi o płyty nagrobne – przyp. autor). Okna trzy, przeszklone gomólkami. Chóry (stalle, sedilia?) dwa i proste ławy. Wejście do kościoła jedno poprzeczone drewnianą, zamykaną kruchtą. W kościele jeden ołtarz z murowaną z cegły mensą, niekonsekwentny, przyozdobiony i z portatyłem. Forma ołtarza podobna do ołtarza z Bukowiny (gotycki tryptyk szafiasty – przyp. autor). W centralnej kwaterze figura Madonny z Dzieciątkiem w asyście św. Jerzego, którego imienia wezwanie nosi świątynia, oraz św. Barbary. Ambona prosta z drewna bez baldachimu i bramki. Zakrystia z uszkodzonym sklepieniem. Okienko jedno z drewnianą okiennicą zamykane od środka. Posadzka dobra z cegieł. Drzwi drewniane zamykane. W zakrystii stół i zamykana skrzynia na pieniądze kościelne, do której klucz ma proboszcz i zakrystianin. Chrzcielnica z kamienia pośrodku kościoła, zdobiona różnymi przedstawieniami figuralnymi z prostym drewnianym przykryciem, zamykana, we wnętrzu cynowa misa z wodą święconą. Brak konfesjonałów. Wieżyczka ponad dachem nawy, całkowicie drewniana. Zwieńczona szpicem z miedzianą kulą. W niej dzwony, spośród których dwa poświęcono. Trzy srebrniki pobiera się od dzwonięcia podczas pogrzebu. Cmentarz ogrodzony dobrym kamiennym murem z trzema wejściami. Na cmentarzu chowani głównie katolicy, zaś pod murem nieochrzczone dzieci. Do inwentarza ruchomego należą: mosiężny krucyfiks, dwie cynowe ampułki bez tacki, patena do komunii, dzwonki ołtarzowe, dwa drewniane świeczniki, stary ornat błękitno-zielony ze stułą i manipularzem, alba z humerałem i paskiem, komża, stare antepedium, mappa, dwa mantolety, korporał i subkorporał. Przynależny kościołowi parobek – jeden, w osobie Henryka Weichmanna, wiek 55 lat, luteranin. Proboszcz ten sam co w Bożnowie¹⁷.

Generalny konserwator prowincji Dolnego Śląska Hans Lutsch opisując w swej publikacji kościół w Chrobrowie, spośród zabytków stanowiących wyposażenie kościoła wymienił: chrzcielnicę z II poł. XVI stulecia z reliefami ukazującymi historię Zbawiciela, trzy rokokowe płyty nagrobne, przechowywane w kruchcie krzyże nagrobne z kutego żelaza, dwa dzwony, z czego jeden z roku 1439 o średnicy 49 cm z inskrypcją o treści *o rex glorie veni cvm pac(e). ano dni m cccc xxxix* oraz drugi o średnicy

12 *Ibidem*, s. 3–4.

13 *Ibidem*, s. 4.

14 *Ibidem*, s. 5.

15 *Ibidem*, s. 5–6.

16 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 283.

17 *Ibidem*, s. 679.



12. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, kruchta, drzwi – detal zamka.
Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



13. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, kruchta, drzwi – zawias tarczowy. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



14. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, obraz – św. Jan Berchman Belg,
olej na płótnie, XVIII wiek. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



15. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, warsztat G.A. Liechtenfelsa (?),
Św. Augustyn w pracowni, olej na płótnie, II poł. XVII wieku, fragment.
Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



16. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, chrzcielnica, piaskowiec, II poł.
XVI wieku (ok. 1580 roku). Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku

83 cm z inskrypcją *GOTT ALLEINE DIE EHRE SONST KEINEM ANDER MEHRE* zdobiony późnogotyckim ornamentem roślinnym oraz odciskami medali (plakiet), kielich o wysokości 18 cm, ze złoczonego srebra. Na pierścieniach trzonu widniały inskrypcje *ihs hilf (?) – ave Maria*. Na stopie dzielonej na cztery duże i cztery małe pola, której część zdołał grawerunek koron i kwiatów, znajdowała się inskrypcja fundacyjna o treści – *desyn kelch hot geczwyt her zyferyt von necheryn unde agyns syne frowe* (Ten Kielich podarował pan Zygfryd von Nechern i Agnes, jego małżonka)¹⁸.

Przeszukując sprawozdania publikowane cyklicznie we Wrocławiu przez konserwatora dolnośląskiego, w zeszycie za okres działalności od pierwszego stycznia 1930 roku do trzydziestego pierwszego grudnia 1931 roku, odnaleźć możemy informacje o planowanych w chrobrowskim kościele pracach remontowych, obejmujących zarówno prace dekarские przy wymianie pokrycia sygnaturki oraz dachów kościoła, jak i tynkowanie elewacji¹⁹. Wnosząc po obecnym stanie świątyni, prawdopodobnie prace te kontynuowano w kolejnych latach, gdyż jak można sądzić, następnie wykonano malowanie wnętrza kościoła, włącznie z tynkowaniem stropów prezbiterium, nawy i kruchty przy wykorzystaniu technologii siatek Rabitza. Możliwe, iż w czasie tego samego remontu wylane zostały cementowe posadzki, a być może także właśnie wtedy dokonano połączenia zakrystii z kruchtą.

W roku 1939 Hermann Hoffmann zamieszcza w swej publikacji, będącej kontynuacją serii praktycznych przewodników po katolickich kościołach, tym razem obejmującą obszar powiatu żagańskiego, kilka granicznych dla kościoła w Chrobrowie dat. Według autora świątynia powstała około 1300 roku. Od roku 1540 do dnia 15 marca 1668 roku stanowiła własność parafii lu-

terańskiej. Od tego czasu podlegała proboszczowi z Bożnowa, zaś do 1670 roku żagańskim jezuitom, po czym do roku 1810 tamtejszym augustianom. Z ciekawszych informacji podaje, iż posadzka kościoła wykonana jest z piaskowca, zaś empory po stronie zachodniej i północnej nawy pomalowano na zielono i biało. Natomiast przy wejściu do kościoła znajdowała się płyta nagrobna z 1599 roku z pełnopostaciowym wizerunkiem Leonarda von Schkopp z Chocianowa, pana na Bukowinie i Chrobrowie. W otoku płyty widniała następująca inskrypcja: *Den 13. Aprilis des 1599. Jahres ist in Gott seliglich entschlaffen der edle gestrenge ehrenveste auch wohlbenambte Herr Leonhart Schkopp von Kotzenaw auf Buchwaldt und Petrsdorf... und den 8. Maji anhero christlichen begraben Wordem. Der Seele Gott genade*. Zachowane herby: babki ojczystej – Kittlitz, matki – Stosch, babki macierzystej – Warnsdorf²⁰.

W okresie powojennym kościół remontowano co najmniej kilkukrotnie. Remont wnętrza przeprowadzono na pewno przed 1983 rokiem, a także po tej dacie, jako że obecny wystrój malarzski nie jest tożsamy z aranżacją widoczną na zdjęciach z tamtych lat. Przeprowadzono również prace konserwatorskie przy barokowych obrazach.

Kolejne prace należy łączyć z faktem wymiany posadzki w prezbiterium oraz wykonaniem na jego ścianach obrzutki w typie „baranka” i malowaniem. Wymianie uległo także pokrycie dachów.

W roku 2011 doszło do katastrofy budowlanej. Zawaleniu uległa partia szczytowa zachodniej ściany korpusu nawy, niszcząc przy okazji także dach nad kaplicą grobową. Po odbudowie przeprowadzono także prace konserwatorskie przy wybranych płytach nagrobnych.

Opis formalny kościoła wraz z wyposażeniem

Chrobrowski kościół filialny pw. św. Augustyna to orientowana, gotycka świątynia, wzniesiona po południowej stronie drogi nr 12, stanowiącej główną arterię komunikacyjną wsi, wzdłuż której rozlokowana została zabudowa mieszkalna. Kościół wybudowano na niewielkim wyniesieniu otoczonym starodrzewem i opasanym kamiennym murem z bramką od północy, wyznaczającym zarys dawnego przykościelnego cmentarza.

Mury kapitalne korpusu nawy oraz prezbiterium wzniesiono z postglacjalnych eratyków (kamieni polnych) i rudy darniowej spojonych zaprawą wapienno-piaskową. Nowsze przybudówki oraz przekształcone otwory okienne wprowadzono w pełnej cegle ceramicznej.

Obecnie na bryłę kościoła składają się addytywnie zestawione człony: jednonawowego korpusu, prosto zamkniętego prezbiterium dostawionego od wschodu, wydłużonej przybudówki od północy (powstałej z połączenia zakrystii oraz kruchty), a także dobudowana od zachodu kaplica grobowa (mauzoleum).

Zgodnie z inwentaryzacją rysunkową H. Golasz z 1983 roku, wewnętrzne wymiary prezbiterium, opartego na rzucie zwartego prostokąta o bokach 5,5 × 5,9 metra, oraz korpusu nawy, także opartego na rzucie zwartego prostokąta o wymiarach 7 × 9,8 metra, ujęto murami o grubości 1,5 metra.

Wnętrza nawy i prezbiterium przekrywają obecnie płaskie, drewniane i otynkowane na siatkach Rabitza stropy, podobnie jak w przypadku kruchty i jej łącznika z zakrystią.

W mauzoleum oraz zakrystii zastosowano sklepienia kolebkowe. Strop nawy wzdłuż głównej osi podparty został drewnianym tramem (ściągami) wspartym pośrodku słupem. Strop prezbiterium przecina obecnie górną partię wschodniego gotyckiego okna.

Korpus nawy oddzielony został od prezbiterium ostrołucznią arkadą łuku tęczowego. Przy zachodniej ścianie nawy oparto na dwóch słupach barokową emporę chóru muzycznego o tralkowej balustradzie. Z poziomu empory przez otwór w stropie prowadzi jedyne wejście na poddasze kościoła.

Wnętrze nawy doświetlono pojedynczym oknem o ekspozycji południowej i skomunikowano od północy z kruchtą. Ostrołuczne wejście przebite zostało w niszy.

Prezbiterium doświetlają dwa okna o ekspozycji wschodniej i południowej. W północnej ścianie przeprute zostało wejście do zakrystii zamknięte łękiem półpełnym.

Elewacje kościoła otynkowano. Jedyne artykulację stanowią otwory okienne. W przypadku elewacji południowej są to dwa okna o silnym rozglifieniu ościeży, zamknięte górą łękami odcinkowymi, przypadające kolejno na ścianę nawy oraz prezbiterium.

18 H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien. III Der Reg.-Bezirk Liegnitz*, Breslau 1891, s. 148.

19 *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1930 bis 31. Dezember 1931*, Breslau, s. 64.

20 H. Hoffmann, *Führer zu schlesischen Kirchen. Nr. 43. Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Breslau 1939, s. 38–42.



17. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, chrzcielnica, piaskowiec, II poł. XVI wieku, Wesele w Kanie Galilejskiej. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



18. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, chrzcielnica, piaskowiec, II poł. XVI wieku, Przemienienie Pańskie na górze Tabor. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



19. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, chrzcielnica, piaskowiec, II poł. XVI wieku, Wizja Ezechiela. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



20. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, chrzcielnica, piaskowiec, II poł. XVI wieku, Chrztost w Jordanie. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



21. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, epitafium Heleny Sophii von Pförtner z 1753 roku. Fot. K. Błaszczyk



22. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, płyta nagrobna Balthasara von Niesemeuschel z 1761 roku. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku

Wschodnią elewację prezbiterium akcentuje pojedyncza oś okienna wysokiego i wąskiego, ostrołucznie zamkniętego otworu okiennego pochodzącego z czasu budowy kościoła. Nieco mniejszy, także ostrołuczny, otwór okienny przepruto we wschodniej ścianie zakrystii, zaś w partii półszczytu zastosowano świetlik w kształcie krzyża łacińskiego.

Północne elewacje prezbiterium i nawy przesłania niemal w całości przybudówka mieszcząca zakrystię i kruchtę. W niej przepruto niewielkie prostokątne okienko (analogiczne znajduje się na zachodniej ścianie kruchty) oraz otwór wejściowy do kruchty zamknięty górą łukiem pełnym i ujętym prostym obramieniem opaskowym z kluczem.

Północna elewacja mauzoleum także opatrzona została w przeprute na osi ściany wejście zamknięte łukiem odcinkowym.

Elewacja zachodnia korpusu nawy w dolnej partii przesłonięta została przybudówką kaplicy grobowej.

Nawę i prezbiterium przekryto wysokimi dachami dwuspadowymi (siodłowymi), przy czym północną połączyć dachu prezbiterium przeciągnięto ponad zakrystię tworząc tym samym jej pulpitywe przekrycie, także kruchtę zamknięto dachem pulpitytowym. Nad grobowcem założono dach półbrogowy. Wszystkie dachy pokryto ceramiczną dachówką karpiówką.

W kalenicy dachu nawy wbudowano ośmioboczną sygnaturkę zakończoną ostrosłupem dachu namiotowego zwieńczonego iglicą z kulą i chorągiewką wiatrowskazu. Sygnaturkę opierzoneo blachą.

Drzwi mauzoleum, zakrystii, kruchty i nawy to klepkowe konstrukcje wzmocnione spągami. W przypadku kruchty i nawy zastosowano formy dwuskrzydłowe. Zarówno forma konstrukcyjno-kompozycyjna drzwi, jak i zastosowane zawiasy tarczowe i pasowe oraz pozostałe elementy ślusarskie wskazują jednoznacznie na czas ich powstania na przełomie XVIII i XIX wieku.

Z obecnego wyposażenia najwartościowsza jest późnorennesansowa kamienna chrzcielnica. Wykuta została z piaskowca około 1580 roku. Prostopadłościenny trzon oparty został na profilowanej stopie, do której przytwierdzono go metalowymi klamrami. Ścianki czaszy zdobią wielopostaciowe sceny ukazane w głębokim, dopracowanym reliefie. Na program ikonograficzny chrzcielnicy składają się sceny *Wizji Ezechiela*, *Chrztu w Jordanie*, *Wesela w Kanie Galilejskiej* oraz *Przemienienia Pańskiego na górze Tabor*. Ścięte naroża czaszy akcentowano wolutami.

Empora chóru muzycznego pochodzi prawdopodobnie z I poł. XVII wieku. Balustradę tralkową o profilowanych belkach oparto na dwóch sfazowanych słupach.

W prezbiterium, na ścianie wschodniej, zawieszony został obraz ukazujący św. Augustyna w pracowni (skryptorium). Obraz o wymiarach 100 × 70 centymetrów wykonano w technice olejnej na płótnie lnianym. Prawdopodobnie jest to dzieło warsztatu Georga Abrahama Liechtenfelsa, koźuchowskiego malarza czynnego w II poł. XVII wieku lub też kopia. Obraz jest pomniejszoną wersją płótna z Dietrzychowic.

Dwa kolejne obrazy ukazujące jezuickich świętych zawieszono na wschodniej ścianie nawy, po bokach łuku tęczowego. Wykonano je w XVIII wieku, w analogicznej technice jak przedstawienie św. Augustyna. Obrazy ukazują św. Stanisława Kostkę oraz Jana Berchmana Belga i według przypuszczeń Hoffmanna

pochodzić mogą z kościoła lub kolegium jezuickiego w Żaganiu, skąd do Chrobrowa trafiły po sekularyzacji zakonu w roku 1810.

Na wschodniej elewacji prezbiterium umieszczona została piaskowcowa płyta nagrobna z 1753 roku upamiętniająca Helenę Zofię Pfortner. Płyta inskrypcyjna, w postaci zorientowanego wertykalnie prostokąta, ujęta została w bogate ornamentalne obramienie, którego kompozycję oparto na motywach floralnych i rokokowych z elementami wanitatywnymi (klepsydra, czaszka), heraldycznymi (herby) oraz figuralnymi (putta).

Zachodnią ścianę kaplicy grobowej zdobią trzy piaskowcowe komemoracje. Dwie z nich w postaci stojących prostokątów wykonane zostały dla Baltazara Abrahama oraz Marii Charlotty Niesemeuschel odpowiednio w 1761 i 1759 roku. Bogate obramienia tablic inskrypcyjnych zdobią ponadto przedstawienia figuralne i heraldyczne.

Trzecią ze wspomnianych komemoracji jest heraldyczno-inskrypcyjna płyta erekcyjna Hansa Rudolpha von Lüttitza z lat 1779–1793.

Na północnej ścianie kaplicy grobowej umieszczono kolejne dwie komemoracje. Pierwszą jest piaskowcowa, klasycystyczna w formie nagrobek barona von Zerbsta z roku 1810, drugą zaś żeliwna płyta epitafijna jego małżonki Henrietty von Zerst z 1814 roku.

W zakrystii zachowała się, obecnie nieużywana, fisharmonia z początku XX wieku wykonana przez firmę Wilhelma Grubana z siedzibą w Berlinie.

Niestety, do naszych czasów nie zachowały się niektóre obiekty ujęte jeszcze na kartach ewidencyjnych zabytków ruchomych z roku 1964. Były to barokowy krucyfik i nastawa ołtarza głównego, której głównym przedstawieniem był wspomniany powyżej obraz ukazujący św. Augustyna w skryptorium, barokowy konfesonaj, kuty z żelaza krzyż nagrobny z początku XVIII wieku, a także fragment renesansowej figuralnej płyty nagrobnej Leonarda von Schkoppa z roku 1599.

Ostatnią wartą poruszenia kwestią jest sprawa zaginionego gotyckiego ołtarza z Chrobrowa. Jak zostało już wcześniej zasygnalizowane, z relacji archidiakona Ignaza Hübera wizytującego chrobrowską świątynię na przełomie lat 1687–1688 wiemy, iż w kościele znajdował się gotycki tryptyk typu asystencyjnego, który przypominał i żywo przywodził na myśl wizytatorowi nastawę ołtarzową z Bukowiny Bobrzańskiej, a w którego to centralnej kwaterze znajdowała się grupa figur przedstawiających Madonnę z Dzieciątkiem oraz świętych Jerzego i Barbarę²¹.

Po wielu latach, a konkretniej w roku 1939, Hermann Hoffmann w swym przewodniku po kościołach powiatu żagańskiego przy opisie Chrobrowa także wzmiankuje gotycką nastawę, w której centrum eksponowano barokowy obraz ukazujący św. Augustyna w skryptorium, co może wskazywać na fakt, iż w rzeczoną czasie tryptyk był już zdekompletowany, a figury przeniesione w inne miejsce, na przykład do muzeum²².

Jednak po roku 1945 wszelkie informacje o ołtarzu nikną w pomroce dziejów. Sprawa jednak powróciła w roku 1976 po tym, jak na łamach „Roczników Sztuki Śląskiej” ukazała się rozprawa autorstwa Anny Ziomeckiej zatytułowana *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*. Autorka w punkcie 16 ilustrującej rozprawę egzemplifikacji umieszcza nastawę ołtarza, której proveniencję wiąże właśnie z Chrobrowem²³.

21 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, s. 679.

22 H. Hoffmann, *Führer zu schlesischen Kirchen...*, s. 41.

23 A. Ziomecka, *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10, s. 75–76.



23. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, płyta nagrobna Marii Charlotty von Niesemeuschel z 1759 roku. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



25. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, płyta żeliwna Henrietty von Zerbst z 1814 roku. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



24. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, płyta erekcyjna Hansa Rudolpha von Lüttitz z lat 1779–1793. Fot. K. Błaszczyk, stan w 2019 roku



26. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, łuk tęczy – strona południowa, gotycka dekoracja patronowa, odkrywka nr 4. Fot. K. Błaszczyk



27. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, łuk tęczy – strona północna, gotycka dekoracja patronowa, odkrywka nr 6. Fot. K. Błaszczyk

Od tego momentu rozpoczyna się lawina pomyłek i niewłaściwych interpretacji tekstów źródłowych. Na początek autorka podaje błędne wezwanie kościoła w Chrobrowie, określając patronem św. Mikołaja. Zapewne działanie takie miało na celu uprawdopodobnienie pochodzenia opisywanego retabulum, w którym to występuje w asyście Madonny z Dzieciątkiem właśnie św. Mikołaj.

W dalszej części opisu katalogowego autorka przywołuje wizytację z roku 1687, choć jak już wiemy, opis kompletnie nie pasuje do rzeczonoego ołtarza, który po wojnie przewieziony został do Wrocławia, gdzie eksponowany jest obecnie w kościele pw. Najświętszej Marii Panny na Piasku. Autorka rozprawy prawdo-

podobnie zasugerowała się jakimiś zapiskami mówiącymi o tym, iż retabulum pochodzi z miejscowości Petersdorf. Pomyłka ta wyniknęła z niewłaściwego rozpoznania nazwy miejscowości, nie chodziło bowiem o podżagański Chrobrów, czyli Petersdorf bei Sagan, a o Gross Petersdorf, czyli obecny Piotrow w gminie Przewóz. Ołtarz ten wykonany w roku 1512 prawdopodobnie przez Hansa Roselera (prawdopodobnie, albowiem do dziś ostatecznie nie ustalono, czy widniejące w inskrypcji nazwisko należy do fundatora, czy też raczej do twórcy nastawy) opisał również w roku 1911 profesor Arthur Heinrich, wskazując jednocześnie, iż wykonał go warsztat snycerski tożsamy z twórcą nastawy z Lutynki.

Przebieg badań. Podsumowanie i wnioski. Zalecenia konserwatorskie

W drugiej połowie 2019 roku przeprowadzone zostały konserwatorskie badania stratygraficzne kościoła filialnego pod wezwaniem św. Augustyna w Chrobrowie (gmina Żagań). Zakres badań obejmował wstępne rozpoznanie nawarstwień malarskich i tynkarskich wnętrza, a także drewnianych elementów zabytkowej stolarki i ślusarki drzwiowej, dodatkowo dokonano wstępnego rozpoznania empory chóru muzycznego.

Należy jednakże zaznaczyć w tym miejscu, iż z założenia badania te miały charakter jedynie sondażowo-rozpoznawczy, przez co nie należy ich traktować jako kompleksowych i ostatecznych.

W sumie wykonanych zostało w trakcie przeprowadzonego rozpoznania stratygraficznego ponad sto odkrywek schodkowych oraz sond punktowych. Wykorzystano także tak zwane odkrywki naturalne, w razie zaistniałej potrzeby poszerzając je lub doczyszczając powierzchniu.

Bogata historia tutejszej świątyni, a także jej klasycyście gotycka forma architektoniczna, jak i interesujące wyposażenie ruchome stanowi doskonały przykład miejscowej adaptacji ogólnościatowych prądów stylistycznych i trendów oraz myśli twórczej poszczególnych epok, które doskonale widoczne pozostają po dziś dzień pośród przedmiotów będących materialnym świadectwem zmieniających się na przestrzeni wieków stylów i gustów miejscowych donatorów i zarządców kościoła.

Ogólna forma architektoniczna kościoła w Chrobrowie stanowi doskonały przykład – niemal nienaruszonej do dnia dzisiejszego – realizacji gotyckiej świątyni wiejskiej z II poł. XIII wieku lub początku XIV wieku (przyjmując datowanie H. Golasz – kościół miałby powstać ok. 1300 roku). Dominująca w bryle kościoła strzelistość addytywnie rozplanowanej bryły korpusu nawy i prezbiterium, o formach zamkniętych klasycyście trójkątnym szczytem, pozostają nieprzemijającym świadectwem doskonałego opanowania warsztatu poprzez strzechę budowlaną, która zawitała w te rejony w czasach gotyku.

W trakcie przeprowadzonego wstępnego rozpoznania stratygrafii nawarstwień malarskich i tynkarskich wnętrza świątyni ustalono, iż w wielu miejscach, na skutek licznych remontów oraz przeprowadzonych w przeszłości bieżących napraw, doszło do zaburzenia ciągłości chronologicznej warstw. Poszczególne nawarstwienia zachowały się bardziej lub mniej kompletnie. Niemniej jednak, sondaż przyniósł nad wyraz ciekawe rezultaty.

W przypadku nawy i prezbiterium zachowane nawarstwienia świadczą o w miarę jednolitym charakterze poszczególnych aranżacji, które wprowadzono kompleksowo przy okazji kolejnych, następujących po sobie remontów.

Układ stratygrafii wnętrza głównych członów świątyni wygląda zatem następująco:

Mury kapitalne wzniesione zostały z kamienia polnego, a więc postglacjalnych eratyków przyniesionych przez lodowiec. Jedynie w przypadku ościeży otworów okiennych i drzwiowych, a także w późniejszych chronologicznie przybudówkach zastosowano pełną cegłę ceramiczną. Do spojenia budulca użyta została gruboziarnista zaprawa wapienno-piaskowa o lekko ugrowo-brunatnym zabarwieniu. Bezpośrednio na mury narzucano cienkowarstwowy tynk wapienno-piaskowy, przebarwiony w odcieniach ugru. Jako wypełniacza użyto płukanego piasku rzecznoego o zróżnicowanej gramaturze uziarnienia. Tynki zartarto z pozostawieniem widocznej ziarnistej faktury. Następnie naniesiona została warstwa gruntującej pobiałej wapiennej. Bezpośrednio na pobiałe wykonane zostały polichromie, które zarejestrowane zostały zwłaszcza w partiach południowej ściany prezbiterium, ścian północnej i południowej nawy, a także w obrębie łuku tęczowego.

Wnosząc z techniki wykonania oraz zastosowanej kolorystyki, są to polichromie o gotyckiej proveniencji (XV–XVI wiek – ?). Odkryta przy oknie prezbiterium część inskrypcji pochodzić może z XVI wieku i podobnie jak patronowa dekoracja łuku tęczowego wykonana została czernią.

Wnioskując na podstawie wykonanych odkrywek stratygraficznych, w wymienionych powyżej partiach kościoła mogą znajdować się świetnie zachowane gotyckie (?) polichromie. Użyte przez średniowiecznych artystów kolory to: czerwienie, zielenie, czernie, żółcienie i brązy.

Polichromie pokryto następnie pobiałkami, co mogło nastąpić w okresie, gdy świątynię użytkowali protestanci, jednak trudno obecnie ustalić dokładną liczbę kolejnych ich warstw z racji późniejszych ingerencji w struktury nawarstwień, polegających na przygotowywaniu podłoża pod nowe wyprawy i aranżacje kolorystyczne, kiedy to niezbyt trwałe warstwy cieniutkich pobiał zostały zeskrobane. W wielu miejscach wymieniono również pewne partie tynków lub wprowadzono cienkie zacierki, które, co charakterystyczne dla tego okresu (to jest II poł. XVI–XVII wieku), charakteryzuje dość intensywne ugrowe zabarwienie. Także pobiał z tego czasu są na ogół przebarwione w odcieniach ugrów od jasnych (kawa z mlekiem) po niemal brunatne.

Kolejne warstwy pochodzą już prawdopodobnie z końca wieku XVIII, gdyż organoleptyczny ogląd zapraw zastosowanych w przypadku kaplicy grobowej powstałej przy kościele w 1793 roku oraz zapraw użytych przy przekształceniach ościeży okien



28. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, prezbiterium – ściana południowa, fragment inskrypcji z XVI wieku (?), Odkrywka nr 33. Fot. K. Błaszczyk



29. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, nawa – ściana północna, fragment polichromii, odkrywka nr 60. Fot. K. Błaszczyk



30. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, nawa – ściana północna, fragment polichromii, odkrywka nr 64. Fot. K. Błaszczyk



31. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, nawa – ściana północna, fragment polichromii, odkrywka nr 71. Fot. K. Błaszczyk



32. Chrobrów, kościół pw. św. Augustyna, drzwi nawy, widok od strony wnętrza kościoła, odkrywka stratygraficzna. Fot. K. Błaszczyk

w nawie i prezbiterium, a prawdopodobnie także w zakrystii i kruchcie, zdaje się potwierdzać jednoczasowość ich powstania. Tynk wapienno-piaskowy o gruboziarnistym wypełniaczu w postaci płukanego piasku rzecznoego o zgrubnie zacieranej chropawej powierzchni w wielu miejscach narzucono na wcześniejsze wyprawy i nawarstwienia malarskie. Powierzchnię tynku w miejscach jego zastosowania pobielono, w przypadku pozostałych partii ścian użyto grubszej warstwy pobiału, a czasem nawet dwóch warstw o znacznej grubości. Na tak przygotowaną powierzchnię naniesiono szarawo-błękitną warstwę farby wapiennej, zaś w przypadku przycokołowej partii ścian namalowano szeroki czarny pas.

Kolejne nawarstwienia malarskie powstały już zapewne w XIX i XX wieku. Odnotowano błękity, a dalej żółcienie i brązy, a w przypadku gładów okiennych prawdopodobnie jakiś rodzaj dekoracji malarskiej, niestety dość mocno zniszczonej, przy czym zastosowano już odmienną technologię farb klejowych. Na zdjęciach archiwalnych widoczne są dekoracje z okresu powojennego, które następnie usunięto. Obecnie wnętrza pomalowane są na biało, zaś w prezbiterium narzucono cienkowarstwową obrzutkę cementowo-wapienną w typie „baranka”.

W przypadku stropów nie stwierdzono historycznych nawarstwień, jako że obecne tynki wykonano na siatce Rabitza (prawdopodobnie w latach 30. XX wieku).

W kruchcie na mur narzucono gruboziarnisty tynk wapienno-piaskowy o wypełniaczu z płukanego żwirku i piasku rzeczno-w kolorze białym. Następnie tynk pokryto gruntującą pobiałą wapienną. Kolejne trzy warstwy to także pobiałe. Na nich zarejestrowano farbę wapienną w kolorze żłocistego ugru, a dalej gipsową zacierkę i współczesną biel o chłodnym błękitnym odcieniu. W przypadku portalu nawy pod opisanymi powyżej warstwami natknięto się pod tynkiem na kolejne warstwy pobiałe (2 do 3) o zróżnicowanej intensywności ugrowych przebarwień. Ściana wschodnia kruchty nie nosi znamion historycznych wypraw, zaś strop także wykonano na siatce Rabitza.

W przypadku ścian i sklepienia zakrystii stwierdzono występowanie gruboziarnistego tynku wapienno-piaskowego o białym zabarwieniu, na którym zarejestrowano jedynie pobiałę gruntującą i warstwę żłocistego ugru oraz dwie warstwy bieli.

W przypadku stolarki drzwiowej, która powstała najprawdopodobniej na przełomie XVIII i XIX wieku, zarejestrowany w najstarszych warstwach błękit uważa się za kolor primarny.

Wszystkie elementy ślusarskie i kowalskie drzwi, w tym zawiasy, chwytaki i zamki, pierwotnie zabezpieczono najprawdopodobniej poprzez nałożenie oleju lnianego i opalenie, a następnie szrotkowano. Przy kolejnych remontach malowane były w kolorze czarnym, oraz w kolorach zastosowanych przy elementach drewnianych.

Elementy empory chóru muzycznego

W przypadku tralek balustrady zarejestrowano jedynie warstwę olejnego mazerunku z I poł. XX wieku, zaś na belkach i parapecie poniżej mazerunku odnaleziona została warstwa zieleni, prawdopodobnie tożsama z opisem zamieszczonym przez H. Hoffmanna.

Zalecenia konserwatorskie

Elewacje są w dosyć dobrym stanie, jednak w wielu miejscach, zwłaszcza w partii cokołowej widoczne są ślady zawilgocenia i zasolenia murów. Należałoby rozważyć całkowite usunięcie cementowych tynków, gdyż powodują one zatrzymywanie wilgoci, są źródłem zasolenia i tym samym przyczyniają się do destrukcji historycznych cegieł i zapraw wiążących. W ich miejsce należy wprowadzić bądź miękkie tynki wapienne o historycznym charakterze wykończenia, bądź też całkowicie zrezygnować z tynkowania partii kamiennych, a wspomniane miękkie, cienkowarstwowe tynki zastosować jedynie w partiach ceglanych dobudówek oraz ościeży okiennych. Takie rozwiązanie nie tylko jest estetycznie akceptowalne, ale i historycznie uzasadnione.

Należy poddać wymianie i renowacji część okien, które utraciły szczelność. W miejsce wtórnych okien należy wprowadzić rozwiązania i konstrukcje historyczne, a także tradycyjne szklenie.

W zakresie remontu wnętrza kościoła, prace należy rozpocząć od ekspertyzy oraz kompleksowego remontu stropu nad nawą. Właściwym byłoby także usunięcie wtórnego stropu w prezbite-

rium i założenie nowego nawiązującego do historycznych rozwiązań, a także respektującego pierwotną wysokość prezbiterium, przez co możliwym byłoby pełne wyeksponowanie jedynego zachowanego w kościele gotyckiego okna.

W przypadku przewidywanego malowania wnętrza korpusu nawowego oraz prezbiterium należy rozważyć jedynie malowanie odświeżające, bez większej ingerencji w struktury nawarstwień. Zaznaczyć jednak należy, iż istnieją partie ścian (np. ściana północna prezbiterium), gdzie nastąpiło samoistne rozwarstwienie tynków.

W przypadku ustawiania rusztowań należy używać rozpór i wzajemnego przewiązywania kolumn, w miejsce niezalecanego kotwienia w murach.

Należy stosować jedynie wysokogatunkowe farby dobrej jakości o potwierdzonych badaniami wysokich parametrach dyfuzji i paroprzepuszczalności. Ewentualne ingerencje w struktury nawarstwień malarskich i tynkarskich należy prowadzić pod ścisłym nadzorem konserwatorskim.

Osobnym zagadnieniem jest kwestia usunięcia szpecącego wnętrza prezbiterium narzutu tynkarskiego w postaci „baran-ka”. Przeprowadzone próby wskazują, iż możliwym jest usunięcie rzeczony warstwy bez większych uszkodzeń spodnich, historycznych nawarstwień malarskich i tynkarskich. Jednakże prace te bezwzględnie należy przeprowadzić pod ścisłym nadzorem konserwatorskim lub też powinna się podjąć tego zadania firma *stricte* konserwatorska. W wielu miejscach w trakcie ostatnich, zwłaszcza powojennych, remontów usunięto bowiem większość wcześniejszych warstw, zarzucając wspomniany tynk bezpośrednio na cenne historyczne polichromie, które w wielu partiach z racji użytych technik i materiałów, a także swego wieku, utraciły spoiwość oraz adhezję i kohezję, czemu nie pomogło użycie gipsowych gładzi oraz mocnego narzutu.

Niezwykle ważnym z konserwatorskiego punktu widzenia jest postulat odsłonięcia i przeprowadzenia kompleksowych prac konserwatorsko-restauratorskich w obrębie ścian, gdzie w trakcie badań stratygraficznych natrafiono na dobrze zachowane polichromie i dekoracje patronowe. Polichromie nie były jak dotąd wzmiankowane w źródłach ani literaturze, a zatem ich charakter pozostaje nieznany. Jednakże na podstawie odkrywek oraz tradycji przedstawieniowej należy się spodziewać ciekawych kompozycji dekoracyjnych i figuralnych, których przebadanie może mieć ogromne znaczenie dla nauki i lokalnej historii. Wyeksponowanie tych elementów najstarszego wyposażenia kościelnego wnętrza znacznie wzbogaci obiekt i przywróci mu choć częściowo pierwotny wygląd wnętrza.

Należy także rozważyć usunięcie, zapewne jeszcze przedwojennej, wylewki cementowej z posadzki w obrębie nawy. Zaprawa cementowa, prawdopodobnie modyfikowana klejem, została nałożona w liczącej zaledwie kilka milimetrów warstwie, co dobrze rokuje próbom jej likwidacji. Warstwa ta utrudnia właściwą regulację wilgoci i szpeci wnętrze, stanowiąc obcą historycznie ingerencję. W kilku miejscach stwierdzono pod obecną posadzką występowanie wcześniejszej ceramicznej, wykonanej z cegieł. Wskazany jest zatem powrót do historycznego rozwiązania.

Bibliografia

- Bericht des Provinzial- Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Niederschlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1930 bis 31. Dezember 1931*, Breslau.
- Handke K., Steller G., *Beschreibung der schlesischen Kreise Sagan und Sprottau*, Lippstadt 1968.
- Hoffmann H., *Führer zu schlesischen Kirchen. Nr. 43. Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Breslau 1939.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau, Band III, Archidiakonat Glogau, 1. Teil*, Breslau 1907.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien. III Der Reg.- Bezirk Liegnitz*, Breslau 1891.
- Neuling H., *Schlesiens ältere Kirchen und kirchliche Stiftungen nach ihren früherten urkundlichen Erwähnungen*, Breslau 1884.
- Neuling H., *Schlesiens Kirchorte und ihre kirchlichen Stiftungen bis zum Ausgange des Mittelalters*, wyd. II, Breslau 1902.
- Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.

Materiały niepublikowane:

- Kozaczewski T., Golasz H., *Kościół filialny pod wezwaniem. św. Augustyna w Chrobrowie gm. Żagań*, 1983, mps.

Streszczenie

Niniejszy artykuł powstał w oparciu o dokumentację podsumowującą wyniki konserwatorskich badań stratygraficznych, które przeprowadzone zostały w październiku 2019 roku we wnętrzu kościoła filialnego pw. św. Augustyna w miejscowości Chrobów (pow. żagański). Ta gotycka świątynia, wzniesiona w XIII lub na początku XIV wieku, jak dotąd nie doczekała się monograficznego opracowania, zaś wzmianki w dotychczasowej literaturze przedmiotu, i to zarówno polsko- jak i niemieckojęzycznej, są zazwyczaj ogólnikowe i dość rzadkie. Przedstawiony na potrzeby niniejszej publikacji tekst, jest próbą zebrania dostępnych w literaturze informacji i rozwinięcia ich o wnioski wysnute na podstawie badań własnych autora, przeprowadzonych na obiekcie. Prezentowana powyżej skrócona wersja dokumentacji sprawozdawczej ma za zadanie przybliżenie czytelnikowi znanych z przekazów archiwalnych faktów dotyczących kościoła w Chrobrowie i jego historycznych transformacji, a także jego obecnej formy architektonicznej. W opisie ujęto także zachowane wyposażenie ruchome świątyni wraz z pomnikami komemoracji sepulkralnej. Natomiast w dalszej części artykułu, przedstawione zostały wyniki przeprowadzonego rozpoznania stratygraficznego wnętrza kościoła oraz wstępne zalecenia konserwatorskie.

Abstract

The following article has been drawn based on the documentation summarising the results of the conservation stratigraphic study conducted in October 2019 in the interior of the St Augustine's filial church in Chrobów (Żagań district). This Gothic church, erected in the 13th or early 14th century, has so far not been discussed in the monographic study, while mentions in the existing literature on the subject, both in Polish and German, are usually vague and quite rare. The text presented for the purposes of this publication is an attempt to collect the information available in the literature and to expand it with conclusions drawn from the author's own research carried out at the site. The shortened version of the reporting documentation presented here is aimed to familiarise the reader with facts concerning the archival sources about the church in Chrobów and its historical transformations, as well as its present architectural form. The description also includes the preserved movable furnishings of the church together with the sepulchral commemorative monuments. In the following part of the article, the results of the conducted stratigraphic reconnaissance of the church interior and preliminary conservation recommendations are presented.

Błażej Skaziński

Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, Delegatura w Gorzowie Wielkopolskim

Prace konserwatorskie i restauratorskie przy kościele filialnym pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej w latach 2020–2022

Kościół w Lubiechni Małej należy do najstarszych i najlepiej zachowanych budowli sakralnych wzniesionych w konstrukcji ryglowej na terenie województwa lubuskiego. Świątynia posiada obszerną literaturę przedmiotu, zarówno historyczną¹, jak i konserwatorską².

Lubiechnia Mała to niewielka wieś sołecka położona w odległości 7 km na północ od Rzepina. Kościół posadowiony jest po północnej stronie miejscowości, na niewielkim wyniesieniu terenu, w obrębie dawnego niewielkiego cmentarza parafialnego wygrozonego kamiennym murem. Świątynia została wzniesiona w konstrukcji ryglowej w 1669 roku³ jako protestancka. Była to kolejna budowla sakralna w tej miejscowości, zrealizowana zapewne po zniszczeniu wcześniejszego kościoła w trakcie działań

wojny trzydziestoletniej⁴. Fundatorami świątyni i następnie jej kolatorami byli przedstawiciele szlacheckiej rodziny von Ludvig (von Ludewich), właściciele tutejszych dóbr ziemskich⁵.

Kościół w Lubiechni Małej to budowla orientowana, założona na planie prostokąta zamkniętego po stronie wschodniej trój-bocznie. Po stronie zachodniej do elewacji szczytowej korpusu przylega wieża założona na planie kwadratu, natomiast wejście główne w elewacji południowej poprzedzone jest prostokątną w rzucie kruchtą. Bryła korpusu nakryta została wysokim dachem dwuspadowym, w części wschodniej zakończonym trzema połaciami. Wieża o trzech kondygnacjach nakryta została dachem czterospadowym, natomiast kruchta trzyspadowym, przylegającym do elewacji. Materiałem użytym do pokrycia da-

1 W. Jung, W. Spatz, *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Band VI, Teil 3. Die Kunstdenkmäler des Kreises Weststernberg*, Berlin 1913, s. 129–131; M. Szymańska-Dereń, *Kościoty zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009, s. 61–64; M. Witek, *Dokumentacja historyczno-konserwatorska kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej, gm. Rzepin, woj. gorzowskie*, Szczecin 1991.

2 M. Jarosiński, *Opracowanie wyników badań konserwatorskich ścian zewnętrznych i wewnętrznych kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej*, Warszawa 2010; idem, *Program prac konserwatorskich i restauratorskich elewacji kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej*, styczeń 2019; idem, *Kościół ryglowy w Lubiechni Małej. Dokumentacja powykonawcza*, czerwiec 2022; K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół filialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej, gm. Rzepin, woj. gorzowskie*, 1996; A. Lipiński, *Opinia mykologiczna. Kościół o konstrukcji szkieletowej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Lubiechnia Mała. Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie*, październik 2010; U. Schaaf, M. Pasińska, *XVII-wieczny kościół szkieletowy pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej. Dokumentacja badań architektonicznych*, Lubiechnia Mała 2010; por. idem, *Kościół o konstrukcji szkieletowej z 1669 r. w Lubiechni Małej – dzieje budowy w świetle badań architektonicznych*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17, s. 8–23.

3 Precyzyjne datowanie budowy kościoła znane jest dzięki inskrypcji budowlanej umieszczonej na licu belki nadprożowej wejścia głównego do świątyni: Anno 1669 MG x CA, zob. *Corpus Inscriptionum Poloniae, Inskrypcje województwa lubuskiego. Powiat słubicki (do 1815 roku)*, t. 10, z. 10, zebrał i oprac. J. Zdrenka, Toruń 2018, poz. 69.

4 M. Witek, *op. cit.*, s. 11. Autorka opracowania wysuwa przypuszczenie jakoby kościół został wzniesiony po obrysie średniowiecznej świątyni.

5 Rodzina von Ludvig została nobilitowana 3 września 1662 roku. Jej przedstawiciele posiadali liczne dobra w ziemi torzymskiej, m.in. w Lubiechni, Wędrzynie i pobliskim Kowalowie. Zob. L. v. Ledebur, *Adelslexicon der Preussischen Monarchie*, Bd. II, Berlin 1854, s. 61.



Kościół w Lubiechni Małej, prace przy elewacji. Fot. Michał Jarosiński

chów była dachówka ceramiczna karpiówka. Elewacje korpusu i kruchty zostały wykonane w konstrukcji ryglowej z czytelnym do dnia dzisiejszego rysunkiem słupów, rygli i zastrzałów, tworzących międzyryglowe pola o zróżnicowanych parametrach. Wypełnienie konstrukcji zostało wykonane oryginalnie ze strychulców wylepianych gliną z dodatkiem szezki oraz opracowanych wyprawą tynkarską i pokrytą opracowaniem malarskim. Wieża (w dolnej kondygnacji murowana i powyżej drewniana) została oszalowana pionowo deskami. Wnętrze korpusu zrealizowano jako jednoprzestrzenne, z emporą wzdłuż ścian zachodniej i południowej, w obrębie prezbiterium posadowiono ołtarz pochodzący z czasów budowy świątyni.

Kościół w Lubiechni Małej nie jest jednorodny formalnie i stylistycznie. Ulrich Schaaf wraz z Malwiną Pasińską na podstawie badań architektonicznych dokonali rozwarstwienia chronologicznego⁶. Zasadniczo najstarszym elementem kościoła jest korpus z wejściem głównym, generalnie konstrukcja ścian obwodowych wraz z kompozycją elewacji, ustrojem empor, a także więźba dachowa. Drewniana wieża świątyni pochodzi z 1818 roku, o czym świadczyła chorągiewka pogodowa umieszczona pierwotnie w jej zwieńczeniu z datą i inicjałem fundatora z rodziny von Berg. Otwartym problemem pozostaje forma i lokalizacja pierwotnej wieży. Być może obecny masyw został wzniesiony w miejscu i zarazem po obrysie poprzedniego. Na tym etapie jednak sprawa pozostaje nierozstrzygnięta. Najmłodsza, w sensie chronologicznym, jest kruchta w elewacji południowej datowana na początek XX wieku, mniejsza i skromniejsza od oryginalnej, znanej z przekazu ikonograficznego⁷.

Z uwagi na reprezentowane wartości kościół filialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej wpisany został do rejestru zabytków pod numerem 531 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Zielonej Górze z dnia 30 maja 1963 roku, pod numerem KOK-I-52/76 decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z dnia 28 października 1976 roku (obecny numer rejestru: L-402/A z dnia 24 maja 2010 roku). Warto w tym miejscu podkreślić, iż wartość kościoła podnoszą zachowane wystrój i wyposażenie wnętrza pochodzące w znacznej mierze z okresu budowy świątyni oraz z kolejnych epok historycznych. Należą do nich m.in. ołtarz, ambona, empora wzdłuż ściany zachodniej i południowej, polichromowany wystrój stropu, a także prospekt organowy, ceramiczna posadzka, ławki, chrzcielnica i dzwon.

Kościół w Lubiechni Małej do dnia dzisiejszego zachował w znacznej mierze swoją oryginalną substancję i historyczne rozwiązania konstrukcyjno-budowlane. Konstrukcja kościoła z uwagi na postępującą destrukcję substancji wynikającą z długotrwałego użytkowania oraz oddziaływania warunków atmosferycznych była stale remontowana. Wymianie podlegała też stolarka okienna, zastąpiona zachowanymi do dnia dzisiejszego oknami witrażowymi w drewnianych ramach. Na początku XX wieku podwyższono podbudowę i wymieniono podwalinę, przemurowano część pól międzyryglowych, a część prezbiterialną wzmocniono i usztywniono masywnym, żelaznym ściągiem kowalskiej roboty.

W latach 2020–2022, dzięki środkom finansowym Polsko-Niemieckiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury, gminy Rzepin, parafii rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzono remont konserwatorski elewacji korpusu kościoła.

Przyczyną podjęcia prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytku była daleko posunięta degradacja drewnianych elementów konstrukcji ryglowej, wypełnienia pól międzyryglowych wykonanych ze strychulców wylepianych gliną wraz z wyprawami tynkarskimi oraz zniszczenie murowanej, kamienno-ceglanej partii cokołu. Szczegółowa analiza przeprowadzona przez Andrzeja Lipińskiego wskazywała na daleko posuniętą degradację elementów konstrukcji drewnianej: słupów, rygli, zastrzałów i belek oczepowych (poza wtórnie wprowadzoną belką podwalinową). Ich przyczyną były bakterie gnilne i grzyb domowy (*Poria – Fibroporia Vaillantii*) powodujący rozkład brunatny, a także działanie owadów z gatunku spuszczał pospolity (*Hylotrupes bajulus*) i kołatek domowy (*Anobium punctatum Deg.*), skutkujące mechanicznym uszkodzeniem drewna, które w konsekwencji podatne jest na działanie wilgoci. Dodatkowo w wyniku bieżących napraw w wielu miejscach w strukturę historycznego drewna wprowadzono w sposób mniej lub bardziej wprawny fleki i wstawki belek⁸. Efektem tych działań było nie tylko obniżenie wartości estetycznych, ale też miejscowe, wzmożone oddziaływanie warunków atmosferycznych, a co za tym idzie – zawilgocenie drewna i jego dalsza destrukcja.

Prace przy zabytku zostały przeprowadzone na podstawie pozwolenia Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przez konserwatora dzieł sztuki mgr. Michała Jarosińskiego⁹. W ramach prac usunięto osłabione lub wtórne wyprawy i spoiny, przeprowadzono dezynfekcję i dezynsekcję drewna i partii murowanej, delikatnie oczyszczono drewno, cegły i kamienie w podbudowie, a także wymieniono metodą flekowania zniszczone lub ekstremalnie osłabione elementy konstrukcji drewnianej. Następnie dokonano naprawy wypełnień pól międzyryglowych, przy użyciu oryginalnych materiałów i tradycyjnych technik. W szczególności pozyskano glinę z rozbiórki starego budynku, którą przygotowano do ponownego użycia przez ponowne uplastycznienie w wyniku moczenia i mechanicznego wyrabiania..

Ponadto uzupełniono i założono nowe wyprawy wapienne z dodatkiem końskiej sierści mającej na celu uplastycznienie faktury oraz zapobieżenie powstawania spękań w warstwie tynku. Należy w tym miejscu podkreślić, iż wykonawcy udało się pozyskać trzydziestoletnie wapno dołowane. Wypełniono też ubytki w spoinach murowanego, kamienno-ceglanego cokołu, wymieniając przy tym zdegradowane cegły na materiał pozyskany z terenu miejscowości. Jednocześnie w elewacji południowej dokonano korekty kompozycji konstrukcji z bala, rekonstruując pierwotny rysunek kompozycji elewacji. Przedsięwzięcie obejmowało również prace konserwatorskie i restauratorskie przy historycznej stolarni okiennej i drzwiowej (zewnątrznej), w wyniku czego przywrócono jej oryginalną kolorystykę, a także przy elementach metalowych, w tym przede wszystkim przy

6 U. Schaaf, M. Pasińska, *Kościół o konstrukcji szkieletowej z 1669 r. w Lubiechni Małej...*, s. 8–23.

7 W. Jung, W. Spatz, *op. cit.*, s. 129, il. 117. Pierwotna kruchta założona na planie prostokąta nakryta była dachem dwuspadowym.

8 A. Lipiński, *op. cit.*, s. 4–12.

9 Podstawą uzgodnienia prac był program sporządzony przez mgr. Michała Jarosińskiego. Zob. *ibidem*, styczeń 2019.



Kościół w Lubiechni Małej, stan po zakończeniu prac. Fot. Błażej Skaziński

masywnym ściągu kowalskiej roboty, spinającym w sensie konstrukcyjnym część prezbiterialną.

W trakcie prowadzenia prac, z inicjatywy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przy udziale dr. hab. Ulricha Schaafa i dr. Macieja Prarata w dniu 2 grudnia 2021 roku zorganizowano komisję konserwatorską mającą na celu merytoryczną ocenę bieżących prac oraz weryfikację przyjętych rozwiązań. Prace oceniono wysoko. Zarazem jednak wynikiem ustaleń była korekta fleków, zgodna z kierunkiem usłojenia oryginalnych elementów konstrukcji drewnianej, formy kołkowania odnoszącej się do rozwiązań oryginalnych, a także opracowania rysunku kompozycji elewacji. Rozważano zarazem opracowanie kolorystyczne konstrukcji drewnianej i pól międzyryglowych na podstawie zachowanych relikwów wymalowań. Przesłanki te były jednak wątpliwe, przy tym zdano sobie sprawę z wielokrotnych przekształceń elewacji, w tym przemurowania części

pól i wymiany wypraw, wobec czego zdecydowano się postąpić w sposób zachowawczy. Konstrukcję drewnianą pozostawiono bez opracowania malarskiego, natomiast kolorystykę wypraw opracowano w kolorze naturalnej kazeiny wapiennej z drobinami gliny w celu uzyskania efektu starej bieli.

W wyniku przeprowadzonych prac zabezpieczono i utrwalono historyczną substancję zabytku przy zastosowaniu tradycyjnych materiałów, rzemiosł i technik budowlanych. Prace przy świątyni zostały poprzedzone wszechstronnym rozpoznaniem zabytku w ramach badań konserwatorskich i architektonicznych. Podczas realizacji przedsięwzięcia kierowano się zasadą minimalnej interwencji w strukturę obiektu oraz szacunku dla historycznej substancji kościoła. Przy tym zadaniu na podkreślenie zasługuje fakt wielopłaszczyznowej współpracy właściciela zabytku, organów administracji publicznej, samorządowej oraz transgranicznej fundacji mającej na celu konserwację i restaurację zabytków.

Literatura

- Corpus Inscriptionum Poloniae, Inskrypcje województwa lubuskiego. Powiat słubicki (do 1815 roku)*, t. 10, z. 10, zebrał i oprac. J. Zdrenka, Toruń 2018.
- Jarosiński M., *Kościół ryglowy w Lubiechni Małej. Dokumentacja powykonawcza*, czerwiec 2022.
- Jarosiński M., *Opracowanie wyników badań konserwatorskich ścian zewnętrznych i wewnętrznych kościoła parafialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej*, Warszawa 2010.
- Jarosiński M., *Program prac konserwatorskich i restauratorskich elewacji kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej*, styczeń 2019.
- Jung W., Spatz W., *Die Kunstdenkmäler der Provinz Brandenburg. Band VI, Teil 3. Die Kunstdenkmäler des Kreises Weststernberg*, Berlin 1913.
- Kalita-Skwirzyńska K., *Kościół filialny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej, gm. Rzepin, woj. gorzowskie*, 1996.
- Lipiński A., *Opinia mykologiczna. Kościół o konstrukcji szkieletowej pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. Lubiechnia Mała. Parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie*, październik 2010.
- Ledebur L. von, *Adelslexicon der Preussischen Monarchie*, Bd. II, Berlin 1854.
- Schaaf U., Pasińska M., *Kościół o konstrukcji szkieletowej z 1669 r. w Lubiechni Małej – dzieje budowy w świetle badań architektonicznych*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17.
- Schaaf U., Pasińska M., *XVII-wieczny kościół szkieletowy pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej. Dokumentacja badań architektonicznych*, Lubiechnia Mała 2010.
- Szymańska-Dereń M., *Kościół zrębowe i szkieletowe województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2009.
- Witek M., *Dokumentacja historyczno-konserwatorska kościoła filialnego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej, gm. Rzepin, woj. gorzowskie*, Szczecin 1991.

Streszczenie

Kościół w Lubiechni Małej należy do najstarszych i najlepiej zachowanych budowli sakralnych wzniesionych w konstrukcji ryglowej na terenie województwa lubuskiego. Świątynia została wzniesiona w 1669 roku jako protestancka. Fundatorami świątyni i następnie jej kolatorami byli przedstawiciele rodziny von Ludvig (von Ludewich).

Kościół to budowla założona na planie prostokąta zamkniętego po stronie wschodniej trójbocznie. Po stronie zachodniej do korpusu przylega wieża założona na planie kwadratu, natomiast wejście główne w elewacji południowej poprzedzone jest kruchtą. Elewacje korpusu zostały wykonane w konstrukcji ryglowej, z wypełnieniem pól strychulcami wylepianymi gliną z dodatkiem szezki. Drewnianą wieżę oszalowano deskami. Wnętrze korpusu jest jednoprzestrzenne, z emporą wzdłuż ścian zachodniej i południowej.

W latach 2020–2022 dzięki środkom finansowym Polsko-Niemieckiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury, Gminy Rzepin, Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzono remont konserwatorski elewacji korpusu kościoła.

Przyczyną podjęcia prac przy zabytku była daleko posunięta degradacja drewnianych elementów konstrukcji ryglowej, wypełnień pól międzyryglowych wykonanych ze strychulców wylepianych gliną wraz z wyprawami tynkarskimi oraz zniszczenie murowanej partii cokołu. Szczegółowa analiza wskazywała na degradację elementów konstrukcji drewnianej. Ich przyczyną były bakterie gnilne i grzyb domowy powodujący rozkład brunatny, a także działanie owadów z gatunku spuszczel pospolity i kołatek domowy. Dodatkowo w wyniku bieżących napraw w wielu miejscach w strukturę historycznego drewna wprowadzono w sposób mniej lub

bardziej wprawny fleki i wstawki belek. Efektem tych działań było nie tylko obniżenie wartości estetycznych, ale też wzmożone zawilgocenie.

Prace zostały przeprowadzone przez konserwatora dzieł sztuki Michała Jarosińskiego. W ramach zadania usunięto osłabione lub wtórne wyprawy, przeprowadzono dezynfekcję, delikatnie oczyszczono drewno, budulec w podbudowie, a także wymieniono metodą flekowania zniszczone lub osłabione elementy drewniane. Następnie dokonano naprawy wypełnień pól międzyryglowych, przy użyciu oryginalnych materiałów i tradycyjnych technik, a także uzupełniono i założono nowe wyprawy wapienne. Jednocześnie w elewacji południowej dokonano korekty kompozycji konstrukcji, rekonstruując pierwotny rysunek elewacji. Przedsięwzięcie obejmowało również prace przy historycznej stolarce okiennej i drzwiowej, a także przy masywnym ściągę kowalskiej roboty spinającym część prezbiteriałną.

W wyniku przeprowadzonych prac zabezpieczono i utrwalono historyczną substancję zabytku przy zastosowaniu tradycyjnych materiałów i technik budowlanych. Prace zostały poprzedzone wszechstronnym rozpoznaniem zabytku w ramach badań konserwatorskich i architektonicznych. Podczas realizacji przedsięwzięcia kierowano się zasadą minimalnej interwencji w strukturę obiektu oraz szacunku dla historycznej substancji kościoła.

Abstract

The church in Lubiechnia Mała is one of the oldest and best preserved sacral buildings with beam frame in the Lubuskie Voivodeship. The temple was built in 1669 as a Protestant church. The von Ludvig (von Ludewich) family were the founders of the church and subsequently its donors.

The church is a rectangular building with a three-sided projection on the east side. On the west side, a square tower adjoins the body of the church, while the main entrance in the south elevation is preceded by a porch. The body elevations have beam construction, with the fields filled with half-strickles lined with clay and added chaff. The wooden tower is planked. The interior of the body is single-spaced, with a gallery along the west and south walls.

In the years 2020-2022, thanks to the funding of the Polish-German Foundation for the Protection of Cultural Monuments, the Municipality of Rzepin, the Roman Catholic Parish of the Sacred Heart of Jesus in Rzepin and the Lubuskie Voivodeship Conservator of Monuments, conservation repairs were conducted on the façade of the church body.

The reason for undertaking work on the monument was the far-reaching degradation of the wooden elements of the beam structure, the infill of the inter-beam spaces made of the strickles lined with clay with plastering, and the deterioration of the masonry part of the plinth. A detailed analysis showed degradation of the elements of the wooden structure, which was caused by putrefactive bacteria and house fungi causing brown decay, as well as the action of insects such as the old-house borer and the common furniture beetle. In addition, as a result of the ongoing repairs, the grooves and beam inserts were added in many places into the structure of the historical timber. The effect of these measures was not only a reduction in aesthetic value, but also increased dampness.

The work was conducted by art conservator Michał Jarosiński. As part of the task, weakened or secondary parts were removed, disinfection was carried out, the timber and the building blocks in the substructure were cleaned, and damaged or weakened wooden elements were replaced using the plugging method. Subsequently, the inter-beam spaces were filled, with the use of original materials and traditional techniques, and new lime renderings were completed and applied. At the same time, the composition of the south façade was corrected by reconstructing the original design of the elevation. This undertaking comprised also works at the historical window and door joinery, and also at the massive blacksmith's work joining the chancel section.

As a result of the works conducted, the historic substance of the monument was secured and maintained with the use of traditional materials and construction techniques. Works were preceded with a comprehensive survey of the monument within the conservation and architectural research. While carrying out this undertaking, the team followed the rule of minimal intervention in the structure of the building and respect for the historic substance of the church.

Paulina Celecka
konserwatorka dzieł sztuki

Wstępne rozpoznanie wystroju wnętrza i elewacji kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim – zestawienie dotychczasowych odkryć

Kościół św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim wybudowany został w latach 1825–1827 według projektu Karla Friedricha Schinkla, wybitnego berlińskiego urbanistę i architekta, jednego z wybitniejszych twórców stylu klasycystycznego, twórcę stylu neogotyckiego, malarza.

W roku 2022 rozpoczęto szeroko zakrojone prace remontowe we wnętrzu kościoła. Warunkiem ich przeprowadzenia było wykonanie badań konserwatorskich wystroju wnętrza oraz prowadzenie tych prac pod nadzorem konserwatorskim. Jednocześnie od 2021 roku prowadzone były, podzielone na etapy, prace konserwatorsko-restauratorskie przy zewnętrznej stolarni okiennej i drzwiowej. W 2010 roku przeprowadzono badania stratygraficzne we wnętrzu kościoła w celu prawidłowego przeprowadzenia instalacji elektrycznej¹. Ponadto w 2011 roku w trakcie remontu elewacji dokonano rozpoznania jej oryginalnej kolorystyki². W trakcie wymienionych wyżej działań ujawniono wiele elementów pierwotnego wystroju wnętrza i elewacji, co dało początek tworzenia się spójnego obrazu koncepcji oryginalnego wyglądu kościoła.

Kościół św. Andrzeja (fot. 1) jest budowlą orientowaną, jednonawową, z korpusem wybudowanym na planie prostokąta, z wydzielonym od wschodu węższym, zamkniętym wielobocznie prezbiterium. Od zachodu bryła wzbogacona została o wieżę

wybudowaną na planie kwadratu, krytą stożkowo uformowanym wielobocznym zadaszaniem. Budowla ceglana, tynkowana i malowana we wnętrzu i od strony elewacji, kryta dachem dwuspadowym, od wschodu zamkniętym wielobocznie, pierwotnie z użyciem dachówki. Każdy narożnik elewacji ozdobiony został przyporą ze sterczyną. Elewacje przeprute są rzędem wysokich, zamkniętych ostrołukowo, rozglifionych otworów okiennych. Korpus i prezbiterium zwieńczone są arkadowym fryzem i gzymsem ciągnionym. Motyw ten jest wykorzystany również na elewacji wieży w kilku rzędach. Posadzka pierwotnie ceglana, z nieco wyższym poziomem w prezbiterium. Wnętrze kryte płaskim stropem w konstrukcji drewnianej, tynkowanym na podścielce. Jedynym architektonicznym detalem wzbogacającym wystrój wnętrza jest ciągniony profil gzymsu oddzielający strefę ścian od stropu, powyżej zaś znajduje się faseta w postaci ćwierćwklęsłej, dająca miękkie przejście od płaszczyzny pionowej do poziomej. Stolarka okienna i drzwiowa wykonana z drewna dębowego, pozostałe zachowane ruchome wyposażenie z drewna sosnowego. Wszystkie elementy drewniane niezależnie od zastosowanego gatunku wzbogacono o warstwę malarską.

Elewacja miała zieloną, względnie jednolitą kolorystykę. Do malowania elewacji użyto ziemi zielonej, analogicznie jak we wnętrzu (fot. 2). Na uwagę zasługuje znalezisko na arkadowym

1 T. Filar, *Dokumentacja badań stratygraficznych wystroju sztukatorskiego i malarskiego wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim*, Zielona Góra 2010.

2 P. Celecka, *Sprawozdanie z przebiegu prac remontowych na elewacji kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim*, Krosno Odrzańskie 2011.



1. Elewacja kościoła pod wezwaniem św. Andrzeja w Krośnice Odrzańskim, widok od strony południowo-wschodniej. Fot. P. Celecka



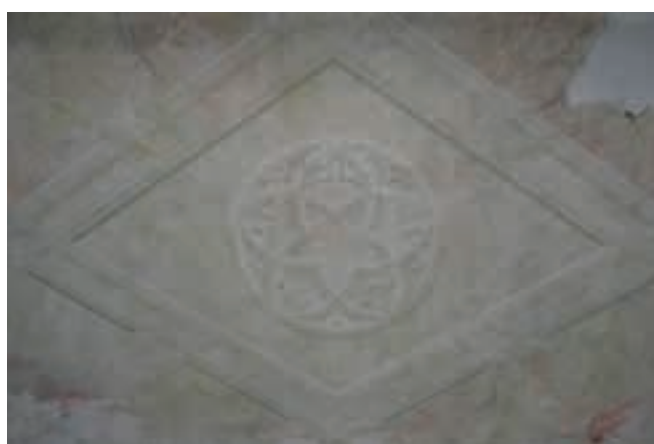
2. Odkrywanie w otworze drzwiowym elewacji północnej, widoczna oryginalna zielona warstwa malarska położona na elewację. Fot. P. Celecka

fryzie na elewacji północnej, gdzie pod oryginalnym tynkiem stwierdzono bezpośrednio na cegle czerwoną warstwę malarską (fot. 3). Znaleździ to zinterpretowano jako próbę sposobu aranżacji elewacji, z której później zrezygnowano, a miała ona najpewniej nawiązywać do gotyckiego malarskiego opracowania murów ceglanych.

Ściany i strop. Pierwsze sygnały o kolorystyce wnętrza pochodzą z sondażowych badań konserwatorskich przeprowadzonych przez mgr. Tomasza Filara w 2010 roku w celu zaprojektowania przebiegu nowej instalacji elektrycznej. W badaniach tych ujawniono, że pierwotna kolorystyka ścian utrzymana była w stonowanej zieleni, w prezbiterium odkryto ślady po boazerijnej okładzinie odzwierciedlające formę ażurowej okładziny nary-



3. Arkadowy fryz pod gzymszem koronującym elewacji północnej w trakcie prac remontowych przy elewacji w 2010 roku, widoczna czerwona warstwa malarska położona bezpośrednio na ceglany murze. Fot. P. Celecka



4. Fragment stropu tuż przed ukończeniem prac konserwatorskich-restauratorskich. Fot. P. Celecka

sowanej na karcie projektu autorstwa Karla Friedricha Schinkla. W badaniach tych gruntownie przeanalizowano skład użytych do malowania wnętrza farb i wykryto, że właściwą barwę uzyskano tylko dzięki zastosowaniu zieleni – pigmentu mało popularnego przy malowaniu wnętrza w regionie, ze względu na jego stosunkowo trudną dostępność. Spoiwem i jednocześnie składnikiem decydującym o odpowiednim rozjaśnieniu warstwy malarskiej było wapno. Poszerzone w tym roku badania wykazały, że kościół w pierwszej fazie malowania otrzymał zarówno na ścianach, gzymsie, jak i na stropie jednolitą kolorystykę jasnej ciepłej w odcieniu zieleni. Po wstawieniu stolarki okiennej i tynkarskim jej obrobieniu wewnątrz jednolicie pomalowano po raz drugi w nieco ciemniejszym i chłodniejszym odcieniu. Takie jednolite opracowanie stanowiło podkład i tło dla właściwej dekoracji. W trakcie prac remontowych przy stropie ujawniono iluzjonistyczne, monochromatyczne, utrzymane w zieleniach malarstwo imitujące wystrój sztukatorski w formie podwójnych ciągnionych, przenikających się profili dzielących strop na wiele rombów. Trzy rzędy rombów, po dwa, zostały w centralnej części ozdobione neogotyckimi rozetami o średnicy ponad dwóch metrów. Pozostałe podzielono na cztery mniejsze romby. Jeden z opisanych wyżej rombów ozdobionych rozetą został poddany pracom konserwatorskim-restauratorskim w celu ucztytelnie-

nia dekoracji (fot. 4). Dekoracje malarskie znajdującego się pod stropem gzymsu oraz fasety zachowane są w bardzo złym stanie, w formie nielicznych reliktyw. Taki stan zachowania, na chwilę obecną, znacznie utrudnia jednoznaczne odczytanie dekoracji. Można natomiast w przybliżeniu zrozumieć artykulację kolorystyczną. Wiadomo, że na fasecie w sąsiedztwie gzymsu położono pas ciemniejszej zieleni, który uplastyczniał formę tego gzymsu. Pas ten musiał wpisywać się w ramowe zamknięcie dekoracji stropu, zapewne w formie nawiązującej do iluzjonistycznie namalowanych ciągnionych profili stropu opisanych powyżej. Tuż pod gzymsem znajdowała się dekoracja malarska prawdopodobnie w formie fryzu namalowanego ciemniejszą zielenią. Relikty tego fryzu znajdują się za szafą organową. W pozostałej przestrzeni kościoła nie zachowały się one z powodu skrupulatnego czyszczenia ścian z przemalowań w trakcie wielokrotnych remontów wnętrza. Zły stan zachowania dekoracji malarskiej pod gzymsem wymusza konieczność wykonania odkrywki na szerszą skalę w celu dokładnego odtworzenia jej przebiegu, co z kolei jest uniemożliwione obecnością samego instrumentu. Można wnioskować, że dekoracja malarska wnętrza powstała przed wstawieniem na emporę prospektu. Możliwe, że w trakcie planowanej renowacji organów będzie można dokończyć prace badawcze przy fryzie. W warstwach malarskich samej dekoracji stwierdzono nieznaczne ilości spoiwa białkowego, co może świadczyć o modyfikacji spoiwa węglanowego, jednak jest też prawdopodobne, że przeniknęło ono z późniejszych warstw malarskich w trakcie intensywnego zmywania ścian i stropu przy okazji kolejnych remontów.

Wykonana została **posadzka** ceglana z kształtek kwadratowych i romboidalnych spojonych fugą (fot. 5). Ciekawym znaleziskiem jest jedna z kształtek ceglanych opatrzona inskrypcją i datą roczną – 1826 (fot. 6).

Drewniane wyposażenie wnętrza kościoła wykonane zostało z drewna sosnowego. W ramach badań konserwatorskich na niemal wszystkich zachowanych elementach empory, czyli na cokołach, bazach i kapitelach filarów, poziomych profilach parapetu oraz na klatce schodowej, stwierdzono kremowy (w zamiarze biały) kolor olejnej warstwy malarskiej zawierającej wyłącznie biel ołowiową. Charakterystyczna kremowa barwa wynika z odcienia i właściwości starzeniowych zastosowanego białego pigmentu. Wieloboczne trzony kolumn wzbogacono o zieloną marmoryzację wmalowaną *alla prima* w kremową warstwę malarską (fot. 7). Jak na razie, jest to jedyne stwierdzone zróżnicowanie kolorystyczne zachowanego wyposażenia, choć na obecną chwilę nie jest rozpoznana w pełni kolorystyka szafy organowej. Wiadomo, że boki szafy mają również jednolitą kremową warstwę malarską wykonaną w tej samej, wyżej opisanej technice. Niezachowany front parapetu empory był ozdobiony arkadowym motywem w formie rzędu prostokątnych płycin zwieńczonych łukiem trójlistnym.

O montażu pewnych elementów wyposażenia po pomalowaniu wnętrza świadczy odkrywka w prezbiterium w obszarze nieistniejącej ażurowej boazerii, wykonana w ramach badań stratygraficznych w 2010 roku. W odkrywce tej ukazało się odwzorowanie drewnianej okładziny, gdzie zielona warstwa malarska zachowała się w obszarach przysłoniętych przez drewno, w pozostałych zaś została skrupulatnie wmyta. Niezachowane elementy wystroju wnętrza to stół ołtarzowy, ambona, ażurowe boazerijne okładziny narożników na styku korpusu i pre-



5. Posadzka odkryta po usunięciu wtórnej wylewki betonowej. Fot. P. Celecka



6. Kształtka ceglana z inskrypcją i datą roczną „1826”. Fot. P. Celecka

zbiterium. Sądząc według zachowanej karty projektu, okładziny z amboną zawieszoną na narożniku po stronie południowej i chrzcielnicą postawioną po stronie północnej, stanowiły integralną estetyczną całość. Ambona drewniana, z wielobocznym koszem wspartym na pełnym filarze ze schodami o łamanym biegu. Zarówno ambona, jak i okładzina po przeciwnej stronie zwieńczona została podobnym płaskim baldachimem okolonym ażurowym motywem. Wszystkie wymienione elementy wystroju prezbiterium zakomponowane były w formie rzędów prostokątnych płycin wzbogaconych w górnej części prostym maswerkiem w kształcie dwuliścia.

Stolarka okienna i drzwiowa zewnętrzna wykonana została z drewna dębowego. Okna są w konstrukcji ramowej, drzwi w konstrukcji ramowo-płycinowej. Okna szklono od wewnątrz z zastosowaniem tradycyjnego kredowo-olejnego kitu szklarskiego. Stolarka ta pomalowana została analogicznie jak wyposażenie wnętrza na kremowo, z wykorzystaniem bieli ołowiowej osadzonej w oleju lnianym. Jedynymi zachowanymi drzwiami wykonanymi w drewnie sosnowym są dwuskrzydłowe ramowo-

-płycinowe drzwi do obecnej zakrystii, pierwotnie prowadzące do kruchty pod wieżą.

Kościół św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim zasługuje na uwagę jako jeden z obiektów o w pełni przemyślanym, jednorodnym i spójnym wystroju wnętrza i elewacji. Niestety wielokrotnie zmieniany wystrój zatracił swój pierwotny charakter. Celem obecnie prowadzonych w kościele prac jest przywrócenie pierwotnego, bardzo dobrego jakościowo wyglądu wnętrza kościoła, szczególnie że istnieją świadectwa zamierzonego poszukiwania najlepszych rozwiązań estetycznych. Te świadectwa to stwierdzenia na arkadowym fryzie elewacji, zakryta oryginalnym tynkiem czerwona warstwa malarska czy stwierdzone we wnętrzu dwie autorskie, zielone, leżące na sobie warstwy malarskie o nieco różnym odcieniu, świadczące o świadomym poszukiwaniu właściwego koloru, a obecnie dające dodatkowy walor estetyczny delikatnego przenikania się tych odcieni. Miejmy nadzieję, że w przyszłości efekt prac we wnętrzu uzupełniony zostanie nadaniem odpowiedniej kolorystyki na elewacji.

Bibliografia

- Celecka P., *Sprawozdanie z przebiegu prac remontowych na elewacji kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim*, Krosno Odrzańskie 2011.
- Filar T., *Dokumentacja badań stratygraficznych wystroju sztukatorskiego i malarskiego wnętrza kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim*, Zielona Góra 2010.

Streszczenie

Kościół św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim wybudowany został w latach 1825–1827 według projektu Karla Friedricha Schinkla, wybitnego berlińskiego urbanistę i architekta, jednego z wybitniejszych twórców stylu klasycystycznego, twórcę stylu neogotyckiego, malarza.

Abstract

St Andrew's Church in Krosno Odrzańskie was erected between 1825 and 1827 to a design by Karl Friedrich Schinkel, a distinguished Berlin town planner and architect, one of the most prominent founders of the classicist style, a creator of the neo-Gothic style, and a painter.

Katarzyna Adamek-Pujso
historyk sztuki

Klatka schodowa w skrzydle północnym dawnego klasztoru Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu – opracowanie historyczne

Stan badań

Omawiana klatka schodowa nie była dotąd przedmiotem badań z zakresu historii. Natomiast wystrój malarski w tym obiekcie poddawany był w 2022 r. badaniom konserwatorskim, na podstawie których ustalono m.in. jego fazy chronologiczne. Stwierdzo-

no, że malowidła powstałe w fazie III (pocz. XX wieku) zostały całkowicie przemalowane w latach 70. XX wieku w trakcie prac prowadzonych przez Pracownię Konserwacji Zabytków w Poznaniu¹.

Opis obiektu

Klatka schodowa barokowa, usytuowana w skrzydle północnym dawnego klasztoru augustianów w Żaganiu, we wschodniej części traktu północnego, od południa połączona komunikacyjnie z korytarzami północnym i wschodnim, od wschodu zaś z sąsiednim pomieszczeniem gospodarczym. W niej schody dwubiegowe powrotne, nad biegami schodów sklepienie kolebkowe spłaszczone, nad spocznikiem międzypiętrowym sklepienie żaglaste na gurtach. W ścianie północnej dwa owalne otwory, za którymi dwa otwory okienne prostokątne, usytuowane nieco wyżej. Ściana między otworami rozczłonkowana prostokątną przyporą.

Ściany pokrywa iluzjonistyczna polichromia o bardzo jasnej kolorystyce w ciepłej tonacji, w kolorach żółtym, beżowym, szarym i brązowym. Wystrój malarski operuje motywem jasno-żółtych pasów rozczłonkowujących ściany, akcentujących gurdy i elementy wertykalnego podziału ścian (lizeny) oraz malowa-

nych na beżowo *panneaux*, zdobionych malowanymi techniką *en camaïeu* w odcieniach brązu, żółci i beżu zwisami roślinno-owocowymi, a w narożnikach – ornamentami muszlowymi; strefa cokołowa, pasy wieńczące strefę dekoracji malarskich wzdłuż biegów schodów i przecinające lizeny, a także klucze utrzymane są w szarej kolorystyce. Owalne otwory ujmują malowane profilowane obramienia w kolorze brązowym. Na wysokości tych otworów na ścianach zachodniej i wschodniej oraz nad biegiem schodów przed wyjściem na korytarz na parterze widnieją sceny biblijne malowane *en camaïeu* w odcieniach brązu, umieszczone w owalnych obramieniach z motywami *rocaille*. Na sklepieniach prostokątne ramy z ornamentów rokokowych, malowane *en camaïeu* w brązach i beżach. Pod otworami okiennymi oraz w ościeżach powtórzono podział jasnożółtymi pasami na prostokątne beżowe pola.

¹ Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze (dalej WUOZZG), N. Pawłowska, M. Rzepecka, Ł. Głowacki, K. Adamek-Pujso, A. Górski, M. Wachowiak, W. Bartz, *Badania konserwatorskie bocznej klatki schodowej w zespole klasztornym kanoników regularnych według reguły św. Augustyna w Żaganiu*, t. 2, marzec 2022, s. 316.

Datowanie klatki schodowej w skrzydle północnym

Wyniki badań architektonicznych przeprowadzonych przez Antoniego Kąsinowskiego² oraz analiza źródeł drukowanych i ikonograficznych prowadzą do wniosku, iż skrzydło północne klasztoru, w którym mieści się omawiana klatka schodowa, powstało w wyniku dwóch faz budowlanych, tj. średniowiecznej i nowożytnej.

Starszą metrykę posiada trakt południowy obecnego skrzydła – jako czas jego powstania wskazywany jest przypuszczalnie przełom XIV i XV wieku³. Zdaniem A. Kąsinowskiego tę część zespołu klasztornego zbudowano prawdopodobnie jako dwukondygnacyjną, z przeznaczeniem na cellarium (spiżarnię) w dolnej kondygnacji, natomiast pierwotnej funkcji kondygnacji drugiej nie ustalono⁴. Od wschodu skrzydło to skomunikowano schodami w grubości muru z sąsiednią fraternią (izbą braci), datowaną na lata 1374–1390⁵. Dwukondygnacyjna fraternia za pośrednictwem ganku na piętrze łączyła się od północy z latryną nad fosą⁶.

Istnienie wieży ustępowej (latryny) w tym miejscu potwierdzają wszystkie najstarsze znane przekazy ikonograficzne, ukazujące zabudowę klasztoru w latach 1687–1730 (il. 1–4). Co najmniej od przełomu wieków XVII i XVIII w. wieży tej mieściła się infirmeria, czyli szpital klasztorny, jak wynika z opisu do il. 2. Niektóre z materiałów ikonograficznych przedstawiają fraternię przy latrynie jako wyodrębniony z zabudowy człon, dwukondygnacyjny, kryty trójspadowym dachem (il. 4). Fakt ten jest w kontekście niniejszego opracowania niezwykle istotny, potwierdza bowiem, że jeszcze w roku 1730 skrzydło północne klasztoru składało się wyłącznie z obecnego traktu południowego⁷.

Skrzydło to odpowiadało wysokości fraterni. W jego elewacji północnej usytuowano wyjście do ogrodu ozdobnego, który rozciągał się wzdłuż całego skrzydła północnego aż do linii murów z basteją mieszczącą łazienkę (il. 2). Na rysunku zespołu klasztornego z przełomu XVII i XVIII w. funkcję skrzydła północnego opisano analogicznie jak dwóch pozostałych skrzydeł zamykających wirydarz przy kościele, tj. dom konwentu (*Residentia Dhorum Conventualium*).

Opierając się na „analizie obecnej architektury zespołu” S. Kowalski stwierdził, że odbudowa części klasztoru wokół dziedzińca wschodniego po pożarze z 1730 roku nastąpiła w kilku kolejnych latach i została sfinalizowana w roku 1736⁸. Prowadzi to do wniosku, że poszerzenie skrzydła północnego połączone z budową nowej klatki schodowej miało być inicjatywą opata Szymona II Tadeusza Rihla (1732–1747), jednakże w świetle zachowanych źródeł pisanych i drukowanych wniosek ten należy uznać za błędny.

Rękopis *Vitae Abbatum des Augustinerchorherren-stifts in Sagan* z Archiwum Archidiecezjalnego we Wrocławiu, obejmujący



1. Żagań, widok ogólny miasta (fragment), strzałka wskazuje dawną wieżę ustępową w zespole klasztornym augustianów. Grafika Johanna Francka, 1687, zbiory własne



2. Żagań, część zespołu klasztornego augustianów – widok od półn.-zach., stan z lat 1695–1702. Strzałka wskazuje dawną wieżę ustępową, mieszczącą już wówczas infirmerię, 1 – kościół farny, 2 – kaplica św. Anny, nad nią biblioteka, 3 – pałac opata, 4 – dom konwentu (dom zakonny), 5 – kuchnia, 6 – jadalnia książęca, 7 – łazienka. *Abbildungen von Augustinerklöstern...*, Bayerische Staatsbibliothek

lata 1616–1747⁹, wymienia szczegółowo wszystkie przedsięwzięcia opata Rihla o charakterze budowlanym i artystycznym – dotyczą one wyłącznie wnętrza kościoła farnego i jego wyposażenia, zakrystii, kaplicy św. Anny oraz usytuowanej nad nią biblioteki; ponadto staraniem tego opata powstał kościół w podżańskim Stanowie (niem. Rengersdorf)¹⁰ wg projektu Martina Frantza Mł. (1740–1743)¹¹. Podobne wiadomości podaje, opierając się na źródłach archiwalnych, XIX-wieczny badacz dziejów księstwa za-

2 A. Kąsinowski, *Sprawozdanie z badań* [w:] *Klasztor augustianów w Żaganiu. Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999, s. 263–308.

3 *Ibidem*, s. 270.

4 *Ibidem*.

5 *Ibidem*, s. 266, 270.

6 *Ibidem*, s. 266.

7 O poszerzeniu po 1730 roku skrzydła północnego w kierunku ogrodów zob. także S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu 1284–1810* [w:] *Klasztor augustianów w Żaganiu...*, s. 69. H. Lutsch datował tę część skrzydła, mieszczącą cele klasztorne, na około 1700 rok (*Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3, Breslau 1891, s. 157).

8 S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu...*, s. 69–70.

9 Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, zespół: Augustiner Chorherren in Sagan, sygn. V. B. 1. ww; fragment rękopisu dotyczący opata Rihla: M. Macura, *Christian Conrad Młodszy* [w:] A. Kozieł, A. Kol-Biarz, M. Kwaśny, M. Macura, A. Szeląg, *Barokowi malarze i rzeźbiarze w dawnym opactwie augustianów w Żaganiu*, Zielona Góra 2015, s. 47, przyp. 74.

10 A. Leipelt, *Geschichte der Stadt und des Herzogthums Sagan*, Sorau 1853, s. 260.

11 G. Grundmann, *Die Baumeisterfamilie Frantz: Ein Beitrag zur Architekturgeschichte des 18. Jahrhunderts in Schlesien, Schweden und Polen*, Breslau 1937, s. 97.



3. Żagań, widok na kościół farny i klasztor augustianów po pożarze z 1730 roku. Strzałka wskazuje dawną wieżę ustępową, a – fraternia, b – skrzydło płn. klasztoru. F.B. Wernher, *Scenographia Urbium Silesiae*, Nürnberg [s.a.], fragment ryciny, zbiory własne

gańskiego A. Leipelt¹². W treści sentencji towarzyszącej portretowi Rihla w galerii opatów w korytarzu skrzydła północnego wśród jego zasług także uwzględniono przyozdobienie żagańskiej fary oraz budowę nowej świątyni w Stanowiu¹³.

Jego następcą Johann Karl Leist (1747–1752) przebudował kościół pw. Nawiedzenia NMP na Przedmieściu Żarskim (tzw. na Górcie) pod Żaganiem, polecił również wznieść dwór opacki w Jabłonowie koło Żagania (niem. Schönbrunn)¹⁴.

Po nim nastąpił Gottfried Ignatz Knaur (1752–1758), który do czasu wybuchu wojny siedmioletniej modernizował klasztorne folwarki, m.in. we wspomnianym Jabłonowie¹⁵.

Jak wskazują źródła, dotychczas niewykorzystywane w badaniach nad zespołem klasztorным żagańskich augustianów, do robót budowlanych przy kościele i klasztorze w Żaganiu i to – jak się okaże – na wielką skalę, powrócił następny opat, Johann Ignatz II von Felbiger (1758–1778). Jego wkład w ukształtowanie obecnej architektury tego założenia był dotychczas nie w pełni rozpoznany, tymczasem to jemu, nie zaś jego poprzednikom, przypisać należy realizację następujących przedsięwzięć:

- 1) rozbiórka w 1763 roku „wieżyczki klasztornej” (*kleine Kloster Thürmlein*)¹⁶ – zapewne wieży strażniczej (*Specula*) nad budynkiem kancelarii w północno-zachodniej części zespołu (na il. 2 w prawym dolnym rogu); jak podaje XVIII-wieczny kronikarz, wieżę tę zamierzano ulokować w innym miejscu¹⁷ – jej funkcję przejęła zapewne wieża z obserwatorium astronomicznym, o której mowa w punkcie 2;
- 2) budowa w zachodniej części zespołu gmachu konwiktu, a ściślej domu gościnnego (*Hospitalität*) z obserwatorium astro-



4. Żagań podczas pożaru w 1730 roku. Strzałka wskazuje dawną wieżę ustępową w zespole klasztorным augustianów, a – fraternię, b – skrzydło płn. klasztoru. Kopia obrazu nieznanego artysty, wykonana w 1837 roku. Pocztówka z ok. 1915, zbiory własne

nomicznym na wieży, nazywanej w źródłach z czasów jej powstania „Babilonem”; jej budowa potwierdzona jest w latach 1763–1764, w 1765 roku zainstalowano zegar wieżowy¹⁸; budynek ten wzniesiono na miejscu lub z wykorzystaniem murów starszej renesansowej budowli, której część północna na przełomie XVII i XVIII wieku przeznaczona była dla gości, południowa zaś mieściła sklep¹⁹; widok powstałego za czasów Felbigera domu gościnnego przedstawia rysunek F.B. Wernhera z około 1770 roku, opisany jako „Eine Seiten von dem neuen gebäu des Stifts” (Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego, *Topographia Seu Compendium Silesiae...*, s. 311); w dotychczasowych opracowaniach konwikt datuje się błędnie na lata 1740–1758²⁰;

- 3) rozbiórka w 1763 roku starego pałacu opackiego stojącego pośrodku klasztornego dziedzińca (*mitten im Stiftshofe ge-*

12 A. Leipelt, *op. cit.*, s. 261.

13 „Interna ecclesiae facies decorata Sagan / Quae est in Rengersdorf structa Simone nova [...]” (*ibidem*, s. 260).

14 *Ibidem*, s. 60, 262.

15 *Ibidem*, s. 263.

16 Biblioteka Uniwersyteku Wrocławskiego, [Saganische Chronik bis zum Jahr 1805], rkps, karta 233.

17 *Ibidem*.

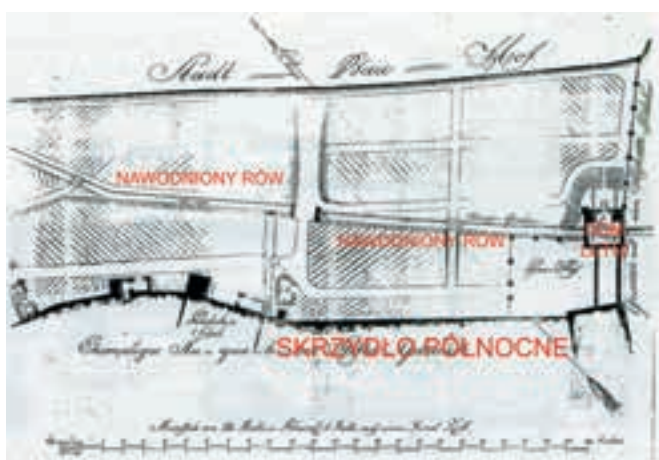
18 *Ibidem*, karty 233, 236; J. Stenzel, *Umständlichere Beschreibung der Ueberschwemmung im Monat Junius 1804 in Beziehung auf die Stadt und das Fürstenthum Sagan*, Sagan 1805, s. 252–253.

19 Wynika to z rysunku przedstawiającego widok klasztoru z lat 1695–1702 (Bayerische Staatsbibliothek, *Abbildungen von Augustinerklöstern*, Nr. 1 – BSB Cod.Icon. 207 m (1. [XVII/XVIII w., rkps], br. paginacji).

20 S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu...*, s. 70; *idem*, *Dziedzictwo [w:] Klasztor augustianów w Żaganiu...*, s. 99; *Zabytki sztuki w Polsce: Śląsk*, red. S. Brzezicki, C. Nielsen, Warszawa 2006, s. 1098.



5. Żagań, zespół klaszorny, korytarz w skrzydle północnym na piętrze.
Fot. K. Adamek-Pujszo, 2010



6. Żagań, plan sytuacyjny ogrodu klaszornego, autor nieokreślony, 1 poł. XIX wieku. Repr.: S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu [w:] Klasztor augustianów w Żaganiu...*, s. 91

- standene Abteigebäude*)²¹ (na il. 2 oznaczony numerem 3); zdaniem S. Kowalskiego zniesienie tego obiektu miało nastąpić już między 1730 a 1736 rokiem²², które to stwierdzenie wypada w świetle źródeł uznać za bezpodstawne;
- 4) w 1769 roku wymiana pokrycia dachu kościoła farnego na dachówkę ceramiczną, podwyższenie wieży i nakrycie jej dachem mansardowym, ponadto montaż pierwszego na Śląsku piorunochronu²³; w istniejących opracowaniach czas powstania dachu wieży datuje się na okres po 1730 roku i faktu tego nie łączy z opatem Felbigerem²⁴;
 - 5) najpewniej także budowa południowego ryzalitu skrzydła zachodniego klasztoru, co było możliwe dopiero po rozbiórce pałacu opackiego, zatem nie wcześniej niż w 1763 roku²⁵.

Dla rekonstrukcji nowożytnego etapu przekształceń interesującego nas skrzydła północnego klasztoru – co jednocześnie pozwala wydłużyć listę wymienionych już dokonań Felbigera – znaczenie zasadnicze posiada treść inskrypcji przy jego portrecie

w galerii opatów, która brzmi następująco: „Hic veterem tandem disponit fratribus aedem / Ut sit commoditas lux color ordo decus. / Introitum amplificat spatium cedente Senatu / Et fossam qua sit longior hortus emit”²⁶, co można tłumaczyć jako: „Oto nareszcie urządza on stary dom dla swoich braci, / Ażeby były tu wygoda, światło, kolor, porządek i ozdoba. / By powiększyć wejście zezwala rada miejska, / a także kupuje rów, aby ogród był dłuższy”.

Treść sentencji wskazuje, że Felbiger był tym, który znacząco poprawił warunki bytowe zakonnych współbraci – powiększył cele (wygoda), powiększył otwory okienne (światło), wprowadził wystrój malarski (kolor) oraz zmodernizował rozplanowanie (wygoda). Ta nowa jakość doskonale widoczna jest w skrzydle północnym, którego korytarze doświetlają od południa po trzy duże otwory okienne (il. 5), zaś część północną skrzydła tworzą szereg jednakowej wielkości pomieszczeń mieszkalnych i klatka schodowa, w których znajdują się po dwa okna. Amfiladowy układ i zwierciadlane sklepienia cel klaszornych, architektura klatki schodowej, jak również widoczna symetria w planie świadczą o tym, że ta część zespołu przeszła istotną transformację w okresie baroku. Zamykająca skrzydło od zachodu wielka sala – kapitułarz z rokokowym wystrojem sztukatorskim – urządzona została w 1772 roku, co poświadcza data, której towarzyszy monogram J.I. von Felbigera.

O poszerzeniu za czasów opata Felbigera skrzydła północnego klasztoru w kierunku północnym świadczy ponadto fakt, iż – jak odnotowano w cytowanej sentencji – w jego epoce (dokładna data nie jest znana) doszło do zwiększenia powierzchni klaszornego ogrodu²⁷, który – jak już wspomniano – usytuowany był właśnie przed skrzydłem północnym. Rów, który miał zakupić opat, biegł dokładnie przez środek późniejszego ogrodu, w linii dawnej fosy miejskiej, jak pokazuje plan sytuacyjny z 1 poł. XIX wieku (il. 6). Potrzeba powiększenia ogrodu była najpewniej spowodowana faktem, iż – na skutek rozbudowy skrzydła północnego – uległ on zmniejszeniu. Zapewne po przesunięciu granicy północnej ogrodu dawną izbę chorych (pierwotnie latrynę) przebudowano na dom letni, widoczny na rysunku F.B. Wernhera z około 1770 roku, zatytułowanym „Anderte Seiten des Renovirte Stifts” (BUWr, *Topographia Seu Compendium Silesiae...*, s. 407) oraz wspomnianym XIX-wiecznym planie sytuacyjnym.

Rysunek F.B. Wernhera, o którym była poprzednio mowa, wskazuje przybliżony czas przebudowy omawianego skrzydła, bowiem jednocześnie widoczne są nowy, mansardowy dach wieży kościelnej (1769 rok) oraz nowo powstała wieża domu gościnnego (1763–1764). Przesłanki te prowadzą do wniosku, że interesujące nas skrzydło poszerzono nie później niż w 1769 roku. Nazwisko architekta nie jest znane, podobnie nie natrafiono na wzmianki o czasie powstania oraz autorze XVIII-wiecznych malowideł klatki schodowej.

Po sekularyzacji zakonu augustianów w 1810 roku północne skrzydło wraz z częścią klasztoru skupioną wokół dziedzińca wschodniego pozostały w rękach rzymskokatolickiej parafii, w części północno-zachodniej kompleksu urządzono areszt,

21 J. Stenzel, *op. cit.*, s. 251, na ten temat także A. Leipelt, *op. cit.*, s. 264.

22 S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu...*, s. 69.

23 [Saganische Chronik...], karta 240; J. Stenzel, *op. cit.*, s. 254.

24 S. Kowalski, *Klasztor w Żaganiu...*, s. 69; *idem*, *Dziedzictwo...*, s. 96; *Zabytki sztuki w Polsce...*, s. 1097.

25 S. Kowalski podaje, że człon ten powstał już w pierwszych latach po pożarze z 1730 roku, tj. okresie 1730–1736 (*idem*, *Klasztor w Żaganiu...*, s. 70).

26 Podają za: A. Leipelt, *op. cit.*, s. 263.

27 O tym również A. Leipelt, *op. cit.*, s. 264.

w domu gościnnym – sąd powiatowy i urząd podatkowy, zaś w budynku spichlerza – magazyn solny²⁸.

Gdy pod koniec XIX wieku (1891 rok) zespół klasztorny augustianów w Żaganiu znalazł się w wykazie zabytków Śląska, opracowanym i wydanym drukiem przez ówczesnego Prowincjonalnego Konserwatora Zabytków Śląska Hansa Lutscha²⁹, zaczęto uważniej przyglądać się stanowi zachowania malowideł ściennych zdobiących wnętrza obiektu. W zamieszczonych 1 sierpnia 1902 roku w zielonogórskim dzienniku „Niederschlesisches Tageblatt” wiadomościach z Żagania podano, że ściany wnętrza budynku tutejszego katolickiego probostwa, będącego częścią dawnego klasztoru augustianów, pokrywają malowidła przedstawiające „portrety prałatów lub opatów klasztoru, inskrypcje nagrobne i rozmaite ornamenty”, które „bardzo ucierpiały” wskutek kurzu i zawilgocenia murów, w związku z czym powstała „pilna” potrzeba ich odrestaurowania³⁰. Z dalszej treści notatki wynika, że środki finansowe na ten cel przekazał Rząd Królewski w Legnicy, kierownictwo robót powierzono królewskiemu powiatowemu inspektorowi budowlanemu Gronewaldowi, zaś prace przygotowawcze zostały już rozpoczęte³¹. W sprawozdaniu z działalności śląskiego konserwatora zabytków za okres od 1 stycznia 1900 do 31 grudnia 1902 roku odnotowano, że kon-

serwację polichromii w „korytarzach” (*Hallengängen*) wykona malarz Joseph Langer z Wrocławia³².

Pochodzący z Ziębic J. Langer (1865–1918) był malarzem historycznym, rzemieślnikiem i uznanym konserwatorem malarstwa, od 1894 roku wykładowcą w Szkole Rzemiosła Artystycznego we Wrocławiu, autorem wystroju malarskiego czterech protestanckich i dwunastu katolickich kościołów na terenie Śląska i Łużyc³³.

Z przywołanych przekazów nie wynika jednoznacznie, że roboty konserwatorskie, rozpoczęte w 1902 roku objęły również wystrój malarski klatki schodowej, jednakże – z uwagi na fakt lokalizacji tego wnętrza w skrzydle, w którym realizowano prace – wydaje się to prawdopodobne. W archiwum Langer’a, znajdującym się obecnie w jego rodzinnych Ziębicach, nie zachowały się żadne materiały dotyczące klasztoru augustianów w Żaganiu³⁴. W sprawozdaniu Konserwatora Zabytków Prowincji Dolnośląskiej z 1 kwietnia 1925 roku odnotowano, że wykonał on także konserwację malowideł Georga Wilhelma Neunhertza z 1736 roku w bibliotece klasztornej³⁵, natomiast w nekrologu Langer’a widnieje wzmianka o tym, że w 1903 roku „malował on przy freskach w sali dawnego klasztoru augustianów w Żaganiu” (*1903 malte er an den Fresken in der Halle des ehemaligen Augustinerklosters in Sagan*)³⁶.

Malowidła klatki schodowej – program ikonograficzny

Z uwagi na stan zachowania malowideł szczegóły przedstawić widoczne są szczerboko. Wszystkie sceny ilustrują różne historie ze Starego Testamentu.

1) Przedstawienie główne (nad wyjściem na korytarz) – „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”.

Scena na tle pejzażu. W centrum młody mężczyzna w długiej szacie, który z uniesioną lewą ręką zwraca się ku przedstawionej po jego lewej stronie młodej kobiecie. Została ona ukazana w pozycji półleżącej, wsparta na prawym przedramieniu, wzrok jej zwrócony jest w stronę przeciwną, ku leżącemu nieco dalej pod drzewem małemu chłopcu w lewej części sceny (il. 7).

Obecność małego dziecka i kobiety wskazuje, że mamy do czynienia z historią Hagar i jej syna Izmaela (Księga Rodzaju, 21). Jak podaje Stary Testament, niewolnica żony Abrahama, Sary, i nałożnica Abrahama Hagar urodziła syna Izmaela. Po tym, gdy Sara i Abraham doczekali się własnego syna Izaaka, żona uprosiła męża, by oddalił Hagar, obawiając się, że Izmael zagrozi dziedzictwu Izaaka. Kobieta i dziecko wygnani zostali na pustynię, gdzie zabłądzili. Gdy skończył im się zapas wody, Hagar ułożyła syna pod drzewem, by nie patrzeć na jego śmierć, jednak płacz chłopca sprawił, że Bóg wysłał Archanioła Michała, który wskazał Hagar źródło wody.

Epizod z historii Hagar i Izmaela, znany jako „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”, był często przedstawiany w sztuce chrześcijańskiej (przykłady pokazują il. 8–10).

2) Przedstawienie nad drzwiami (ściana wschodnia) – „Ofiarowanie Izaaka”.

Scena na tle pejzażu. W centrum starszy mężczyzna z brodą, w prawej zgiętej w łokciu ręce trzyma nóż zwrócony ostrzem w dół, ręka lewa wyprostowana, wyciągnięta przed siebie, dłoń przytrzymuje coś, co znajduje się przed mężczyzną. Twarz starzec skierowany jest ku młodzieńcowi po swojej lewej stronie, który do niego przemawia. Postać ta odziana w długą szatę, uskrzydłona, długowłosa, jej ręka prawa zgięta w łokciu, a wzniesiona w górę dłoń wskazuje palcem na niebo; lewa ręka wyprostowana wzdłuż boku i uniesiona (il. 11–12).

Starzec z nożem w ręku to Abraham przygotowujący się do złożenia w ofierze Bogu swego jedynego syna Izaaka; powstrzymuje go przed tym Anioł Pański, który nagle się pojawia (Księga Rodzaju, 22).

Epizod z dziejów Abrahama, znany jako „Ofiara Izaaka”, był bardzo często przywoływany w sztukach plastycznych (przykłady na il. 13–15).

3) Przedstawienie na ścianie zachodniej (naprzeciw sceny nr 2) – „Tobiasz i Anioł”.

Na pierwszym planie po prawej stronie idący chłopiec z tobołkiem w opuszczonej lewej ręce, obok niego młody mężczyzna w długiej szacie; jego twarz skierowana ku chłopcu, wyciągnięta prawa ręka wskazuje położone w oddali miasto, ręka lewa opuszczona wzdłuż ciała (il. 16–17).

28 Wskazuje na to plan sytuacyjny zespołu, sporządzony w 1855 roku (Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta miasta Żagań z lat 1303–1944, Kirchplatz. Plan za budowy byłego kompleksu Parafii katolickiej w Żaganiu, sygn. 880).

29 H. Lutsch, *op. cit.*, s. 156–157.

30 [Sagan. Das hiesige katholische Pfarrhaus...], „Niederschlesisches Tageblatt” 1902, nr 178, 1.

31 *Ibidem*.

32 *Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902*, Breslau [s.a.], s. 40.

33 [Langer, Joseph] [w:] *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Bd. 22, H. Vollmer (Hrsg.), Leipzig 1929 (reprint 1999), s. 335–336.

34 A. Organisty, *Joseph Langer 1865–1918: Życie i twórczość wrocławskiego artysty*, Kraków 2006, s. 122, 123.

35 *Ibidem*, s. 123, przyp. 21.

36 F. Henry, [Nekrolog Josepha Langer’a], „Jahres-Bericht der Schlesischen Gesellschaft für vaterländische Cultur” 1918, Jg. 96, s. 44.



7. Żagań, zespół klasztorny, boczna klatka schodowa – scena „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”. Fot. Natalia Pawłowska, 2021



10. „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”. Rycina Fabio Berardiego wg obrazu Varany, 1738–1767, Rijksmuseum (domena publiczna)



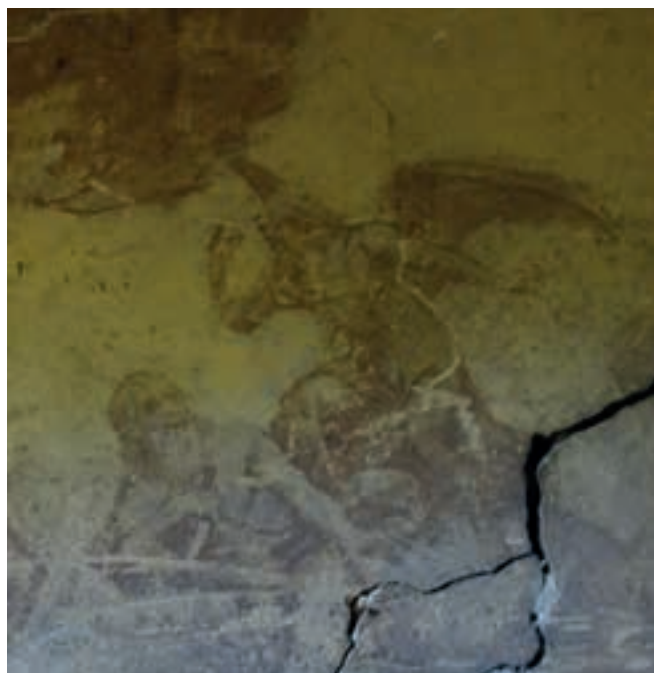
8. „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”. Rycina nieznanego autora wg obrazu Hermana van Swanevelta, 1644–1718, Rijksmuseum (domena publiczna)



11. Żagań, zespół klasztorny, boczna klatka schodowa, ściana wsch. – scena „Ofiarowanie Izaaka”. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



9. „Anioł ratuje Hagar i Izmaela”. Rycina Bernarda Picarta wg obrazu Charlesa Le Bruna, 1707, Rijksmuseum (domena publiczna)



12. Fragment sceny „Ofiarowanie Izaaka” – Abraham i anioł. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



13. „Ofiarowanie Izaaka”. Rycina Egberta van Panderena wg obrazu Pietera de Jode (I), ok. 1590–1637, Rijksmuseum (domena publiczna)



15. „Ofiarowanie Izaaka”. Rycina Johanna Gottfrieda Haida wg obrazu Rembrandta, 1767, Rijksmuseum (domena publiczna)



14. „Ofiarowanie Izaaka”. Pieter Lastman, ok. 1612, Rijksmuseum (domena publiczna)



16. Żagań, zespół klasztorny, boczna klatka schodowa, ściana wsch. – scena „Tobiasz i Anioł”. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



17. Fragment sceny „Tobiasz i Anioł” – Archanioł Rafał i Tobiasz. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



19. „Tobiasz i Anioł”. Mal. Filippino Lippi, ok. 1472–1482, National Gallery of Art, Waszyngton (domena publiczna)



18. „Tobiasz i Anioł”. Mal. Andrea del Verrocchio (warsztat), ok. 1470–1475, National Gallery, Londyn (domena publiczna)



20. „Tobiasz i Anioł”. Mal. Tycjan (przyp.), ok. 1511, Gallerie dell'Accademia, Wenecja (domena publiczna)

Scena ukazuje Tobiasza, który na prośbę starego ojca udał się do Medii, aby odzyskać rodzinny majątek zdeponowany u krewnego. W wędrówce towarzyszy i doradza mu Archanioł Rafał, zesłany przez Boga w odpowiedzi na modlitwę ojca chłopca. Zgodnie z tekstem Tobiasz niesie rybę, schwytaną wcześniej w rzece Tygrys, a zwierzęciem towarzyszącym wędrowcom jest pies (apokryficzna Księga Tobiasza).

Scena wędrówki Tobiasza i Anioła cieszyła się bardzo dużą popularnością, zwłaszcza w sztuce włoskiego renesansu (przykłady przedstawiają il. 18–20).

Elementem łączącym wszystkie trzy przedstawienia na klatce schodowej jest postać Anioła – być może wg zamysłu twórcy malowideł stanowiło to odniesienie do godła księstwa żagańskiego, jednakże na obecnym etapie badań nie sposób tego jednoznacznie potwierdzić.

Malowidła klatki schodowej – datowanie, kwestia autorstwa

Schemat kompozycyjny dekoracji malarskiej klatki schodowej powtarza rozwiązanie zastosowane w korytarzach na parterze i piętrze skrzydła północnego oraz na piętrze skrzydła wschodniego. Wystrój malarski podporządkowany został tu architekturze, podkreśla bowiem gurtę sklepienne, podłuczca, lizeny, nadproża i obramienia otworów okiennych, natomiast poszczególne płaszczyzny (ściany, lizeny) podzielono pasami na mniejsze pola. Pasy te wykonano jako wklęsłe lub wypukłe, co podkreśla modelunek kolorystyczny krawędzi (il. 21–25).

We wszystkich wymienionych wnętrzach zastosowano dwie techniki malarskie, popularne w XVIII wieku, tj. *en grisaille* i *en camaïeu*, przy czym pierwsza z nich wyraźnie dominuje w korytarzu na parterze – tzw. galerii opakiej.

W trakcie prowadzonych badań konserwatorskich polichromii klatki schodowej wyodrębniono cztery fazy chronologiczne, mianowicie: I. – faza z okresu budowy klatki schodowej (około 1758–1769), II. – XIX wiek (datowanie szacunkowe), III. – pocz. XX wieku, IV. – lata 70. XX wieku³⁷.

I. fazę tworzą tynk wapienno-piaskowy zacierany na gładko oraz pobiała wapienna w kolorach „ugrowych, jasnoszarych, ciemnoszarych”³⁸. Zidentyfikowano ciemnoszary pas w dolnej części przy schodach, nie zidentyfikowano natomiast innych elementów, jak podziały architektoniczne lub elementy dekoracyjne³⁹. W partiach sklepień nie stwierdzono obecności tynków pochodzących z tej fazy, co zinterpretowano jako następstwo późniejszej (pocz. XX wieku) odbudowy uszkodzonych sklepień⁴⁰.

Fazę II. stanowi pobiała wapienna o miejscowym zróżnicowaniu kolorystycznym⁴¹. Zidentyfikowano ciemnoszary pas w warstwie cokołowej przy schodach oraz pasek pomarańczowo-czerwony, oddzielający ścianę od sklepienia⁴².

Na fazę III. składają się całościowo wykonany tynk wapienny oraz warstwa malarska⁴³. W fazie tej na nowo położono tynki w partii sklepień⁴⁴. Wykonana wówczas iluzjonistyczna polichromia „w jasnej kolorystyce i ciepłej tonacji, w beżowym, ugrowym i brązowym kolorze” posiadała kompozycję, która jest czytelna obecnie⁴⁵. Jej elementy stanowiły pasy rozczłonkujące ściany

(kolor ugrowo-rudy), *panneaux* (beż), zdobione „malowanymi techniką *en camaïeu* w odcieniach brązu zwisami roślinno-owocowymi, a w narożnikach – ornamentami rocaillowymi”, strefa cokołowa (ciemnoszara), profilowane obramienia otworów owalnych (brąz, ugier), sceny biblijne (*en camaïeu* w odcieniach brązu), umieszczone w owalnych obramieniach z motywami rokokowymi oraz prostokątne ramy na sklepieniach, utworzone z ornamentów rokokowych (*en camaïeu* w brązach i ugrach)⁴⁶. Zauważono, że pochodzące z tej fazy ornamenty *rocaille* były „utrzymane w chłodniejszej kolorystyce, nieco większe i bardziej »mięiste«”⁴⁷.

W fazie IV. ubytki tynków uzupełniono tynkiem cementowym⁴⁸, malowidła z pocz. XX wieku całościowo przemalowano po istniejącej formie, jednakże z odstępstwami od tej reguły (zmieniona forma dekoracji rokokowych), ponadto całość kolorystyki zmieniono na znacznie cieplejszą, w odcieniu żółtym⁴⁹.

W oparciu o przedstawione tu pokrótce wnioski z badań konserwatorskich można stwierdzić, że kolorystyka polichromii z pocz. XX wieku była nieco cieplejsza niż w fazie XVIII-wiecznej, ponadto operowała ona formami neorokokowymi, malowanymi techniką *en camaïeu*. Wybór formy stylowej tej dekoracji malarskiej odnosił się – jak się wydaje – do czasu powstania klatki schodowej; należy zauważyć, że właśnie w epoce opata Felbigera w wystroju żagańskiego kościoła i zespołu klasztorowego pojawił się ornament rokokowy. Wśród przejawów tego zjawiska można wskazać freski z sali w wieży obserwacyjnej domu gościnnego (około 1765 roku) i wystrój kapitułarza (1772 rok), portal domu gościnnego, płaskorzeźbioną supraportę drzwi południowych w prezbiterium kościoła (1761 rok)⁵⁰ oraz balaski z 1763 roku⁵¹.

Ustalenia poczynione na podstawie badań konserwatorskich skłaniają do wniosku, iż trzy sceny biblijne nie nawiązywały do wcześniej istniejącej polichromii klatki schodowej, były zatem dziełem artysty z pocz. XX wieku. Nie wiadomo, na podstawie jakich przesłanek dokonano wyboru ich programu ikonograficznego, natomiast nie ulega wątpliwości, że pod względem stylowym odwoływały się one do malarstwa rokokowego.

37 WUOZZG, N. Pawłowska, M. Rzepecka, Ł. Głowacki, K. Adamek-Pujszo, A. Górski, M. Wachowiak, W. Bartz, *op. cit.*, s. 307.

38 *Ibidem*, s. 308.

39 *Ibidem*.

40 *Ibidem*, s. 310.

41 *Ibidem*.

42 *Ibidem*.

43 *Ibidem*, s. 311.

44 *Ibidem*, s. 312.

45 *Ibidem*.

46 *Ibidem*.

47 *Ibidem*.

48 *Ibidem*, s. 314.

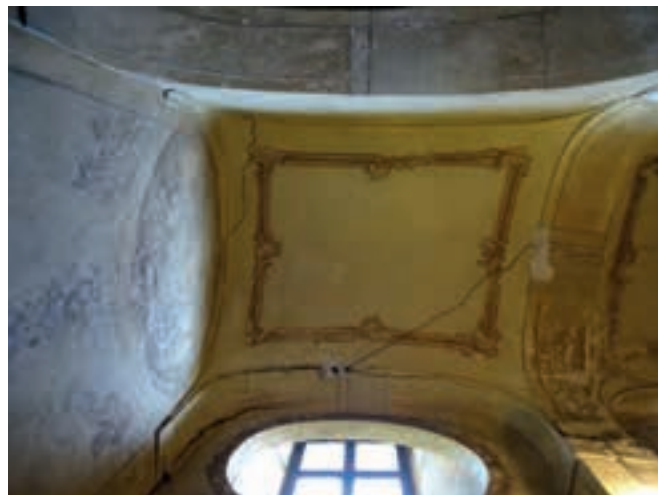
49 *Ibidem*, s. 315.

50 H. Hoffmann, *Die Liebfrauenkirche in Sagan, Köln–Rodenkirchen* [s.a.], s. 14.

51 *Ibidem*, s. 12.



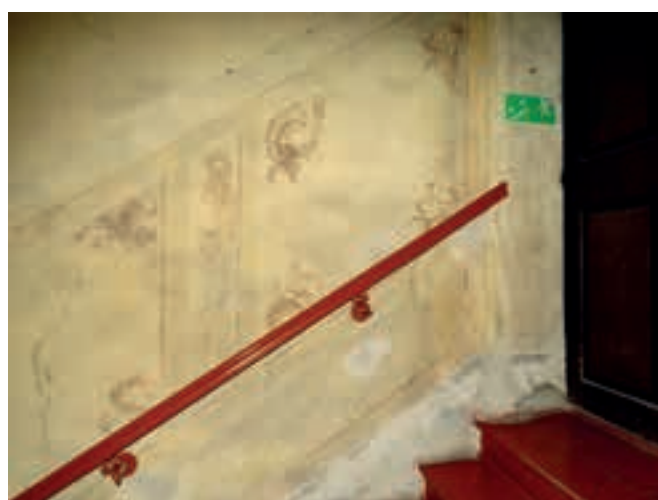
21. Żagań, zespół klasztorny, korytarz w skrzydle wsch. na piętrze – przy wejściu do biblioteki. Fot. K. Adamek-Pujso, 2010



24. Żagań, zespół klasztorny, klatka schodowa w skrzydle półn. – dekoracja malarska sklepienia. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



22. Żagań, zespół klasztorny, korytarz w skrzydle półn. na parterze – tzw. galeria opacka. Stan z ok. 1930, Repr.: Sagan die schöne Boberstadt: Führer durch Sagan und Umgegend, Sagan [s.a.], s. 10; Biblioteka Narodowa (domena publiczna)



25. Żagań, zespół klasztorny, klatka schodowa w skrzydle półn. – dekoracja malarska ściany zach. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



23. Żagań, zespół klasztorny, klatka schodowa w skrzydle półn. – dekoracja malarska gurtów sklepienia. Fot. Natalia Pawłowska, 2022



26. Głogówek, kościół pw. św. Bartłomieja – widok na chrzcielnicę, po prawej jedna ze Stacji Drogi Krzyżowej, mal. J. Langer, 1906–1908. Fot. Andrzej Otrębski, 2018 (kadry), licencja CC BY-SA 4.0.

W kontekście autorstwa omawianych malowideł nasuwa się nazwisko wspomnianego Josepha Langerera, którego działalność konserwatorska w żagańskim klasztorze augustianów potwierdzona jest w latach 1902–1903. Ów malarz i konserwator – jak zauważa jego monografista – doskonale znał nie tylko historię śląskiego nowożytnego malarstwa, lecz także stosowane dawniej techniki, zasady kompozycji oraz kolorystyki, a jego

własne realizacje z powodu ich „erudycyjności” często brane są za przykłady oryginałów z epoki⁵². Jako przykład posłużyć mogą stacje Drogi Krzyżowej wykonane przez J. Langerera w kościele pw. św. Bartłomieja w Głogówku, w okresie prowadzonych przez niego prac restauracyjnych (1906–1908) w tym obiekcie⁵³. A. Organisty stacje te określił jako „niemal »rokokowe«”⁵⁴ (il. 26).

Bibliografia

Źródła

- 1) Bayerische Staatsbibliothek. Abbildungen von Augustinerklöstern, Nr. 1 – BSB Cod.Icon. 207 m(1. [XVII/XVIII w., rkps].
- 2) Biblioteka Uniwersytetu Wrocławskiego. Werner F. B., *Topographia Seu Compendium Silesiae. Pars V* (rękopis), sygn. BU WR IV F 113b wol. 3 [około 1770 r., rękopis]. Fiebig E., *Extract der Antiquiteten dieser Stadt Sagan (bis zum Jahr 1615); Klage des Klosters Sagan gegen die Brandenburgischen Consiliarii*, 1615 [rkps]. [Saganische Chronik bis zum Jahr 1805] [rkps].
- 3) Archiwum Państwowe w Zielonej Górze. Zespół: Akta miasta Żagań z lat 1303–1944, Kirchplatz. Plan zabudowy byłego kompleksu Parafii katolickiej w Żaganii, sygn. 880 [1855 r.].
- 4) Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze. Pawłowska N., Rzepecka M., Głowacki Ł., Adamek-Pujso K., Górski A., Wachowiak M., Bartz W., *Badania konserwatorskie bocznej klatki schodowej w zespole klasztornym kanoników regularnych według reguły św. Augustyna w Żaganii*, t. 2, marzec 2022.

Źródła drukowane

- Bericht des Provinzial-Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien über die Tätigkeit vom 1. Januar 1900 bis 31. Dezember 1902*, Breslau [s.a.].
- Büsching J.G., *Bruchstücke einer Geschäftsreise durch Schlesien, unternommen in den Jahren 1810, 11, 12*, Bd. 1, Breslau 1813.
- Catalogus abbatum Saganensium* [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum oder Sammlung schlesischer Geschichtschreiber*, Stenzel G.A. (Hrsg.), Bd. 1, Th. 1, Breslau 1935, s. 173–528.
- Felbiger J.I. von, *Die Kunst Türme oder andere Gebäude vor den schädlichen Wirkungen des Blitzes durch Ableitungen zu bewahren, angebracht an den Thurm der Saganischen Stifts- und Pfarrkirche*, Breslau 1771.
- Henry F., [Nekrolog Josepha Langerera], „Jahres-Bericht der Schlesischen Gesellschaft für vaterländische Cultur” 1918, Jg. 96, s. 41–45. [Langer, Joseph] w: *Allgemeines Lexikon der bildenden Künstler von der Antike bis zur Gegenwart*, Bd. 22, Vollmer H. (Hrsg.), Leipzig 1929 (reprint 1999), s. 335–336.
- Leipelt A., *Geschichte der Stadt und des Herzogthums Sagan*, Sorau 1853.
- Mertsching P., *Sagan von 1801 bis 1880*, Sagan 1896.
- [Sagan. Das hiesige katholische Pfarrhaus...], „Niederschlesisches Tageblatt” 1902, nr 178, 1.
- Stenzel J., *Umständlichere Beschreibung der Ueberschwemmung im Monat Junius 1804 in Beziehung auf die Stadt und das Fürstenthum Sagan*, Sagan 1805.
- Visitationsberichte der Diözese Breslau: Archidiakonats Glogau*, Tl. 1, Jungnitz J. (Hrsg.), Breslau 1907.

Opracowania

- Alt-Schlesien: Architektur – Raumkunst – Kunstgewerbe*, Konwiarz R. (Hrsg.), Frankfurt a. M. 1979.
- Capoa Ch. de, *Stary Testament: Postacie i epizody*, Warszawa 2007.
- Chrzanowski T., Kornecki M., *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce: województwo zielonogórskie*, Warszawa 1972.
- Grundmann G., *Barocke Kirchen und Kloster in Schlesien*, München 1971.
- Grundmann G., *Die Baumeisterfamilie Frantz: Ein Beitrag zur Architekturgeschichte des 18. Jahrhunderts in Schlesien, Schweden und Polen*, Breslau 1937.
- Hausdorf G.P.A., *Kunst- und kulturgeschichtlicher Führer durch die katholische Stadtpfarrkirche in Sagan*, Sagan 1928.
- Hoffmann H., *Die Liebfrauenkirche in Sagan, Köln-Rodenkirchen* [s.a.].
- Hoffrichter L., *Die katholische Pfarrkirche zum heiligen Bartholomäus (ehem. Kollegialkirche) zu Ober-Glogau*, Ober-Glogau 1908.
- Kalinowski K., *Architektura doby baroku na Śląsku*, Warszawa 1977.
- Kąsinowski A., *Sprawozdanie z badań* [w:] *Klasztor augustianów w Żaganii: Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999.
- Kos J.K., *Ani centrum, ani peryferie: Architektura pruskiego Śląska w okresie autonomii administracyjnej w latach 1740–1815*, Wrocław 2016.
- Kosian A., *Führer durch das schöne Oberglogau. Der Sinn der Geschichte einer oberschlesischen Kleinstadt*, Oberglogau 1931.
- Kowalski S., *Dziedzictwo* [w:] *Klasztor augustianów w Żaganii: Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999.
- Kowalski S., *Klasztor w Żaganii 1284–1810* [w:] *Klasztor augustianów w Żaganii: Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999.
- Kowalski S., *Zabytki Środkowego Nadodrza: Katalog architektury i urbanistyki*, Zielona Góra 1976.
- Kowalski S., *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987.
- Lauschke P., *Führer durch Sagan und Umgegend*, Sagan [s.a.].

52 A. Organisty, *op. cit.*, s. 118, 203, 208.

53 A. Kosian, *Führer durch das schöne Oberglogau. Der Sinn der Geschichte einer oberschlesischen Kleinstadt*, Oberglogau 1931, s. 63.

54 A. Organisty, *op. cit.*, s. 208.

- Lutsch H., *Bilderwerk Schlesischer Kunstdenkmäler*, Breslau 1903.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3, Breslau 1891.
- Macura M., *Christian Conrad Młodszy* [w:] Koziół A., Kolbiarz A., Kwaśny M., Macura M., Szelaż A., *Barokowi malarze i rzeźbiarze w dawnym opactwie augustianów w Żaganiu*, Zielona Góra 2015.
- Organisty A., *Joseph Langer 1865–1918: Życie i twórczość wrocławskiego artysty*, Kraków 2006.
- Pilch J., *Zabytki architektury Dolnego Śląska*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1978.
- Sagan die schöne Boberstadt: Führer durch Sagan und Umgegend*, Sagan [s.a.].
- Sagan und Sprottau in der schlesischen Geschichte „Les vues de Sagan”*, Bein W. (Hrsg.), Würzburg 1992.
- Scholz N., *Die katholische Stadt-Pfarr Kirche zu Sagan: Eine architektonische Betrachtung*, 1860 [mps].
- Wyrzykowska M., *Śląsk w orbicie Wiednia: Artystyczne związki Śląska z Arcyksięstwem Austriackim w latach 1648–1741*, Wrocław 2010.
- Zabytki sztuki w Polsce: Śląsk*, red. S. Brzezicki, Ch. Nielsen, Warszawa 2006.

Streszczenie

Barokowa klatka schodowa w skrzydle północnym klasztoru augustianów w Żaganiu, usytuowana we wschodniej części traktu północnego, nie była dotąd przedmiotem badań z zakresu historii i historii sztuki. Na podstawie analizy materiałów ikonograficznych oraz treści inskrypcji w galerii opatów na parterze tego samego skrzydła stwierdzono, że budowę pomieszczenia zawierającego schody oraz całego traktu północnego przypisać należy Johannowi Ignatzowi von Felbiger, będącemu opatem w latach 1758–1778. W treści artykułu zwrócono uwagę, że wkład tej postaci w przebudowę zespołu klasztorowego w Żaganiu był bardzo znaczący, mimo to w dotychczasowych opracowaniach zupełnie pomijany. Analiza źródeł pisanych i drukowanych wykazała także, że budowa konwiktu (domu gościnnego) nie przypadła na lata 1740–1758, jak dotąd wskazywano, lecz na lata 1763–1764, podobnie rozbiórka pałacu opackiego nie nastąpiła w okresie 1730–1736, lecz w 1763 roku, zaś nadbudowa wieży kościoła i nakrycie jej dachem mansardowym miało miejsce w 1769. Poszerzenie skrzydła północnego klasztoru legło u podstaw decyzji o powiększeniu ogrodu klasztorowego, co miało miejsce za czasów opata Felbigera. W początkach XX wieku powstała neorokokowa dekoracja malarska klatki schodowej, której autorem mógł być uznany malarz i konserwator malarstwa Joseph Langer z Wrocławia. Jednym z elementów tego wystroju były trzy przedstawienia biblijne, których treść – mimo złego stanu zachowania – udało się odczytać.

Abstract

The Baroque staircase in the north wing of the Augustinian monastery in Żagań, located in the east part of the northern tract, has so far not been the subject of the research in the field of history and art history. On the basis of the analysis of iconographic materials and the content of inscriptions in the abbots' gallery on the ground floor of the same wing, it was stated that the erection of the room containing the staircase and the entire northern tract should be attributed to Johann Ignatz von Felbiger, who was the abbot in the years 1758–1778. The article points out that the contribution of this figure to the reconstruction of the monastery complex in Żagań was very significant, nonetheless, completely ignored in the existing studies. The analysis of the written and printed sources has also indicated that the construction of the convict (guest house) did not take place between 1740 and 1758, as has so far been indicated, but in the years 1763–1764. In a similar vein, the demolition of the abbey palace was not effectuated between 1730 and 1736, but in 1763, while the extension of the church tower and its covering with a mansard roof took place in 1769. The enlargement of the north wing of the monastery resulted from the decision to extend the monastery garden, which took place under Abbot Felbiger. At the beginning of the 20th century, a neo-Rococo painting decoration of the staircase was erected, whose author could be the renowned painter and art restorer Joseph Langer of Wrocław. One of the elements of this decoration were three biblical representations, whose contents, despite their poor state of preservation, could be deciphered.

Andrzej Legendziewicz
Politechnika Wrocławska

Od wieży do altany – pawilon ogrodowy tzw. Domek Winny w parku pałacowym w Żarach

Pawilon ogrodowy, zwany też Domkiem Winnym, położony jest na szczycie Góry Winnej na terenie parku pałacowego w Żarach. Zlokalizowano go na północ od rezydencji rodów Promnitzów i Bibersteinów, poza obszarem objętym lokacją. Od miasta oddziela go aleja Jana Pawła II poprowadzona niemal na krawędzi

dawnej fosy. Stanowiący temat poniższego tekstu pawilon do 2019 roku zachowany był w formie ruiny. W związku z planowaną jego odbudową przeprowadzono badania architektoniczne oraz sformułowano wnioski i zalecenia konserwatorskie.

Opis zachowanych relikwów pawilonu

Zachowane fragmenty budynku składały się z pozostałości dwóch ścian: zachodniej i południowo-zachodniej wraz z obrysem murów na poziomie terenu oraz fundamentowych, które tworzyły zarys budowli o planie ośmioboku. Jej obrys o średnicy około 8,7 metra stanowiły ściany o długości od około 3,3 do około 3,4 metra. Na ich elewacjach zachowane były pozostałości otworu drzwiowego (od zachodu) oraz okna, a także fragmenty detalu architektonicznego: profilowanych obramień okiennych i trzony pilastrów ujmujących narożniki. Zachowane dwie ściany miały wysokość około 3,5 metra.

We wnętrzu dawnego pawilonu ogrodowego odsłonięto, w kondygnacji poniżej poziomu przyziemia, cylindryczne po-

mieszczenie o średnicy sięgającej około 3,7 do 3,8 metra. Nakryte było ono sklepieniem klasztornym, po którym pozostały jedynie cegły u wezłowia.

Wejście do pomieszczenia piwnicznego prowadziło od strony północnej. Ukształtowano je w formie tunelu nakrytego sklepieniem odcinkowym oraz stropem płaskim. Jego szerokość wynosiła około 130–140 centymetrów, a wysokość – około 190 do 200 centymetrów. Długość tunelu nakrytego sklepieniem oraz stropem (obecnie zarwanym na długości około 2 metrów) sięgała 6,4 metra, a chodnika przed – prawie 3 metrów.

Stan badań

Zasób źródłowy dotyczący altany oraz relikwów budowli wieżowej znajdujących się w jej podziemiach jest nader skromny. Krótki

opis pawilonu wraz z rzutem zamieścili Hans Kubach i Joachim Seeger¹. Natomiast o pozostałościach wieży ogólnie wspominają

¹ H. Kubach, J. Seeger, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst, Die Kunstdenkmäler ds Provinz Brandenburg*, Berlin 1939, s. 198–199.



Ryc. 1. Żary, widok panoramiczny miasta od południa, Domek Ogrodowy widoczny powyżej pałacu Prominitzów i Bibersteinów, na lewo od alei osiowego założenia ogrodowego, widok z 1725 roku. www.polska.org [dostęp: 29.09.2022]



Ryc. 2. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, widok od południowo-zachodu, pocztówka z początku XX wieku. www.polska.org [dostęp: 29.09.2022]



Ryc. 3. Żary, park pałacowy, Domek Winny, widok od zachodu, zdjęcie z lat 20./30. XX wieku. www.polska.org [dostęp: 29.09.2022]

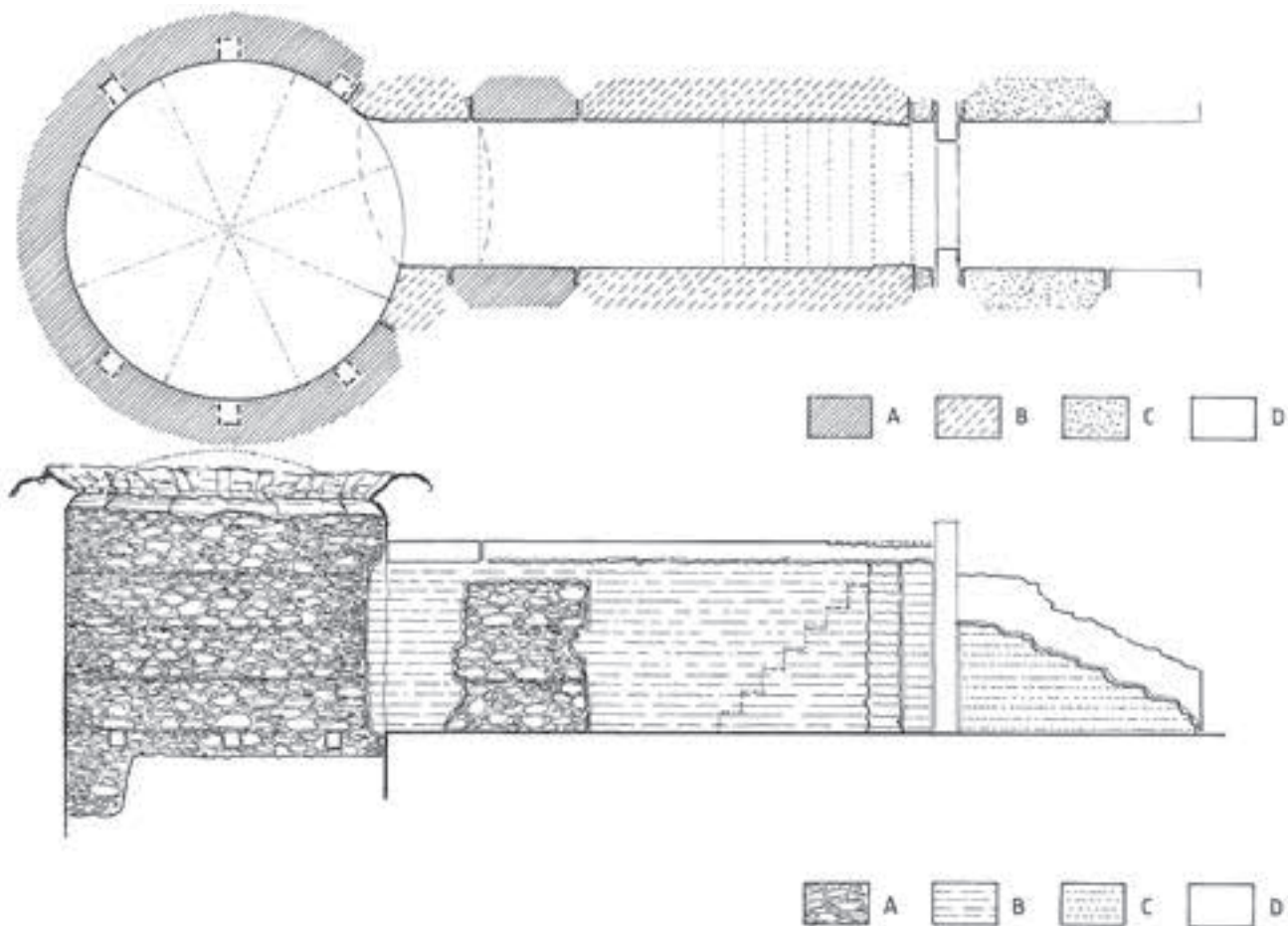
Tomasz Nowiński² oraz Jarosław Lewczuk, wiążąc ją z istniejącym przy niej gródkiem, ale pomijając datowanie³. W 2016 roku drugi z badaczy przeprowadził sondażowe badania pawilonu

i wzgórza, jednak nie natrafił w wykopach na relikty wieży⁴. Podczas prac rewaloryzacyjnych prowadzonych na przełomie 2018 i 2019 roku możliwe było rozpoznanie z całości zachowanych

² T.J. Nowiński, *Żary, archeologiczne fragmenty z dziejów miasta*, Bydgoszcz 2005, s. 11.

³ J. Lewczuk, *Żary – od osady do miasta* [w:] *Wratislavia Antiqua*, t. 13, Wrocław 2011, s. 120.

⁴ *Idem*, *Badania wykopaliskowe w obrębie reliktyw „Domku winniczego” na terenie dawnych ogrodów zamkowych rodziny von Promnitz w Żarach w październiku 2006 roku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2018, t. 15, s. 117–127.



Rys. 4. Żary, Domek Ogrodowy – Domek Winny, rzut poziomy piwnicy i przekrój z widokiem ku zachodowi z chronologicznym rozwarstwieniem murów: oznaczenia A – mury fazy I (prawdopodobnie połowa XIII wieku); B – mury fazy II (prawdopodobnie połowa XVII wieku); C – mury fazy III (początek XVIII wieku); D – mury fazy IV (XX wieku); mury rekonstruowane wykropkowano.

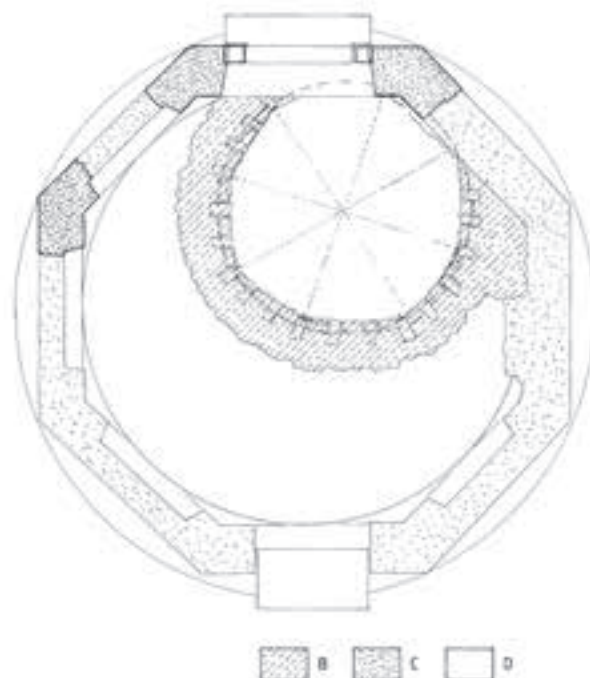
reliktów pawilonu, oraz fragmentu znajdującej się pod nim pozostałości budowli wieżowej⁵. Wyniki tych prac stanowią kanwę dla poniższych rozważań.

Najstarsze przedstawienie pawilonu ogrodowego znajduje się na widoku panoramicznym Żar od południa z 1725 roku⁶. Ponadto pawilon utrwalony został na pocztówkach ze schyłku XIX i początków XX wieku znajdujących się na stronach serwisów internetowych⁷.

Wyniki badań architektonicznych

Najstarszym chronologicznie elementem w objętych badaniami relikwach obrysu pawilonu ogrodowego jest budowla cylindryczna uchwycona w poziomie podziemia, pod jego północno-wschodnią partią. Założono ją na planie zbliżonym do koła o średnicy wnętrza wynoszącej około 3,7 do 3,8 metra.

Odsłonięte w wykopie badawczym wewnątrz miało co najmniej wysokość 2,6 metra. Lokalizację posadzki (podłogi) jednego z jego pomieszczeń, około 3,5 metra poniżej poziomu użytkowe-



Rys. 5. Żary, Domek Ogrodowy – Domek Winny, rzut poziomy przyziemia z chronologicznym rozwarstwieniem murów: oznaczenia: B – mury fazy II (prawdopodobnie połowa XVII wieku); C – mury fazy III (początek XVIII wieku); D – mury fazy IV (XX wieku); mury rekonstruowane wykropkowano.

5 A. Legendziewicz, *Wyniki badań architektonicznych domku ogrodowego tzw. Domku Winnego na Górze Winnej w parku pałacowym w Żarach*, mps w archiwum WKZ w Zielonej Górze, Wrocław 2019.

6 H. Kubach, J. Seeger, *op. cit.*, il. 36.

7 Zob. https://fotopolska.eu/Park_miejski_Altanka [dostęp: 29.09.2022]; https://polska-org.pl/7398842,Zary,Domek_winiarski_na_Winnym_Wzgorzu_dawny.html [dostęp: 29.09.2022].



Fot. 6. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, widok ogólny od północnego-wschodu. Fot. A. Legendziewicz



Fot. 7. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, widok reliktyw między średniowiecznej od południowego-wschodu. Fot. A. Legendziewicz

go domku ogrodowego wyznacza sześć gniazd belek stropowych zarejestrowanych w murach obwodowych. Ich wymiary wahały się między 25 a 30 centymetrów wysokości, oraz między 22 a 30 centymetrów szerokości. Wejście do wnętrza prowadziło od strony północnej o szerokości około 120 centymetrów. Nieznana pozostaje forma nakrycia tunelu, obecne pochodzi z okresu renesansu. Uchwycony w jego ścianach pionowy styk wskazuje, że ściany obwodowe cylindrycznego pomieszczenia mają około 2 metry grubości.

Mury wzniesiono z eratyków poprzątkanych uławkami cegieł z widocznymi warstwami wyrównawczymi o wysokości około 60–70 centymetrów. Kamienie zespoliła zaprawa wapienno-piaskowa, twarda, barwy ciemnokremowej, z widocznymi w strukturze grudkami niedolasowanego wapna.



Fot. 8. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, widok ogólny pawilonu od zachodu. Fot. J. Tomczyk

Powyższe ustalenia wskazują, że prawdopodobnie odkryta budowla w podziemnej części domku ogrodowego może stanowić pozostałość cylindrycznej w rzucie wieży mieszkalnej. Materiał budowlany, który w niej zarejestrowano, jest analogiczny z tym występującym w murach obwodowych pobliskiego kościoła filialnego pw. św. Piotra i Pawła, datowanego na II poł. XIII wieku⁸. Prawdopodobna wydaje się zatem teza, że cylindryczny

8 A. Legendziewicz, *Przemiany średniowiecznej architektury kościoła filialnego pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Żarach od XIII do XX wieku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 50–55.



Fot. 9. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, piwnica od północy. Fot. J. Tomczyk



Fot. 10. Żary, park pałacowy, Góra Winna i Domek Winny, wnętrze ku zachodowi. Fot. J. Tomczyk

trzon wieży mógł powstać w zbliżonym okresie. Być może obie budowle tworzyły niewielki gródek położony na północnym brzegu rzeczki Żarki.

Drugą chronologicznie budowlą powstałą na Górze Winnej był zapewne cylindryczny pawilon – grota (?). Technologia budowy oraz materiał budowlany wskazują, że jego realizacja mogła mieć miejsce około połowy XVII wieku. Założono go na planie koła o średnicy wewnętrznej wynoszącej od 7,0 do 7,1 metra.

Zinventaryzowana w wykopie ława fundamentowa o szerokości około 1,1 do 1,2 metra wskazuje, że był to zapewne parterowy budynek, z wnętrzem przypuszczalnie nakrytym stropem. Nieznany pozostaje układ bryły oraz wystrój architektoniczny elewacji. W jego zasięg włączono w północno-zachodniej partii pozostałości średniowiecznej wieży, którą prawdopodobnie znacząco obniżono i obsypano. Podziemną kondygnację nakryto kopułą o formie ośmiobocznego sklepienia klasztornego grubości 1 cegły – z którego zachowane są węzłowania poszczególnych pól. Jako dojście do piwnicy wykorzystano gotyckie wejście, przedłużone w kierunku północnym o około 1,5 metra. Zejście ukształtowano w formie schodów, których negatyw widoczny jest na ścianach bocznych tunelu. Nakryto go łękiem odcinkowym grubości 0,5 cegły. Przemurowano przy tym jego ościeża od strony wnętrza dawnej wieży. Brak śladów posadzek nasuwa przypuszczenie, że obie jej kondygnacje były użytkowane. Z uwagi na brak dostępu nieznany pozostaje jednak sposób wykorzystania dolnego poziomu – nakrytego stropem belkowym.

Ławę fundamentową wzniesiono z eratyków układanych warstwami wysokości około 50 centymetrów w wykopie szalowanym. Do murowania sklepienia oraz ościeży otworu wejściowego użyto cegły wypalanej w odcieniach czerwonej od jasnej do ciemnej i wymiarach 7,5–8,0 centymetrów / 14,5–15,0 centymetrów / 27–28,3 centymetra. Jako spoiwo zastosowano zaprawę wapienno-piaskową barwy kremowo-białej z odcinającym się w strukturze grysem, twardej, z grudkami niedolasowanego wapna.

W świetle studiów porównawczych założeń ogrodowych na Śląsku oraz analizy planu budowli prawdopodobna wydaje się teza, że odsłonięty fundament może być pozostałością budynku tzw. groty⁹.

Jako trzeci na szczycie wzgórza wzniesiono pawilon ogrodowy, tzw. Domek Winny, znany z ikonografii archiwalnej. Zbudowano go z wykorzystaniem murów fundamentowych – tzw. groty (?), na planie ośmioboku, o długości ścian około 3,4 do 3,5 metra i średnicy wnętrza wynoszącej od 7,0 do 7,3 metra. Analiza widoków miasta z początku XVIII wieku wskazuje, że Domek Winny powstał na początku XVIII wieku, między 1714 a 1725 rokiem.

Domek Winny wzniesiono na cylindrycznej ławie pawilonu ogrodowego z połowy XVII wieku, której koronę nadmurowano i wyrównano jedną, a miejscami dwoma warstwami cegieł ułożonych w wątku główkowym. Na fundamencie rozmierzono regularny ośmiobok. Bryłę nakryto dachem o kopulastej czaszy, zwieńczonej szpicą ukształtowaną w formie gazonu. Pokrycie połaci stanowiła drobnogabarytowa dachówka karpiówka układana pojedynczo w tzw. łuskę.

9 Podobny centralny, kolisty plan ma grota z lat 1653–1657 wzniesiona na terenie ogrodu założenia pałacowego w Gorzanowie (pow. kłodzki); por. M. Jagiełło, W. Brzezowski, *Ogrody na Śląsku*, cz. 1: *Od średniowiecza do XVII wieku*, Wrocław 2014.

Elewacje otrzymały skromny wystrój architektoniczny złożony z gładkiego detalu oraz faktowanego tła. Na skrajach ścian zakomponowano lizeny ujmujące narożniki. Oparto na nich profilowany gzyms z belkowaniem podkreślonym listwą. Trzony lizen oparto na prostym cokole. Otwory okienne otrzymały profilowane obramienie ustawione na parapecie z okapnikiem. Analogiczny profil ujmował otwór wejścia. Prowadził on do wnętrza od strony wschodniej. Czworo prostokątnych okien umieszczonych w ścianach w osiach niepełnych stron świata zapewniało oświetlenie sali nakrytej płaskim stropem, być może z dekoracją listwową znaną z rysunku H. Kubacha. Prawdopodobnie od strony północnej mieściła się nisza – wskazuje na to zarejestrowane w tym miejscu poszerzenie ławy fundamentowej oraz archiwalny plan. Posadzkę tworzyły zapewne płyty ceramiczne o wymiarach 25/25 centymetrów i grubości 5 centymetrów układane w nieznaną sposób, z których pojedyncze zinwentaryzowano podczas prac ziemnych.

Zachowano także piwnicę znajdującą się pod pawilonem. Przekształcono wejście do tunelu. Rozebrano dotychczasowe

schody i przedłużono chodnik w kierunku północnym o około 2,5 metra. Przed wejściem założono rampę zabezpieczoną murkami oporowymi wysokości prawie 2 metrów.

Mury oktogonu tzw. Domku Winnego wzniesiono w wątku blokowym a miejscami główkowym z cegły o wymiarach 8–9 centymetrów / 13,5–14,5 centymetra / 29–29,5 centymetra. Wiązania zapewniła zaprawa wapienno-piaskowa barwy ciemno-żółtej, średnio twarda, z wapnem pylistym.

Remont Domku Winnego przeprowadzono zapewne w początku XX wieku. Na taki czas realizacji prac wskazuje zastosowany do nich materiał budowlany: cegła maszynowa oraz zaprawa cementowo-wapienna. W zasięgu wykopów zarejestrowano wykonanie nowych schodów od wschodu oraz przebiecie nowego wejścia i wymurowanie stopni prowadzących od zachodu. Ponadto przemurowano górne partie ścian bocznych wejścia i tunelu prowadzącego do piwnicy. Wykonano przy tym wymianę części sklepienia odcinkowego na długości prawie 4 metrów na nowy strop oparty na belkach stalowych.

Podsumowanie

Pawilon ogrodowy, tzw. Domek Winny w Żarach skrywa w swojej strukturze pozostałości trzech budowli. Za najstarszą partię, pochodzącą zapewne z II poł. XIII wieku, należy uznać koliste wnętrze piwnicy. Prawdopodobnie w połowie XVII wieku rozebrano górne kondygnacje i obyspiano dolną jej partię. Pozostałości nakryto spłaszczonym sklepieniem kopulastym (ośmiopółowym sklepieniem klasztornym), a nad nim wzniesiono zapewne cylindryczny w planie pawilon ogrodowy – tzw. grotę (?). W początkach XVIII wieku zastąpiono go oktogonalnym budynkiem, tzw. Domkiem Winnym, o skromnej barokowej architekturze znanej z ikonografii archiwalnej.

Pawilon przetrwał nalot na Żary 11 kwietnia 1944 roku oraz działania wojenne rok później. Jego bryła stanowiła ozdobę parku do schyłku lat 60. Po zniszczeniu dachu mury obwodowe, poza dwoma, rozebrano około 1972 roku. W 2019 roku na podstawie przeprowadzonych badań sformułowano wnioski konserwatorskie¹⁰. Na ich podstawie zrekonstruowano barokową bryłę, elewację oraz wnętrze pawilonu. Prace zakończono rok później wraz z rewaloryzacją założenia parkowego.

Za pomoc okazaną w trakcie badań autor pragnie złożyć podziękowania panu Jackowi Tomczykowi.

Bibliografia

- Jagiello M., Brzezowski W., *Ogrody na Śląsku, cz. 1: Od średniowiecza do XVII wieku*, Wrocław 2014.
- Kubach H., Seeger J., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Sorau und der Stadt Forst, Die Kunstdenkmäler ds Provinz Brandenburg*, Berlin 1939.
- Legendziewicz A., *Wyniki badań architektonicznych domku ogrodowego tzw. Domku Winnego na Górze Winnej w parku pałacowym w Żarach*, mps archiwum WKZ w Zielonej Górze, Wrocław 2019.
- Legendziewicz A., *Przemiany średniowiecznej architektury kościoła filialnego pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Żarach od XIII do XX wieku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.
- Lewczuk J., *Żary – od osady do miasta [w:] Wratislavia Antiqua*, t. 13, Wrocław 2011.
- Lewczuk J., *Badania wykopaliskowe w obrębie reliktyw „Domku winniczego” na terenie dawnych ogrodów zamkowych rodziny von Promnitz w Żarach w październiku 2006 roku*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2018, t. 15.
- Nowiński T.J., *Żary, archeologiczne fragmenty z dziejów miasta*, Bydgoszcz 2005.

Streszczenie

Artykuł prezentuje wyniki badań architektonicznych pawilonu ogrodowego, tzw. Domku Winnego, w parku pałacowym w Żarach. Na wstępie omówiono literaturę i ikonografię archiwalną. Wychodząc z badań, wydzielono główne fazy przekształceń budowli skrywającej w swojej strukturze dwa starsze obiekty: wieżę oraz cylindryczny pawilon (grotę). Budowę wieży stanowiącej obecnie piwnicę można osadzić w II poł. XIII wieku. Zapewne w połowie XVII wieku rozebrano jej górne partie, a pozostałości nakryto spłaszczonym, ośmiopółowym sklepieniem klasztornym, nad którym wzniesiono zapewne cylindryczny pawilon – tzw. Grotę (?). W początkach XVIII

10 A. Legendziewicz, *Wyniki badań...*

wieku zastąpiono go oktagonálním budynkiem, tzw. Domkiem Winnym, o skromnej barokowej architekturze znanej z ikonografii archiwalnej. Budowlę rozebrano w latach 70. XX wieku a w 2020 roku zrekonstruowano.

Abstract

The article presents the results of an architectural research of the pavilion of the so-called Wine House in the palace park in Żary. At the beginning, literature and archival iconography are discussed. Based on the research, the main phases of the transformation of the building hiding in its structure two older structures: a tower and a cylindrical pavilion (grotto), were separated. The building of the tower, which is now the basement, can be traced back to the second half of the 13th century. Probably in the middle of the 17th century, its upper parts were pulled down and the remains were covered with a flattened octagonal monastery vault and above them a cylindrical pavilion – the so-called grotto(?) – was probably built. At the beginning of the 18th century, it was replaced by an octagonal building, the so-called Wine House, with modest Baroque architecture known from archival iconography. The building was demolished in the 1970s and reconstructed in 2020.

Krzysztof Raszczuk¹, Jan Raszczuk², Karol Błaszczyk, Andrzej Legendziewicz³

¹ Wydział Budownictwa Lądowego i Wodnego, Politechnika Wroclawska

² Pracownia Projektowa Usbud

³ Wydział Architektury, Politechnika Wroclawska

Interdyscyplinarne rozpoznanie zabytku na przykładzie badań byłego ratusza w Żaganiu

Wstęp

Proces przygotowania dokumentacji projektowej związanej z rewitalizacją obiektu zabytkowego powinien być poprzedzony gruntownym rozpoznaniem stanu wiedzy na temat obiektu. Zakres i szczegółowość prac przygotowawczych nie jest znormalizowana i ujednolicona, dlatego decyzja odnośnie konieczności przeprowadzenia odpowiednich badań zwykle leży po stronie właściciela lub zarządcy obiektu albo odbywa się z inicjatywy właściwego Urzędu Ochrony Zabytków. Przeprowadzenie właściwych ekspertyz czy badań spotyka się z reakcjami zarówno pozytywnymi, jak i negatywnymi z uwagi na to, że wielu uczestników procesu inwestycyjnego błędnie traktuje te działania jako nadmiarowe i kosztochłonne.

Interdyscyplinarne rozpoznanie badawcze budynku byłego ratusza w Żaganiu jest etapem przygotowawczym do kolejnych faz inwestycji, związanych z jego remontem i adaptacją do nowych funkcji. Takie podejście umożliwia przyszłym projektantom czy firmom wykonawczym uzyskanie pełnej wiedzy na temat stanu obiektu oraz priorytetów związanych z zaleceniami technicznymi i konserwatorskimi. Zespół opracowujący szeroki zakres badań składał się ze specjalistów z różnych dziedzin, którzy wnieśli istotny wkład w sformułowane finalnie wytyczne i zalecenia co do dalszego postępowania z obiektem. Procedura badawcza przedstawiona w końcowej części pracy w formie schematu blokowego może być przydatna przy innych obiektach, dla których proces rozpoznania jest jeszcze w fazie planowania.

Etap 1 – analiza danych archiwalnych

Tradycyjnie rozpoczęto prace badawcze od przeprowadzenia kwerendy archiwalnej, aby zebrać dostępną wiedzę odnośnie źródeł zawierających przydatne informacje o obiekcie. W przypadku byłego ratusza w Żaganiu ten etap podzielono na dwie

części: kwerenda archiwalna¹ i analiza historyczno-architektoniczna². Oba opracowania wniosły istotny wkład w prace przygotowawcze, zanim przystąpiono do badań terenowych. Podstawą prowadzenia poszukiwań danych były informacje w archiwach

¹ A. Górski, *Kwerenda archiwalna dotycząca historii budynku: wieża ratuszowa w Żaganiu / Rathaus in Sagan* [w:] K. Błaszczyk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.

² K. Adamek-Pujczo, *Wieża ratuszowa w Żaganiu w świetle przekazów źródłowych i ikonograficznych oraz analogie jej architektury* [w:] K. Błaszczyk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska...*

polskich i niemieckich. Na uwagę zasługuje fakt, iż czasami w danych źródłowych mogą znajdować się mylące informacje, które mogą zniweczyć zrealizowany w pierwszej fazie nakład pracy. Przykładem tego jestteczka znaleziona w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze, w której pod zespołem „Akt miasta Żagan”, widniała dokumentacja z opisem *Rathaus*. Jak się okazało, teczka dotyczyła innego, nieistniejącego już obiektu.

Jedynym rysunkiem archiwalnym przedstawiającym fragment dokumentacji technicznej był widok górnej partii wieży odnaleziony przez Pana Bartosza Idryjana, Miejskiego Konserwatora Zabytków w Żaganiu. Szerszych informacji dostarczyły źródła pisane, które wskazują istnienie w miejscu ratusza tzw. izb kamiennych (*die Steinkammern*) już w XIV wieku. Źródła ikonograficzne przedstawiają plan Żagania z oznaczonym ratuszem

na przeryszie V. Saebischa z 1620 roku. Szerokie rozpoznanie ikonograficzne umożliwiło ocenę historycznych przeobrażeń wieży ratuszowej, jak również potwierdzenie, że w latach 30. XX wieku obiekt posiadał iluminację (ryc. 1).

Na podstawie analizy danych źródłowych ustalono, iż architektem wieży ratuszowej był mistrz budownictwa lądowego (tzw. *Land-Baumeister*) o nazwisku Müller, najprawdopodobniej z Opoła, a prace rozpoczęły się w 1868 roku i były fundowane między innymi przez księżną żagańską Dorotę de Talleyrand-Perigord. Architektura obiektu wskazuje, iż punktem odniesienia do realizacji obiektu była wieża ratuszowa w Opolu oraz niezrealizowany projekt przebudowy ratusza w Berlinie autorstwa Karla Friedricha Schinkla. Niemniej jednak jako wzorzec podaje się przede wszystkim Palazzo Vecchio we Florencji, ukończony w 1314 roku³.

Etap 2 – identyfikacja architektoniczno-konstrukcyjna

Specyfika obiektów zabytkowych wymusza zastosowanie współczesnych narzędzi pomiarowych i komputerowych celem odzwierciedlenia architektury i konstrukcji obiektu w formie cyfrowej. Krzywizny czy wychylenia ścian, złożone układy sklepień czy niedostępne fragmenty obiektu są możliwe do identyfikacji na podstawie trójwymiarowego skanowania obiektu oraz nalotu dronem.

Jeśli następstwem tych działań będzie stworzenie trójwymiarowego modelu bryłowego w technologii H-BIM (*Heritage Building Information Modeling*), wówczas szereg potencjalnych błędów pomiarowych może być wyeliminowanych, co w konsekwencji może ograniczyć przyszłe błędy projektowe czy wykonawcze⁴. Taką procedurę zastosowano w przypadku byłego ratusza w Żaganiu⁵ (ryc. 2).

Etap 3 – badania konserwatorskie i specjalistyczne

Zdobywanie informacji o obiekcie zabytkowym odbywa się bardzo często na drodze licznych odkrywek technicznych w różnych miejscach obiektu. Aby przeprowadzić ten proces bezpiecznie z punktu widzenia ochrony zabytku, niezbędny jest nadzór konserwatorski nad tymi pracami. W związku z powyższym warto przeprowadzić wstępne badania konserwatorskie, żeby zidentyfikować obszary o najwyższej wartości historycznej, które należy w szczególności chronić nawet w trakcie interdyscyplinarnych badań sondażowych (architektonicznych, konstrukcyjnych, diagnostycznych etc.). Z tego względu badania konserwatorskie powinny być uruchamiane już we wczesnej fazie rozpoznawania obiektu i prowadzone równoległe z innymi działaniami. W trakcie badań może się okazać, że konieczne będą oceny i konsultacje specjalistów z bardzo wąskich dziedzin – np. ekspertów od historycznych zegarów czy dzwonów, tak jak to miało miejsce w ratuszu.

W przypadku badań byłego ratusza w Żaganiu wykonano kilkaset stratygraficznych odkrywek i sondaży punktowych⁶. We wnętrzach wykonano odkrywki na ścianach, stropach, sklepieniach, a także elementach historycznej stolarki, a więc oknach, drzwiach, przepierzeniach i balustradach schodów. Większość zachowanych nawarstwień powstała dopiero w drugiej połowie XIX wieku oraz w XX wieku. Jedynie w przypadku pomieszczenia przekrytego późnogotyckim sklepieniem kryształowym zlokalizowanego w wieży na wysokości pierwszego piętra zachowały się w obrębie tegoż sklepienia oryginalne warstwy historycznych

tynków i monochromii wapiennych. Prawdopodobnie w trakcie remontu i przebudowy z roku 1868 usunięto tynki w obrębie ścian pomieszczenia, pozostawiając tylko wąskie pasy przy spływach sklepiennych. W ramach badań ustalono, że prawdopodobną przyczyną skucia części tynków w partiach ścian była konieczność ingerencji w struktury murów obwodowych poprzez ich wzmocnienia stalowymi ściągami, których przebieg jest widoczny od wnętrza wieży i na jej elewacjach. Odkryte w obrębie sklepienia wspomnianego pomieszczenia warstwy monochromatycznego wymalowania w kolorze czarnym są obecnie najstarszą monochromią zachowaną w badanym zespole (ryc. 3).

Badania elewacji wykazały, iż bogaty detal architektoniczny w postaci gzymsów, krenelażu, sztukatorskiego fryzu floralnego, obramień okien i płycin podokiennych oraz konsoli wspierających parapety, rozet i dekoracji kostkowych kapiteli kolumn i ich baz czy ażurowych maswerkowych balustrad został wykonany z wycisków i narzutów, z zastosowaniem bardzo twardych zapraw, ze znacznym udziałem białego cementu portlandzkiego (ryc. 4).

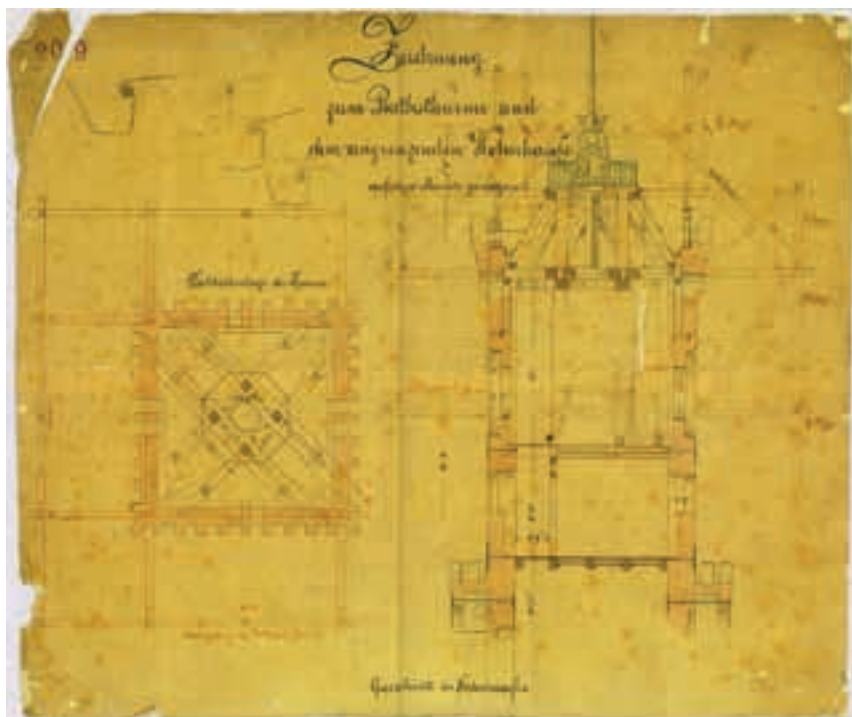
W wyniku prowadzonych prac badawczych zidentyfikowano w ratuszu cenne obiekty stanowiące świadectwo historii techniki czy obiekty ruchome, takie jak mechanizm zegara oraz historyczne dzwony. Ocena wartości historycznej oraz stanu zachowania wymagała specjalistycznych opinii, w ramach których zidentyfikowano obiekty oraz sformułowano zalecenia konserwatorskie. Przedmiotem pierwszej oceny były dwa dzwony umieszczone

3 *Ibidem*.

4 K. Raszczyk, A. Karolak, *Correlation between the cracking pattern of historical structure and soil properties: the case of the church in Koźuchów*, „Heritage Science” 2021, 9/43.

5 K. Raszczyk, J. Raszczyk, K. Błaszczuk, *Ekspertyza techniczna i konserwatorska wraz z inwentaryzacją techniczną budynku byłego ratusza w Żaganiu*, Wrocław 2021.

6 K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska...*



Ryc. 1. Rysunek archiwalny (z zasobów MKZ w Żaganiu i udostępniony przez Bartosza Idryjana) oraz pocztówka z 1933 roku przedstawiająca iluminację wieży ratuszowej (zbiory własne K. Adamek-Pujso)



Ryc. 2. Od lewej: fotografia obiektu wykonana z drona (fot. Z. Rogoziński), skan cyfrowy 3D oraz model H-BIM. Oprac. K. Raszczuk

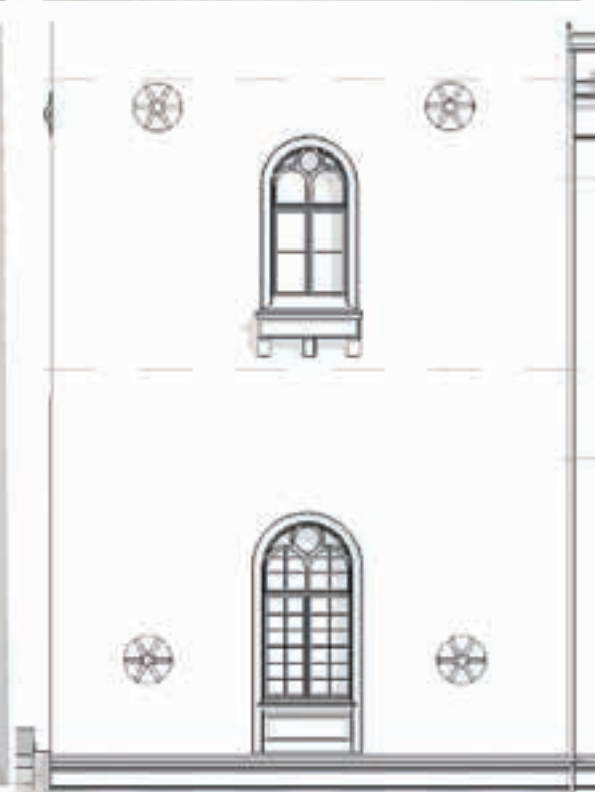
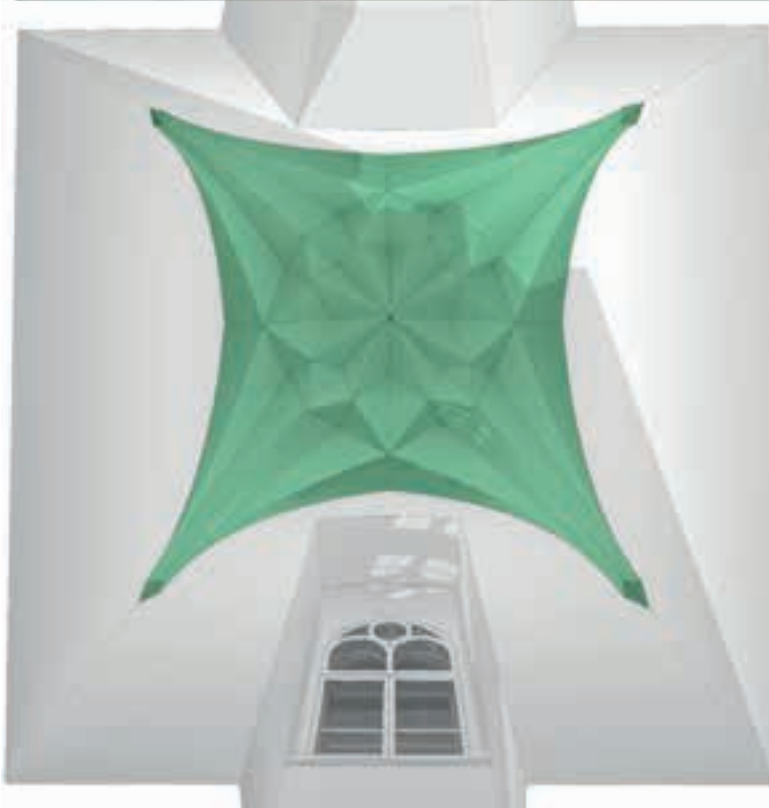
na dachu wieży⁷. W ramach badań rozpoznano zespół zawieszania dzwonów, urządzenia odzegarowe w postaci elementów pobudzających oraz dzwony brązowe z XVII oraz XVIII wieku, spośród których dzwon starszy ma charakter dzwonu zegarowego, płytkiego, a dzwon młodszy jest dzwonem tradycyjnym

(kołysanym), wykorzystanym wtórnie do urządzeń napędowych zegara (ryc. 5).

W jednym z pomieszczeń, w górnej partii wieży ratuszowej, znajduje się oryginalny zegar wieżowy wyprodukowany w 1924 roku w fabryce J.F. Weuele Bockenem, mieszczącej się w Dolnej

7 M. Tureczek, *Wstępna opinia na temat stanu zachowania i potrzeb konserwatorskich dzwonów na wieży ratuszowej w Żaganiu* [w:] K. Błaszczyk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska...*

8 *Ibidem*.



Ryc. 3. Po lewej stronie widoczne sklepienie kryształowe w pomieszczeniu wieży ratuszowej z sondażowymi odkrywkami stratygraficznymi oraz model H-BIM sklepienia (lewy dolny róg), a po prawej blok oporowy ściągu wieży (prawy górny róg) oraz rozmieszczenie ściągów na fragmencie elewacji frontowej (prawy dolny róg). Oprac. K. Raszczyk



Ryc. 4. Detale elewacyjne wieży. Fot. K. Raszczyk

Ryc. 5. Detale elewacyjne fasady frontowej. Fot. K. Raszczyk



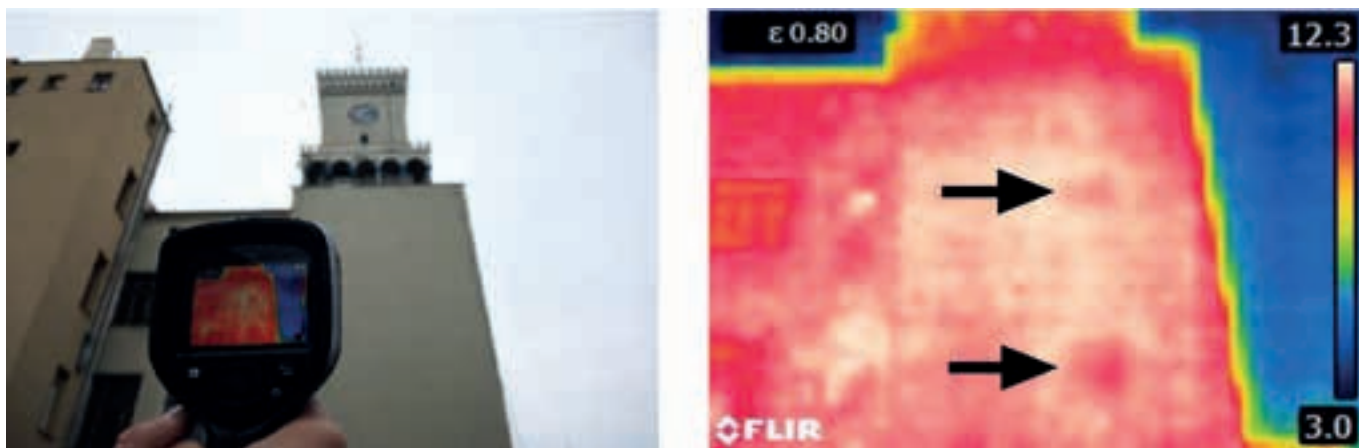
Ryc. 6. Od lewej: konstrukcja zawieszenia dzwonów, dzwon tradycyjny z 1732 roku oraz dzwon z XVII wieku. Fot. M. Tureczek



Ryc. 7. Widok ogólny mechanizmu zegara oraz detal wychwyty. Fot. K. Kurek



Ryc. 8. Badania architektoniczne ścian górnej partii wieży. Fot. A. Legendziewicz



Ryc. 9. Badania termowizyjne od strony elewacji tylnej. Po prawej stronie widoczny termogram z ciemniejszymi obszarami po zamurowanych oknach.
Oprac. T. Raszczuk



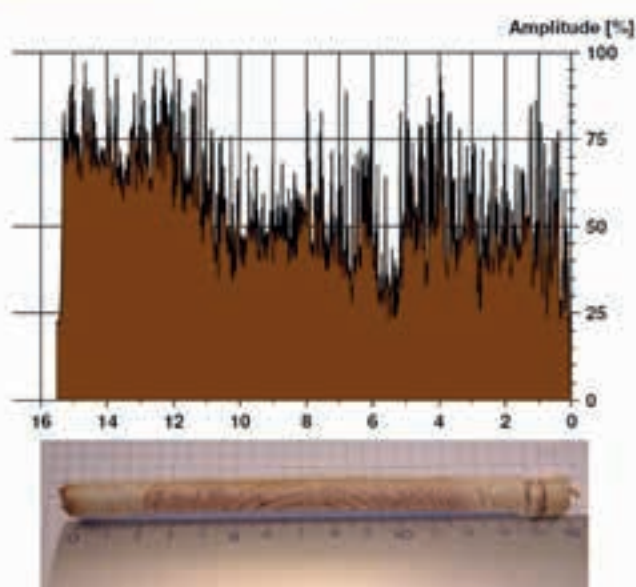
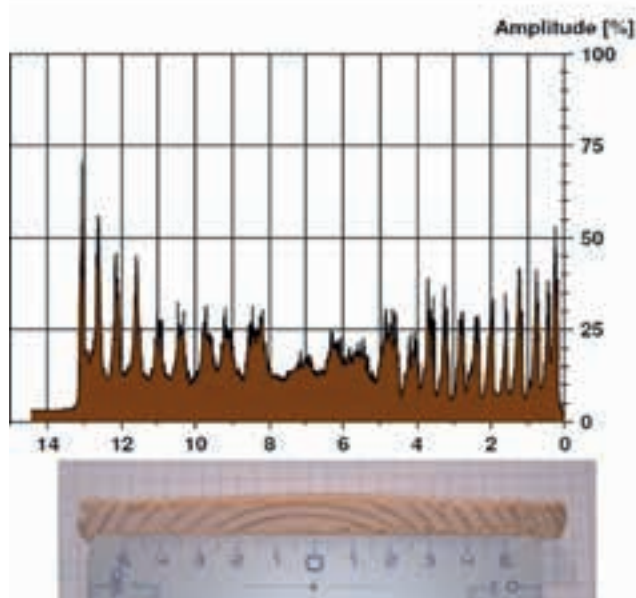
Ryc. 10. Odkrywka sondażowa nr 1 przedstawiająca warstwy gruntowe oraz konstrukcję fundamentową budynku: 1 – profil północny, 2 – rzut poziomy, 3 – profil wschodni. Oprac. M. Kaczmarek

Saksonii w Niemczech⁹. Mechanizm chodu napędza wskazówki na czterech tarczach zamontowanych pod fryzem zwieńczającym wieżę poprzez system pędni z rozdzielaczami oraz czterech przekładni. Zegar posiada napęd obciążnikowy z tygodniową rezerwą chodu i wyposażony jest w regulator wahadłowy z wychwytem Grahama z płaszczyzną impulsu na paletach oraz wierzchołkach

koła wychwytowego. Jest to przykład wysokiej klasy rzemiosła zegarmistrzowskiego przełomu XIX i XX wieku (ryc. 6).

Ocena stanu technicznego mechanizmu zegara umożliwiła również przeprowadzenie analizy konstrukcyjnej obciążeń przekazywanych na konstrukcję drewnianą stropów wieży ratuszowej.

9 K. Kurek, *Zegar wieżowy J.F. Weule z 1924 roku z wieży ratusza w Żaganiu. Ocena stanu technicznego. Program prac konserwatorskich* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska...*



Ryc. 11. Zestaw badań diagnostycznych wraz z częściowymi wynikami. W lewym górnym rogu przedstawiono urządzenie do badań wilgotności drewna, w prawym górnym rogu rezystograf, a poniżej dwa wykresy przedstawiające amplitudy oporu wiercenia elementów drewnianych więźby dachowej wraz z przedstawieniem przekroju sondażowych próbek drewna pobranych w miejscach badań dla celów bezpośredniej korelacji. Oprac. K. Raszczuk

Etap 4 – badania architektoniczne i archeologiczne

Równoległe z badaniami konserwatorskimi prowadzone były badania architektoniczne¹⁰ i archeologiczne¹¹ celem ustalenia rozwarstwienia chronologicznego i identyfikacji warunków posadowienia obiektu. W ramach badań architektonicznych wyodrębniono 7 faz przebudowy obiektu, poczynawszy od gotyku (przed 1337 roku) – I faza – do przełomu września i października 1930 roku – VII faza. Współczesna forma ratusza wynika z jego neorenesansowej przebudowy w drugiej połowie XIX wieku (faza VI), w ramach której dotychczasowy budynek rozebrano, a nowy wzniesiono w układzie trójtraktowym. Przebudowa wieży była dość znaczna i złożona, a potwierdzeniem tego faktu są fragmenty ścian z górnej partii wieży pochodzące z fazy II – gotyk po 1439 roku, III – gotyk przed 1539 i VI – neorenesans 1866–1869 (ryc. 7).

Co interesujące, wsparciem w badaniach architektonicznych mogą być również pomiary termowizyjne, których zwykle używa się w badaniach diagnostycznych. Dzięki termografom możliwe jest odkrycie lub potwierdzenie lokalizacji wcześniej zamurowanych okien (ryc. 8).

W ramach przeprowadzonych sondażowych badań archeologicznych w piwnicach ratusza ustalono, iż w obiekcie prowadzono prace budowlane po II wojnie światowej. Należy wobec tego przypuszczać, że poniżej przebadanego poziomu znajdują się ślady wcześniejszej zabudowy oraz zasiedlenia terenu. W badaniach wykazano, iż poziom posadowienia obiektu jest dość płytki, a miejscami brak jest wyraźnego fundamentu. W warstwach gruntowych rejestrowano zwykle warstwę biało-żółtego piasku oraz fragmentów cegieł i kamieni (ryc. 9).

Etap 5 – badania diagnostyczne konstrukcji budynku

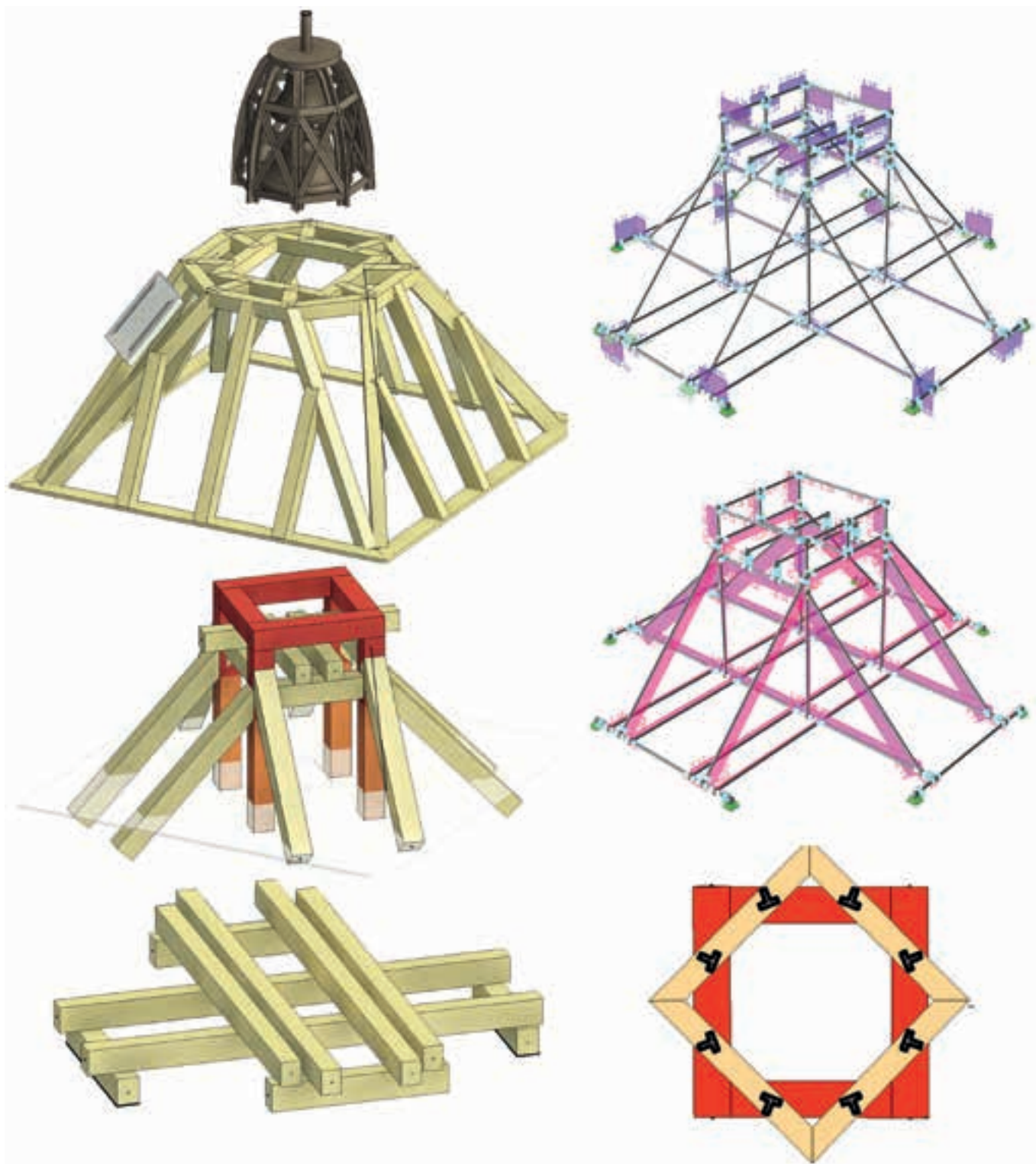
Kolejny etap obejmował wykonanie badań o charakterze konstrukcyjnym, ogólnobudowlanym i diagnostycznym wraz

z przeprowadzeniem obliczeń statyczno-wytrzymałościowych¹². W trakcie analiz oceniono poziom zawilgocenia elementów dREW-

¹⁰ A. Legendziewicz, *Ratusz i wieża w Żaganiu. Wyniki badań architektonicznych* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska...*

¹¹ M. Kaczmarek, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych na obszarze budynku i wieży dawnego ratusza w Żaganiu* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczuk, *Dokumentacja konserwatorska...*

¹² K. Raszczuk, J. Raszczuk, K. Błaszczuk, *Ekspertyza techniczna i konserwatorska wraz z inwentaryzacją...*



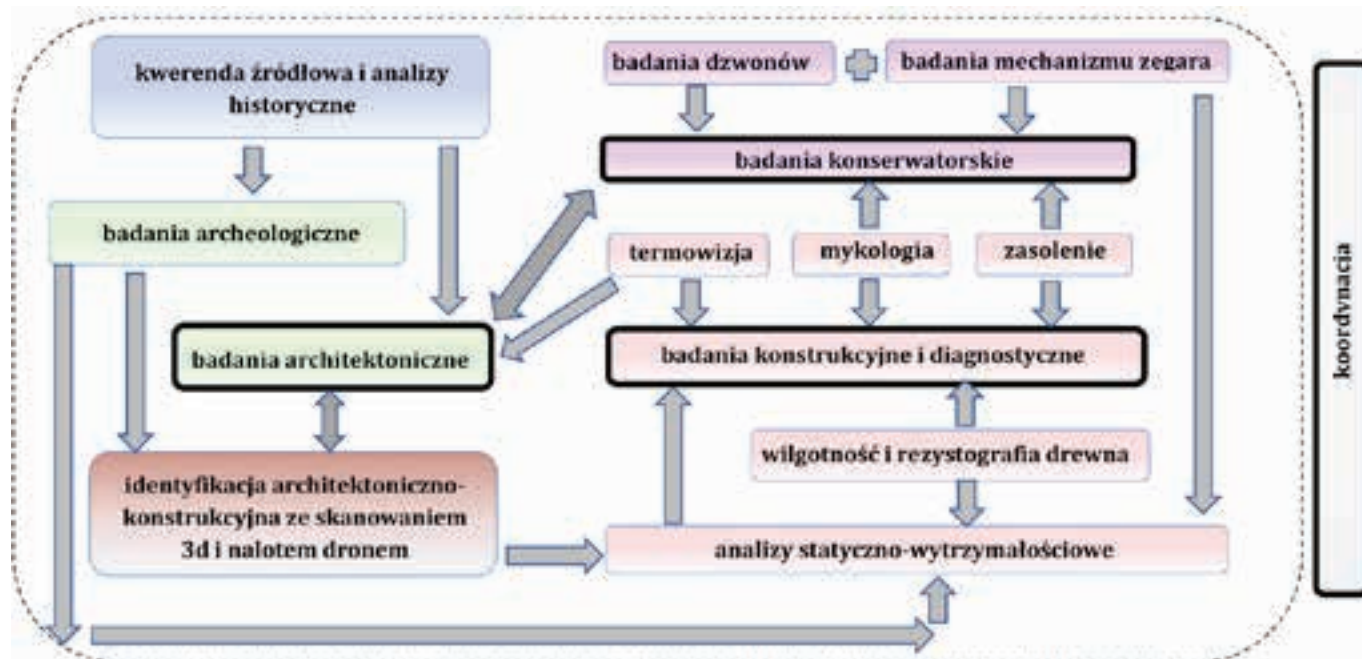
Ryc. 12. Modele obliczeniowe konstrukcji zadaszenia wieży ratuszowej ze wskazaniem (kolorem czerwonym) przecięzionych elementów konstrukcyjnych (modele H-BIM i MES). Oprac. K. Raszczuk

nianych oraz przeprowadzono badania oporu wiercenia celem oszacowania parametrów wytrzymałościowych drewna. Stwierdzono, iż zawilgocenie drewna więźby dachowej i stropów wyższej partii wieży jest podwyższone (powyżej 18%) z uwagi na nieszczelności pokrycia dachowego. Taki stan obiektu sprzyja korozji biologicznej, co potwierdzono badaniami mykologicznym¹³. Ujawniono przy tym występowanie zawilgocenia piwnic

oraz podwyższonej zawartości chlorków, siarczanów i azotanów w strukturze murów i tynków, a także porażenie drewna grzybami pleśniowymi, domowymi oraz owadami będącymi technicznymi szkodnikami drewna, tj. kołatek domowy (*Anobium punctatum*) oraz spuszczał pospolity (*Hylotrupes bajalus*).

Badania rezystograficzne polegały na pomiarze oporu wiercenia obracającego się ze stałą prędkością (około 1500 obrotów

¹³ Ł. Bednarz, Ocena budowlano-mykologiczna wraz z badaniami zawilgocenia i zasolenia. Budynek byłego ratusza w Żaganiu, ul. Rynek 36 [w:] K. Raszczuk, J. Raszczuk, K. Błaszczuk, Ekspertyza techniczna i konserwatorska...



Ryc. 13. Schemat blokowy przedstawiający metodykę badawczą zastosowaną w budynku byłego ratusza w Żaganiu. Oprac. K. Raszczyk

na minutę) wiertła o średnicy 1,5 milimetra celem ujawnienia kolejnych przyrostów rocznych drewna oraz zmian gęstości spowodowanych między innymi destrukcją biologiczną. W dwóch miejscach badań pobrano dodatkowe próbki drewna o średnicy ok. 8 milimetrów celem korelacji amplitudy oporu wiercenia z oceną wizualną wyszlifowanej powierzchni drewna (ryc. 10).

Kończącym etapem prac było przeprowadzenie analiz konstrukcyjnych (statyczno-wytrzymałościowych) celem oceny wytrzymałości konstrukcji oraz sformułowania zaleceń co do dalszego postępowania z obiektem. Obliczenia przeprowadzono metodą

elementów skończonych (MES), z uwzględnieniem analizy nieliniowej, przez co możliwe było uzyskanie sił wewnętrznych i deformacji układów konstrukcyjnych. Warto zaznaczyć, że analizy konstrukcyjne wykonano przy użyciu modeli przestrzennych implementowanych z modeli architektonicznych w technologii H-BIM, odwzorowując dzięki temu rzeczywistą geometrię konstrukcji. Jako efekt końcowy analiz konstrukcyjnych wskazano obszary zniszczenia w miejscach newralgicznych i koniecznych do zabezpieczenia i wzmocnienia w pierwszym etapie prac (ryc. 11).

Podsumowanie procedury badawczej

Rozpoznanie obiektu zabytkowego nie zawsze jest możliwe do przeprowadzenia w procedurze typu „krok po kroku”. Poszczególne fazy badań bardzo często zazębiają się, a wnioski z jednych opracowań wpływają istotnie na decyzje i postulaty konserwatorskie definiowane w kolejnych opracowaniach. Na przykład nie sposób ocenić konstrukcyjnych warunków posadowienia obiektu bez badań archeologicznych czy zdefiniować układ sił oddziaływujących na konstrukcje drewniane stropu

wieży bez znajomości zasad pracy i obciążeń mechanizmu zegara ratuszowego. To są jedynie przykłady wzajemnych oddziaływań, a w toku badań takich zależności wystąpiło wiele. Badania byłego ratusza w Żaganiu prowadzone były równoległe przez szeroki zespół specjalistów, a metodyka postępowania i wzajemne zależności zostały przedstawione na poniższym schemacie blokowym, który może być przydatny również w badaniach nad innymi zabytkami (ryc. 12).

Wnioski

Przykład ratusza w Żaganiu potwierdził, że badania obiektu – jeśli tylko jest to możliwe – powinny być realizowane w sposób równoległy przez szeroki zespół specjalistów, gdyż tylko wtedy możliwa jest interdyscyplinarna wymiana informacji, prawidłowa interpretacja wyników badań oraz koordynacja postulatów konserwatorskich wraz z nadawaniem im odpowiednich priorytetów. O prawidłowości podejmowania decyzji na obiekcie zabytkowym bardzo często decydują niuanse, a informacje szczegółowe uzyskane w obszarze jednej specjalizacji mogą być przydatne w analizie prowadzonej w innej dziedzinie. Interdyscyplinarna wymiana doświadczeń i wiedzy w ramach prowadzonych prac

umożliwia szerokie rozpoznanie obiektu zabytkowego, a w konsekwencji skuteczne planowanie inwestycji związanej z rewitalizacją, remontem, wzmocnieniem czy przebudową obiektu. Podkreślić należy w tym miejscu istotną rolę zarządcy czy właściciela obiektu, który mając świadomość konieczności prowadzenia badań w budynku historycznym, może uniknąć potencjalnych problemów wykonawczych i odpowiednio przewidzieć i zaplanować prace budowlano-konserwatorskie.

Na koniec warto zaznaczyć, że nawet szerokie rozpoznanie obiektu nigdy nie daje pełnej informacji na jego temat i w toku prac konserwatorskich konieczna jest zwykle aktualizacja po-

dejmowanych decyzji z uwagi na nowe dane. Jeśli natomiast podejmiemy do danego obiektu w sposób interdyscyplinarny

w ramach pracy zespołowej, wówczas szansa na podejmowanie trafnych decyzji rośnie.

Podziękowania

Autorzy składają serdeczne podziękowania wykonawcom poszczególnych analiz oraz wszystkim osobom uczestniczącym w pracach badawczych za ich znaczący wkład wniesiony w rozpoznanie obiektu. Ponadto dziękujemy przedstawicielom Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze oraz

Miejskiemu Konserwatorowi Zabytków w Żaganiu za udostępnione materiały i wsparcie merytoryczne w trakcie prowadzonych badań, a właścicielowi obiektu – Gminie Miejskiej Żagań reprezentowanej przez Wydział Inwestycji – za ścisłą współpracę na każdym etapie prac.

Bibliografia

- Górski A., *Kwerenda archiwalna dotycząca historii budynku: wieża ratuszowa w Żaganiu / Rathaus in Sagan* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Adamek-Pujszo K., *Wieża ratuszowa w Żaganiu w świetle przekazów źródłowych i ikonograficznych oraz analogie jej architektury* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Raszczyk K., Karolak A., *Correlation between the cracking pattern of historical structure and soil properties: the case of the church in Koźuchów*, "Heritage Science" 2021, 9/43.
- Raszczyk K., Raszczyk J., Błaszczuk K., *Ekspertyza techniczna i konserwatorska wraz z inwentaryzacją techniczną budynku byłego ratusza w Żaganiu*, Wrocław 2021.
- Błaszczuk K., Filar T., Raszczyk K., *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, Wrocław 2021.
- Tureczek M., *Wstępna opinia na temat stanu zachowania i potrzeb konserwatorskich dzwonów na wieży ratuszowej w Żaganiu* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Kurek K., *Zegar wieżowy J.F. Weule z 1924 roku, z wieży ratusza w Żaganiu. Ocena stanu technicznego. Program prac konserwatorskich* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Legendziewicz A., *Ratusz i wieża w Żaganiu. Wyniki badań architektonicznych* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Kaczmarek M., *Sprawozdanie z badań archeologicznych przeprowadzonych na obszarze budynku i wieży dawnego ratusza w Żaganiu* [w:] K. Błaszczuk, T. Filar, K. Raszczyk, *Dokumentacja konserwatorska wraz z programem prac konserwatorskich i restauratorskich budynku byłego ratusza w Żaganiu*, t. 1, Wrocław 2021.
- Bednarz Ł., *Ocena budowlano-mykologiczna wraz z badaniami zawilgocenia i zasolenia. Budynek byłego ratusza w Żaganiu, ul. Rynek 36* [w:] K. Raszczyk, J. Raszczyk, K. Błaszczuk, *Ekspertyza techniczna i konserwatorska wraz z inwentaryzacją techniczną budynku byłego ratusza w Żaganiu*, Wrocław 2021.

Streszczenie

Interdyscyplinarne rozpoznanie i badania byłego ratusza w Żaganiu, poprzedzają planowaną inwestycję związaną z jego rewitalizacją i adaptacją do nowych funkcji. Zespół opracowujący szeroki zakres badań składał się ze specjalistów z różnych dziedzin, którzy wnieśli istotny wkład w sformułowane finalnie wytyczne i zalecenia co do dalszego postępowania z obiektem. Rozpoznanie obejmowało analizy źródeł archiwalnych, badania architektoniczne, archeologiczne, konserwatorskie, konstrukcyjne czy diagnostyczne. W pracy przedstawiono szereg badań specjalistycznych oraz zależności i korelacje między nimi. Procedura badawcza przedstawiona w formie schematu blokowego, może być przydatna przy różnych obiektach zabytkowych, dla których proces rozpoznania jest jeszcze w fazie planowania. Poszczególne fazy badań bardzo często zająbiają się, a wnioski z jednych opracowań wpływają istotnie na decyzje i postulaty konserwatorskie definiowane w kolejnych opracowaniach. Warto zaznaczyć, że nawet szerokie rozpoznanie obiektu nigdy nie daje pełnej informacji na jego temat i w toku prac konserwatorskich konieczne jest zwykle aktualizacja podejmowanych decyzji. Jeśli natomiast podejmiemy do danego obiektu w sposób interdyscyplinarny i w ramach pracy zespołowej, wówczas szansa na podejmowanie trafnych decyzji rośnie.

Abstract

The interdisciplinary reconnaissance and research of the former Żagań town hall precede the planned investment linked to its revitalisation and adaptation to new functions. The team working on the wide-ranging research comprised specialists from various fields, who contributed significantly to the formulation of the guidelines and recommendations for further handling of the building. The investigation included analyses of archival sources, architectural, archaeological, conservation, structural and diagnostic studies. A number of specialised studies and the relationships and correlations between them were demonstrated in the research. The research procedure presented in the form of a flow chart can be useful for the studies conducted in other monuments, for which the process of reconnaissance is still in the phase of planning. Individual stages of the research often overlap, and conclusions drawn from one study may influence decisions and conservation postulates defined in subsequent ones. It is also worth pointing out that even broad reconnaissance of the building will never contain full information about it and in the process of conservation works it is usually indispensable to update once received decisions. If, however, we will approach an individual building in an interdisciplinary manner and within the frame of teamwork, then there is a chance that relevant decisions will be reached.

Barbara Bielinis-Kopec
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Dawny szpital św. Doroty w Żaganiu – adaptacja zabytku do nowej funkcji Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia

Kilka słów o historii zabytku

Zespół szpitalny św. Doroty zlokalizowany jest we wschodniej części parku pałacowego w Żaganiu, u zbiegu ulic Szprotawskiej i Żelaznej. W skład zespołu wchodzi budynek główny – neogotycki szpital z lat 1851–1859 z ogrodzeniem i bramą, dom wikarego (z 1851 roku), Dom Marii, zwany też Domem Sióstr (z 1906 roku), budynek gospodarczy (z początku XX wieku) i portiernia przy wejściu głównym (z pierwszej ćwierci XX wieku). Na terenie tym znajduje się ponadto kościół pw. św. Krzyża (przebudowany w 1849 roku w stylu neogotyckim) i kaplica loretańska (z początku XX wieku). Całość otoczona jest wysokim murem, z głównym wejściem i bramą wjazdową w północno-zachodnim narożniku.

Szpitala wzniesiono w latach 1851–1859 z fundacji księżnej żagańskiej Doroty de Talleyrand-Périgord z domu Biron¹. W tym celu powiększyła ona ogrody pałacowe w kierunku wschodnim i parku górnego o teren wzdłuż południowej odnogi Bobru w kierunku miasta. Po oddaniu szpitala do użytku w 1859 roku opiekę nad chorymi powierzono siostrzynie z zakonu św. Boromeusza, których pierwszą przełożoną była Waleria Erdmann. Na przełomie 1909 i 1910 roku na terenie zespołu szpitalnego mieszkało czternaście sióstr, a ich przełożoną była wówczas Marta Plizko². W 1926 roku boromeuszki zastąpiły siostry zakonne z domu zakonnego z Trewiru.

Najstarszym elementem założenia jest kościół pw. św. Krzyża, usytuowany w północno-wschodniej części. Pierwsza świąty-

nia na tym terenie powstała już w pierwszej połowie XIV wieku. W początkach XVIII wieku poddana została gruntownemu remontowi. W 1718 roku wzniesiono wieżę, a w 1823 roku wykonano remont wnętrza. Po kupnie świątyni przez księżną Dorotę w 1844 roku, z przeznaczeniem na miejsce pochówku książąt żagańskich wyznania katolickiego, została ona gruntownie przebudowana w stylu neogotyckim w 1849 roku, przy udziale działającego na zlecenie księżnej Leonarda Dorsta von Schatzberga. W 1851 roku kościół wzbogaciły witraże zrealizowane przez Carla Scheinerta z Miśni. W świątyni tej w 1862 roku spoczęła księżna Dorota, obok pochowanej tu w 1841 roku najstarszej siostry księżnej – Wilhelminy, zaś w 1898 roku spoczął tu syn księżnej Doroty – Ludwig³. Kościół opuszczony od 1945 roku, w latach 1981–1984 poddany był kompleksowej konserwacji i obecnie jest użytkowany jako kościół filialny, przynależny do żagańskiej parafii pw. św. Józefa. Niewielka budowla jest orientowana, trójnawowa z trójbocznie zamkniętym prezbiterium, nakryta spadzistymi dachami pokrytymi łupkiem, z wieżyczką i schodkowym szczytem górującym od zachodu. Elewacje, lico- wane kamieniem łamanym i cegłą, opięte są przyporami i artykułowane ostrołucznyymi oknami.

Dawna kaplica loretańska usytuowana jest nieopodal kościoła, w północno-wschodniej części założenia i przylega do ogro-

1 K. Adamek-Pujso, *Talleyrandowie jako księżęta żagańscy i ich rezydencja w Żaganiu (1862–1929)*, Zielona Góra 2017, s. 184.

2 *Ibidem*, s. 510.

3 *Ibidem*, s. 512.



1. Widok szpitala św. Doroty od strony południowej, sprzed rozbudowy na pocz. XX wieku, litografia na podstawie rysunku B. Kennera <https://kresy.org.pl/907097,foto.html?idEntity=514986> [dostęp: 3.10.2022]



2. Widok Domu Marii i szpitala św. Doroty z pocz. XX wieku <https://polska-org.pl/3901974,foto.html> [dostęp: 3.10.2022]



3. Budynek główny. Elewacja frontowa od strony południowej. Fot. B. Bieliniś-Kopeć

dzenia od strony ul. Szprotawskiej. Wzniesiona została na planie prostokąta z trójbocznie zakończoną częścią prezbiterialną. Jest orientowana, z wejściem usytuowanym od strony zachodniej. Powstała przed 1917 rokiem. Podobnie jak pozostałe budowle w zespole utrzymana jest w stylu neogotyckim – o ceglanych elewacjach, uzupełnianych kamieniem łamanym. Nakryta jest

dachem dwuspadowym. Wnętrze budowli przesklepiono sklepieniem krzyżowym, dolne partie ścian pokryte zostały tynkiem fakturalnym, zaś górne, wraz ze sklepieniami – tynkiem gładkim, zdobione są dekoracją malarską o motywach roślinnych. Obiekt od wielu lat pozostaje nieużytkowany i ulega degradacji.

Podobnie nieużytkowany pozostaje dom wikarego (z 1851 roku) i budynek gospodarczy z początku XX wieku. Pozostałe obiekty zostały w ostatnich latach wyremontowane i zaadaptowane na cele edukacyjne.

Główny budynek szpitala św. Doroty wzniesiono z inicjatywy księżnej Doroty wg projektu Leonharda Dorsta van Schatzberga⁴ w stylu neogotyckim. W miejscu tym istniał wcześniej szpital pw. św. Krzyża, który w pierwszej połowie XIX wieku nie był już użytkowany i popadał w ruinę.

Wokół nowego budynku szpitala założono ogród, który od strony zachodniej i południowej miał charakter użytkowy (uprawiano ziola i warzywa), a od północy – ozdobny.

W 1906 roku budynek został rozbudowany od strony południowej poprzez likwidację otwartej galerii i rozbudowę bryły głównej w kierunku południowym do linii skrzydeł bocznych z zachowaniem wystroju elewacji – kamienia łamanego połączonego z cegłą uzupełnianą rudą darniową⁵. W efekcie tego powstał piętrowy budynek nakryty dachami dwuspadowymi, pokrytymi blachą miedzianą, z wewnętrzną kaplicą, wyeksponowaną w bryle. Założony został na planie prostokąta z dwoma bocznymi skrzydłami, w układzie prostopadłym do głównej bryły. Całość rozczłonkowana jest ryzalitami, wieżyczkami, sterczynami i loggiami. Budynek posiada bogato dekorowane, kamienno-ceglane elewacje z detalem architektonicznym, a także historyczną stolarzkę drzwiową i częściowo zachowaną historyczną stolarzkę okienną. Wejście główne w elewacji północnej podkreślono dużym, ostrołukowym oknem, ozdobionym maswerkkiem i wimpergą. Na bogaty wystrój wnętrz, które wyeksponowano po przeprowadzonych w ostatnich latach pracach remontowo-konserwatorskich, składają się m.in. sztukaterie i polichromie pokrywające ściany i sklepienia korytarzy, klatek schodowych, gabinetu dyrektora, a także ozdobna, neogotycka stolarka drzwiowej, snycerka stropów, wielobarwne posadzki i witraże. W budynku znajduje się neogotycka kaplica pw. św. Doroty, w której zachowało się kompletne wyposażenie z czasu fundacji obiektu, na które składa się m.in. gotycki ołtarz szafiasty, marmurowa figura św. Doroty autorstwa Felicji de Fauveau, witraże, komplet ław oraz dekoracje ścian i sklepień.

Budynek zwany Domem Marii usytuowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie budynku głównego, w zachodniej części zespołu szpitalnego, zwrócony elewacją frontową do ul. Żelaznej. Wzniesiony został w 1906 roku, budową kierował ksiądz radca budowlany Paweł Lehrfeld⁶. W budynku tym umieszczono szkołę gospodarstwa domowego oraz przeniesioną z ul. Łużyckiej przed 1910 rokiem Szkołę Doroty, przeznaczoną dla biednych dzieci z rodzin katolickich i ewangelickich. Do 1931 roku w Domu Marii mieścił się także internat dla uczniów żagańskiego gimnazjum⁷. Przed II wojną światową znajdowała się tu prywatna klinika dla kobiet, a po 1945 roku – szpital położniczy. W ostatnich latach

4 *Ibidem*, s. 508.

5 *Za ibidem*.

6 *Za ibidem*, s. 490.

7 *Ibidem*.



4. Budynek główny. Wejście główne w elewacji frontowej. Fot. B. Bielinis-Kopeć



5. Budynek główny. Elewacja północna. Fot. B. Bielinis-Kopeć

nie był on użytkowany, co miało wpływ na pogarszanie się stanu technicznego zabytku.

Choć powstał bez mała pół wieku później, swoją formą nawiązywał do budynku szpitala, co czytelne jest w dyspozycji bryły z charakterystycznymi szczytami schodkowymi i loggiami na osi elewacji od strony dziedzińca oraz elewacjach licowanych cegłą, podkreślającą ich artykulację. Wystrój elewacji ujętych w neogotycki kostium jest jednak skromniejszy. Fasadę akcentuje figura Marii z Dzieciątkiem w zwieńczeniu szczytu. Budynek jest dwupiętrowy, nakryty dachem dwuspadowym z poddaszem użytkowym, wzniesiony na wysokim podpiwniczeniu. Dom Marii jest

budynkiem murowanym o elewacjach pokrytych fakturalnym tynkiem. Detal architektoniczny wykonanej z cegły klinkierowej.

Bezpośrednio przy wejściu na teren zespołu szpitalnego od strony ul. Żelaznej znajduje się, usytuowany w linii ogrodzenia od ul. Szprotawskiej, budynek portierni przy bramie głównej, który powstał w pierwszej ćwierci XX wieku⁸. Wybudowano go na planie litery L, jest murowany z cegły klinkierowej, parterowy, nakryty dachami dwuspadowymi o pokryciu z łupka. Ceglane elewacje artykułowane są ostrołukowymi blendami i prostokątnymi oknami. Po 1945 roku pełnił funkcję pogotowia ratunkowego.

Prace remontowo-konserwatorskie związane z adaptacją na cele edukacyjne

Cześć obiektów dawnego zespołu szpitalnego została w latach 2014–2021 zaadaptowana na potrzeby zespołu obiektów dydaktycznych pełniących funkcję Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Żaganiu. Działaniami remontowymi objęto budynek główny dawnego szpitala i dawny Dom Marii, które połączono stalowo-szklanym łącznikiem, a także dawną portiernię. Zagospodarowano również teren w bezpośrednim sąsiedztwie budynków.

Prace remontowe oraz konserwatorsko-restauratorskie rozpoczęto od budynku głównego, poprzedzając je badaniami, w tym konserwatorskimi. Objęły one m.in. rozpoznanie wtórnych przemurowań i uzupełnień lica oraz korony murów,

określenie zagrożeń budowlanych (identyfikacja rys, pęknięć, odspojień – rozpoznanie ich przyczyn). Wykonano również badania stratygraficzne nawarstwień tynkarsko-malarskich na elewacjach oraz ścianach wewnątrz pomieszczeń, a także na elementach wystroju i wyposażenia wnętrz. Wykonano badania petrograficzne cegieł w celu możliwie pełnego rozpoznania materiału użytego do ich wykonania, badania petrograficzne zapraw, wykonano sondażowe odkrywki na powierzchni tynku pokrywającego lico blend w celu określenia nawarstwień, badania mikrokryskopowe składu nawarstwień i warstw barwnych na powierzchniach wątków ceglanych, badania stopnia zasolenia muru, a także stopnia zawilgocenia muru. Przeprowadzono

8 *Ibidem*, s. 496.



6. Dawny Dom Marii, obecnie budynek dydaktyczny. Widok od strony zachodniej. Fot. B. Bieliniś-Kopec



7. Widok w kierunku południowym – dawna portiernia przy wjeździe głównym. Fot. B. Bieliniś-Kopec

także kwerendę archiwalną w celu pozyskania informacji na temat historii oraz ikonografii budynków wchodzących w skład zespołu. Na podstawie uzyskanych informacji sformułowano wytyczne konserwatorskie do planowanego remontu.

W trakcie prac konserwatorskich wykonano interwencyjne naprawy polegające na zabezpieczeniu luźnych i zagrażających odpadnięciem części, wypełnieniu rys oraz spękań muru, dezynfekcji i usunięciu nawarstwień biologicznych, wzmocnieniu strukturalnym osłabionych cegieł oraz fug poprzez nasycenie ich preparatami zawierającymi związki krzemoorganiczne, nie powodujące powstawania na powierzchni wzmacnianego materiału efektu hydrofobowego, a także usunięciu wtórnych uzupełnień muru niespełniających funkcji ochronnych i estetycznych (wykucie cementowych fug, usunięcie niewłaściwych wstawek wykonanych z cegieł współczesnych). Następnie przystąpiono do oczyszczania lica muru przy wykorzystaniu pary wodnej, przy wspomaganiu oczyszczania środkami powierzchniowo czynnymi, spulchniającymi nawarstwienia. W dalszej kolejności wykonano odsalanie metodą migracji rozpuszczonych soli do rozszerzonego środowiska (okłady z pulpy celulozowej). Następnie wykonano przemurowanie większych ubytków wątków ceglanych przy użyciu cegły, dostosowanej wielkościami, kolorystycznie oraz fakturą do cegieł oryginalnych oraz zaprawy zbliżonej właściwościami fizyko-mechanicznymi do uzupełnianego materiału. Odtworzono również zniszczone, ceramiczne detale architektoniczne (kolumniki, baldachimy, konsolki, ceglane kształtki) w materiale ceramicznym.

Konserwacja elementów kamiennych na elewacjach wykonanych z piaskowca, obejmowała wstępne oczyszczenie powierzchni i dokładne rozpoznanie stanu zachowania elementów wystroju kamieniarskiego elewacji (identyfikacja rys, pęknięć, odspojeń, a także występowania fragmentów nawarstwień malarskich na kamieniach). Następnie wykonano dezynfekcję kamienia, wzmocnienie osłabionych partii kamieni preparatem na bazie żywicy krzemoorganicznej, usunięcie wtórnych nawarstwień pokrywających powierzchnię opracowań kamieniarskich, wzmocnienie i konsolidację oryginalnych warstw barwnych, usunięcie wtórnych, wadliwych zapraw oraz wykonanych rekonstrukcji nie spełniających swych funkcji ochronnych i estetycznych, a także usunięcie skorodowanych części wykonanych z żelaza

(kotwy, dyble, kwiatony w zwieńczeniu sterczyn muru kaplicy szpitalnej – które po ostrożnym zdemontowaniu poddano pracom konserwatorskim). Następnie wykonano czyszczenie piaskowca, jego odsalanie wraz z wątkiem ceglany metodą migracji soli do rozszerzonego środowiska (wraz z usuwaniem plam po spoiwie olejnym przy wykorzystaniu okładów z pulpy celulozowej), uzupełniono ubytki, z rekonstrukcją rzeźbiarską brakujących fragmentów kamieni odpowiednio przygotowaną zaprawą mineralną na bazie piasku szklarskiego oraz białego cementu portlandzkiego. W dalszej kolejności wypełniono fugi zaprawą mineralną na bazie wapna dyspergowanego. Na koniec dokonano scalania kolorystycznego przy wykorzystaniu farb na bazie spoiwa silikatowego metodą lawowania laserunkową farbą na bazie spoiwa krzemianowego oraz pigmentów.

Konserwacja stolarki okiennej, drzwiowej i innych elementów drewnianych obejmowała dezynfekcję i dezynsekcję biobójczą elementów zaatakowanych przez owady i grzyby, usunięcie z powierzchni drewna wtórnych powłok lakierniczych, malarskich, zanieczyszczeń oraz zaplamień, usunięcie skorodowanych żelaznych elementów (gwoździe, kotwy, wkręty), zabezpieczenie powierzchni metalu powłokami antykorozyjnymi, oczyszczenie metalowych zawiasów z wtórnych powłok farby oraz zabezpieczenie metalu powłokami antykorozyjnymi i wykończenie zgodnie z kolorystyką historyczną, połączenie elementów popękanych, rozwarstwionych i połamanych klejami polimerowymi, odtworzenie i uzupełnienie brakujących i zniszczonych części drewnianych elementów wystroju zgodnie z techniką oryginału, wypełnienie ubytków, pęknięć, odspojeń odpowiednio dobranymi masami imitującymi powierzchnię drewna oraz metodą flekowania, uzupełnienie szklenia zgodnie z techniką oryginału (szkło witrażowe – w drzwiach klatki schodowej oraz korytarzy budynku), impregnację drewna środkami przeciw owadom oraz zakażeniom mikrobiologicznym, odtworzenie na powierzchni drewna pierwotnego opracowania malarskiego, a także montaż brakujących zamków oraz pochwyty kształtem oraz sposobem wykonania nawiązujących do zachowanych w obiekcie.

W zakresie historycznych posadzek i okładzin ceramiczne prace obejmowały: demontaż spękanych i odspojonych fragmentów, dezynfekcję biobójczą pomieszczeń, oczyszczenie posadzek wodą z dodatkiem środka powierzchniowo czynnego, zdjęcie farb olej-



8. Kościół pw. św. Krzyża. Fot. B. Bielinis-Kopeć



9. Dawna wikarówka. Fot. B. Bielinis-Kopeć

nych z płytek w partii lamperii przy wykorzystaniu substancji opartych na bazie rozpuszczalników organicznych oraz mechanicznie metodami, które nie uszkodzą szklanej kafli, skucie betonowych wylewek w miejscach ubytków ceramicznej posadzki, wypełnienie drobnych ubytków w płytkach metodami konserwatorskimi przy wykorzystaniu zapraw i środków pozwalających na imitację oryginalnej powierzchni płytek, rekonstrukcję większych ubytków posadzek w materiale ceramicznym zbliżonym wyglądem oraz właściwościami fizyko-mechanicznymi do oryginału.

Prace przy dekoracjach malarskich na ścianach i sklepieniach korytarzy i w pomieszczeniach, w których natrafiono na historyczne warstwy malarskie obejmowały odsłonięcie, metodami konserwatorskimi, pozostałości ornamentalnej dekoracji malarskiej oraz malowanych inskrypcji zachowanych na sklepieniach i ścianach korytarza I i II piętra budynku, wzmocnienie podłoża tynkarskiego, na którym zachowała się warstwa malarska, podklejenie tynków w miejscach rozwarstwień, doczyszczanie odsłoniętych warstw malarskich z pozostałości przemalowań, wzmocnienie warstwy malarskiej poprzez przesylenie jej odpowiednio dobranym roztworem żywicy akrylowej, rekonstrukcję brakujących fragmentów dekoracji ornamentalnych i opracowań malarskich w miejscach ubytków, rekonstrukcję na podstawie zachowanych i odsłoniętych opracowań malarskich, a także zdjęć archiwalnych, dekoracji malarskich na ścianach pomieszczeń.

W ramach prac budowlanych przemurowano kominy z wykorzystaniem oryginalnego materiału ceramicznego. Wykonano scalanie kolorystyczne fragmentów muru. Wykonano również modernizację ogrzewania, udrożnienie kanałów wentylacyjnych, wprowadzenie mechanicznej wentylacji wyciągowej. Ponadto przeprowadzono wymianę wtórnej stolarki okiennej i drzwiowej

na nową, nawiązującą wzorem do oryginalnej stolarki, wymianę posadzek na nowe z wyłączeniem posadzek historycznych, remont okładziny schodów głównej klatki schodowej, remont i renowację schodów zewnętrznych wraz z wykonaniem przeszklonej ścianki przed wejściem w elewacji tylnej. Wykonano także docieplenie połaci dachowych lekkimi materiałami termoizolacyjnymi, tj. wełną mineralną, impregnację drewnianej konstrukcji dachowej środkami przeciwogniowymi i przeciwkorozji biologicznej. W zakresie remontu dachu wymieniono zniszczone fragmenty pokrycia dachowego z blachy miedzianej w analogicznej formie i układzie. Dokonano wymiany instalacji wewnętrznych sanitarnych i elektrycznych, wprowadzono wentylację wywiewną w oparciu o strukturę istniejących kanałów kominowych z wykuciem dodatkowych kanałów, a także montaż urządzeń instalacji wentylacji mechanicznej na poziomie poddasza i strychu. Wykonano również dźwig dla osób niepełnosprawnych, wychodzący na poddasze z dostępem zewnętrznym przy wejściu bocznym.

Również w Domu Marii prace remontowo-konserwatorskie poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi, które obejmowały wykonanie odkrywek stratygraficznych nawarstwień tynkarskich i malarskich na elewacjach i we wnętrzu oraz na elementach wystroju sztukatorskiego i wyposażenia stolarskiego metodą schodkową i pasową oraz wykonanie badań mikrokrytaloskopowych, chemicznych, petrograficznych pobranych próbek, a także wykonano badania materiałoznawcze (mikrokrytaloskopowe, stopnia zasolenia oraz stopnia i przyczyn zawilgocenia murów). Dokonano również rozpoznania wtórnych przemurowań i uzupełnień lica muru, identyfikację rys i pęknięć oraz odspojeń.



10. Wnętrze dawnego szpitala św. Doroty. Sień na osi wejścia głównego. Stan sprzed remontu w 2012 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopec



11. Wnętrze dawnego szpitala św. Doroty. Stan sprzed remontu w 2012 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopec

Następnie przystąpiono do prac konserwatorskich w zabytku w zakresie, który obejmował: konserwację i restaurację elementów ceglanych i partii tynkowanych na elewacjach budynku, wykonanie napraw, uzupełnień i rekonstrukcji elementów wystroju, dezynfekcję preparatem biobójczym, wzmocnienie strukturalne uszkodzonych cegieł i fug poprzez nasycenie preparatami zawierającymi związki krzemooorganiczne, odsalanie, uzupełnienie ubytków cegieł i spoin, uzupełnienie mniejszych ubytków zaprawami odpowiednio dostosowanymi do substancji zabytkowej, scalenie kolorystyczne lica muru. W zakresie partii kamiennych prace obejmowały wstępne oczyszczenie powierzchni kamienia, dezynfekcję, wzmocnienie osłabionych partii kamienia preparatem na bazie żywicy krzemooorganicznej, usunięcie wtórnych nawarstwień, wadliwie wykonanych rekonstrukcji i napraw wraz z usunięciem elementów korodujących, wzmocnienie i konsolidację historycznych warstw barwnych, oczyszczenie, odsalanie, uzupełnienie ubytków i rekonstrukcję rzeźbiarską zaprawą mineralną na bazie piasku szklarskiego oraz białego cementu portlandzkiego, wypełnienie fug zaprawą mineralną na bazie wapna dyspergowanego, scalenie kolorystyczne metodą lawowania laserunkową farbą na bazie spoiwa krzemianowego oraz pigmentów.

Przeprowadzono również konserwację i restaurację historycznych elementów metaloplastyki (balustrady, kraty okienne, słupy loggii), która obejmowała: usunięcie skorodowanych przemalowań poprzez zastosowanie środków chemicznych, oczyszczenie powierzchni metalu z produktów korozji poprzez zastoso-

wanie metody strumieniowo ścierniej, rekonstrukcją brakujących elementów w technice oryginału, odtłuszczenie powierzchni metalowych, zabezpieczenie powierzchni farbą antykorozyjną i malowanie w kolorze ustalonym na podstawie wyników badań konserwatorskich. Wykonano również prace konserwatorsko-restauratorskie przy figurze Marii z Dzieciątkiem w niszy elewacji zachodniej oraz elementach kamiennych.

We wnętrzu budynku prace objęły konserwację i restaurację historycznych posadzek z uzupełnieniem ubytków w technice oryginału, demontaż splekanych i odspojonych fragmentów ceramicznych kafli, dezynfekcję biobójczą – oczyszczenie posadzek z zanieczyszczeń, a także usunięcie cementowych wypełnień w miejscach ubytków kafli, uzupełnienie drobnych ubytków zaprawami pozwalającymi odtworzyć kolor i fakturę oryginału, rekonstrukcją brakujących kafli i montaż w miejscu ubytków.

Roboty budowlane w Domu Marii objęły przebudowę wnętrza budynku w celu wprowadzenia funkcji dydaktycznej wraz z salą koncertową dla ok. 90 osób, wykonanie w piwnicy zabezpieczenia przeciwwilgociowego ścian i posadzek z wyłączeniem pomieszczeń z zachowanymi płytkami historycznymi, renowację stolarki drzwiowej, odtworzenie stolarki drzwiowej wewnętrznej wg wzoru historycznego, a także wymianę instalacji elektrycznej, instalacji sanitarnej i instalacji odgromowej. Wykonano również dobudowę zewnętrznej klatki schodowej z windą oraz wykonano łącznik, w przeszklonej konstrukcji stalowej, pomiędzy budynkiem szpitala i Domem Marii.



12. Wnętrze dawnego Domu Marii przed remontem w 2012 roku – klatka schodowa. Fot. B. Bielinis-Kopec



14. Sień na osi wejścia w budynku głównym po pracach konserwatorskich, stan z 2020 roku. Fot. B. Bielinis-Kopec



13. Hol na parterze w budynku głównym po pracach konserwatorskich, stan z 2020 roku. Fot. B. Bielinis-Kopec



15. Gabinet dyrektora w budynku głównym po pracach konserwatorskich, stan z 2020 roku. Fot. B. Bielinis-Kopec



16. Stolarka neogotycka po konserwacji – wejście do kaplicy św. Doroty. Stan z 2020 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopeć



17. Stolarka drzwiowa i odsłonięte inskrypcje po konserwacji w korytarzu w budynku głównym. Stan z 2020 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopeć

Roboty budowlane objęły także naprawę murów z zastosowaniem materiału ceramicznego dostosowanego pod względem wielkości, kształtu, kolorystyki i sposobu ułożenia do historycznego, a ponadto oczyszczenie elewacji z zabrudzeń (przy użyciu pary wodnej oraz środków powierzchniowo czynnych, metodą hydrodynamiczną, strumieniowo-ścierną).

Roboty budowlane objęły również termomodernizację budynku, w zakresie montażu niskotemperaturowej instalacji centralnego ogrzewania, docieplenia ścian podziemnych, wymiany wtórnej stolarki okiennej na energooszczędną, w tym przeciwpożarową, drewnianą, jednoramową z szybą zespoloną, odtwarzającą historyczne podziały, profile, elementy dekoracyjne oraz kolorystykę historycznej stolarki, a także montaż dwukomorowej przepony szklanej od strony wewnętrznej w otworach okiennych, z zachowaną historyczną stolarką okienną przeznaczoną do renowacji. Docieplono również podłogi poddasza oraz połączenia dachowe na wysokości pomieszczeń użytkowych za pomocą wełny mineralnej w matach, a także wykonano docieplenia podłogi na gruncie w pomieszczeniach piwnicznych, z wyłączeniem pomieszczeń z zachowanymi historycznymi płytkami podłogowymi. Usprawniono wentylację grawitacyjną poprzez dobudowę brakujących kanałów wentylacyjnych, wykonano montaż nawiewników higroskopijnych w stolarce okiennej, a na dachu montaż wywietrzaków wentylacyjnych obsługujących pomieszczenia wentylowane grawitacyjnie.

Kolejnym z remontowanych budynków był budynek dawnej portierni, który przystosowano do funkcji biblioteki i czytelnicy wraz z pomieszczeniami administracyjnymi i centrum monitoringu. Prace remontowe przeprowadzono kompleksowo w zakre-

sie obejmującym remont dachu, elewacji i wnętrz, z ich przystosowaniem do nowej funkcji

W bezpośrednim otoczeniu budynków na terenie zespołu przeprowadzono prace obejmujące m.in. wykonanie miejsc postojowych, wprowadzenie lamp oświetleniowych, wykonanie kamiennej nawierzchni ciągów komunikacyjnych, rozmieszczeniu ławek. Zachowano pierwotny układ przestrzenny placów, w tym osie widokowe, tak istotne dla odpowiedniej ekspozycji całego zespołu, w skład którego, oprócz wyremontowanych budynków, wchodzi również inne obiekty. Zadbano o starodrzew, w szczególności o buk czerwony (odmiana płacząca), którego zły stan wymagał pilnej interwencji specjalistycznej.

W efekcie przeprowadzonej w latach 2014–2021 adaptacji budynków zespołu dawnego szpitala św. Doroty na cele edukacyjne przywrócono zabytki do dobrego stanu technicznego, wydobyto szereg dekoracji malarskich, rzeźbiarskich i architektonicznych, co pozwoliło przywrócić zabytkom ich pierwotną aranżację oraz historyczny wystrój wnętrz. Prace konserwatorsko-restauratorskie pozwoliły odtworzyć dekoracje malarskie korytarzy i klatek schodowych, a także dekoracje ścian i sklepień w gabinecie dyrektora. Odtworzono ponadto zniszczone elementy bogato zdobionej stolarki drzwiowej z dekoracją maswerkową. Poddano konserwacji oraz uzupełniono barwne, wzorzyste posadzki w budynkach, a także poddano pracom ceglano-kamienne elewacje obu budynków, zabezpieczając je przed wpływem warunków atmosferycznych.

Wprowadzono również współczesne rozwiązania architektoniczno-budowlane, wynikające z potrzeb nowej funkcji, w tym m.in. zastosowano stalowe elementy konstrukcyjne ze szklany-



18. Klatka schodowa w dawnym Domu Marii po pracach konserwatorskich, stan z 2020 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopec



19. Klatka schodowa w dawnym Domu Marii po pracach konserwatorskich, stan z 2020 roku. Fot. B. Bieliniś-Kopec

mi okładzinami (klatka schodowa przy dawnym Domu Marii, łącznik pomiędzy budynkami, tj. budynkiem głównym i dawnym Domem Marii), a także odpowiednio zaizolowano stolarkę okienną, ceramiczne posadzki i okładziny ściennie, wprowadzono windy, oświetlenia itp. Z racji nowej funkcji oraz wymogów stawianym placówkom dydaktycznym były to działania niezbędne. Zadbano o to, aby nowe elementy wkomponować harmonijnie, odtwarzając, gdy było to możliwe, formę oryginału, co pozwoliło na utrzymanie spójności zabytków. W pracach remontowych wykorzystywano materiały zbliżone właściwościami fizyko-mechanicznymi do materiałów oraz budulca użytego do wzniesienia zabudowań szpitalnych, w efekcie wykonane rekonstrukcje oraz przemurowania zostały dobrze wpasowane w neogotycki charakter remontowanych budynków. Prace związane z przebudową wnętrza Domu Marii, w zakresie wykonania sali koncertowej, a także dobudowy nowej klatki schodowej wraz z łącznikiem

pomiędzy budynkami, w ramach adaptacji na funkcję dydaktyczną dla żagańskiej szkoły muzycznej, uzyskały pozytywną opinię Wojewódzkiej Rady Ochrony Zabytków.

Przeprowadzone w latach 2014–2021 kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie w dawnym zespole szpitalnym św. Doroty w Żaganiu związane z adaptacją dotąd nieużytkowanego kompleksu na potrzeby dydaktyczne Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Żaganiu, zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Dzięki przeprowadzonej, zgodnie z zasadami konserwatorskimi, inwestycji utrwalono historyczną substancję zabytków, chroniąc artystyczne, historyczne i naukowe wartości zespołu. Wprowadzenie nowej, właściwej dla zabytków funkcji, umożliwiło ponowne zagospodarowanie cennego, historycznego zespołu, który dzięki kompleksowym działaniom remontowo-konserwatorskim odzyskał dawną świetność.

Literatura

- Adamek-Pujśzo K., *Działalność kulturotwórcza książąt żagańskich Bironów (1786–1862)*, cz. 1, Zielona Góra 2007.
 Adamek-Pujśzo K., *Talleyrandowie jako książęta żagańscy i ich rezydencja w Żaganiu (1862–1929)*, Zielona Góra 2017.
 Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.

Streszczenie

Zespół szpitalny św. Doroty zlokalizowany jest we wschodniej części parku pałacowego w Żaganiu, u zbiegu ulic Szprotawskiej i Żelaznej. W skład zespołu wchodzi budynek główny – neogotycki szpital z lat 1851–1859 z ogrodzeniem i bramą, dom wikarego (z 1851 roku), Dom Marii, zwany też Domem Sióstr (z 1906 roku), budy-

nek gospodarczy (z początku XX wieku) i portiernia przy wjeździe głównym (z pierwszej ćwierci XX wieku). Na terenie tym znajduje się ponadto kościół pw. św. Krzyża (przebudowany w 1849 roku w stylu neogotyckim) i kaplica loretańska (z początku XX wieku). Część z tych budynków zaadaptowana w latach 2014–2021 na potrzeby dydaktyczne Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Żaganiu. Pracami remontowo-konserwatorskimi objęto budynek szpitala, dawny Dom Marii i portiernię, zagospodarowano również teren założenia, wytyczając ścieżki, parkingi, wprowadzając oświetlenie i ławki, a starodrzew poddano zabiegom pielęgnacyjnym. Zabytki przywrócono do dobrego stanu technicznego, a także wydobyto szereg dekoracji malarskich, rzeźbiarskich i architektonicznych, co pozwoliło przywrócić ich wnętrzom pierwotną aranżację oraz historyczny wystrój. Dzięki przeprowadzonej, zgodnie z zasadami konserwatorskimi, inwestycji utrwalono historyczną substancję zabytków, chroniąc artystyczne, historyczne i naukowe wartości zespołu. Wprowadzenie nowej, właściwej dla zabytków funkcji, umożliwiło ponowne zagospodarowanie cennego, historycznego zespołu, który dzięki kompleksowym działaniom remontowo-konserwatorskim odzyskał dawną świetność.

Abstract

The St Dorothy's hospital complex is situated in the east part of the palace park in Żagań, at the junction of Szprotawska and Żelazna Streets. The complex consists of the main building – a neo-Gothic hospital from 1851–1859 with a fence and a gate, the vicar's house (of 1851), Mary's House, also known as the Sisters' House (of 1906), an outbuilding (from the beginning of the 20th century) and a gatehouse at the main entrance (from the first quarter of the 20th century). The grounds also include the Church of the Holy Cross (rebuilt in 1849 in the neo-Gothic style) and the Loretto Chapel (of the early 20th century). Some of these buildings were adapted in the years 2014–2021 for the H. Wieniawski State Music School of the First and Second Degree in Żagań. The hospital building, the old Mary's House and the gatehouse underwent renovation and conservation works. The grounds of the complex were developed by marking out paths, car parks, by introducing lighting and benches, while the old-growth forest was subject to some maintenance works. The monuments were restored to a good technical state, and numerous painting, sculpture and architectonic decorations were also uncovered, which facilitated the restoration of the original arrangement of the interiors and their historical décor. Owing to the investment conducted, and in agreement with the conservation rules, the historical substance of the monuments was consolidated, and artistic, historical and scientific values of the complex protected. The introduction of a new function, appropriate to the monuments, enabled the development of the precious, historical complex, which, owing to the comprehensive repair and conservation approach, regained its former splendour.

Marceli Tureczek
Uniwersytet Zielonogórski

Problematyka epigraficzna prac konserwatorskich tzw. galerii opackiej zespołu dawnego klasztoru Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu

Prace konserwatorskie prowadzone w obrębie zespołu klasztoru poaugustiańskiego w Żaganiu objęły swoim zasięgiem tzw. galerię opacką, gdzie zachowała się grupa malowideł ściennych obejmujących wizerunki opatów oraz teksty inskrypcyjne – legendy związane z wizerunkami. W 2021 roku zrealizowano pierwszy etap prac, obecnie realizowane są dalsze części w obrębie galerii. Problematyka epigraficzna w obrębie realizowanych prac odnosiła się do zakresu ewentualnych działań rekonstrukcyjnych napisów w odniesieniu do zachowanej substancji pierwotnej. Niniejszy tekst jest wynikiem prowadzonych przez autora konsultacji realizowanych przy współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz firmami wykonawcami projektu: Artnova Konserwacja Zabytków S.C. z Łodzi oraz Monument Service Sp. z o.o. z Michałowic.

Przeprowadzona przez autora analiza substancji oryginalnej elementów inskrypcyjnych w obrębie przedstawień opatów żagańskiego klasztoru wykazała ubogi zasób czytelnej podstawy, która pozwoliłaby na uchwycenie pierwotnego układu cech epigraficznych. Jakkolwiek treści samych inskrypcji pozostają znane, choć tu również należy podkreślić ich wtórny charakter (patrz niżej)¹, zachowane liternictwo nie daje możliwości uchwycenia w sposób przekonujący pierwotnego układu całych napi-

sów. Podstawowe wątpliwości dotyczą rozplanowania inskrypcji (poszczególnych wyrazów). Zaproponowane rozwiązanie przygotowane na potrzeby analizy w postaci próbek kalkowych proponowanych rekonstrukcji, które zostały przygotowane przez firmę Artnova, pozwoliło w pierwotnym układzie wykreować stosunkowo dobre walory estetyczne, jednak z uwagi na oryginał, który musi pozostawać podstawowy dla prac rekonstrukcyjnych, rozwiązanie to pozostawało w znacznym stopniu kreacją, interpretacją współczesną, tworząc wtórny (jedynie zbliżony) obraz pierwotnego wystroju sali. Trudność w rekonstrukcji form epigraficznych polega na zastosowaniu w oryginale pisma humanistycznego w postaci majuskuły humanistycznej. Ta forma pisma, tylko pozornie będąca odzwierciedleniem kapitały kwadratowej², cechuje się daleko posuniętą indywidualizacją liternictwa oraz nieregularnie stosowanymi elementami brachygraficznymi, szczególnie w postaci kontrakcji i ligatur. Brak pełniejszej podstawy dla prac rekonstrukcyjnych w postaci oryginału powoduje, że w praktyce nie posiadamy wiedzy o pierwotnej kompozycji systemów skrótów zastosowanych w tekście. Porównanie *in situ* zaproponowanych prób z elementami oryginalnymi wykazało wyraźne odstępstwa, szczególnie w obrębie kompozycji. Należy bowiem podkreślić, że rekonstrukcje źródłowe inskrypcji

1 *Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, red. J. Zdrenka, z. 13: *Powiat żagański do 1815 roku*, oprac. J. Zdrenka, A. Górki, R. Patorski, M. Tureczek, Toruń 2019, kat. Nr 441, s. 400–435. Tamże starszy stan badań i literatura przedmiotu. Por. szczególnie: *Sentencje umieszczone przy portretach opatów żagańskich, znajdujących się w wielkim korytarzu północnego skrzydła klasztoru [w:] Klasztor augustianów w Żaganiu. Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999.

2 Por. *Deutsche Inschriften. Terminologie zur Schriftbeschreibung*, Wiesbaden 1999.



1. Galeria opacka w trakcie prac konserwatorskich, 2022. Fot. M. Tureczek



4. Stan zachowania fragmentów inskrypcji, warstwa z XVIII wieku. Fot. ze zbiorów firmy Artnova



2. Fragmenty galerii w trakcie prac konserwatorskich. Fot. M. Tureczek



5. Fragmenty inskrypcji widoczne w świetle UV. Fot. ze zbiorów firmy Artnova



3. Przykładowy materiał epigraficzny poddawany analizie. Widoczny stan zachowania oraz nawarstwienia wtórne z XIX i pocz. XX wieku. Fot. M. Tureczek

w przypadku analizowanych obiektów opublikowane w edycji *Corpus inscriptionum Poloniae* (gdzie również odniesiono się do starszej literatury przedmiotu) oparte zostały o przekazy wtórne bez możliwości konfrontacji z oryginałem w stopniu umożliwiającym jego pełną rekonstrukcję. Przekaz wtórny w przypadku edycji cechuje się nawarstwieniem edytorskim, które nierzadko zawiera cechy odautorskie, będące wynikiem metodologicznych rozwiązań edycji epigraficznych, nie zaś faktyczną konfrontacją ze źródłem oryginalnym. Tym samym posiadane odpisy i tłumaczenia dają przede wszystkim wgląd w tekst źródła, nie zaś w jego cechy epigraficzne i brachygraficzne – podstawowe dla zakresu i formy rekonstrukcji. Odnosząc się do cech epigraficznych, trudność w obrębie podjętych propozycji rekonstrukcyj-

nych stanowi forma pisma. Majuskuła humanistyczna jako pismo barokowe, będące odpowiednikiem antykwy typograficznej, pozostaje formą dalece swobodną, oddającą szereg cech twórcy i jego poszukiwań, względnie gustów, wobec zaproponowanej estetyki dzieła. W odróżnieniu od kapitały kwadratowej, charakterystycznej dla fundacji renesansowych, względnie klasycystycznych, wobec zastosowanego pisma i niewielkiej zachowanej substancji oryginalnej istnieje realne zagrożenie wykreowania form pisma, które oddaje jedynie bardzo nieliczne elementy pierwotne. Różnice w formie poszczególnych znaków, ich wielkości, cechach duktu pisma, zastosowanych szeryfów, światła – powodują, że rekonstrukcja podobnie jak w przypadku kompozycji układu, będzie także kreacją współczesną w obrębie cech stylistycznych. W trakcie analizy *in situ* uchwyciono np. literactwo i cyfry typowe dla postgotyckiej fraktury w obrębie całości. Elementy te pozostają konsekwencją prac rekonstrukcyjnych z XIX wieku, gdy formy postgotyckie stanowiły element mody w obrębie pisma epigraficznego. W rzeczywistości nie mamy pełności obrazu, w jakim zakresie pierwotne inskrypcje cechowały się odstępstwami wewnętrznymi, wariacjami zastosowanymi przez twórców. Istotnym elementem pozostaje kwestia nawarstwień odkrytych podczas prowadzonych prac. Analiza zachowanej substancji wykazała obecność warstw starszych z XVIII wieku, jak też młodszych z XIX i początku XX wieku³.

3 Szczegółowe dane na temat kolejnych rekonstrukcji i prac konserwatorskich zob. *Dokumentacja powykonawcza I etap prac w korytarzu północnym tzw. Galerii Opackiej w założeniu klasztornej kanoników regularnych według reguły Św. Augustyna w Zaganiu*, oprac. N. Pawłowska, M. Rzepecka, M. Wachowiak, 2021, mps, s. 6–15, <https://docer.pl/doc/e885805> [dostęp: 30.06.2022].



6. Propozycja rekonstrukcji zaproponowana przez wykonawcę Artnova w trakcie konsultacji konserwatorskiej. Fot. M. Tureczek

Zestawienie tych elementów pozwala na stwierdzenie, że część istniejących obecnie napisów, względnie ich śladów, może mieć charakter wtórny powstały w trakcie nieznanymi obecnie w pełni prac konserwatorskich lub remontowych wykonywanych w okresach późniejszych. Przyjęcie rozwiązań rekonstrukcyjnych tworzy pytania o chronologię substancji rekonstruowanej, a tym samym uzyskany w założeniu kontekst dzieła i jego przemian wewnętrznych na przestrzeni czasu. Analiza zachowanych inskrypcji została przeprowadzona w świetle zwykłym oraz w świetle UV. Istotnym elementem eksponowanym w świetle UV są zachowane narysy linii pisma, w obrębie których malarz poruszał się, tworząc kompozycję całości tekstu, ponadto światło UV wyeksponowało część pozostałości liternictwa. Dotyczy to przede wszystkim uzupełnienia materiału ilościowego, który pozwala jednak na poszerzenie wiedzy w zakresie kroju liternictwa, szeryfów, światła między literami. Należy również podkreślić, że w trakcie inwentaryzacji przeprowadzonej wiosną 2022 roku uchwycono również pozostałości prac rekonstrukcyjnych prowadzonych przez studentów na początku XXI wieku w ramach praktyk. Przygotowana dokumentacja UV wzbogaciła wprawdzie posiadany zasób substancji pierwotnej o dodatkowe fragmenty, te jednak nie zmieniają w stopniu wystarczającym wiedzy co do brachygrafii tekstów oraz ich treści i kompozycji, dając jedynie pogląd o liternictwie, które pozostaje stosunkowo dobrze rozpoznane.

Podstawowym argumentem przeciwnym w zakresie zastosowania rekonstrukcji całości pozostaje fakt, że znane odpisy interesujących tu inskrypcji pozostają wtórne w zakresie treści i brachygrafii. Tworzy to wobec niewielkiej zachowanej substancji oryginalnej każdorazowo ryzyko wykreowania rozwiązań powstałych jako efekt odpisu, co do którego nie ma pewności, w jakim



7. Warstwa malarska w obrębie inskrypcji z przełomu XIX/XX wieku. Fot. M. Tureczek

zakresie oddawał oryginał. Odpisy materiałów źródłowych, w tym inskrypcji, każdorazowo niosą ze sobą trudny do rozpoznania zakres uzupełnień i interpretacji. W praktyce, w przypadku złego stanu zachowania oryginału, nie jest możliwe do stwierdzenia, na ile starsze korpusty inskrypcji bazują na oryginałach, na ile zaś na przekazach pośrednich, szczególnie, że edycje starsze nie zawierają wystarczającego aparatu metodologicznego w postaci komentarzy krytycznych, zgodnie ze współczesnymi zasadami edycji tego rodzaju źródeł. Mimo że obecnie stanowią nierzadko jedyny nośnik wiedzy, należy w obrębie przekazu traktować je krytycznie, szczególnie w zakresie elementów brachygraficznych. Opublikowany zbiór inskrypcji z galerii opakowej w Żaganiu (w ramach edycji CIP z 2018 roku), oparty jest także – jak już wskazywano – na materiale wtórnym z uwagi na stan zachowania, z uwzględnieniem istniejącej i dostępnej substancji pierwotnej (wg stanu z 2017 roku), co zostało oznaczone w komentarzu krytycznym edycji.

W wyniku przeprowadzonej analizy w 2021 roku podjęto ostatecznie decyzję, że poddawana pracom konserwatorskim galeria powinna zostać skonfrontowana z pozostałą zachowaną substancją w obrębie całości. Ryzyko rekonstrukcji w niewielkim fragmencie obiektu na bazie stosunkowo słabo zachowanej substancji pierwotnej, w oparciu o znane wtórne odpisy inskrypcji niesie obawy, że spodziewane wyniki analizy pozostałych fragmentów w przypadku planowanych dalszych prac konserwatorskich mogą zweryfikować wykonane ewentualne prace i stworzą konieczność korekty takich działań.

Badania porównawcze w 2022 roku, zgodnie z założeniami wniosków z 2021 roku, nie dały pełniejszego przekonania co do możliwości pozyskania materiału źródłowego o charakterze epigraficznym, który dawałby pełniejsze przekonanie w zakresie wykorzystania pozyskanych danych do rekonstrukcji materiału oryginalnego bez wadliwej ingerencji w substancję pierwotną. Problemem pozostaje możliwość pełniejszego uchwycenia dokładniejszych cech wewnętrznych inskrypcji w postaci form epigraficznych oraz rozwiązań brachygraficznych, które pozwolą na wyczerpujące zdefiniowanie analizowanej substancji. Ostatecznie po szczegółowych konsultacjach autor zaproponował wykonanie konserwacji zachowawczej istniejących fragmentów. Takie rozwiązanie zabezpiecza realizowane przedsięwzięcie w zakresie możliwości rozszerzenia dalszych prac, jednak wobec całości zespołu malowideł nie tworzy rozwiązań sugestywnych, relatywnie błędnych, wobec spodziewanych wyników badań całości.

Bibliografia:

- Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, red. J. Zdrenka, z. 13: *Powiat żagański do 1815 roku*, oprac. J. Zdrenka, A. Górki, R. Patorski, M. Tureczek, Toruń 2019.
- Deutsche Inschriften. Terminologie zur Schriftbeschreibung*, Wiesbaden 1999.
- Dokumentacja powykonawcza I etap prac w korytarzu północnym tzw. Galerii Opackiej w założeniu klasztorным kanoników regularnych według reguły Św. Augustyna w Żaganiu*, oprac. N. Pawłowska, M. Rzepecka, M. Wachowiak, 2021, mps, <https://docer.pl/doc/e885s05> [dostęp: 30.06.2022].
- Sentencje umieszczone przy portretach opatów żagańskich, znajdujących się w wielkim korytarzu północnego skrzydła klasztoru [w:] Klasztor augustianów w Żaganiu. Zarys dziejów*, red. S. Kowalski, Żary 1999.

Streszczenie

Prace konserwatorskie prowadzone w obrębie klasztoru w Żaganiu objęły swoim zasięgiem tzw. galerię opacką, gdzie zachowała się grupa malowideł ściennych obejmujących wizerunki opatów oraz teksty inskrypcyjne – legendy do wizerunków. W 2021 roku zrealizowano pierwszy etap prac, obecnie w 2022 roku realizowane są dalsze części w obrębie galerii. Problematyka epigraficzna odnosiła się do zakresu ewentualnych działań dotyczących rekonstrukcji napisów w odniesieniu do zachowanej substancji pierwotnej. Niniejszy tekst jest wynikiem prowadzonych przez autora konsultacji realizowanych przy współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków oraz firmami, które są wykonawcami projektu.

Abstract

The conservation work carried out within the Żagań monastery included the so-called abbey gallery, where a group of wall paintings including images of abbots and inscription texts – legends to the images – have been preserved. In 2021, the first stage of work was completed, and further parts within the gallery are currently being carried out in 2022. The epigraphic issues referred to the extent of possible reconstruction activities of the inscriptions in relation to the preserved original substance. This text is the result of consultations carried out by the author in cooperation with the Lubuskie Voivodeship Conservator of Monuments and the project contractors.

Marceli Tureczek
Uniwersytet Zielonogórski

Inwentaryzacja techniczna dzwonów na wieży ratuszowej w Żaganiu. Stan zachowania i uwagi konserwatorskie

W listopadzie 2021 roku została zrealizowana, przy współpracy z firmą „Archistructura” z Wrocławia, inwentaryzacja techniczna i konserwatorska dzwonów wraz z napędami na wieży ratuszowej w Żaganiu (Rynek 36, 68–100 Żagań). W wyniku inwentaryzacji rozpoznano zespół zawieszenia dzwonów, urządzenia zegarowe w postaci elementów pobudzających oraz dwa dzwony brązowe: z XVII oraz XVIII wieku, spośród których dzwon starszy ma charakter dzwonu zegarowego, płytkiego, dzwon młodszy

jest dzwonem tradycyjnym kołysanym, wykorzystanym wtórnie do urządzeń napędowych zegara. W trakcie inwentaryzacji wykonano podstawowe pomiary techniczne niezbędne dla oceny proporcji odlewu wraz z podstawową próbą akustyczną instrumentów, niezbędną dla oceny stanu odlewu, udokumentowano elementy inskrypcyjno-dekoracyjne dzwonów oraz części mechaniczne elementów pobudzających wraz z oceną zastosowanych rozwiązań technicznych w obrębie bijaków pobudzających.

Dzwony i urządzenia towarzyszące

a. Dzwon górny, tradycyjny, kołysany, odlew, stop miedzi (brąz)

- data odlewu: 1732;
- średnica dolna: Ø 53 cm;
- wysokość bez korony: 41,4 cm;
- profil: 0,781;
- korona: 8,5 cm;
- ton uderzeniowy zarejestrowany: $e \pm 20$;
- wybrzmienie: do 20 s.

Korona dzwonu z sześciu kabłąków z kluczem. Na szyi dwa wydane karby – górny o przekroju prostokątnym, dolny owalny, tworzące szyld bez inskrypcji. Na płaszczu wydane reliefowe przedstawienie postaci św. Floriana w charakterystycznym typie ikonograficznym, gaszącego ogień, w stylu barokowym i dyna-

micznej stylistyce. Kryza oddzielona od płaszczki dwoma półwałeczkami z delikatnym karbem wewnątrz. Na kryzie inskrypcja w języku łacińskim, wykonana majuskułą humanistyczną z chronogramem zawierającym datę 1732 – będącą datą odlewu. Wysokość liter 2–3,5 cm. Treść inskrypcji:

ASTRA P[AR]ENS ES VoCE POTENS FLORIANE PATRONVS / IGNIS
AQVAE QVAE MALIS TRISTIBVS ADSIS, OPE

Dzwon w obrębie mechanizmu zegarowego należy uważać za obiekt zawieszony wtórnie z uwagi na fakt, że jest to dzwon tradycyjny, kołysany. W obrębie mechanizmów zegarowych zawsze odlewano po dwa dzwony – cymbały płytkie (godzinowy i kwadransowy). Istotne było ich współbrzmienie w obrębie skali temperowanej. Obecnie zachował się jedynie dzwon godzinowy.



1. Konstrukcja zawieszenia dzwonów. Fot. M. Tureczek



3. Dzwon z Bożnowa, 1731 rok, źródło Deutsches Glockenarchiv, sygn.: 9/32/13B



2. Dzwon tradycyjny z 1732 roku. Fot. M. Tureczek



4. Dzwon zegarowy z XVII wieku. Fot. M. Tureczek



5. Inskrypcja na dzwonie z 1732 roku (fragment) z widocznymi ubytkami.
Fot. M. Tureczek



7. Powierzchnia dzwonu z 1732 roku z licznymi ubytkami wżerowymi i niedolewami. Fot. M. Tureczek



6. Przedstawienie św. Floriana z wyraźnymi zanieczyszczeniami i skupiskami korozji. Fot. M. Tureczek



8. Fragment płaszcza dzwonu zegarowego z elementami dekoracji i uszkodzonej inskrypcji. Fot. M. Tureczek

Dzwon z 1732 roku nie posiada wprost określonych cech wytwórcy w postaci podpisu w obrębie inskrypcji. Na podstawie analogii warsztatowych – szczególnie przedstawienia św. Floriana – można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, że jest to dzieło mistrza (Paula) Friedricha Koernerera z Żar¹. Dzieło tego

odlewnika z 1731 roku zachowało się w obrębie danych przechowywanych w zasobie Deutsches Glockenarchiv w Norymberdze². Dzwon wykazany w obrębie kartoteki norymberskiej obejmującej straty z okresu II wojny światowej był także pierwotnie związany z Żaganiem – był to odlew najpewniej powiązany z fundacją

1 M. Tureczek, *Campanae que in confinio sonant. Studium z dziejów ludwisarstwa na pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim w XIII–XVIII wieku*, Zielona Góra 2015, s. 113–114.

2 Deutsches Glockenarchiv, Norymberga, sygn. 9/32/13B.



9. Dekoracja dzwonu zegarowego. Fot. M. Tureczek



10. Podpis (monogram) ludwisarza na dzwonie zegarowym. Fot. M. Tureczek



11. Bijak pobudzający wraz z amortyzatorem (widoczna korozja na elementach żelaznych). Fot. M. Tureczek

miasta i Kanonikami Regularnymi. Nie jest jednak na tym etapie pewne, do którego obiektu przypisany był dzwon znajdujący się obecnie na wieży ratuszowej – mógł być także związany od początku z ratuszem, jednak był wykorzystywany poza zegarem. Kwestia ta wymaga uściślenia³.

Oględziny dzwonu uwzględniające jego stan zachowania oraz walory muzyczne pozwoliły stwierdzić, że instrument nie posiada pęknięć wpływających na jego cechy dźwiękowe. Niższy niż ustalony ton uderzeniowy wynika w dużym prawdopodobieństwie z faktu, że tego rodzaju dzwon kołyszany wymaga specjalnego zawieszenia w obrębie koleby z wykorzystaniem odpowiedniej podkładki akustycznej przy koronie w postaci drewnianego amortyzatora. Brak tego elementu wpływa na przytępienie ustalonego tonu oraz w konsekwencji tonów składowych. Zarejestrowany w trudnych warunkach ton uderzeniowy oscyluje wokół wartości e. Wartość konstrukcyjna dzwonu przy uwzględnieniu skali temperowanej starej $a_1 = 435$ Hz (współcześnie 440 Hz) powinna oscylować, przy prawidłowej pracy, wokół wyższej wartości: h. Czynnikiem obniżającym walor dźwiękowy w obrębie obecnej konstrukcji pozostaje także sposób pobudzenia. Dzwon kołyszany, tradycyjny powinien być pobudzany za pomocą serca

– przy uwzględnieniu, że wartość wagowa zbliżona konstrukcyjnie do ok. 100 kg pozwala zastosować jarzmo proste. Ocena konstrukcji odlewu – jej profilu oraz zastosowanego obecnie rozwiązania – wskazuje, że nie uzyska się w pełni walorów dźwiękowych nadanych konstrukcyjnie. Charakter obu dzwonów, różnych pod względem konstrukcyjnym, wyklucza także w pełni poprawne zestrojenie obu instrumentów. Możliwe jest uzyskanie wartości pozornych. Ocena odlewu pozwala stwierdzić, że dzwon cechuje się przeciętnym stanem powierzchni zewnętrznej: liczne ubytki wżerowe, obecność drobnych niedolewów i wyszczerbień krawędzi (ten ostatni element bez wpływu na walory techniczne odlewu), przy czytelnych uszkodzeniach inskrypcji oraz wyraźnym zużyciu zewnętrznej warstwy kryzy z uwagi na zastosowane rozwiązanie pobudzające w postaci bijaka. W obrębie dekoracji – przedstawienia św. Floriana – oraz w obrębie inskrypcji zaobserwowano natomiast obecność korozji w postaci czarnych oraz zielonkawo-brunatnych produktów korozyjnych wywoływanych przez siarczki, tlenki, węglany, chlorki i wodorotlenki, obecne jako zanieczyszczenia atmosfery oraz jej wilgotność i znaczne zmiany temperatury. Zjawiska te wywołuje również znaczne zanieczyszczenie ptasimi odchodami. Powierzchnia dzwonu

3 Z.K. Popiel, *Żagańskie dzwony*, „Zeszyty Żagańskie” 2013, nr 8, s. 26–29. Zdaniem Z.K. Popiela, w wielkim pożarze z 22 sierpnia 1730 roku spłonęły dwa miejskie kościoły. W efekcie podjęto się odlania nowych dzwonów i właśnie wówczas miały powstać m.in. dwa dzwony z przedstawieniami św. Augustyna i św. Floriana. Zlecenie obejmowało pięć nowych dzwonów. W 1917 roku rekwizycji uległy trzy większe, pozostały dwa małe dzwony. Po wykonaniu nowych dzwonów i uzupełnieniu strat (odlano 5 nowych dzwonów w pracowni Petit & Gebr. Edelbrock z Gescher) dwa małe dzwony miały być sprzedane, jednak na skutek interwencji Prowincjonalnego Konserwatora Zabytków zostały one przekazane do parafii w Bożnowie. Należy jednak podkreślić, że dzwon z Bożnowa, którego zdjęcie zachowało się w zasobie Deutsches Glockenarchiv różni się elementami dekoracyjnymi. Jakkolwiek sama proveniencja warsztatowa pozostaje w tym przypadku tożsama i chodzi tu o odlewnika żarskiego Friedricha Koerner, to niewątpliwie dzwon zawieszony na żagańskim ratuszu nie jest tożsamy z dzwonem, który trafił do Bożnowa, pomimo formalnych podobieństw obu instrumentów. Ponadto chronogram dzwonu żagańskiego zawiera datę 1732, a dzwon przypisany do Bożnowa jest datowany na rok 1731. Por. M. Tureczek, *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011, s. 680.

pozbawiona jest w zasadzie patyny szlacheckiej, co jest elementem typowym dla tego typu wyrobów odlewniczych. Analiza urządzeń napędzających w obrębie elementów pobudzających wykazuje wyjątkowe (interesujące) rozwiązanie amortyzatora bijaka zegarowego, które skutecznie hamuje bezwładne uderzenia, wpływając prawidłowo na zapobieganie niepożądanych pęknięć. Jest to szczególnie istotne w przypadku dzwonów kołysanych, które nie są przystosowane do pobudzenia poprzez uderzenie w zewnętrzną część kryzy. Elementy napędu z uwagi na użyty materiał (żelazopochodny) pokryte są miejscami stosunkowo głęboką korozją wżerową. Uwaga ta dotyczy elementów obu dzwonów oraz całej konstrukcji zawieszenia. Dzwon znacznie zanieczyszczony ptasimi odchodami.

b. Dzwon dolny, płytki (cymbał zegarowy), sztywny, odlew, stop miedzi (brąz)

- data odlewu: ok. 1635;
- średnica dolna: \varnothing 75 cm;
- wysokość bez korony: 41,4 cm;
- profil: 0,552;
- korona: 18 cm;
- ton uderzeniowy zarejestrowany: c^{20} ;
- wybrzmienie: do 40 s.

Korona dzwonu z dwóch kabłąków z kluczem. Na szyi dwa półwałki tworzące szyld, gdzie motyw liści laurowych, poniżej fryz z elementami roślinnymi (kwiat akantu) i antropomorficznymi, następnie szyld inskrypcyjny z dwuwiersowym tekstem wykonanym majuskułą humanistyczną z charakterystycznym dla ludwisarzy z Lotaryngii początkiem w formie palca wskazującego oraz krzyża trójlistnego. Liternictwo miało wysokość ok. 1 cm, obecnie nieczytelne w tej części z uwagi na mechaniczne usunięcie napisu. Poniżej inskrypcji wydatny fryz roślinno-geometryczny. W dolnej części płaszczu cztery półwałki oddzielające płaszcz od kryzy oraz półwałki (podwójny) na krawędzi. Na kryzie motyw putta oraz liternictwo określające wykonawcę dzwonu. Treść inskrypcji:

(A) •• [---] • / [---]
 (B) F(RANCISCVS) // G(YOT)

Nie ma na obecnym etapie pewności, czy znajduje się na ratuszu od momentu odlania, jednak jest dzwonem zegarowym przeznaczonym do tego rodzaju konstrukcji. Ocena stanu zachowania dzwonu zwraca uwagę na dobre cechy dźwiękowe,

2. Podstawowe wskazania konserwatorskie

Podczas inwentaryzacji stwierdzono, że oba dzwony nie są obecnie wykorzystywane i nie współpracują z zegarem wg wskazań godzinowych i kwadransowych.

Podstawowe zabiegi konserwatorskie dzwonów powinny obejmować następujące działania:



12. Zawieszenie dzwonu górnego z 1732 roku. Fot. M. Tureczek

co pozwala przyjmować, że obiekt nie posiada wewnętrznych pęknięć eliminujących możliwość jego wykorzystywania. Ocena podstawowa cech akustycznych pozwala stwierdzić przybliżony zarejestrowany ton uderzeniowy wobec cech konstrukcyjnych oraz poprawne wybrzmienie. Nie stwierdzono także poważniejszych wad w postaci korozji wżerowej, natomiast powierzchnia pokryta jest licznymi tlenkami gromadzonymi w obrębie dekoracji z zanieczyszczeń atmosferycznych. Kryza dzwonu posiada uszkodzenia w obrębie pracy urządzeń pobudzających. Krawędź posiada szereg wyszczerbień, bez wpływu na pracę dzwonu. Całkowicie usunięta została inskrypcja na płaszczu, co może wskazywać, że pierwotnie dzwon znajdował się w innym miejscu, a usunięcie inskrypcji wynikało z jej treści niepasującej do obecnego miejsca zawieszenia. Istotny pozostaje fakt zachowania inskrypcji określającej odlewnika oraz charakterystycznych elementów dla warsztatu, które w oparciu o cechy analogiczne pozwalają datować instrument w przybliżeniu na lata 30. XVII wieku – wówczas aktywny był na terenie Dolnego Śląska warsztat Franciszka Gyota, mistrza pochodzącego z terenów Lotaryngii – zaliczanego do grupy tzw. ludwisarzy wędrownych⁴. Uwagę w przypadku dzwonu zwraca bardzo charakterystyczny, szczegółowy, manierystyczny detal dekoracyjny, wyróżniający dzwony odlewane przez odlewników z Europy Zachodniej na tle ludwisarstwa miejscowego.

Dzwon pobudzany jest w oparciu o identyczne rozwiązanie, jak dzwon mniejszy tradycyjny zawieszony wyżej. Mechanizm, na co już wskazywano, cechuje się dobrym rozwiązaniem amortyzatora, ponadto krawędzie bijaków pierwotnie były poprawnie zaoblone. Obecnie z uwagi na korozję są zbyt ostre.

- zastosowanie podkładki akustycznej w przypadku dzwonu górnego (z 1732 roku) o grubości co najmniej 25 mm (drewno dębowe);
- oczyszczenie powierzchni dzwonów z tlenków i zanieczyszczeń, zabezpieczenie przed działaniem czynników szkodliwych;

⁴ M. Tureczek, *Campanae que in confinio sonant*, s. 121–131.



13. Zawieszenie dzwonu dolnego zegarowego z XVII wieku.
Fot. M. Tureczek

- rozważenie możliwości obrócenia dzwonów w stosunku do styku z urządzeniami pobudzającymi z uwagi na czytelne uszkodzenia powierzchni kryzy.

Podstawowe zabiegi konserwatorskie urządzeń pobudzających i zawieszenia powinny obejmować następujące działania:

- oczyszczenie konstrukcji zawieszenia i napędu z korozji i zabezpieczenie przed jej działaniem;
- poprawa mocowania elementów pracujących oraz podtrzymujących dzwony;
- bezwzględne zachowanie rozwiązania amortyzacji bijaków pobudzających jako interesujący przykład rozwiązania technicznego;
- poprawa powierzchni stykowych bijaków z uwagi na ostre krawędzie negatywnie wpływające na stan techniczny odlewów brązowych;
- bieżąca konserwacja polegająca na smarowaniu elementów ruchomych;
- sprzężenie konstrukcji i napędu z mechanizmem zegara w celu przywrócenia pierwotnych cech konstrukcji zegarowej i wprowadzenia dzwonów do przestrzeni miejskiej audiosfery jako elementu historycznego.

Bibliografia:

- Deutsches Glockenarchiv, Norymberga, sygn. 9/32/13B.
Popiel Z.K., *Żagańskie dzwony*, „Zeszyty Żagańskie” 2013, nr 8.
Tureczek M., *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011.
Tureczek M., *Campanae que in confinio sonant. Studium z dziejów ludwisarstwa na pograniczu ślasko-brandenbursko-pomorskim w XIII–XVIII wieku*, Zielona Góra 2015.

Streszczenie

Badania konserwatorskie budynku ratusza w Żaganiu przeprowadzone jesienią 2021 roku objęły również swoim zasięgiem dzwony wraz z urządzeniami napędowymi powiązanymi z mechanizmem zegara. W wyniku przeprowadzonych prac udało się rozpoznać dwa nieznanie szerzej w literaturze przedmiotu dzwony pochodzące z XVII oraz XVIII wieku. Jeden z nich to dzwon tradycyjny, pierwotnie kołysany, drugi jest dzwonem zegarowym. Dokonano również inwentaryzacji stanu technicznego napędów. Niniejszy artykuł stanowi sprawozdanie z przeprowadzonych prac.

Abstract

The conservation studies of the Żagań town hall building carried out in autumn 2021 also included the bells together with the driving devices connected with the clock mechanism. As a result of the works carried out, it was possible to identify two bells from the 17th and 18th centuries which are not widely known in the literature on this subject. One of them is a traditional bell, originally a swing bell, the other is a clock bell. In addition to the bell, an inventory of the technical condition of the drives was made. This article is a report on the work carried out.

Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich

2021

PAŹDZIERNIK 2021

Chlastawa – fumigacja kościoła

Wykonano fumigację drewnianego kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chlastawie. Działania miały na celu zwalczanie m.in. żerujących w drewnie larw owadów. Fumigacja to sposób zwalczania szkodników przy użyciu fumigantów, czyli środków chemicznych w postaci gazu, który cechuje się silnym działaniem grzybobójczym i owadobójczym. Prace poprzedzone zostały zabezpieczeniem elementów wyposażenia i urządzeń narażonych na korozję w wyniku działania gazu oraz doszczelnienie całego kościoła. Po wykonanym zabiegu nastąpiło odgazowanie świątyni.



Alicja Duda

Chlastawa – zakończenie kolejnego etapu prac konserwatorskich w kościele fil. w Chlastawie



Zakończono kolejny etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy zabytkowym wystroju wnętrza drewnianego kościoła w Chlastawie. Zakres prac obejmował polichromowane, środkowe przeszło stropu nawy wraz z ramą przyścienną w części północnej.

Świątynia jest najstarszym zachowanym wielkopolskim zбором drewnianym. Wzniesiona została w 1637 roku. Wnętrze posiada bogatą polichromię z XVIII wieku, m.in. z przedstawieniem Sądu Ostatecznego, motywami roślinnymi oraz symbolami chrystologicznymi.

Alicja Duda

Prace konserwatorskie w XIV-wiecznym kościele pw. św. Mikołaja w Skwierzynie

Trwają prace konserwatorskie w XIV-wiecznym kościele pw. św. Mikołaja w Skwierzynie. Prace obejmują przywrócenie kolorystycznego wystroju sklepień, żeber sklepiennych i filarów w gamie ochry i ugrów, które ustalone zostały na podstawie badań konserwatorskich. Sklepienia i filary stanowią efekt restauracji świątyni w III kwartale XIX wieku. Po licznych komisjach konserwatorskich ustalono sposób opracowania tła i detalu, który został ostatecznie zaakceptowany. Efekt jest bardzo dobry, laserunki podkreślają fakturę historycznych tynków, wprowadzają rozwibrowanie i mżenie powierzchni. Prace są realizowane przy wsparciu finansowym Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w kwocie 230 tys. zł. Mamy nadzieję, że będą one kontynuowane, gdyż opracowania wymagają jeszcze ściany świątyni.



Barbara Bielinis-Kopeć

Rogoziniec – zakończenie III etapu prac konserwatorskich przy stolarence okiennej kościoła

Zakończony został kolejny, trzeci etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy klasycystycznej stolarence okiennej w kościele filialnym pw. św. Józefa w Rogoziniec (gm. Zbąszynek). W ramach zadania oczyszczona została powierzchnia z uzupełnieniem ubytków drewna. Wszystkie elementy konstrukcji stolarki zabezpieczone zostały przed szkodliwym działaniem czynników atmosferycznych. Kolorystyka okien odtworzona została na podstawie wyników badań konserwatorskich poprzedzających ww. prace.

Alicja Duda



Zrealizowano I etap prac konserwatorskich i restauratorskich przy historycznej stolarence okiennej i drzwiowej w kościele pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim

Kościół pw. św. Andrzeja wzniesiono w latach 1825–1827 wg projektu znakomitego berlińskiego architekta K.F. Schinkla w nurcie neogotyku. Ostrołukowe otwory mieszczą dębową stolarkę okienną o drobnym podziale wielobocznych kwadratów, z maswerkami z motywem czteroliścia. Stolarka drzwiowa, dwuskrzydłowa z nadświetlem, o analogicznym detalu, wyposażona jest w antaby o formie lwich głów. Kolorystykę w tonacji złamanej bieli ustalono na podstawie badań konserwatorskich, które ujawniły pierwotną dyspozycję barwną stolarki, pochodzącą z okresu budowy kościoła. Stolarkę poddano pieczołowitym pracom konserwatorskim prowadzonym przez Panią Paulinę Celecką, konserwatora dzieł sztuki, która z poszanowaniem zabytkowej substancji wzmocniła uszkodzoną strukturę drewna, zabezpieczyła historyczny materiał i przywróciła stolarence dawny wygląd.

Jako element historycznego wystroju kościoła stolarka okienna i drzwiowa stanowi istotną wartość zabytku, waloryzując elewację i wnętrze. W przypadku kościoła pw. św. Andrzeja, jasna kolorystyka okien i drzwi całkowicie zmienia odbiór kompozycji elewacji. Dotychczas ciemne okna niejako znikają w otworach. Tymczasem już po pierwszym etapie prac można stwierdzić, że konserwacja zabytkowych okien przywraca elewacjom pierwotną lekkość, wydobywając drobny detal dekoracyjnie zakomponowanej świątyni, stanowiącej realizację wizji wybitnego architekta.



Prace zrealizowano przy udziale dotacji Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Karolina Idryjan

Prace archeologiczne w dawnym zamku w Szprotawie

W dniu 24 listopada zakończyliśmy (na ten rok) projekt badań na dawnym zamku w Szprotawie, nadszedł więc czas na podzielenie się jego wynikami.

Wzniesiony najpewniej na przełomie XIII i XIV wieku z inicjatywy książąt glogowskich zamek w Szprotawie usytuowany został na stromej skarpie nad południową odnogą rzeki Szprotawy. Jego owalny plan o wymiarach 24 × 33,5 metra może sugerować, że zbudowano go na miejscu wczesnośredniowiecznego grodu. Dziedziniec otaczały kamienno-ceglane mury obwodowe o średnicy dochodzącej 2,5 metra, dziś najlepiej widoczne od strony południowej. Badacze sądzą, że w jego wschodniej części znajdował się prawdopodobnie dwukondygnacyjny budynek mieszkalny (?). Wjazd do zamku prowadził od strony północnej. Zamkowe mury



sprężone były z fortyfikacjami miejskimi, jednak od miasta zamkiem oddzielała nawodniona fosa ze zwodzonym mostem.

W latach 1476–1488 zamek w Szprotawie był siedzibą księcia Jana II Żagańskiego podczas wojny o księstwo głogowskie. Zamek został zdobyty przez wojska króla Macieja Korwina i po 1488 roku stał się siedzibą starosty. Na początku XVI wieku do murów obwodowych dostawiono wydłużoną półkolistą kamienną basteję. Na przełomie XVI i XVII wieku zamek przebudowano w stylu renesansowym. Z zachowanych opisów wiemy, że główny budynek był w przeważnej części murowany i posiadał pięć izb (jedna z nich mieściła się w bastei) oraz małą kuchnię i dwie piwnice.

Podczas oblężenia miasta w czasie wojny północnej w 1642 roku zamek uległ dewastacji. Dzieła zniszczenia dopełnił pożar z 1672 roku. Pozbawiony cech obronnych obiekt został przebudowany na słodownię browaru. Wzrost znaczenia religii protestanckiej na Śląsku był powodem podjęcia decyzji o budowie w Szprotawie zboru ewangelickiego. Wykorzystano w tym celu zachowane zamkowe mury i w latach 1745–1747 w miejscu dawnego zamku stanął kościół. W 1822 roku przebudowano go w stylu klasycystycznym. Nową fasadę od strony miasta tworzyła czterokondygnacyjna wieża z piętrowymi przyległościami. Po 1945 roku nieużytkowany kościół popadł w ruinę i został częściowo rozebrany.

Wzmianki źródłowe niewiele mówią o formie zamku, fazach jego przebudowy czy genezie. Sondażowe badania archeologiczne prowadzone dotychczas na terenie zamku nie doczekały się niestety opracowania i publikacji. Niewielki stan rozpoznania tego obiektu dodatkowo znacznie skomplikowały podjęte przez jednego z proboszczów zarządzających kościołem na początku XXI wieku nielegalne prace budowlane skutkujące wykopaniem czterech wykopów, odsłaniających relikty potężnych kamiennych ław fundamentowych, ale również niszczących zabytkowe nawarstwienia kulturowe dziedzińca zamku książęcego.

Planowane badania archeologiczne miały za zadanie doprowadzić do maksymalnego wyzyskania informacji płynących z nielegalnych wykopów oraz dokończenie tych wykopów do calca. Warunkiem niezbędnym jest doprowadzenie tych wykopów do stanu, w którym możliwe będzie zadokumentowanie profili, przypisanie odkrytych materiałów do konkretnych warstw zarejestrowanych w nielegalnych wykopach, dokumentacja reliktyw architektury i ich interpretacja.

Prace na terenie zamku rozpoczęły się od uporządkowania terenu i przeprowadzenia powierzchniowej penetracji przy wykorzystaniu detektorów metali. Miała ona na celu nie tyle pozyskanie zabytków metalowych, ale przede wszystkim oczyszczenie działki z metalowych śmieci przed planowanymi badaniami z użyciem magnetometru i georadaru. W pracach udział brali wolontariusze z Lubuskiej Grupy Eksploracyjnej, Dariusz Zajac i Michał Łukowski. Kolejnym krokiem były przeprowadzone badania georadarowe i geomagnetyczne, mające wyjaśnić przeznaczenie występujących w nielegalnych wykopach reliktyw architektury. Badaniami nieinwazyjnymi objęto cały dziedzińec założenia i wykonał je Janusz Osowiec. Wykazały one obecność kilku anomalii w profilach, które w kolejnych latach badań spróbujemy sprawdzić sondażowo.

Prowadzone przez nas prace związane były z wyrównaniem ścian nielegalnych wykopów, wyprostowaniem krzywizn wykopów oraz wprowadzeniem do nich kątów prostych, jak i ich dokopaniem do calca w celu uzyskanie pełnej sekwencji stratygraficznej. Działania te będą prowadzone warstwowo z zachowaniem warstw naturalnych występujących w tych wykopach.

Po tych działaniach nastąpiła pełna dokumentacja wszystkich ścian wykopów badawczych, w celu uzyskania kontekstu chronologicznego odkrytych reliktyw architektury.

W wykopie założonym w południowo-wschodnim fragmencie obwodu, w pobliżu wejścia do bastei, stwierdzono występowanie muru biegnącego w linii wschód-zachód oraz zasypanej studni zamkowej o drewnianej cembrowinie (niestety niezachowanej). Szyb studni o wymiarach około 120 centymetrów / 120 centymetrów oszalowano deskami. Najpewniej w XVI wieku studnię zasypano rozbiórkową cegłą gotycką. Póki co, mur fundamentowy budynku o nieznannej funkcji, odsłonięty na długości około 3,35 metra, zlokalizowanego prawdopodobnie wzdłuż południowej kurtyny muru obwodowego. Ławę fundamentową wzniesiono w wykopie szalowanym z użyciem eratyków układanych warstwami wysokości około 60 centymetrów. Zespoliła je zaprawa wapienno-piaskowa.

W wykopie badawczym zlokalizowanym w północno-zachodniej części dawnego dziedzińca zamkowego odsłonięto odcinek ściany biegnącej łukiem z północnego wschodu na południe oraz przylegające do niego od zachodu fragment zerwanego sklepienia. Przy południowej granicy wykopu uchwyciono murowany filar/ściągę, który wzniesiono pod sklepieniem. Najstarszym (najpewniej z XIV wieku) reliktem stwierdzonym w wykopie badawczym jest mur biegnący łukiem z północnego-wschodu ku południowi. Drugim chronologicznie (XIV/XV wiek – ?) reliktem zadokumentowanym w tym wykopie jest fragment zerwanego sklepienia. Najmłodszym chronologicznie murowanym fragmentem zabudowy w zasięgu wykopu badawczego jest odcinek nieznannej budowli zamykający wewnątrz piwnicy od południa. Łączyć można go najpewniej z XVI wiekiem.

Badania przyniosły również odkrycie ogromnej liczby zabytków. Trwa inwentaryzacja i konserwacja znacznej części z nich, jednak dość powiedzieć, że spośród materiałów masowych pozyskano 1115 fragmentów ceramiki naczyniowej, 27 fragmentów kamionki, 130 fragmentów kafli (w tym wiele z przedstawieniami konkretnych historycznych osób), 14 fragmentów szkła, 23 fragmenty ceramiki budowlanej, 288 kości zwierzęcych, 84 fragmenty przedmiotów żelaznych i 3 przedmiotów z brązu. Pośród zabytków wydzielonych wyróżnić należy srebrne monety: śląski halerz Krosna Odrzańskiego z okresu 1430–1476 oraz saksońską monetę Jana Jerzego z 1638 roku. Pokazny zbiór wśród odkrytych przedmiotów stanowią militaria, przede wszystkim ponad 10 grotów bełtów oraz fantastyczna ostroga rycerska, datowana na ok. 1500 rok. Z przedmiotów kościanych wymieńmy bierkę domina. Trwają prace związane z opracowaniem tych zabytków.

Po zakończeniu eksploracji warstw w obrębie zamku przeprowadzona została pełna inwentaryzacja geodezyjna oraz skan 3D odsłoniętych reliktyw architektury, wykonane przez niezawodnego Piotra Domagalskiego. Badania architektoniczne odsłoniętych murów wykonał prof. Andrzej Legendziewicz z Politechniki Wrocławskiej.

Prace na zamku będą w przyszłym roku kontynuowane.

Prace zrealizowano na zlecenie Fundacji Archeologicznej Archeo. Były one finansowane przez Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w ramach zadania „Promocja osiągnięć w zakresie opieki nad zabytkami i upowszechnianiem wiedzy o zabytkach województwa lubuskiego”.

*Arkadiusz Michalak
Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza
w Świdnicy*

Badania architektoniczne dawnego kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Bieczu

Na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzone zostały badania architektoniczne dawnego kościoła ewangelickiego, obecnie rzymskokatolickiego, w Bieczu. Przeprowadzili je Pan prof. Ulrich Schaaf i dr Maciej Prarat. Badania objęły rozpoznanie struktury ścian i wewnętrznej konstrukcji empor świątyni. Miały one na celu poznanie dziejów budowy poprzez analizę zastosowanych technik murarskich i ciesielskich. Badaczom udało się uchwycić układ konstrukcyjny i strukturę murów, strukturę drewnianych zespołów konstrukcyjnych i wstępnie scharakteryzować złącza ciesielskie i obróbkę budulca oraz dokonać rozwarstwienia chronologicznego.

Kościół wzniesiony został w 1719 roku na planie krzyża greckiego z absydą od wschodu oraz kruchtą od zachodu. Bryłę nakryto wysokim wielopłociowym dachem namiotowym, zwieńczonym latarnią z baniastym hemem. Jak ustalono w trakcie badań, ściany świątyni wykonano w konstrukcji drewnianej szkieletowej z wypełnieniem ceglany, oblicowanej od strony zewnętrznej cegłą. Były one pierwotnie otynkowane. W elewacjach zachowały się rzędy otworów o wielkości główek na kilku poziomach. Badania rozwiąły wątpliwości, co do funkcji tych otworów – nie są to otwory po rusztowaniach, ale wentylacyjne, które służyły wentylacji przestrzeni pomiędzy zewnętrzną ceglana licówką, a wewnętrzną drewnianą konstrukcją. Jak ustalono, takie rozwiązanie konstrukcyjne było zamierzone od początku, co stanowi bardzo interesujące rozwiązanie, spotykane dość rzadko. Natomiast wewnętrzna konstrukcja nośna, która wraz ze ścianami obwodowymi dźwiga więźbę dachową nad korpusem kościoła, to szkielet centralnego oktogonu dwukondygnacyjnych empor, wpisany w plan krzyża greckiego z absydą. Układ ten stanowi interesujące połączenie dwóch różnych planów centralnych, co również wyróżnia bieżącą świątynię. W swojej pierwotnej formie zachowała się ona do dnia dzisiejszego, choć w początkach XX wieku (w latach 1919–1923 lub w latach 30. XX wieku) przeprowadzono szeroko zakrojone prace remontowe, co wynikało z bardzo złego stanu świątyni, jednak powtórzono pierwotny układ drewnianego szkieletu oblicowanego cegłą, co jest czytelne w elewacjach. Jak ustalono, z czasu powstania świątyni w początkach XVIII wieku zachowała się wewnątrz



na konstrukcja empor, a także większość murów obwodowych absydy, duże partie ścian elewacji południowej oraz część ścian na pozostałym obwodzie, z wyłączeniem kruchtą, która w całości wzniesiona została już w XX wieku. W połowie XIX wieku dach świątyni pokryto łupkiem, który zachował się do dnia dzisiejszego.

Za twórcę kościoła uważa się architekta Georga Bähra, projektanta jednego z najbardziej znaczących barokowych kościołów protestanckich ówczesnych krajów niemieckich, kościoła Marii Panny w Dreźnie. Przypisuje mu się również zaprojektowanie żarskiego pałacu.

Kościół w Bieczu zajmuje ważne miejsce w protestanckiej architekturze sakralnej baroku. Badania architektoniczne służą rozpoznaniu zabytku, co pozwoli na właściwe ukierunkowanie jego remontu z poszanowaniem wartości, które reprezentuje ta wyjątkowa świątynia.

Barbara Bielini-Kopeć

Smardzewo – zakończenie remontu elewacji kościoła

Zakończone zostały roboty budowlane przy elewacjach kościoła filialnego pw. Nawiedzenia NMP w miejscowości Smardzewo. W zakresie prac wykonana została m.in. naprawa spękań, usunięcie wtórnych zapraw cementowych oraz uzupełnienie ubytków tynków. Przeprowadzono również naprawę i zabezpieczenie deskowania wieży kościoła. Roboty poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi nawarstwień tynkarskich i malarskich.

Kościół w Smardzewie, powstał w wyniku przebudowy i rozbudowy w 1776 roku wzniesionego w XVII wieku domu modlitwy. Kolejna rozbudowa miała miejsce w 1911 roku, wówczas dobudowano prezbiterium, zakrystię i klatkę schodową. Świątynia posiada rozbudowaną bryłę z dachami dwu- i wielospadowymi o pokryciu ceramicznym z dachówki karpiówki. Elewacje są tynkowane z elementami skromnego detalu architektonicznego.

Alicja Duda



Badania architektoniczne i konserwatorskie ratusza w Żaganiu

Zakończono badania architektoniczne, którymi objęto budynek ratusza wraz z wieżą, zlokalizowanego w bloku śródmiejowym, położonym w centrum głównego placu miejskiego Żagania. Wykonane przez dr. hab. inż. arch. Andrzeja Legendziewicza, prof. PWR, badania sfinansowano ze środków gminy Żagań o statusie miejskim.

Czterokondygnacyjny gmach wypełnia wschodnią partię zabudowy kwartału. Jego wieża zamyka perspektywicznie ulicę Warszawską. Zwieńczenie galerii w formie niskiego krenelazu od wschodu ozdobiono kartuszem z herbem Żagania, nadanym w 1602 roku przez cesarza Rudolfa II Habsburga. Powyżej umieszczono ażurowe tarcze wielkiego zegara. Na pierwszym piętrze wieży zachowało się sklepienie kryształowe. Badaniami architektonicznymi objęto wnętrze budynku. W celu rozpoznania struktury przekształceń wykonano sondáže badawcze, rozpoznano wątki murów oraz chronologię ich przekształceń. W oparciu o różnice technologiczne i materiałowe oraz skromne wzmianki źródłowe wydzielono kolejne fazy kształtowania się bryły wieży. Analizie poddano dostępne źródła pisane obejmujące wzmianki o ratuszu redagowane od początku XIV wieku. Rozpoznano także ikonografię archiwalną.

W wyniku badań wyodrębniono następujące fazy:

Faza I (gotyk I – I poł. XIV wieku, przed 1337 rokiem) – budowa wieży i ratusza

Pierwsza wzmianka o ratuszu w Żaganiu pochodzi z 1337 roku, gdy książę Henryk IV Żelazny przekazał miastu znajdujące się pod nim „izby kamienne”. Z powyższą informacją możemy zapewne identyfikować najniższe kondygnacje wieży. Założone w parterze oraz na poziomie pierwszego piętra odkrywki ujawniły fragmenty budowli wieżowej o planie zbliżonym do kwadratu o wymiarach około 6,4 / 6,6 metra. Nie znamy układu wnętrza partii przyziemia, ale zapewne mogło ją wypełniać niewielkie pomieszczenie. Mur obwodowy wzniesiono w wątku gotyckim.

Faza II (gotyk II – po 1439 roku) – odbudowa wieży

Wieża zawałała się w wyniku wichury w dniu 12 lutego 1439 roku. Zniszczeniu uległ prawdopodobnie hełm nakrywający ją oraz bliżej nieznanne partie trzonu.

Odbudowa objęła podwyższenie murów obwodowych co najmniej do wysokości około 14,4 metra nad obecny teren. Mury tej fazy zrealizowano przy użyciu cegły o zróżnicowanym kolorze wypału od jasnoczerwonego do czarnego. Fakturę muru tworzył regularny wątek jednowozówkowy, ze starannie formowaną spoiną płaską z rysą.

Faza III (gotyk III – przed 1539 roku) – podwyższenie wieży

Wieża ratusza, podobnie jak całe miasto, uległa zniszczeniu w wyniku pożaru, który wybuchł w 1486 roku. Roboty przy jej odbudowie zakończono prawdopodobnie dopiero w 1539 roku. Zrealizowane wtedy prace objęły podwyższenie wieży oraz wprowadzenie do jej wnętrza sklepień. Zakres nadbudowy po pożarze udało się zarejestrować we wnętrzu w odkrywcę na poziomie wejścia ze strychu. Mury obwodowe wyrównano do poziomu odsadzki stropowej, a następnie podwyższono o co najmniej 3 metry. Od strony wschodniej wprowadzono okno osadzone we wnęce, której fragment ościeża i łąk grubości 0,5 cegły uchwycono w założonej odkrywcę. Najbardziej efektywnym elementem zrealizowanych podczas tego etapu prac było sklepienie kryształowe założone nad izbą na pierwszej kondygnacji

wieży. Mury obwodowe wzniesiono w dość regularnym wątku jednowozówkowym.

Faza IV (renesans – ok. 1606 roku) – renesansowy wystrój elewacji

Renesansowy wystrój elewacji wieży ratuszowej znany jest z widoków miasta z początku XIX wieku oraz rysunku wykonanego w 1848 roku przez Leonarda Dorsta von Schatzberga. Widoczna na nim zabudowa bloku śródmiejowego ujęta została w widoku od strony południowej, od wylotu ulicy Parkowej (d. Dorotheenstrasse). Zrealizowany około 1602 roku wystrój architektoniczny wieży zakomponowany został w podziale na dziewięć (?) kondygnacji. Każdą wydzielała taśma, a narożniki ujmowały tynkowe bonie, naprzemiennie prostokątne oraz kwadratowe. Na osi ósmej kondygnacji osadzona była tarcza zegarowa, a na najwyższej rozmieszczono we wnękach o wykroju odcinkowym troje wąskich szczelinowych okien.

Faza Va (barok I – około 1726 roku) – budowa hełmu wieży ratusza

Zapewne w 1726 roku wieżę nakryto nowym hełmem. Jego układ pozostaje nieznany, bowiem na widoku miasta wykonanym około 1738 roku przez Fryderyka B. Wenera wieża jest już pozbawiona, a koronę wieńczy zarys zniszczonego muru (?).

Faza Vb (barok II – przed 1753 rokiem) – budowa hełmu wieży ratusza

Kolejny hełm na wieży ratusza osadzono zapewne przed 1753 rokiem. Jego ogólny widok przedstawia bowiem panorama powstała w tymże roku – opublikowana w 1850 roku przez Leonarda Dorsta von Schatzberga. Układ zwieńczenia wieży składał się z dwóch esownicowych czasz, dwóch prześwitów oraz cebulastego zwieńczenia, w którym osadzono gałkę i chorągiewkę. Hełm zapewne uległ zniszczeniu niedługo potem, bowiem już na widoku miasta z 1780 roku wieża ma inną formę zwieńczenia.

Faza Vc (barok III – przed 1780 rokiem) – czterospadowy dach z niewielką latarnią

Realizacja trzeciego hełmu w przeciągu XVIII wieku miała zapewne miejsce przed 1780 rokiem. Otrzymał on formę niskiego dachu namiotowego, na którego szczycie osadzono czworoboczną niską latarnię z czterospadowym dachem namiotowym z gałką i chorągiewką. Zwieńczenie to przetrwało co najmniej do połowy XIX wieku, kiedy to uwiecznił je Leonard Dorst von Schatzberg.

Faza VI (neorenesans – lata 1866–1869) – neorenesansowa przebudowa wieży oraz budynku ratusza

Księżna Dorota de Talleyrand-Perigord w 1862 roku przekazała 2000 talarów na przebudowę wieży ratuszowej oraz 200 talarów na zakup transparentnego cyferblatu. Prace rozpoczęto w lutym 1866 roku. Objęły one przekształcenia zwieńczenia wieży oraz gruntowną przebudowę budynku przyległego do niej od północy i zachodu. Dotychczas istniejący budynek rozebrano do fundamentów. Nowy wzniesiono w układzie trójtraktowym, trójpasmowym z sienią na osi oraz wieżą w narożu, w trakcie frontowym pasma południowego. Fasadę budynku przylegającego do wieży od północy ukształtowano jako symetryczną, trójosiową, z nadaniem form neorenesansowych. Istniejącą wieżę ratuszową rozebrano do wysokości około 17,2 metra nad obecny poziom terenu. Nadbudowę ukształtowano symetrycznie wokół wszystkich ścian. Na poziomie 26,8 metra nad obecnym terenem zakomponowano tarczę zegarową wraz z nowym mechanizmem. Po

zakończeniu prac, 25 sierpnia 1869 roku, w dniu imienin księcia Napoleona Ludwika de Talleyrand-Perigord, poświęcono nową wieżę wraz nadbudową.

Faza VII (wrzesień/październik 1930 roku)

Kolejny remont wieży i budynku do niej przyległego przeprowadzony został między 11 września a 25 października 1930 roku. Prace te dokumentuje fotografia, na której widoczne są rusztowania. Podczas zrealizowanych wtedy robót wykonano nowe tynki elewacyjne oraz przemurowano jedno z ościeży wejścia do sali ze sklepieniem kryształowym.

W opracowaniu badacz zamieścił także kalendarium obejmujące najważniejsze wzmianki źródłowe:

21 czerwca 1303 roku – wzmianka o burmistrzu (*magister civium*)

Żagania, Hertelinie von Hyrsvelde;

1331 rok – przywilej książęcy dotyczący „izb kamiennych” (*Steinkammern*) na Rynku;

1337 rok – książę żagański Henryk Żelazny przekazał miastu „izby kamienne” pod starym ratuszem;

13 marca 1430 roku – książę Jan I Żagański złożył w ratuszu przysięgę zadośćuczynienia klasztorowi augustianów za straty;

12 lutego 1439 roku – zawalenie się wieży ratuszowej podczas wielkiej wichury;

28 grudnia 1517 roku – umowa dotycząca budowy apteki przy ratuszu;

1521 rok – wzmianka o kramie przy wieży ratusza;

1521 rok – rozbudowa ratusza o wagę miejską, wysoki dach i ścianę szczytową;

1539 rok – odbudowa wieży ratuszowej;

1542 rok – informacja o przeniesieniu kilka lata wcześniej dzwonu z kościoła św. Rocha na Przedmieściu Żarskim do wieży ratusza;

1561 rok – uwięzienie w izbie kamiennej pod ratuszem syna kamieniarza z Bożnowa;

18 lipca 1570 roku – uderzenie pioruna w wieżę ratusza;

1605 rok – przeniesienie zegara z wieży kościoła Franciszkanów do wieży ratusza;

1606 rok – umieszczenie na wieży nowego mechanizmu bijącego; 30 sierpnia 1607 roku – wzmianka o wymianie gałki na maszynie wieży;

1612 rok – informacja o strąceniu przez wiatr gałki i wiatrowskażu wieży;

1688 rok – pożar miasta, który oszczędził wieżę ratusza;

przed 1689 rokiem – opis wnętrza ratusza oraz wieży;

1715 rok – wzmianka o budzie kramarskiej przy wieży;

1725 rok – wzmianka o budowie bud kramarskich wokół wieży;

7 kwietnia 1726 roku – informacja o zdjęciu starego zegara z wieży;

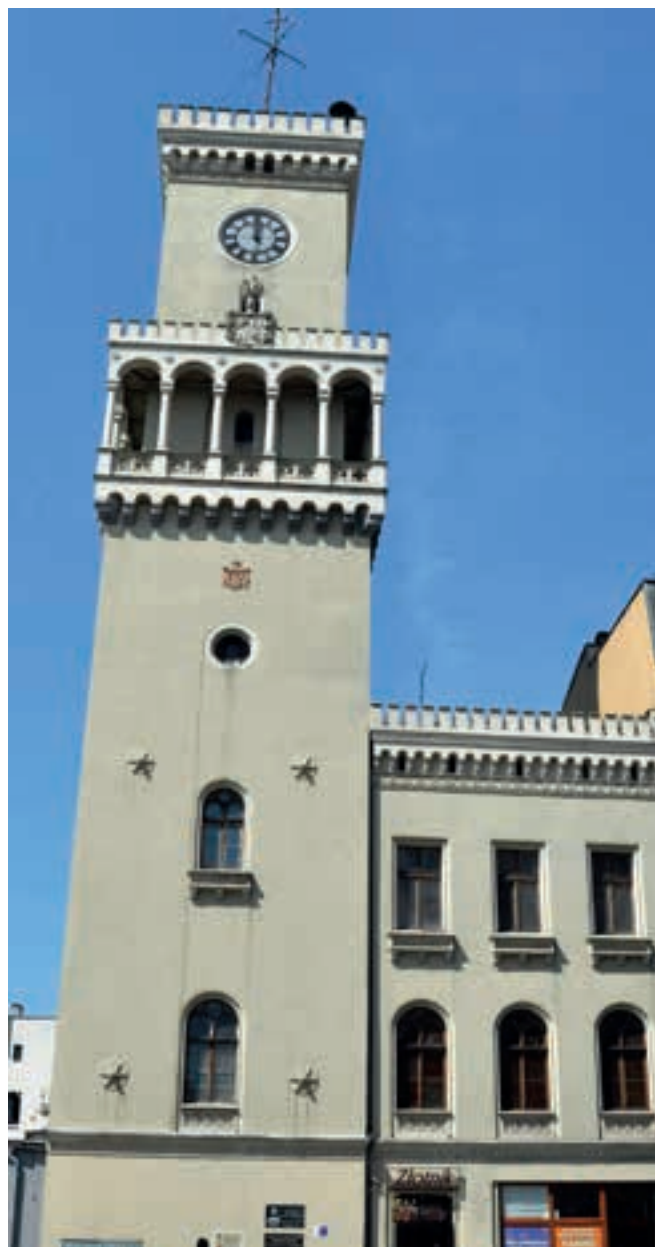
17 września 1726 roku – wzmianka o zainstalowaniu na wieży gałki pozłoczonej przez złotnika Christiana Handta;

1726 rok – informacja o zakończeniu remontu wieży i budowie nowego hełmu oraz osadzeniu nowego zegara z postacią Czaśu i rzeźbą Lwa;

22 sierpnia 1730 roku – pożar miasta, podczas którego zniszczeniu uległa wieża ratusza;

3 października 1750 roku – informacja o zainstalowaniu nowego zegara na wieży;

1768 rok – wzmiankowana sprzedaż wartownia obok ław chlebowych i przy wieży ratuszowej;



1769 rok – informacja o urządzeniu wartowni na wieży ratusza;

1853 rok – wzmianka o grożącej zawaleniem wieży ratusza;

9 sierpnia 1862 roku – wzmianka o przekazaniu przez księżnę Dorotę 2000 talarów na przebudowę starej wieży ratusza;

13 lutego 1866 roku – początek rozbiórki ław chlebowych koło wieży ratusza;

18 lutego 1866 roku – początek rozbiórki starej wieży ratusza;

2 kwietnia 1868 roku – rozpoczęcie nadbudowy wieży z pozostawieniem dolnej partii wg projektu królewskiego mistrza budowlanego Müllera;

25 sierpnia 1869 roku – uroczysta konsekracja nowej wieży ratusza w dniu imienin księcia Napoleona Ludwika de Talleyrand-Perigord.

Opracowano na podstawie dokumentacji badań architektonicznych autorstwa dr. hab. inż. arch. Andrzeja Legendziewicza *Ratusz i wieża w Żaganiu. Wyniki badań architektonicznych.*

Agnieszka Kirkor-Skowron

Remont dachu stajni w zespole folwarcznym przy ul. Poznańskiej w Żarach

W 2021 roku zakończył się remont dachu wraz z naprawą gzymsu stajni, stanowiącej jeden z budynków gospodarczych dawnego założenia folwarcznego przy ul. Poznańskiej w Żarach, który obejmował demontaż historycznej dachówki i gąsiorów, ich oczyszczenie, a następnie ponowne ułożenie na połaciach dachu oraz wymianę silnie skorodowanych elementów więźby, odtworzenie brakujących elementów więźby przy zastosowaniu tradycyjnych technik ciesielskich wg wzoru historycznej konstrukcji, a także naprawę gzymsów i wymianę instalacji odgromowej. Inwestorem była Gmina Żary o statusie miejskim.

Budynek stajni jest obiektem jednokondygnacyjnym, na rzucie prostokąta, usytuowanym po północnej stronie dziedzińca. Obiekt nakryty jest dachem dwuspadowym o pokryciu z dachówki karpiówki w łuskę, z wystawką w połaci południowej. Ściany budynku są otynkowane, murowane z cegły i kamienia w nieregularnym wątku na zaprawie wapiennej. Obiekt ma więźbę dachową krokwiowo-jętkową ze słupami podpierającymi jętki na osi wiązarów, strop belkowy nagi oraz posadzkę cementową. Drzwi i wrota są deskowe, a okna są stałe, wielopolowe w ramie metalowej. Dokładna data powstania obiektu nie jest znana. Przesłanki stylistyczne i konstrukcyjne wraz z ikonograficznymi pozwalają datować budynek na 1 kwartał XVIII wieku.

W trakcie przeprowadzonej w listopadzie 2020 roku kontroli, na podstawie otrzymanego zawiadomienia o uszkodzeniu zabytku, stwierdzono zawalenie konstrukcji dachu w części środkowej od strony zachodniej, ponadto stwierdzono znaczną degradację elementów więźby w części dachu, która uległa zawaleniu, i zaobserwowano od strony północnej wypychanie gzymsu przez



murlatę na całej długości budynku. W związku z tym władz miasta Żary zaplanowały remont zabytku. Przedłożony projekt budowlany poprzedzony został inwentaryzacją oraz oceną stanu technicznego elementów konstrukcji dachu, na podstawie których wykonano mapę zniszczeń konstrukcji. Biorąc pod uwagę korozję biologiczną części krokwi, murlat, jętek, mieczy, jednego ze słupów oraz czterech węzłów, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków wydał pozwolenie na prowadzoną małymi partiami wymianę silnie skorodowanych elementów przy maksymalnym zachowaniu substancji zabytkowej więźby.

Dzięki przeprowadzonym pracom remontowym na zabytku ponownie ułożono historyczną dachówkę oraz naprawiono dawną konstrukcję przy zachowaniu jej historycznych elementów, z uzupełnieniem w niezbędnym zakresie wynikającym ze zniszczenia pierwotnego budulca, przy zastosowaniu tradycyjnych technik ciesielskich.

Barbara Żok

Badania architektoniczne i konserwatorskie szczytu gotyckiego kapitulacza w skrzydle wschodnim klasztoru Kanoników Regularnych w Żaganiu

Na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzono badania architektoniczne i konserwatorskie szczytu południowego gotyckiego kapitulacza w skrzydle wschodnim klasztoru Kanoników Regularnych w Żaganiu. Badania architektoniczne przeprowadził dr Maciej Prarat, zaś badania konserwatorskie mgr Karol Błaszczuk.

Zgodnie z założeniami badaczami *celem badań architektonicznych było rozpoznanie historii przekształceń budowlanych tej części zespołu klasztorowego oraz, w miarę możliwości, wykonanie rekonstrukcji pierwotnej formy szczytu. Badaniami objęto ścianę poddasza od strony północnej, jak i południowej w powiązaniu z północnym murem kościoła oraz zachowaną artykulacją ściany na poziomie obecnej empory. Analiza struktury muru na rysunkach rzutów polegała na rozpoznaniu i graficznej interpretacji tzw. węzłów badawczych, tj. wszelkiego rodzaju skuć, przemurowań i dostawień. W widokach zaznaczono wszystkie warstwy cegieł z rozróżnieniem powierzchni tynkowanych i skutych. W dalszej części, dla każdej wyodrębnionej partii muru dokonano pomiaru 10 lub 5 warstw cegieł ze spoiną oraz trzech wymiarów: długości wozówki, główki oraz wysokości. Na końcu dokonano charakterystyki opracowania spoiny i struktury zaprawy.*

Szczegółowo zebrana i dogłębnie przeanalizowana literatura przedmiotu oraz wykonana charakterystyka struktury murów, którą połączono z graficzną interpretacją węzłów badawczych w rzutach, skorelowanych ze wszystkimi zmianami zaobserwowa-



nymi na obu elewacjach, pozwoliły na określenie zakresu zmian, jakim podlegał szczyt na przestrzeni wieków. W toku przeprowadzonych badań udało się przeanalizować i zrekonstruować strukturę poddasza południowego skrzydła zachodniego klasztoru. Choć elementy te były już zauważane przez badaczy, wszyscy błędnie je datowali, utożsamiając ze strukturą XV w. kapitułarza. Badania dowiodły, że jest to najstarsza struktura w tej części założenia, pochodząca zapewne z 1 połowy XIV w. Był to okazały szczyt przedzielony lizenami, maswerkami i zwieńczony sześciobocznymi filarami/sterczynami. Skierowany był w kierunku po-

łudniowym. Częściowo został zasłonięty w momencie budowy wschodniej części korpusu nawowego w 2 połowie XIV w. Przestał być eksponowany w momencie budowy kapitułarza w XV w. choć górne partie były czytelne jeszcze do pożaru w 1730 r.

W oparciu o pracę: M. Prarat, K. Błaszczyk, B. Piaskowska, *Inwentaryzacja pomiarowo-rysunkowa i badania architektoniczne szczytu południowego w skrzydle zachodnim zespołu poklasztorowego oo. Augustianów w Żaganii, Toruń–Żagań 2021.*

oprac. Agnieszka Kirkor-Skowron

2022

STYCZEŃ 2022

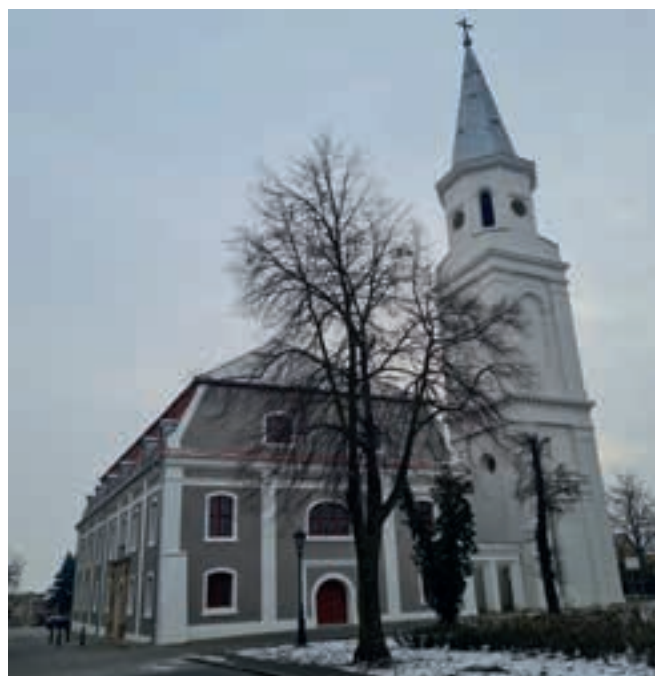
Zakończenie prac obejmujących adaptację dawnego kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim na Centrum Historyczno-Kulturalne

Zakończono rozpoczęte w 2018 roku prace obejmujące adaptację dawnego kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim na Centrum Historyczno-Kulturalne, realizowane przez Fundację Archeologiczną w Zielonej Górze oraz gminę Bytom Odrzański.

Kościół ewangelicki w Bytomiu Odrzańskim wzniesiono w latach 1744–1746, na reliktach dawnego gimnazjum pochodzącego z 1616 roku, ufundowanego przez Georga von Schönaicha. W latach 1859–1860 dokonano przebudowy obiektu i wzniesiono wieżę w jego południowo-zachodnim narożniku. Nieużytkowany od czasów wojny obiekt, zlokalizowany w samym sercu miasta, oczekiwał na nową funkcję. Jednak ze względu na dużą kubaturę oraz zaawansowaną degradację, stopniowo gasły nadzieje na jego adaptację.

W 2011 roku Fundacja Archeologiczna z siedzibą w Zielonej Górze, która nabyła obiekt, opracowała dokumentację projektową z myślą o nowej funkcji związanej z ochroną zabytków archeologicznych i ich popularyzacją. Przeprowadzono wówczas badania konserwatorskie, architektoniczne i archeologiczne, które pozwoliły na przeprowadzenie wartościowania przed planowaną adaptacją. Dokonano również interesujących odkryć, ustalając faktyczny zasięg zachowanych murów dawnego gimnazjum. Przez lata nie udało się jednak pozyskać środków na ten cel. Dopiero w 2018 roku, przy wsparciu gminy Bytom Odrzański, przystąpiono do prac, które obejmowały kompleksowy remont świątyni, znajdującej się wówczas w bardzo złym stanie zachowania.

W ramach prac przeprowadzono remont dachu, elewacji i wnętrza, tworząc miejsca do przechowywania eksponatów, prac dokumentacyjnych, konserwatorskich, ale też zaplecze do wydarzeń kulturalnych, konferencji, które będą odbywać się w obiekcie. We wnętrzach wyeksponowano relikty zachowanych polichromii, część empor, fragmenty historycznych posadzek. Dokonano również prac konserwatorskich przy niezwykle wartościowym, renesansowym portalu pochodzącym z wzniesionego w 1616 roku gimnazjum. W obiekcie zaaranżowana zostanie także regionalna izba muzealna, w której swoje miejsce znajdzie wystawa elementów zachowanych z wystroju i wyposażenia dawnego kościoła. W ramach prac zaadaptowano też wieżę jako widokową, która udostępniana będzie turystom, pieczęlowicie



zachowując przy tym historyczne napisy ryte w tynku, również te powojenne, wykonane przez nowych mieszkańców miasta.

Zrealizowane prace pozwoliły na zachowanie cennego obiektu w strukturze miasta. Adaptacja zabytku tak cennego jak dawny kościół ewangelicki w Bytomiu Odrzańskim niesie ze sobą wiele trudności, ale też podjęte działania są szczególnie ważne dla całego regionu. Prace związane z dostosowaniem obiektu do nowej funkcji zaplanowano po szczegółowym rozpoznaniu, co pozwoliło na wpisanie nowego przeznaczenia w zabytek. Szczególnie istotny jest charakter nowych funkcji – kulturalnej, naukowej, edukacyjnej i turystycznej. Takie przeznaczenie pozwoli na wykorzystanie obiektu dla dobra społeczności.

Prace współfinansowane były ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 rok.

Karolina Idryjan

Prace remontowo-zabezpieczające w pałacu w Luboszytach



Dnia 25 marca 2022 roku dokonano odbioru końcowego robót budowlanych w pałacu w Luboszytach w gminie Gubin, wpisanego do rejestru zabytków pod nr 467, który znajduje się w zasobie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Przeprowadzone w zabytku prace były konsekwencją wydania przez Lubuskiego Wojewódzkie-

go Konserwatora Zabytków zaleceń pokontrolnych, które zostały zrealizowane przez KOWR. Prace polegały na zabezpieczeniu stolarki okiennej i drzwiowej pałacu poprzez jej oczyszczenie, pomalowanie lub zaimpregnowanie, uzupełnienie szklenia i kitów wraz z odtworzeniem obramowań okiennych i uzupełnienie ubytków tynku w parapetach, wykonaniu miejscowych napraw elewacji poprzez uzupełnienie brakujących cegieł i ubytków tynków, przemurowaniu i otynkowaniu kominów, remoncie klatki schodowej w części wschodniej pałacu poprzez wzmocnienie zniszczonego podestu na piętrze wraz z wymianą deskowej podłogi oraz zabezpieczeniu tarasu od strony północnej oraz remoncie dachu. Prace wykonano na podstawie dokumentacji projektowej pn. Roboty budowlane, polegające na remoncie, wzmocnieniu i zabezpieczeniu elementów pałacu w Luboszytach, mgr inż. Janusz Laskowski grudzień 2019 r. Prace prowadzono pod nadzorem konserwatorskim pani Pauliny Celeckiej, kierownikiem robót był pan Józef Małczyński, a inspektorem nadzoru inwestorskiego pan Jan Pałkosz. Prace wykonał pan Krzysztof Augustyniak – Firma Oliwbud.

Eklektyczna rezydencja w Luboszytach, wzniesiona w latach 1847–1860, zachowała się w pierwotnym kształcie, z detalem architektonicznym i układem wnętrza. Jest budowlą murowaną, na planie prostokąta z pseudoryzalitami, z wieżą od wschodu, piętrową, nakrytą dachem czterospadowym. Wieżę wieńczy krenelaż ze sterczynami w narożach. Dzięki przeprowadzonym pracom substancja pałacu została na tym etapie zabezpieczona, głównie przed szkodliwym wpływem warunków atmosferycznych, jednak zabytek potrzebuje dobrego gospodarza, który podejmie kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie.

Iwona Lewandowska

Remont elewacji kamienicy przy ul. Rynek 23 w Koźuchowie

Kamienica przy ul. Rynek 23 znajduje się w północnej pierzei Rynku w Koźuchowie. Kamienica została wzniesiona jeszcze w XVI wieku, a w XVIII i XIX wieku dokonano jej przebudowy. Obiekt ten od wielu lat znajdował się w stanie zachowania uzasadniającym konieczność przeprowadzenia remontu. Ogołoczone z detalu elewacje pokrywał szary tynk cementowy, z licznymi ubytkami, a mury były zawilgocone.

Prace remontowe poprzedzono badaniami konserwatorskimi i architektonicznymi, w wyniku których rozpoznano historyczną kolorystykę elewacji oraz potwierdzono znajdujący się tu w przeszłości detal architektoniczny. W ramach prac usunięto wtórne wyprawy, a w miejscach zawilgoconych nałożono tynki renowacyjne. Odtworzono również detal w postaci pasowych gzymsów i lizen. Kontrastowa kolorystyka w postaci intensywnej czerwieni elewacji zestawionej z detalem w odcieniach bieli stanowi najstarszą dyspozycję barwną, którą ustalono w ramach prowadzonych badań.

W obecnej formie kamienica ta stanowi niewątpliwie doskonały przykład właściwie zrealizowanych prac remontowych, które przywróciły jej utracone walory oraz wyeksponowały wartościową kompozycję elewacji.

Prace współfinansowane były przez gminę Koźuchów w ramach przyznanej dotacji.

Karolina Idryjan



Adaptacja zespołu szpitalnego św. Doroty na potrzeby dydaktyczne Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Żaganiu

Przeprowadzone w latach 2015–2021 kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie w dawnym zespole szpitalnym św. Doroty w Żaganiu związane są z adaptacją dotąd nieużytkowanego kompleksu na potrzeby dydaktyczne Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Żaganiu. Zrealizowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego inwestycja to jedno z największych w województwie lubuskim przedsięwzięć dotyczących obiektów zabytkowych.

Zespół szpitalny powstał z inicjatywy księżnej Dino, księżnej Talleyrand, księżnej żagańskiej z domu Biron, Doroty Talleyrand-Périgord, która zakupiła gotycki kościół pw. św. Krzyża wraz z sąsiadującym terenem dawnego szpitala, wznosząc tam w latach 1851–1859 neogotycki szpital oraz dom wikarego. W roku 1906 w obrębie zespołu wzniesiono tzw. Dom Marii, czyli budynek siostr zakonnych z domu zakonnego z Trewiru i kaplicę loretańską, a następnie budynek portierni. Całość otoczono murem i neogotycką bramą.

W pierwszym etapie inwestycji wykonano remont konserwatorski neogotyckiego budynku głównego dawnego szpitala, przywracając m.in. pierwotną kolorystykę bogatych dekoracji architektonicznych elewacji. Następnie, dzięki przeprowadzonym, szczegółowym badaniom konserwatorskim, pod wieloma warstwami późniejszych przemalowań odkryto pierwotne polichromie ścienne, zdobiące wnętrza szpitala i domu siostr oraz mazerunki dekorujące bogato rzeźbioną, neogotycką stolarkę. Poddano je kompleksowym pracom konserwatorsko-restauratorskim wraz z pozostałymi elementami historycznego wystroju i wyposażenia. Przywrócono także historyczny wygląd elewacji domu siostr i portierni oraz zagospodarowano teren je otaczający. Dla potrzeb nowej funkcji wprowadzono nowoczesne elementy zagospodarowania, m.in. w postaci przeszklonego



łącznika i klatki schodowej, a także nawierzchni i elementów małej architektury.

Dzięki przeprowadzonej zgodnie z zasadami konserwatorskimi inwestycji utrwalono historyczną substancję zabytków, chroniąc artystyczne, historyczne i naukowe wartości zespołu. Wprowadzenie nowej, właściwej dla zabytków funkcji umożliwiło ponowne zagospodarowanie cennego, historycznego zespołu, który dzięki kompleksowym działaniom remontowo-konserwatorskim odzyskał dawną świetność.

Wzniesiony w 1906 roku budynek siostr zakonnych z domu zakonnego z Trewiru, które w 1926 roku zastąpiły siostry boromeuszki z domu zakonnego z Trzebnicy, pełnił funkcję dawnej szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt, zw. Domem Marii. W latach 20. XX wieku w budynku mieścił się pensjonat dla katolickich gimnazjalistów, przed II wojną światową prywatna klinika dla kobiet, a po wojnie szpital położniczy.

Wzniesiony w I kwartale XX wieku budynek portierni pełnił w późniejszym czasie funkcję stacji pogotowia ratunkowego.

Agnieszka Kirkor-Skowron

Remont konserwatorski kaplicy na terenie dawnego cmentarza ewangelickiego w Koźuchowie

Zrealizowano remont konserwatorski pierwszej z kaplic dawnego cmentarza ewangelickiego pw. św. Trójcy przy ul. 1 Maja w Koźuchowie, obecnie lapidarium rzeźby nagrobnej mieszczące niezwykle bogaty zbiór płyt nagrobnych.

Dawny cmentarz św. Trójcy w Koźuchowie został założony w 1634 roku. W przeszłości stanowił główną nekropolię miasta. Kompozycję cmentarza oparto na geometrycznym podziale, wyznaczonym przez aleje i boczne ścieżki. Kaplice grobowe powstały w XVII i XVIII wieku z fundacji zamożnych rodzin protestanckich. Od lat 70. XX wieku dawny cmentarz pełni funkcję lapidarium i mieści znakomity zbiór rzeźby nagrobnej.

Jest to pierwsza kaplica w zespole, która poddana została pracom. Wyremontowano uszkodzony, nieszczelny dach i elewacje, dotychczas pokryte cementowym tynkiem zastosowanym w trakcie powojennych napraw. Na podstawie reliktów oraz negatywów, które ukazały się po usunięciu wtórnego tynku, odtworzono detal architektoniczny. Odsłepiono również wtórnie zamurowaną arkadę i odtworzono lukarnę w połaci dachu na podstawie ikonografii. Na elewacji zastosowano kolorystykę zgodną z rozpoznaną w trakcie badań konserwatorskich. W obecnej formie kaplica stanowić będzie miejsce bezpiecznej ekspozycji



zycji cennych zabytków ruchomych zgromadzonych w znacznej liczbie na obszarze lapidarium, które stopniowo poddawane są pracom konserwatorskim.

Na zlecenie gminy Koźuchów opracowano kompleksowy projekt remontu konserwatorskiego wszystkich kaplic i muru lapidarium, poprzedzony szczegółową inwentaryzacją i badań architektonicznych. Zrealizowane prace stanowią początek wie-

loetapowej inwestycji, która pozwoli przywrócić walory temu niezwykłemu miejscu. Koźuchowskie lapidarium jako komponentowany układ zespołu obiektów sztuki sepulkralnej, datowanej głównie na XVII i XVIII wiek, przedstawia wyjątkowe wartości historyczne, artystyczne i naukowe.

Karolina Idryjan

CZERWIEC 2022

Prace konserwatorskie przeprowadzone w kościele w Lubiechni Małej wyróżnione w ramach nagrody „Lubuskie Konserwacje 2022”

10 czerwca 2022 roku odbyło się uroczyste zakończenie prac konserwatorskich przy ścianach zewnętrznych kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Lubiechni Małej w gminie Rzepin, które były współfinansowane m.in. ze środków Niemiecko-Polskiej Fundacji Ochrony Zabytków Kultury zs. w Görlitz, gminy Rzepin, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków oraz Parafii Rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie. Za realizację tych prac parafia otrzymała wyróżnienie w ramach nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” w edycji 2022, które wręczone zostało ks. Stanisławowi Wenclowi.

Dzięki dobrej, długoletniej współpracy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Niemiecko-Polską Fundacją Ochrony Zabytków Kultury udało się pozyskać środki finansowe od rządu Republiki Federalnej Niemiec na wsparcie remontów wielu zabytków w naszym regionie, w tym na prace konserwatorskie w kościele w Lubiechni Małej. Ciężar spraw organizacyjnych wzięła na siebie gmina Rzepin wspierając w tym zakresie parafię. Prace przeprowadzone zostały przez konserwatora pana Michała Jarosińskiego oraz cieślę pana Kazimierza Jurkowskiego przy wsparciu innych wykonawców. Obejmowały one konserwację i naprawy ciesielskie drewnianej konstrukcji szkieletowej ścian i prace konserwatorskie w wypełnieniach pól międzyryglowych. Prace zostały ocenione bardzo wysoko zarówno przez ekspertów z Polski, jak i z Niemiec.

Pochodząca z 1669 roku świątynia należy do cenniejszych zabytków architektury sakralnej w naszym województwie. Wzniesiono ją w konstrukcji szkieletowej z wypełnieniem gliną z siczką na drewnianych pionowych szczapach. Salowy kościół, z nawą na planie zbliżonym do kwadratu oraz trójbocz-



nie zamkniętym chórem, nakryto dachem dwuspadowym z trójpołaciowym zamknięciem nad chórem. W elewacjach czytelny jest układ szkieletowej konstrukcji, która składa się ze słupów, trzech rzędów rygli, podwaliny i oczepu. Konstrukcję usztywniono w elewacji południowej i północnej zastrzałami rozmieszczonymi na dwóch poziomach, a w elewacji zachodniej i w obrębie chóru – długimi zastrzałami biegnącymi od podwaliny do oczepu, z uzupełnieniem krótkimi mieczami.

W I kwartale XIX wieku do kościoła dostawiono od zachodu drewnianą wieżę w konstrukcji szkieletowej. W latach 20. XX wieku prowadzono prace budowlane, podczas których m.in. wymieniono podwaliny, a w dolnych partiach szkieletowej konstrukcji ścian zastąpiono gliniane wypełnienie na pionowych szczapach cegłą. Na poziomie dolnej kondygnacji wieży usunięto w całości szkieletową konstrukcję i zastąpiono ją konstrukcją murowaną z cegły. Z tego okresu pochodzi również kruchta południowa, przez którą wiedzie wejście do świątyni.

Wnętrze świątyni jest salowe z widoczną konstrukcją szkieletową ścian, nakryte stropem płaskim, z emporami od zachodu i południa, o parapetach wypełnionych inskrypcjami, z ceramiczną posadzką i skromnym wyposażeniem. Należy ono do nielicznych wewnątrz sakralnych, gdzie po II wojnie światowej nie wprowadzono znaczących zmian. Na uwagę zasługuje konstrukcja ościeży drzwi prowadzących do świątyni, obecnie znajdujących się pomiędzy nawą a kruchtą – na nadprożu wyryto datę upamiętniającą rok wzniesienia kościoła „Anno1669”.

Badania architektoniczne kościoła przeprowadzili pan U. Schaaf i pani M. Pasińska. Ich wyniki zostały opublikowane w „Lubuskich Materiałach Konserwatorskich” (2020, t. 17).

Barbara Bieliniś-Kopeć

Prace konserwatorskie i remontowe w kościele pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim

Kościół w Krośnie Odrzańskim, położony na prawym brzegu Odry, związany był z przedlokacyjną osadą i do 1482 należał do diecezji poznańskiej. Obecna neogotycka świątynia pw. św. Andrzeja zbudowana została na miejscu starszej w latach 1825–1827 wg projektu znakomitego berlińskiego architekta K.F. Schinkla w nurcie neogotyku.

W 2021 roku przeprowadzono w kościele prace konserwatorskie przy zachowanej w komplecie historycznej stolarce okiennej i drzwiowej dekorowanej motywami maswerkowymi. W tym roku będą one kontynuowane m.in. dzięki wsparciu finansowemu Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. W oparciu o badania konserwatorskie przeprowadzone przez panią konserwator Paulinę Celecką ustalono pierwotną jasnokremową kolorystykę stolarki, która będzie sukcesywnie przywracana podczas konserwacji okien i drzwi.

Równocześnie rozpoczął się remont we wnętrzu świątyni, obejmie on ściany i sufit oraz posadzkę. Na podstawie badań konserwatorskich ustalono kolorystykę ścian w gamie jasnych zieleni, która zostanie przywrócona. Kolorystyka ta dominuje również na suficie, na którym odkryto pozostałości pierwotnego wystroju w formie ramowych podziałów tworzących rombowy układ, w który wpisane są motywy rozet. Dekorację wykonano z dużą starannością, wprowadzając refleksy światła na krawędziach malowanych listew, imitując wpadające od strony południowej do wnętrza światło. Dekoracja ta zachowana jest w nie najlepszym stanie, lecz jej kompozycja pozostaje czytelna w znacznym zakresie. Ustalono, że dekoracja poddana zostanie pracom konserwatorsko-restauratorskim.



Podczas usuwania wylewki cementowej natrafiono na cegłę z datą „1826 rok” i nazwiskiem strycharza „Halmath/Halmatt”, którego odczytanie ułatwili nam panowie Marek i Grzegorz Biszczykowie, za co dziękujemy. Cegła zostanie zabezpieczona we wnętrzu świątyni.

Podczas oględzin przeprowadzonych w dniu 22 czerwca 2022 roku przy udziale ks. proboszcza Zbigniewa Samociaka, pani konserwator Pauliny Celeckiej oraz wykonawcy prac omówiono wyniki badań konserwatorskich oraz ustalono dalszy zakres działań.

Barbara Bielini-Kopeć

LIPIEC 2022

Prace konserwatorskie przy obramieniu barokowego ołtarza bocznego pw. św. Anny z kościoła parafialnego w Jeleninie

Rozpoczęły się prace konserwatorskie przy barokowym obramieniu ołtarza bocznego pw. św. Anny z kościoła parafialnego w Jeleninie. Na wstępnym etapie, po przeprowadzeniu badań konserwatorskich, wykonawcy prac ustalili pierwotną kolorystykę i technikę wykonania obiektu. Na podstawie oględzin w pracowni konserwatorskiej pracownicy Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze dokonali oceny wykonanych na ramie prób oczyszczania przemaalowań. Obecnie konserwatorzy, przy pomocy wybranej metody, przystąpią do ostrożnego usuwania wtórnych warstw, pod którymi zachowane są oryginalne złocenia i srebrzenia oraz błękitne wykończenia ornamentów.

Datowany na 1749 rok ołtarz ufundowany został dla jelenińskiego kościoła przez ówczesnego proboszcza Ignaza Otto. Twórcą zdobiącego retabulum obrazu z przedstawieniem św. Anny nauczającej Marię jest słynny śląski malarz Jeremiasz Josef Knechtel, który wykonał liczne dzieła dla zarządzających tutejszym kościołem kanoników regularnych z Żagania. W roku 2015 została przeprowadzona konserwacja cennego obrazu ołtarzowego, bez obramienia, które jest obecnie z złym stanem. Drewniane podłoże bogatego, ażurowego obramienia jest zniszczone przez owady i osłabione. Obiekt nosi ślady licznych uszkodzeń mechanicznych. Brak jest części elementów, zaś oryginalna kolorystyka jest ukryta pod współczesnymi przemaalowaniami.

Mając na uwadze zły stan zachowania barokowego obramienia, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków w roku bieżącym dofinansował planowane przy obiekcie prace konserwatorskie i restauratorskie. Ich głównym założeniem jest zabezpieczenie, zachowanie i utrwalenie substancji zabytku oraz przywrócenie mu pierwotnej formy poprzez odsłonięcie oryginalnych warstw dekoracji, a następnie uzupełnienie lub rekonstrukcję brakujących elementów rzeźbiarskich, snycerskich oraz złocień zgodnie z techniką oryginału.

Agnieszka Kirkor-Skowron



Remont konserwatorski posadzki we wnętrzu kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja Apostoła w miejscowości Jabłów

Zakończono remont konserwatorski polegający na wymianie posadzki we wnętrzu gotyckiego kościoła parafialnego pw. św. Andrzeja Apostoła w Jabłonowie. Wzmiankowana już w 1376 roku świątynia wpisana jest do rejestru zabytków województwa lubuskiego pod nr 114. Podczas robót usunięto współczesne szczelne wylewki cementowe, odsłaniając ceramiczne i kamienne posadzki historyczne. Niestety, zniszczenia spowodowane przez cementową wylewkę w zabytkowej substancji posadzek nie pozwoliły na ich ponowną ekspozycję. Pomimo złego stanu zachowania, zgodnie z zasadami konserwatorskimi, zdecydowano o pozostawieniu dawnych warstw bez ich naruszania oraz odtworzeniu ceramicznej posadzki w nowym materiale. Zastosowanie tradycyjnej technologii, polegającej na ułożeniu płytek ceramicznych na suchej podsypce piaskowo-wapiennej, umożliwiło zarówno ochronę i zabezpieczenie pierwotnych płyt kamiennych i cegieł, jak i odtworzenie posadzki w analogicznym, wzorowanym na historyczny, materiale, z charakterystycznych kwadratowych, czerwonych płytek.

Wykonane prace mają niebagatelne znaczenie dla poprawy stanu zachowania oraz estetyki cennego, gotyckiego kościoła. Jego dotąd zawilgoconemu i oszpeconemu cementowymi wylewkami wnętrzu przywrócono nie tylko dawną, prawidłową dyspozycję estetyczną, ale przede wszystkim prawidłowe warunki klimatyczne, umożliwiające osuszenie zawilgoconych ścian, co jest korzystne dla cennych elementów wystroju i wyposażenia.

Agnieszka Kirkor-Skowron



Prace konserwatorsko-restauratorskie w dawnym klasztorze Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu

W holu opackim w zespole klasztornym w Żaganiu trwają prace konserwatorsko-restauratorskie, które obejmują m.in. naprawę spękań ścian i sklepień, usunięcie wtórnych łąt cementowych i uzupełnienie ubytków, z zabezpieczeniem i wzmocnieniem historycznych tynków i warstw malarskich, oczyszczenie powierzchniowe, wykonanie retuszy malarskich zgodnie z przyjętym założeniem o ograniczeniu uzupełnień do niezbędnego uczytelnienia form. Prace poprzedzone zostały badaniami konserwatorskimi. Założeniem konserwatorskim jest zachowanie barokowego wystroju wnętrza wraz z późniejszą renowacją i przywrócenie jej czytelności oraz efektu iluzjonistycznej jedności wszystkich elementów.

Hol opacki zlokalizowany jest w północnym gotyckim skrzydle klasztoru, wzbogaconym o nowy wystrój po pożarze w 1730 roku. Dekoracja malarska powstała z fundacji opata Simona Thaddeusa Rihla (1732–1747). Jej autorstwo M. Macura przypisuje Christianowi Conradowi Młodszemu, który w grudniu 1732 roku miał wykonać malowane popiersia opatów, opatrzone inskrypcjami, w których opisano ich dokonania oraz osiem waz, co zdaniem badaczki przesądza o autorstwie całej dekoracji. Dekoracja korytarza składa się



z wykonanych techniką *en grisaille* przedstawień opatów, dekoracyjnych waz oraz rozet i akantów na gurtach sklepień. Portrety opatów ujęte w dekoracyjne obramienia wymalowane zostały na lizenach i supraportach, co „wysuwało” je i eksponowało w przestrzeni holu. Popiersia ujęte zostały w iluzjonistyczne kartusze. Opracowanie monochromatyczne dekoracji holu sprawiać miało złudzenie reliefu, co nastawione było na uzyskanie efektów iluzjonistycznych. Cechy formalne i technika wykonania wskazują na głęboką ingerencję restauratorską, którą zapewne należy wiązać z Josephem Langerem, wybitnym wrocławskim artystą malarzem

i restauratorem, który w latach 1900–1902 wykonywał prace przy odnowieniu dekoracji malarskich w bibliotece klasztornej. Z uwagi na to, że żagańska galeria opatów stanowi dzieło nie mające precedensów w sztuce śląskiej doby baroku, prowadzone prace konserwatorsko-restauratorskie mają szczególne znaczenie w skali naszego kraju. Zostały one wsparte dotacją w kwocie 1,1 mln zł przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stanowią one kontynuację prac rozpoczętych w ubiegłych latach.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Badania architektoniczne kościoła pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Bieczu

Na zlecenie Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków przeprowadzono badania architektoniczne dawnego kościoła ewangelickiego w Bieczu. Wiązą się one z rozpoznaniem zabytku przed planowanym remontem. W tym roku pan prof. Ulrich Schaaf i pan dr Maciej Prarat skoncentrowali się na więźbie dachowej, dopełniając rozpoznanie ustroju ścian i wewnętrznej konstrukcji empor wykonane w trakcie ubiegłorocznych badań.

Kościół w Bieczu wzniesiono w 1719 roku na planie krzyża greckiego i nakryto wysokim wielopłociowym dachem namiotowym z latarnią z baniastym hemem. Ściany wykonano w konstrukcji drewnianej szkieletowej z wypełnieniem ceglanym i oblicowano od zewnątrz cegłą, co ustalono podczas ubiegłorocznych badań. Wewnętrzna konstrukcja nośna, która wraz ze ścianami obwodowymi dźwiga więźbę dachową nad korpusem kościoła, to szkielet centralnego oktogonu dwukondygnacyjnych empor, wpisany w plan krzyża greckiego z absydą. Układ ten stanowi interesujące połączenie dwóch planów centralnych, co wyróżnia bieżką świątynię na tle innych. Okazało się również, że konstrukcja więźby dachowej zachowała się w znacznym zakresie w swojej pierwotnej substancji. Badacze oceniają zastosowane rozwiązania konstrukcyjne jako bardzo nowatorskie jak na początek XVIII wieku. Jak ustalono, z czasu powstania świątyni zachowała się wewnętrzna konstrukcja empor, większość murów obwodowych absydy, duże partie ścian elewacji południo-



wej, część ścian na pozostałym obwodzie oraz więźba dachowa. Twórcą kościoła był architekt Georg Bähr, projektant jednego z najbardziej znaczących barokowych kościołów protestanckich, kościoła pw. Marii Panny w Dreźnie. Badania architektoniczne potwierdziły zachowanie bieckiej świątyni w pierwotnej formie i w znacznym zakresie w pierwotnej substancji. Posłużą właściwemu ukierunkowaniu remontu, z poszanowaniem wartości, które reprezentuje zabytek.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Prace remontowo-konserwatorskie w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej w Czetowicach

W kościele w Czetowicach w gminie Krosno Odrzańskie prowadzone są prace remontowe i konserwatorskie. Obejmują one wnętrze świątyni – prezbiterium. W ubiegłym roku wykonano renowację stolarki okiennej oraz drzwi, którym przywrócono pierwotną kolorystykę. Obecnie trwają prace w prezbiterium, obejmujące naprawę spękań i uzupełnienia tynków z zastosowaniem tynków wapiennych oraz pomalowanie ścian i sklepień w oparciu o wyniki badań konserwatorskich. Nadzór nad pracami prowadzi pani Paulina Celecka.

Kościół w Czetowicach wzniesiono w XVII wieku, w 1654 roku dostawiono od zachodu cylindryczną wieżę, zaś



w XIX wieku dobudowano zakrystię od wschodu oraz przekształcono okna, nadając im ostrołukowy wykrój. W 2009 roku wykonano remont elewacji i dachu. Obecnie prowadzone są prace we wnętrzu świątyni mające przywrócić jej dawny charakter.

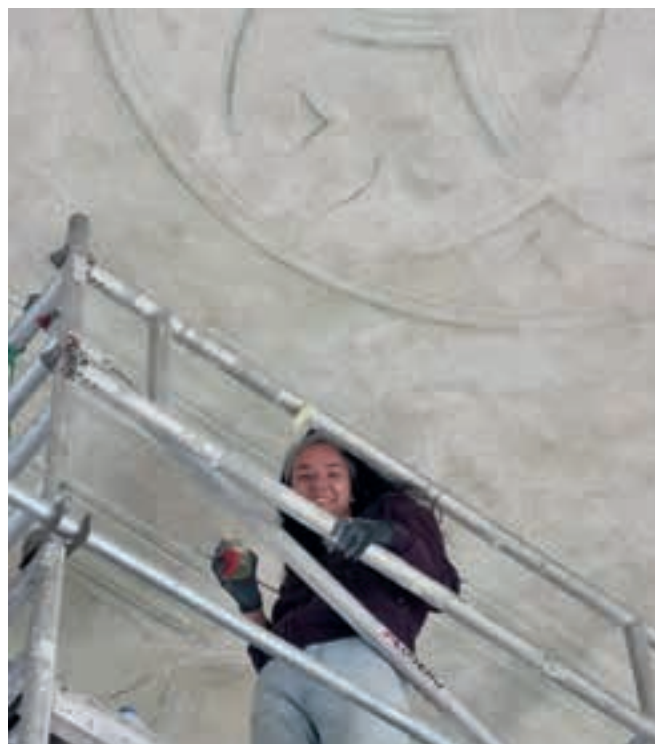
Kościół filialny pw. Matki Bożej Bolesnej w Czetowicach wzmiankowano już w 1308 roku jako należący do diecezji poznańskiej, w czasie reformacji został przejęty przez protestantów, którzy w XVI wieku wzniesli obecną budowlę, powiększoną w 1654 roku o wieżę, a w XIX wieku o kruchtę. Kościół jest orientowany, murowany, salowy o trójbocznym zamknięciu od wschodu, z cylin-

dryczną wieżą od zachodu, nakryty dachem dwuspadowym załamany od wschodu. Wieżę wieńczy hełm w kształcie dzwo-
nu z latarnią. We wnętrzu, przekrytym sklepieniem kolebkowo-

-krzyżowym, znajduje się późnorenesansowy ołtarz, rzeźbiony
w kamieniu, w kształcie tryptyku.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Remont wnętrza kościoła pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim



W kościele pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim prowadzone są prace remontowo-konserwatorskie. Obejmują one remont ścian wraz z przywróceniem historycznej kolorystyki wnętrza świątyni, a także remont sufitu z konserwacją fragmentu dekoracji i jej odtworzeniem. Kościół wybudowano jako świątynię ewangelicką w 1827 roku według projektu uznanego berlińskiego architekta Karla Friedricha Schinkla. W trakcie badań konserwatorskich poprzedzających remont wnętrza natrafiono nad dekoracje malarskie na suficie. Zdecydowano, że najlepiej zachowany fragment poddany zostanie konserwacji i posłuży za wzór

do odtworzenia tego motywu na całości sufitu. Ustalono także kolorystykę wnętrza w gamie jasnych zieleni, złamanych szarością. Wykonano próby kolorystyki i wybrano najbardziej zbliżony do oryginału kolor, który zostanie naniesiony w technice laserunku.

Neogotycka świątynia, zbudowana na miejscu starszej wzmiankowanej w XV wieku, pochodzi z roku 1827. Jest orientowana, murowana, salowa, z trójbocznie zamkniętym prezbiterium, z wieżą od zachodu.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Remont ściany północnej kościoła pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Osiecznicy

W kościele w Osiecznicy trwają prace związane z remontem ściany północnej kościoła wzniesionego w konstrukcji szkieletowej. Jego powstanie wiąże się z nazwiskiem Karla Friedricha Schinkla. Dawna ewangelicka świątynia wzniesiona została w 1816 roku. W ubiegłym roku przeprowadzono naprawy elementów konstrukcyjnych oraz ich wypełnień w obrębie ściany wschodniej, a także wymianę najbar-



ziej zniszczonych fragmentów, jak podwaliny. W tym roku prace będą kontynuowane w podobnym zakresie przy ścianie północnej świątyni. Podczas oględzin w dniu 19 września 2022 roku omówiono szczegółowo dalszy zakres prac, którym towarzyszą badania konserwatorskie, prowadzone przez panią Paulinę Celecką.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Ogłędziny parku wolsztyńskiego we Wschowie

4 października 2022 roku we Wschowie odbyły się ogłędziny na terenie parku wolsztyńskiego, mające na celu omówienie planowanych prac związanych z jego rewaloryzacją. Park wolsztyński założono na początku XX wieku. Do dziś zachowała się odnowiona w 1909 roku wieża ciśnień oraz starodrzew stanowiący skupiny drzew oraz alejowe nasadzenia przy drogach, podkreślające układ kompozycyjny parku. Na uwagę zasługuje również strzelnica w głębi parku, której układ pozostał czytelny, a także relikty dawnych budowli parkowych. Park posiada ogromny potencjał kulturowy, a jego rewaloryzacja, przy zachowaniu wartości przyrodniczych i kulturowych terenu, będzie sprzyjać zagospodarowaniu tej przestrzeni dla potrzeb mieszkańców Wschowy. W spotkaniu uczestniczył pan burmistrz Konrad Antkowiak oraz pani Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, wraz z pracownikami urzędu, Elżbietą Górską i Arturem Majem.

Elżbieta Górowska



Remont ratusza w Sulechowie



W związku z planowanym remontem ratusza w Sulechowie w dniu 13 października 2022 roku odbyło się spotkanie z przedstawicielem inwestora i projektantem, w którym uczestniczyli przedstawiciele urzędu konserwatorskiego w Zielonej Górze. Jego celem było dokonanie ogłędzin zabytku oraz omówienie szczegółów projektowanych rozwiązań. Prace w zabytku obejmą remont piwnic oraz wieży. Była to dobra okazja do wejścia nie tylko do piwnic, ale i na wieżę, skąd rozciąga się piękny widok na miasto. Liczy my na to, że władze gminy pozyskają środki na remont zabytku.

Elżbieta Górowska

Prace przy ławie proboszczowskiej w kościele w Drogominiu

Zakończył się trzeci i ostatni etap prac przy drewnianej ławie proboszczowskiej z 1712 roku z kościoła w Drogominiu. Ława została wykonana w drewnie sosnowym jako polichromowana i złocona w technice na mikstion, z elementami snycerskimi. Obiekt był wielokrotnie przemaalowywany, silnie zabrudzony, a także zawilgocony oraz uszkodzony w wyniku działania grzybów i owadów. Dodatkowo na przełomie XIX i XX wieku połączony został ze schodami ambony, w wyniku czego uszkodzeniu uległa partia balustrady. Ława o wym. 185 × 155 × 120 centymetrów składa



się z zaplecka, siedziska, policzków, drzwi i balustrady. Nad oparciem umieszczone są dwie dekoracyjne płyciny. Całość zaplecka wieńczy gzyms, pod którym umieszczono napis: ANNO 1712. Policzki stanowią element konstrukcyjny pełniący funkcję nośną dla siedziska. W obrębie lewego policzka umieszczone zostały drzwiczki z płyciną o dekoracji malarskiej przedstawiającej ornament roślinny. Przed siedziskiem umieszczona jest balustrada o konstrukcji płycinowo-ramowej. U dołu umieszczono dwie płyciny, natomiast w górnej partii, w prostokątnym przezroczu, wprowadzono

ażurową kompozycję floralną. Wystrój malarski elementów konstrukcyjnych ławy reprezentują zwisy z elementami roślin i owoców, kampanule oraz przedstawienia putti. Prace konserwatorskie i restauratorskie polegały na demontażu, zabezpieczeniu i utrwaleniu elementów konstrukcyjnych, oczyszczeniu, usunięciu wtórnych przemalowań, a także uzupełnieniu ubytków

drewna oraz rekonstrukcji brakujących elementów, oddzieleniu ławy od schodów ambony, a także uzupełnieniu ubytków w warstwie malarskiej i pozłotniczej.

Błażej Skaziński

Rozdział II

Archeologia

Sławomir Kałagate, Julia Orlicka-Jasnoch
Oddział Lubuski Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich

Dwa groby ciałopalne ludności kultury łużyckiej odkryte w Mierkowie

Wstęp

W kwietniu 2021 roku czterech chłopców z okolic Mierkowa¹ w trakcie budowy „bazy” dokonało odkrycia grobu kultury łużyckiej. Przypadkowi odkrywcy wybrali z ziemi wyposażenie grobu i niezwłocznie powiadomili swego nauczyciela historii – Bartosza Łapo, który zabezpieczył zabytkowy materiał i powiadomił służby konserwatorskie. Jak się okazało, grób pochodził z nieznanego dotąd cmentarzyska ciałopalnego. W związku z planowanymi badaniami ratowniczymi stanowisko otrzymało nazwę, numer i oznaczenie AZP: Mierków, stan. 15 (AZP 64-08/53).

Na przełomie kwietnia i maja tego samego roku w miejscu odkrycia przeprowadzono ratownicze badania archeologiczne.

Prowadzili je przedstawiciele Fundacji Archeologicznej z Zielonej Góry – mgr Alina Jaszewska (kierownik badań) i mgr Sławomir Kałagate. W pracach badawczych brali także udział członkowie Lubuskiej Grupy Eksploracyjnej Nadodrze – Michał Łukowski i Radek Skowroński oraz niestowarzyszony Krzysztof Padukiewicz. Pomagał również jeden z odkrywców – Alex Adamski – oraz nauczyciel – Bartosz Łapo².

Badania terenowe zostały sfinansowane przez Fundację Archeologiczną oraz Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Lokalizacja

Miejsce znaleziska zlokalizowane jest na północ od miejscowości Mierków, na kulminacji wzniesienia stanowiącego północną krawędź rzeki Lubszy, tuż przy północnej granicy wybieżyska piasku. Znajduje się w północno-wschodnim narożniku działki o numerze ewidencyjnym 58 w obrębie 0011 Mierków (ryc. 1).

Pod względem fizjograficznym miejsce to znajduje się obszarze mezoregionu Obniżenie Nowosolskie, wchodzącego w skład makroregionu Obniżenie Milicko-Głogowskie. Obniżenie Nowosolskie uważane jest za część Pradoliny Barucko-Głogowskiej. Od północy ogranicza je Wzniesienia Gubińskie i Wał Zielonogórski,

¹ Do odkrycia przyczynili się Alex Adamski, Korneliusz Kowal, Mateusz Hol i Marcel Biedniak.

² S. Kałagate, *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze), s. 3–57.

od południa Wzniesienia Żarskie i Wzgórza Dalkowskie. Od zachodu graniczy z Kotliną Zasięcką, od wschodu z Pradolina Głogowską³. Teren stanowiska porośnięty jest lasem mieszanym, mocno

zniszczony, widoczne są ślady licznych wkopów po nielegalnym wybieraniu piasku. Od południa graniczy z dużym wybierzyskiem, śladem po dawnej piaskowni funkcjonującej do końca XX wieku.

Historia

Według mieszkańców Mierkowa naczynia gliniane lub ich fragmenty znajdowano w tym miejscu już w latach 70. XX wieku w trakcie wydobywania piasku. Jednak właściciel (?) lub kierownik przedsiębiorstwa wydobywczego zakazał zgłaszać komukolwiek ten fakt pod groźbą zwolnienia z pracy.

Od strony północnej, w bliskim sąsiedztwie nowego stanowiska, zlokalizowane jest cmentarzysko ludności kultury łużyckiej z IV–V okresu epoki brązu – Mierków, stan. 3 (AZP 64-08/43), znane było już pod koniec XIX wieku. Odkryto na nim 12 grobów ciałopalnych. Ich wyposażenie znajdowało się w zbiorach dawnego Muzeum w Gubinie⁴. Informacje o tym stanowisku znajdziemy także w czasopiśmie „Niederlausitzer Mitteilungen” z 1938 roku, a także w katalogu cmentarzysk ludności kultury

łużyckiej sporządzonym przez Tadeusza Malinowskiego pod numerem 1352⁵.

Cmentarzysko zostało pozytywnie zweryfikowane w trakcie badań powierzchniowych AZP przeprowadzonych przez Grzegorza Domańskiego w 1985 roku. Jednak na wykonanej wówczas Karcie Ewidencji stanowiska Archeologicznego brak zgodności pomiędzy oznaczeniem numerów działek (wg informacji na karcie 172 i 58), a zasięgiem stanowiska na załączonej mapce (wyłącznie 172). Jest więc bardzo prawdopodobne, że odkryty przez chłopców grób na działce 58, a więc i nowe cmentarzysko, są jednak częścią znanego już stanowiska Mierków nr 3, które funkcjonowało znacznie dłużej niż pierwotnie przypuszczano.

Badania

Badania ratownicze zaczęto od ukształtowania wykopu wykonanego przez chłopców, nadano wszystkim jego narożnikom współrzędne geodezyjne. Sporządzono także plan sytuacyjno-wysokościowy otoczenia wykopu (ryc. 2). Hałdy usypane przez odkrywców, podobnie jak luźną ziemię znajdującą się w wykopie, przesiano (ryc. 3–4). Najbliższą okolicę wykopu przeszukano za pomocą detektorów metali. Wykop „odkrywców” został nieznacznie poszerzony i bardziej zgeometryzowany. Ukształtowano go w lekki trapez o długości – 5,17 metra i szerokościach – 1,6 i 1,21 metra. Eksplorację prowadzono warstwami naturalnymi. Lokalizacja odkrytego przypadkowo grobu (obiektu 1) została ustalona, niestety, w trakcie badań nie znaleziono po nim żąd-

nych dodatkowych śladów. Po zakończeniu prac badawczych w miejscu, gdzie dokonano odkrycia obiektu 1, przystąpiono do eksplorowania nawarstwień w centralnej i wschodniej partii wykopu, odsłaniając kolejny grób kultury łużyckiej (obiekt 2), częściowo uszkodzony przez dwa nowożytnie wkopy (obiekty 3 i 4) i odkrywców grobu 1.

W sumie poza wyeksplorowanym przez odkrywców grobem (obiekt 1) w wykopie odsłonięto jeszcze 3 inne obiekty (obiekty 2–4). Wszystkie nowoodkryte obiekty wystąpiły w poszerzeniu, zlokalizowanym w północno-wschodniej partii wykopu (ryc. 5).

Charakterystyka obiektów

Obiekt 1

Grób ciałopalny wyeksplorowany przez odkrywców. Został odkryty w południowo-zachodniej części założonego wykopu. Niestety, niewiele można powiedzieć o jego układzie i wewnętrznym rozplanowaniu. Wiadomo, że na jego wyposażenie składało się przynajmniej 6 naczyń. Popielnicę stanowił wysmukły, jajowaty garnek (tabl. I:2) przykryty baniastą misą (tabl. I:1). W grobie znajdowały się także 4 naczynia przystawne: duży, baniasty kubek, zdobiony dookołnymi żłobkami (tabl. I:3), niewielki baniasty czerpak z wklęsłym dnem (tabl. I:4), niewielka półkulista miseczka z wklęsłym dnem (tabl. I:5), oraz niewielkie amforowate naczynie o baniastym brzuścu i rozchylonym wylewie (tabl. I:6). Popielnica, misa nakrywająca oraz kubek to naczynia starannie wykonane, o wygładzonej powierzchni, natomiast po-

zostałe to prymitywnie wykonane naczynia miniaturowe. Wewnątrz popielnicy znajdowało się 1996,5 grama przepalonych kości ludzkich. Dodatkowo, z przesiewania hałdy zlokalizowanej w okolicach grobu pozyskano 8,2 grama przepalonego materiału osteologicznego⁶.

Obiekt 2

Grób ciałopalny o słabo zarysowanej jamie grobowej i z resztkami stosu. Został częściowo zniszczony przez dwa nowożytnie obiekty (3 i 4) oraz wkop odkrywców. Jama grobowa o nieregularnym rzucie poziomym i nieregularnie nieckowatym profilu. Na treść wypełniska składały się trzy warstwy: żółty piasek przemieszany z szarą próchnicą, warstewki spalenizny z węglami

3 J. Solon et al., *Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data*, „Geographia Polonica” 2018, vol. 91, nr 2, s. 143–170.

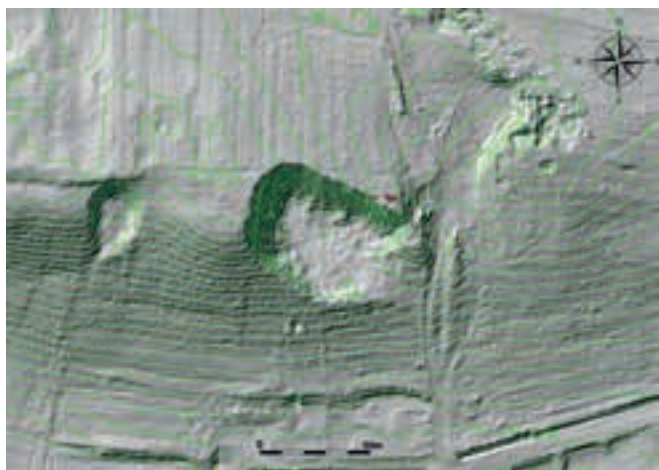
4 H. Jentsch, *Die prähistorische Altertümer der Gymnasialsammlung zu Guben. Ein Beitrag zur Urgeschichte der Niederlausitz*, Teil. 3, Guben 1886.

5 T. Malinowski, *Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce*, Warszawa 1961.

6 Analizę antropologiczną przepalonych kości z obiektów 1 i 2 wykonała dr Aleksandra Pudło z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku.



Ryc. 1. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Lokalizacja miejsca znalezienia grobu (niebieska strzałka) z uwzględnieniem zasięgu stanowiska Mierków, stan. 2 (AZP 64-08/43). Oprac. S. Kałagate



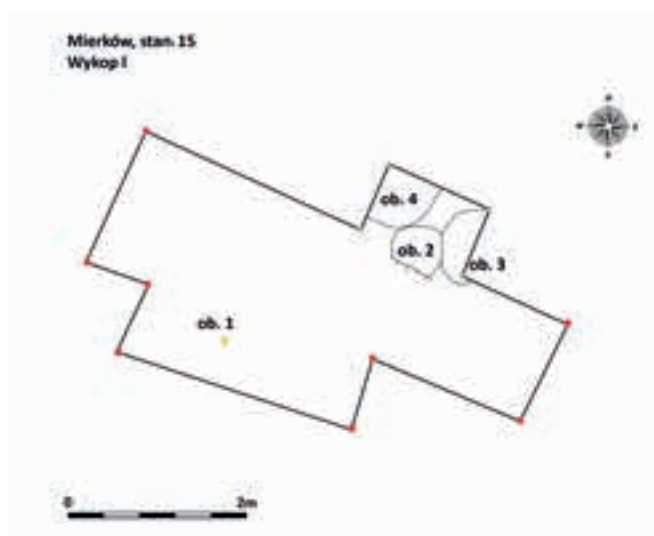
Ryc. 2. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Plan sytuacyjno-wysokościowy w skali 1:1000, z zaznaczonym wykopem badawczym. Oprac. S. Kałagate



Ryc. 3. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Przesiewanie hałd. Fot. A. Jaszewska



Ryc. 4. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Kształtowanie wykopu. Fot. S. Kałagate



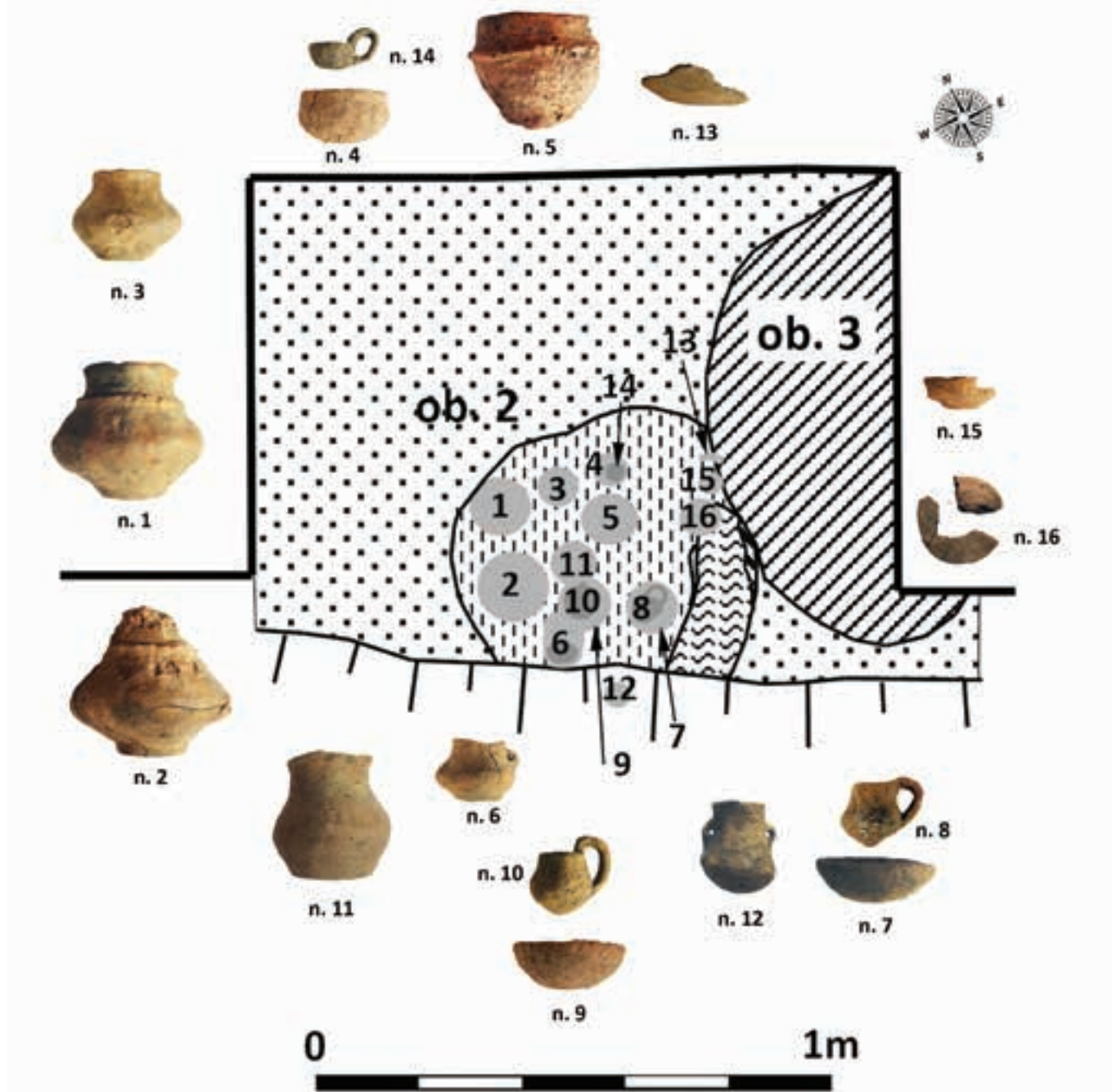
Ryc. 5. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Wykop I, plan zbiorczy odsłoniętych obiektów. Oprac. S. Kałagate



Ryc. 6. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Wykop I, poszerzenie – rzut grobu nr 2. Fot. S. Kałagate

drzewnymi – resztki stosu i efemeryczna warstewka czerwonego, przepalonego piasku, znajdująca się w południowo-wschodniej partii obiektu. Wymiary wynosiły: długość – około 0,6 metra, szerokość – około 0,55 metra, miąższość – 0,02–0,05 metra.

Grob był pozbawiony popielnicy, która prawdopodobnie została zniszczona przez wkop – obiekt 3. Jeśli tak było, naczynia przystawne zostały umieszczone w zwartej grupie, po jej południowo-zachodniej stronie (ryc. 5–6). Przystawki są niewiel-



Ryc. 7. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Wykop I, obiekt 2 – układ i lokalizacja odsłoniętych naczyń. Oprac. S. Kałagate

kich rozmiarów, a nawet miniaturowe, prymitywnie wykonane i słabo wypalone. Zidentyfikowano 16 całych lub zachowanych fragmentarycznie naczyń: 2 naczynia amforowate o dwustożkowatym kształcie, z plastyczną listwą poniżej wylewu (ryc. 7, n. 1 i 2; tabl. II:1,2); 2 nieco mniejsze, podobne naczynia bez listwy plastycznej (ryc. 7, n. 3 i 6; tabl. II:3,6); donicowate naczynie z listwą plastyczną poniżej wylewu (ryc. 7, n. 5; tabl. II:5); dwie miseczki w kształcie odcinka kuli (ryc. 7, n. 7 i 9; tabl. II:7; III:2); głęboka miseczka z wklęsłym dnem (ryc. 7, n. 4; tabl. II:4); 2 miniaturowe, ostrodenne dzbanuszki (ryc. 7, n. 8 i 10; tabl. III:1,3); miniaturowe, workowate naczynie z uszkami (ryc. 7, n. 12; tabl. III:5); nieco większe naczynie amforowate (ryc. 7, n. 11; tabl. III:4); miniaturowy, półkulisty czerpak (ryc. 7, n. 14; tabl. III:7); fragmenty nie-

wielkiego, płaskiego talerzyka (ryc. 7, n. 16; tabl. III:9); fragment części przydennej dużego naczynia, być może część uszkodzonej wkopem popielnicy (ryc. 7, n. 13; tabl. III:6); fragment baniastej misy, być może pozostałość po misie nakrywającej popielnicę (ryc. 7, n. 15; tabl. III:8). Dwa ostatnie z wymienionych elementów wyposażenia zostały znalezione w zasadzie na granicy wkopu (obiektu 3), co potwierdza przypuszczenie, że pochodzą ze zniszczonej popielnicy i nakrywającej ją misy. Pozostałe 14 naczyń to dary grobowe. W trakcie eksploracji grobu pozyskano 26 fragmentów przepalonych kości, z czego 7 zidentyfikowano jako ludzkie, a 19 jako zwierzęce. Węgłe drzewne znalezione w obrębie jamy grobowej umożliwiły wykonanie próby radiowęglowej C14, która pozwoliła na określenie ich wieku na 2418 ± 23 lata⁷.

7 Datowanie C14 wykonał prof. dr inż. Marek Krapiec z Laboratorium Datowań Bezwzględnych w Cianowicach.

Pobrano też próbki z wnętrza naczyń przystawnych, jednak ich badanie nie przyniosło spodziewanych rezultatów ze względu na śladowe ilości szczątków roślinnych⁸. Ustalono jedynie, że w naczyniu nr 2 zachowały się pozostałości spalonego dębu, a w naczyniach 1 i 10 szczątki spalonego drzewa iglastego⁹.

Obiekt 3

Obiekt ten jest pozostałością późnonowożytnego wkopu, który powstał w trakcie pozyskania piasku. Odsłonięty został częściowo przy wschodnim profilu poszerzenia. W rzucie poziomym miał kształt zbliżony od nieregularnego półowalu, w przekroju był nieckowaty. Częściowo niszczył swoim zasięgiem wschodnią partię grobu 2. Na jego treść składały się dwie warstwy spiaszczonej próchnicy w kolorze brązowym i szarym. Wymiary wynosiły: długość – 0,96 metra, szerokość – 0,34 metra, miąższość – 0,6 metra. W trakcie eksploracji obiektu pozyskano 57 frag-

mentów naczyń glinianych i 32 drobne ułamki spalonych kości zwierzęcych.

Obiekt 4

Podobnie jak obiekt 3 jest to pozostałość niewielkiego nowożytnego wkopu. Również został odsłonięty częściowo w północno-zachodnim narożniku poszerzenia. Jest prawdopodobne, że swym zasięgiem mógł zniszczyć górne partie obiektu 2. W rzucie poziomym był w przybliżeniu trapezowaty, w przekroju miał kształt nieckowaty. Wypełnisko jego było jednorodne, stanowiła je brązowa, spiaszczona próchnica. Wymiary odsłoniętej części obiektu wynosiły: długość – 0,6 metra, szerokość – 0,58 metra, miąższość – 0,4 metra. Pozyskano z niego 3 fragmenty naczyń glinianych, w tym 2 łączone z ludnością kultury łużyckiej i 1 nowożytny, 2 fragmenty zwierzęcych kości przepalonych i mosiężny guzik z XVIII wieku.

Materiały ludności kultury łużyckiej

Większość materiału ceramicznego pozyskanego w trakcie badań stanowią naczynia i ich fragmenty związane z osadnictwem ludności kultury łużyckiej. Z obu grobów wydobyto w całości lub zrekonstruowano, w sposób umożliwiający identyfikację, 21 form. Pozostałe fragmenty pochodzą z naczyń uszkodzonych wkopami (obiektami 3 i 4) i z nawarstwień.

Popielnicę obiektu 1 stanowił wysoki, smukły, jajowaty garnek o największej wyđętości brzuśca umieszczonej poniżej połowy jego wysokości (tabl. I:2). Fragmenty podobnego naczynia wystąpiły także w warstwie (tabl. IV:1,2) oraz w obiekcie 2 (tabl. III:6). Fragment przydenny dużego naczynia z obiektu 2 jest prawdopodobnie pozostałością popielnicy. Zbliżone formy występują na całym obszarze zajęty przez grupę białowicką kultury łużyckiej w okresie halsztackim D, zarówno w materiałach osadowych, jak i pochodzących z licznych cmentarzysk. Według analizy stylistycznej materiału ceramicznego pochodzącego z grodziska w Wicinie, stan. 1, nawiązuje on do grupy garnków G.7. Zaliczono do niej naczynia jajowate o gładkich lub szorstkich powierzchniach bez uch i listew plastycznych¹⁰. Natomiast najbardziej zbliżone formy z cmentarzyska w Mirowinie Dolnym, pow. nowosolski, są dodatkowo zaopatrzone w ucha i z tego względu zaliczone do amfor (podtyp III.5). Naczynia takie są charakterystyczne dla ostatniej fazy grupy białowickiej na całym zajmowanym przez nią obszarze¹¹. Na wschód od Odry

wystąpiły np. na cmentarzyskach w Żaganii¹² czy Trzebulach¹³. Na zachód od Odry zbliżony kształtem garnek pochodzi z inwentarza białowickiego grobu nr 9 w Guben¹⁴.

Kolejną formą są baniaste misy z wylewem zagiętym do wewnątrz, o wygładzonej powierzchni. W grobach najczęściej pełniły funkcję nakryć popielnic, chociaż spotyka się je także pomiędzy darami grobowymi. Misa z obiektu 1, wyeksplorowanego przez dzieci, stanowiła zapewne nakrycie popielnicy (tabl. I:1). Fragmenty zbliżonej misy wystąpił również w obiekcie 2 (tabl. III:8), oraz w obiekcie 3 (tabl. IV:5). Według podziału dokonanego dla ceramiki z osady obronnej w Wicinie jest to misa M.4¹⁵. Tego typu misy powszechnie spotykane są na obszarze zajęty przez grupę białowicką w okresie halsztackim¹⁶. Na cmentarzysku ciałopalnym w Mirowinie Dolnym, stan. 78, były reprezentowane aż przez 61 egzemplarzy i zaliczono je do typu V¹⁷.

Jedyną „pełnowymiarową” formą wśród naczyń przystawnych był duży, baniasty kubek z obiektu 1 (tabl. I:3), o wysoko uniesionym, szerokim, taśmowatym uchu i ornamencie w postaci pasma szerokich żłobków u podstawy szyjki. Według wicińskiego podziału reprezentuje grupę KDC.2 obejmującą kubki o baniastym brzuścu i wyodrębnionej szyjce¹⁸. Natomiast w materiałach z cmentarzyska w Mirowinie Dolnym zbliżone formy zaliczono do dzbanów typu II¹⁹. Analogiczne naczynia wystąpiły

8 A. Sady-Bugajska, Wyniki analizy archeobotanicznej prób glebowych ze stanowiska nr 15 (AZP 64-08/53) w miejscowości Mierków, pow. żarski, woj. lubuskie [w:] *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, red. S. Kałagate, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze), s. 83–86.

9 Analizę szczątków roślinnych przeprowadziła Agata Sady-Bugajska z Muzeum Śląskiego w Katowicach.

10 D. Łaciak, J. Orlicka-Jasnoch, *Analiza stylistyczno-typologiczna i technologiczna ceramiki z grodziska w Wicinie z badań w latach 2008–2012* [w:] *Wicina. Badania archeologiczne w latach 2008–2012 oraz skarb przedmiotów pochodzących z Wiciny*, red. A. Jaszewska, S. Kałagate, Zielona Góra 2013, s. 77.

11 J. Orlicka-Jasnoch, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Mirowinie Dolnym, stan. 78, pow. nowosolski*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2015, t. 12, s. 67.

12 A. Kołodziejski, A. Marcinkian, *Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Żaganii-Kolonii*, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1977, nr 3, s. 545, tab. 7.

13 A. Kołodziejski, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Trzebulach, pow. Krosno Odrzańskie*, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 1968, t. 19, s. 96.

14 D.-W. Buck, *Die Billendorfer Gruppe*, Teil I: Katalog, Berlin 1977, s. 54, 132, tab. 26:1a.

15 D. Łaciak, J. Orlicka-Jasnoch, *Analiza stylistyczno-typologiczna i technologiczna ceramiki z grodziska w Wicinie...*, s. 80, 101, ryc. 9.

16 D.-W. Buck, *Die Billendorfer Gruppe*, Teil I: Katalog, zestawienie 3.

17 J. Orlicka-Jasnoch, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Mirowinie Dolnym...*, s. 52.

18 D. Łaciak, J. Orlicka-Jasnoch, *Analiza stylistyczno-typologiczna i technologiczna ceramiki z grodziska w Wicinie...*, s. 8, 101, ryc. 9.

19 J. Orlicka-Jasnoch, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Mirowinie Dolnym...*, s. 48.

na cmentarzyskach grupy białowickiej w Żaganiu-Kolonii²⁰, Białkowie²¹, Trzebulach²² czy Starym Kisielinie²³, a po stronie niemieckiej np. w inwentarzu białowickiego grobu nr 128E w Neudorf, Kr. Gottbus²⁴.

Pozostałe wyposażenie obu grobów stanowiły naczynia miniaturowe. W obu wystąpiły miniaturowe miseczki w kształcie odcinka kuli, o wklęsłym dnie (tabl. I:5; II:7; III:2), a także nieco głębsze baniaste miseczki – czerpaczki (tabl. I:4; II:4, III:7) oraz małe amforowate naczynia i o baniastym, nisko załamany brzuścu (tabl. I:6; III:4). W grobie nr 2 wystąpiły ponadto miniaturowe naczynia o niemal dwustożkowatym kształcie, zdobione listwą plastyczną (tabl. II:1,2), lub z uszkami (tabl. II:3,6), małe dwuuchne naczynie o workowatym kształcie (tabl. III:5), miniaturowe dzbanuszki ostrodenne (tabl. III:1,3), donicowate naczynie zdobione listwą plastyczną (tabl. II:5) oraz fragmentarycznie zachowany płaski, okrągły talerzyk (tabl. III:9). Takie zestawy miniaturowych naczyń przystawnych, niedbale wykonanych i słabo wypalonych, charakteryzują groby z późnej fazy grupy białowickiej. Dla przykładu, na wielokrotnie wspomnianym cmentarzysku w Mirocinie Dolnym wystąpiły w dwudziestu grobach.

Wszystkie naczynia z grobów ciałopalnych, biorąc pod uwagę ich formę, zdobienie i opracowanie powierzchni, są charakterystyczne dla grupy białowickiej ludności kultury łużyckiej z okresu Halsztackiego D. Spotyka się je powszechnie na cmentarzyskach tej grupy po obu stronach Odry. Również asortyment i układ naczyń w obrębie jamy grobowej obiektu 2 jest zgodny z tym, co spotyka się na pozostałych cmentarzyskach grupy białowickiej pod koniec okresu Halsztackiego. Szczególnie zwracają uwagę miniaturowe, ostrodenne dzbanuszki, charakterystyczne dla III fazy grupy białowickiej, datowanej na HaD²⁵, a także donicowate naczynie z listwą i talerzyk. Dwie ostatnie formy, często wraz z kadzielnicą, zwykły tworzyć swego rodzaju „zestaw obrzędowy”²⁶, spotykany w wyposażeniu większości grobów tej fazy. Inne charakterystyczne cechy to podwojenie niektórych



Ryc. 8. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Wykop I, obiekt 1. Rekonstrukcja części górnej szkieletu. Fot. A. Pudło

form miniaturowych oraz ułożenie mniejszych form wewnątrz większych. Prawdopodobnie zachowana została także nadrzędna cecha: duża popielnica i miniaturyzacja naczyń przystawnych.

Materiał osteologiczny

Jak już wcześniej wspomniano, pozyskany w trakcie badań materiał osteologiczny przeanalizowała dr Aleksandra Pudło z Muzeum Archeologicznego w Gdańsku²⁷. Najbardziej wartościowy pod względem badawczym był materiał kostny pozyskany z obiektu 1, z urny. W wyniku analizy badaczka ustaliła, że pochodzi on od młodego mężczyzny, wzrostu około 1,65 metra. Na jego kośćcu zarejestrowano także zmiany metaboliczne, zapalne (?) i przeciążeniowe (ryc. 8).

Z obiektu 2 pozyskano tylko nieliczne fragmenty kości mocno rozdrobnionych, zarówno ludzkich, jak i zwierzęcych. Z kości pozyskanych z przesiewania hałdy jedynie 20 określono jako ludzkie. Najprawdopodobniej pochodzą one z obiektu 1. Z obiektu 3, jak i warstwy kulturowej niemal wszystkie kości są zwierzęce, tylko 2 z nich określono jako prawdopodobnie ludzkie.

20 A. Kołodziejski, A. Marcinkian, *Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Żaganiu-Kolonii...*, tabl. 3/3, 9/2, 16/11.

21 A. Kołodziejski, *Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Białkowie, pow. Lubsko*, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1977, nr 3, tabl. 9/7.

22 *Idem*, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Trzebulach...*, tab. 3/19, 5/3.

23 *Idem*, *Materiały z cmentarzyska ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Starym Kisielinie, pow. Zielona Góra*, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1967, nr 2, ryc. 5/26.

24 D.-W. Buck, *Die Billendorfer Gruppe, Teil I: Katalog*, s. 40, 121, tab. 15: 5–7.

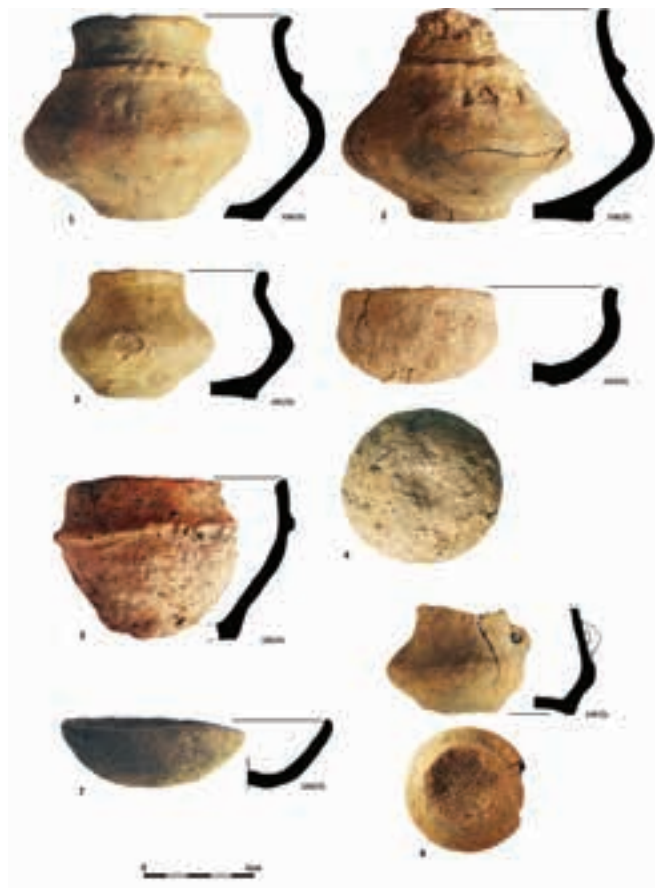
25 A. Kołodziejski, *Próba nowego podziału chronologicznego okresu Halsztackiego i lateńskiego w północnej części Dolnego Śląska na tle przemian kulturowych*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne” 1975, t. 5, s. 13.

26 J. Orlicka-Jasnoch, *Uwagi na temat roli kadzielnic w grobach ciałopalnych grupy białowickiej kultury łużyckiej* [w:] *Ogień – Żywił ujarzmiony i nieujarzmiony*, VI Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne, Garbicz, 5–6 czerwca 2008, red. A. Jaszewska, A. Michalak, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza” 2011, z. 4, s. 100.

27 A. Pudło, *Opracowanie antropologiczne materiału kostnego z badań archeologicznych w miejscowości Mierków* [w:] *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, red. S. Kałagate, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze), s. 58–81.



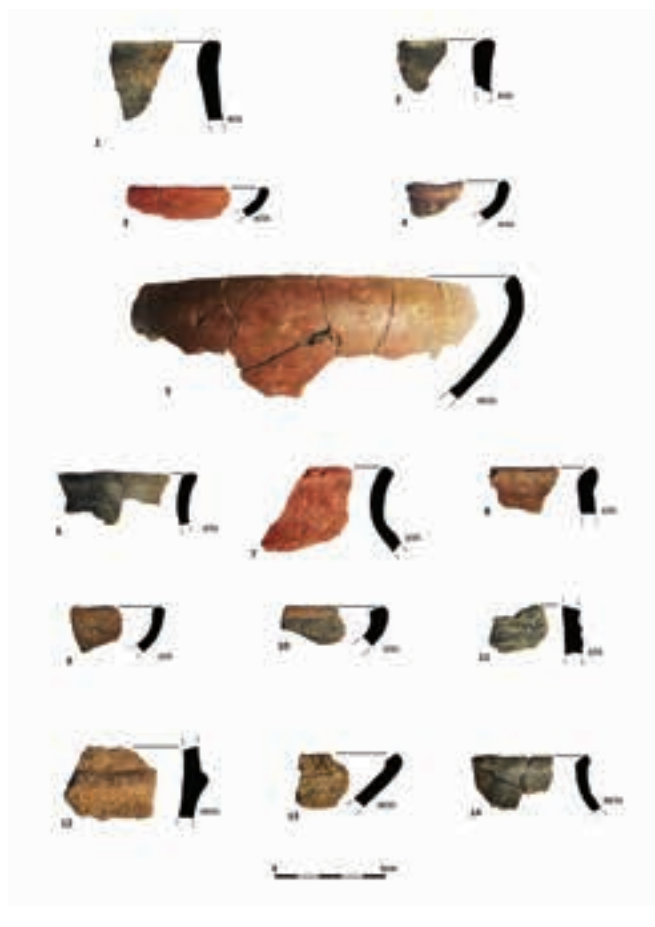
Tablica I. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Obiekt 1 – Inwentarz obiektu. Oprac. S. Kałagate



Tablica II. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Obiekt 2 – Inwentarz obiektu (naczynia nr 1–6). Oprac. S. Kałagate



Tablica III. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Obiekt 2 – Inwentarz obiektu (naczynia nr 7–16). Oprac. S. Kałagate



Tablica IV. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Obiekt 3 – rys. 3–5; j.s. 2 – rys. 2; j.s. 3 – rys. 1, 12, 13; hałda – rys. 6, 7, 9–11; wkop „odkrywców” – rys. 14. Oprac. S. Kałagate



Ryc. 9. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Michał Łukowski ze znalezionym przez siebie fragmentem fibuli. Fot. S. Kałagate



Ryc. 10. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Fibula, stan przed konserwacją (zw. 1/21). Oprac. S. Kałagate

Chronologia

Na podstawie analizy stylistyczno-formalnej naczyń pozyskanych z obu zespołów grobowych pochówki możemy datować na schyłkowy okres halszacki D i łączyć z grupą białowicką ludności kultury łużyckiej. Bardzo ważna, zarówno dla datowania grobów z Mierkowa, jak i dla rozważań nad chronolo-

gią bezwzględną okresu halszackiego w zachodniej Polsce jest data uzyskana w wyniku badania C14 próbki z grobu 2²⁸. Na jej podstawie można wnioskować, że groby odkryte w Mierkowie pochodzą z początków IV wieku p.n.e. (396 rok p.n.e. ± 23)²⁹.

Ślady młodszego osadnictwa

Jedyny zabytek z okresu wpływów rzymskich został znaleziony w trakcie przeszukania terenu detektorem metali (ryc. 9). Jest to pochodząca z okresu wpływów rzymskich fibula brązowa o maszynowym, facetowanym kabłąku przechodzącym w wysoką, niezdobioną nóżkę (ryc. 10). Jest to przykład fibuli grupy V, serii 8 (?), zbliżonej do A 194 (?) według typologii Oskara Almgrena³⁰.

Pozostały ruchomy materiał zabytkowy, niezwiązany z osadnictwem ludności kultury łużyckiej, pochodził z okresu schyłku późnego średniowiecza, okresu nowożytnego i czasów współczesnych. W zbiorze tym dominują ułamki naczyń glinianych.

Fragmenty naczyń

Wspomniane ułamki pochodzą z przeszukania hałdy, eksploracji nawarstwień wykopu I oraz obiektów 2 i 3. W sumie zebrano 77 fragmentów naczyń nowożytnych. Do przeprowadzenia analizy formalno-technologicznej materiału ceramicznego posłużono się podziałem stworzonym dla opracowania ceramiki pochodzącej z badań zamku w Krośnie Odrzańskim³¹. Omawiany materiał jest mocno zniszczony i rozdrobniony. Nie zachowało się w całości ani jedno naczynie. Za najstarszy fragment należy uznać ułamek pokrywyk pozyskany z obiektu nr 3, który można ogólnie datować na schyłek późnego średniowiecza/wczesną nowożytność. Część z omawianych naczyń można datować na XVII–

XVIII wiek. Do tej grupy należy włączyć fragment wylewu miski (tabl. V:2) oraz dwa ułamki naczyń kamionkowych – fragment szyjki dzbana pokrytej brązową angobą (tabl. V:9) i fragment dna dzbana wytworzonego w Trzebielu. Zdecydowana większość pozostałych ułamków pochodzi z naczyń wytworzonych w XVIII–XIX wieku, względnie pod koniec XVIII–XIX wieku. Ten zbiór reprezentują m.in.: fragment wylewu półmiska lub talerza (tabl. V:1), taśmowate ucho garnka lub dzbana (tabl. V:2), fragmenty garnków (tabl. V:4–6) oraz fragment kamionkowej maselniczki (tabl. V:8). Najmłodsze ułamki pozyskane w trakcie badań mają metrykę XIX–XX-wieczną (tabl. V:7).

28 M. Krąpiec, *Opracowanie antropologiczne materiału kostnego z badań archeologicznych w miejscowości Mierków* [w:] *Datowanie radiowęglowe C14*, red. S. Kałagate, Zielona Góra 202182 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze), s. 82.

29 Bardzo podobną datę uzyskano w Mirocinie Dolnym z obiektu 230 zawierającego znaczne ilości przepalonego drewna. Jednak ze względu na jej usytuowanie właściwie poza zasięgiem cmentarzyska, w strefie mocno zniszczonej, oraz brak materiału ceramicznego, nie uwzględniono jej w opracowaniu.

30 O. Almgren, *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provinziäl-römischen und südrussischen Formen*, „Mannus-Bibliothek” 1923, t. 32; H. Machajewski, *Die Fibeln der Gruppe V, Serie 8, im östlichen Teil Mitteleuropas* [w:] *100 Jahre Fibelformen nach Oscar Almgren. Internationale Arbeitstagung 25.–28. Mai 1997 Kleinmachnow, Land Brandenburg*, Forschungen zur Archäologie im Land Brandenburg 5, red. J. Kunow, Wünsdorf 1998, s. 187–196. Analizę fibuli wykonał mgr Mateusz Wawrzyniak z Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

31 P. Dziedzic, S. Kałagate, *Badania archeologiczne na zamku piastowskim w Krośnie Odrzańskim (sezon 1998)*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2002, t. 2, s. 78–80.

Przedmioty metalowe

Do omawianego okresu należy zaliczyć dwa zabytki metalowe. Pierwszy z nich to znaleziona detektorem metalu moneta. Jest to srebrna 1/24 talara Fryderyka Augusta II, bita w latach 1760–1763 (ryc. 11). Drugi przedmiot pochodzi z wypełniska obiektu 4. Jest to mosiężny guzik, niejednorodny, kulisty, pusty w środku (ryc. 12). Podobne guziki znaleziono m.in. na pobojowiskach dwóch bitew: pod Sarbinowem (*Zorndorf* 1758) i Kunowicami (*Kunersdorf* 1759)³². Zbliżony okaz, datowany na XVIII wiek, wydobyto w trakcie badań na stanowisku Łaski Odrzańskie³³. Guzik z Mierkowa należy datować na XVIII wiek.

Podsumowanie

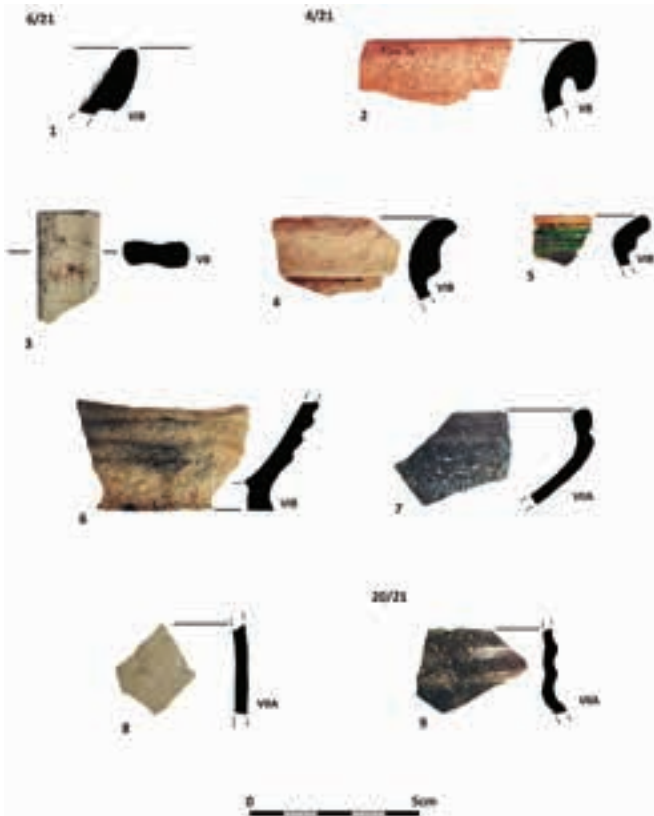
Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy chłopcy w trakcie zabawy odkryli nowe, nieznanne dotąd stanowisko archeologiczne. Formalnie nadano mu nowy numer, ale jest też wielce prawdopodobne, że jest to część znanego już stanowiska – Mierków 3 (AZP 64-08/43), o czym już wspomniano na wstępie opracowania. Możliwość taką uprawdopodobnia fakt, że wiele cmentarzysk ciałopalnych kultury łużyckiej w rejonie cechuje się szerokimi ramami chronologicznymi. Nekropola w Mirocinie Dolnym była użytkowana przez niemal 1000 lat, od pojawienia się ludności kultury łużyckiej na początku III okresu epoki brązu do jej zaniku na początku okresu lateńskiego³⁴. Na dużym cmentarzysku, towarzyszącym grodzisku w Wicinie, poza dominującymi grobami halsztackimi, odnotowano groby z III okresu epoki brązu. Cmentarzysko w Kotli, pow. Głogów, położone na pograniczu strefy białowickiej i śląskiej funkcjonowało, podobnie jak Mirocin, od III okresu epoki brązu do początków okresu lateńskiego³⁵. Krótsza, jednofazowa chronologia wielu wcześniej badanych cmentarzysk wynikała zapewne z ograniczonego zasięgu badań. Wielkopłaszczyznowe badania przeprowadzane w ostatnim dwudziestolecu (np. w Domasławiu, woj. dolnośląskie) wskazują, że wiele z nich było użytkowanych bardzo długo. Aby ostatecznie ustalić, czy halsztackie groby odkryte w Mierkowie pochodzą z tego samego cmentarzyska co odkryte w XIX wieku groby z późnej epoki brązu, należy przebadać teren pomiędzy stanowiskami. Należy także przebadać, choćby sondażowo, obszar na zachód od wykopu I, aby określić granicę zachodnią cmentarzyska białowickiego. Pozostałe granice właściwie są już określone: południową wyznacza wielkie wybiezysko, pozostałość po dawnej kopalni kruszywa, północną – prawdopodobnie południowy zasięg stanowiska Mierków 3, wschodnią – stok wzniesienia, na którym znajduje się cmentarzysko. Ważne także jest przebadanie pasa wzdłuż krawędzi po dawnej kopalni, żeby zapobiec zniszczeniu potencjalnych grobów przez procesy erozyjne niszczące ten teren.

32 T. Karpiński, J. Wrzosek, *Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf)*, pow. myśliborski, w *Świecie badań archeologicznych*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2013, t. 10, s. 126, 128, ryc. 10, 12:1–10; G. Podruczny, J. Wrzosek, *Znalezisko szczątków grenadiera rosyjskiego poległego pod Kunowicami/Kunensdorf (1759) w świetle zwyczajów chowania poległych w czasie wojny siedmioletniej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialne” R LXIV, 2016, nr 2, s. 227–228, ryc. 5:2.

33 S. Kałagate, H. Augustyniak, *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Łaski Odrzańskie 1 (AZP 60-12/26)*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2019, t. 16, s. 114, tabl. IX:1.

34 J. Orlicka-Jasnoch, *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Mirocinie Dolnym...*, s. 33.

35 A. Kołodziejwski, *Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Kotli, pow. Głogów*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne” 1972, t. 3, s. 118.



Tablica V. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Materiał nowożytny (wybór) obiekt 3 – rys. 1; hałda – rys. 2–8; j.s. 2 – rys. 9. Oprac. S. Kałagate



Ryc. 11. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Srebrna 1/24 talara Fryderyka Augusta II (zw. 2/21). Oprac. S. Kałagate



Ryc. 12. Mierków, stan. 15, gm. Lubsko, woj. lubuskie. Brązowy guzik (zw. 3/21). Oprac. S. Kałagate

Literatura:

- Almgren O., *Studien über nordeuropäische Fibelformen der ersten nachchristlichen Jahrhunderte mit Berücksichtigung der provincialrömischen und südrussischen Formen*, „Mannus-Bibliothek” 1923, t. 32, Leipzig.
- Buck D.-W., *Die Billendorfer Gruppe*, Teil I – Katalog, Berlin 1977.
- Dziedzic P., Kałagate S., *Badania archeologiczne na zamku piastowskim w Krośnie Odrzańskim (sezon 1998)*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2002, t. 2, s. 65–186.
- Jentsch H., *Die prähistorische Altertümer der Gymnasialsammlung zu Guben. Ein Beitrag zur Urgeschichte der Niederlausitz*, Teil. 3, Guben 1886.
- Kałagate S., *Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze).
- Kałagate S., Augustyniak H., *Opracowanie wyników badań wykopaliskowych na stanowisku Laski Odrzańskie 1 (AZP 60-12/26)*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2019, t. 16, s. 104–116.
- Karpiński T., Wrzosek J., *Bitwa pod Sarbinowem (Zorndorf)*, pow. myśliborski, w świetle badań archeologicznych, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2013, t. 10, s. 113–119.
- Kołodziejcki A., *Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Białkowie*, pow. Lubsko, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1977, nr 3, s. 47–267.
- Kołodziejcki A., *Cmentarzysko ciałopalne ludności kultury łużyckiej w Kotli*, pow. Głogów, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne” 1972, t. 3, s. 23–172.
- Kołodziejcki A., *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Trzebulach*, pow. Krosno Odrzańskie, „Fontes Archaeologici Posnanienses” 1968, t. 19, s. 96–146.
- Kołodziejcki A., *Materiały z cmentarzyska ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Starym Kisielinie*, pow. Zielona Góra, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1967, nr 2, s. 13–100.
- Kołodziejcki A., *Próba nowego podziału chronologicznego okresu halsztackiego i lateńskiego w północnej części Dolnego Śląska na tle przemian kulturowych*, „Zielonogórskie Zeszyty Muzealne” 1975, t. 5, s. 5–42.
- Kołodziejcki A., Marcinkian A., *Materiały z cmentarzyska ludności kultury łużyckiej w Żaganiu-Kolonii*, „Materiały Komisji Archeologicznej” 1977, nr 3, s. 343–589.
- Krąpiec M., *Datowanie radiowęglowe C14 [w:] Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, red. S. Kałagate, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze).
- Łaciak D., Orlicka-Jasnoch J., *Analiza stylistyczno-typologiczna i technologiczna ceramiki z grodziska w Wicinie z badań w latach 2008–2012 [w:] Wicina. Badania archeologiczne w latach 2008–2012 oraz skarb przedmiotów pochodzących z Wiciny*, red. A. Jaszewska, S. Kałagate, Zielona Góra 2013, s. 75–181.
- Machajewski H., *Die Fibeln der Gruppe V, Serie 8, im östlichen Teil Mitteleuropas [w:] 100 Jahre Fibelformen nach Oscar Almgren. Internationale Arbeitstagung 25.–28. Mai 1997 Kleinmachnow, Land Brandenburg*, Forschungen zur Archäologie im Land Brandenburg 5, red. J. Kunow, Wünsdorf 1998, s. 187–196.
- Malinowski T., *Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce*, Warszawa 1961.
- Orlicka-Jasnoch J., *Cmentarzysko ludności kultury łużyckiej w Mirocinie Dolnym, stan. 78, pow. nowosolski*, „Archeologia Środkowego Nadodrza” 2015, t. 12, s. 7–216.
- Orlicka-Jasnoch J., *Uwagi na temat roli kadzielnicy w grobach ciałopalnych grupy białowickiej kultury łużyckiej [w:] Ogień – Żywioł ujarzmiony i nieujarzmiony, VI Polsko-Niemieckie Spotkania Archeologiczne, Garbicz, 5-6 czerwca 2008*, „Biblioteka Archeologii Środkowego Nadodrza” 2011, z. 4, s. 95–115.
- Podruchny G., Wrzosek J., *Znalezisko szczątków grenadiera rosyjskiego poległego pod Kunowicami/Kunensdorf (1759) w świetle zwyczajów chowania poległych w czasie wojny siedmioletniej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R LXIV, 2016, nr 2, s. 225–237.
- Pudło A., *Opracowanie antropologiczne materiału kostnego z badań archeologicznych w miejscowości Mierków [w:] Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, red. S. Kałagate, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze).
- Sady-Bugajska A., *Wyniki analizy archeobotanicznej prób glebowych ze stanowiska nr 15 (AZP 64-08/53) w miejscowości Mierków, pow. żarski, woj. lubuskie [w:] Opracowanie wyników ratowniczych badań wykopaliskowych w miejscu przypadkowego odkrycia grobu ciałopalnego ludności kultury łużyckiej w Mierkowie*, dz. nr ewid. 58, gm. Lubsko, pow. żarski, woj. lubuskie, red. S. Kałagate, Zielona Góra 2021 (archiwum LWKZ w Zielonej Górze).
- Solon J. et al., *Physico-geographical mesoregions of Poland: Verification and adjustment of boundaries on the basis of contemporary spatial data*, „Geographia Polonica” 2018, vol. 91, nr 2, s. 143–170.

Streszczenie

W kwietniu 2021 roku czterech chłopców z okolic Mierkowa w trakcie budowy „bazy” dokonało odkrycia grobu kultury łużyckiej. Na przełomie kwietnia i maja tego samego roku w miejscu odkrycia przeprowadzono ratownicze badania archeologiczne. W trakcie prac badawczych odsłonięto jeszcze jeden częściowo zachowany grób ciałopalny.

Wszystkie naczynia z obu grobów ciałopalnych, biorąc pod uwagę ich formę, zdobienie i opracowanie powierzchni są charakterystyczne dla grupy białowickiej ludności kultury łużyckiej z okresu halsztackiego D. Bardzo ważna, zarówno dla datowania grobów z Mierkowa, jak i dla rozważań nad chronologią bezwzględą okresu

halsztackiego w zachodniej Polsce jest data uzyskana w wyniku badania C₁₄ próbki z grobu 2. Na jej podstawie można wnioskować, że groby odkryte w Mierkowie pochodzą z początków IV wieku p.n.e. (396 rok p.n.e. ± 23).

Jest wielce prawdopodobne, że omawiane groby są częścią leżącego nieopodal cmentarzyska ciałopalnego (Mierków, stan. 3). Żeby to potwierdzić należy przeprowadzić dodatkowe badania obszaru znajdującego się między odkrytymi grobami a wspomnianym stanowiskiem. Do tego momentu są one traktowane jako część nowoodkrytego cmentarzyska ciałopalnego (Mierków, stan. 15).

Abstract

In April 2021, when constructing their "base", four boys from the Mierków area discovered a Lusatian culture grave. At the turn of April and May of the same year, a rescue archaeological survey was conducted at the site of the discovery. During the research work, another partially preserved cremation grave was uncovered.

All vessels from both cremation graves, considering their form, decoration and surface treatment, are characteristic of the Białowicka group of the Lusatian culture of the Hallstatt D period. Very important, both for dating of the graves from Mierków and for the considerations of the absolute chronology of the Hallstattian period in western Poland, is the date obtained as a result of the C₁₄ examination of the sample from grave 2. On its basis, it can be deduced that the graves discovered in Mierków date at the beginning of the 4th century BC (396 BC ± 23). There is every likelihood that these graves are part of a nearby cremation cemetery (Mierków, Site 3). To confirm this, additional research of the area between the excavated graves and the above site has to be conducted. Until then, they are treated as part of a newly discovered cremation cemetery (Mierków, site 15).

Piotr Wawrzyniak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Alina Jaszewska
ORCID 0000-0002-1216-9968

Paweł Banaszak
Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska mgr Alina Jaszewska
ORCID 0000-0003-2080-9096

Badania archeologiczno-architektoniczne w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku

Informacje wstępne. Cel i zakres prac badawczych

Badania zrealizowano na mocy umowy zawartej pomiędzy Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków a Fundacją Archeologiczną z siedzibą w Zielonej Górze. Badaniami w terenie kierowali autorzy niniejszego sprawozdania. Niezbędnych konsultacji architektonicznych udzielił dr hab. inż. arch. Andrzej Legendziewicz¹, pomocą służyła także konserwator mgr Paulina Celecka i ks. proboszcz Zbigniew Samociak.

W grudniu 2020 roku przeprowadzono w kościele, na zlecenie władz miejskich, badania georadarowe². W ich trakcie wykazano obecność rozlicznych anomalii geomagnetycznych, sugerujących zaleganie pod posadzką reliktyw dawnych konstrukcji z czterech faz zabudowy tego miejsca, w tym:

- rotundy i kwadratowej konstrukcji zlokalizowanej na zachód od niej (faza I);
- bliżej nieokreślonej konstrukcji (faza II);
- rozległej rotundy, o średnicy 23–28 metrów, z kryptą po stronie północnej (faza III);

- prostokątnej konstrukcji o wymiarach 25×17 metrów, z wieżami (?) na narożnikach oraz kaplicą z kryptą i pochówkami, również po stronie północnej (faza IV).

Ponadto wykryto kilka poziomów pochówków w kaplicy Chrzcicielnej, przed wejściem do tej kaplicy i po południowej stronie ołtarza głównego. Utwory antropogeniczne miały w kościele sięgać głębokości około 4,5 metra, na tej samej głębokości spodziewano się lustra wód gruntowych³.

Zaplanowane badania archeologiczno-konserwatorskie miały na celu zweryfikowanie powyższych ustaleń. W tym celu zaplanowano założenie i wyeksplorowanie trzech wykopów sondazowych: „A”, „B” i „C” o wymiarach 2×1,5 metra każdy, które zamierzano zlokalizować w osi nawy północnej kościoła, po linii wschód–zachód, w miejscach wskazujących na możliwość odkrycia reliktyw budowli o chronologii sięgającej głębokiego średniowiecza. Najistotniejszymi z punktu widzenia badawczego wykopami były: sondaż „A”, który miał na celu odkrycie

¹ A. Legendziewicz prowadził w tym czasie, niezależnie od archeologicznych, badania architektoniczne obiektu.

² A. Szykiewicz, *Badania georadarowe (GPR) struktury gruntów pod posadzką kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Wrocław 2020, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, s. 3.

³ *Ibidem*, s. 11, patrz też fig. 70–73.

północno-zachodniego naroża domniemanej budowli z fazy IV i powiązania teje z obecnym murem zachodnim (fasada) kościoła gotyckiego oraz sondaż „C” w północno-wschodnim na-

rozu domniemanej budowli⁴. Sondaż „B” miano założyć tylko w przypadku ewentualnego potwierdzenia przebiegu zachodniego muru obwodowego budowli prostokątnej⁵.

Lokalizacja i opis obiektu

Kościół usytuowano na wschód od dawnego rynku staromiejskiego, na tyłach parcel przyrynkowych. Stanowi centralny punkt placu otoczonego onegdaj murowaną zabudową mieszkalną, dzisiaj zachowaną w niewielkim stopniu, w części północno-i południowo-wschodniej założenia. Około 150 metrów na północny wschód od kościoła zlokalizowano, zachowany częściowo, XIII-wieczny zamek, dawną siedzibę Henryków Śląskich (fot. 1–3).

Wedle słów K. Adamek-Pujso⁶ kościół jest budowlą późnogotycką, acz barokizowaną w początkach XVIII stulecia, oriento-

waną i murowaną. Jego halowe wnętrze kryje trójnawowy i pięcioprzęsłowy korpus na planie krzyża z bocznymi ramionami utworzonymi przez dwie kaplice – Chrzcielną i pw. św. Jadwigi Śląskiej. Od wschodu kościół zamyka pięcioboczna apsyda, odpowiadająca swoją szerokością nawie głównej, zaś od zachodu potężna, czterokondygnacyjna wieża i przylegające do niej po bokach dwie 1,5-kondygnacyjne przybudówki. Dwukondygnacyjną budowlę pokryto w partii korpusu charakterystycznym mansardowym dachem⁷.

Krótki zarys historii kościoła w świetle dotychczasowych ustaleń badawczych

W ślad za informacjami podanymi przez XIX-wiecznego historyka G.A. Matthiasa⁸ K. Adamek-Pujso przyjęła nader bezkrytycznie bardzo wczesną metrykę pierwszego kościoła parafialnego w Krośnie, zakładając, że był on nawet wcześniejszy od wzmiankowanej ponoć w źródłach w 1065 roku świątyni pw. św. Andrzeja, usytuowanej na drugim, prawym brzegu Odry⁹. Uznała przy tym, że rzeczony kościół wzniesiono na terenie XI-wiecznej (?) osady targowej zlokalizowanej przy przeprawie przez Odrę. Po uzyskaniu przez Krosno praw miejskich¹⁰ kościołowi przydano wezwanie maryjne. Wzmianka źródłowa z 1226 roku wskazała, że w tym czasie parafią miejską zarządzał pleban Jan¹¹.

Przeprowadzone w 1969 roku przez J. Muszyńskiego i S. Kowalskiego badania architektoniczne obiektu wykazały w ceglany licu elewacji frontowej wieży kościelnej obecność wątku wendyjskiego, co dało asumpt do postawienia bardzo odważnej tezy, że murowane początki kościoła sięgają I poł. XIII wieku¹². Dla najstarszego założenia nie podano jednak żadnych innych informacji dotyczących jego wyglądu czy też rozplanowania.

Gotyckiego, a w zasadzie późnogotyckiego charakteru świątynia nabrała po gruntownych przebudowach, które miały miejsce w XIV i XV wieku¹³ i w wyniku których powstała trójnawowa hala z pięciobocznym prezbiterium, wnętrzem zamkniętym sklepieniem kolebkowo-krzyżowym oraz potężną, przystawioną doń od strony zachodniej wieżą z dwoma bocznymi aneksami¹⁴. Jak zauważyła K. Adamek-Pujso, rozwiązania zastosowane przy przebudowie krosnieńskiej fary niczym nie odbiegały od wykorzystanych przy wznoszeniu podobnych kościołów w Koźuchowie, Zielonej Górze, Szprotawie, Sulechowie, Świebodzinie czy nieco odleglejszym Głogowie¹⁵.

W 1537 roku Krosno Odrzańskie objęła reformacja i kościół przejęli protestanci. Jak się wydaje, dawne wyposażenie kościoła pozostało bez większych zmian, acz niemal natychmiast, bo w 1538 roku, zamówiono u Lucasa Cranacha st. nowy obraz ołtarzowy, który ów znamienity artysta osobiście w świątyni zamontował¹⁶.

Kościół do początków XVIII stulecia miał się stosunkowo dobrze, chociaż pożoga Krosna z 1631 roku wymusiła kilkuletni

4 Patrz: A. Jaszewska, P. Wawrzyniak, *Program sondażowych badań archeologiczno-architektonicznych we wnętrzu kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim, dz. o nr ewid. 129, plac św. Jadwigi Śląskiej, pow. krosnieński, woj. lubuskie* z dn. 15 lipca 2021 roku, Zielona Góra 2021, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, s. 2. Pierwotna lokalizacja sondażu „C” uległa, po konsultacjach z A. Legendziewiczem, nieznacznej zmianie.

5 Ostatecznie z zakładania i eksploracji sondażu „B” zrezygnowano.

6 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny, ob. rzym.-kat. parafialny pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim gm. loco pow. krosnieński – opracowanie historyczne*, Zielona Góra 2020, mps w archiwum parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim. Opracowanie oraz zawarta w nim literatura stanęły u podstaw tego, a także następnego rozdziału.

7 *Ibidem*, s. 15–16.

8 G.A. Matthias, *Chronica der Stadt und des ehemaligen Herzogthums Crossen*, Crossen 1853, s. 34.

9 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 1. Temat wczesnej datacji kościoła pw. św. Andrzeja poruszył onegdaj J. Muszyński, zresztą powołując się na te same, co K. Adamek-Pujso, ustalenia G.A. Mathiasa. Za datę powstania obiektu przyjął jednak dopiero rok 1205, zaznaczając, że *nie jest to poświadczony źródłowo*. Wskazał też, że w sąsiedztwie dzisiejszego kościoła przeprowadzono badania archeologiczne, których wyniki nie potwierdziły tak wczesnej chronologii osadnictwa na tym obszarze, co najwyżej sięgającego XIV–XV wieku (J. Muszyński, *Krosno Odrzańskie [w:] Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. 2: *Dolny Śląsk, Dolne Łużyce*, praca zbiorowa pod red. Z. Kaczmarczyka i A. Wędzkiego, Zielona Góra 1970, s. 262).

10 Według zgodnej opinii historyków lokacji miasta dokonał książę Henryk Brodaty. Nie ma jednak pewności, kiedy dokonał owego aktu, także dlatego, że nie zachował się dokument przywileju lokacyjnego. Być może Krosno lokowano dopiero w latach 30. XIII stulecia, acz nie należy wykluczyć wcześniejszej daty, oscylującej wokół roku 1217 (*ibidem*, s. 267–268. Tam dalsza literatura). Warto w tym miejscu dodać, że w tekście ubiegłorocznej Uchwały Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim zamieszczono aż dwie daty lokacji Krosna, tj. lata 1203 i 1217, dodając przy tym, że być może pod pierwszą z nich kryje się lokacja przestrzenna, zaś pod drugą prawną miasta (informacja za: Uchwała nr XIX/175/20 Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim z dnia 23 kwietnia 2020 roku, Krosno Odrzańskie 2020, s. 31).

11 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 1.

12 *Ibidem*, s. 1. Patrz też: J. Muszyński, *Krosno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa–Poznań 1972, s. 92.

13 Asumpt do tych przebudów dały również dwa pożary, które miały miejsce w latach 1459 i 1482. Ten drugi był szczególnie dotkliwy i doprowadził do kompletnego zniszczenia świątyni (*ibidem*, s. 3).

14 W świetle ostatnich ustaleń A. Legendziewicza powstałych zapewne w okresie wczesnogotyckim.

15 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 2.

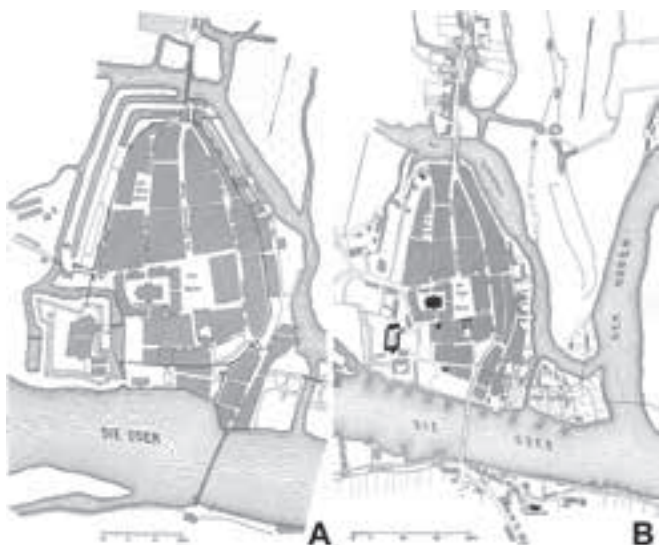
16 *Ibidem*, s. 4.



Fot. 1. Badania archeologiczne 2021. Lokalizacja kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej (w czerwonym otoku) na współczesnej mapie miasta. Oprac. A. Jaszewska



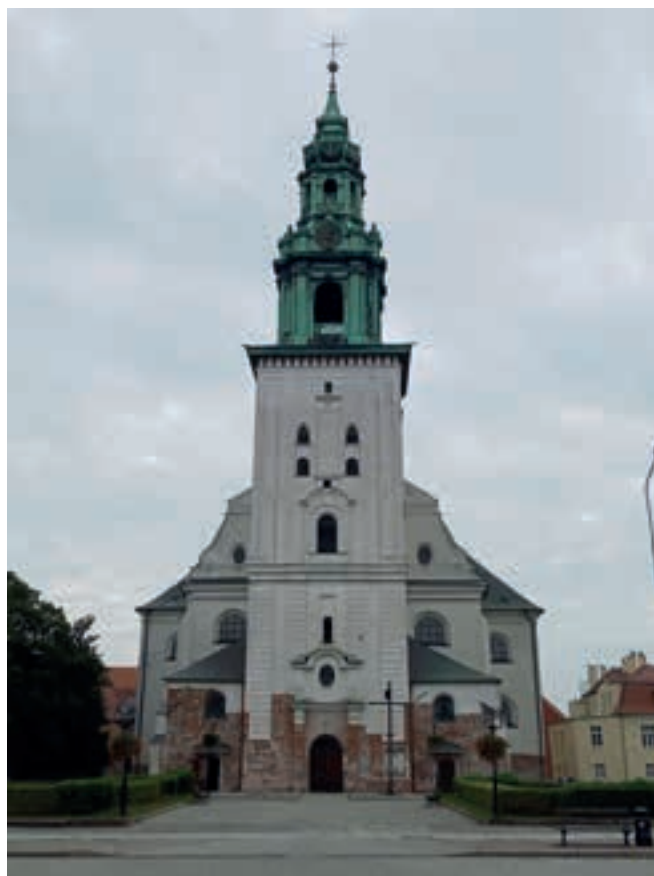
Fot. 2. Widok Krosna Odrzańskiego zza Odry z 1711 roku. Pośrodku ryciny dobrze widoczna wieża kościelna, jeszcze gotycka w formie, przed przebudową. Za: E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, Berlin 1921, ryc 33



Fot. 3. Lokalizacja kościoła na planach miasta z 1721 roku (A) i z lat 1892–1893 (B). Za: E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, ryc. 32 (A) i tabl. 3 (B)

remont mocno zniszczonej ogniem świątyni i odprawianie nabożeństw w innych kościołach krosnieńskich¹⁷.

Do generalnej przebudowy kościoła, spotęgowanej w dodatku katastrofalnym wręcz pożarem z 25 kwietnia 1708 roku, doszło w pierwszej dekadzie XVIII wieku. Pierwsze prace budowlane



Fot. 4. Fasada świątyni. Stan na 20 sierpnia 2021 roku. Fot. P. Wawrzyniak

miały miejsce w 1705 roku, kiedy poczęto wznosić od strony północnej i południowej dwa obszerne, dwukondygnacyjne i symetryczne względem siebie przedsionki. Mimo przerw z powodu braku funduszy, błędów konstrukcyjnych poczynionych przy próbach założenia sklepień, w następstwie których odrzucono dotychczasowy projekt i zmieniono zarządzającego budową, roboty postępowały bardzo szybko. Wówczas m.in. przemurowano okna, wzmocniono fundamenty pod wieżą, wymieniono stare, gotyckie filary na barokowe kolumny¹⁸. Niestety, pożar poczynił dotkliwe spustoszenia. Spaleniu uległ dach, kościelna biblioteka, wyposażenie wnętrza świątyni i drewniane elementy z konstrukcji wieży. Ostatecznie przebudowę ukończono w 1710 roku. W jej wyniku powstała budowla na planie krzyża, z mansardowym dachem, wnętrzem zamkniętym sklepieniem pozornym i barokowymi aneksami po bokach, w których umieszczono schody wiodące na dwukondygnacyjne empory oraz boczne wejścia do kościoła. Wstawienie dwóch rzędów charakterystycznych okien (zwanym przez obywateli miasta *Backofenlöchen* – „dziurami w piecu”) nadały barokowego wystroju również całej elewacji zewnętrznej kościoła, acz pozostawione przypory przypominały o gotyckim rodowodzie budowli. Kompletnie przekształcone wnętrze ściśle odpowiadało ewangelickim wymogom liturgicznym. Analogii dla zastosowanych w krosnieńskim kościele rozwiązań K. Adamek-Pujszo doszukała się m.in. w pobliskich Gęstowicach w gminie Maszewo, gdzie w latach 1696–1703 wybudowano równie okazałą świątynię, i Bobrowicach, gmina loco – dla budowli sakralnej w formie sprzed rozbiórki w 1852 roku,

18 Wmianę filarów na kolumny wymusiły prawdopodobnie osuwające się fundamenty (*ibidem*, s. 6, przypis 31).

17 *Ibidem*, s. 5.

a także szeregu innych założeń z terenu Śląska i Brandenburgii¹⁹. Barokowy wygląd po remoncie zakończonym w 1729 roku zyskała również wieża²⁰, od tego czasu mocno przypominająca swym wyglądem dominantę nieistniejącego już kościoła pw. św. Ducha w Poczdamie²¹. Dzisiaj stanowi najbardziej charakterystyczny element architektoniczny na krośnieńskiej Starówce, widoczny w promieniu kilku kilometrów (fot. 4).

W formie opisanej wyżej kościół dotrwał do połowy lat 40. minionego stulecia i w przeciwieństwie do staromiejskiej zabudowy mieszkalnej Krosna nie uległ zniszczeniu w 1945 roku. Jednak wkrótce rozebrano drewniane emporie wraz z lożą królewską oraz usunięto nadstawę ołtarzową i ambonę. Kościół odarty z ewangelickiego wystroju oddano ponownie do użytku w 1950 roku²².

Stan badań archeologicznych obiektu

Jak dotąd większych prac archeologicznych czy też archeologiczno-architektonicznych przy obiekcie nie prowadzono. Jedynie w 2016 roku M. Magda-Nawrocka nadzorowała roboty ziemne związane z wymianą nawierzchni przed wejściem głównym do kościoła. Nie przyniosły one większych wyników, natrafiono jedynie na pojedyncze, drobne fragmenty kości ludzkich z dawnego cmentarza przykościelnego²⁴. W tym samym roku J. Lewczuk zrealizował sondażowe badania wykopaliskowe po południowej stronie kościoła²⁵. Ich celem było *uchwycenie, rozpoznanie i określenie stratygrafii nawarstwień archeologicznych (...), określenie sposobu fundamentowania budynku oraz ustalenie przyczyn (...)* *zawilgocenia ściany południowej kościoła*²⁶. Bezpośrednio przy murach świątyni założono 7 sondaży o łącznej powierzchni około 24 metrów kwadratowych i głębokości dochodzącej do 2 metrów, w których najczęściej rejestrowano warstwy gliniastych próchnic przemieszanych z gruzem, kamieniami, zaprawą wapienną oraz ułamkami ludzkich kości. Natrafiano także na pozostałości mu-

rowanych komór grobowych z dawnego cmentarza. Odsłonięte w poszczególnych wykopach fundamenty kościoła były mocno zawilgocone, a przyczynę takiego stanu rzeczy autor badań upatrywał w złej gospodarce wodami opadowymi spływającymi w nie do końca kontrolowany sposób z połąci dachowych i nie odprowadzanymi należycie spod murów budowli dalej, do miejskiej kanalizacji ogólnospławnej²⁷.

W roku ubiegłym rozpoczęto prace związane z zabezpieczeniem przeciwwilgociowym fundamentów budowli i zdemontowano niemal wszystkie płyty epitafijne z elewacji zewnętrznych kościoła.

W roku ubiegłym układ warstw pod posadzkami kościelnymi przebadano georadarem²⁸. Wyniki tej prospekcji omówiono w niniejszym opracowaniu wcześniej, przy przedstawianiu celu i zakresu badań.

Gwoli ścisłości należy jeszcze wspomnieć o badaniach geotechnicznych przeprowadzonych w 2007 roku przez Z. Dudę dla określenia przyczyn zawilgocenia murów kościoła²⁹. Przy murach obiektu założono wtedy sondaże i wykonano 4 odwierty. Kolejny odwiert na placu kościelnym, dla potrzeb studium rewitalizacji starówki krośnieńskiej³⁰, miał miejsce w 2011 roku.

Materiały

Poniżej zamieszczono podstawowe informacje dotyczące przebiegu prac w wykopach sondażowych „A” i „C”. Przedstawione poniżej informacje dotyczą:

- lokalizacji i wymiarów wykopów;
- opisów układów nawarstwień ziemnych rozpoznanych w wykopach wraz z analizą stratyfikacyjną i propozycją datowania;

- opisów odsłoniętych obiektów murowanych („konstrukcji”) ze wstępnym datowaniem;
- rodzaju i ilości znalezionej ruchomego materiału źródłowego z opisem co bardziej charakterystycznych znalezisk, analizą formalną i datowaniem.

19 *Ibidem*, s. 5–7.

20 Acz sam hełm wieży nie jest oryginalny, gdyż został strącony przez wicher 14 maja 1886 roku i na jego miejscu osadzono dwa lata później nowy, z kutego żelaza pokrytego miedzią (*ibidem*, s. 13).

21 *Ibidem*, s. 8–10.

22 *Ibidem*, s. 14.

23 *Ibidem*, s. 14–15.

24 M. Magda-Nawrocka, *Sprawozdanie z badań archeologicznych przy kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Świdnica 2016, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

25 J. Lewczuk, *Opracowanie wyników sondażowych badań wykopaliskowych po zewnętrznej stronie murów obwodowych kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, dz. nr ewid. 129 obręb 0002, gm. loco, pow. krośnieński, woj. lubuskie, Zielona Góra 2016, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

26 *Ibidem*, s. 3.

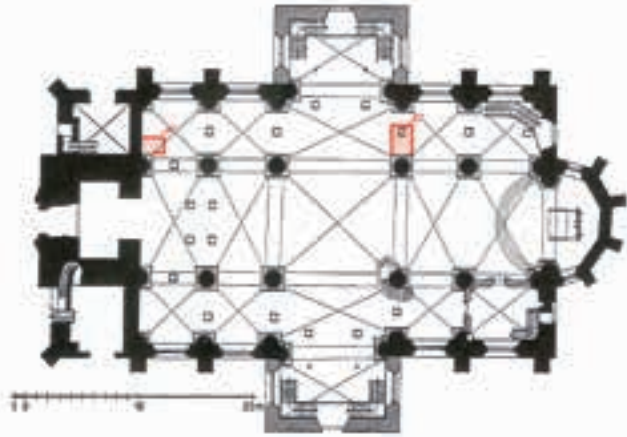
27 *Ibidem*, s. 7–8.

28 A. Szynkiewicz, *Badania georadarowe (GPR) struktury gruntów pod posadzką kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim...*

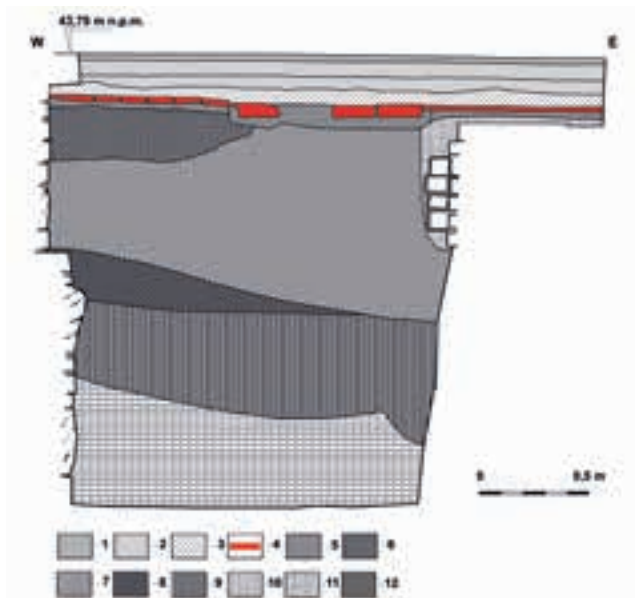
29 Z. Duda, *Badania i analiza stanu zawilgocenia wraz z koncepcją zabezpieczenia przeciwwilgociowego zabytkowego kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Kraków 2007, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

30 J. Nekanda-Trepka, M. Magda-Nawrocka, M. Ober, *Krosno Odrzańskie – studium konserwatorskie rewitalizacji terenu Starego Miasta*, Szczecin 2011, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Wykop sondażowy „A”



Fot. 5. Lokalizacja sondażu badawczych „A” i „C” zaznaczona na XIX-wiecznym rzucie kościoła. Za: E. Blunck, *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, ryc. 36. Oprac. P. Wawrzyniak



Fot. 6. Sondaż „A” – profil N. Opis warstw w tekście, nr 12 – zaprawa cementowa spajająca ceglaną konstrukcję kanału grzewczego.
Rys. P. Banaszak, oprac. S. Kałagate i P. Wawrzyniak



Fot. 7. Sondaż „A”. Ceramiczna posadzka z końca XIX – początków XX wieku (1911 rok?). Ujęcie od N, z góry. Fot. P. Banaszak

Zlokalizowany w południowo-zachodnim narożu nawy północnej kościoła, pomiędzy wejściem z lewego przedsionka, tj. do budówki, do wieży od strony północnej a filarem przyściennym (podstawą) pod półkolumnę (fot. 5). Wymiary: długość – 2,3 metra, szerokość – 1,3 metra. Eksplorację poprowadzono od wysokości 43,79 metra n.p.m., by w najgłębszym miejscu sondażu osiągnąć wartość 41,76 metra n.p.m. W wykopie rozpoznano następujący układ stratyfikacyjny (fot. 6):

- warstwa nr 1 – współczesna, z końca lat 70. XX wieku³¹, posadzka kamienna wykonana ze złomków płyt marmurowych spojonych cementem o grubości 0,03 metra;
- warstwa nr 2 – beton, współczesna, podwójna (rozdzielona warstwą papy) podbudowa pod posadzkę o grubości 0,13 metra;
- warstwa nr 3 – podsypka pod beton, tj. drobnoziarnisty, żółty piasek przemieszany z zaprawą wapienną o miąższości 0,06/0,07 metra;
- warstwa nr 4 – posadzka z płytek ceramicznych i cegieł, mocno zniszczona, ze śladami napraw i uzupełnień. W części wschodniej wykopu zarejestrowano kwadratowe płytki o długości boku 17,5 centymetra, grubości 2 centymetrów i w kolorach białym oraz czerwonym ułożone w „karo”, natomiast w pozostałej wążek nie zachował się, a ubytki uzupełniono prostokątnymi flizami i cegłami (fot. 7). Posadzkę położono po 1892 roku³², a możliwe, że dopiero w 1911³³. Zniszczenia posadzki i nieudolnych prób jej naprawy dokonano w II poł. lat 40. minionego stulecia w trakcie rozbiórki XVIII-wiecznych, drewnianych empór³⁴. Grubość posadzki w granicach 0,02/0,06 metra;
- warstwa nr 5 – podbudowa cementowo-gruzowa pod posadzkę o miąższości około 0,03/0,12 metra. Z warstw nr 3–5 pozyskano m.in. trzy drobne monety zdawkowe i fragment zdobionego cybucha fajki piankowej;
- warstwa nr 6 (tylko w partii zachodniej wykopu) – zaprawa wapienna przemieszana z gruzem ceglanym i szarą próchnicą o miąższości do 0,24 metra;
- warstwa nr 7 – gruzowisko, tj. jasnobrunatno-jasnoszara, spiaszczona próchnica przemieszana z wielką ilością gruzu i grud zaprawy wapiennej o miąższości od 0,44 (w części W) do 0,86 metra (E wykopu);
- warstwa nr 8 (tylko w partii zachodniej i środkowej wykopu) – brunatno-szara, spiaszczona próchnica z gruzem o miąższości dochodzącej przy zachodnim skraju wykopu do 0,22 metra;
- warstwa nr 9 – szaro-brunatna, spiaszczona próchnica przemieszana z gruzem ceglanymi i grudami zaprawy wapiennej o miąższości 0,48–0,56 metra. W partii spągowej natrafiono na fragmenty ceramicznej kształtki sklepieniowej, możliwe, że wczesnogotyckiej³⁵;
- warstwa nr 10 – szaro-brunatna próchnica z gruzem i soczewkami szarej gliny. Sądząc po charakterze wydobytego ruchomego materiału źródłowego, w szczególności ceramiki,

31 K. Adamek-Pujszo, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 14.

32 *Ibidem*, s. 13.

33 Informacja A. Legendziewicz.

34 K. Adamek-Pujszo, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 14.

35 Opinia A. Legendziewicz.



Fot. 8. Sondaż „A”. Sytuacja po zakończeniu eksploracji i odsłonięciu konstrukcji „A” – „C”. Ujęcie od E, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 9. Sondaż „A”. Odsłonięta w partii wschodniej i południowej wykopu ceglana konstrukcja kanału „grzewczego” z końca XIX wieku (konstrukcja „A”). Ujęcie od W, z góry. Fot. P. Banaszak

warstwy nr 6–10 narosły bardzo szybko, prawdopodobnie w pierwszych dekadach XVIII wieku, podczas generalnej przebudowy kościoła;

- warstwa nr 11 – wkop pod kanał instalacyjny z końca XIX – początków XX wieku (tylko w partii wschodniej i południowej wykopu), przecinający warstwę nr 7 na głębokość 0,88 metra, z wypełniskiem złożonym z zaprawy wapiennej przemieszanej ze spiaszczoną próchnicą i drobnym gruzem ceglany.

Warstwy układały się horyzontalnie. Wyjawszy wkop opisany jako warstwa nr 11, nie zarejestrowano innych. Nie natrafiono na żadne ślady zawilgocenia gruntu.



Fot. 10. Sondaż „A”. Lico północne fundamentu pod półkolumnę z początków XVIII wieku (konstrukcja „B”) oraz górne partie XIX-wiecznego kanału „grzewczego” (konstrukcja „A”). Ujęcie od N, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 11. Sondaż „A”. Lico wschodnie fundamentu pod mur zachodni kościoła (konstrukcja „C”). Z boku, po lewej stronie „schodkowy” fundament pod półkolumnę (konstrukcja „B”). Ujęcie od E, z góry. Fot. P. Banaszak

W wykopie odnotowano również trzy konstrukcje murowane (fot. 8). Najmłodszą z nich był ceglany kanał przykryty betonowymi płytami pod nieczynną instalację grzewczą (?), zapewne wybudowany w ostatniej dekadzie XIX wieku (konstrukcja „A”). Biegł on wzdłuż południowej granicy wykopu, by na wysokości 1,8 metra, licząc od krawędzi zachodniej tegoż, skręcić w kierunku północnym. Strop obiektu uchwycono na wysokości 43,45/43,46 metra n.p.m., zaś posadowienie – 42,08 metra n.p.m. Jego szerokość oscylowała w granicach 0,45/0,5 metra, a został zbudowany z cegieł maszynowych o wymiarach 65×120×245 milimetrów, które spojono zaprawą cementową. Płyty przykrywające kanał miały wymiary 75×30×7 centymetrów (w części S) bądź 72/81×50×7 centymetrów (w części E sondażu). W kanale położono ciąg trzech żelaznych rur, które w południowo-zachodnim narożu wykopu, tuż przy murze fasady, były skierowane ku górze i ucięte na wysokości betonowej podbudowy pod obecną posadzkę kościelną (fot. 9). Rzeźbiony kanał zasłonił koronę ceglano fundamentu pod półkolumnę. Północne lico tego fundamentu (konstrukcja „B”) odsłonięto na całej szerokości, która zawierała się w przedziale od 1,45 do 1,5 metra. Fundament, dostawiony do zachodniego muru kościoła,



Fot. 12. Monety (1–8) i fragment dwuwarstwowego guzika (?) lub bliżej nieokreślonej aplikacji. Powiększenie dwukrotne. Numeracja na tablicy odpowiada numeracji w tekście aneksu. Oprac. M. Sikora

schodził „schodkowo” w dół i w najniżej odsłoniętym miejscu, tj. na głębokości około 2,03 metra poniżej obecnego poziomu użytkowego terenu, był odsadzony w stosunku do partii naziemnej filara o około 0,8 metra. Posadowienia ławy fundamentowej nie uchwycono. Do wymurowania fundamentu użyto cegieł formowanych ręcznie o przeciętnych wymiarach 80/90×120/130×280/290 milimetrów, które układano w licu muru na przemian warstwami główek i wozówek na mocnej zaprawie wapiennej barwy białej z żółtawym odcieniem (fot. 10). Fundament wymurowano w pierwszej dekadzie XVIII wieku (zapewne po 1707 roku). W wykopie odsłonięto także niewielki wycinek wschodniego lica zachodniego muru kościoła (konstrukcja „C”). Zbudowano go z warstw cegieł o wymiarach 75/90×130/140×280/290 milimetrów, układanych w wątku blokowym (?) bądź nieregularnym, poprzedzielanych rzędami dużych kamieni, niekiedy zgrubnie łamanych, uzupełnianych gruzem ceglany na zaprawie wapiennej barwy ciemnożółtej. Górna partia muru od dolnej na wysokości 42,89 metra n.p.m. została rozdzielona odsadzką szeroką na 10 centymetrów (fot. 11). Wydaje się, że metryka budowy dolnej części fundamentu sięga głębokiego średniowiecza.

Z wykopu wydobyto zaledwie 42 fragmenty ceramiki i kilka ułamków innych przedmiotów, a także 3 monety o drobnym



Fot. 13. Fragmenty naczyń kamionkowych (2–8, 10–12), kafla (1, 9) i okładziny rogowej (?) noża. Oprac. S. Kałagate

nominale (sześćfenigówka księcia Saksonii-Weimar-Eisenach Fryderyka III [1750–1815] z 1755 roku oraz 2 monety fenigowe bite za rządów Wilhelma II Hohenzollerna [1888–1918] w latach 1889 i 1904) uchwycone w warstwach datowanych na koniec XIX – początku XX wieku³⁶ (fot. 12; 3, 7, 8). Podjęte w całości ze złoża wtórnego materiały ceramiczne nie są jednolite i tym samym nie stanowią dobrej podstawy do rozbudowanej analizy chronologicznej lub typologicznej. Tym niemniej wyróżniono 14 ułamków ceramiki stalowoszarej, wywodzącej się z późnośredniowiecznej tradycji garncarskiej i 22 wykonane już w czasach nowożytnych, w tym o barwie czerepu ceglastej – 18 i kremowej – 4. Pięć pozostałych fragmentów określono jako kamionkowe, wśród których szczególną uwagę przykuł niewielki ułamek brzuśca ozdobionego charakterystycznymi rzędami odciskanych „szachowniczek” (fot. 13: 4) oraz drobny fragment wylewu, niezdobiony (fot. 13: 11). W literaturze przedmiotu tego typu wyroby ceramiczne przypisywane są „grupie Falkego” od nazwiska badacza, który pierwszy poświęcił im większą uwagę³⁷. Chronologia znalezionych w wykopie fragmentów może sięgać nawet XV wieku³⁸.

W poszczególnych warstwach, w szczególności na niższych poziomach, zalegały także pojedyncze kości ludzkie, wszystkie na złożu wtórnym.

36 M. Sikora, *Monety z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku*, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze, poz. 3, 7–8.

37 O. Falke, *Gotisches Steinzeug von Dreihausen In Hessen*, „Kunst und Kunsthandwerk” 1907, z. 10, s. 295–309. Patrz też H.-G. Stephan, *Badania nad ceramiką „grupy Falkego”. Bogato zdobiona gotycka kamionka lużycka a jej środowisko archeologiczno-historyczne*, „Wratislavia Antiqua” 2004, t. 6, s. 293–329.

38 P. Banaszak, *Wstępna analiza materiałów ceramicznych z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku*, Poznań 2021, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze, s. 1–2.

Wykop sondażowy „C”

Założony po północnej stronie podstawy filaru pod kolumnę nr 3³⁹ w nawie północnej kościoła (fot. 5). Wymiary: długość – 2,35 metra, szerokość – 2 metry. Eksplorację poprowadzono od wysokości 43,81 metra n.p.m., by w najgłębszym miejscu sondażu osiągnąć wartość 40,32 metra n.p.m. Następnie pośrodku sondażu wykonano świdrem wąskootworowym odwiert, którym dotarto na głębokość 1,95 metra (38,90 metra n.p.m.). W wykopie rozpoznano następujący układ stratyfikacyjny (fot. 14):

- warstwa nr 1 – współczesna, z końca lat 70. XX wieku⁴⁰, posadzka kamienna wykonana ze złomków płyt marmurowych spojonych cementem o grubości 0,03 metra;
- warstwa nr 2 – beton, współczesna podbudowa pod posadzkę o grubości 0,08 metra;
- warstwa nr 3 – podsypka pod beton, tj. drobnodziarnisty, żółty piasek przemieszany z zaprawą wapienną o miąższości 0,13 metra;
- warstwa nr 4 – posadzka z płytek ceramicznych, mocno zniszczona, ze śladami napraw i uzupełnień. W części północnej wykopu zarejestrowano kwadratowe płytki o długości boku 15 centymetrów, grubości 1,5 centymetra, w kolorach białym oraz czerwonym, które ułożono w „karo” i oddzielono od pozostałej partii rzędem prostokątnych, ceglanych fliz o wymiarach 24,5×12×2,5 centymetra. W pozostałej części pierwotny układ posadzki zachował się we fragmentach, a kwadratowe płytki, ułożone również w „karo”, miały kolor czarny oraz biały i nieco większe wymiary, tj. bok o długości 17,5 i grubość 2 centymetry (fot. 15). Posadzkę położono zapewne w 1911 roku⁴¹. Zniszczenia posadzki i następnie nieudolnej próby jej naprawy dokonano w II poł. lat 40. minionego stulecia w trakcie usuwania empor⁴² i montowania bliżej nieokreślonych instalacji elektrycznych. Miąższość warstwy w granicach 0,02/0,03 metra;
- warstwa nr 5 – podbudowa cementowa z gruzem pod posadzkę o miąższości około 0,05/0,07 metra;
- warstwa nr 12 – szarobrunatna próchnica przemieszana z pomarańczową gliną o miąższości 0,08/0,10 metra;
- warstwa nr 6 – zaprawa wapienna przemieszana z gruzem ceglany i szarą próchnicą o miąższości 0,04/0,06 metra. Wydaje się, że warstwy nr 6 i 12 narodziły w końcu XIX bądź na przełomie XIX/XX wieku;
- warstwa nr 15 – wkop naprawczy (?) pod kanał instalacyjny z końca XIX – początków XX wieku przecinający północny skraj warstwy nr 12 i sięgający głębokości 0,42 metra. Jego wypełnisko stanowiła cementowa zaprawa przemieszana z piaskiem. Poniżej zarejestrowano grudę zaprawy;
- warstwa nr 13 – szara próchnica z gruzem. Zarejestrowana w części północnej i środkowej wykopu. Miąższość – 0,04/0,11 metra;
- warstwa nr 14 – ciemnoszara próchnica z gruzem. Zarejestrowana w części południowej i środkowej (tutaj „zachodziła” pod warstwę nr 13) wykopu. Miąższość – 0,15 metra. Z warstw nr 13 i 14 pozyskano m.in. 3 drobne monety zdawkowe, mie-

dzianą, XIX-wieczną aplikację lub część dwuwarstwowego guzika w kształcie rozetki i fragment rogowej oprawy noża ozdobionej rytmicznymi liniami oraz rzędem wyciętych kółeczek (fot. 13: 13). Jak się wydaje, obie warstwy należy wiązać z użytkowaniem świątyni po generalnej przebudowie w początkach XVIII wieku;

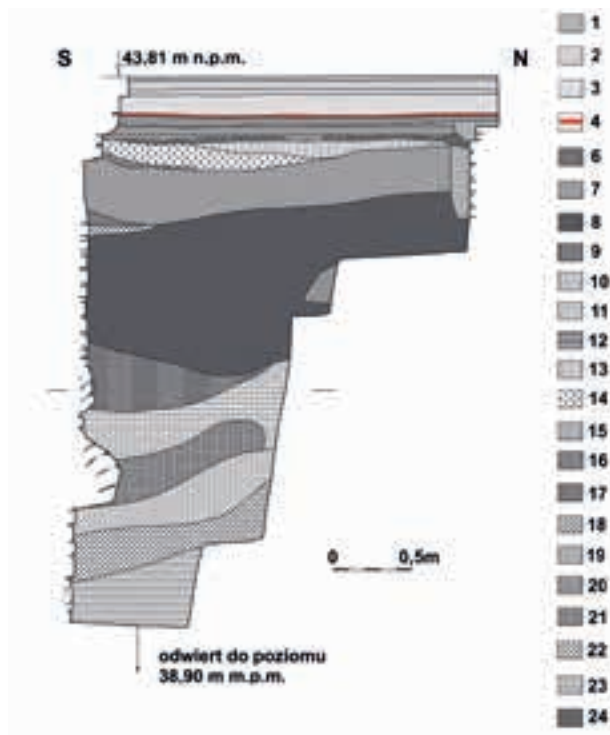
- warstwa nr 16 – zalegająca bezpośrednio pod warstwą nr 14 w formie odkładu zaprawy wapiennej (rodzaj „trójkąta budowlanego”, mocno rozwleczonego), zapewne spadłej w trakcie murowania podstawy pod kolumnę w początkach XVIII wieku. Miąższość – 0,03/0,05 metra;
- warstwa nr 7 – gruzowisko, tj. jasnobrunatno-jasnoszara, spiaszczona próchnica przemieszana z wielką ilością gruzu i grud zaprawy wapiennej o miąższości w granicach 0,3/0,35 metra. W stropie tej warstwy uchwycono pozostałości glinianego toku grubości około 3/5 centymetra, zniszczonego tak od strony filara pod kolumnę (konstrukcję „C”), jak i od strony postumentu pod słup empory (konstrukcja „B”). Jest to jedyny starszy niż z końca XIX wieku poziom użytkowy uchwycony w obu wykopach, funkcjonujący prawdopodobnie podczas XVIII-wiecznej przebudowy świątyni (fot. 16);
- warstwa nr 17 – odłożony przy fundamencie pod kolumnę pokład brunatno-szarej, zglinionej próchnicy o miąższości 0,02/0,1 metra;
- warstwa nr 18 – odłożony przy fundamencie pod kolumnę pokład brunatnej, spiaszczonej próchnicy z gruzem o miąższości około 0,05 metra;
- warstwa nr 8 – brunatno-szara próchnica, zbita, z dużą ilością gruzu o miąższości dochodzącej do 1,02 metra. W stropie tej warstwy natrafiono m.in. na 2 drobne monety zdawkowe, ułamki kafla: renesansowego (fot. 13: 9) i wczesnomanierystycznego (fot. 13: 1) oraz fragment kształtki sklepieniowej, wczesnogotyckiej (?);
- warstwa nr 19 – wkop pod kanał instalacyjny z końca XIX – początków XX wieku (tylko w partii północnej wykopu), przecinający warstwę nr 7 i częściowo 8 na głębokość 0,91 metra, z wypełniskiem złożonym z jasnoszarej, spiaszczonej próchnicy z drobnym gruzem ceglany;
- warstwa nr 20 – wkop związany z murowanym fundamentem pod drewniany słup empory, wcinający się w warstwę nr 8 od strony północnej. Strop tego wkopu odnotowano na głębokości 1,19 metra, a spąg 0,25 metra niżej. Wypełnisko stanowiła brunatna, spiaszczona próchnica z gruzem;
- warstwa nr 9 – odkładający się od fundamentu filara pod kolumnę pokład szaro-brunatnej próchnicy przemieszanej z grudami zaprawy wapiennej i gruzem o miąższości dochodzącej przy fundamencie do 0,43 metra. Z warstwy wydobyto fragment gotyckiej kształtki sklepieniowej;
- warstwa nr 10 – szaro-brunatna próchnica z gruzem ceglany i soczewkami szarej gliny o miąższości 0,2/0,5 metra;
- warstwa nr 21 – odkładający się od fundamentu filara pod kolumnę gruz ceglany i grudy zaprawy wapiennej;

39 Numeracja podstaw filarów kolumn za: W. Daniejczuk, W. Jurewicz, *Poziomy rzut przyziemia. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrz. Rys. nr 2*, Krosno Odrzańskie 2019.

40 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 14.

41 Informacja A. Legendziewicz.

42 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 14.



Fot. 14. Sondaz „C” – profil W. Opis warstw w tekście, nr 24 – gruda zaprawy cementowej rozdzielająca wkopy przy kanale grzewczym.
Rys. P. Banaszak, oprac. S. Kałagata i P. Wawrzyńskiak



Fot. 15. Sondaz „C”. Ceramiczna posadzka z końca XIX – początków XX wieku (1911 rok?). Ujęcie od E, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 16. Sondaz „C”. Relikty glinianego klepiska z początków XVIII wieku. U dołu korona ceglano-kamiennego fundamentu pod drewniany słup dawnej empy (konstrukcja „B”) Ujęcie od N, z góry. Fot. P. Banaszak

- nej przemieszane z szarą próchnicą. Miąższość warstwy – 0,25/0,28 metra;
- warstwa nr 11 – szaro-brunatna próchnica z gruzem ceglany i soczewkami szarej gliny o miąższości 0,16/0,35 metra. Wydobyto także żelazne okucie (uchwyt) od trumny, barokowe, oraz na granicy z warstwą nr 22 znaczącą ilość ludzkich kości;
 - warstwa nr 22 – pomarańczowa polepa z gruzem i domieszką szarej próchnicy o miąższości 0,17/0,3 metra;
 - warstwa nr 23 – szara, zgliniona próchnica przemieszana z jasnoszarą gliną i gruzem ceglany o miąższości w granicach 0,75 metra (spąg warstwy uchwycono w odwiercie). Z warstwy wydobyto np. fragment sześciobocznej płytki ceramicznej, nieszkliwionej, o boku długości 12 cm i grubości 4 cm. Analiza wzajemnych relacji odsłoniętych w toku eksploracji nawarstwień i pozyskanego w wykopie ruchomego materiału źródłowego skłania autorów niniejszego tekstu do postawienia tezy, że warstwy nr 7–11, 16–18, 20–23 są efektem generalnej przebudowy kościoła w pierwszej dekadzie XVIII wieku. Wydaje się też, że głębiej posadowione warstwy, tj. nr 9–11, 21–23 powstały w trakcie rozbiórki fundamentów starego filara gotyckiego i budowy dolnych partii nowego, pod barokową kolumnę;
 - warstwa nr 24 (z odwiertu) – szara glina, lekko spiaszczona, w stropie drobiny gruzu i zaprawy wapiennej o miąższości w granicach 0,9/0,93 metra;
 - warstwa nr 25 (z odwiertu) – żwir o zabarwieniu rudawym i miąższości 0,02 metra. Calec;
 - warstwa nr 26 (z odwiertu) – szaro-zielonkawa, surowa glina. Strop uchwycono na wysokości 38,90 metra n.p.m., tj. około 4,9 metra poniżej obecnego poziomu użytkowego. Calec.
- Układ warstw mocno przypominał zaobserwowany w wykopie sondażowym „A”. Zatem układały się one horyzontalnie bądź – w niższych partiach – odkładały od fundamentu filara pod kolumnę (fot. 11, 17). Wyjąwszy dwa wkopy (warstwy nr 15 i 19), związane z wybudowaniem i użytkowaniem kanału instalacyjnego oraz jeden (warstwa nr 20), powstały przy okazji budowy murowanego fundamentu pod słup empy, innych nie zarejestrowano, acz na wyższych poziomach obserwowano ślady zniszczeń nawarstwień powstałych podczas budowy fundamentu pod kolumnę i drewniany słup empy. W odwiercie nie stwierdzono obecności wód gruntowych, lekkie zawilgocenie gruntu zaobserwowano w najniższych partiach wykopu.
- Podobnie jak w sondażu „A” odsłonięto trzy konstrukcje murowane. Pierwszą i zarazem najmłodszą z nich był ceglany kanał przykryty betonowymi płytami pod nieczynną instalację grzewczą (?) z końca XIX wieku (konstrukcja „A”). Biegł on wzdłuż północnej granicy wykopu i stanowił przedłużenie kanału odkrytego w wykopie „A”. Kanał posadowiono bezpośrednio na warstwie nr 8, na głębokości 0,9 metra (42,91 metra n.p.m.). Szczegółami konstrukcyjnymi oraz wymiarami niczym się nie różnił od konstrukcji z sondażu „A” i przylegał do relikwów ceglano-kamiennego fundamentu pod słup dawnej, XVIII-wiecznej empy (konstrukcja „B”). Ów fundament był rodzajem postumentu o wymiarach 1,2×0,7 metra, którego zachowaną (?) koronę odsłonięto na wysokości 43,50 metra n.p.m., zaś posadowienie odnotowano około 0,75 metra niżej. Do jego wymurowania użyto w górnej partii potężnych ceramicznych bloków (kłoców) o wymiarach 140×320/335×430 milimetrów oraz cegieł strychowanych



Fot. 17. Sondaż „C”. Profil W. Po stronie prawej fundament pod drewniany słup dawnej empory (konstrukcja „B”), po lewej fundament pod kolumnę (konstrukcja „C”). Ujęcie od E, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 19. Sondaż „C”. XVIII-wieczny fundament pod kolumnę (konstrukcja „C”). Ujęcie od N, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 18. Sondaż „C”. XVIII-wieczny relikw fundamentu pod drewniany słup dawnej empory (konstrukcja „B”). Ujęcie od S, z góry. Fot. P. Banaszak



Fot. 20. Sondaż „C”. Rolka wyrównawcza w dolnej partii XVIII-wiecznego fundamentu pod kolumnę (konstrukcja „C”). Ujęcie od NE. Fot. P. Banaszak

deską o wymiarach 70/75×120/130×? milimetrów, spojonych mocną zaprawą wapienną barwy białej, zaś w dolnej dużych kamieni polnych uzupełnionych gruzem ceglany i zalanych zaprawą wapienną. Poszczególne kamienie ułożono w dwóch warstwach. Górną warstwę kamieni oddzielono od cegieł warstwą wyrównawczą z dachówek, podobne dachówki podłożono również pod ceramiczne bloki (fot. 18). I wreszcie trzeci element architektoniczny, czyli filar pod kolumnę (konstrukcja „C”), który zarazem wyznaczył południową granicę wykopu sondażowego. Odślonięte w toku prac wykopaliskowych do głębokości 3,46 metra lico północne tegoż fundamentu wzniesiono z warstw cegieł o wymiarach 85/90×125/130×280 milimetrów bądź 70/75×?×275 milimetrów⁴³. Cegły układano w wątku blokowym na mocnej zaprawie wapiennej barwy ciemnożółtej. W dolnej partii fundamentu pojawiły się wielkie głązy kamienne, zgrubnie łamane (pomimo zastosowania tego zabiegu niektóre z nich wystawały z lica na szerokość do 25 centymetrów). Przestrzenie pomiędzy nimi uzupełniono pojedynczymi ceglami i gruzem (fot. 19). Tuż przy dnie

wykopu zarejestrowano warstwę wyrównawczą z cegieł – rolkę, którą położono na warstwie kamieni (fot. 20). W obserwowanym licu uchwycono kilka nadwieszów; pierwsze, o szerokości 5 centymetrów, na wysokości 43,68 metra n.p.m., drugie, o szerokości 11 centymetrów, na wysokości 43,48 metra n.p.m., trzecie, o szerokości 9 centymetrów, na wysokości 43,30 metra n.p.m. Ostatnie nadwieszenie zarejestrowano zdecydowanie głębiej, bo na wysokości 41,06 metra n.p.m.; w stosunku do poprzedniego było ono cofnięte o 8 centymetrów. Do poziomu posadowienia ławy fundamentowej nie dokopano się. Fundament zbudowano w pierwszej dekadzie XVIII wieku (po 1707 roku?).

Z wykopu wydobyto 297 drobnych ułamków ceramiki, 12 fragmentów kafla piecowych i kilkanaście innych przedmiotów. Znaleziono także 5 monet o drobnym nominale w stropowych warstwach sondażu, w tym bity w latach 50. XVII wieku jednostronny fenig (fot. 12: 1) elektora brandenburskiego i księcia pruskiego Fryderyka Wilhelma I (1640–1688), greszl z 1704 roku (fot. 12: 2) księcia oleśnickiego Krystiana Ulryka I (1664–

43 Tych drugich używano do murowania górnych partii fundamentu, z kolei w dolnej używano bardzo wąskich, o szerokości 125–130 milimetrów.

1704), fenigi królów pruskich Fryderyka Wilhelma III (1797–1840) z lat 1825 (fot. 12: 4) i 1833 (fot. 12: 5) oraz Fryderyka Wilhelma IV (1795–1861) bądź jego następcy z 1861 lub 1864 roku (fot. 12: 6)⁴⁴. Podobnie jak w sondażu „A” podjęte w całości ze złoża wtórnego materiały ceramiczne są przemieszane i nie nadają się do jakiegokolwiek analizy. W zbiorze wyróżniono 47 fragmentów ceramiki stalowoszarej o proveniencji sięgającej średniowiecza i 240 nowożytnych, w tym 126 ułamków od naczyń ceglanych, 99 kremowych i 15 kamionkowych⁴⁵. Zdołano także nieszkliwiony fragment płyty licowej kafla renesansowego, ozdobionego

motywem figuralnym, przypisać do II poł. XVI wieku (fot. 13: 9), natomiast inny fragment, pokryty czarnym szkliwem i z motywem arkady, określić jako wczesnomanierystyczny, z początków XVII wieku (fot. 13: 1).

W poszczególnych warstwach, w szczególności na niższych poziomach, zalegały także pojedyncze kości ludzkie, wszystkie znalezione na złożu wtórnym. Na większe ich skupisko, liczące kilkadziesiąt fragmentów i sprawiające wrażenie jakby „doraźnego” ossuarium, natrafiono jedynie na granicy warstw nr 11 i 22, w narożu SW wykopu⁴⁶.

Wnioski końcowe. Postulaty

Badania archeologiczne nie przyniosły spodziewanych rezultatów. W wykopach rejestrowano niemal wyłącznie nawarstwienia ziemne powstałe w trakcie wielkiej przebudowy kościoła w początkach XVIII wieku. Zalegały one do głębokości co najmniej 3,73 metra, niżej zaś odnotowano warstwę gliniastej próchnicy o miąższości około 1,15 metra, spoczywającej z kolei na warstwie żwiru oraz ciężkiej, zwałowej glinie, utworach niewątpliwie calcowych. Strop calca oscylował w granicach 38,90–38,92 metra n.p.m., czyli około 4,9 metra poniżej obecnego poziomu użytkowego. Jedyną starszą konstrukcją murowaną zadokumentowaną w trakcie badań był kamiennie-ceglany fundament pod zachodnią ścianę kościoła, odsłonięty na niewielkim odcinku w sondażu „A”. Jego dolna partia zapewne została wymurowana w głębokim średniowieczu. Z początków XVIII stulecia pochodzą natomiast ceglano-kamienne fundamenty pod kolumny i murowany postument pod drewniany słup empory. Najmłodszą konstrukcją, z końca XIX wieku, okazał się ceglany kanał grzewczy, zainstalowany bezpośrednio pod ceramiczną posadzką położoną po 1892 roku i zakrytą następną, tym razem kamienną, w końcu lat 70. ubiegłego wieku. Ponadto w wykopie „C” odsłonięto na głębokości około 0,5 metra pozostałości glinianego klepiska, którym „ustabilizowano” gruzowisko powstałe podczas XVIII-wiecznych robót budowlanych; był to jedyny ślad po starszym niż z końca XIX wieku poziomie użytkowym odkrytym podczas eksploracji wykopów. Możliwe, że za tym prowizorium kryła się chęć jak najszybszego udostępnienia świątyni wiernym przy braku funduszy na budowę ceramicznej bądź kamiennej posadzki⁴⁷, który zwyczajnie wymusił takie rozwiązanie.

Pozyskane ruchome materiały źródłowe, przede wszystkim ceramiczne, nieliczne i mocno rozdrobnione, generalnie przypisano czasom nowożytnym. Wśród znalezionych detali architektonicznych na uwagę zasłużyły fragmenty kilku kształtek sklepieniowych, według opinii A. Legendziewicza może nawet wczesnogotyckich.

Wyniki badań archeologicznych w żaden sposób nie przystają do wniosków wyciągniętych po georadarowej prospekcji w 2020 roku. Pomimo że oba sondáže założono w północnej nawie kościoła, w wyznaczonych przez georadar punktach węzłowych dla domniemanych starszych założeń, nie stwierdzono po nich jakichkolwiek śladów. Również późnonowożytny charakter odsłoniętych w wykopach archeologicznych nawarstwień kulturowych, które sięgają niemalże calca, raczej wykluczył ich obecność pod posadzkami kościoła, przynajmniej w obrębie nawy północnej. Miąższość utworów antropogenicznych, określona po analizie odczytów georadarowych maksymalnie na około 4,5 metra (z dokładnością do 0,5 metra), w zasadzie odpowiada ustaleniom poczynionym w toku tegorocznych prac wykopaliskowych. Podobne wartości osiągnęto w trakcie wierceń na Starym Mieście kilkanaście lat temu⁴⁸.

Pomimo negatywnych wyników badania archeologiczne we wnętrzu kościoła winny być kontynuowane. Ich głównym celem pozostaje oczywiście odkrycie najstarszego założenia świątynnego, niekoniecznie murowanego, co być może pozwoli na weryfikację dotychczasowych, niezbyt miarodajnych ustaleń o początkach krośnieńskiej fary. Decyzję o lokalizacji poszczególnych wykopów należy podjąć po konsultacjach z szerokim gronem badaczy zainteresowanych wczesną architekturą sakralną na ziemi lubuskiej, zbytnio przy tym, niestety, nie bacząc na wyniki dotychczasowych badań georadarowych. Tym niemniej sugerujemy dwa rejony przyszłych działań badawczych:

- w partii prezbiterialnej;
- we wnętrzu wieży i dostawionych doń przybudówkach.

Proponujemy także wcześniej, przed pracami wykopaliskowymi, wykonać w obu wyznaczonych rejonach serie odwiertów wąskootworowym świdrem, które umożliwią w miarę precyzyjne określenie układów nawarstwień kulturowych, być może określą położenie relikwów starszej zabudowy i pozwolą na uniknięcie niepotrzebnych kosztów wynikłych z eksploracji „nietrafionych” wykopów.

44 M. Sikora, *Monety z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej...*, poz. 1–2, 4–6.

45 P. Banaszak, *Wstępna analiza materiałów ceramicznych z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej...*, s. 2.

46 Patrz też R. Dąbrowski, *Analiza antropologiczna materiału kostnego z Krosna Odrzańskiego*, Nowa Sól 2021, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze.

47 K. Adamek-Pujso, *Ewangelicki kościół farny Marii Panny...*, s. 6.

48 Informacja uzyskana od M. Magdy-Nawrockiej.

Literatura

- Adamek-Pujso K., *Ewangelicki kościół farny Marii Panny, ob. rzym.-kat. parafialny pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim gm. loco pow. krośnieński – opracowanie historyczne*, Zielona Góra 2020, mps w archiwum parafii pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim.
- Banaszak P., *Wstępna analiza materiałów ceramicznych z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku*, Poznań 2021, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze.
- Blunck E., *Die Kunstdenkmäler des Kreises Crossen*, Berlin 1921.
- Dąbrowski R., *Analiza antropologiczna materiału kostnego z Krosna Odrzańskiego*, Nowa Sól 2021, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze.
- Duda Z., *Badania i analiza stanu zawilgocenia wraz z koncepcją zabezpieczenia przeciwwilgociowego zabytkowego kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Kraków 2007, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Falke O., *Gotisches Steinzug von Dreihausen in Hessen*, „Kunst und Kunsthandwerk” 1907, z. 10.
- Lewczuk J., *Opracowanie wyników sondażowych badań wykopaliskowych po zewnętrznej stronie murów obwodowych kościoła parafialnego pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, dz. nr ewid. 129 obręb 0002, gm. loco, pow. krośnieński, woj. lubuskie, Zielona Góra 2016, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Magda-Nawrocka M., *Sprawozdanie z badań archeologicznych przy kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Świdnica 2016, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Matthias G. A., *Chronica der Stadt und des ehemal. Herzogthums Crossen*, Crossen 1853.
- Muszyński J., *Krosno Odrzańskie [w:] Studia nad początkami i rozplanowaniem miast nad środkową Odrą i dolną Wartą*, t. 2: *Dolny Śląsk, Dolne Łużyce*, praca zbiorowa pod red. Z. Kaczmarczyka i A. Wędzkiego, Zielona Góra 1970.
- Krosno Odrzańskie. Przeszłość i teraźniejszość*, Warszawa–Poznań 1972.
- Nekanda-Trepka J., Magda-Nawrocka M., Ober M., *Krosno Odrzańskie – studium konserwatorskie rewitalizacji terenu Starego Miasta*, Szczecin 2011, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Sikora M., *Monety z badań archeologicznych przeprowadzonych w kościele pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim w 2021 roku*, Poznań 2021, mps w archiwum Pracowni Archeologiczno-Konserwatorskiej w Zielonej Górze.
- Stephan H.-G., *Badania nad ceramiką „grupy Falkego”. Bogato zdobiona gotycka kamionka lużycka i jej środowisko archeologiczno-historyczne*, „Wratislavia Antiqua” 2004, t. 6.
- Szynkiewicz A., *Badania georadarowe (GPR) struktury gruntów pod posadzką kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, Wrocław 2020, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Ponadto wykorzystano następujące dokumenty:**
- Daniejczuk D., Jurewicz W., *Poziomy rzut przyziemia. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrz.* Rys. nr 2, Krosno Odrzańskie 2019, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Jaszewska A., Wawrzyniak P., *Program sondażowych badań archeologiczno-architektonicznych we wnętrzu kościoła pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim*, dz. o nr ewid. 129, plac św. Jadwigi Śląskiej, pow. krośnieński, woj. lubuskie z dnia 15 lipca 2021 roku, Zielona Góra 2021, mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.
- Uchwała nr XIX/175/20 Rady Miejskiej w Krośnie Odrzańskim z dnia 23 kwietnia 2020 roku.

Streszczenie

Niniejszy artykuł dotyczy sondażowych prac archeologicznych wykonanych w kościele parafialnym pw. św. Jadwigi Śląskiej w Krośnie Odrzańskim na przełomie lipca i sierpnia ubiegłego roku. Ich celem była weryfikacja badań georadarowych przeprowadzonych w kościele w IV kwartale 2020 roku, które wykazały obecność rozlicznych anomalii geomagnetycznych, sugerujących zaleganie pod kościelną posadzką reliktyw konstrukcji z czterech faz zabudowy tego miejsca o chronologii sięgającej głębokiego średniowiecza.

Wcześniejsze studia i analizy obiektu (m.in. przeprowadzone w 1969 roku przez J. Muszyńskiego i S. Kowalskiego badania architektoniczne) dowodziły jego XIII-wiecznej metryki. *Stricte* gotyckiego charakteru kościół nabrał po licznych przebudowach w XIV i XV wieku. Do kolejnego generalnego remontu kościoła, wtedy już zboru, doszło w pierwszej dekadzie XVIII wieku. Świątynia w uzyskanej wtedy barokowej szacie dotrwała do połowy lat 40. minionego stulecia i w przeciwieństwie do staromiejskiej zabudowy mieszkalnej nie uległa zniszczeniu w 1945 roku. Po wojnie wnętrze budowli odarto z ewangelickiego wystroju i oddano w 1950 roku w użytkowanie miejscowej parafii rzymskokatolickiej.

Badania nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Mimo że oba sondaże, założone w północnej nawie kościoła w wyznaczonych przez georadar punktach węzłowych dla domniemych starszych założeń, nie stwierdzono jakichkolwiek po nich śladów, rejestrując wyłącznie nawarstwienia ziemne powstałe w trakcie wielkiej przebudowy kościoła w początkach XVIII wieku. Nawarstwienia te zalegały do głębokości 3,7 m, niżej zaś odnotowano warstwę gliniastej próchnicy o miąższości około 1,15 m spoczywającą na utworach niewątpliwie calcowych. Strop calca zalegał około 4,9 m poniżej obecnej posadzki kościelnej. Jedyną starszą konstrukcją murowaną zadokumentowaną w trakcie badań był kamienno-ceglany fundament pod zachodnią ścianą kościoła. Jego dolna partia została wymurowana w głębokim średniowieczu.

Pozyskane ruchome materiały źródłowe, przede wszystkim ceramiczne, nieliczne i mocno rozdrobnione, generalnie przypisano czasom nowożytnym. Wśród znalezionych detali architektonicznych na uwagę zasłużyły fragmenty kilku kształtek sklepieniowych, wg opinii A. Legendziewicza może nawet wczesnogotyckich.

Pomimo negatywnych wyników badania archeologiczne we wnętrzu kościoła winny być kontynuowane. Ich głównym celem pozostaje odkrycie najstarszego założenia świątynnego, niekoniecznie murowanego, co być może pozwoli na weryfikację dotychczasowych, niezbyt miarodajnych ustaleń o początkach krośnieńskiej fary. Decyzję o lokalizacji poszczególnych wykopów należy podjąć po konsultacjach z szerokim gronem badaczy zainteresowanych problematyką wczesnej architektury sakralnej na ziemi lubuskiej.

Abstract

The above article discusses the survey archaeological works conducted in the parish church of St Jadwiga Śląska in Krosno Odrzańskie at the turn of July and August 2021. Their aim was to verify the GPR research undertaken in the church in the fourth quarter of 2020, which showed the presence of numerous geomagnetic anomalies, suggesting the presence of the relics of structures under the church floor from four phases of development of the site with a chronology dating back to the deep Middle Ages.

Earlier studies and analyses of the site (including the architectural studies by J. Muszyński and S. Kowalski conducted in 1969) proved its 13th-century metric. The church developed its strictly Gothic character after numerous reconstructions in the 14th and 15th centuries. Another general renovation of the church, then already the congregation, took place in the first decade of the 18th century. The temple lived in its Baroque appearance until the mid-1940s and, contrary to the old town development, was not destroyed in 1945. After the war, the interior of the building was stripped of its Protestant décor and handed over to the local Roman Catholic parish in 1950.

The surveys did not bring the expected results. Despite the fact that both surveys were placed in the north nave of the church by GPR-designated nodal points for the alleged older foundations, no traces were found of these older foundations, recording solely the earth layers created during the great reconstruction of the church in the early 18th century. These accumulations remained to a depth of 3.7 m, while a layer of clay humus of about 1.15 m thickness resting on calc formations was recorded below. The calc ceiling lay some 4.9 m below the present church floor. The only older masonry structure documented during the survey was a stone and brick foundation under the west wall of the church. Its lower part was masoned in the deep Middle Ages.

The moveable source material acquired, above all ceramic, insignificant and deeply fragmented, were attributed to the modern era. Among the architectonic details found, fragments of several vault shaped stones deserve our attention, which according to A. Legendziewicz can be dated at early-Gothic.

Despite the negative results so far, the archaeological research in the interior of the church should be continued. Their main objective is the discovery of the oldest temple complex, not necessarily a brick one, which may allow us to verify the existing, not very reliable findings about the beginnings of the Krosno Parish Church. The decision about the location of individual excavations should be made after the consultations held with a wide range of researchers interested in the issues of early sacral architecture in the Lubuskie area.

Małgorzata Grupa
Instytut Archeologii. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0001-5128-9754

Krzysztof Jasiak
Instytut Archeologii. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0001-6304-7947

Tomasz Kozłowski
Instytut Archeologii. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0001-5242-6095

Wyniki prac porządkowo-inwentaryzacyjnych w krypcie zewnętrznej – północnej kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie

Informacje wstępne

Kościół filialny pw. św. Anny wybudowano we wsi Konotop położonej nad rzeką Obrzycą, nieopodal jeziora Sławskiego i Święte w gminie Kolsko. Niewiele wiadomo o wyglądzie kościoła w okresie średniowiecza, wiadomo jednak, że kościół w miejscowości Konotop istniał już w XIV wieku. Nie zachowały się, niestety, żadne przekazy źródłowe, czy też wzmianki archiwalne na temat wyglądu pierwotnej świątyni. Również w obecnej bryle kościoła nie można dostrzec relikwów gotyckiego założenia. Możliwe, iż była to konstrukcja w całości drewniana, która bądź została w całości strawiona przez ogień, bądź też rozebrana w związku ze złym stanem technicznym.

Więcej wiadomo na temat formy kościoła, który powstał prawdopodobnie w XVI wieku. Poczynione w tym czasie funda-

cje przetrwały w postaci materialnej lub jako wzmianki archiwalne, zaś sam kościół został dość szczegółowo opisany w wizytacji z końca XVII wieku. Gdy na przełomie lat 1687/1688 archidiakon głogowski Ignaz Hüber wizytował konotopski kościół na polecenie biskupa wrocławskiego Franza Ludwiga von Pfalz-Neuburga, opisał go jako „wzniesiony z drewna i cegły”, co zwyczajowo oznaczało w relacjach przez niego sporządzonych, konstrukcję szachulcową¹.

Stan techniczny konstrukcji drewnianej opisany został jako katastrofalny. Silnie uszkodzone elementy nośne oraz obszerne ubytki ceglanych wypełnień wymagały podjęcia pilnych prac zabezpieczających i remontowych, podobnie zresztą jak i walące się stropy. Zgodnie z dalszym opisem posadzka częściowo wy-

¹ K. Błaszczyk, *Dokumentacja sondażowych badań stratygraficznych kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie*, Szprotawa 2020, mps.

konana była z cegły i kamiennych płyt nagrobnych², po części zaś podłogę stanowiło zwykłe klepisko³. Dachy pokryto gontem.

Materialnym świadectwem donacji i fundacji z okresu protestanckiego użytkowania świątyni są elementy wyposażenia ruchomego. Gdy w roku 1576 umiera właściciel wsi Wolff von Dihern (*vel* Dühr), zaś niedługo po nim odchodzi także dwoje jego dzieci, kilkuletni syn Hans (zm. 1575) i nastoletnia córka Barbara (zm. 1579), jego małżonka Magdalena z domu von Glaubitz zleca wykonanie płyt nagrobnych dla dzieci oraz przyściennego nagrobka dla siebie i męża. Zlecenie otrzymuje warsztat kamieniarski prowadzony przez człowieka określanego dziś przez historyków sztuki mianem „Mistrza Nagrobka Bocków”. Dodatkowo zamówiona zostaje w jego warsztacie także pięknie zdobiona kamienna chrzcielnica o ciekawym programie ikonograficznym. Prace przy zleceniach Magdaleny von Glaubitz

trwają, aż do lat 90. XVI wieku. Chrzcielnica ukończona została w roku 1593, zaś nagrobek małżonków von Dihern w roku 1595⁴.

Obecną barokową formę świątynia otrzymała w 1708 roku, po przebudowie starszego kościoła. Budowla jest orientowana, murowana, jednonawowa wzniesiona na rzucie wielokąta, posiadająca wyodrębnione prezbiterium oraz kaplice od strony południowej i północnej. Wyposażenie wnętrza reprezentuje style późnorenansowy i barokowy. Zewnętrzna krypta północna została wybudowana dla rodziny von Kottwitzów. Decyzja o jej budowie zapadła zapewne w czasie przebudowy kościoła w 1708 roku. Najprawdopodobniej przebudowa kościoła została zainicjowana przez Ignacego Antoniego Frömichena, czego pamiątką jest kamienna płyta erekcyjna wmurowana w południową ścianę korpusu nawy. Prawdopodobnie fundatorem przebudowy był Adam von Kottwitz⁵.

Badania archeologiczne

Pod północną kaplicą kościoła Adam von Kottwitz wybudował dla siebie i rodziny obszerną kryptę z zewnętrznym wejściem. Sama kaplica zdaje się pochodzić z czasu rozbudowy kościoła, na co wskazuje podobieństwo formalne sztukatorskiej dekoracji łuku arkady głównego wejścia do niej, z dekoracją arkady łuku tęczowego przy styku prezbiterium z nawą⁶.

Mniej więcej pośrodku ściany północnej wymurowano wejście do krypty o szer. 154 centymetrów z ceglany schodami (ryc. 1, 2). Wejście zostało zamurwane, ponieważ drewniane drzwi pod wpływem zmiennych warunków atmosferycznych uległy rozkładowi, co sprawiło, że osoby postronne miały swobodny dostęp do krypty. Trudno jest ustalić kiedy to się wydarzyło, być może miało to miejsce po zdemontowaniu kamiennych figur (przedstawicieli rodziny von Dihernów) z ołtarza w kościele i wrzuceniu ich do krypty. Wywiad społeczny wśród mieszkańców wsi nie przyniósł na ten temat żadnych informacji. Raczej wszyscy byli przekonani, że figury te zagięły. Niestety, z wizji kościoła wynika, że wydarzyło się to z dwoma kolejnymi figurami umieszczonymi w sąsiednim ołtarzu.

Kryptę wybudowano na planie prostokąta (ryc. 3) o szerokości 380 centymetrów (w układzie N–S) i długości 613 centymetrów (w układzie E–W). W ścianie E i W znajdowały się dwa otwory okienne, które w nieokreślonym bliżej czasie zamurowano (ryc. 4). Ściany krypty otynkowano, dlatego trudno tu określić wątek, w jakim ją wymurowano.

Po wybiciu zamurwanego otworu zarejestrowano zagruzowane schody (ryc. 5), ołtarzyk na wprost, po prawej (wschodniej) stronie kamienną figurę klęczącej kobiety oraz fragment kamiennej skrzyni sarkofagu. Pomiędzy schodami a ołtarzem leżał drewniany krzyż z płaską, metalową figurą Jezusa z prze-

malowaniami (ryc. 6) – włosy, twarz, perizonium, ciało. Pod krzyżem znajdowało się gruzowisko i fragmenty rozbitych trumien. Pomiędzy deskami z trumien można było zauważyć dużą ilość zróżnicowanej botaniki. Już na pierwszy rzut oka widać było dość duże przemieszczenia w układzie pochówków w krypcie. Skrzynia kamiennego sarkofagu była otwarta, a rozbite wieko zrzucano pod północną ścianę krypty. Poza tym trudno było ustalić, czy w skrzyni sarkofagu znajdują się jakieś szczątki, bo widoczna była tylko kamienna postać klęczącego mężczyzny w zbroi (ryc. 7). Po bokach wystawały różne fragmenty śmieci (np. doniczka z XX wieku), które tym bardziej zacierały pełen obraz wnętrza sarkofagu. Poza sarkofagiem, od strony południowej znajdowały się przemieszane makroszczątki, które najprawdopodobniej znajdowały się w drewnianej trumnie jako wypełnienie materaca i poduszki. Określono je jako próba 3 (ryc. 3). W tej samej linii centralnie na wprost schodów, a pod drewnianym krzyżem, znajdowały się kolejne fragmenty wyposażenia dna drewnianej trumny określone jako próba 1. I dalej w kierunku zachodnim odnotowano próbę 2. W ten sposób można było stwierdzić, że w krypcie znajdowały się przynajmniej trzy dodatkowe pochówki osób dorosłych, ale brak było szczątków kostnych. Przypuszczano, że pochowano je w późniejszym czasie w innym miejscu. I wreszcie pod ścianą zachodnią znajdował się metalowy sarkofag (ryc. 8), którego wieko uszkodzono w strefie głowy i barku – brutalnie wycięto ten fragment blachy i odgięto. Przez ten otwór widać było, że sarkofag wypełniono w całości piaskiem przemieszanym z fragmentami trumien, najprawdopodobniej tych znajdujących się wcześniej w krypcie. Ogólnie w krypcie zalegała duża ilość śmieci i różnego rodzaju

2 Był to stały element w kościołach z tamtych czasów – A. Semrau, *Die Grabdenkmäler der Marienkirche, Mitteilungen des Copernicus – Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, Heft 7, Thorn 1892, s. 2, 8; K. Cieślak, *Kościół cmentarzem. Sztuka nagrobna w Gdańsku (XV–XVIII w.)*, Gdańsk 1992; M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 15–17, 26. Należy w tym miejscu zauważyć, że miejsca lokalizacji płyty nie należy wiązać z miejscem pochówku określonej osoby, ponieważ z innych badań wiadomo, że dość często je przemieszczano, odsprzedawano innym rodzinom.

3 Być może związane to było z pochówkami w kościele w grobach ziemnych.

4 K. Błaszczuk, *Dokumentacja sondażowych badań stratygraficznych...*

5 *Ibidem*.

6 Od południa została dobudowana kruchta, z lożą kolatorską na piętrze. Posadzki wykonano z ręcznie formowanej cegły, której ostatnim zachowanym świadkiem jest właśnie posadzka łoża kolatorskiej – *ibidem*.

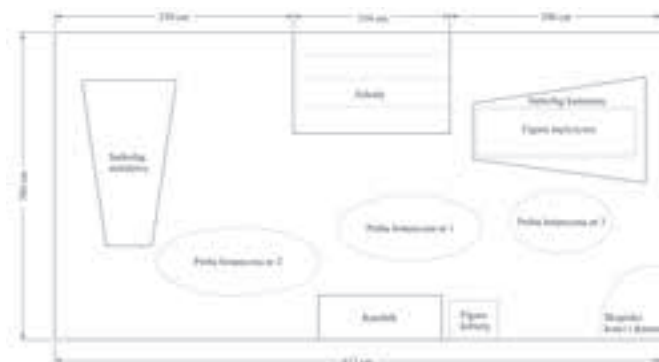
7 Właściwie w większości badanych krypt znajdują się śmieci kumulowane przez 200–300 lat. Najczęściej zsypywane były przez otwory wentylacyjne lub wrzucane do środka przed zamurowaniem wejścia – T. Dudziński, M. Krajewska, M. Grupa, *Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych pochówków w kryptach kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie* [w:] *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 1, red. T. Dudziński, M. Grupa, Grajewo 2013, s. 16; T. Dudziński, M. Grupa, D. Grupa, M. Krajewska, M. Majorek, M. Nowak, S. Nowak, M. Przymorska-Sztuczka, A. Wojciechowska, *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 3, Grajewo–Toruń 2015,



Ryc. 1. Rozbijanie zamurowanego wejścia do krypty. Fot. J. Gawroński



Ryc. 2. Wejście do krypty, widok schodów po oczyszczeniu z gruzu. Fot. J. Gawroński



Ryc. 3. Plan krypty z zaznaczeniem głównych elementów w jej przestrzeni. Rys. J. Michalik



Ryc. 4. Zamurowane okno krypty odsłonięte przez spadający ze ścian tynk. Fot. J. Gawroński



Ryc. 5. Widok zagruzowanych schodów i otynkowanego ołtarzyka, po lewej stronie rzeźba klęczącej kobiety. Fot. J. Gawroński

konstrukcji, jak np. rama okienna i fragmenty rozebranego barokowego ołtarza (ryc. 9).

s. 15; D. Grupa, *Laying waste in archaeological sites the problems of damage to historical sacred objects as a result of human activity*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, vol. 32, s. 196–198; T. Dudziński, D. Grupa, M. Grupa, M. Nowak, *Badania w krypcie pod prezbiterium kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie, gm. Gniew, woj. pomorskie*, „Raport” 2020, t. 15, s. 249–250; J. Michalik, K. Kolaska, A. Zamorowska, *Badania archeologiczne w krypcie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, woj. lubelskie – sezon 2019*, „Raport” 2020, t. 15, s. 230–231.



Ryc. 6. Drewniany krzyż ułożony na rozłożonych trumnach i śmieciach.
Fot. J. Gawroński



Ryc. 7. Sarkofag kamienny z wrzuconą rzeźbą mężczyzny w zbroi.
Fot. J. Gawroński



Ryc. 8. Ogólny widok z sarkofagiem metalowym i relikwiami drewnianych trumien ze śmieciami. Fot. J. Gawroński



Ryc. 9. Widok śmieci wniesionych przez lata do krypty. Fot. J. Gawroński



Ryc. 10. Widok na wybrukowane klepisko po oczyszczeniu.
Fot. J. Gawroński



Ryc. 11. Koszyczki chmielu z poduszki. Fot. J. Gawroński

Po tej wizji lokalnej podjęto decyzję w sprawie kolejności wykonywanych czynności w porządkowaniu krypty:

- po pierwsze, usunięcie rozdeptanego materiału z klepiska krypty i jego oczyszczenie,
- po drugie, usunięcie kamiennej rzeźby z kamiennego sarkofagu i jego eksploracja,
- po trzecie, eksploracja metalowego sarkofagu.

Po oczyszczeniu ceglanych schodów z gruzu (ryc. 2) wyniesiono luźne elementy stolarki okiennej. Być może część była wyjęta z zamurowanych otworów okiennych krypty. Nie wiadomo, jak trafiały do krypty inne śmieci, ale zapewne przy funkcjonujących drewnianych drzwiach, które musiały być zamontowane w otworze wejściowym, nie było problemu z dostępem do jej wnętrza. W pierwszej kolejności przystąpiono do usunięcia śmieci. Poza fragmentami drewna z trumien, trumiennych uchwytów żelaznych i makroszczątków nie odnotowano innej materii zabytkowej. Do krypty wrzucono również porozbijane kamienne płyty z dziewiętnastowiecznych nagrobków z cmentarza. Po uporządkowaniu klepiska okazało się, że było ono wybrukowane małymi kamieniami polnymi (ryc. 10). Następnie rozpoczęto eksplorację sarkofagu metalowego. Już w początkowej części eksploracji zauważono, że we wnętrzu znajdują się szczątki kostne (brak układu anatomicznego) i fragmenty jedwabnych tkanin. Jeszcze przed zdjęciem wieka wydobyto dziecięcą jedwabną suknię grobową ozdobioną zielonkawymi kokardami⁸ oraz poduszkę wypełnioną koszyczkami chmielu⁹ (ryc. 11). Po osiągnięciu poziomu skrzyni w sarkofagu zdjęto wieko. Wtedy można było w pełni ocenić, co wrzucono do jego środka (ryc. 12). Wydaje się, że kryptę uprzętnięto z wolnostojących pochówków w drewnianych trumnach przed wstawieniem kamiennego sarkofagu. Po zdjęciu warstwy relikwów drewnianych trumien ponownie znaleziono fragmenty tkanin, które okazały się relikwami kolejnej, dziecięcej sukni grobowej o konstrukcji zbliżonej do poprzedniej, tylko ozdobionej falbankami i jedwabnym, wąskim pasamonem przypominającym koronkę (ryc. 13). Do kompletu dziecięcego wyposażenia grobowego należała również jedwabna poduszka wypełniona koszyczkami chmielu¹⁰. W czasie dalszej eksploracji wydobyto atlasową suknię, w której mógł być pochowany zarówno mężczyzna, jak i kobieta. Była to typowa konstrukcja sukni grobowej. Zakładano ją jak fartuch i przewiązywano u góry kokardą¹¹. Takie sukienki ozdabiano w różny sposób. Mogły to być jedwabne pasamony

8 Pierwotnie mogły być to ciemnoniebieskie wstążki, ale rozkład barwnika spowodował zmianę kolorystyczną.

9 Z wcześniejszych doświadczeń wiadomo, że konieczna jest analiza mikro- i makroszczątków, ponieważ poduszki i materace wypełniano wieloma ziołami o silnym zapachu i właściwościach bakteriobójczych, A. Kruse, B.B. Johansen, Ch. Paludan, L. Warburg, E. Østergård, *Fru Kirstens Born. To kongebørns brgravelser i Roskilde Domkirke*, København 1988, 220–221. Pełny zestaw roślin wypełniających jedwabną poszewkę znany będzie po badaniach dr hab. Moniki Badury, prof. UG, i dr hab. Agnieszki Noryskiewicz, prof. UMK.

10 Także w Bytomiu Odrzańskim dziecięce poduszki wypełniono koszyczkami chmielu (D. Grupa, *Pochówki dziecięce z XVIII-wiecznej krypty kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim*, Toruń 2011, mps pracy magisterskiej w Archiwum UMK).

11 Suknie tego typu znajdowane są dość często, jednak brak na ich temat źródłowych informacji. W takich przypadkach tylko badania archeologiczne ujawniają, w jaki sposób oszczędzano w konstruowaniu szat grobowych – M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005, s. 81, 114–115, 119–121, 146–148, 164–176; A. Drążkowska, *Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2007, s. 130–131, 205–207, 209, 221, 225; D. Grupa, *Grave gowns from children burials from the 16th–18th centuries*, „Archaeologia Polona” 2013–2014 (2016), vol. 51–52, s. 176–180.



Ryc. 12. Czaszki ludzkie, fragmenty drewnianych trumien we wnętrzu metalowego sarkofagu. Fot. J. Gawroński



Ryc. 13. Fragment dziecięcej sukienki grobowej. Fot. K. Jasiak



Ryc. 14. Fragmenty pasamonów z sukni. Fot. K. Jasiak



Ryc. 15. Jeden z medalionów z metalowego sarkofagu z datą 1720?
Fot. J. Gawroński



Ryc. 16. Medalion z sarkofagu z inskrypcją poświęconą Adamowi von Kottwitzowi zmarłemu w 1720 roku. Fot. J. Gawroński

(ryc. 14) lub koronki znalezione na kolejnej tkaninie pochodzącej także z sukni grobowej lub kołnierzem ozdobionym lnianą koronką¹². Wszystkie szwy w wyżej opisanych relikwach sukienek były fastrygą, a więc nie mogły one służyć zmarłym osobom za życia. Najważniejszym znaleziskiem wewnątrz sarkofagu było odnalezienie medalionów, których brakowało na zewnątrz sarkofagu. Na jednym z nich odnajdujemy datę 1720 (ryc. 15), a na kolejnym, dużo większym (ryc. 16), znajduje się inskrypcja dotycząca śmierci i ufundowania marmurowego epitafium w kościele przez Adama von Kottwitza zmarłego w 1720 roku. I tu pojawiają się pytania, czy faktycznie kamienny sarkofag (tak wcześniej uważano przed badaniami) był miejscem ostatniego spoczynku fundatora krypty? Czy może zbyt pochopnie stwierdzono ten fakt, nie analizując wszystkich dostępnych źródeł? Do jakiej trumny przymocowano ten medalion? A może była to tylko drewniana trumna? Jak zawsze w takich przypadkach wymaga to badań zarówno archiwistów, jak i historyków sztuki. Wstępnie przypuszcza się, że szczątki odnalezione na dnie metalowego sarkofagu należały właśnie do Adama von Kottwitza. Zewnętrzna jego suknia grobowa uszyta

była z jedwabnego, kwiecistego adamaszku (ryc. 17), który wstępnie można datować na XVII wiek. Obecnie jest on w brązowym kolorze. Natomiast pierwotnie mógł być w czerwonym, wiśniowym czy fioletowym. Z analizy odkrytych pochówków w metalowym sarkofagu wynika, że uprzątnięto je i pochowano, aby nie zostały rozrzucone i zdeptane w czasie wstawiania kamiennego sarkofagu. Założenie to jest całkiem możliwe ze względu na fakt, że wśród prób botanicznych wypełniających wcześniej materace trumien nie odnaleziono szczątków kostnych.

Podczas wstępnych badań antropologicznych¹³ ustalono, że w metalowym sarkofagu umieszczono wtórnie szczątki co najmniej ośmiu osób (szkielety były w różnym stanie kompletności i zachowania), w tym dorosłych obojga płci oraz czwórki dzieci zmarłych w kategorii wieku *infans* I. Po oczyszczeniu kości zauważono w niektórych partiach czerwone zabarwienie ich powierzchni (ryc. 18). Najprawdopodobniej są to ślady po rozkładzie barwnika z tkanin jedwabnych, z których uszyto odzież grobową. Stwierdzono też występowanie zmian patologicznych o charakterze chorób ogólnoustrojowych

12 Lniane tkaniny przy niesprzyjających warunkach rozkładają się w pierwszej kolejności i tylko badania porównawcze podobnych pochówków dają możliwość interpretacji sposobu ubierania zmarłych. W badaniach archeologicznych jest ich niewielka ilość i należą do unikatowych znalezisk, A. Drązkowska, *Odzież i insygnia grobowe biskupów przemyskich obrządku łacińskiego*, Toruń 2014, s. 197–199; T. Dudziński, M. Grupa, W. Nowosad, *Tajemnice szczecińskich krypt*, t. 4, Grajewo–Toruń 2017, s. 57, 104, ryc. 23; W. Nowosad, M. Grupa, T. Kozłowski, F. Nalaskowski, D. Grupa, A. Kulesz, R. Openkowski, M. Dobek, M. Majorek, J. Michalik, *W źródłach utracone – krypty w Końskowoli*, Końskowola–Łódź 2021, s. 66–67, 124–125.

13 Szczątki kostne zostaną opisane w osobnym artykule.



Ryc. 17. Fragment kwiecistego adamaszku ze szczątków kostnych właściciela metalowego sarkofagu. Fot. K. Jasiak



Ryc. 19. Przygotowanie rzeźby kobiety do wyniesienia z krypty. Fot. J. Gawroński



Ryc. 18. Dziecięce szczątki kostne zabarwione na czerwono. Fot. T. Kozłowski



Ryc. 20. Fragmenty sukni grobowej (adamaszek) bezpośrednio po wyjęciu z kamiennego sarkofagu. Fot. J. Gawroński

W czasie prac przy metalowym sarkofagu druga część ekipy przygotowywała kamienny sarkofag do wydobycia figury mężczyzny zakutego w zbroję. Pracownicy firmy „FIL ART” wraz z konserwatorem dzieł sztuki Tomaszem Filarem wynieśli kamienne rzeźby¹⁴ na zewnątrz krypty i umieścili w kościele przed prezbiterium (ryc. 19).

Po usunięciu figury z kamiennego sarkofagu przystąpiono do jego eksploracji. Wewnątrz znajdowały się szczątki kostne oraz różnego rodzaju śmieci i tkaniny, jak również relikty makroszczątków pochodzących zapewne z poduszki i materaca grobowego. Wydobyto też suknię grobową z ciemnobrunatnego jedwabiu. Krawędzie obszyto szeroką listwą z jedwabiu w naturalnym kolorze (ryc. 20). W pierwszym momencie wydawało się, że jest to dość dziwna konstrukcja sukni, jednak przy bliższej analizie okazało się, że uszyto suknię grobową w stylu *robe de chambre*¹⁵, w Rzeczypospolitej na-

zywano ją rubdeszanem¹⁶. Noszenie tego typu sukni było symbolem osób parających się nauką, a w XVIII wieku symbolem zbytku i wizytówką elit¹⁷, co potwierdza przynależność zmarłej osoby do najbogatszej grupy społecznej z urodzenia i majątku. Te ustalenia wskazują na pochówek męski. Jednak nie udało się jeszcze tego potwierdzić¹⁸. Po wyczyszczeniu dna sarkofagu okazało się, że wewnątrz znajdowała się drewniana trumna (ryc. 21), której deski od wewnątrz nosiły ślady po dziegiu. Być może przewożono zmarłego z innej miejscowości lub czekano dłuższy czas z pogrzebem, ponieważ przygotowywano kamienny sarkofag. Wtedy dziegieć był skuteczną izolacją przed wydobywaniem się nieprzyjemnych zapachów z rozkładu ciała zmarłej osoby. Po wstępnej analizie herbu ze szczytu nagrobka można było stwierdzić, że spoczywały w nim szczątki przedstawiciela rodu von Kottwitzów. Być może został pochowany w II poł. XVIII wieku. To zapewne przed jego pochówkiem zarządzo-

¹⁴ Wcześniej zdezynfekowano powierzchnię rzeźb.

¹⁵ Są to wstępne ustalenia. Dopiero prace rekonstruktorskie mogą to potwierdzić lub zanegować.

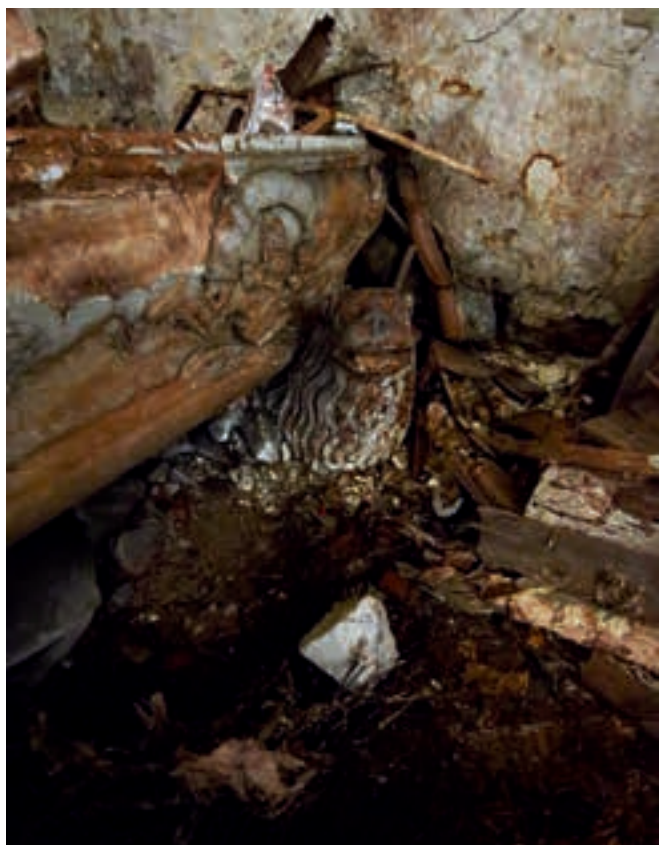
¹⁶ Odzież grobową tego typu odnaleziono w kryptach szczuczyńskich (T. Dudziński, M. Grupa, D. Grupa, M. Krajewska, M. Majorek, M. Nowak, S. Nowak, M. Przymorska-Sztuczka, A. Wojciechowska, *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, t. 3, s. 52–55, 61) i na szczątkach wojewody krakowskiego i hetmana wielkiego koronnego J.K. Branickiego (E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1993, s. 223–228). Hetman zamiast żupana pod kontuszem miał właśnie rubdeszan. Dla widzów ceremonii pogrzebowej ubrany był w strój polski, co demonstrowano przez kontusz. Zapewne spodni ubiór był jego ulubionym domowym, stąd stał się elementem ubioru grobowego niewidocznego dla uczestników pogrzebu.

¹⁷ T. Dudziński, M. Grupa, D. Grupa, M. Krajewska, M. Majorek, M. Nowak, M. Przymorska-Sztuczka, A. Wojciechowska, *Tajemnice szczuczyńskich krypt*, t. 3, s. 53.

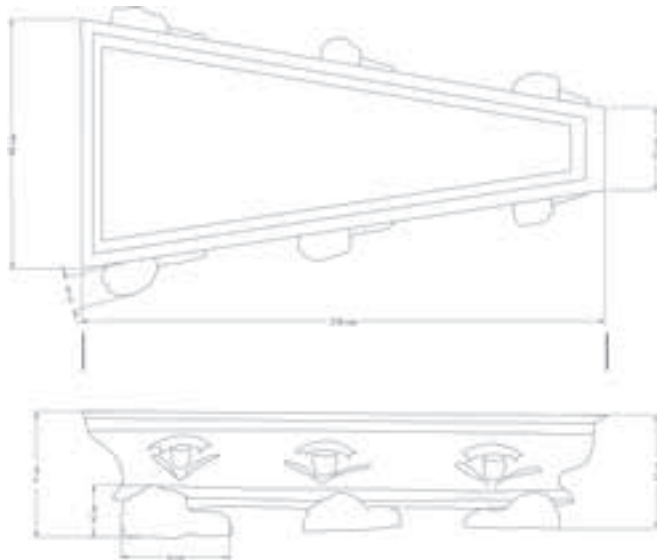
¹⁸ W badaniach w Szczuczynie przypuszczano, że w zielonej, szerokiej sukni pochowano kobietę. Jednak szczegółowe analizy zanegowały te pierwsze ustalenia. W rzeczywistości był to pochówek trzydziestoletniego mężczyzny w rubdeszanie. Dalsze poszukiwania wskazały na szczątki Marcina Leopolda Szczuki, zmarłego w 1728 roku – *ibidem*, s. 50.



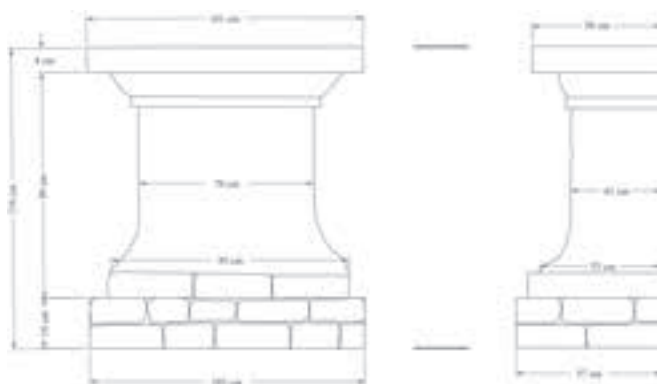
Ryc. 21. Sarkofag kamienny po oczyszczeniu z widoczną drewnianą trumną wewnątrz. Fot. J. Gawroński



Ryc. 23. Lew podtrzymujący kamienny sarkofag, poniżej relikty gałązek, z prawej strony śmieci. Fot. J. Gawroński



Ryc. 22. Rzut poziomy i boczny kamiennego sarkofagu. Rys. J. Michalik



Ryc. 24. Murowany ołtarzyk z frontu i boku. Rys. J. Michalik

no złożenie szczątków kostnych rodziny do metalowego sarkofagu, służącego w tym przypadku jako ossuarium¹⁹.

19 Jak do tej pory, znajdowano różnego typu ossuaria w całej Europie i nie tylko. Znajdowały się w nich szczątki osób pochowanych pod posadzkami kościołów lub na cmentarzach – T. Kozłowski, M. Grupa, *Cognitive values of ossuaries from the cemetery and the church of St. Nicolas in Gniew*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, t. 32, s. 61–84. Ossuarium w sarkofagu jest dość nietypowe i jak dotąd jedyne znane autorom z badań archeologicznych. *Ossuarium* vel *ossarium* (łac. *ossarius* – kostny, *os* – kość) już od starożytności stanowiło „pojemnik” na szczątki zmarłych osób. Najstarsze zachowane miały np. formę kamiennej skrzynki – swego rodzaju miniaturowej trumny-sarkofagu, w którą po całkowitym zeszkieletowaniu zwłok składano kości zmarłego człowieka. Wiele takich odkryto np. na terenie Izraela. Kości były wkładane do tych pojemników bez zachowywania ich porządku anatomicznego. Był to wtórny pochówek, co jest jednym z wyznaczników wszelkiego typu *ossuariów* w dzisiejszym tego pojęcia znaczeniu. Wcześniej określano tak również groby zbiorowe, niezależnie czy były to pierwotne, czy też wtórne miejsca spoczynku szczątków zmarłych. Mogły to być również pojemniki wykonane z innych materiałów (organicznych – drewna, ceramiki, skóry itp.). Oczywiście, jako swego rodzaju „ossuarium” można też potraktować urny i popielnice na szczątki przepalone, które były powszechnie stosowane w okresie dominacji tego obrządku pogrzebowego w historii rozwoju naszej cywilizacji. Przy czym oprócz znacznego stopnia entropii szczątków doń składanych wyróżnia je spośród innych tego typu artefaktów to, że były one zwykle pierwotnym miejscem złożenia kostnych pozostałości po kremacji ciała zmarłego. Zatem pojęcie *ossuarium* wiąże się z przechowywaną w nich „substancją”, a nie z formą owego „naczynia”, ani też z materiałem, z którego zostało ono wykonane – D.H. Ubelaker *Reconstruction of Demographic Profiles from Ossuary Skeletal Samples. A Case Study from the Tidewater Potomac*, Washington 1974 (seria: „Smithsonian Contributions to Anthropology”, t. 18), s. 8; E. Regev *The Individualistic Meaning of Jewish Ossuaries: A Socio-Anthropological Perspective on Burial Practice*,

Sarkofag metalowy, we wnętrzu którego odkryto szereg przemieszanych szczątków kostnych, wykonany został ze stopu miedzi. Każda ze ścian bocznych sarkofagu, zarówno w górnej, jak i dolnej części podzielona jest na segmenty: po trzy na ścianach bocznych oraz po jednym na szczytach (co łącznie składa się na liczbę szesnastu segmentów). Na każdym z nich ulokowana była pierwotnie tarcza herbowa. Poza nimi do elementów wpływających na estetykę sarkofagu zaliczyć można także półokrągłe fragmenty blachy wieńczące wieko sarkofagu. Metalowy sarkofag nosi na sobie ślady świadczące o wizytach lokalnej społeczności we wnętrzu krypty: jeden z segmentów wieka, znajdujący się bliżej szczytu, został przed laty przecięty piłą. Poza tym uszczerbkiem, sarkofag pozbawiony jest także dwóch spośród sześciu nóg drapieżnego zwierzęcia. Całość konstrukcji ma wymiary: 228 centymetrów długości całkowitej, 42 centymetry szerokości i 101 centymetrów wysokości szczytu, 36 centymetrów szerokości i 92 centymetry wysokości ściany równoległej do szczytu. Obie wysokości tworzą także nogi sarkofagu, których wysokość wynosi 19 centymetrów.

Sarkofag kamienny (ryc. 22), wewnątrz którego zlokalizowana była figura przedstawiająca klęczącego rycerza oraz domniemane szczątki któregoś przedstawiciela rodu von Kottwitzów,

wykonany był z piaskowca. Konstrukcja, we wnętrzu której ulokowano pierwotnie trumnę ze szczątkami zmarłego, posadowiona jest na sześciu nogach o szerokości 25 centymetrów. Nogi to stylizowane leżące lwy (ryc. 23). Nad każdą z nóg, a także na szczytach grobowca, wyrzeźbione zostały tarcze herbowe rodów, z którymi powiązany był zmarły. Narożniki sarkofagu ozdobione zostały subtelnym motywem roślinnym. Sarkofag posiada trapezowaty kształt: dwa dłuższe boki o długości 238 centymetrów, szczyt o długości 98 centymetrów oraz krótki bok po stronie stóp zmarłego – 72 centymetry. Wysokość sarkofagu waha się od 75 centymetrów na jego szczycie do 62 centymetrów po stronie przeciwnej: lwy, na których posadowiono kamienną konstrukcję sarkofagu, posiadają jednakową długość (52 centymetry), jednak zmienną wysokość (od 42 do 29 centymetrów), co wpływa na niewielkie nachylenie całości sarkofagu w kierunku nóg.

W centralnym punkcie krypty, na wprost schodów, znajduje się kamienny ołtarzyk o prostej konstrukcji (ryc. 24). Ołtarz posadowiony jest na szerokiej (103×53 centymetry), lecz niskiej ceglanej podmurówce (17 centymetrów). Czworoboczna, rozplanowana na rzucie prostokąta mensa znacząco przewyższa szerokością i długością piedestał łączący ją z podmurówką. Wysokość całkowita ołtarzyka wynosi 116 centymetrów.

Wnioski

Krypta północna została wybudowana za życia Adama von Kottwitza, który najprawdopodobniej pierwszy spoczął w jej przestrzeni w metalowym sarkofagu. Jednak przy dalszych poszukiwaniach archiwalnych należy szukać informacji na temat dzieci z tej rodziny (wiek – mniej więcej do 1. roku życia), które (przynajmniej dwójka) mogły umrzeć przed 1720 rokiem (jak i po tej dacie) i zostać pochowane w krypcie. Dorosłe osoby zmarły raczej po jego śmierci. Należy zauważyć, że wszystkie tam pochowane osoby były ubrane do grobu w jedwabną odzież jednorazowego użytku, przygotowaną na ceremonię pogrzebową – proste szwy fastrygowe, brak zszycia tkanin na plecach. Ozdoby przy suk-

niach upinane były metalowymi szpilkami, co było popularne w XVII i XVIII wieku w czasie przygotowywania odzieży grobowej²⁰. Poduszki i materace wypełniono mocno pachnącymi ziołami. Badania archeologiczne w krypcie dostarczyły nowych informacji na temat rodziny von Kottwitzów. Intrygujące są pochówki malutkich dzieci, o których często źródła pisane milczą²¹, dlatego to dopiero początek badań, a nie ich koniec. Badania w kościołach dość często weryfikują różnego rodzaju informacje związane z pochówkami znamienitych rodzin i chyba się jeszcze nie zdarzyło, żeby pokrywały się całkowicie z tym, co przez lata jest powtarzane przez miejscową społeczność.

Literatura

- Błaszczyk K., *Dokumentacja sondażowych badań stratygraficznych kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie*, Szprotawa 2020, mps.
- Cieślak K., *Kościół cmentarzem. Sztuka nagrobna w Gdańsku (XV–XVIII w.)*, Gdańsk 1992.
- Drążkowska A., *Odzież dziecięca w Polsce w XVII i XVIII wieku*, Toruń 2007.
- Drążkowska A., *Odzież i insygnia grobowe biskupów przemyskich obrządku łacińskiego*, Toruń 2014.

„Palestine Exploration Quarterly” 2001, 133 (1), s. 39; T. Kozłowski, M. Grupa, *Cognitive values of ossuaries from the cemetery and the church of St. Nicolas in Gniew*, s. 61. Przykładami takich skupisk ludzkich szczątków kostnych, które zostały odkryte na cmentarzach i w świątyniach, są ossuaria m.in. w kościele w Płonkowie, obok kaplicy św. Barbary przy bazylice w klasztorze norbertanek w Strzelnie, jak również w Toruniu przy kościele św. Jakuba. Należy też wspomnieć o innych miastach, w których odkryto ossuaria i zbiorowe groby, np. w Lublinie przy kościele św. Ducha czy na placu Dominikańskim w Gdańsku (w sumie ponad 100 tysięcy ludzkich kości). Podczas badań prowadzonych w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie w latach 2009–2016 odnotowano różnej wielkości podobne ossuaria, znajdujące się wewnątrz kościoła i dookoła niego. Z ossuarium usytuowanego w krypcie południowej w kaplicy św. Anny oprócz szczątków kostnych odnotowano bardzo liczną kolekcję tkanin jedwabnych. Niezbyt często zdarza się możliwość ustalenia czasu powstania ossuarium (pomocne są znalezione pośród kości elementy stroju czy jak, w Gniewie, monety). Bardzo istotną wartością dla poznania lokalnej historii, opisaną warunków życia, zmian chorobowych czy liczebności społeczności mają badania osteologiczne. Kluczowa jest zatem w przypadku badań ossuariów współpraca archeologii i antropologii, D. Grupa, M. Grupa, T. Kozłowski, M. Krajewska, M. Majorek, M. Nowak, A. Wojciechowska, *Badania w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie w latach 2009–2010* [w:] *I Pomorska Sesja Sprawozdawcza*, red. M. Fudziński, Gdańsk 2016, s. 104–107; M. Krajewska, A. Wojciechowska, T. Kozłowski, *Zmarli pochowani w kryptach kościoła św. Oswalda w kontekście statusu społeczno-ekonomicznego dawnej ludności Płonkowa. Wstępna analiza antropologiczna. The dead buried in the crypts of St. Oswald church in the context of social-economic status of historical populations of Płonkovo and the area. Preliminary anthropological analysis* [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie. History of St. Oswald church in Płonkovo*, t. 2, red. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad, Płonkovo 2018, s. 33–51; T. Kozłowski, M. Grupa, *Cognitive values of ossuaries from the cemetery and the church of St. Nicolas in Gniew*, s. 23–33.

20 D. Grupa, M. Grupa, W. Nowosad, *Szpilki krawieckie w wyposażeniu grobowym. Tailor pins in grave equipment* [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie. History of St. Oswald church in Płonkovo*, t. 2, red. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad, Płonkovo 2018, s. 133–142.

21 M. Grupa, *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, s. 102–106.

- Dudziński T., Grupa M., Grupa D., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A., *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 3, Grajewo–Toruń 2015.
- Dudziński T., Grupa D., Grupa M., Nowak M., *Badania w krypcie pod prezbiterium kościoła pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Piasecznie, gm. Gniew, woj. pomorskie*, „Raport” 2020, t. 15.
- Dudziński T., Grupa M., Nowosad W., *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 4, Grajewo–Toruń 2017.
- Grupa D., *Pochówki dziecięce z XVIII-wiecznej krypty kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim*, Toruń 2011, mps pracy magisterskiej w Archiwum UMK.
- Grupa D., *Grave gowns from children burials from the 16th–18th centuries*, „Archaeologia Polona” 2013–2014 (2016), vol. 51–52.
- Grupa D., *Laying waste in archaeological sites the problems of damage to historical sacred objects as a result of human activity*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, vol. 32.
- Grupa D., Grupa M., Kozłowski T., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Wojciechowska A., *Badania w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie w latach 2009–2010* [w:] *I Pomorska Sesja Sprawozdawcza*, red. M. Fudziński, Gdańsk 2016.
- Grupa D., Grupa M., Nowosad W., *Szpilki krawieckie w wyposażeniu grobowym. Tailor pins in grave equipment* [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie. History of St. Oswald church in Płonkovo*, t. 2, red. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad, Płonkovo 2018.
- Grupa M., *Ubiór mieszczan i szlachty z XVI–XVIII wieku z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Toruniu*, Toruń 2005.
- Grupa M., *Konserwacja jedwabnych tkanin i rekonstrukcja szat*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi, Seria Numizmatyczna i Konserwatorska” 2004–2007, nr 13.
- Grupa M., *Zespół zabytków tekstylnych z kościoła św. Jana w Gdańsku – analiza technologiczna tkanin* [w:] *Kościół św. Jana w Gdańsku w kręgu kultury sepulkralnej*, red. J. Szczepański, Gdańsk 2012.
- Grupa M., *Wstążki – moda czy prestiż?* [w:] *Habitus facit hominem. Społeczne funkcje ubioru w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. E. Wólkiewicz, M. Saczyńska, M. Pauk, Warszawa 2016.
- Grupa M., Grupa D., Kozłowski T., Krajewska M., Majorek M., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A., Dudziński T., *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 2, Grajewo–Toruń 2014.
- Grupa M., Kozłowski T., Jankauskas R., Grupa D., Krajewska M., Krakowska S., Majorek M., Mosiejczyk J., Nowak M., Nowak S., Przymorska-Sztuczka M., Wojciechowska A., *Secrets of the crypt in St. Ann chapel. Tajemnice krypty w kaplicy św. Anny*, Gniew 2015.
- Gutkowska-Rychlewska M., *Historia ubiorów*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1968.
- Jarosińska M., Nowak S., Noryskiewicz A.M., Badura M., *Plant identification and significance in funeral traditions exemplified by pillow filling from a child crypt burial in Byszewo (18th/19th centuries)*, „Annalecta Archaeologica Ressoiviensia” 2019, t. 14.
- Kowicka E., *Dwór „najrządniejszego w Polsce magnata”*, Warszawa 1993.
- Kozak-Zychman W., Szarlip A., *Zróżnicowanie antropologiczne ludności pochowanej w XV–XVIII wieku na nekropoliach lubelskich* [w:] *Kultura funeralna elit Rzeczypospolitej od XVI do XVIII wieku na terenie Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego: próba analizy interdyscyplinarnej*, red. A. Drążkowska, Toruń 2015.
- Kozłowski T., Grupa M., *Cognitive values of ossuaries from the cemetery and the church of St. Nicolas in Gniew*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, t. 32.
- Kozłowski T., Krajewska M., *Mumifikacja ciała ludzkiego – wstępne wyniki badań antropologicznych pochówków w kryptach kościoła pw. Imienia NMP w Szczuczynie* [w:] *Tajemnice szczuczynskich krypt*, t. 1, red. T. Dudziński, M. Grupa, Grajewo 2013.
- Kozłowski T., Krajewska M., Szurawska E., Czechłowska-Nabożna M., Kalinowska P., Pudło A., *Ślady wybranych zmian chorobowych na szczątkach kostnych pochodzących z gdańskich ossuariów jako przyczynek do poznania stanu zdrowia dawnej ludności miasta. Analiza wstępna* [w:] *Nowożytność ossuarii z klasztoru dominikańskiego w Gdańsku. Wyniki badań interdyscyplinarnych*, red. A. Pudło, M. Henneberg, Gdańsk 2017 (seria: „Fontes Commentationesque ad Res Gestas Gedani et Pomeraniae”, t. 6).
- Krajewska M., Wojciechowska A., Kozłowski T., *Zmarli pochowani w kryptach kościoła św. Oswalda w kontekście statusu społeczno-ekonomicznego dawnej ludności Płonkowa. Wstępna analiza antropologiczna. The dead buried in the crypts of St. Oswald church in the context of social-economic status of historical populations of Płonkovo and the area. Preliminary anthropological analysis* [w:] *Historia kościoła św. Oswalda w Płonkowie. History of St. Oswald church in Płonkovo*, t. 2, red. M. Grupa, K. Jarzęcki, W. Nowosad, Płonkovo 2018.
- Lefébure E., *Embroidery and lace: their manufacture and history*, London 1888.
- Michalik J., *Identyfikacja gatunku drewna archeologicznego na przykładzie wybranych trumien odkrytych podczas badań archeologicznych w kościele pw. św. Mikołaja w Gniewie*, „Rydwan” 2018, t. 13.
- Michalik J., Kolaska K., Zamorowska A., *Badania archeologiczne w krypcie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, woj. lubelskie – sezon 2019*, „Raport” 2020, t. 15.
- Nowosad W., Grupa M., Kozłowski T., Nalaskowski F., Grupa D., Kulesz A., Openkowski R., Dobek M., Majorek M., Michalik J., *W źródłach utrwalone – krypty w Końskowoli, Końskowola–Łódź* 2021.
- Østergård E., *Katalog* [w:] A. Kruse, B.B. Johannsen, Ch. Paludan, L. Warburg, E. Østergård, *Fru Kirstens Børn. To kongebørns brgravelselver i Roskilde Domkirke*, København 1988.
- Regev E., *The Individualistic Meaning of Jewish Ossuaries: A Socio-Anthropological Perspective on Burial Practice*, „Palestine Exploration Quarterly” 2001, 133 (1).
- Ruff C., Holt B., Niskanen M., Sládek V., Berner M., Garofalo E., Garvin H., Hora M., Maijanen H., Niinimäki S., Salo K., Schuplerová E., Tompkins D., *Stature and Body Mass Estimation from Skeletal Remains in the European Holocene*, „American Journal of Physical Anthropology” 2012, 148 (4).
- Semrau A., *Die Grabdenkmäler der Marienkirche, Mitteilungen des Copernicus – Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn*, Heft 7, Thorn 1982.
- Ubelaker D.H., *Reconstruction of Demographic Profiles from Ossuary Skeletal Samples. A Case Study from the Tidewater Potomac*, Washington 1974 (seria: „Smithsonian Contributions to Anthropology”, t. 18).

Streszczenie

W czasie prac porządkowo-inwentaryzacyjnych krypty północnej kościoła filialnego pw. św. Anny w Konotopie odkryto i uporządkowano wewnętrzną przestrzeń krypty. Kryptę wybudowano na planie prostokąta z wejściem od zewnątrz. Fundatorem jej był Adam von Kottwitz, zmarły w 1720 roku. Wewnątrz znajdował się metalowy sarkofag, w którym spoczął fundator. W późniejszym okresie dosypano do sarkofagu zapewne szczątki jego rodziny – trójki dorosłych i czwórki dzieci. Po czym wstawiono kamienny sarkofag. Herby na zewnętrznych ścianach bocznych wskazują na kolejnego potomka rodziny von Kottwitzów. W każdym z sarkofagów (kamiennym i metalowym) odkryto relikty jedwabnych tkanin, które były elementami sukien grobowych w większości przygotowywanych na ceremonię pogrzebową. Były one zszywane luźnymi ściegami lub spinane mosiężnymi szpilkami, co było popularne w XVII i XVIII wieku. Rodzina von Kottwitzów bardzo pielęgnowała zwyczaje związane z kulturą funeralną, podkreślając tym przynależność do elity społecznej, co widoczne było w luksusowych przedmiotach tego okresu.

Abstract

The inner space of the crypt was discovered and arranged during the cleaning and inventory work of the north crypt of St Anne's filial church in Konotop. The crypt was built on a rectangular plan with an entrance from the outside. It was founded by Adam von Kottwitz, who died in 1720. Inside, we could find a metal sarcophagus where the founder was laid to rest. Most probably the remains of other members of his family were later added to the sarcophagus – three adults and four children, after which the stone sarcophagus was placed. Coats of arms on the outer side walls indicate yet another descendant of the von Kottwitz family. In both sarcophagi (stone and metal), relics of silk fabrics were discovered, which were the elements of funeral dresses prepared for the funeral ceremony. They were sewn with loose stitches or clipped with brazen pins, which was popular in the 17th and 18th centuries. As can be inferred, the von Kottwitz family followed habits referring to funeral culture and thus emphasised their membership of the social elite, which was visible in the luxurious objects that they possessed.

Jakub Michalik

Instytut Archeologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID: 0000-0002-7495-2528

Patryk Talar

Instytut Archeologii, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ORCID:0000-0002-1825-264X

Metalowa trumna Adama von Kottwitz z krypty północnej pod kościołem pw. św. Anny w Konotopie

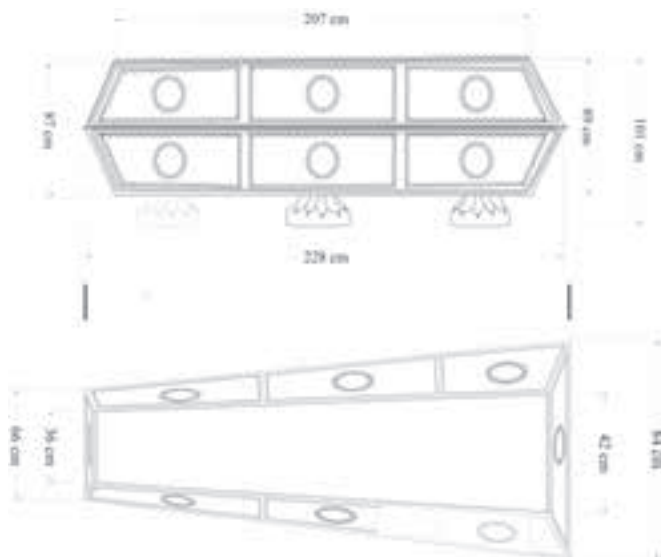
Wieś Konotop znajduje się w województwie lubuskim, niecałe 30 kilometrów na wschód od Zielonej Góry. Prawdopodobnie pierwsi osadnicy w tym rejonie pojawili się już w XIII wieku. Wiadomo, że przynajmniej od połowy XV wieku do około 1482 roku właścicielami wsi byli rycerze von Zabelitz. W kolejnych latach majątek zmieniał zarządców, był nim na początku XVI wieku Balthasar von Loebell, a następnie Wolff von Dyherm aż do około 1576 roku, gdy (za sprawą ślubu z córką Wolffa von Dyherma) ziemie przeszły pod władanie Sigimunda von Kottwitz. Tym samym majątek w Konotopie znalazł się we władaniu rodziny von Kottwitzów na ponad 209 lat. Rodzina dbała o swój majątek i świątynię, wzniesiona została nowa dzwonnica, odnowiono wyposażenie kościoła, a także przebudowano rodzinną siedzibę. W 1706 roku Konotop (wówczas Kontopp) uzyskał z nadania cesarza Józefa II także prawa miejskie, herb i stosowne przywileje (które pomimo niewielkiej zabudowy utrzymano na około 100 lat, do 1811 roku¹).

Z rodziną von Kottwitzów związane były dzieje kościoła i parafii pw. św. Anny w Konotopie. Wzmianki o nim pochodzą już

z 1308 roku. Wówczas miała być to drewniana świątynia, pełniąca funkcję kaplicy dworskiej². Budowa kościoła, którego formę znamy do dziś, trwała od II poł. do końca XVI wieku. Początkowo była to jednonawowa świątynia z prezbiterium, a w kolejnych latach dobudowane zostały dwie kaplice (północna i południowa). Wskazuje na to między innymi podobieństwo sztukatorskiej dekoracji łęków arkad głównego wejścia do kaplic z dekoracją arkady łuku tęczowego przy styku prezbiterium z nawą. Wraz z uzyskaniem prawa miejskiego przez Konotop właściciele zafundowali gruntowną przebudowę świątyni. Główny fundator, Adam von Kottwitz, zlecił budowę obszernej krypty pod kaplicą północną z zewnętrznym wejściem od północy (w której spoczął w roku 1720). Bryła kościoła została wzbogacona między innymi o wieżę, a także barokowe wyposażenie. Wspomniana wieża widoczna była jeszcze na XVIII-wiecznych pocztówkach, tak więc przyjmuje się, że rozebrana została dopiero w XIX wieku, prawdopodobnie w wyniku pożaru. W historii najnowszej, po II wojnie światowej, kościół zachował swój wieloboczny rzut,

¹ A. Förster, *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg 1905, s. 243–246; T. Andrzejewski, *Miejscowości powiatu nowosolskiego. Rys historyczny*, Nowa Sól 2004, s. 82–84; *idem*, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007, s. 22–23; G. Bosy, *Rozwój wsi Bojadła jako centrum majątku ziemskiego na północnym Śląsku do 1945 roku*, „*Studia Lubuskie*” 2013, t. 9, s. 281–282.

² T. Andrzejewski, *Miejscowości powiatu nowosolskiego...*, s. 82–83; *idem*, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, s. 22.



Ryc. 1. Plan sarkofagu z Konotopu z zaznaczonymi wymiarami.
Rys. J. Michalik



Ryc. 2. Sarkofag metalowy z krypty w Konotopie w trakcie prac porządkowo-inwentaryzacyjnych. Fot. J. Gawroński

przeniesiona została dzwonnica, a ostatni remont odbywał się w latach 1981–1990. Obecnie kościół pw. św. Anny w Konotopie stanowi kościół filialny należący do parafii Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Kolsku³.

Badania archeologiczne prowadzone przy kościele w Konotopie miały na celu przede wszystkim odnalezienie zamurowanego wejścia do krypty, a następnie wykonanie szeregu prac inwentaryzacyjnych i porządkowych. Wejście do krypty zostało zamurowane, ponieważ drewniane drzwi, po których trzpienie od zawiasów nadal tkwiły w szyi krypty, uległy zniszczeniu pod wpływem zmiennych warunków atmosferycznych, a tym samym osoby postronne miały swobodny dostęp do krypty, co przyspieszało tylko destrukcję jej wnętrza. Biorąc pod uwagę pozostawione narzędzia i śmieci w krypcie, można domniemywać, że wejście zamurowano we wczesnych latach powojennych, być może wiązało się to także ze zdemontowaniem kamiennych figur (przedstawicieli rodziny von Dyhermów) z ołtarza w kościele i wrzuceniem ich do krypty. Nie można natomiast wiązać tej sytuacji z remontem kościoła w latach 80., ponieważ okoliczni

mieszkańcy byli przekonani, że figury zaginęły. Relacje mieszkańców, niestety, częściowo pokryły się z prawdą, ponieważ za zaginione uznaje się obecnie dwie inne figury, które były umieszczone w sąsiednim ołtarzu.

Po zlokalizowaniu zamurowanego wejścia do krypty i wybićiu otworu w otynkowanej ścianie kościoła oczom archeologów ukazały się zagruzowane schody, a następnie wewnątrz krypty z niewielkim ołtarzykiem, zaginionymi figurami i dwoma rodzajami sarkofagów – kamiennym i metalowym. Prócz wspomnianych obiektów w krypcie znajdowały się: gruz, śmieci, drewniane fragmenty trumien i wyposażenia kościelnego, jak na przykład rama okienna czy elementy rozebranego barokowego ołtarza. Schowane pod ziemią i zamknięte dla osób postronnych krypty często stawały się dodatkowym „magazynem” świątyni. Przedmioty, które nie były już potrzebne (lecz mogły się jeszcze w przyszłości przydać), często były składowane w kryptach przez pomyslowych zarządców. Jednak panująca w podziemiach wysoka wilgotność jedynie przyspieszała niszczenie i gnienie obiektów, tym samym przyczyniając się do rosnącej ilości śmieci⁴.

Niezwykle interesującym znaleziskiem okazał się metalowy sarkofag, a na podstawie obserwacji zabarwienia korozji można uznać, że wykonany został ze stopu o bardzo dużej zawartości miedzi. Sarkofag ma kształt zbliżony do swojego tańszego drewnianego odpowiednika, czyli trumny. W przekroju poprzecznym składa się on z dwóch trapezów, których dłuższe podstawy zostały zestawione do siebie. Wydzielić można dwa szczyty, których wielkość była zależna od miejsca złożenia ciała zmarłego – mniejszy od strony nóg i większy od strony głowy. Sarkofag, na który składa się skrzynia i wieko, został uformowany z dziesięciu blach o grubości około 1,5–2 milimetrów. Przeznaczony był on na dorosłą osobę, o czym świadczą jego wymiary: 228 centymetrów długości całkowitej przy 84 centymetrach szerokości w najszerszym miejscu od strony głowy, następnie zwężającej się do 66 centymetrów przy szczycie od strony stóp. Natomiast górna i dolna podstawa sarkofagu były mniejsze i identyczne w stosunku do siebie, ich długości wynosiły 207 centymetrów, szerokości od strony nóg 36 centymetrów, a od strony głowy 42 centymetry. Wysokość z obu stron była niemalże identyczna i wynosiła 87–89 centymetrów, a w połączeniu z nóżkami osiągała ponad 101 centymetrów (ryc. 1).

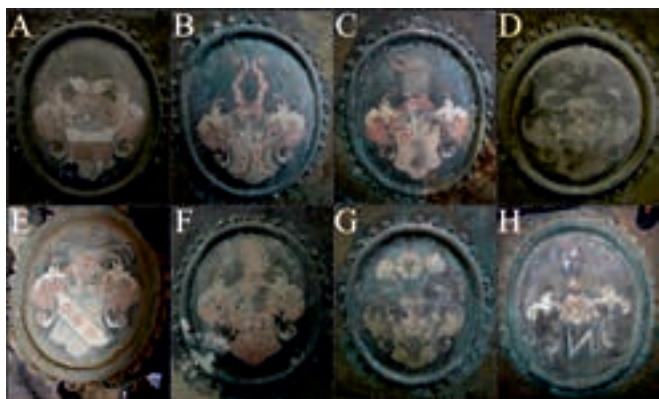
Każda ze ścian bocznych skrzyni i wieka została podzielona na segmenty: po trzy na ścianach bocznych (wieko-skrzynia) oraz po jednym na szczytach (wieko-skrzynia), co łącznie daje liczbę szesnastu segmentów (ryc. 2). Segmenty podzielone były przy pomocy listwy, którą przyozdobił poprzez wycięcie półokrągłych płatków, które na środku były dodatkowo nitowane. Taka listwa z „płatkami” wieńczyła także górną ścianę wieka trumny. Wokół krawędzi każdej ściany bocznej występowała także wyoblona listwa z ornamentem sznurowym wykonanym metodą repusowania. Każdy z segmentów pierwotnie zdobił element przypominający kartusz o identycznej budowie: część środkowa była wybrzuszona, a krawędź wokół niej zdobił „płatkowy” ornament. Na środkowych, wybrzuszonych częściach zostały namalowane herby rodzinne osoby zmarłej. Krawędzie skrzyni zostały połączone z wiekiem sarkofagu na stałe poprzez zakle-

3 A. Förster *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, s. 244; T. Andrzejewski, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, s. 22–23.

4 D. Grupa, *Laying waste in archaeological sites. The problems of damage to historical sacred objects as a result of human activity*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, t. 32, s. 190–193; J. Michalik, K. Kolaska, A. Zamorowska, *Badania archeologiczne w krypcie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, woj. lubelskie – sezon 2019*, „Raport” 2020, t. 15, s. 230–233.



Ryc. 3. Dno sarkofagu z widocznymi płaskownikami. Fot. J. Gawroński



Ryc. 4. Kartusze z namalowanymi herbami szlacheckimi z sarkofagu: A) von Kottwitz; B) von Nostitz; C) von Brandt (?); D) von Poser; E) von Dyherrn; F) von Stosch; G) von Losen; H) nieokreślony. Fot. J. Gawroński, oprac. J. Michalik

panie zawiniętych listew. Dno skrzyni od strony wewnętrznej było dodatkowo wzmocnione dwoma płaskownikami (ryc. 3).

Cały sarkofag wsparty był pierwotnie na sześciu nóżkach wykonanych z identycznej blachy grubej na 1,5–2 milimetry, a wewnątrz nich prawdopodobnie znajdowały się drewniane wzmocnienia utrzymujące konstrukcję i ochraniające blachę przed odkształceniem. Każda z nówek stylizowana była na półkulę, na której postawiona jest zwierzęca łapa z pazurami, która prawdopodobnie należała do lwa⁵. Symbolika lwów związana jest ze zdobnictwem sarkofagów już od czasów starożytnych. Według Rzymian lew był strażnikiem miejsca pochówku, następnie symbolika ta została zaadoptowana przez chrześcijan, którzy upatrywali w niej personifikację sprawiedliwości czy zmartwychwstania Chrystusa⁶.

Sarkofag mógł być (przynajmniej częściowo) malowany, na co wskazywać mogą pozostałości farby koloru zbliżonego do czerwonego, jednak występująca w znacznej ilości korozja nie pozwala na wysunięcie jednoznacznych wniosków. Malowane były, wspomniane już, tarcze herbowe na kartuszach, których łącznie powinno być 16, z czego na swoich miejscach było ich 7. Prawdopodobna może być jednak identyfikacja wszystkich herbów, nawet tych brakujących, gdyż w miejscach po kartuszach znajdowały się informacje napisane kredą. Z pewnością miały one pomóc rzemieślnikowi przy dopasowywaniu odpowiednich herbów na swoje wyznaczone miejsca. Jeden z herbów, znajdujący się na kartuszu przytwierdzonym do szczytu od strony stóp na



Ryc. 5. Sztyl trumienny Adama von Kottwitza. Fot. J. Gawroński

wieku udało się od razu zidentyfikować jako herb należący do właścicieli Konotopu (ryc. 4A). Zawiera on również częściowo czytelną datę „1720”. Udało się również wstępnie zidentyfikować większość pozostałych herbów, które zapewne związane były z linią rodziny od strony ojca i matki: von Stosch, von Dyherrn, von Stosch, von Poser, von Nostitz, von Losen i prawdopodobnie von Brandt. Ogólny stan zachowania sarkofagu można byłoby określić jako dobry, jednak widać było, że stał się on obiektem odwiedzin lokalnej społeczności. Jeden z segmentów bocznej ściany wieka od strony głowy zmarłego został brutalnie nacięty piłą z trzech stron i wygięty w taki sposób, by można było dostać się do jego środka (ryc. 5). Łupem grabieżców padły także dwie z sześciu nówek i dziewięć kartuszków z herbami.

Odgięty fragment wieka sarkofagu nie został naprawiony, a posłużył jako wlot specjalnego miejsca – ossuarium, do którego wrzucono zniszczone trumny wraz z pochówkami. Zwyczaj porządkowania krypt ze zniszczonych trumien i porozrzucanych kości jest dość często praktykowany. Wówczas wydzielano w kryptach specjalne przestrzenie, nazywane ossuariami, w których składano szczątki w celu dalszej ich ochrony przed zbezczeszczeniem⁷. Wykorzystanie jednak do tego celu metalowego sarkofagu stanowi unikatowe znalezisko. Przez otwór w sarkofagu wsypano piasek, prawdopodobnie z klepiska krypty, a także pozostałości zniszczonych pochówków: kości, fragmenty trumien czy tekstylne pozostałości ubiorów grobowych. Zachowane czaszki, żebra i kości długie należały do co

5 Motyw ten znajdował się również w sąsiednim, kamiennym sarkofagu w krypcie kościoła w Konotopie, gdzie nóżkami były figury leżących lwów.

6 B. Ochędowska-Grzelak, *Sarkofagi szczecińskie [w:] Pompa funebris książąt z dynastii Gryfitów*, red. M. Łopuch, Szczecin 2017, s. 115; H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2001, s. 189.

7 T. Kozłowski, M. Grupa, *Cognitive Values of Ossuaries from the Cemetery and the Church of St. Nicholas in Gniew, Poland*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, vol. 32, s. 33–34.

najmniej ośmiu osób (szkielety były w różnym stanie kompletności i zachowania), w tym dorosłych obojga płci oraz czwórki dzieci zmarłych w kategorii wieku *infans* I. Jednak najważniejszym znaleziskiem było odnalezienie dwóch kolejnych brakujących elementów z sarkofagu. Jednym z nich był kolejny kartusz z namalowanym herbem, z kolei drugi, dużo większy, stanowił rodzaj szyldu trumiennego. Znajdowała się na nim inskrypcja dotycząca śmierci i ufundowania marmurowego epitafium w kościele przez Adama von Kottwitz, zmarłego w grudniu 1720 roku w wieku 48 lat, 4 miesiące i 4 dni (ryc. 5). Zastanawiać się można, gdzie pierwotnie mógł znajdować się szyld. Być może znajdował się on na szczycie skrzyni od strony nóg, zaraz pod kartuszem z herbem von Kottwitzów albo umieszczony był na drewnianej trumnie, która znajdowała się wewnątrz sarkofagu. Niemniej, można wysunąć wnioski z dużą dozą prawdopodobieństwa, że w sarkofagu był pochowany syn fundatora krypty (Adama Wenzla von Kottwitz) i dawny właściciel Konotopu baron Adam von Kottwitz, zmarły w 1720 roku.

Pochówki w metalowych sarkofagach stanowią najbardziej luksusowy rodzaj pochówku w okresie nowożytnym. Wywodzą się one jeszcze z czasów starożytnych, sam termin pochodzi od greckiego słowa *sarkofagos*. Jednak pierwszych sarkofagów doszukać się możemy jeszcze wcześniej – w Egipcie okresu Starego Państwa. Wówczas wykonywano je z kamienia, terakoty lub mrowano z cegieł. Z czasem w Średnim Państwie Egipskim zaczęto także używać bogato polichromowanego drewna, a w Nowym Państwie Egipskim – metalu, przede wszystkim złota i srebra. Kultura egejska wykorzystywała terakotę, natomiast Grecy stosowali marmur, a czasem metal. Od VI wieku p.n.e. pojawiają się bogato zdobione, terakotowe sarkofagi etruskie, nazywane także tumbami. Stanowiły one pierwowzór dla Rzymian, którzy chętnie je naśladowali, stosując jednak marmur i przyozdabiając je jeszcze bogatszą dekoracją. Wówczas w znacznej mierze wykształciły się sarkofagi jako kamienne skrzynie z wiekiem pod postacią płyty z wyrzeźbionym wizerunkiem zmarłego. Zwyczaj stosowania sarkofagów kontynuowały kamienne grobowce starochrześcijańskie, ich zdobnictwo nawiązywało przede wszystkim do scen biblijnych. Sarkofagi pojawiają się jeszcze w okresie romańskim, jednak największy rozkwit przypada dopiero w okresie nowożytnym. Wówczas zaczęto nawiązywać stylistyką do okresu rzymskiego, jednak sarkofagi wykonywano przede wszystkim z kamienia, drewna i metalu, a do środka wkładana była drewniana trumna ze zmarłym. Najczęściej stosowano stop ołowiu z cyną, rzadziej miedzi, ołowiu albo srebra i złota. Największa popularność sarkofagów przypadła na koniec XVI i cały XVII wiek⁸.

Na ziemiach polskich na sarkofagi pozwolić sobie mogli jedynie najbogatsi: ród królewski, książęta i zamożna szlachta. Wysoka cena była spowodowana potrzebą zaangażowania wie-

lu rzemieślników do wykonania pojedynczego sarkofagu, od konwisarza po rzeźbiarza i malarza. Gotowy sarkofag stanowił swoiste dzieło sztuki, wiązany był z konkretnym warsztatem i często był sygnowany przez mistrza⁹. Z ziem naszego kraju najbardziej znane są sarkofagi wykonane ze stopów cyny. Jedne z najstarszych w Polsce, a zarazem w Europie, są te należące do dorosłych zmarłych książąt szczecińskich z dynastii Gryfitów. Pierwsze pochówki są datowane już od 1560 roku. Z początku XVII wieku znane są sarkofagi z krypty kościoła w Zagórzycy, Darłowie i Kępcewie¹⁰.

Występują także odpowiedniki ze stopu miedzi. Jednym z nich, a zarazem najbardziej zbliżonym do tego z Konotopu, jest sarkofag Krzysztofa Opalińskiego z krypty kościoła pobernardyńskiego w Sierakowie. Wykonany on został przez nieznaną warsztat w 1655 roku z kutej blachy miedzianej. Tak jak w przypadku Konotopu, jest on wykonany w kształcie zbliżonym do sześciobocznej w przekroju trumny drewnianej. Różnicą jest jednak znacznie bogatsza dekoracja sarkofagu Opalińskiego, gdzie na poszczególnych wyobleniach i medalionach namalowane zostały sceny rodzajowe¹¹. Być może sarkofag z Konotopu był podobnie przyozdobiony, jednak z powodu procesów korozyjnych na metalowej powierzchni nie widać warstw malarskich. Z krypty w Sierakowie znany jest także miedziany sarkofag Piotra Adama Opalińskiego. Wykonany jest on jednak zupełnie inną techniką niż poprzedni, gdzie do ścian korpusu sarkofagu doczepiane były kwatery z dekoracjami, inskrypcjami i portretem. Kolejne trzy bogato zdobione sarkofagi zostały wykonane ze stopu cynowo-ołowianego¹².

Z badań archeologicznych w kryptach kościoła filialnego pw. św. Józefa w Dąbroszynie znany jest kolejny miedziany sarkofag, należący do marszałka Hansa Adama II von Schöning, zmarłego w 1696 roku. Również i ten sarkofag ma formę przypominającą trumnę o przekroju sześciobocznym, jednak do jego boków zostały przylutowane dekoracje¹³. Inne cynowe sarkofagi pochodzą z badań krypty pod kościołem pw. Najświętszej Marii Panny w Darłowie. Pochowane w nich zostały księżne pomorskie Elżbieta i Jadwiga¹⁴. Duża ilość metalowych sarkofagów została odkryta w krypcie pod prezbiterium kościoła zamkowego pw. św. Jadwigi w Brzegu. W krypcie składano zmarłych należących do dynastii Piastów Śląskich: trzynastu w sarkofagach cynowo-ołowianych, dwunastu w miedzianych i jeden w cynowym¹⁵. Z wawelskich krypty grobowych znane są metalowe sarkofagi wykonane w latach 1572–1634, których produkcja związana jest z warsztatem konwisarskim w Gdańsku. W miedzianych trumnach pochowani zostali m.in. Wazowie: Król Władysław IV i jego małżonka Cecylia Renata, Jan Albert, Jan Zygmunt i Zygmunt Kazimierz¹⁶.

Cynowe, cynowo-ołowiane i miedziane sarkofagi stanowią niezwykle interesujące relikty kultury funeralnej. Często są to

8 E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Warszawa 1988, s. 91, 95; J. Krause, *Sarkofagi cynowe*, Toruń 1995, s. 77–78; E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998, s. 97; B. Ochendowska-Grzelak, *Sarkofagi szczecińskie...*, s. 114.

9 J. Krause, *Sarkofagi cynowe*, s. 79; E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku*, s. 97.

10 B. Ochendowska-Grzelak, *Sarkofagi szczecińskie...*, s. 115.

11 J. Krause, M. Rudy, M. Woźniak, *Sarkofagi rodu Opalińskich Sieraków*, Toruń 1995, s. 30.

12 *Ibidem*, s. 27–32.

13 J. Michalski, *Sarkofag Hansa Adama II von Schöninga [w:] Kościół w Dąbroszynie. Panteon chwały rodów szlachty dąbroszyńskiej*, red. B. Skaziński, J. Michalski, Gorzów Wielkopolski 2003, s. 39.

14 E. Pytel, *Cynowe sarkofagi z kościoła NMP w Darłowie*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1986, t. 16.

15 J. Krause, *Sarkofagi cynowe: stan badań, przypisy, inskrypcje*, Toruń 1995b, s. 43.

16 E. Pytel, *Cynowe sarkofagi z kościoła NMP w Darłowie*, s. 69; J. Krause, *Sarkofagi cynowe: stan badań, przypisy, inskrypcje*, XII; B. Ochendowska-Grzelak, *Sarkofagi szczecińskie...*, s. 115.

świadczenia kunsztu artystycznego warsztatów konwisarskich i złotniczych. Mimo to stanowią dość rzadki element opracowań dotyczących nowożytnej kultury funeralnej w Polsce. J. Krause wskazywał, że wpływ na to ma trudność dostępu do krypt grobowych, w których je składano¹⁷. Jest to cenna uwaga, jednak większy wpływ na niewielką popularność tego typu trumien w porównaniu do swoich drewnianych odpowiedników mogła mieć przede wszystkim cena. Co prawda rachunki z pogrzebów dostojników państwowych to ogromne sumy, często uszczuplały majątek zmarłego, a czasami wpędzały rodzinę w długi. Mimo to nadal częściej zmarły był chowany w trumnie drewnianej obijanej drogą tkaniną, niż w metalowym sarkofagu. Chociaż należy się zastanowić, czy cena za złotogłów na drewnianej trumnie nie była porównywalna z ceną za metalowy sarkofag. Wymaga to jeszcze wielu badań porównawczych.

Do zmniejszenia ilości sarkofagów doprowadziło także ich niszczenie przez społeczeństwo. Bogato zdobione, metalowe obiekty stanowiły także doskonały łup grabieżców lub ofiarę zarządców o zachwianej moralności. Metalowe elementy w XVIII i XIX wieku były często przetapiane lub przekuwane, a także sprzedawane na złom. Przykładem może być sarkofag stanowiący kwintesencję sztuki konwisarskiej z Królewca, w którym pochowano w Elblągu w 1628 roku hrabiego Franziskusa Bernharda von Thurna. Po pewnym czasie ewangelicki kościół, w którym był pochowany, został oddany katolikom, a pozostający w złych

stosunkach z miejscowymi luteranami proboszcz postanowił w 1757 roku przetopić sarkofag hrabiego na lichtarze. Z kolei miedziany grobowiec Adama Stadnickiego posłużył w 1785 roku jako materiał na rondle dla franciszkanów przemyskich¹⁸. Sarkofag z Konotopu również został częściowo zrabowany. Do końca badań nie zostały odnalezione dwie brakujące nóżki i kartusze herbowe, być może i one także zostały przetopione.

Sarkofag z Konotopu wciąż czeka na pełne opracowanie. By uzyskać maksymalną liczbę informacji należałoby wykonać dodatkowe analizy. Przede wszystkim dokładnej identyfikacji wymagałyby zachowane kartusze z malunkami herbowymi i napisy na miejscach brakujących. Część herbów powinna wskazać dokładniejsze powiązania rodu von Kottwitzów, a także uzupełnić brakujące i uszkodzone herby rodzinne z epitafium znajdującego się w kościele. Innym ważnym elementem powinny być także analizy konserwatorskie, w tym analizy metalograficzne stopu użytego metalu, a także badania mające na celu sprawdzenie, czy pod warstwą korozji może skrywać się malowana dekoracja. Ważnym elementem badań będzie także analiza kostiumologiczna, archeobotaniczna i antropologiczna materiałów wydobytych z sarkofagu i powierzchni krypty. Dzięki nim być może uda się zinterpretować i wydzielić materiały charakterystyczne dla konkretnych pochówków. Można się, natomiast, spodziewać, że badania nad sarkofagiem z Konotopu będą nadal kontynuowane.

Literatura:

- Andrzejewski T., *Miejscowości powiatu nowosolskiego. Rys historyczny*, Nowa Sól 2004.
- Andrzejewski T., *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007.
- Biedermann H., *Leksykon symboli*, Warszawa 2001.
- Bosy G., *Rozwój wsi Bojadła jako centrum majątku ziemskiego na północnym Śląsku do 1945 roku*, „Studia Lubuskie” 2013, t. 9.
- Förster A., *Geschichtliches von den Dörfern des Grünberger Kreises*, Grünberg 1905.
- Grupa D., *Laying waste in archaeological sites. The problems of damage to historical sacred objects as a result of human activity*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, t. 32.
- Jastrzębowska E., *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Warszawa 1988.
- Kizik E., *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku. Studium z nowożytnej kultury funeralnej*, Gdańsk 1998.
- Kozłowski T., Grupa M., *Cognitive Values of Ossuaries from the Cemetery and the Church of St. Nicholas in Gniew, Poland*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 2019, vol. 32.
- Krause J., *Sarkofagi cynowe*, Toruń 1995.
- Krause J., *Sarkofagi cynowe: stan badań, przypisy, inskrypcje*, Toruń 1995.
- Krause J., Rudy M., Woźniak M., *Sarkofagi rodu Opalińskich Sieraków*, Toruń 1995.
- Michalik J., Kolaska K., Zamorowska A., *Badania archeologiczne w krypcie kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie, woj. lubelskie – sezon 2019*, „Raport” 2020, t. 15.
- Michalski J., *Sarkofag Hansa Adama II von Schöninga [w:] Kościół w Dąbroszynie. Panteon chwały rodów szlachty dąbroszyńskiej*, red. B. Skaziński, J. Michalski, Gorzów Wielkopolski, 2003.
- Ochendowska-Grzelak B., *Sarkofagi szczecińskie [w:] Pompa funebris książy z dynastii Gryfitów*, red. M. Łopuch, Szczecin 2017.
- Pytel E., *Cynowe sarkofagi z kościoła NMP w Darłowie*, „Koszalińskie Zeszyty Muzealne” 1986, t. 16.

Streszczenie

W październiku 2021 roku w krypcie północnej kościoła św. Anny w Konotopie odkryto metalowy sarkofag z herbami Adama von Kottwitza, zmarłego w 1720 roku. Poza szczątkami zmarłego znajdowały się tam też doczesne szczątki jeszcze trójki dorosłych kobiet i czwórki dzieci wymieszane z relikwiami trumien, wyposażenia grobowego oraz śmieciami.

Wydaje się, że cała powierzchnia sarkofagu była malowana, a na każdej ze ścian bocznych skrzyni i wieka znajdowały się medaliony – tarcze herbowe związane z właścicielami Konotopu. Zachowane medaliony posłużyły do szczegółowego uściślenia i opisania historii rodziny von Kottwitzów i ich przodków.

17 J. Krause, *Sarkofagi cynowe*, s. 78.

18 E. Kizik, *Śmierć w mieście hanzeatyckim w XVI–XVIII wieku*, s. 97–98.

Abstract

In October 2021, a metal sarcophagus with the coats of arms of Adam von Kottwitz, who died in 1720, was discovered in the north crypt of St Anne's Church in Konotop. Apart from the remains of the deceased, mortal remains of three more adult women and four children were found mixed with the relics of coffins, grave furnishings and rubbish.

It seems that the entire surface of the sarcophagus was painted and medallions were observed – shields of arms associated with the owners of Konotop – on each of the sides of the chest and lid. The preserved medallions will serve to specify and describe the history of the von Kottwitz family and their ancestors.

Rozdział III

Regionalia

Dominik Kwaśniak

Architektura kościoła pw. św. Wawrzyńca w Studzieńcu

Wstęp

W Studzieńcu (powiat nowosolski), tak jak w wielu okolicznych miejscowościach o średniowiecznej proveniencji, znajduje się niewielki, wczesnogotycki kościół wzniesiony z kamienia. Odnośnie do tej niepozornej budowli poczyniono w ostatnim czasie kilka ustaleń, które

rzucają nowe światło na historię tego cennego zabytku. Dokonano tego w oparciu o badania struktury kościoła¹ oraz zgłębienie jego dziejów zapisanych w źródłach historycznych². W niniejszym artykule zebrano informacje dotyczące architektury i dziejów tego kościoła.

Początki miejscowości

Warto na wstępie zaznaczyć, że dokonano istotnej weryfikacji dotyczącej pierwszej źródłowej wzmianki o Studzieńcu³. W literaturze ugruntował się błędny pogląd, że do miejscowości tej odnosi się dokument z 1255 roku⁴, jednak na kartach historii Stritilsdorf (czyli dzisiejszy Studzieniec) pojawił się dopiero pół wieku później, czyli w 1305 roku⁵. Należy przyjąć, że osada powstała na surowym korzeniu w czasach kolonizacji niemiec-

kiej w II poł. XIII wieku⁶. Natomiast na obecność w jej obrębie świątyni wskazuje bezpośrednio dopiero dokument z 1376 roku⁷. W literaturze niemieckiej określa się, że kościół powstał w XV wieku⁸, natomiast badacze polscy przyjęli pogląd, że budowę kościoła rozpoczęto od prezbiterium, wzniesionego pod koniec XIII wieku, a nawet dobudowano na początku następnego stulecia⁹.

1 Okazję stanowił remont wnętrza kościoła oraz dzwonnicy wykonany w 2020 roku.

2 W oparciu o sesję naukową poświęconą dziejom wsi Studzieniec i Książ Śląski, zorganizowaną przez Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Kozuchowskiej w 2022 roku.

3 J. Karczewska, *Studzieniec i Książ Śląski w średniowieczu* [w:] *Dzieje Książa Śląskiego i Studzieńca*, red. J. Karczewska, Kozuchów 2022, s. 21.

4 Dokument wystawiony przez Konrada I Głogowskiego odnosi się do wsi Studzionki (gmina Rudna, powiat lubiński).

5 *Codex diplomaticus Silesiae, Regesten zur schlesischen Geschichte*, t. 14: *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis*, hrsg. H. Margraf, J.W. Schule, Breslau 1889, s. 153.

6 J. Karczewska, *Studzieniec i Książ Śląski...*, s. 25–26.

7 J. Heyne, *Dokumentirte Gesichte der Bisthums und Hochstiftes Breslau: aus Urkunden, Altenstucken alteren Chronisten und neueren Gesichtschreibern*, t. 2, Breslau 1864, s. 99.

8 H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, Bd. 3: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Legnitz*, Breslau 1891, s. 99.

9 T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejscowości S–Ż) i na Łużycach*, t. 4, Wrocław 1994, s. 6.

Wieloboczne prezbiteria

Nie ulega wątpliwości, że mury kamiennego prezbiterium kościoła w Studzieńcu (fot. 1) są najstarszą częścią tej budowli i należą do pierwszych przykładów zamknięć trójbocznych w regionie. Jest jednak mało prawdopodobne, że wybudowano je przed 1300 rokiem. Zamknięcie tego typu po raz pierwszy na Śląsku pojawiło w II poł. XIII wieku i jest nim kaplica św. Jadwigi (ukończona ok. 1275 roku) wzniesiona przy kościele Cysterek w Trzebnicy¹⁰. Na terenie księstwa głogowskiego gotyckie, wieloboczne prezbiterium po raz pierwszy zastosowano przy przebudowie stołecznej fary pw. św. Mikołaja (prawdopodobnie zniszczonej w pożarze miasta w 1291 roku). Uważa się, że ukończono je ok. 1309 roku¹¹ lub ok. 1320 roku¹². Zapewne w niedługim czasie stało się ono wzorem dla innych realizacji w regionie (np. fary w Żarach, Przewozie i Krośnie Odrzańskim¹³). Zatem upowszechnienie tego typu zamknięcia w budownictwie wiejskim mogło nastąpić dopiero w I poł. XIV stulecia i z tego okresu najprawdopodobniej pochodzi omawiana część kościoła w Studzieńcu.



Fot. 1. Kościół w Studzieńcu. Fot. D. Kwaśniak

Prezbiterium kościoła

W II poł. XIII wieku w regionie zrealizowano z kamienia wiele świątyń dwubryłowych z prezbiterium zamkniętym prostą ścianą. Dostosowanie modnego gotyckiego zamknięcia w formie wieloboku, wzmocnionego przyporami w narożach, do stosowanego od dziesięcioleci układu tylko pozornie było rzeczą prostą. Kilka komplikacji wynikających z nowej koncepcji zapewne zaskoczyły średnio-wiecznych budowniczych dopiero na etapie realizacji prac. Kościół

w Studzieńcu najprawdopodobniej stanowi pierwszą w regionie próbę połączenia tradycyjnego układu oraz cech nowego stylu. Ściany zapewne wznoszono bez precyzyjnego wytyczenia (żaden z boków prezbiterium nie posiada takiej samej jak inny grubości, długości, różne są również kąty pomiędzy nimi)¹⁴. Ich nieregularny układ prawdopodobnie skłonił Tadeusza Kozaczewskiego do niefortunnego wniosku, iż dolne partie zamknięcia wzniesione są na rzucie okręgu¹⁵.

Przypory

Gotyckie było konsekwencją rewolucyjnej myśli konstrukcyjnej, która dzięki umiejętnemu rozkładaniu sił w budowlę pozwalała „odchudzonemu” murom piąć się w górę. Realia niewielkich osad na północy Śląska ok. 1300 roku niestety nie obejmowały dużego zapotrzebowania na budowle o większych rozmiarach. Dodatkowo możliwości (technologiczne i finansowe) młodych miasteczek i wsi były w tej kwestii bardzo skromne. Już w I poł. XIV wieku w tej części Śląska wzorowano się na okazałych, gotyckich farach z wieloboczną absydą wzmocnioną w narożach przyporami. Naśladowano raczej jednak sam ich wygląd zewnętrzny, budując przypory, które nie pełniły roli konstrukcyjnej (nie przewidywano wówczas budowy sklepień).

W Studzieńcu prezbiterium wyposażono w takie właśnie przekątniowe przypory z uskokiem, czego w zasadzie nie odnajdziemy wśród okolicznych kościołów wzniesionych przed 1300 rokiem¹⁶. Warto wskazać, że uzyskanie modnego gotyckiego charakteru poprzez budowę przypór z kamienia narzutowego znacząco komplikowało proces budowy¹⁷. Omawiany kościół posiada również skarpy przy zachodniej ścianie nawy, z tym że nie są ustawione przekątniowo, lecz nietypowo zlicowano je ze ścianami podłużnymi świątyni. Zapewne postąpiono tak, aby ułatwić sobie wykonanie drewnianego szalunku, niezbędnego przy budowie murów z kamienia narzutowego.

Zakrystia

W pierwszym etapie budowy omawianego kościoła (jednocześnie z prezbiterium) zdecydowano się wykonać zakrystię. Zaplanowana jej lokalizacja i rozmiary doprowadziły do zaniechania budowy

jednej z przypór. Być może to właśnie rezygnacja z niej stała się powodem „nieregularności” widocznej w strukturze muru na styku prezbiterium i zakrystii (fot. 2). Przy realizacji prezbiterium i zakry-

¹⁰ J. Adamski, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200–1420. Główne kierunki rozwoju*, Kraków 2018, s. 76–77.

¹¹ J. Eysymontt, M. Kutzer, *Gotycka architektura św. Mikołaja w Głogowie* [w:] *Rocznik Sztuki Śląskiej*, t. 2, red. W. Gluziński, Wrocław 1963, s. 38.

¹² J. Adamski, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku...*, s. 197.

¹³ D. Kwaśniak, *Wieloboczne zamknięcia prezbiteriów gotyckich kościołów w południowej części województwa lubuskiego*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2019, t. 16, s. 141–142.

¹⁴ D. Kwaśniak, *Wieloboczne zamknięcia prezbiteriów gotyckich kościołów...*, s. 143.

¹⁵ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku...*, t. 4, s. 6.

¹⁶ W okolicy spotykamy je jedynie w znacznie większych, kamiennych farach, wzniesionych w XIII wieku, np. w kościele w Bytomiu Odrz., Koźuchowie i Szprotawie.

¹⁷ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejsowości A-G)*, t. 1, Wrocław 1995, s. 6, 13.



Fot. 2. Nieregularność pomiędzy trójbocznym zamknięciem a ścianą zakrystii. Fot. D. Kwaśniak



Fot. 3. Relikt nieukończonego okna wschodniego. Fot. D. Kwaśniak



Fot. 4. Kształtki w elewacji południowej. Fot. D. Kwaśniak

stii kolejnych kościołów w okolicznych miejscowościach problem ten rozwiązano już inaczej. Wykonywano wszystkie cztery przypory zamknięcia, natomiast wschodnia ściana zakrystii była cofnięta i nie dochodziła do narożnika z przyporą¹⁸. Zakrystia kościoła w Studzieńcu pierwotnie kryta była oddzielnym dachem pulpitym¹⁹ o dość niewielkim spadku²⁰. Zapewne po niedługim czasie rozwiązanie to okazało się niekorzystne (ze względu na wnikanie wody w strukturę murów kościoła i sklepienia zakrystii), więc połącz zakrystii przebudowano, łącząc ją z dachem prezbiterium.

Okno wschodnie

W północnej części Śląska w II poł. XIII wieku szczególnie chętnie realizowano wąskie okno wschodnie, które wchodziło wysoko w szczyt wschodniej ściany (we wnętrzu realizowano wysokie drewniane koleby)²¹. Budowa poligonalnego zamknięcia (brak szczytu wschodniego) uniemożliwiała realizację w tym miejscu otworu o takich rozmiarach. Niemniej w Studzieńcu podczas wznoszenia prezbiterium, rozpoczęto wykonywanie wąskiego okna na środku wielobocznej absydy. Po pewnym czasie jednak koncepcja ta została porzucona (fot. 3) i dalsze partie realizowano jako mur pełny²². W kolejnych wiejskich kościołach zamkniętych wielobokiem nie realizowano już smukłego okna wschodniego²³. W ten sposób w zamknięciu opisywanego kościoła wykonano tylko jedno okno, znajdujące się w pierwszym (lewym) polu. Jest ono wyraźnie przesunięte w kierunku południowym.

Kształtki sklepienne

Dużą ciekawostką stanowią trzy ceramiczne kształtki wmurowane w lico południowej elewacji prezbiterium (fot. 4). Ich forma najbardziej przypomina elementy używane do wykonywania ceramicznego laskowania (lub maswerku) w gotyckich oknach, co na Śląsku występuje od I poł. XIII wieku²⁴. Sądząc po rozmiarach okien kościoła w Studzieńcu, z pewnością nie planowano wyposażyć ich w takie wypełnienie. Jest również mało prawdopodobne, że kształtki zdradzają chęć przesklepienia prezbiterium omawianego kościoła. Raczej należy przyjąć, że nie zostały wypalone z myślą o zastosowaniu podczas budowy tej świątyni. Możliwe, że trafiły one do Studzieńca razem z budowniczym zatrudnionym wcześniej przy budowie znacznie okazalszego kościoła, ukończonego na początku XIV stulecia. Być może to za jego pośrednictwem zrealizowano w Studzieńcu kilka gotyckich nowinek²⁵. Kwestia ta z pewnością wymaga dalszych badań.

18 Na przykład Białowice (gmina Nowogród Bobrzański), Zatonie (ob. Zielona Góra). Choć w Lutyńcu (gmina Wymiarki) wykonano przyporę na styku zamknięcia i zakrystii.

19 Jak np. w Rudnie (gmina Nowa Sól) – ujawniono podczas skucia tynków w 2018 roku.

20 Jak np. w Mirocinie Dolnym (gmina Kozuchów) – przed powiększeniem zakrystii w 1994 roku.

21 T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku...*, t. 1, s. 10.

22 Być może nieukończone okno pozostawiono w formie niszy zamurowanej w czasach nowożytnych.

23 Na przykład Ochla (ob. Zielona Góra), np. Rudno (gmina Nowa Sól).

24 H. Kozaczewska-Golasz, H. Golasz-Szołomicka, *Od kolumniki do maswerku w oknach kościołów śląskich z pierwszej połowy XIII w.*, „Architectus” 2008, t. 1(23), s. 36.

25 Na przykład wieloboczne zamknięcie od wschodu, zrównana szerokość obu części kościoła, przekątniowe przypory.

Drugi etap prac

Zapewne w niedługim czasie po ukończeniu prezbiterium przystąpiono do realizacji nawy kościoła. W Studzieńcu postąpiono ponownie inaczej niż do tej pory i zdecydowano się nadać nawie taką samą szerokość, jaką miała część kapłańska. Była to nowość wobec tradycyjnego wyraźnego podziału budowli na dwie zasadnicze części (prezbiterium i nawę), zakorzenionego głęboko w architekturze romańskiej. Do tej pory prezbiteria kościołów wiejskich w tej części Śląska były wyraźnie wyodrębnione zarówno w bryle

(węższe, nakryte osobnym dachem), jak i we wnętrzu (łuk tęczyowy, drewniana koleba nad prezbiterium i płaski strop nad nawą). Ta z pozoru niewielka modyfikacja wpłynęła na architekturę kilku kościołów, które w późniejszym czasie zrealizowano w okolicznych wsiach²⁶. Na obecnym etapie wiedzy nie sposób ustalić, czy takie rozwiązanie wynikało ze specyfiki lub problemów wynikłych na etapie realizowanej budowy, czy stanowiło świadome nawiązanie do ówczesnych tendencji w architekturze kościelnej Śląska.

Nawa kościoła

Nadanie tej samej szerokości obu części kościoła umożliwiło swobodne ich nakrycie wspólnym dachem. Takie rozwiązanie z pewnością pozwalało lepiej zabezpieczyć wnętrze świątyni przed wpływem warunków atmosferycznych. Dodatkowo, ta z pozoru niewielka modyfikacja pociągnęła za sobą istotną oszczędność – nie było wówczas konieczności wznoszenia wysokiego szczytu ściany ponad łukiem tęczy. Warto w tym miejscu nadmienić, że wprowadzenie wielobocznego zamknięcia prezbiterium również eliminowało jeden ze szczytów – wschodni. Budowane według nowego schematu kościoły zamiast trzech wysokich ścian szczytowych²⁷ posiadały tylko jeden szczyt od zachodu²⁸.

Na fakt, że prezbiterium i nawa kościoła powstały oddzielnie, zwraca uwagę nie tylko styk pomiędzy partiami murów, ale

różnice technologiczne, utrwalone w wyglądzie ich lica. Obie części wyraźnie różnią się od siebie sposobem ułożenia kamienia i miąższością zaprawy oraz układem i wysokością warstw wyrównawczych. Warto zwrócić uwagę na wygląd gniazd po belkach maculcowych. Wyraźnie widać, że te zachowane w prezbiterium są mniejsze, płystsze i posiadają na ogół prostokątny obrys, natomiast owalne belki użyte do wznoszenia ścian nawy były znacznie większe i bardzo głęboko osadzano je w murze. Co było powodem tych zmian? Może prace realizowała już inna ekipa budowniczych? Ile czasu minęło od ukończenia części kapłańskiej do przystąpienia do budowy nawy? W obecnym stanie wiedzy nie sposób odpowiedzieć na te pytania.

Wnętrze

Dzięki wspomnianemu zrównaniu szerokości obu części omawiany kościół otrzymał jednorodną formę zewnętrzną. Kształtując wnętrze, budowniczowie kościoła w Studzieńcu wykazali się jednak niekonsekwencją. O ile z zewnątrz oba elementy stanowią zwartą bryłę, tak we wnętrzu wyraźnie zaakcentowano ich odrębność, wzorem

stosowanego dotychczas schematu – nad prezbiterium wykonano wysoką, drewnianą kolebę (pierwotnie zapewne o półkolistym przebiegu), natomiast wydzieloną łukiem tęczy nawę przekryto płaskim stropem. Koncepcję salowego wnętrza jednobryłowych świątyni udało się doprowadzić do końca, budując inne kościoły²⁹.

Łuk tęczyowy

Warto w tym momencie nieco więcej uwagi poświęcić przegrodzie rozdzielającej obie części świątyni. W Studzieńcu posiada ona wyjątkowo niską strzałkę (fot. 5), w porównaniu do innych budowli w regionie. Jest to efekt braku szczytu ponad ścianą tęczową. Zapewnienie odpowiedniej grubości ściany powyżej spowodowało również konieczność podwyższenia murów obwodowych całego kościoła. Jest to dobrze widoczne w styku pomiędzy murami prezbiterium i nawy³⁰. Dodatkowo warto zwrócić uwagę na odległość pomiędzy łukami zamknięć otworów okiennych kościoła w Studzieńcu i wybudowanej niewiele wcześniej świątyni w Mirocinie Dolnym³¹. Zastanawiające jest, czy w momencie koniecznego podwyższenia murów prezbiterium posiadało ono już zadaszenie? Jeżeli istniał wówczas stromy dach, musiał zostać zdemontowany, a po podwyższeniu musiano wykonać nowy nad całością kościoła.



Fot. 5. Łuk tęczyowy. Fot. D. Kwaśniak

26 D. Kwaśniak, *Architektura gotyckich kościołów wiejskich między Odrą a Bobrem*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2016, t. 13, s. 158–159.

27 Szczyty znajdowały się po wschodniej stronie prezbiterium, po zachodniej stronie nawy oraz pomiędzy nimi – ponad łukiem tęczy.

28 W Studzieńcu nie wykonano również szczytu zachodniego (odeskowano skrajny wiązar więzby dachowej).

29 Na przykład Borów Polski (gmina Nowe Miasteczko), Mirocin Górny (gmina Koźuchów).

30 Pionowa krawędź styku murów pomiędzy prezbiterium i nawą nie dochodzi do okapu.

31 Okna kościoła w Mirocinie Dolnym (gmina Koźuchów) sięgają niemal do okapu. Tak samo odległość przedstawiała się w oknach prezbiterium świątyni w Studzieńcu przed podwyższeniem murów.



Fot. 6. Elewacje południowe kościołów w Niwiskach, Mirocinie Dolnym, Studzieńcu i Ochli. Fot. D. Kwaśniak

Okna

Omawiana świątynia posiada okna jedynie od południa, co pojawiło się w architekturze sakralnej regionu już w II poł. XIII wieku. Nie ma pewności, czy ich prześwit nie uległ powiększeniu na przestrzeni kolejnych stuleci. Natomiast skucie tynków z kościoła w pobliskim Rudnie (również pochodzącego z I poł. XIV wieku) ujawniło, że jego okna zachowały swój pierwotny kształt, który jest zbliżony do tych ze Studzieńca. Warto również zwrócić uwagę, że wokół okien wykonane są tynkowane opaski, które w nawie posiadają kształt prostokąt natomiast w prezbiterium powtarzają obrys okien. Nie ma pewności, czy tak wyglądała pierwotna dekoracja tych otworów. Warto jednak wskazać, że taki sposób wykonania zachował się w innych kościołach w regionie (fot. 6). Ciekawostką stanowi to, że wokół obu okien prezbiterium rozmieszczone są niewielkie elementy metalowe, być może służące mocowaniu dekoracji tych otworów. Dodatkowo przy jedynym oknie zamknięcia umiejscowiony jest niewielki fragment deski.

Drzwi

Prezbiterium i nawa posiadają oddzielne wejścia w postaci otworów zamkniętych łukowo. Portal prowadzący do części kapłańskiej zamknięty jest nieregularnym łukiem o lekko zaokrąglonym przebiegu. Od zewnątrz wykonany został w płytkiej niszy

o prostokątnym obrysie, natomiast od strony wnętrza ościeża są znacznie głębsze i zamknięte odcinkowo. Forma portalu do nawy jest prostsza. Otwór zamknięty spłaszczonym łukiem zlicowany jest z elewacją (brak wnęki), natomiast od strony wnętrza ukształtowany jest analogicznie do opisanego wyżej. Do zakrystii prowadzi podobny otwór zamknięty lekko zaokrąglonym łukiem. Wejścia zewnętrzne posiadają historyczne drzwi drewniane datowane na XV lub XVI stulecie. Ciekawostką stanowi zachowana zasuw drzwi prowadzących do nawy (fot. 7). Warto zwrócić uwagę, że belka ta już od niespełna 700 lat służy do zamykania drzwi (nie posiadają one zamka).

Poziomy użytkowe

Omawiając wejścia do kościoła, warto wskazać na różnice poziomów pomiędzy posadzką we wnętrzu, a terenem w obrębie muru otaczającego kościół. Różnica ta wynosi obecnie ok. 45 centymetrów. Przyczyną tego było „przyrastanie” gruntu na terenie przykościelnego cmentarza (o stosunkowo niewielkiej powierzchni), na którym przez kilka stuleci chowano zmarłych (do jego zamknięcia w połowie XX wieku). Spowodowało to podniesienie poziomu gruntu w obrębie kościelnego muru. Warto ponadto zwrócić uwagę na drzwi prowadzące do prezbiterium (fot. 8), których dolny kuty zawias do niedawna znajdował się w zasadzie przy spodniej krawędzi stolarki³². Świadczy to zapewne o ich późniejszym skróceniu, związanym z przebudową schodów wewnątrz kościoła, niwelujących różnicę poziomów. Wówczas w progu portalu kapłańskiego ułożono znaczących rozmiarów kamień (obecnie odsłonięty).

Podczas remontu wnętrza kościoła, przeprowadzonego w 2020 roku, zdemontowano współczesne płytki, odsłaniając barokową posadzkę, której układ był w wielu miejscach zaburzony (fot. 9). Odsłonięto także ślad murowanej mensy ołtarza oraz cztery płyty epitafijne³³. W celu wydobycia płyt i przywrócenia historycznego poziomu posadzki została ona w całości zdemontowana. Część ceramiki po wzmocnieniu wyłożono w kościele (przy ołtarzu i pod amboną) oraz w dzwonnicy, natomiast w niższej części zastosowano materiał nowy, dobrany na wzór historycznego, ułożony w nawiązaniu do odkrytego układu³⁴.

Więźba dachowa

W kościele w Studzieńcu do dziś zachowała się średniowieczna konstrukcja dachowa. Jej część ponad prezbiterium została przystosowana do wykonania wysokiej, deskowanej koleby, natomiast nad nawą wykonano więźbę storczykową, wspartą na dwóch drewnianych słupach ustawionych w nawie, na osi wnętrza. W 2007 roku przeprowadzono badania dendrochronolo-

³² Podczas ostatniego remontu dokonano ponownego obniżenia progu i do podciętych drzwi dobito deskę. Warto zwrócić uwagę, że dolne elementy kutego zawiasu zostały ucięte.

³³ Dwie ułożone na osi wschód-zachód znajdowały się w obrębie podwyższenia prezbiterium. Eksponowane są obecnie we wnętrzu kościoła. Dwie kolejne ustawione w osi północ-południe znajdowały się na osi wejścia do części kapłańskiej. Ustawiono je jednak na zewnątrz kościoła, oparte o ścianę zachodnią. Niestety narażone są na niekorzystny wpływ warunków zewnętrznych. Jedną z nich jest najstarsza z odsłoniętych płyt, upamiętniająca zmarłego w 1511 roku Friedericha von Dyherrna, która przez 500 lat znajdowała się we wnętrzu świątyni w stabilnych warunkach.

³⁴ K. Domagalska, *Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 103.



Fot. 7. Zasuwa drzwi nawy. Fot. D. Kwaśniak



Fot. 8. Próg wejścia do prezbiterium. Fot. D. Kwaśniak

giczne części nawowej (nad częścią prezbiterialną nie wykonywano badań), które wykazały, że powstała ona w latach 1478–1479³⁵. W tym czasie wykonano zapewne również niewielką emporę zachodnią. Nieco później powstała wspianą dekoracją malarską pokrywającą kolebę ponad prezbiterium. Polichromia o cechach gotycko-renesansowych datowana jest na początek XVI stulecia. Natomiast wspomniane wcześniej badania dendrochronologiczne określiły, że deski przybite do belki więzarskiej na styku nawy i prezbiterium pochodzą z ok. 1577 roku³⁶.

Przyjmując, że budowę nawy ukończono w XIV wieku, przykrywająca ją, zachowana do dziś drewniana więźba została wy-

konana ponad 100 lat później. Nie są znane okoliczności, które wymusiły wykonanie nowej konstrukcji. Gdyby kościół uległ pożarowi zniszczeniu uległaby również zapewne zachowana do dziś belka tęczowa oraz wspomniana wcześniej zasowa. Powodem musiało być jakiś inne, nieznanie zdarzenie.

Dzwonnica

W zakres prac remontowych w 2020 roku włączona została również przykościelna dzwonnica. Stało się to okazją do nowych odkryć i ustaleń dotyczących także i tego zabytku. Usunięcie szalunku umożliwiło stwierdzenie, że część elementów tworzących konstrukcję dzwonnicy została wcześniej wymieniona. Dodatkowo w wielu spośród najstarszych belek (w tym narożnych, biegnących przez całą wysokość ścian) znajdują się dodatkowe wręby. Można również dostrzec, że na drewnie umieszczono różne rodzaje znaków ciesielskich. Sugeruje to, że przy jej budowie w 1753 roku wykorzystano znaczną część starszych elementów konstrukcyjnych, pochodzących zapewne z wcześniejszej dzwonnicy. Na jednej z belek znajduje się data 1818.

We wnętrzu dzwonnicy zachował się do dziś niewielki dzwon z 1495 roku³⁷. Drugi instrument odlany dla miejscowego kościoła w 1666 roku został zdemontowany w styczniu 1942 roku (znajduje się on obecnie w kościele we Frauenbergu – dzielnicy miasta

35 T. Ważny, *Analiza dendrochronologiczna kościoła św. Wawrzyńca w Studzieńcu*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2007, t. 4, s. 39.

36 *Ibidem*, s. 40.

37 Gotycki dzwon o średnicy 47 centymetrów posiada inskrypcję: ANNO * DOMINI * M° * CCCC * LXXXV * IOR * AMEN *. Warto zwrócić uwagę, że w literaturze wymieniany jest zupełnie inny dzwon (!). Wspomina o nim H. Lutsch, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien...*, s. 100, podając jego średnicę i odpis inskrypcji. Dane te (z inną średnicą) następnie przytacza A. Górski (*Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 10: *Województwo lubuskie*, z. 6, red. J. Zdenka, Toruń 2013, s. 37).



Fot. 9. Odślonięta posadzka. Fot. D. Kwaśniak

Euskirchen w zachodniej części Niemiec)³⁸. Data na zrekonstruowanej³⁹ chorągiewce wskazuje, że zachowana dzwonnica jest znacznie młodsza niż oba dzwony. W związku z powyższym wcześniej przy kościele musiała znajdować się inna budowla. Był to obiekt najprawdopodobniej drewniany, wzniesiony u schyłku XV wieku. Ciężko obecnie stwierdzić, czy pierwszą dzwonnice udało się przystosować do zawieszenia w jej wnętrzu drugiego dzwonu z 1666 roku bez znaczącej przebudowy. Możliwe jest, że wymagało to budowy nowego obiektu, który po niecałych stu latach zastąpiony został kolejnym, zachowanym do dziś. Rozwiązać te wątpliwości pomogłoby wykonanie badania belek dzwonnicy oraz samego drewna.

Warto zwrócić uwagę, że dzwonnica, jak na obiekt wolnostojący, zlokalizowana jest dość specyficznie. Znajduje się ona na osi ściany zachodniej kościoła w stosunkowo niedużym oddaleniu od niej. Analizując lokalizację drewnianych dzwonnicy ustawionych przy innych bezwieżowych kościołach w regionie, można odnieść wrażenie, że sytuowane były znacznie swobodniej w odniesieniu do tej budowli. Najczęściej znajdowały się bliżej bram prowadzących na teren przykościelny niż samych świątyń⁴⁰. Czy zatem pierwsza dzwonnica mogła być bezpośrednio dostawiona do zachodniej ściany kościoła⁴¹? Brak na ten temat przekonujących argumentów. Wiemy jedynie, że już w 1688 roku dzwonnica była określana jako wolnostojąca⁴².

Kruchta

Dziś, tak jak w momencie budowy, kościół w Studzieńcu składa się jedynie z trzech elementów (prezbiterium, nawy i zakrystii). Nie oznacza to jednak, że w swojej 700-letniej historii nie uległ rozbudowie tak jak inne świątynie z okresu średniowiecza, położone w okolicznych miejscowościach. Świątynia posiadała kruchtę, poprzedzającą wejście do prezbiterium. Przedsiónek

istniał już w 1688 roku⁴³ i uwzględniony został na planie zabudowy wsi z 1863 roku. Kruchtę rozebrano prawdopodobnie pod koniec XIX wieku, a na fragment jej kamiennego fundamentu natrafił T. Kozaczewski⁴⁴. Na starych zdjęciach widoczny jest ślad wyprawy tynkarskiej, ukazującej fragment elewacji przysłonięty przedsiönkiem (fot. 10).

³⁸ M. Tureczek, *Zabytkowe dzwony na ziemi lubuskiej. Dokumentacja – Ochrona – Badania*, Zielona Góra 2010, s. 111, 118.

³⁹ Podczas remontu dzwonnicy w 2020 roku według wyglądu znanego z archiwalnych zdjęć.

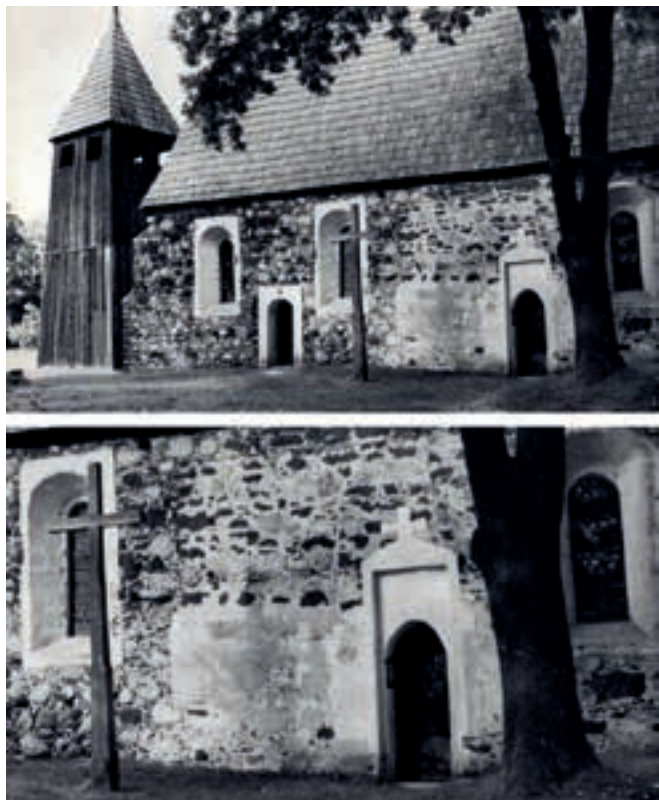
⁴⁰ Na przykład Miocin Dolny (gmina Kożuchów), Racula (ob. Zielona Góra).

⁴¹ Na przykład Ługi (gmina Otyń), Zatonie (ob. Zielona Góra).

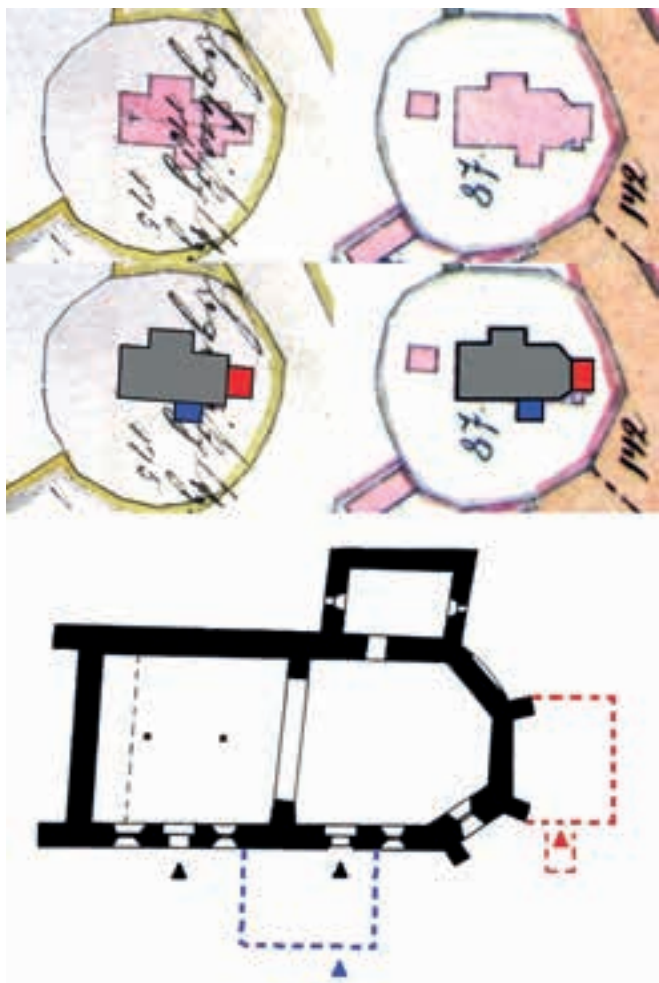
⁴² J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakoniat Glogau*, Breslau 1907, s. 596.

⁴³ *Ibidem*.

⁴⁴ T. Kozaczewski, *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku...*, t. 4, s. 49.



Fot. 10. Ślad tynku dawnej kruchty. Fot. autor nieznany



Fot. 11. Mapy z 1863 roku i rzut kościoła z niezachowaną kruchtą i kaplicą. Kolorem szarym zaznaczono obrys kościoła, czerwonym kaplicę, a niebieskim kruchtę. Oprac. D. Kwaśniak, mapy Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, rzut według inwent. T. Kozaczewski



Fot. 12. Elewacja wschodnia przed i po rekonstrukcji przypór. Fot. D. Kwaśniak

Kaplica grobowa

Wspomniany plan wsi z 1863 roku wskazuje również, że kościół posiadał kolejny aneks położony na osi elewacji wschodniej (fot. 11). Była to najprawdopodobniej kaplica grobowa, wzniesiona przez von Dyherrnów – właścicieli miejscowego majątku. Według opisu wizytacji z lat 1687–1688 w dobudowanej do kościoła krypcie znajdowały się cztery miedziane sarkofagi⁴⁵. Niestety, kaplica nie dotrwała do naszych czasów, gdyż została rozebrana zapewne pod koniec XIX wieku. Niewiele można obecnie powiedzieć o jej wyglądzie, ponieważ nie jest znane żadne przedstawienie kościoła pochodzące z tego okresu. Pewnych ustaleń dotyczących architektury kaplicy mogłyby dostarczyć badania jej relikwów skrytych pod powierzchnią ziemi.

Po likwidacji kaplicy na wschodniej ścianie prezbiterium umocowano trzy płyty epitafijne (środkowa została zamontowana jako uszkodzona⁴⁶). Ponad płytami widoczny jest do dziś ślad zaprawy o łukowym przebiegu. Do jego poziomu obniżono dwie przypory, a ubytki w murze uzupełniono bladożółtą cegłą⁴⁷. Być może jest to ślad zadaszenia niezachowanej kaplicy (fot. 12). Podczas demontażu posadzki w kościele dokonanej w 2020 roku nie natrafiono na ślady krypt wewnątrz kościoła. Warto dodatkowo nadmienić, że wizytacja z XVII wieku wspomina również o krypcie znajdującej się pod zakrystią⁴⁸.

45 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau...*, t. 3, s. 596.

46 Świadczą o tym maszynowa cegła użyta jako cokół, cementowa wyprawa ścian oraz kotwy mocujące.

47 Część przypór odtworzono dopiero w 2013 roku.

48 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3, s. 596.

Kościół w czasach nowożytnych

Użytkowana od II kwartału XVI wieku przez protestantów świątynia została im odebrana w 1654 roku i przekazana nielicznym wówczas katolikom. Warto zwrócić uwagę, że przez kolejne stulecia, kiedy była w ich posiadaniu, przy świątyni nie realizowano w zasadzie żadnych większych prac (poza rozebraniem kruchty i kaplicy). Znacznie wię-

cej przemian doświadczyła dzwonnica (patrz wyżej), a jedyną wartą odnotowania inwestycją we wnętrzu świątyni było wykonanie późnobarokowego ołtarza. Zastąpił on dobrej klasy polichromowany ołtarz gotycki, w którym znajdowało się przedstawienie Matki Bożej z Dzieciątkiem, flankowanej przez figury św. Wawrzyńca i Mikołaja⁴⁹.

Zakończenie

W II poł. XIII wieku na terenie Śląska masowo wznoszono dwubryłowe kościoły wiejskie według schematu, który zakorzeniony był głęboko w architekturze romańskiej. W tym czasie pojawiały się już jednak pierwsze budowle o cechach gotyckich. Początkowo były to budowle monumentalne, wznoszone przy zaangażowaniu lokalnych feudałów. Z czasem nowy styl upowszechnił się na tyle, że zaczął oddziaływać na niewielkie kościoły wiejskie. W tych przypadkach naśladownictwo ograniczało się jedynie do nadania bryle kościoła gotyckich cech w postaci np. przypór lub wielobocznego zamknięcia prezbiterium.

Opisywany kościół w Studzieńcu stanowił swoisty poligon doświadczalny średniowiecznych budowniczych adaptujących omawiane nowinki do skali niewielkiej, kamiennej świątyni wiejskiej. Podczas jego budowy zastosowano po raz pierwszy kilka rozwiązań, które znalazły kontynuację i rozwinięcie podczas wznoszenia kolejnych świątyń. Czyni to Studzieniec ważnym źródłem wiedzy na temat budownictwa kościelnego tego okresu.

Bibliografia

- Adamski J., *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200–1420. Główne kierunki rozwoju*, Kraków 2018.
- Codex diplomaticus Silesiae, Regesten zur schlesischen Geschichte*, t. 14: *Liber fundationis episcopatus Vratislaviensis*, hrsg. H. Margraf, J.W. Schule, Breslau 1889.
- Domagalska K., *Wybrane badania i realizacje prac konserwatorskich*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2021, t. 18.
- Eysymontt J., Kutzer M., *Gotycka architektura św. Mikołaja w Głogowie*, W. Gluziński (red.) „Rocznik Sztuki Śląskiej” 1963, t. 2, Wrocław 1963.
- Heyne J., *Dokumentirte Gesichte der Bisthums und Hochstiftes Breslau: aus Urkunden, Altenstucken alteren Chronisten und neueren Gesichtschreibern*, t. 2, Breslau 1864.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakonat Glogau*, Breslau 1907.
- Karczevska J., *Studzieniec i Książ Śląski w średniowieczu* [w:] *Dzieje Książa Śląskiego i Studzieńca*, red. J. Karczevska, Koźuchów 2022.
- Kozaczewska-Golasz H., Golasz-Szołomicka H., *Od kolumnienki do maswerku w oknach kościołów śląskich z Pierwszej połowy XIII w.*, „Architectus” 2008, tom 1(23).
- Kozaczewski T., Kozaczewska-Golasz H., *Drewniane sklepienia trzynastowiecznych kościołów kamiennych północnych rejonów Śląska*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki: Teoria i historia” 1974, t. 19, z. 3.
- Kozaczewski T., *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejscowości A–G)*, t. 1, Wrocław 1995.
- Kozaczewski T., *Wiejskie kościoły parafialne XIII wieku na Śląsku (miejscowości S–Ż) i na Łużycach*, t. 4, Wrocław 1994.
- Kwaśniak D., *Architektura gotyckich kościołów wiejskich między Odrą a Bobrem*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2016, t. 13.
- Kwaśniak D., *Wieloboczne zamknięcia prezbiteriów gotyckich kościołów w południowej części województwa lubuskiego*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2019, t. 16.
- Lutsch H., *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Schlesien*, t. 3: *Die Kunstdenkmäler des Reg.-Bezirks Legnitz*, Breslau 1891.
- Tureczek M., *Zabytkowe dzwony na ziemi lubuskiej. Dokumentacja – Ochrona – Badania*, Zielona Góra 2010.
- Ważny T., *Analiza dendrochronologiczna kościoła św. Wawrzyńca w Studzieńcu*, „Lubuskie materiały konserwatorskie” 2007, t. 4.
- Corpus inscriptionum Poloniae*, t. 10: *Województwo lubuskie*, z. 6, red. J. Zdrenka, Toruń 2013.

Streszczenie

W ostatnim czasie uległy uściśleniu fakty dotyczące kościoła w Studzieńcu oraz początków samej miejscowości. Budowę świątyni rozpoczęto od prezbiterium w 1. poł. XIV wieku. Przypada to na okres przemian (ok. 1300 rok) w architekturze budowli sakralnych występujących w regionie. Wygląd kościoła stanowi połączenie tradycyjnego, stosowanego od kilku dekad układu kościoła, z gotyckimi nowinkami. W jego strukturze uległa utrwaleniu próba poszukiwania optymalnego wyglądu dla niewielkiej świątyni wiejskiej, wynikająca ze znaczących aspiracji i skromnych potrzeb lokalnej wspólnoty. Zachowany kościół stanowi cenne źródło wiedzy na temat budownictwa kościelnego tego okresu.

Tak potoczyły się dzieje kościoła w Studzieńcu, że wygląda obecnie niemal tak samo jak w momencie budowy około 700 lat temu. Nie zawsze tak jednak było. Zaznaczyć należy, że na przestrzeni wieków ulegał przekształ-

⁴⁹ *Ibidem*.

ceniom, podobnie jak inne świątynie regionu. Jeszcze w połowie XIX wieku do gotyckich murów od wschodu przylegała kaplica grobowa, a od południa – kruchta. Oba nowożytnie aneksy nie zachowały się do dnia dzisiejszego. Dodatkowo zamiast typowej dla sąsiednich kościołów murowanej wieży pod koniec XV wieku powstała pierwsza, zapewne drewniana dzwonnica. Obecnie gotycki dzwon zawieszony jest w wolnostojącej dzwonnicy wzniesionej w 1753 roku.

Abstract

Facts about the church in Studzieniec and the origins of the village itself have recently been clarified. The construction of the church commenced with the presbytery in the first half of the 14th century. This coincides with a period of change (around 1300) in the architecture of the sacral buildings found in the region. The design of the church is a combination of the traditional church layout, which was used for several decades, and Gothic innovations. In its structure, an attempt to search for an optimal design for a small village church, resulting from significant aspirations and modest needs of the local community, has been consolidated. The preserved church constitutes a valuable source of knowledge about the church constructions of the period.

Such was the history of the church in Studzieniec that it looks almost exactly the same today as it did when it was built 700 years ago. However, it was not always like this. It should be noted that it has been undergoing changes throughout the centuries, in a similar way to other churches in the region. As late as in mid-19th century, a sepulchral chapel adjoined the Gothic walls to the east and a porch to the south. Both modern annexes have not been preserved to the present day. In addition, instead of the brick tower typical of neighbouring churches, the first, probably wooden, bell tower was built at the end of the 15th century. At present, the Gothic bell hangs in the wooden belfry erected in 1753.

Katarzyna Adamek-Pujso
historyk sztuki

Ratusz w Kargowej – historia obiektu w świetle źródeł archiwalnych

Stan badań

W istniejących opracowaniach na temat zabytków architektury regionu Środkowego Nadodrza ratusz w Kargowej datowany był na wiek XVII, zaś po 1856 roku miał zostać „odbudowany po pożarze i rozbudowany”¹, podawano również, że „powstał w wyniku rozbudowy w 1856 roku, a także późniejszych przeróbek”² lub też wzniesiony został w 1745 roku, a w 1856 roku oraz około 1900 roku został „gruntownie prze-

budowany i powiększony”, co miało doprowadzić do zatarcia jego cech stylowych³.

Jak wykazała kwerenda archiwalna przeprowadzona na potrzeby niniejszego opracowania, dotychczasowe datowanie omawianego zabytku nie odpowiada faktom historycznym, data pożaru ratusza także podawana jest mylnie. Żaden z autorów nie wskazał również autora projektu XIX-wiecznej odbudowy obiektu.

Historia obiektu

Miejscowość Kargowa (do 1945 roku Unruhstadt) do czasów II rozbioru Polski położona była w granicach Rzeczypospolitej Obojga Narodów, przynależąc administracyjnie do województwa poznańskiego, powiatu kościańskiego⁴. Po II rozbiorze wieś znalazła się w granicach Królestwa Prus i nowo utworzonej prowincji o nazwie Prusy Południowe w departamencie poznańskim.

Początek miastu Kargowa dała osada założona w 1647 roku przez Krzysztofa hrabiego von Unruh, który od 1641 roku był

właścicielem pobliskiego majątku Karge (obecnie w granicach Kargowej). W 1661 roku – mając na względzie zasługi wojenne Unruha – król Polski Jan Kazimierz nadał wspomnianej osadzie, zwanej „Unrugowo”, prawa miejskie⁵.

Jak podają dokumenty spisane w latach 1748 i 1840, wchodzące w skład akt dotyczących kroniki miasta Kargowa⁶, kamień węgielny pod budowę obecnego ratusza położono 10 października 1729 roku, tj. za czasów, gdy właścicielem miasta był Karol

1 T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, z. 17, Warszawa 1972, s. 62; S. Kowalski, *Zabytki Środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1976, s. 109; *idem*, *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987, s. 98; H. Faryna-Paszkiwicz, M. Omilanowska, R. Pasieczny, *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2003, s. 188.

2 S. Kowalski, *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej. Historia zapisana w zabytkach*, Zielona Góra 1994, s. 50.

3 *Idem*, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 148.

4 L. Plater, *Opisanie jeograficzno-historyczno-statystyczne województwa poznańskiego*, Paryż 1841, s. 3.

5 Archiwum Państwowe w Zielonej Górze (dalej jako APZG), Akta miasta Kargowa (dalej jako AMK), Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252.

6 *Ibidem*.



1. Ratusz w Kargowej po odbudowie z pożaru w 1856 roku. Fotografia z 1896 roku. Reprodukacja: Hermann Becker, *Städtebilder aus der Provinz Posen: Unruhstadt-Karge in Wort und Bild*, „Familienblätter Sonntags-Beilage der Posener Zeitung“ 1896, nr 34, s. 265

hrabia von Unruh, stolnik wschowski, szambelan dworu Jego Królewskiej Mości Augusta II Wettyna. Jak podają autorzy kroniki, tenże właściciel Kargowej miał „własnoręcznie” sporządzić plan budowli (*den Riß zu dieses Rathhaus-Bau selbst eigenhändig gezeichnet*); na budowniczego wyznaczono mistrza budowlanego Johanna Christoha Weylanda, korzystającego ówczesnie z protekcji Unruha i przebywającego w jego majątku Karge. W trakcie roku „następnego”, tj. 1730, zdołano wznieść mury obwodowe do wysokości okien, następnie roboty na kilkanaście lat wstrzymano z uwagi na brak środków, realizowaną równolegle budowę rezydencji królewskiej w Karge oraz sytuację polityczną w Rzeczypospolitej po śmierci Augusta II (zm. 1733). Zarzucone prace przy ratuszu podjęto dopiero w roku 1745 z inicjatywy Joanny Marianny z Kottwitzów hrabiny von Unruh, wdowy po zmarłym w 1736 roku Karolu von Unruh; dwa lata później obiekt zadaszono, a w 1748 roku (22 sierpnia) ukończono budowę wieży na dachu. Wśród wykonawców robót wymieniani są „niewykwalifikowany” cieśla George Wentzel zamieszkały w Kargowej oraz mistrz ciesielski George Golisch z Konotopu; pierwszy z nich miał pod kierunkiem wspomnianego J.Ch. Weylanda odeskować ściany dolnej kondygnacji, drugi zaś – zbudować wyższą kondygnację, więźbę dachową oraz wieżę.

W 1793 roku, podczas osławionych walk polskiego oddziału piechoty pod dowództwem kapitana Więckowskiego z pruskim batalionem, na czele którego stał major von Milckau, poważnie ucierpiała wieża ratusza. Jej stan techniczny uległ poprawie dopiero w roku 1821, o czym informuje dokument z 1839 roku, stanowiący integralną część kroniki Kargowej⁷. To samo źródło podaje, iż rok wcześniej (1820) dokonano już naprawy zegara oraz części wieży, nazywanej tu „altaną”, przez którą należy zapewne rozumieć latarnię gęsto przeprutą oknami. Od maja do lipca następnego roku realizowano remont hełmu – dokonano

wówczas zdjęcia odchylonych od pionu chorągiewki i galki, które pozłożono, naprawiono blaszany kopulasty hełm latarni, dokonano właściwego ustawienia „wyższej wieży” (*obern Thurm*), ponadto wymieniono podproża w podcieniu, odeskowano na nowo „dolny dach” szopy (*das untern Schuppendach* – zapewne chodzi tu o dolną kondygnację dachu łamanego), wymieniono pokrycie gzymsu, wykonano na nowo element nazywany tu „die Wetterboden” (?), ponadto na nowo otynkowano i pomalowano elewacje. Jako wykonawca robót na wieży potwierdzony jest dekarz wieżowy nazwiskiem Hermann z Krzywczyc koło Szprotawy (niem. Eckartswaldau) wraz z trzema czeladnikami⁸.

Budynek ratusza ucierpiał podczas pożaru, który wybuchł w mieście 2 września 1855 roku. Ogień zniszczył obydwa dzwony na ratuszowej wieży oraz zegar z 1754 roku, spłonęła również większa część miejskiego archiwum, biblioteka oraz całe wyposażenie⁹.

Projekt odbudowy wraz z kosztorysem wykonał w styczniu 1856 roku mistrz murarski i ciesielski Jaekel z Nowej Soli¹⁰. Niewątpliwie chodzi tu o mistrza murarskiego i ciesielskiego Adolfa Theodora Jaekela (1820–1901), właściciela znanej w regionie firmy projektowo-budowlanej, której siedziba mieściła się we wzniesionej w 1845 roku i zachowanej do czasów obecnych willi przy ob. ul. Piłsudskiego 30 (dawniej Berlinerstrasse) w Nowej Soli. Jego pierwszym ważniejszym zaprojektowanym obiektem na terenie Nowej Soli była uruchomiona w 1845 roku przędzalnia Johanna Davida Gruschwitza (nieistniejąca), natomiast w 1853 roku zgodnie z jego projektem powstała willa Friedricha Wilhelma Krausego, dyrektora miejscowej Starej Huty. W późniejszym okresie wg projektów A.T. Jaekela zrealizowano wiele innych obiektów powstałych nie tylko w Nowej Soli i okolicach, lecz także w Głogowie. Nowosolski mistrz murarski i ciesielski realizował ponadto zlecenia okolicznych właścicieli ziemskich, m.in. księżnej żagańskiej Doroty w Otyniu i Zatoniu, Aleksandra de Talleyrand-Périgord księcia Dino w Zatoniu, Emila Krackera von Schwarzenfelda w Przytoku oraz książąt Radziwiłłów w Klenicy¹¹.

Ze sporządzonego przez A.T. Jaekela opisu do projektu¹² (rysunki stanowiące integralną część tegoż opisu nie zachowały się) wynika, iż miasto dysponowało ograniczonymi środkami na odbudowę spalonego ratusza w Kargowej, w związku z czym zadaniem projektanta było opracowanie projektu odbudowy w taki sposób, aby wykorzystać istniejącą część murowaną (*das alte Mauerwerk für den Umbau wieder benutzt werden*), jednocześnie nadając odbudowanemu obiektowi okazałą formę architektoniczną, by ratusz „prezentował się jako najprzedniejsza budowla w mieście” (*das neue Gebäude sich als das erste Gebäude der Stadt präsentiren*), ponadto życzeniem inwestora było, żeby odbudowany ratusz otrzymał „bardziej odpowiedni” niż do tej pory rozkład pomieszczeń, co pozwoliłoby zwiększyć jego walory użytkowe (*eine entsprechendern Eintheilung als das frühern erhielt, und damit ein größerer Nutznieß erzielt werde*). Jak zauważył w swym opisie A.T. Jaekel, w starym ratuszu komunikacja między parterem a piętrem odbywała się za pośrednic-

7 *Ibidem*.

8 *Ibidem*; APZG, AMK, Bauten und Reparaturen der öffentlichen Gebäude und Bequemlichkeits-Anstalten als des Rathauses, der Brücken, Wasserleitungen und Steinpflaster, sygn. 609.

9 APZG, AMK, Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252.

10 APZG, AMK, Kosten-Anschlag zum Rathause in Unruhstadt, sygn. 614.

11 K. Adamek-Pujso, A. Dębska, *Gminny program opieki nad zabytkami dla miasta Nowa Sól na lata 2011–2015*, 2010 (mps w archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze), s. 43; K. Adamek-Pujso, *Otyń w XIX wieku [w:] Otyń: Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Otyń 2010, s. 133, 135.

12 APZG, AMK, Kosten-Anschlag zum Rathause in Unruhstadt, sygn. 614.

twem drewnianych schodów dostępnych tylko z jednego miejsca, znaczną powierzchnię piętra zajmowała „wielka ilość” korytarzy, zaś ściany działowe na tej kondygnacji wykonane były głównie w łatwopalnej konstrukcji szachulcowej.

Mając na uwadze warunki przedstawione przez władze miasta, jak również stan techniczny i wady układu funkcjonalnego istniejącego ratusza, A.T. Jaekel polecił podnieść poziom podłogi na całej kondygnacji parteru, wypełnić ceglami farchy konstrukcji szachulcowej części ścian na piętrze, część zaś ścian z wypełnieniem fach w postaci trzciny pokryć tynkiem, poprawić stabilność ścian obwodowych i wzmocnić ich połączenia, zaadaptować poddasze do celów mieszkalnych, wymienić pokrycie dachu na dachówkę, wprowadzić również jako zwieńczenie dachu wieży iglicę krytą płytami cynkowymi, ponadto przeprowadzić roboty tynkarskie na elewacji i wymienić obróbki blacharskie. Zgodnie z projektem miała zostać rozbudowana istniejąca sień na parterze, w której przewidziano teraz lokalizację nowych murowanych schodów głównych, izbę bilardową na parterze pozostawiono bez zmian, dokonując jedynie wstawienia okna w dłuższej ze ścian, powiększono izbę dla gości, gospodę, kuchnię i jadalnię na parterze, w miejsce trzech małych pomieszczeń na parterze zajmowanych przez resursę oraz związek rolniczy, wprowadzono jedno pomieszczenie większe i jedno mniejsze, dotychczas nieużytkowane dwa pomieszczenia na parterze przewidziano na wartownię, natomiast bez zmian pozostawiono więzienie na tej samej kondygnacji, stare schody, pod którymi znalazł się teraz skład drewna dostępny z dziedzińca wewnętrznego, oraz ustęp i przejazd (sien przelotowa). W związku z budową nowej klatki schodowej likwidacji uległy korytarze na piętrze, co pozwoliło powiększyć istniejące pomieszczenia oraz wydzielić nowe; ponadto dokonano likwidacji dotychczasowej kuchni przynależnej do mieszkania burmistrza, zwiększono salę posiedzeń oraz zbudowano schody na poddasze.

Z opisu A.T. Jaekela wynika, iż na parterze położono nowe tynki w pomieszczeniach zajmowanych przez resursę i gospodę, na piętrze zaś – w dwóch pokojach zajmowanych przez burmistrza i trzech użytkowanych przez magistrat, których ściany miały wypełnienie z trzciny, ponadto wykonano tynkowanie stropów wypełnionych polepą w sieni schodowej, wielkiej wartowni, małej izbie mieszkalnej i areszcie, bocznej sieni schodowej, kuchni oraz izbie restauratora na parterze, na piętrze natomiast – w głównej sieni schodowej, gabinecie w wieży, areszcie pomocniczym, pokoju sypialnym, spiżarni, kuchni z ustępem oraz izbie mieszkalnej restauratora, korytarzu, kasie miejskiej i korytarzu na wewnętrznym dziedzińcu. Ściany w konstrukcji murowanej otynkowano na parterze w resursie, wartowni, areszcie, bocznej sieni schodowej, kuchni, jadalni, izbie restauratora, izbie dla gości, izbie bilardowej oraz głównej sieni schodowej, na piętrze zaś – w pokoju mieszkalnym burmistrza, sypialni, obydwu izbach, kuchni z ustępem, izbie mieszkalnej restauratora, korytarzu, kasie miejskiej, pokoju magistratu, sieni schodowej, gabinecie w wieży, areszcie pomocniczym, sali posiedzeń oraz

korytarzu na wewnętrznym dziedzińcu. Prowadzono ponadto naprawę istniejących tynków wewnętrznych w wieży na parterze, głównej sieni schodowej, resursie, wartowni i areszcie, bocznej sieni schodowej, przejeździe (sieni przelotowej), kuchni, spiżarni i lokalu restauracyjnym oraz na piętrze w mieszkaniu burmistrza, sypialni i dwóch izdebkach, kuchni i izbie mieszkalnej restauratora, kasie miejskiej, pomieszczeniach magistratu, korytarzu oraz korytarzu na wewnętrznym dziedzińcu. W pomieszczeniach wieży, tj. na kondygnacjach, na których znajdowały się zegar, dzwony i na poddaszu, w składzie drewna i pomieszczeniu sądu położono tynki rapowane, czyli jednowarstwową obrzutkę bez zacierania, analogiczne tynki wprowadzono na ścianach w konstrukcji szachulcowej w kuchni i ustępie na piętrze, izbie sądu, przejeździe (sieni przelotowej), korytarzu prowadzącym do aresztu, a także w pomieszczeniach pod salą bilardową i resursą.

Zachowane w aktach APZG zestawienia wydatków poniesionych na odbudowę ratusza¹³ wskazują, iż rysunki i kosztorysy – prócz wspomnianego już A.T. Jaekela, sporządzali ponadto niejaki Heydner, Dose i Doil, nadzór zaś nad realizacją inwestycji sprawował powiatowy mistrz budowlany w Kościanie nazwiskiem Tietze.

Dokładnie rok po pożarze, tj. 2 września 1856 roku, odbyło się uroczyste osadzenie gałki i chorągiewki (oba te elementy pochodziły jeszcze z 1749 roku) na hełmie nowej wieży ratusza¹⁴. Odbudowę zrealizował miejscowy mistrz murarski Wilhelm Steinbach. Dwa nowe dzwony pochodziły z odlewni Fr. Gruhla w Klein Welka, zegar – z fabryki C. Weissa z Głogowa, iglicę zaś zbudował podmajster ciesielski Friedrich Steinbach, brat mistrza murarskiego Wilhelma¹⁵.

Odbudowany ratusz w Kargowej otrzymał szatę architektoniczną w modnym stylu angielskiego neogotyku, który za pośrednictwem berlińskiej szkoły architektonicznej rozprzestrzenił się – podobnie jak inne popularne ówczesne formy stylowe – na terenie wszystkich prowincji Królestwa Prus. Za wyznaczniki tego stylu w przypadku kargowskiego ratusza uznać można krenelaż (blankowanie), obecność nad otworami gzymsów okapnikowych, których kształt czerpał ze stylu perpendykularnego (ostatniej fazy angielskiego gotyku), oraz formę portalu głównego. Opisując w swym kosztorysie kształt konsol podtrzymujących gzyms koronujący ratusza w Kargowej, A.T. Jaekel podał, że miały być one wykonane „wg starego stylu gotyckiego” (*nach alt gothischen Styl*)¹⁶. O wpływie szkoły berlińskiej na architekturę budowli świadczyło także zwieńczenie wieży, któremu nadano formę ośmiobocznej iglicy (il. 1). Wygląd, jaki budowla uzyskała w roku 1856, uległ do 1945 roku jedynie niewielkiej zmianie, o czym będzie jeszcze mowa.

W końcu wieku XIX potwierdzona jest w ratuszu siedziba sądu okręgowego, magistratu oraz miejskiej kasy oszczędności, którą założono w 1852 roku¹⁷ (autor artykułu nie uwzględnił znajdującej się tam również gospody). Na podstawie pisma z 1935 roku wiadomo, iż kasa oszczędności i gospoda mieściły się na parterze, zaś sąd okręgowy i sala posiedzeń rady miejskiej – na

13 APZG, AMK, Rathhaus-Bau-Rechnung, sygn. 616.

14 APZG, AMK, Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252.

15 *Ibidem*; APZG, AMK, Die städtische Thurm-Uhr das Aufziehen und die Reparatur derselben, sowie die Beschaffung einer solchen in Stelle der am 2/3-ten September 1855 Vernichteten, sygn. 608.

16 APZG, AMK, Kosten-Anschlag zum Rathause in Unruhstadt, sygn. 614.

17 H. Becker, *Städtebilder aus der Provinz Posen: Unruhstadt-Karge in Wort und Bild*, „Familienblätter Sonntags-Beilage der Posener Zeitung“ 1896, nr 34, s. 267 (artykuł stanowi integralną część jednostki archiwalnej Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 253, APZG, AMK).

piętrze¹⁸. Rzuty poziome z 1933 i 1939 roku potwierdzają, iż kasa oszczędności zlokalizowana była w południowej części parteru, zaś gospoda – w północnej części tej kondygnacji¹⁹.

Istniejąca dokumentacja dotycząca utrzymania i remontów ratusza w Kargowej w latach 1924–1943²⁰ wskazuje, że w 1927 roku założono w budynku instalację elektryczną, w końcu 1928 roku przeprowadzono prawdopodobnie roboty malarskie i naprawy tynków wewnętrznych w głównej sieni schodowej na obu kondygnacjach (zachowały się kosztorysy kilku miejscowych wykonawców), ponadto naprawiono podłogę z desek na piętrze tejże sieni. W 1930 roku dokonano zapewne poszerzenia otworu drzwiowego w siedzibie miejskiej kasy oszczędności, na co kosztorys sporządziła 10 lutego tego roku firma Maxa Hoffmanna i Georga Liedtkego (dawniej przedsiębiorstwo J. Dimkego) z Kargowej, oraz wymiany podłóg z desek na nowe w dwóch pomieszczeniach zajmowanych przez tę kasę, jak również wymiany podłogi z desek na parkiet w sali posiedzeń rady miejskiej (zachowane kosztorysy przedsiębiorcy budowlanego Richarda Wiznerowicza z Kargowej oraz wspomnianej firmy M. Hoffmanna i G. Liedtkego, wszystkie z 10 marca 1930 roku). W początkach lat 30. XX wieku firma M. Wiznerowicza przedłożyła kosztorysy dotyczące naprawy tynków i malowania sufitu oraz naprawy, tynkowania i malowania stropu w pomieszczeniach miejskiej kasy oszczędności (kosztorys z 23 września 1932 roku), jak również robót tynkarskich na elewacji ratusza (kosztorys z 30 czerwca 1934 roku). Zachowały się ponadto kosztorysy mistrza blacharskiego Ernsta Schmidta z Kargowej na wymianę rynien, drobne roboty dekarские (przedłożony przez Wilhelma Hemmerlinga i Karla Hoffmanna) – wszystkie datowane na 9 lipca 1934 roku. Wspomniane roboty budowlane i tynkarskie rozliczono w początkach 1935 roku.

Prace dekarские z 1934 roku miały związek z adaptacją kondygnacji strychowej na mieszkanie na wynajem, która spowodowała m.in. konieczność zmian w zachodniej połąci dachu oraz wstawienie czterech okien od strony dziedzińca (kosztorys na wykonanie nowych okien i drzwi przedłożył 7 lipca 1934 roku mistrz stolarski z Kargowej Karl Hermann Auras); wniosek o pozwolenie budowlane na realizację tej inwestycji nosi datę 27 stycz-

nia 1934 roku, zaś ostatecznej wersji projektu, opracowanego przez firmę M. Hoffmanna i G. Liedtkego – 18 maja 1934 roku²¹. Wykonanie okien facjatki było jedyną istotniejszą zmianą w wyglądzie zewnętrznym ratusza w okresie po 1856 roku.

Dnia 27 stycznia 1934 roku władze miasta złożyły wniosek o pozwolenie na przebudowę pomieszczeń miejskiej kasy oszczędności na parterze ratusza. Firma M. Hoffmanna i G. Liedtkego wykonała wówczas dwa rzuty poziome tej części parteru, przedstawiające stan istniejący oraz projektowany, oraz rzut południowo-zachodniej części piętra (stan istniejący), wszystkie datowane 14 grudnia 1933 roku. Wydane pozwolenie policji budowlanej nosi datę 15 lutego 1934 roku²².

Dnia 15 lutego 1934 roku władze miasta zwróciły się o wydanie pozwolenia na wykonanie otworu z klapą odprowadzającego parę nad drzwiami pralni, usytuowanymi od strony dziedzińca²³.

27 czerwca 1939 roku wystąpiono z wnioskiem o wydanie pozwolenia na przeprowadzenie następujących robót w gospodzie zlokalizowanej w ratuszu na parterze: wykonanie w ścianie środkowej w pokoju „narożnym” (salonie) otworu w związku z planowanym umieszczeniem bufetu, wykonanie w ścianie przegradzającej w tym samym pomieszczeniu otworu w celu wstawienia szerszych drzwi przechodnych, wstawienie w miejscu istniejącego okna w „środkowym” pokoju gościnnym drzwi wejściowych zewnętrznych, deskowanie i tynkowanie stropów oraz tynkowanie ścian w pokojach gościnnych, wyłożenie płytami ścian w trzech pokojach do wysokości 2 m, położenie przewodów elektrycznych oraz rur wodociągowej i ściekowej w bufecie. Wymienione prace miał wykonać R. Wiznerowicz z Kargowej²⁴. Opracowany przez projektanta kosztorys z 24 maja 1939 roku²⁵ wskazuje, iż zakres inwestycji miał ponadto obejmować wstawienie ośmiu nowych czteroskrzydłowych okien podwójnych z drewna sosnowego, wstawienie siedmiu sztuk nowych jedno-skrzydłowych drzwi pokojowych oraz wykonanie na elewacji w tynku napisu o treści „RATSKELLER” (winiarnia ratuszowa) nad wejściem głównym.

Na późniejsze dokumenty w sprawie robót budowlanych i remontów ratusza nie natrafiono.

Bibliografia

I. Źródła

- 1) Archiwum Państwowe w Zielonej Górze:
Akta miasta Kargowa
– Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 252.
– Chronik der Stadt Unruhstadt, sygn. 253.
– Die städtische Thurm-Uhr das Aufziehen und die Reparatur derselben, sowie die Beschaffung einer solchen in Stelle der am 2/3-ten September 1855 Vernichteten, sygn. 608.
– Bauten und Reparaturen der öffentlichen Gebäude und Bequemlichkeits-Anstalten als des Rathauses, der Brücken, Wasserleitungen und Steinpflaster, sygn. 609.
– Der Wiederaufbau des am 2/3-ten September abgebrannten Rathauses hierselbst, sygn. 613.
– Kosten-Anschlag zum Rathause in Unruhstadt, sygn. 614.
– Revisions-Anschlag vom hiesigen Rathauses-Bau pro 1856, sygn. 615.

18 APZG, AMK, Das Rathaus und dessen Unterhaltung, sygn. 619.

19 *Ibidem*; APZG, AMK, Instandsetzung und Umbau des Rathauses, sygn. 624.

20 APZG, AMK, Das Rathaus und dessen Unterhaltung, sygn. 619.

21 *Ibidem*.

22 *Ibidem*; APZG, AMK, Das Rathaus in Unruhstadt, sygn. 622.

23 *Ibidem*.

24 APZG, AMK, Das Rathaus und dessen Unterhaltung, sygn. 619; APZG, AMK, Instandsetzung und Umbau des Rathauses, sygn. 624.

25 APZG, AMK, Kostenanschlag zum Umbau und Instandsetzung Rathauses in Unruhstadt, sygn. 623.

- Rathaus-Bau-Rechnung, sygn. 616.
- Einrichtung einer Centralheizung im Rathause /Eingerichtet durch Firma R. Hübner-Züllichau/, sygn. 618.
- Das Rathaus und dessen Unterhaltung, sygn. 619.
- Das Rathaus in Unruhstadt, sygn. 622.
- Kostenanschlag zum Umbau und Instandsetzung Rathauses in Unruhstadt, sygn. 623.
- Instandsetzung und Umbau des Rathauses, sygn. 624.

II. Opracowania

- Adamek-Pujso K., *Otyń w XIX wieku* [w:] *Otyń: Zarys dziejów*, red. T. Andrzejewski, Otyń 2010.
- Barran F.R., *Ostbrandenburg: Städte-Atlas*, Würzburg 2004.
- Bobrowicz J.N., *Opisanie historyczno-statystyczne Wielkiego Księstwa Poznańskiego*, Lipsk 1846.
- Büschings A.F., *Erdbeschreibung*, Tl. 2, Hamburg 1788.
- Chrzanowski T., Kornecki M., *Zabytki architektury i budownictwa w Polsce*, z. 17, Warszawa 1972.
- Faryna-Paszkiwicz H., Omilanowska M., Pasieczny R., *Atlas zabytków architektury w Polsce*, Warszawa 2003.
- Handbuch der historischen Stätten Deutschlands: Berlin und Brandenburg*, Gerd H. (Hrsg.), Stuttgart 1973.
- Kowalski S., *Miasta Środkowego Nadodrza dawniej. Historia zapisana w zabytkach*, Zielona Góra 1994.
- Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
- Kowalski S., *Zabytki Środkowego Nadodrza*, Zielona Góra 1976.
- Kowalski S., *Zabytki województwa zielonogórskiego*, Zielona Góra 1987.
- Petriuk S., *Gemeinde Unruhstadt-Karge auf alten Ansichtskarten. Gmina Kargowa na dawnych pocztówkach*, Uście-Kargowa-Langballigholz 2011.
- Plater L., *Opisanie jeograficzno-historyczno-statystyczne Województwa poznańskiego*, Paryż 1841.
- Unvergessener Kreis Züllichau-Schwiebus*, Meißner L. (Hrsg.), Frankfurt a. M. 1990.

Streszczenie

Kwerenda przeprowadzona w Archiwum Państwowym w Zielonej Górze (zespół: Akta miasta Kargowa) pozwoliła na odtworzenie historii budowy i robót budowlanych w budynku ratusza w Kargowej od 1729 do 1939 roku. Budowę ratusza rozpoczęto w 1729 roku z inicjatywy ówczesnego właściciela miasta Karola hrabiego von Unruh. Roboty budowlane realizował mistrz budowlany Johann Christoph Weyland. W 1730 roku inwestycję wstrzymano i podjęto ją na nowo w roku 1745, gdy miastem władała wdowa po Unruhu, Joanna Marianna z Kottwitzów hrabina von Unruh. W 1747 roku obiekt zadaszono, a w 1748 ukończono budowę wieży. W 1793 roku wieża ratuszowa uległa uszkodzeniu, a doprowadzono ją do właściwego stanu technicznego w latach 1820–1821. W 1855 roku ratusz spłonął i w roku następnym został odbudowany wg projektu mistrza murarskiego i ciesielskiego Adolfa Theodora Jaekela z Nowej Soli. Architektura ratusza otrzymała formę stylową angielskiego neogotyku, znaczącej przebudowie uległ także układ wnętrz. Wykonanie w 1934 roku okien facjatkę w zachodniej połąci dachu było najważniejszą zmianą w architekturze zewnętrznej obiektu po 1856.

Abstract

The research conducted in the State Archive in Zielona Góra (group: the records of the Kargowa town hall) contributed to the restoration of the history of the construction and building works in the town hall in Kargowa from 1729 to 1939. The erection of the town hall commenced in 1729 on the initiative of the then owner of the town, Count Karl von Unruh. The construction works were carried out by master builder Johann Christoph Weyland. The project was held up in 1730 and resumed in 1745, when Unruh's widow, Countess Joanna Marianna of Kottwitz von Unruh, ruled the town. In 1747, the building was roofed and in 1748, the tower was built. In 1793, the town hall tower got damaged and between 1820 and 1821 was restored to the proper technical state. In 1855, the town hall burnt down and in the following year it was rebuilt to a design by master mason and carpenter Adolf Theodor Jaekel of Nowa Sól. The architecture of the town hall received the English Neo-Gothic style form, and the interior layout was also significantly rebuilt. The creation of the façade windows in the western roof slope in 1934 was the most important change in the external architecture of the building after 1856.

Dominik Kwaśniak

Figury aniołków z ołtarza głównego kościoła w Rudnie

Wstęp

Średniowieczny kościół w Rudnie (powiat nowosolski) jest zabytkiem nieruchomym, natomiast w jego wnętrzu znajduje się wiele cennych elementów historycznego wyposażenia, zaliczanych do kategorii zabytków ruchomych. Po 1945 roku szczególną „ruchliwość”

wykazały się rzeźby aniołków, które przez ponad 200 lat znajdowały się na ołtarzu głównym i ambonie. W czasach powojennych wielokrotnie zmieniały one swoje miejsce ekspozycji, wędrując zarówno w obrębie ołtarza głównego, jak i innych miejsc we wnętrzu kościoła.

Historia kościoła

Kościół w Rudnie (fot. 1) powstał w I poł. XIV wieku¹. Świątynia w czasie reformacji służyła miejscowym protestantom², a parafia obejmowała okoliczne miejscowości, w tym także osadę warzelników, która dała początek dzisiejszemu miastu – Nowej Soli³. Ta prężnie rozwijająca się miejscowość doczekała się budowy własnej świątyni, którą ukończono w 1596 roku. Mimo że budowla była okazalsza, a sama Nowa Sól znacznie większa, Rudno pozostało oficjalną siedzibą parafii na kolejne blisko 150 lat. W trakcie wojny trzydziestoletniej rudniańską świątynię strawiły płomienie. Ruinę w 1654 roku przejęli głogowscy jezuiti, którzy przystąpili do odbudowy kościoła. Najprawdopodobniej już wówczas rudniańscy proboszczowie mieszkali w Nowej Soli⁴, gdzie w latach 1703–1710 powstała nowa, murowana plebania⁵. Oficjalnie siedzibę parafii zmieniono dopiero w 1731 roku, a rudniańska świątynia stała się kościołem filialnym. Silnie rozwijająca się Nowa Sól, która w tym czasie stanowiła już znaczący ośrodek (ok. 800 mieszkańców), w 1743 roku otrzymała prawa miejskie⁶.



Fot. 1. Kościół w Rudnie. Fot. D. Kwaśniak

1 S. Kowalski, *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010, s. 318.

2 T. Andrzejewski, *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007, s. 16.

3 A. i K. Wesołowski, *400 lat kościoła p.w. św. Michała Archanioła w Nowej Soli. 1596–1996*, Nowa Sól 1997, s. 9–10.

4 D. Kwaśniak, *Dzieje kościoła w Rudnie. Historia na przestrzeni stuleci, stan zachowania po zakończeniu wojny, prowadzone prace, wygląd obecny, zachowane elementy wyposażenia i sprzętów liturgicznych oraz analiza źródeł materialnych*, t. 1, Rudno 2015, s. 8, mps w zbiorach autora.

5 T. Andrzejewski, M. Gączarzewicz, *Nowosolskie ulice*, t. 2: H–K, Nowa Sól 2010, s. 43.

6 *Nowa Sól. Dzieje miasta*, red. J. Banyskiewicz, Zielona Góra 1993, s. 76.



Fot. 2. Ołtarz główny. Fot. D. Kwaśniak



Fot. 3. Ołtarz i ambona podczas renowacji w 1965 roku. Fot. autor nieznany (źródło: karta zabytku nieruchomości w archiwum WUOZ w Zielonej Górze)

Historia ołtarza

Zachowany do dziś ołtarz główny (fot. 2) nie jest pierwszym, który ustawiony był w prezbiterium kościoła w Rudnie. Można przypuszczać, że wcześniej w tym miejscu znajdował się gotycki tryptyk, który spłonął podczas wspomnianego pożaru w 1633 roku⁷. Podczas odbudowy kościoła w miejscu średniowiecznego stanął okazały ołtarz wczesnobarokowy, z rzeźbami oraz z obrazami (główny przedstawiał Matkę Bożą z dziećmi, adorowaną przez św. Augustyna i św. Ignacego oraz płótno z Trójcą Świętą w zwieńczeniu)⁸. Wykonano wówczas również ambonę (zastą-

pioną nową w 1754 roku) oraz zachowane do dziś ołtarze boczne. Warto w tym miejscu poświęcić chwilę działalności głogowskich jezuitów na terenie parafii. Wspomniano już, że odbudowali kościół w Rudnie i przed 1690 rokiem wyposażyli go w potrzebne sprzęty. Niebawem nowego, barokowego wyposażenia doczekała się świątynia w Nowej Soli. W latach 1728–1735 ufundowano m.in. pięć ołtarzy, ambonę i chrzcielnicę. Po ukończeniu prac nowych fundacji doczekało się również Rudno. W 1739 roku powstał nowy, późnobarokowy ołtarz, a w 1754 – ambona.

Autorstwo

Jeszcze do niedawna nie był znany warsztat, który wykonał rudniański ołtarz. Przełom w tej sprawie przyniosły ustalenia, których dokonał dr Artur Kolbiarz. Rozstrzygnął on, że dzieło wykonał Georg Leonhard Weber, świdnicki rzeźbiarz okresu baroku⁹. Przyjmuje się, że ten artysta urodził się we Frankonii w 1672 roku i przybył na Śląsk przed końcem XVII wieku. Osiedlił w Świdnicy, gdzie ożenił się w 1698 roku. W tym mieście odnajdziemy również znaczną ilość jego wczesnych rzeźb. Za największe dzieło wykonane przez Webera uważa się wystrój figuralny kaplicy bł. Czesława, znajdującej się we wrocławskim kościele Dominikanów. Powierzenie tak prestiżowego zadania rzeźbiarzowi spoza miasta dowodzi renomy, jaką Weber wówczas posiadał¹⁰. Rzeźby kaplicy wykonał on w alabastrze, choć w jego bogatym dorobku dominują dzieła z drewna i piaskowca. Poza Świdnicą i Wrocławiem odnajdziemy je m.in. w Bolesławcu, Jeleniej Górze, Jaworze,

Namysłowie, Dusznikach, Cieplicach, Henrykowie, Dobromierzu i Milinie. U schyłku życia działał też na terenie północnych rubieży Śląska. Jest autorem znacznej części wyposażenia sanktuarium w Grodowcu. Ołtarz główny w Rudnie powstał w 1739 roku, a dwa lata wcześniej Weber ukończył dzieło o podobnej kompozycji znajdujące się w prezbiterium kościoła w Solnikach. W rudniańskiej księdze rachunkowej pod datą 15 września 1739 roku widnieje zapłata (115 Rthl) za wykonanie nowego ołtarza. Artysta zmarł 45 dni później w Nowym Miasteczku¹¹.

Nastawy w Solinkach i Rudnie łączy nie tylko świdnicki rzeźbiarz – Georg Leonhard Weber. Wspólny jest dla nich również autor umieszczonych w nich obrazów. Jest nim niezwykle płodny malarz Jeremias Joseph Knechtel. Urodził się w 1679 roku w Českiej Kamenicy i po odebraniu malarskiego wykształcenia, na przełomie XVII i XVIII stulecia, przeniósł się na Śląsk. W 1704

7 Nowa Sól. Dzieje miasta, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1993, s. 43.

8 J. Jungnitz, *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: Archidiakonat Glogau, Breslau 1907, s. 624.

9 A. Kolbiarz, *From Świdnica to Bratislava: The sculpture of Christ the Saviour from the collection of the Slovak National Gallery* [w:] *Muzeologia a kulturalne dedictvo*, t. 8, red. L. Kacirek, P. Tisliar, Bratislava 2020, s. 86.

10 K. Kalinowski, *Rzeźba barokowa na Śląsku*, Warszawa 1986, s. 183.

11 A. Kolbiarz, *From Świdnica...*, s. 77.

roku Knechtel poślubił w Żaganiu córkę miejscowego burmistrza, po czym para zamieszkała w Legnicy¹². Karierę rozpoczął od współpracy ze świdnickimi jezuitami, a w tamtejszej katedrze znajdują się jego najstarsze dzieła. Jest możliwe, że już w tym czasie poznał Webera, choć ich zawodowe drogi przecinały się jeszcze wielokrotnie. Świdnicki jezuita umożliwił mu zdobycie zamówień z innych śląskich placówek tego zgromadzenia np. w Legnicy, Żaganiu, Twardocicach, Otyniu i Głogowie¹³. Błyskotliwa kariera czeskiego malarza umożliwiła mu realizowanie

zamówień dla wielu śląskich klasztorów, m.in. dla cystersów z Krzeszowa, franciszkanów z Legnicy i Złotoryi, benedyktynek z Legnicy i Lubomierza oraz augustianów z Żagania. To właśnie w tym ostatnim mieście oraz w wielu okolicznych miejscowościach odnajdziemy liczne prace tego malarza (są to kościoły w Jeleninie, Koźuchowie, Mirocinie Górnym, Nowym Miasteczku, Otyniu, Rudawicy, Rudnie, Skibicach, Solnikach, Stanowie, Starej Koperni, Szprotawie, Świdnicy i Zielonej Górze). Malarz zmarł 25 sierpnia 1750 roku w Legnicy.

Ołtarz w czasach powojennych

Przez pierwsze dwie dekady po przybyciu na te tereny nowi mieszkańcy nie podejmowali większych prac przy kościele. Dopiero w latach 1964–1966 zrealizowano znaczniejszy remont, który objął również malowanie ołtarza głównego oraz ambony (wykonano wówczas białą kolorystykę ze złoceniami)¹⁴. W tym czasie urząd konserwatorski sporządził karty zabytkowego wyposażenia kościoła, które zawierają opisy ówczesnego stanu ich zachowania. W przypadku ołtarza głównego i ambony zanotowano, że w 1965 roku zostały one odnowione, a zdemontowane rzeźby są w trakcie renowacji. Taki stan widoczny jest na zdjęciach załączonych do kart (fot. 3).

W 1972 roku lokalna społeczność szykowała się do doniosłego wydarzenia w życiu miejscowej wspólnoty. Na dzień 28 maja zaplanowano Mszę św. prymicyjną pochodzącego z Rudna ks. Tadeusza Kondrackiego¹⁵. Z tej okazji odnowiono ołtarz główny, boczne, ambonę i Grupę Ukrzyżowania. Otrzymały one wielobarwną kolorystykę o dominującej barwie jasnozielonej. Wyposażenie kościoła w Rudnie od 2007 roku sukcesywnie poddawane było kompleksowym, profesjonalnym pracom konserwatorskim¹⁶.

Konserwacja ołtarza w 2016 roku

Konserwację ołtarza w Rudnie (fot. 4) wykonali Katarzyna Wantach-Jarkiewicz i Artur Jarkiewicz z zespołem. Prace rozpoczęto pod koniec stycznia od demontażu obrazów oraz całego zwieńczenia. Zostały one poddane konserwacji w pracowni. Na początku lipca rozpoczęły się prace prowadzone na miejscu przy retabulum ołtarzowym. Stopniowo demontowano rzeźby i dekoracje, również przewożąc je na konserwację do Wrocławia. Całość prac ukończono pod koniec października.

Dużym zaskoczeniem było nienatrafienie podczas usuwania późniejszych przemalowań na warstwę pierwotną, spójną z czasem powstania ołtarza. Najstarsza stwierdzona dekoracja nawiązywała do techniki *chinolin* (bieli polerowanej), niezwykle popularnej w II poł. XVIII wieku. Wystrój imitujący szlachetny materiał (np. karraryjski marmur, alabaster, kość słoniową, porcelanę) zachował się na niemal wszystkich elementach nastawy. Miejscowo natrafiono również na pozostałości błękitu oraz złocen. Ustalono, że taki wygląd nadali ołtarzowi w 1821 roku bracia Rothe (malarz i złotnik), pochodzący z Koźuchowa, usuwając w tym czasie pierwotną polichromię w całości¹⁷. Jasną kolorystykę przez następne 150 lat powtarzały kolejne remonty ołtarza (do 1972 roku). Koncepcja przywrócenia ołtarzowi wy-

glądu, jaki otrzymał w I poł. XIX wieku została odrzucona przez służby konserwatorskie i ostatecznie zdecydowano o wykonaniu marmoryzacji w oparciu o analogie występujące w regionie.

Kilka istotnych ustaleń poczyniono również w stosunku do samego tabernakulum. Po usunięciu wtórnych przemalowań natrafiono na dobrze zachowaną, ciemnobrązową marmoryzację. Ze względu na występujące pigmenty warstwę tę wykonano najprawdopodobniej na początku XX wieku¹⁸. Demontaż tabernakulum oraz przywrócenie zaplanowanego pierwotnie poziomu jego umiejscowienia umożliwiło natrafienie na znajdujące się na nim inskrypcje. Na odwrocie odnaleziono sygnaturę, której niestety nie udało się odczytać. Natomiast na spodzie, wśród innych oznaczeń, przywołano dwa miasta – Neusalz (Nowa Sól) oraz Neisse (Nysa). Możliwe, że zachowane do dziś tabernakulum dodane zostało później¹⁹. Nie jest znany pierwotny sposób zakomponowania tej części nastawy.

W 2012 roku wykonana została rekonstrukcja układu dekoracji zwieńczenia ołtarza²⁰, gdyż ustalono, że podczas renowacji przeprowadzonej w 1972 roku dotychczasowa kompozycja chmurek i putt została zmieniona. Podczas konserwacji ołtarza z nieznanymi przyczyn nie zdecydowano się w pełni skorzystać

12 E. Kloda, *Jeremias Joseph Knechtel – malarz zapomniany?* [w:] *Jeremias Joseph Knechtel (1679–1750) Legnicki malarz doby baroku*, red. A. Kozieł, E. Kloda, Legnica 2012, s. 37, 39–40.

13 *Ibidem*, s. 47.

14 D. Kwaśniak, *Dzieje kościoła...*, s. 34.

15 Razem z rodzicami zamieszkał w Rudnie w 1957 roku. Do seminarium we Wrocławiu wstąpił w 1966 roku. W latach 1987–2009 (do śmierci) był kustoszem sanktuarium w Rokitnie. Jego żywe zainteresowanie kościołem w Rudnie dokumentują liczne dary.

16 Do 2011 roku konserwacji poddano oba ołtarze boczne, ambonę, chrzcielnicę, Grupę Ukrzyżowania oraz balaski.

17 K. Wantach-Jarkiewicz, *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich obiektu: Rudno, kościół pw. św. Szymona Gorliwego i Judy Tadeusza ołtarz główny*, Wrocław 2016, s. 47, 51.

18 K. Wantach-Jarkiewicz, *Dokumentacja...*, s. 48.

19 *Ibidem*, s. 33.

20 D. Kwaśniak, *Barokowy ołtarz główny św. Judy Tadeusza w kościele pw. św. Szymona i Judy Tadeusza w Rudnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2012, t. 9, s. 179.



Fot. 4. Ołtarz główny w trakcie konserwacji w 2016 roku. Fot. D. Kwaśniak

z tych ustaleń i niewielka ilość elementów trafiła na swoje wcześniejsze miejsca. Warto na koniec wspomnieć, że na odwrociu przedstawień aniołów i putt ze zwieńczenia znajduje się wyryta duża litera R (być może od Rauden).

Rudniańskie aniołki

Interesującą kwestią związaną z wnętrzem kościoła w Rudnie są figury aniołków, które znajdowały się na ołtarzu głównym i ambonie. Udało się ustalić, że w czasach powojennych barokowe rzeźby kilkukrotnie zmieniały swoje miejsce, co omówiono poniżej.

Aniołki z amfony

Parą aniołków (fot. 5), która w obrębie wnętrza kościoła „wędrowała” najczęściej, są zachowane do dziś rzeźby aniołków (D1 i D2), które pierwotnie znajdowały się na ambonie. Najstarszym znanym przedstawieniem, które ukazuje ówczesny wygląd rudniańskiej kazalnicy, jest zdjęcie (fot. 6) wykonane w latach 30. XX wieku. Widać na nim, że w narożach kosza amfony znajdują się rzeźby aniołków (prawdopodobnie trzy). Zaraz po wojnie, gdy ilość wiernych uczęszczających do kościoła znacznie wzrosła, zostały one zdemontowane ze względu na ryzyko ich uszkodzenia, gdyż znajdowały się na wysokości ramion wiernych²¹. Początkowo nie mając swojego miejsca, po 1966 roku zostały ustawione na ołtarzu bocznym, po bokach poświęconej w tym roku kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Zmiana tej koncepcji nastąpiła prawdopodobnie w 1972 roku i wówczas rzeźby znalazły się na gzymsie świeżo odnowionego ołtarza głównego. W tym czasie dokonano zamiany skrzydeł (patrz niżej). Na tym miejscu „wytrzymały” całkiem długo, bo do konserwacji ołtarza w 2016 roku. Zdecydowano wówczas, że osiada na arkadach obejścia.

Warto wspomnieć, że nie jest znany los trzeciego aniołka, który znajdował się na ambonie. Z pewnością zaginął przed 1966 rokiem, gdyż odnotowano wówczas obecność jedynie dwóch przedstawień. Podobnie w przypadku figury anioła znajdującej się na baldachimie amfony. Należała ona do grupy rzeźb czterech ewangelistów adorujących Stwórcę. Do dziś zachowały się przedstawienia orła (św. Jan) oraz uskrzydłonego lwa (św. Marek) i byka (św. Łukasz). Jedyne jej ślady stanowi opisane wyżej przedwojenne zdjęcie. Anioł ten mógł nie wrócić do kościoła po renowacji zdemontowanych z ołtarza i amfony rzeźb w 1965 roku.

Aniołki z ołtarza

Pewne jest, że przy tabernakulum ok. 1970 roku ustawione były cztery rzeźby przedstawiające aniołki. Dwa z nich (A1 i A2) znajdowały się na nim po obu stronach krzyżka. Dwie kolejne figury (B1 i B2) ustawione były na niewielkich cokolkach po bokach tabernakulum (fot. 7). Ta para odróżniała się od opisywanych wcześniej. Miała wyraźnie bardziej młodzieńcze rysy twarzy oraz proporcje ciała. Ich skrzydła były również wyraźnie „dojrzałe”. W takim ustawieniu funkcjonowały zapewne do



Fot. 5. Aniołki zdemontowane z amfony. Fot. autor nieznany (źródło: karta zabytku nieruchomego w archiwum WUOZ w Zielonej Górze)



Fot. 6. Wnętrze kościoła w latach 30. XX wieku. Fot. autor nieznany (źródło: H. Hoffmann, *Die Katholischen Kirchen in Neusalz und Rauden, Breslau 1935*)

malowania ołtarza w 1972 roku. Wówczas obie pary ustawiono inaczej niż do tej pory – na czterech cokolkach po obu stronach tabernakulum. Aniołki A1 i A2 znalazły się z przodu, zajmując miejsce tych o młodzieńczych rysach. Rzeźby B1 i B2 z kolei znalazły się bezpośrednio za nimi. Niewielka ilość miejsca, które zostało dla nich, spowodowała zapewne konieczność zamiany skrzydeł. Większe otrzymały aniołki z amfony (D1 i D2), które „pofrunęły” aż na samą górę ołtarza (fot. 8). Kolejne dwa barokowe aniołki (C1 i C2) znajdowały się na arkadach obejścia po obu stronach ołtarza (fot. 9).

Istnieje możliwość, że pierwotna liczba aniołków adorujących tabernakulum była większa i wynosiła sześć figur. Na wykonanych w 1966 roku kartach kościelnego wyposażenia znajdują się opisy przytaczające ilość poszczególnych rzeźb oraz dość precyzyjnie określające przedstawianych świętych. Warto zwrócić uwagę, że mogły one powstać w chwili, gdy figur nie było w kościele. Według opisu ołtarza oprócz dwóch figur na arkadach, przy tabernakulum znajdowało się aż sześć rzeźb. Jeżeli tak było (np. dwie na tabernakulum i cztery na cokolkach) to jest możliwe, że dwa aniołki zaginęły w trakcie tej renowacji ołtarza (podobnie jak przedstawienie ewangelisty – św. Mateusza – z amfony). Ciekawe jest jednak, że w tym czasie zdemontowane były arkady

21 *Idem, Dzieje kościoła...*, s. 55.



Fot. 7. Aniołki przy tabernakulum ok. 1970 roku. Fot. autor nieznanym (zbiory autora)

obejścia, natomiast jednemu z ustawionych na nich aniołków wykonano fotografię (nie został poddany odnowieniu?).

Włamanie z 1995 roku

Opisane wyżej sześć rzeźb aniołków (A1, A2, B1, B2, C1 i C2) zostało skradzionych (fot. 9) z kościoła na początku marca 1995 roku. Szczegóły dotyczące zajścia zawiera informacja prasowa, zamieszczona w lokalnej gazecie²²: *Kiedy wieczorem 8 marca br. do kościoła w Rudnie weszła grupa młodzieży, ich oczom ukazał się przerażający widok. Oto w nawie głównej na podłodze leżała rozbita szyba, wygięta krata, a pod oknem stało podstawione krzesło. Był to widok po włamaniu. Łupem złodziei padły drewniane figurki aniołów, pomalowane farbą w kolorze beżowym, a skrzydła i przepaski w odcieniu złotym. Wielkość tych figurek wynosi ok. 50 cm. Ponadto sprawcy włamania zabrali dwie figurki aniołków o wielkości ok. 60 cm, które znajdowały się na zaokrągleniach łączących ołtarz ze ścianą. Według proboszcza parafii ks. Kanonika Józefa Kocoła, figurki te pochodzą z przełomu XVI–XVII wieku. Brak jest aktualnej oceny wartości skradzionych figur, niemniej ich wartość historyczna i religijna jest wielka. Sprawcy pozostawili na miejscu zdarzenia parczany worek, który dla policji jest jednym z wielu pozostawionych dowodów (...). Sprawców nie udało się ująć, a skradzionych rzeźb odzyskać. Sprawa (sygn. Ds. 629/95) została umorzona, a akta dotyczące postępowania zniszczono. W chwili kradzieży aniołki A1 i A2 były pomalowane na kremowo, z brązowymi włosami oraz złotymi przepaskami,*



Fot. 8. Ołtarz główny ok. 1974 roku. Fot. autor nieznanym (zbiory autora)

skrzydełkami i obłokami znajdującymi się pod stopami. Figury B1 i B2 wyglądały tak samo, z tą różnicą, że ich odzienie (od pasa za kolana) było częściowo białe, a częściowo złote. Rzeźby C1 i C2 odróżniała od pierwszej pary jedynie biała karnacja i włosy.

Po włamaniu

Skradzione figury niebawem zostały zastąpione czterema nowymi gipsowymi aniołkami. Dwa z nich (wys. ok. 30 cm), siedzące, ustawione były przy tabernakulum, a dwa kolejne (wys. ok. 50 cm), klęczące, umieszczono na łukach. Obecnie nie są już ustawione w obrębie ołtarza. Przed 2005 rokiem ks. Tadeusz Kondracki, ówczesny kustosz sanktuarium w Rokitnie, przekazał nowe figury aniołów (z polichromowanej żywicy) lepiej dostosowane do wyglądu ołtarza. Ustawione zostały na arkadach obejścia. Ich miejsce po konserwacji ołtarza w 2016 roku zajęły „ocalałe” z kradzieży barokowe rzeźby aniołków z ambony. Od tamtej pory dar ks. kustosza „szukał” swojego miejsca. Najpierw ustawiono je przy nowym ołtarzu posoborowym, a obecnie znajdują się przy tabernakulum.

Skradzione aniołki

Podczas konserwacji ołtarza w 2016 roku rozważana była możliwość rekonstrukcji skradzionych rzeźb. Prac tych nie zrealizowano ze względu na trudności finansowe, związane z konserwacją

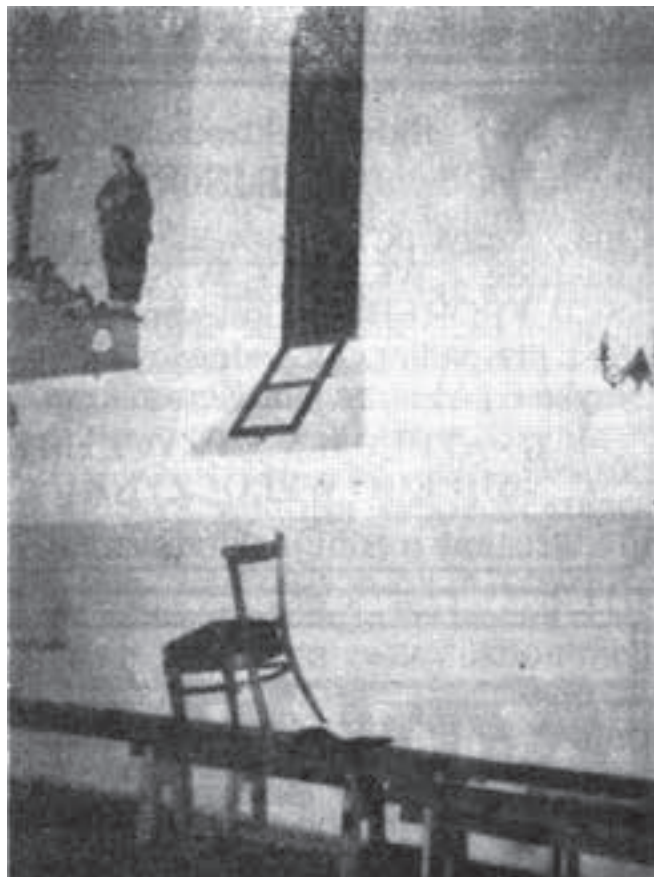
22 Tygodnik „Krań” 1995, nr 12/161, s. 1, 3.



Fot. 9. Aniołek z arkady obejścia. Fot. autor nieznan (źródło: karta zabytku nieruchomego w archiwum WUOZ w Zielonej Górze)

całego ołtarza, oraz brak dobrej jakości zdjęć utraconych figur umożliwiających ich w miarę wierną rekonstrukcję. Zgromadzony na tę chwilę materiał ikonograficzny pozwala jedynie na ogólne odtworzenie układu poszczególnych aniołów. Dzięki zachowanym zdjęciom możliwe jest też podanie przybliżonych wysokości skradzionych aniołków. Pierwsza para (A1 i A2) miała ok. 55 centymetrów wysokości, kolejne (B1 i B2) mierzyły ok. 60 centymetrów, natomiast wysokość ostatniej pary (C1 i C2) wynosiła ok. 65 centymetrów. Pozyskane od mieszkańców zdjęcia mogą być również pomocne w identyfikacji rudniańskich rzeźb w przypadku ich odnalezienia. Podsumowując, w czasach powojennych kościoł w Rudnie utracił osiem z dziesięciu²³ pełnopl-

23 W przypadku gdy opis z karty ołtarza był zgodny ze stanem faktycznym, utracono dziesięć z dwunastu aniołków. Cztery ok. 1965 roku (dwa z ambony i dwa z ołtarza głównego) oraz sześć w 1995 r.



Fot. 10. Włamanie do kościoła. Fot. autor nieznan (źródło: Tygodnik „Krag” 1995, nr 12/161, s. 3)

stycznych przedstawień aniołów, wykonanych w XVIII wieku. Dwie rzeźby mogły zaginąć ok. 1965 roku, natomiast kolejne sześć skradziono 30 lat później.

Zakończenie

Przykład ołtarza głównego w kościele w Rudnie pokazuje, że w stosunkowo niedługim odstępie czasu w obrębie jednego elementu wyposażenia świątyni mogą zajść liczne zmiany i przekształcenia. Z biegiem lat odtworzenie tego dynamicznego procesu jest coraz trudniejsze, a brak systematycznego gromadzenia stosownej dokumentacji uniemożliwia stwierdzenie, jak wyglądała pierwotna kompozycja poszczególnych dzieł związanych z cenionymi nazwiskami śląskich mistrzów. W przypadku kościołów istotnym źródłem wiedzy na temat tych zabytków stanowią wspomnienia i archiwa domowe mieszkańców, w szczególności zdjęcia z różnego rodzaju uroczystości. Dodatkowo, zwykle ustalenie daty takiego wydarzenia nie stanowi większego kłopotu. Umożliwia to całkiem precyzyjne śledzenie przekształceń w obrębie wyposażenia kościołów, stanowiących naturalne tło dla wielu chrztów, ślubów i pogrzebów.

Bibliografia

- Andrzejewski T., *Budowle sakralne powiatu nowosolskiego*, Nowa Sól 2007.
- Andrzejewski T., Gańczewicz M., *Nowosolskie ulice*, t. 2: H–K, Nowa Sól 2010.
- Nowa Sól. *Dzieje miasta*, red. J. Benyskiewicz, Zielona Góra 1993.
- Hoffmann H., *Die Katholischen Kirchen in Neusalz und Rauden*, Breslau 1935.
- Jungnitz J., *Visitationsberichte der Diözese Breslau*, t. 3: *Archidiakonat Glogau*, Breslau 1907.
- Kalinowski K., *Rzeźba barokowa na Śląsku*, Warszawa 1986.
- Kłoda K., *Jeremias Joseph Knechtel – malarz zapomniany?* [w:] *Jeremias Joseph Knechtel (1679–1750). Legnicki malarz doby baroku*, red. A. Kozieł, E. Kłoda, Legnica 2012.
- Kolbiarz A., *From Świdnica to Bratislava: The sculpture of Christ the Saviour from the collection of the Slovak National Gallery* [w:] *Muzeologia a kulturalne dedičstvo*, t. 8, red. L. Kacirek, P. Tisliar, Bratislava 2020.
- Kowalski S., *Zabytki architektury województwa lubuskiego*, Zielona Góra 2010.
- Kwaśniak D., *Barokowy ołtarz główny św. Judy Tadeusza w kościele pw. św. Szymona i Judy Tadeusza w Rudnie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2012, t. 9.
- Kwaśniak D., *Dzieje kościoła w Rudnie. Historia na przestrzeni stuleci, stan zachowania po zakończeniu wojny, prowadzone prace, wygląd obecny, zachowane elementy wyposażenia i sprzętów liturgicznych oraz analiza źródeł materialnych*, t. 1, Rudno 2015, mps w archiwum autora.
- Wantach-Jarkiewicz K., *Dokumentacja prac konserwatorskich i restauratorskich obiektu: Rudno, kościół pw. św. Szymona Gorliwego i Judy Tadeusza ołtarz główny*, Wrocław 2016, mps w archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Wesołowsky A. i K., *400 lat kościoła p.w. św. Michała Archanioła w Nowej Soli. 1596–1996*, Nowa Sól 1997.

Streszczenie

Ołtarz główny w kościele w Rudnie stanowi dobrej klasy dzieło późnego baroku. Został on wykonany przez pochodzącego ze Świdnicy rzeźbiarza Georga Leonharda Webera, a umieszczone w nim obrazy stworzył legnicki malarz Jeremias Joseph Knechtel. Obaj swoją pracę ukończyli w 1739 roku. W czasach powojennych ołtarz ten był przemalowywany w 1965 i 1972 roku, a jego profesjonalną konserwację przeprowadzono w 2016. Dużą stratę dla tego dzieła stanowią skradzione w 1995 roku rzeźby aniołków. W artykule szczegółowo omówiono również kwestię związaną z przemieszczaniem się rzeźb przedstawiających anioły w obrębie wnętrza kościoła.

Abstract

The main altar in the church in Rudno is a high-quality work of the late Baroque, made by Georg Leonhard Weber, a sculptor from Świdnica. The paintings were created by a painter from Legnica, Jeremias Joseph Knechtel. Both artists completed their work in 1739. In the post-war era, this altarpiece was repainted in 1965 and 1972, and its professional conservation was conducted in 2016. A major loss of this work are the sculptures of the angels, which were stolen in 1995. The article also examines the issue referring to the changing place of the sculptures representing angels in the interior of the church.

Marceli Tureczek
Uniwersytet Zielonogórski

Czego jeszcze nie wiemy o dzwonach na Ziemi Lubuskiej?

Przyglądając się badaniom dzwonów na terenie współczesnej Ziemi Lubuskiej w ostatnich latach, łatwo dostrzec, że jeszcze kilkanaście lat temu nie było ani jednego polskojęzycznego opracowania, które poruszałoby problematykę kampanologiczną tego obszaru. Drobne wzmianki o dzwonach, które znajdowały się w polskojęzycznych pracach, w żadnym wypadku nie dawały wiedzy potrzebnej do ochrony tych cennych obiektów zabytkowych, szczególnie w kontekście strat poniesionych w czasie obu wojen światowych XX wieku, dyslokacji dzwonów po 1945 roku i w następstwie dezaktualizacji starszego, niemieckiego stanu badań oraz stanu posiadania. Wydaje się także, że choć niektóre, raczej pojedyncze instrumenty posiadały np. założone karty w obrębie wojewódzkiej ewidencji zabytków, także w tym zakresie raczej rzadko zwracano uwagę na potrzebę szerszych badań oraz ochrony tej grupy zabytków rzemiosła artystycznego.

Znaczącym i zasadniczym przełomem w badaniach dzwonów na Ziemi Lubuskiej okazał się rozpoczęty w 2003 roku w Instytucie Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego projekt inwentaryzacji zabytków epigraficznych na terenie województwa lubuskiego, powstałych do 1815 roku¹. Badania epigraficzne w naturalny sposób objęły również dzwony, co jak się okazało nie tylko dostarczyło wielu cennych – na niektórych obszarach najstarszych inskrypcji, ale także pozwoliło dostrzec same dzwony jako szerszy problem. Stopniowe inwentaryzacje na terenie poszczególnych powiatów województwa lubuskiego wykazywały coraz to nowe wnioski, które w trakcie badań szybko wykroczyły poza

zagadnienia epigraficzne, ujawniając kwestie technologiczne, konserwatorskie, historyczne. Wszystko to stało się nie tylko asumptem do nowych badań, poszukiwań w starszej literaturze i źródłach, ale w pewnym stopniu (w perspektywie regionu), wytworzyło zupełnie nową przestrzeń badawczą. Współcześnie po upływie kilkunastu lat można mówić o znaczącym postępie badań kampanologicznych na Ziemi Lubuskiej, co nie oznacza w żadnym wypadku, że problematyka ta została wyczerpana. Do poznania wszystkich dzwonów i związanych z nimi zagadnień jest jeszcze ciągle daleko. Uwaga ta odnosi się do nader szerokiego spektrum problemów.

Jednym z podstawowych jest pełna inwentaryzacja dzwonów, szczególnie jeśli chodzi o instrumenty nowsze, odlane w XIX i XX wieku. Wspomniany projekt realizowany w Zielonej Górze przez trzynaście lat, skupił się na instrumentach najstarszych powstałych do początków XIX wieku, co wynikało z przyjętych rozwiązań metodologicznych prowadzonych badań epigraficznych. W tym zakresie można zaryzykować tezę, że rozpoznano niemal wszystkie takie obiekty, z uwzględnieniem treści epigraficznych czy ikonograficznych, jak też zebrano obszerny materiał poglądowy na temat zagadnień technologicznych itp.² Te pojedyncze obiekty, które nie zostały uwzględnione w badaniach epigraficznych pozostają wyjątkowe, jednak ich rozpoznanie jest istotnym elementem badań suplementowych, co ważne, dostarczających nadal nowych ustaleń. Wskazać tu można chociażby dwa dzwony z wieży żagańskiego ratusza, które były szerzej

1 Projekt ten zakończył się w 2018 roku, a jego efektem jest trzynastotomowe wydawnictwo z serii *Corpus inscriptionum Poloniae* (dalej: CIP), obejmujące prawie 4 tys. obiektów epigraficznych i ok. 13 tys. inskrypcji z terenu województwa lubuskiego.

2 Wyniki wielu tych badań autor opublikował w pracy: *Campanae que in confinio sonant. Studium o dziejach ludwisarstwa na pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim w XIII–XVIII wieku*, Zielona Góra 2015.



1. Jesienią 2021 roku udało się zinventaryzować dzwony na żagańskim ratuszu. Pochodzące z XVII i XVIII wieku instrumenty nie były dotychczas wspominane w literaturze przedmiotu. Fot. M. Tureczek

nieznane, a które okazały się interesującymi zabytkami pochodzącymi z XVII i XVIII wieku – rozpoznano je podczas badań konserwatorskich budynku ratusza w 2021 roku, czy też dwa bardzo interesujące dzwony z 1635 roku, które zinventaryzowano w latach 2020–2021 podczas prac remontowych zespołu klasztornego w Gościkowie-Paradyżu³. Wreszcie wymienić tu trzeba dzwony zegarowe z wieży pałacowej w Zaborze (obecnie obiekt szpitala), pochodzące z 1754 roku, średniowieczny dzwon z miejscowości Koźła w powiecie zielonogórskim, który uchodził za zaginiony, czy też dwa dzwony z Lubiatowa w powiecie krośnieńskim z 1604 i 1707 roku. Wskazane tu zabytki znajdują odzwierciedlenie w przygotowywanym suplemencie do korpusu inskrypcji lubuskich, ponadto zostały ujęte w ewidencji zabytków ruchomych województwa lubuskiego. Pominiętym zabytkiem na terenie powiatu nowosolskiego okazał się bardzo cenny, pochodzący z 1595 roku dzwon Geорга Wiolda I z Konotopu. Instrument ten w 2021 roku został dokładnie zinventaryzowany i wprowadzony do szerszego obiegu naukowego, ponad-

to poddany pracom konserwatorskim i przewieszony na nowej konstrukcji nośnej przykościelnej dzwonnicy⁴.

Wielką stratą na terenie powiatu strzelecko-drezdeneckiego okazał się skradziony na przełomie 2020/2021 roku dzwon Franciszka Voillarda z miejscowości Przeborowo, odlany w poł. XVII wieku. Dzwon ten z uwagi na fakt, że zawieszony był na drewnianej dzwonnicy położonej na terenie prywatnym nie został ujęty w inwentaryzacji. Najbardziej dotkliwie jest to, że jak dotychczas nie ujawniono tego obiektu⁵. Sprawa kradzieży dzwonu pokazuje przede wszystkim jak ważne są badania oraz dokumentowanie zabytków. Wprawdzie wiedza na temat tego dzwonu jest stosunkowo duża, dysponujemy także materiałem fotograficznym, ale sprawa tej kradzieży pokazuje, jak istotne są pełne dokumentacje. Naturalnie nie jest wykluczone, że kolejne badania konserwatorskie, zabytkoznawcze mogą ujawnić jeszcze bliżej nieznanne, pojedyncze starsze obiekty, ale nie będą to już z pewnością szczególnie liczne przykłady, jeśli chodzi o najstarsze, powstałe do początku XIX wieku, które zachowały się *in situ*.

Wyzwaniem w obrębie obiektów najstarszych pozostają badania strat, szczególnie jeśli chodzi o te obiekty, które w czasie II wojny światowej lub bezpośrednio po jej zakończeniu nie zostały zniszczone, lecz przeniesione w inne miejsca zawieszenia. W tym zakresie, posługując się pojęciem „dzwonów najstarszych”, jest jeszcze sporo do zrobienia. Dzieje się tak m.in. dlatego, że dobrze zbadane zasoby *Deutsches Glockenarchiv* w Norymberdze teren województwa lubuskiego obejmują tylko fragmentarycznie, przede wszystkim są to dawne powiaty dolnośląskie i fragmenty dawnej Brandenburgii – okolice Gorzowa Wielkopolskiego, Międzyrzecza⁶. Stosunkowo mało dokumentów w tym zasobie zachowało się dla środkowej części województwa lubuskiego. W przypadku terenu powiatu krośnieńskiego dysponujemy jedną kartą z zasobu tzw. kartoteki głównej – jest to wielki dzwon z Krosna Odrzańskiego z 1705 roku, podczas gdy wykazy „powiatowych cechów rzemiosł”, które zajmowały się rekwizycjami w czasie II wojny światowej bezpośrednio w terenie, zawierają znacznie więcej danych – chociażby tzw. dzwonów grup rezerwowych „B” oraz „C”. Te dzwony nie były przeznaczone bezpośrednio do przetopienia z uwagi na swój historyczny charakter, lecz wiele z nich – jak pokazują straty z terenu innych powiatów obecnego województwa lubuskiego – przetrwało wojnę i zostało rozdysponowanych po jej zakończeniu na terenie zachodnich Niemiec. Ocena powojennych dyslokacji wewnątrzniemieckich ze składowisk głównie w Hamburgu i stosunkowo szczegółowe polskie badania w tym zakresie przeprowadzone w ostatnich latach ujawniają szereg braków w obrębie dokumentacji – szczególnie norymberskiej, ale i zbadanej w 2018 roku wcześniej nieznannej berlińskiej, z zasobu Centralnego Archiwum Ewangelickiego⁷. W praktyce mamy do czynienia z nieokreśloną grupą dzwonów, które nie funkcjonują w różnego rodzaju wykazach,

3 M. Tureczek, *Węzłowe problemy konserwatorskie dzwonu zegarowego (kwadransowego) z latarni wieży południowej zespołu klasztornego w Gościkowie-Paradyżu*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17, s. 60–63; *idem*, *Inwentaryzacja dzwonu zegarowego i urządzeń dzwonowych w związku z pracami konserwatorskimi wieży północnej kościoła klasztornego w Gościkowie-Paradyżu*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 90–96.

4 Tenże, *Wstępne badania historyczne i konserwatorskie dzwonu Geорга Wiolda I z 1595 roku w Konotopie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17, s. 64–69. Jeśli chodzi o dzwony Wioldów, należy odnotować również inne opracowania: M. Poźniak, M. Tureczek, *Problematyka konserwatorska dzwonu autorstwa Geорга Wiolda II w Koninie Żagańskim*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 97–100. Michał Poźniak w 2022 roku przygotował również prace magisterską poświęconą rodzinie Wioldów: *Dolnośląscy ludwisarze Georg Wiold I i Georg Wiold II oraz ich działalność na przełomie czasów średniowiecznych i nowożytnych* (Zielona Góra 2022, w zbiorach archiwum Uniwersytetu Zielonogórskiego). Autor ten przygotował również artykuł na podobny temat, który ukaże się na łamach wrocławskiej „Sobótki”.

5 K. Domagalska, *Zaginione – skradzione – poszukiwane*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18, s. 182.

6 Wyniki tych badań opublikowano w dwóch pracach autora: *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja – ochrona – badania* (Zielona Góra 2010) oraz *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec* (Warszawa 2011).

7 *Idem*, *Dzwony pożyczone. Studia historyczne i prawne nad problematyką strat dóbr kultury*, Poznań 2020.

a których brakuje także na wieżach. Powstaje w tym miejscu czytelna wątpliwość co do ich losu i faktycznych strat. Nie ma wątpliwości, że nieokreślona grupa z wyżej wskazanych mogła zostać zarekwirowana przez Niemców w czasie wojny i znajduje się do dziś w Niemczech. Wniosek taki nasuwa się po odkryciu kilku obiektów na terenie Niemiec, które pochodzą z obszaru obecnego województwa lubuskiego. Wymienić tu należy niewątpliwie dzwony z Krosna Odrzańskiego rozpoznane w Berlinie⁸, dzwony z kościoła miejskiego w Kostrzynie nad Odrą z 1769 roku znajdujące się w Eberswalde-Finnow pod Berlinem⁹ czy wreszcie bardzo ciekawy, odkryty przypadkowo dzwon z miejscowości Lubin w powiecie sulęcińskim, który obecnie znajduje się na ekspozycji Muzeum Dzwonów w Apoldzie (Turyngia). Ten ostatni, opisany kilka lat temu na łamach „Lubuskich Materiałów Konserwatorskich”¹⁰, skłonił autora do sformułowania w obrębie badań pojęcia „lista NRD”. To sformułowanie ma swoje dosyć istotne uzasadnienie w obrębie dokumentów, z których wynika, że po II wojnie światowej przekazano na teren wschodnich stref okupacyjnych Niemiec ze strefy brytyjskiej nie do końca określoną ilość złomu dzwonowego, a także samych dzwonów. Dokument wystawiony w Hanowerze 16 marca 1951 roku wspomina o liczbie 1469 dzwonów przekazanych do tego czasu, m.in. z terenów Brandenburgii¹¹. Jeśli pod uwagę weźmiemy fakt, że pierwotnie liczbę dzwonów z listy *Leihglocken* (pochodzących z terenów utraconych przez Niemcy kosztem Polski, ZSRR) określano na 1643 obiekty, a ostatecznie rozdysponowano ich w zachodnich strefach ok. 1300 (tyle także udało się zidentyfikować i opracować), to w danych powstają różnice nie do końca rozpoznane, które mogą definiować niektóre braki. W praktyce nie wiemy, ile z obiektów, które trafiły na teren NRD było technicznie sprawnych i nadawało się do ewentualnego użycia. Badania przeprowadzone przez autora w Niemczech, w obrębie zasobów archiwalnych ujawniają dosyć dyskusyjne znaczenia określenia „złom dzwonowy”, o który zresztą toczono w latach 50. XX wieku na terenie ówczesnej RFN spory sądowe¹². Tym niemniej, kilka wymienionych tu przykładów z terenu województwa lubuskiego (być może z innych województw obecnej zachodniej Polski) znalezionych na obszarze byłej NRD, pozwala przypuszczać, że wśród przekazanych dzwonów, względnie złomu dzwonowego, mogły się znajdować interesujące dzwony z obecnego terenu badań. Brak póki co pełniejszej dokumentacji – takiej chociażby, jak opublikowane w 2011 roku przez autora szczegółowe listy tzw. *Leihglocken*, sytuują wywołany problem bardziej w sferze domysłów co do skali, jakkolwiek nie wykluczają tak zdefiniowanego problemu co do faktu. Wspomniany dzwon z Lubina jest o tyle w tym zakresie interesujący, że do zbiorów muzealnych został przekazany z kolekcji odlewni Schilling w Apoldzie, która w istotny sposób została zaopatrzona w złom dzwonowy po II wojnie światowej właśnie z transportów ze stref zachodnich. Poparciem sformułowanych tu wniosków co do potrzeb badaw-



2. Staliwne dzwony z Witoszyna (powiat zagański) odlane w Bochum w 1918 roku. Tego typu instrumenty ciągle czekają na odrębne opracowanie na tle odlewnictwa dzwonów z brązu. Fot. M. Tureczek

czych i braków w dokumentacji mogą być też dzwony z Dębna w województwie zachodniopomorskim, przekazane w formie daru (zwrotu) z Teltow pod Berlinem w 2011 roku¹³. Wreszcie jeszcze jeden zabytek w tym kontekście pozostaje interesujący. Już w 2005 roku autor podczas badań w Norymberdze zidentyfikował znajdujący się w Magdeburgu dzwon z 1523 roku z Nowej Wsi (powiat międzyrzecki)¹⁴. Obiekt ten wrócił za sprawą starań byłego mieszkańca miejscowości do pierwotnego miejsca zawieszenia w 2015 roku. W przypadku tego instrumentu warto wspomnieć, że pomimo iż posiadał założoną kartę w zasobie norymberskiego archiwum, nie widniał na liście *Leihglocken* – a więc tych dzwonów pochodzących z terenów utraconych przez Niemcy, które po II wojnie światowej rozdysponowano oficjalnie na terenie RFN. To jeszcze jeden dowód na fakt przechowywania na terenie byłej NRD dzwonów z dawnych niemieckich prowincji wschodnich, które zarekwirowano podczas wojny.

Osobnym problemem w zakresie rozpoznania najstarszych dzwonów z interesującego obszaru badań, które niekoniecznie musiały ulec zniszczeniu, a jedynie rozproszeniu, jest skala przemieszczeń na wschód i do Polski centralnej po II wojnie światowej. Zagadnienie to jest paradoksalnie zbadane w znacznie mniejszym stopniu niż dzwony, które po wojnie zostały zatrzymane na terenie Niemiec. Trudność w badaniach na terytorium Polski polega na znacznych brakach w inwentaryzacjach. Nie ma wątpliwości, o czym świadczą dobrze zachowane i publikowane dokumenty, że po wojnie szereg dzwonów (zresztą nie tylko) było przemieszczanych w głąb Polski z terenów tzw. Ziemi Zachodnich. Proceder ten nie jest jednak rozpoznany w wymiarze skali, znany jest jedynie sam fakt takowego¹⁵. I wreszcie trudno tu nie wspomnieć o obiektach, które mogły trafić za polską granicę wschodnią pod koniec wojny i po jej zakończeniu. Odnaleziony w Witebsku na Białorusi dzwon z Zielonej Góry (pierwotnie za-

8 *Idem*, Zabytkowe dzwony z Krosna Odrzańskiego – stan zachowania, historia, problemy konserwatorskie, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2013, t. 10, s. 117–126.

9 CIP, t. X, z. 7, nr 242, 244.

10 *Idem*, Zaginiony średniowieczny dzwon z Lubina w powiecie sulęcińskim odnaleziony w zbiorach Glckenmuseum w Apoldzie (Turyngia). Dzwony jako aspekt prawno-międzynarodowej problematyki ochrony zabytków, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2016, t. 13, s. 163–169.

11 *Idem*, Dzwony pożyczone..., s. 145–149.

12 *Idem*.

13 Na temat dzwonów z Dębna zob. L. Łukasiuk, Powrót dzwonów – dębnowskie dzwony po latach wróciły do miasta, „Merkuriusz Dębnowski” 2011, nr 5/110, s. 3–4; *idem*, Dębnowskie dzwony w historii miasta, część 1, „Merkuriusz Dębnowski” 2012, nr 3/114, s. 5–8.

14 M. Tureczek, Najstarsze dzwony na Ziemi Międzyrzeckiej do 1815 roku, Zielona Góra 2005, s. 79.

15 Kwestie te autor omawiał w kilku swoich publikacjach, najszerzej w pracy Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej (s. 155–166).



3. Dzwony pamięci – odlewane na dużą skalę po I wojnie światowej stanowią kolejny odrębny temat do opracowania. Na zdjęciu przykład z Piesek (powiat międzyrzecki). Fot. M. Tureczek

wieszony na wieży fary protestanckiej, obecnie kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w Zielonej Górze) dowodzi także tego zjawiska, choć jak można sądzić, ewentualna skala jest tu całkowicie nieznana i trudna do zbadania¹⁶.

Niezależnie od wskazanych braków w wiedzy na temat najstarszych dzwonów współczesnego regionu lubuskiego, ta grupa jest jednak rozpoznana stosunkowo dobrze. Znacznie gorzej przedstawia się natomiast wiedza o dzwonach młodszych, z XIX i XX wieku, o czym już wzmiankowano. Obiekty te z różnych względów są obiektywnie, choć niesłusznie, postrzegane jako mniej wartościowe w sensie historycznym czy badawczym. Oczywiście odlewnictwo w tym okresie coraz częściej zyskiwało wymiar przemysłowy. Badając dzwony w terenie, wśród tej grupy spotykamy najczęściej te same odlewnie, które w pewnym sensie zdominowały realizowane zamówienia i izbice dzwonnice. Uwaga ta odnosi się szczególnie do pokaźnej grupy dzwonów stalowych i żeliwnych odlewanych np. w Bochum, Apoldzie-Bockenem. Użyty materiał powoduje, że także ich stan techniczny z uwagi na znaczne pokrycie tlenkiem żelaza przedstawia się często

niezbyt korzystnie, wpływając także na estetykę. Oczywiście są to obiektywne przyczyny powodujące, że tego rodzaju dzwony w przeciwieństwie do brązowych rzadziej zwracają uwagę. Co istotne, choć w Polsce trudno mówić o kulturze muzycznej dzwonu, dzwony powstałe na bazie stopów żelaza cechują się gorszymi właściwościami dźwiękowymi. Jednak dokonując prób syntetycznego ujęcia stanu zachowania dzwonów na terenie współczesnego regionu lubuskiego, trudno je pomijać. Przede wszystkim ich ocena historyczna i tym samym dostrzeżenie ich wartości badawczych oraz poznawczych musi uwzględniać kontekst, w którym powstawały. Najczęściej był to okres międzywojenny. Uzupełnianie strat dzwonów z okresu I wojny światowej obciążone było znacznymi problemami finansowymi gmin wyznaniowych, stąd też zamawiano dzwony na bazie stopów żelaza, których cena była nawet dziesięciokrotnie niższa od dzwonów brązowych. Inna kwestia to fakt, że były to bardzo często tzw. dzwony pamięci – zaopatrzone w teksty inskrypcyjne upamiętniające poległych z danych miejscowości, czy też będące nośnikami uniwersalnych treści nawołujących do pokoju. Gdy uwzględnimy te elementy, zyskujemy bardzo ciekawą i w zasadzie niezbadaną odrębnie grupę obiektów o ciekawych walorach nie tylko technologicznych, ale i kulturowych bez względu na ich nierzadko obiektywnie słabe cechy artystyczne czy estetyczne, wynikające głównie z użytego materiału i podatności na korozję. Należy tu także dodać, że spora ich liczba zachowana na wieżach i dzwonicach wynika z faktu, że w czasie II wojny światowej nie przedstawiały większej wartości dla przemysłu zbrojeniowego. Po wojnie w wyniku strat nierzadko pozostawały tylko takie w kościołach, a gdy weźmiemy pod uwagę niski procent uzupełniania strat na terenach zachodniej Polski po 1945 roku, okazuje się, że nierzadko są one jedynymi, jakie się zachowały. I nie brakuje wśród nich także ciekawych, choć nierzadko zaniedbanych przykładów, by wymienić tu np. bardzo interesujący kurant z miejscowości Pieski w powiecie międzyrzeckim z 1922 roku upamiętniający ofiary I wojny światowej i fundatorów. Dziś nieużywany i w bardzo złym stanie technicznym, głównie jeśli chodzi o urządzenia towarzyszące, pierwotnie był dziełem tworzącym wyjątkowy zespół pod względem dźwiękowym oraz kulturowym. Inny przykład, pozostający w znacznie lepszym stanie technicznym, to również ciekawy kurant z miejscowości Witoszyn w powiecie żagańskim pochodzący z 1918 roku (kościół poprotestancki), który w obrębie inskrypcji zawiera ciekawe informacje dotyczące miejscowej huty szkła oraz fundatorów¹⁷, czy też pochodzący z 1924 roku zespół z miejscowości Gościmiec w powiecie strzelecko-drezdeneckim. Poznanie takich zabytków, ich opracowanie i konserwacja pozostają równie ważnym wyzwaniem, jak dokumentacja obiektów najstarszych.

Kolejna grupa to powstające w tym czasie dzwony brązowe. Szczególnie instrumenty powstałe na przełomie XIX i XX wieku zwracają swoją uwagę walorami artystycznymi i muzycznymi. Nowoczesne na wskroś przemysłowe metody odlewnicze, które zyskali ludwisarze w tym czasie spowodowały z jednej strony pewne ujednoczenie wzornictwa i jego powtarzalność,

¹⁶ Na temat dzwonu z Zielonej Góry zob. *idem*, *Dzwony pożyczone...*, s. 55–56.

¹⁷ W odniesieniu do dzwonów w okolicach Żagania warto wskazać na szereg ciekawych prac Z.K. Popiela, publikowanych na łamach „Zeszytów Żagańskich”: *Żagańskie dzwony*, „Zeszyty Żagańskie” 2013, nr 8, s. 26–29; *Zabytkowe dzwony w gminie Brzeźnica*, „Zeszyty Żagańskie” 2014, nr 9, s. 11–22; *Dzwony w gminie wiejskiej Żagań*, „Zeszyty Żagańskie” 2015, nr 12, s. 22–36; *Dzwony w gminie Wymiarki*, „Zeszyty Żagańskie” 2016, nr 13, s. 26–34; *Dzwony gozdnickich kościołów katolickich*, „Zeszyty Żagańskie” 2017, nr 15, s. 31–34; *Historii gozdnickich dzwonów ciąg dalszy*, „Zeszyty Żagańskie” 2019, nr 17, s. 61–68; *Św. Wojciech z Wrzesin*, „Zeszyty Żagańskie” 2019, nr 18, s. 77–79.

nierzadko utratę indywidualnych cech, z drugiej jednak można mówić o wyraźnej stylowości wielu dzwonów pod względem artystycznym, ale – co ważne – także dźwiękowym. Dzwony w tym okresie cechowały się powtarzalnymi doskonałymi (dojrzałymi) proporcjami profili, dając wysokie walory muzyczne. W pewnym stopniu można tu zaryzykować tezę, że w tym czasie nastąpił rzeczywisty proces „instrumentalizacji” dzwonów z uwagi na nadawane im cechy związane z estetyką dźwięku. Naturalnie w przypadku odlewania dzwonów zawsze dążono do uzyskania dobrych cech muzycznych, ale zarazem zyskanie nowoczesnych metod w odlewnictwie oraz rafinowaniu metali pozwoliło osiągnąć ludwisarzom to, co wcześniej było znacznie utrudnione. Z tego okresu pochodzi także szereg przekazów związanych z obyczajowością dzwonienia. Aspekty muzyczne były tu zatem nader ważne¹⁸.

Opracowanie katalogowe tej substancji zabytkowej w regionie pozostaje wyzwaniem. Liczba nierozpoznanych dzwonów z XIX i XX wieku przewyższa liczbę dzwonów określanych tu jako najstarsze. Stanowi to niemały odsetek zabytków ruchomych na terenie województwa lubuskiego w ogóle. Warto podkreślić, że wykonanie inwentaryzacji pozwala także na ocenę przemian wewnętrznych. Po II wojnie światowej wiele dzwonów przenoszono nie tylko w odległe rejony Polski, ale także stosunkowo niedaleko, na przykład do sąsiednich kościołów, by wypełnić braki lokalne. Prowadziło to do naturalnego rozproszenia substancji zabytkowej, która traciła swój kontekst pierwotny. Dziś takie obiekty są bardzo często trudne do opisu i interpretacji, gdyż nie do końca wiadomo skąd pochodzą. Tu przykładów wskazać można bardzo wiele – w miejscowości Chociszewo w powiecie międzyrzeckim znajduje się dzwon z Rogozińca w powiecie świebodzińskim. W Trzcielu na wieży kościoła parafialnego zawieszono w latach 50. XX wieku dwa dzwony pochodzące z rozebranego wówczas miejskiego kościoła protestanckiego. W Szumiącej w powiecie międzyrzeckim wisi dzwon z pobliskiej Kaławy. Dopiero badania terenowe i inwentaryzacja pozwalają na stwierdzenie tego typu przemian i ocenę faktycznego stanu posiadania.

Kolejną nierozpoznaną grupą dzwonów na terenie województwa lubuskiego są nieliczne wprawdzie, ale obecne dzwony, które trafiły na ten teren po II wojnie światowej z Kresów, włącznie z innymi rejonami Polski wraz z przesiedleńcami. Takie przykłady jak dzwon z Trzemeszna w powiecie sulcińskim, dzwony z Pyrzan w powiecie gorzowskim czy z Bukowicy w powiecie żagańskim pokazują również obecność tego zjawiska oraz samych obiektów zabytkowych przypisanych obecnie do interesującego terenu badań.

Wreszcie bardzo słabo rozpoznaną grupą dzwonów są odlewy powstałe po II wojnie światowej. Ich liczba nie była znacząca – dostępność materiałów, ceny, czynniki takie jak polityka władz wobec Kościoła katolickiego, kontekst Ziemi Zachodnich wobec znaczenia tego obszaru w wymiarze międzynarodowym ograniczały tego typu działania. Tym niemniej nie jest tak, że dzwonów nie odlewano. Niektóre z nich zaliczyć należy już wspólnie



4. Odlany wiosną 1939 roku dzwon z Silnej (powiat międzyrzecki), jest bodaj jedynym dzwonem polskiej proweniencji na terenie współczesnego województwa lubuskiego, który został odlany przed II wojną światową. Silna w tym czasie znajdowała się w Polsce, tuż przy granicy z Niemcami. Pozostałe znane dzwony polskiej proweniencji zostały przewiezione już po II wojnie światowej, najczęściej z Kresów, wraz z przesiedleńcami. Dzwon z Silnej jest dziełem odlewni Felczyńskich. Fot. M. Tureczek

do obiektów interesujących pod względem historycznym. Bez wątplenia na taki stan należy wskazać w przypadku Międzyrzecza, gdzie w związku z obchodami Millenium Chrztu Polski w 1966 roku, w kościele św. Jana Chrzyciela pojawiła się grupa fundacji religijnych związanych z wyposażeniem, w tym właśnie dzwony. Dwa odlane wówczas instrumenty powstały w odlewni poznańskiej – Antoni Brzeziński i Saturnin Skubisziński. Warto w tym miejscu wskazać, że odlewnia ta, działająca jeszcze na początku lat 90. XX wieku, była popularna na zachodzie Polski, prawdopodobnie z uwagi na lokalizację. Badając jej aktywność wskazać można większą grupę odlewów, choć one także są mało rozpoznane. Wymienię tu inne przykłady w okolicach Międzyrzecza: Stołuń w gminie Pszczew, Wyzanowo w gminie Międzyrzecz, czy wreszcie dwa dzwony z Pszczewa odlane w 1981 roku i upamiętniające pontyfikat polskiego papieża Jana Pawła II. Ocena dzwonów z tej odlewni wykazuje dość przeciętne cechy

18 Warto tu np. wymienić inwentaryzacje prowadzone przez Fritza Mertinata podczas II wojny światowej, który bardzo obszernie informował w obrębie swoich opisów na temat walorów muzycznych dzwonów i zespołów dzwonowych, także w zakresie wygrywanych melodii – por. F. Mertinat, *Die Glocken der evangelischen Kirchen in der Grenzmark*, Grenzmarkische Heimatblätter, 17 Jg., Heft 1–2, s. 59–78; tenże, *Die Glocken der evangelischen Kirchen in der Grenzmark*, „Grenzmarkische Heimatblätter” 1942, 18 Jg., Heft 1–2, s. 99–185. Ciekawe jest również to, że próby dźwiękowe prowadzone były na szerokiej skale również podczas inwentaryzacji na składowiskach złomu dzwonowego w Hamburgu i innych tego typu miejscach. Ślady po tego typu pracach zachowały się bardzo dobrze w obrębie dokumentacji w zasobie *Deutsches glockenmuseum* w Norymberdze – por. badania autora w tym zakresie, m.in. w cytowanych pracach: *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej...*, czy też *Leihglocken...*



5. Dzwon z 1929 roku w Starym Dworcu (powiat międzyrzecki) pierwotnie znajdował się w Bledzewie. Ten bardzo dobrej jakości instrument wykonany w odlewni Ulrich z Apoldy – Kempten – Allgau jest przykładem wtórnych relokacji i uzupełniania strat wojennych. Zjawisko to utrudnia bardzo często rozpoznanie pierwotnej proveniencji tego typu obiektów. Fot. M. Tureczek



6. Dzwon z 1986 roku w kościele w Wyszanowie (powiat międzyrzecki), dzieło Saturnina Skubiszyńskiego z Poznania to przykład powojennych, nielicznych fundacji na terenie współczesnego województwa lubuskiego. Tego typu odlewy, rzadziej dostrzegane w literaturze z uwagi na chronologię, także wymagają opracowania i dokumentacji. Fot. M. Tureczek

dźwiękowe i artystyczne, jednak ich wartość odnosi się przede wszystkim do faktu samej obecności w okresie bardzo rzadkich tego typu fundacji. Wspomniane dzwony z Międzyrzecza, z kościoła św. Jana Chrzciciela, zawierają elementy odnoszące się właśnie do obchodów Millenium, ale też do miejscowego, bardzo ważnego dla tożsamości religijnej, kultu Pięciu Braci Męczenników, który w tym czasie przywracano do lokalnej oraz regionalnej świadomości historycznej¹⁹. Trudno też pominąć młodsze odlewy – powstałe w ostatnich latach np. w odlewni w Taciszowie – dzwon z Panowic w gminie Trzciel, dzwon ze Świechocina, dzwon w Wymiarkach i inne. Nowe dzwony znajdują się również w Stokach koło Pszczewa, dzwon z lat 80. XX wieku wisi w Bukowcu koło Międzyrzecza, w samym Międzyrzeczu na terenie cmentarza komunalnego – tzw. Oczko. Jest to ciekawy instrument odlany przez Felczyńskich z Przemyśla. Tego typu przykładów jest bardzo wiele. Ich opracowanie pozostaje ważnym aspektem poznania stanu posiadania dzwonów na terenie województwa lubuskiego²⁰.

Obok dzwonów, ważnym aspektem prac terenowych są urządzenia towarzyszące – szczególnie różnego rodzaju konstrukcje wieżowe – koleby oraz takie elementy jak zegary i ich pozostało-

ści, napędy, pozostałości po dzwonach, których obecnie już nie ma – jarzma, serca bardzo często pozostawiane w trakcie rekwizycji. Zwrócenie uwagi na tego rodzaju zabytki, często pozostające w bardzo złym stanie technicznym, stanowi naturalny proces poznawania dzwonów oraz ich funkcjonowania jako obiektów zabytkowych. Rozpoznanie tych elementów pozwala wnikać całościowo w dawną kulturę dzwonu na interesującym terenie. Prowadzone przez autora inwentaryzacje ujawniają bardzo wiele podobnych pozostałości po pierwotnych rozwiązaniach technicznych i konstrukcyjnych. Zrozumienie dzwonu jako obiektu zabytkowego nie może ograniczać się wyłącznie do zewnętrznych cech odlewu, jego cech artystycznych, lecz także do wszystkich tych składowych, które sytuowały jego kontekst użytkowy jako instrumentu. To właśnie w tym wymiarze pojawiają się kwestie technologiczne, konstrukcyjne, nierzadko pomijane także przy pracach konserwatorskich i remontowych, co wpływa na wadliwe wyniki takich prac. Niech przykładem będzie tu poddawany pracom konserwatorskim dzwon z miejscowości Muszkowo w powiecie sulęcińskim, gdzie wykorzystano niewłaściwe, zbyt krótkie serce z innego dzwonu. Tego typu błędy stanowią o dalszym użytkowaniu dzwonu jako obiektu stosunkowo łatwo na-

19 M. Tureczek, *Pięćdziesiąt lat po wielkich uroczystościach – Międzyrzecze w kręgu obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego i Millenium Chrztu Polski w 1966 roku (w świetle wybranych źródeł)*, „Rocznik Ziemi Zachodnich” 2018, t. 2, s. 318–345.

20 Część z tych dzwonów, o których mowa w niniejszym tekście, autor opracował w formie kart ewidencyjnych, które zostały włączone do ewidencji zabytków ruchomych województwa lubuskiego.

rażonego na uszkodzenia mechaniczne, wreszcie obniżają jego pierwotne cechy użytkowe. Pominę tu szersze rozważania na temat montowanych współcześnie napędów, spośród których część oparta o tzw. zewnętrzne bijaki powinna być całkowicie zabroniona przy dzwonach tradycyjnych. Taki rażący przykład pochodzi z miejscowości Ojerzyce w powiecie świebodzińskim, gdzie z uwagi na brak miejsca, pobudzenie zamontowano w taki sposób, że dochodzi do trwałego odkształcenia inskrypcji i dekoracji na szyi, nie wspominając o tym, że szyja jako element konstrukcyjny odlewu nie powinna być wykorzystywana do pobudzenia. To właśnie nieznanostwo cech konstrukcyjnych odlewów dzwonów, brak pełniejszego rozpoznania kontekstu użytkowego poszczególnych obiektów wpływa na stosowanie

tego rodzaju wadliwych rozwiązań, które prowadzą do niszczenia nierzadko cennych dzwonów-zabytków.

Kwestie konserwatorskie to niewątpliwie temat odrębny – równie ważny. Istotą niniejszych uwag jest skupienie się na węzłowych wyzwaniach związanych z zakresem prac dokumentacyjnych oraz badawczych niezbędnych dla właściwej opieki oraz profilaktyki konserwatorskiej dzwonów jako obiektów zabytkowych na terenie współczesnej Ziemi Lubuskiej. Dotychczasowe osiągnięcia w tym zakresie tworzą nowe potrzeby w obrębie bieżących działań. Liczę, że dzwony dzięki dotychczasowym i przyszłym badaniom staną się znacznie częściej podmiotem zarówno fachowych dyskusji, jak też wiedzy wśród lokalnych społeczności, które najczęściej je wykorzystują.

Bibliografia:

- Corpus inscriptionum Poloniae*, t. X, red. J. Zdrenka, z. 7: *Gorzów i powiat gorzowski*, oprac. J. Zdrenka, Toruń 2015.
- Domagalska K., *Zaginione – skradzione – poszukiwane*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.
- Łukasiuk L., *Powrót dzwonów – dębnowskie dzwony po latach wróciły do miasta*, „Merkuriusz Dębnowski” 2011, nr 5/110.
- Łukasiuk L., *Dębnowskie dzwony w historii miasta, część 1*, „Merkuriusz Dębnowski” 2012, nr 3/114.
- Mertinat F., *Die Glocken der evangelischen Kirchen in der Grenzmark*, „Grenzmärkische Heimatblätter” 1941, 17 Jg., Heft 1–2.
- Mertinat F., *Die Glocken der evangelischen Kirchen in der Grenzmark*, „Grenzmärkische Heimatblätter” 1942, 18 Jg., Heft 1–2.
- Popiel Z.K., *Żagańskie dzwony*, „Zeszyty Żagańskie” 2013, nr 8.
- Popiel Z.K., *Zabytkowe dzwony w gminie Brzeźnica*, „Zeszyty Żagańskie” 2014, nr 9.
- Popiel Z.K., *Dzwony w gminie wiejskiej Żagań*, „Zeszyty Żagańskie” 2015, nr 12.
- Popiel Z.K., *Dzwony w gminie Wymiarki*, „Zeszyty Żagańskie” 2016, nr 13.
- Popiel Z.K., *Dzwony gozdnickich kościołów katolickich*, „Zeszyty Żagańskie” 2017, nr 15.
- Popiel Z.K., *Historii gozdnickich dzwonów ciąg dalszy*, „Zeszyty Żagańskie” 2019, nr 17.
- Popiel Z.K., *Św. Wojciech z Wrzesin*, „Zeszyty Żagańskie” 2019, nr 18.
- Poźniak M., Tureczek M., *Problematyka konserwatorska dzwonu autorstwa Georga Wiolda II w Koninie Żagańskim*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.
- Poźniak M., *Dolnośląscy ludwisarze Georg Wiold I i Georg Wiold II oraz ich działalność na przełomie czasów średniowiecznych i nowożytnych*, Zielona Góra 2022, praca magisterska w zbiorach archiwum Uniwersytetu Zielonogórskiego.
- Tureczek M., *Zabytkowe dzwony na Ziemi Lubuskiej. Dokumentacja – ochrona – badania*, Zielona Góra 2010.
- Tureczek M., *Leihglocken. Dzwony z obszaru Polski po 1945 roku przechowywane na terenie Niemiec*, Warszawa 2011.
- Tureczek M., *Zabytkowe dzwony z Krosna Odrzańskiego – stan zachowania, historia, problemy konserwatorskie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2013, t. 10.
- Tureczek M., *Zaginiony średniowieczny dzwon z Lubina w powiecie sulęcińskim odnaleziony w zbiorach Glockenmuseum w Apoldzie (Turynia). Dzwony jako aspekt prawno-międzynarodowej problematyki ochrony zabytków*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2016, t. 13.
- Tureczek M., *Campanae que in confinio sonant. Studium z dziejów ludwisarstwa na pograniczu śląsko-brandenbursko-pomorskim w XIII-XVIII wieku*, Zielona Góra 2015.
- Tureczek M., *Pięćdziesiąt lat po wielkich uroczystościach – Międzyrzecz w kręgu obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego i Milenium Chrztu Polski w 1966 roku (w świetle wybranych źródeł)*, „Rocznik Ziemi Zachodnich” 2018, t. 2.
- Tureczek M., *Dzwony pożyczone. Studia historyczne i prawne nad problematyką strat dóbr kultury*, Poznań 2020.
- Tureczek M., *Węzłowe problemy konserwatorskie dzwonu zegarowego (kwadransowego) z latarni wieży południowej zespołu klasztorowego w Gościkowie-Paradyżu*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17.
- Tureczek M., *Wstępne badania historyczne i konserwatorskie dzwonu Georga Wiolda I z 1595 roku w Konotopie*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2020, t. 17.
- Tureczek M., *Inwentaryzacja dzwonu zegarowego i urządzeń dzwonowych w związku z pracami konserwatorskimi wieży północnej kościoła klasztorowego w Gościkowie-Paradyżu*, „Lubuskie Materiały Konserwatorskie” 2021, t. 18.

Streszczenie

Badania dzwonów na terenie współczesnego województwa lubuskiego doczekały się w ostatnich latach szeregu prac naukowych oraz różnego rodzaju działań dokumentacyjnych. Przyczyniło się to do wyraźnego wzrostu poziomu wiedzy na temat tych zabytków, ponadto udało się wprowadzić szereg nieznanych wcześniej danych do obiegu naukowego w Polsce i za granicą. Postępujący rozwój badań wymusza jednak podejmowanie kolejnych działań dokumentacyjnych. O ile stosunkowo dobrze rozpoznano obiekty najstarsze, powstałe do początku XIX wieku, nadal wyzwaniem pozostają dzwony odlane w XIX i na początku XX wieku oraz obiekty nowe, powstałe w ostatnich latach. Potrzeby badawcze dotyczą nie tylko poznania samych dzwonów, ale również urządzeń towarzyszących. Wyzwaniem są również badania strat wojennych, wreszcie zagadnienia konserwatorskie.

Abstract

The study of bells in the area of the contemporary Lubuskie Voivodship has in recent years gained a number of scientific works and various documentary activities. This has contributed to a clear increase in knowledge of these monuments, as well as introducing a number of previously unknown data into scientific circulation in Poland and abroad. However, the progressive development of this research necessitates further documentation activities. While the oldest objects, created before the beginning of the 19th century, have been relatively well identified, bells cast in the 19th and early 20th century and new objects created in recent years remain a challenge. Research needs concern not only the knowledge of the bells themselves, but also the accompanying equipment. Another challenge is the study of wartime losses, and finally preservation issues.

Alicja Duda
konserwator zabytków, zabytkoznawca
ORCID: 0000-0002-3834-3557

Znaki handlowe na drewnianych belkach stropowych w budynku dworca kolejowego w Świebodzinie – komunikat

Prowadzone w ostatnich latach badania dotyczące oznaczeń na powierzchni drewna konstrukcyjnego w obiektach zabytkowych pozwoliły udokumentować i rozpoznać grupę znaków określanych jako bałtyckie znaki handlowe¹. Zagadnienie dotyczy drewna eksportowanego do krajów zachodniej Europy z terenów centralnej Europy. Intensywny handel drewnem nastąpił w połowie XIX wieku. Stosowany wówczas system oznaczeń miał na celu rozróżnienie jakości, rozmiarów i producenta eksportowanego w dużych ilościach towaru. Większość udokumentowanych znaków pochodzi zatem z tego okresu.

Na terenie województwa lubuskiego nie odnotowano dotychczas tego typu oznaczeń. Nie wyklucza to jednak zastosowania drewna konstrukcyjnego ze znakami handlowymi w obiektach zabytkowych na tym obszarze. Dowodem potwierdzającym to założenie są oznaczenia na elementach konstrukcyjnych dworca kolejowego w Świebodzinie.

Budynek świebodzińskiego dworca wzniesiony został w 1870 roku. Jest to budowla murowana z cegły, nietynkowana, o dekoracyjnym licu z dwubarwnej żółtej i czerwonej cegły. Obiekt jest podpiwniczony, trzykondygnacyjny, nakryty dachem dwuspadowym. Do

głównej bryły budynku w latach 30. XX wieku dobudowane zostały parterowe aneksy przy elewacji północnej. Drewno konstrukcyjne zastosowane zostało m.in. do wybudowania więźby dachowej, stropów i ram wzdłużnych tworzących wewnętrzne ściany działowe.

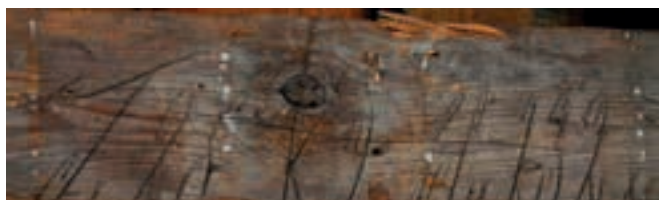
Wśród drewnianych elementów konstrukcyjnych na uwagę zasługują belki stropowe nad I piętrem, na których zachowane są znaki handlowe. Strop wykonany został jako belkowo-wsuwkowy². Belki o długości ok. 11 metrów, przekroju wahającym się od 21–22 centymetrów × 25–26 centymetrów, rozmieszczone zostały w rozstawie ok. 60–70 centymetrów. Są to elementy wykonane z drewna drzew iglastych z widocznymi na płaszczyznach śladami mechanicznego tarcia. Po bokach belek, na osi wzdłużnej, wyciosane zostały rowki do osadzenia krótkich desek, tzw. wsuwek, na których ułożona była polepa z gliny. Powalę stropu stanowiły deski.

Znaki handlowe widnieją na 15 belkach. Ogółem udokumentowano 17 oznaczeń, w tym po dwa wykonane na pojedynczym elemencie. Oznaczenia zlokalizowane są przy końcach belek w większości na spodniej płaszczyźnie, z wyjątkiem dwóch, które widoczne są po bokach. Wszystkie powstały przy użyciu ostrego narzędzia, być może znacznika, tzw. ryszpacka³, o odpowiednim

1 L. Vandenabeele, *Baltic Shipping Marks on Nineteenth-Century Timber: Their Deciphering and a Proposal for Classifying Old Timber*, „Construction History” 2016, vol. 31, no. 2, s. 157–76. Analiza oznaczeń handlowych na elementach drewnianych konstrukcji w obiektach zabytkowych przeprowadzona została przez D. Mączyńskiego i M. Jedlikowską w publikacji pt. *Znaki handlowe na powierzchniach zabytkowego drewna konstrukcyjnego* („Wiadomości Konserwatorskie” 2014, nr 39, s. 39–44).

2 J. Tajchman, *Stropy drewniane w Polsce. Propozycja systematyki*, Warszawa 1989, ryc. 38d.

3 *Ryszpak (skobliczka) – narzędzie stosowane przy ryszpakowaniu – wyrzynaniu liter, liczb, lub znaków na drzewie obrobionem. Małe dłutko żłobiaste, zgięte w kształcie sierpa*. Cyt. za edycją elektroniczną *Słownika wileńskiego* (<https://eswil.ijp.pan.pl/index.php>, dostęp: 23.11.2022). Ryszpak jest nadal używanym narzędziem wśród brakarzy, leśników, pracowników przemysłu drzewnego, podczas szacunków brakarskich, odbiórki drewna.



Handwritten text in a stylized script, possibly a dialect or historical form of Polish, including characters like 'K', 'v', 'g', 'p', 'l', 'x', 'h', 'i', 'x'.

1.



2.



3.



4.



5.

Handwritten text in a stylized script, similar to the one in image 1, with characters like 'N', 'B', 'h', 'm', 'k', 'l', 's'.



6.



7.



8.



9.



10.

Handwritten text in a stylized script, similar to the one in image 1, with characters like 'g', 'y', '8', 'h', 'm', 'k', 'l', 's'.

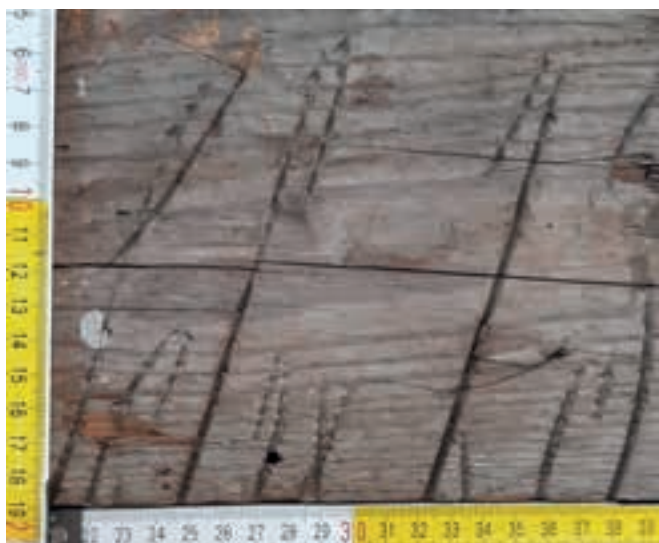
1.-10. Zestawienie wybranych znaków handlowych wykonanych na belkach stropowych dworca kolejowego w Świebodzinie. Fot./rys. A. Duda, 2021



11. Zbliżenie jednej z liter w znaku handlowym. Fot. A. Duda, 2021



12. Fragment znaku handlowego. Widoczne zakończenie lasek oznaczeń przy dolnej krawędzi belki. Fot. A. Duda, 2022



13. Fragment znaku handlowego z wymiarowaniem. Fot. A. Duda, 2021

wąskim profilu ostrza, pozostawiającego wklęsły, dość płytki, jednorodny ślad. Grubość żłobienia (kreski) analizowanych znaków to ok. 2–3 milimetry. Forma śladu świadczy o sprawnym i zdecydowanym posługiwaniu się narzędziem. W zależności od rodzaju znaku zabieg ograniczał się do kilku pociągnięć żłobiących, tworzących pojedynczy znak. Zastosowane narzędzie umożliwiało w miarę kontrolowane wykonanie żłobień, jednak bez zbędnych detali, takich jak ciągłość połączeń linii w miejscach zaokrągleń, które są najczęściej przerwane. Krawędzie żłobień posiadają także zadziory włókien drewna, wskazujące na kierunek przeciągnięcia narzędzia – w stronę wykonującego



14. Fragment znaku handlowego z wymiarowaniem żłobienia. Na zdjęciu widoczne zadziory włókien drewna wskazujące na kierunek prowadzenia narzędzia żłobiącego. Fot. A. Duda, 2022



15. Ryszak wyprodukowany w 1978 roku przez firmę PEMAL w Malborku (dawne Malborskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa PEMAL). Obiekt udostępniony dzięki uprzejmości Nadleśniczego – pana Marcina Urbaniaka i pracowników Nadleśnictwa Świebodzin. Fot. A. Duda, 2022

oznaczenie. Ponadto wspólną cechą oznaczeń jest ich dolna granica, która znajduje się na krawędzi belek. Niektóre ze znaków są zachowane w połowie, co może wskazywać na wykonywanie ich jednocześnie na dwóch zestawionych ze sobą belkach. Nie można wykluczyć również przetarcia wzdłużnego całej oznaczonej belki w celu wykonania tzw. połówki na potrzeby danej konstrukcji.

Belki z oznaczeniami rozmieszczone zostały w stropie bez zachowania wyraźnego systemu lub ciągłości znaków. Wyklucza to jednoznacznie funkcję pomocniczą przy montażu, charakterystyczną dla znaków ciesielskich. Na podstawie wstępnej analizy oznaczeń stwierdzono, że tworzą je zestawienia liter, symboli oraz cyfr greckich z niewielkimi rozdzielnikami w formie zbliżonej do litery „v” lub „x”. Inskrypcje wykonane zostały pismem kursywnym, zbliżonym swoim wyglądem do neogotyckiego pisma odręcznego. Wysokość znaków jest różnicowa. Inskrypcje rozpoczyna litera N⁴ oprócz jednej belki, na której widnieje początkowa litera T. Przykładowe

4 Litera N widnieje także na innych znakach handlowych zlokalizowanych w obiektach zabytkowych zarówno na terenie Polski, jak i w zachodniej Europie. Patrz: D. Maćczyński, M. Jedlikowska, *Znaki handlowe na powierzchniach zabytkowego drewna konstrukcyjnego...*, s. 44.



16. Fragment końcówki żłobiącej ryszpaka. Fot. A. Duda, 2022

odczyty znaków: $N_{x220} J(?)_x(?)^x$, N_{555} (symbol) 42 (?), $T_{x25} K_x 9$ $P(?)_{x232}_x$. Kilka oznaczeń zawiera wspólny symbol złożony z dwóch skrajnych lasek, pomiędzy którymi w górnej części wpisany jest niewielki znak w kształcie litery V, natomiast w podstawie – cztery pionowe nacięcia (krótsze od skrajnych). Z uwagi na początkową fazę rozpoznania odkrytych oznaczeń odczyt dotyczy wybranych przykładów. Lokalizacja i dostęp do oznaczeń jest ograniczony i wymaga zastosowania dodatkowych metod badawczych.



17. Ryszpak żywiczarski wykorzystywany do pozyskiwania żywicy. Ekspонат prezentowany na wystawie w budynku Nadleśnictwa w Świebodzinie. Fot. A. Duda, 2022

Znaki handlowe stanowią niewątpliwie interesujący materiał do badań zabytkowego drewna konstrukcyjnego. Oznaczenia mogą posłużyć do określenia źródła pochodzenia materiału, czasu pozyskania surowca lub wskazówek na temat jakości i parametrów tego budulca. Ważnym elementem jest dokumentacja i rejestrowanie tego typu oznaczeń w celach porównawczych i analiz pozwalających zrozumieć dawne systemy znakowania handlowego drewna.

Bibliografia:

- Michalak R., *Zarys dziejów kolei żelaznych w Świebodzinie 1870–2010*, Świebodzin 2010.
 Tajchman J., *Stropy drewniane w Polsce. Propozycja systematyki*, Warszawa 1989.
 Mączyński D., Jedlikowska M., *Znaki handlowe na powierzchniach zabytkowego drewna konstrukcyjnego*, „Wiadomości Konserwatorskie” 2014, nr 39.
 Vandenabeele L., *Baltic Shipping Marks on Nineteenth-Century Timber: Their Deciphering and a Proposal for Classifying Old Timber*, „Construction History” 2016, vol. 31, no. 2.

Streszczenie

Badania oznaczeń na powierzchni drewna konstrukcyjnego w obiektach zabytkowych pozwoliły udokumentować i rozpoznać grupę znaków określanych jako bałtyckie znaki handlowe. Zagadnienie dotyczy drewna eksportowanego do krajów zachodniej Europy z terenów centralnej Europy. Intensywny handel drewnem, który nastąpił w poł. XIX wieku przyczynił się do wprowadzenia systemu oznaczeń, mającego na celu wyróżnienie eksportowanego w dużych ilościach towaru pod względem jakości, rozmiarów i producenta. Do pierwszych odkrytych na terenie województwa lubuskiego bałtyckich znaków handlowych należy grupa oznaczeń na drewnianych elementach konstrukcyjnych stropu dworca kolejowego w Świebodzinie, wzniesionego w 1870 roku.

5 Znaki nierozpoznane oznaczone zostały – (?). Znak graficzny – złożony z dwóch skrajnych lasek, pomiędzy którymi w górnej części wpisany został niewielki znak w kształcie litery V, natomiast w podstawie – cztery pionowe nacięcia, określony został zapisem – (symbol).

W niniejszym artykule przedstawiona została forma oznaczeń, sposób ich wykonania oraz ogólne parametry wielkościowe. Ogółem udokumentowano 17 bałtyckich znaków handlowych. Jednoznaczna identyfikacja oraz odczytanie systemu tych oznaczeń wymaga jednak dalszych badań o charakterze interdyscyplinarnym.

Abstract

The research into the surface markings on structural timber in historical buildings has enabled documentation and recognition of a group of signs defined as Baltic trademarks. The issue concerns timber exported to Western European countries from Central Europe. The intensive timber trade which took place in the mid-19th century contributed to the introduction of a marking system aiming at distinguishing goods exported in large quantities in terms of quality, size and manufacturer. A group of marks on the wooden structural elements of the ceiling of the railway station in Świebodzin built in 1870 belongs to the first Baltic trademarks discovered in the Lubuskie region. This article presents the form of the marks, the way they were made and their general size parameters. A total of 17 Baltic trademarks have been noted. The unambiguous identification and reading of the system of these markings, however, requires further research of the interdisciplinary nature.

Rozdział IV

Varia

Kamila Domagalska
Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze

Zaginione – skradzione – poszukiwane

Zamieszczony poniżej katalog, dostępny również na stronie internetowej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze, prezentuje zabytki, które zaginęły lub zostały skradzione z lubuskich kościołów w ostatnim półwieczu. Mam nadzieję, iż publikacja zwiększy szansę na ich odzyskanie. Status zaginionych albo skradzionych zabytków ruchomych jest wyjątkowy, ponieważ, przynajmniej w założeniach, nigdy nie są one skreślane z rejestru zabytków bądź wyłączone z ewidencji, gdyż zawsze istnieje szansa na ich odzyskanie. Zgodnie z tą zasadą do *Krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem*¹ wysyłane są arkusze strat obiektów, które przed laty zaginęły czy też zostały skradzione na terenie obecnego województwa lubuskiego.

Opisy zabytków zostały przeze mnie sporządzone głównie w oparciu o fotografie zamieszczone w dokumentacjach konserwatorskich i na kartach ewidencyjnych z lat 60. i 80. XX wieku, a także rysunki wykonane przez autorów kart. Żałuję, że nie miałam możliwości osobiście obejrzeć kielicha mszalnego z 1615 roku, skradzionego wraz z pateną z kościoła w Pyrzanach, gdyż pewne szczegóły opisu na karcie ewidencyjnej, np. znaków złotniczych, napisów czy herbów, oraz przerysy wykonane przez autora karty budzą pewne wątpliwości. Mam jednak nadzieję, że opracowane przeze mnie materiały są na tyle dokładne, iż w przypadku odzyskania tych zabytków będą pomocne przy ich identyfikacji.

¹ Wykaz ten jest dostępny dla wszystkich w Internecie pod adresem: <https://www.skradzionezabytki.pl/>. Osoby posiadające informacje na temat skradzionego zabytku proszone są o przekazanie ich Lubuskiej Policji, bądź Lubuskiemu Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków.

Rzeźba Madonny z Dzieciątkiem z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Polipytyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 110 centymetrów

Opis: Rzeźba ustawiona była w środkowej części szafy ołtarzowej. Przedstawienie reprezentuje ikonograficzny typ Madonny Apokaliptycznej, stojącej w promienistej glorii na półksiężycu, z Dzieciątkiem na ręku. Rzeźba opracowana z trzech stron. Postać ujęta frontalnie. Madonna przedstawiona jest na półksiężycu, który ma rogi skierowane do góry. Ubrana jest w suknię o podwyższonym stanie, układającą się pod paskiem w rozchodzące się fałdy. Na ramiona ma narzucony drapowany płaszcz, którego połę zasłaniającą przód sukni podtrzymuje lewą dłonią. Płaszczyzny płaszcza o dynamicznym, rozbudowanym rysunku fałdów z małżowinowymi odwinięciami brzegów u dołu. Maria na lewej ręce podtrzymuje nagie Dzieciątko. W prawej dłoni trzyma berło. Głowa postaci lekko pochylona na bok. Twarz pełna o wysokim czole, z wąskim, długim nosem, drobnymi ustami i małymi oczami, wysoko zarysowanymi cienkimi brwiami oraz małą wystającą brodą. Długie, faliste włosy. Na głowie korona otwarta. Mały Jezus przedstawiony jako siedzący frontalnie, ze skrzyżowanymi nóżkami, z prawą rączką wyciągniętą w geście błogosławieństwa nad jabłkiem (?) trzymany w prawej ręce. Karnacja postaci cielistą z podbarwionymi karminem policzkami. Włosy brązowe. Płaszcz, korona, berło – złożone. Podbicie płaszcza niebieskie. Księżyć, suknia – srebrzone.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 10, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1.11.2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzeć. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20.01.1998 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2661 (PC00331)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby Madonny z Dzieciątkiem wykonana przez R. Drązkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena przeniesiony został z kościoła w Lutynce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), co-



kół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hoffmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na skrzydle z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.

Bibliografia

- Drązkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.
- Hryburska (?), *Witoszyn Dolny, kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła – Tryptyk – awers – rzeźba*, 1965, karta ewidencyjna zabytku.
- Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Polipytyku z Gościszowic [w:] Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.
- Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.
- Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.

Rzeźba św. Sebastiana z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Polipytyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 56 centymetrów

Opis: Rzeźba św. Sebastiana została ukradziona z kwatery dolnej lewego skrzydła ołtarza. Rzeźba opracowana z trzech stron. Postać ujęta frontalnie, stoi w kontrapoście. Twarz świętego okolona długimi, sięgającymi do ramion, kręconymi włosami, nad czołem grzywka złożona z czterech pukli. Nagie ciało osłania jedynie płaszcz i przepaska na biodrach. Na torsie i prawej nodze krwawiące rany po strzałach. Karnacja postaci cielistą z podbarwionymi karminem policzkami. Włosy brązowe. Płaszcz – złożony.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 10, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1.11.2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzeć. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20.01.1998 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2663 (PC00333)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby św. Sebastiana wykonana przez R. Drązkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena, przeniesiony został z kościoła w Lutynce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), cokół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hoffmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na skrzydle z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.

Bibliografia

- Drązkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.
- Hryburska (?), *Witoszyn Dolny, kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła – Tryptyk – awers – rzeźba*, 1965, karta ewidencyjna zabytku.
- Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Polipytyku z Gościszowic [w:] Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.
- Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.
- Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.



Rzeźba św. Marii Magdaleny z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Poliptyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 64 centymetry

Opis: Rzeźba św. Marii Magdaleny została ukradziona z górnej kwatery prawego skrzydła ołtarza. Figura opracowana z trzech stron. Postać ujęta frontalnie. Głowa świętej lekko pochylona na bok w stronę lewego ramienia, nakryta niewielką chustą upiętą na włosach. Twarz idealizowana, pełna o wysokim, wypukłym czole, z wąskim, długim nosem, drobnymi ustami, migdałowymi oczami, podniesionymi łukami brwi oraz małą, wystającą brodą. Włosy faliste, długie, opadające na ramiona. Postać jest odziana w suknię o podwyższonym stanie, która pod biustem układa się w pionowe fałdy odwijające się miękko u dołu. Na ramiona postaci narzucony drapowany płaszcz. Maria Magdalena lewą ręką podtrzymuje naczynie na wonności i połą płaszcz, zasłaniając przód sukni. Karnacja postaci cielistą z podbarwionymi karminem policzkami. Włosy brązowe. Płaszcz i nakrycie głowy – złożone, suknia srebrzona.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 0, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1.11.2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzcę. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20.01.1998 rok

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2664 (PC00334)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby św. Marii Magdaleny wykonana przez R. Drązkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena, przeniesiony został z kościoła w Lutynce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), cokół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hofmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na



skrzydła z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.

Bibliografia

- Drązkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.
- Hryburska (?), *Witoszyn Dolny, kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła – Tryptyk – awers – rzeźba*, 1965, karta ewidencyjna zabytku.
- Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Poliptyku z Gościszowic* [w:] *Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.
- Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.
- Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.

Rzeźba św. Jerzego z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Polipytyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 64,5 centymetra

Opis: Rzeźba św. Jerzego została ukradziona z dolnej kwatery prawego skrzydła ołtarza. Rzeźba opracowana z trzech stron. Święty odziany w zbroję stoi na smoku i pochylając się, przebija włócznią jego otwartą paszczę. Twarz świętego okolona długimi, sięgającymi do ramion kręconymi włosami, nad czołem grzywka złożona z czterech pukli. Karnacja postaci cielistą z podbarwionymi karminem policzkami. Włosy brązowe. Zbroja srebrzona.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 10, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1.11.2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzec. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20.01.1998 rok

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2665 (PC00335)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby św. Jerzego wykonana przez R. Drążkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena, przeniesiony został z kościoła w Lutynce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), cokół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hofmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na skrzydle z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.



Bibliografia

Drążkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.

Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.

Hryburska (?), *Witoszyn Dolny, kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła – Tryptyk – awers – rzeźba*, 1965, karta ewidencyjna zabytku.

Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.

Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Polipytyku z Gościszowic [w:] Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.

Corpus Inscriptionum Poloniae, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.

Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.

Rzeźba Matki Bożej Bolesnej z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Polipytyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 53 centymetry

Opis: Rzeźba Matki Bożej Bolesnej została ukradzioną ze zwieńczenia ołtarza. Pierwotnie, razem ze skradzioną również rzeźbą św. Jana Ewangelisty, stanowiła element grupy Ukrzyżowania. Rzeźba pełna, opracowana z czterech stron. Matka Boża ukazana jako stojąca frontalnie na niewielkiej sześciobocznej podstawie. Ręce postaci skrzyżowane na piersi. Odziana jest w długą, pofałdowaną suknię, na ramiona ma narzucony płaszcz, głowę nakrywa podwika. Płaszcz postaci niebieski, chusta – biało-żółta.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 10, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1 listopada 2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzeć. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20 stycznia 1998 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2667 (PC00337)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby Matki Bożej Bolesnej wykonana przez R. Drążkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena przeniesiony został z kościoła w Lutyńce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), cokół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hoffmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na skrzydle z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.

Bibliografia

- Corpus Inscriptionum Poloniae*, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.
- Drążkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.
- Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.
- Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Polipytyku z Gościszowic [w:] Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.
- Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.



Rzeźba św. Jana Ewangelisty z pentaptyku Matki Bożej, św. Augustyna i św. Andrzeja

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. św. Michała Archanioła w miejscowości Witoszyn, gm. Wymiarki, pow. żagański

Autor/warsztat: Warsztat Mistrza Poliptyku z Gościszowic

Czas powstania: 1517 rok

Materiał/technika: drewno malowane, złożone

Wymiary: wysokość około 53 centymetry

Opis: Rzeźba św. Jana Ewangelisty została ukradzioną ze zwieńczenia ołtarza. Pierwotnie, razem ze skradzioną również rzeźbą Matki Bożej Bolesnej, stanowiła element grupy Ukrzyżowania. Rzeźba pełna, opracowana z czterech stron. Św. Jan Ewangelista ukazany jako stojąca frontalnie na niewielkiej sześciobocznej podstawie. Włosy postaci kręcone, sięgające ramion. Nad czołem grzywka złożona z czterech pukli. Mężczyzna odziany jest w przewiązaną w pasie, fałdowaną pionowo suknię sięgającą do połowy łydki. Na ramiona ma narzucony płaszcz podobnej długości jak suknia. Postać lewą ręką podtrzymuje zamkniętą księgę i połą płaszcza, zasłaniającą przód sukni. Płaszcz postaci czerwony.

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 10, poz. 1

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: Kradzież z włamaniem – sprawcy wyważyli łomem drzwi wejściowe. Skradziono siedem rzeźb. W dniu 1 listopada 2002 roku odzyskano skradzioną rzeźbę św. Anny Samotrzcę. Pozostałe obiekty są nadal poszukiwane.

Data utraty: 19/20 stycznia 1998 roku

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 2666 (PC00336)

Uwagi: Obecnie w ołtarzu znajduje się kopia rzeźby św. Jana Ewangelisty wykonana przez R. Drażkowskiego przed 2003 rokiem. Rzeźba różni się szczegółami od oryginału.

W 1909 roku ołtarz odnowiony przez malarza Bäckera i rzeźbiarza Bemstena przeniesiony został z kościoła w Lutynce do kościoła w Witoszynie Dolnym. Podczas renowacji dodano zwieńczenie z figurą św. Michała Archanioła i nieruchome, malowane skrzydła zewnętrzne (przekształcając tryptyk w pentaptyk), cokół, tabernakulum i rzeźbiarską dekorację antepedium. H. Hoffmann, następnie A. Ziomecka i kolejni badacze odczytali datę na skrzydle z przedstawieniem św. Rocha jako 1512, z kolei D. Markowski, a po nim A. Patała i J. Zdrenka – 1517.



Bibliografia

Corpus Inscriptionum Poloniae, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.

Drażkowski R., *Witoszyn. Ołtarz Marii Panny. Dokumentacja konserwatorska ołtarza*, 1987, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.

Hoffmann H., *Die katholischen Kirchen des Altkreises Sagan*, Wrocław 1939.

Markowski D., *Dokumentacja prac konserwatorsko-restauratorskich oraz analiza badawcza i stylistyczna gotyckiego ołtarza głównego*, Bydgoszcz 2003, mps w Archiwum WUOZ w Zielonej Górze.

Patała A., *Obcy i nieuchwytni. Aktywność pracowni Wilhelma Kalteysena von Oche, Mistrza Lat 1486–1487 i Mistrza Poliptyku z Gościszowic* [w:] *Migracje. Sztuka późnogotycka na Śląsku*, Wrocław 2018.

Ziomecka A., *Śląskie retabula szafowe w drugiej połowie XV i na początku XVI wieku*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1976, t. 10.

Portret opata Caspara I Ridigera

Miejsce kradzieży/zaginięcia: poaugustiański zespół klasztorny w miejscowości Żagań, gm. Żagań o statusie miejskim, pow. żagański

Autor/warsztat: malarz Christian Conrad młodszy (1692–1670) działający w Żaganiu

Czas powstania: po 1732 do 1770 roku

Materiał/technika: olej na płótnie

Wymiary: wysokość około 78 centymetrów, szerokość około 68 centymetrów

Opis: Obraz o kształcie owalnym, należy do cyklu 29 portretów opatów klasztoru Augustianów w Żaganiu, namalowanych w technice olejnej na płótnie. Obrazy pierwotnie ekspozowane były w galerii opackiej.

Zaginiony portret Caspara I Ridigera (opat w latach 1651–1660) przedstawia mężczyznę w średnim wieku ujętego w półpostaci, *en trois quarts* w lewo. Twarz owalna o wydatnych rysach, okolona wąskim pasem zarostu, nad górną wargą postaci niewielkie wąsy. Włosy jasnobrązowe ułożone w fale zakrywające uszy. Duchowny ubrany jest w szaro-białą komżę zakończoną przy szyi niewielkim kołnierzykiem o ściętych rogach. Na szyi zawieszony ma łańcuch z pektorałem. Na ramiona narzucony brązowo-szary płaszcz futrzany z kapturem, ozdobiony czerwono-brunatnymi aksamitnymi wyłogami, związany na piersiach dużą, niebiesko-zieloną kokardą. Włosy nakryte ciemno-zielono-niebieską piuską. Tło portretu brązowo-oliwkowe. Nad głową postaci napis wykonany majuskułą barwy ugrowej. Treść napisu: „CASPARUS I^o RIDIGER / SCHOENBORNENSIS”.

Portret poddany pracom konserwatorskim i restauratorskim przeprowadzonym w okresie od 14 maja 1978 do 15 grudnia 1978 roku przez PP PKZ O/ Poznań – Pracownia Konserwacji Dzieł Sztuki, zespół pod kierownictwem mgr. Piotra Dybalskiego. Podczas prac płótno zostało zdublowane.

Zdjęcie odwrocenia obrazu wykonane po pracach konserwatorskich w 1978 roku pokazuje, iż na pionowej poprzeczce krosna



napisano liczbę 12, natomiast w dolnej partii ramiaka – cyfrę 4 w okręgu (napis ołówkiem – oznaczenie wykonane podczas prac konserwatorskich).

Nr rejestru zabytków: Księga B rejestru zabytków, nr 57, poz. 88

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: nieustalone

Data utraty: pomiędzy 1 grudnia 1978 roku a 31 grudnia 1999 roku (?)

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12022

Bibliografia

Corpus Inscriptionum Poloniae, t. 10, z. 13: Powiat żagański, red. J. Zdrenka, Toruń 2019.

Hryburska (?), *Żagań, klasztor poaugustiański – Portret opata Gasparego Ribigier (sic!)*, karta ewidencyjna zabytku, 1966.

Klasztor Augustianów w Żaganiu. Zarys dziejów, red. S. Kowalski, Zielona Góra 1999.

Malarstwo barokowe na Śląsku, red. A. Kozieł, Wrocław 2017.

Pischinger-Lempicka U., *Żagań woj. zielonogórskie. Zespół poklasztorny. Obrazy olejne – portrety opatów. Dokumentacja konserwatorska*, Poznań 1978, mps w Archiwum Wojewódzkiego Urzędu Ochrony w Zielonej Górze.

Gotycko-renesansowy kielich mszalny z 1615 roku



Materiał/technika: srebro złoczone, techniki złotnicze

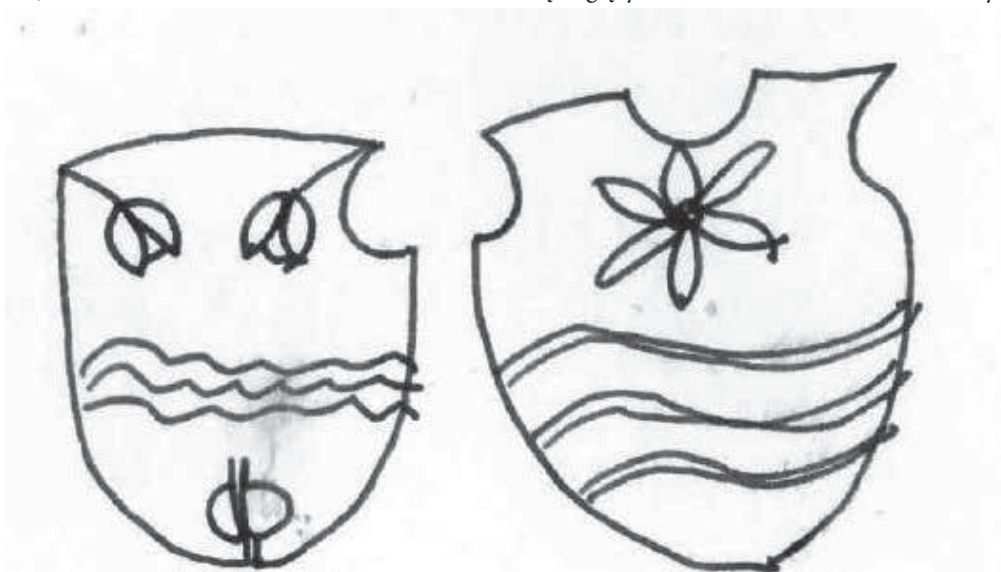
Wymiary: wysokość – około 20 centymetrów, średnica stopy – około 68 centymetrów

Opis: Naczynie o cechach stylu gotyckiego i renesansowego. Stopa kielicha sześciolistna, wyniesiona na gładkiej kryzie i dekorowanym cokoliku. Na stopie napis: „XXXIII Podh.”. Poszczególne pola stopy obwiedzione gładką bordiurą. Pięć pól stopy wypełniona grawerowana dekoracja w postaci symetrycznie zakomponowanej plecionki o stylizowanych motywach roślinnych. Powierzchnia plecionki szrafowana. Na szóstym polu grawerowana para herbów fundatorów kielicha, pod którymi wyryta jest data „1615”. Herby w ukłonie heradycznym. Tarcze turniejowe z wycięciem na kopię. W dolnej partii tarczy usytuowanej po prawej stronie trzy pary falistych linii w pas, powyżej sześciopłatkowy kwiat. Takież sam kwiat w klejnocie nad hełmem, trzymany przez parę rąk zgiętych w łokciach. Godło tarczy po lewej stronie stanowią trzy (?) faliste linie w pas, w których stronę skierowane są pękiem trzy kwiaty wyrastające na łożdżce od dołu i od dwóch górnych naroży tarczy. W klejnocie nad hełmem, trzymane przez parę rąk zgiętych w łokciach, także same kwiaty (?). Na sąsiednim

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w miejscowości Pyrzany, gm. Witnica, pow. gorzowski, woj. lubuskie

Autor/warsztat: warsztat działający na Kresach Wschodnich (warsztat lwowski?)

Czas powstania: 1615 rok



Przerys tarcz herbów zamieszczony na karcie ewidencyjnej

polu po lewej stronie przymocowany odlany krzyż łaciński z postacią Chrystusa. Tulejka kielicha wysoka, sześcioboczna. Wydzielony sześciobocznym talerzykiem sześcioboczny trzon kielicha dekorowany jest pojedynczymi, minuskułowymi literami na szrafowanym tle. Poniżej nodusa litery układają się w słowo „Maria”, powyżej – w słowo „gloria”. Puklowany nodus w kształcie spłaszczonej kuli z sześcioma rombowymi guzami, z których każdy ozdobiony jest motywem pojedynczej, uskrzydłonej główki anielskiej. Na wierzchu i spodzie nodusa repusowane płatki dekorowane motywem maswerku. Gładka, głęboka czara kielicha o rozchylonym brzegu, ujęta od dołu niewielkim koszyczkiem o wklęsło-wypukłej krawędzi. Srebro złożone, kute, repusowane

z elementami odlewanymi i grawerowanymi. Brak informacji na temat ewentualnych znaków złotniczych wybitych na naczyniu.

Kielich został przywieziony do Pyrzan w 1945 roku wraz z całym wyposażeniem ruchomym kościoła we wsi Kozaki (ob. Ukraina) koło Lwowa.

Nr rejestru zabytków: obiekt ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: kradzież

Data utraty: pomiędzy 1 stycznia 1994 roku a 31 grudnia 1995 roku (?)

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12023

Uwagi: wraz z kielichem ukradziono przynależną doń późniejszą patenę

Bibliografia

Maraškiewicz Z., *Pyrzany, kościół parafialny pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny – Kielich mszalny z pateną*, karta ewidencyjna zabytku, 1987. Informacje na temat przewiezienia wyposażenia ruchomego (w tym kielichów) kościoła w Kozakach (ob. Ukraina) do Pyrzan w 1945 roku znajdują się m.in. na stronie internetowej: <http://archiwumkresowe.pl/zyl-z-wsia-zyl-wsia-zyl-parafia-ks-michal-krall-na-fotografiach-ze-zbiorow-henryka-stojanowskiego/>

Patena przynależąca do kielicha mszalnego z 1615 roku

Miejsce kradzieży/zaginięcia: kościół parafialny pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w miejscowości Pyrzany, gm. Witnica, pow. gorzowski, woj. lubuskie

Autor/warsztat: warsztat polski (?)

Czas powstania: I poł. XX wieku

Materiał/technika: srebro złożone, techniki złotnicze

Wymiary: średnica – około 14 centymetrów

Opis: Patena w kształcie okrągłego talerzyka o niskim wrębie. Na odwrocie dwa znaki złotnicze (przerys wykonany przez autora karty ewidencyjnej w załączeniu) w owalnych polach: pierwszy z literami S.W., drugi, oznaczający próbę srebra z głową ludzką zwróconą w lewo i literą A po lewej stronie. Po drugiej stronie

głowy prawdopodobnie cyfra, której nie zdołał odczytać autor karty ewidencyjnej obiektu i oznaczył znakiem zapytania.

Nr rejestru zabytków: obiekt ujęty w wojewódzkiej ewidencji zabytków

Okoliczności kradzieży/zaginięcia: kradzież

Data utraty: pomiędzy 1 stycznia 1994 roku a 31 grudnia 1995 roku (?)

Nr karty w Krajowym wykazie zabytków skradzionych...: 12024

Uwagi: Patena tworzy komplet z kielichem z 1615 roku, który również został skradziony. Obiekty zostały zestawione wtórnie, gdyż patena jest znacznie późniejsza.

Bibliografia

Maraškiewicz Z., *Pyrzany, kościół parafialny pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny – Kielich mszalny z pateną*, karta ewidencyjna zabytku, 1987.



Pyrzany - patena - przerys znaków złotniczych zamieszczony na karcie ewidencyjnej zabytku.

Uwaga! autor przerysu nie był pewien wyglądu znaku po prawej stronie, dlatego wstawił tam znak zapytania

Rozdział V

Aktualności

2021

PAŹDZIERNIK 2021

Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków

29 października 2021 roku, po rocznej przerwie spowodowanej pandemią, zorganizowano w Zielonej Górze kolejne, 14. Lubuskie Spotkania Architektów z Konserwatorami Zabytków. Tematem przewodnim tegorocznych Spotkań były „Obiekty zniszczone i utracone. Dylematy przy odbudowie zabytków”. W auli rektoratu Uniwersytetu Zielonogórskiego odbyła się sesja naukowa, podczas której wysłuchano referatów pana Dominika Mączyńskiego (*Autentyczność, odtwarzalność, odwracalność i akceptacja społeczna w konserwacji zabytków architektury*), pani dr Barbary Bielinis-Kopeć (*Odbudowa zabytków na terenie województwa lubuskiego*) oraz pani arch. krajobrazu Agnieszki Kochańskiej i pana arch. Pawła Kochańskiego (*Rewitalizacja zabytkowego Parku w Zatoniu*). Następnie uczestnicy pojechali do Zatonia, aby zapoznać się z efektami prac związanych z zabezpieczeniem ruin pałacu oraz rewitalizacją parku pałacowego. Uczestnikami spotkań byli architekci, konserwatorzy i studenci architektury na Uniwersytecie Zielonogórskim.

Organizatorami Spotkań byli Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział w Zielonej Górze, Lubuska Okręgowa Izba Architektów RP



w Gorzowie Wielkopolskim i Wojewódzki Urząd Ochrony Zabytków w Zielonej Górze.

Elżbieta Górowska

LISTOPAD 2021

Brązowy medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” dla pani Marty Małkus



Pani Marta Małkus otrzymała brązowy medal Zasłużony Kulturze „Gloria Artis” za długoletnie działania w obszarze społecznej opieki nad zabytkami i popularyzacji dziedzictwa kulturowego ziemi wschowskiej. Medal, przyznany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wręczył pan Władysław Dajczak, Wojewoda Lubuski, podczas uroczystych obchodów Narodowego Święta Niepodległości 11 listopada 2021 roku w Zielonej Górze.

Pani Marta Małkus ukończyła studia magisterskie z historii sztuki w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Podyplomowe Studium Muzealnictwa w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2005 roku związana była z Muzeum Ziemi Wschowskiej, jest także założycielką i prezesem stowarzyszenia Czas A.R.T. (od 2011 roku) realizującego projekty promujące dziedzictwo kulturowe Wschowy i regionu, należy także do Stowarzyszenia Muzealników Polskich i Polskiego Towarzystwa Historycznego.

Od 2009 roku w ramach działalności Stowarzyszenia Kultury Ziemi Wschowskiej (2009–2011), stowarzyszenia Czas A.R.T., Muzeum Ziemi Wschowskiej (od 2012 roku) współorganizuje coroczne, ogólnopolskie i międzynarodowe konferencje naukowe dotyczące przeszłości ziemi wschowskiej i pogranicza wielkopolsko-śląskiego. Została wyróżniona w 2015 roku Złotą Odznaką za Opiekę nad Zabytkami oraz Złotym Dukatem Lubuskim za wspieranie i promowanie życia kulturalnego regionu. Działalność pani M. Małkus obejmuje liczne inicjatywy w różnych obszarach: naukowym, popularnonaukowym i edukacyjnym, m.in. jako organizator Polsko-Niemieckiego Forum Konserwatorskiego „Zabytkowe cmentarze. Znaczenie – Ochrona – Konserwacja” i regionalny koordynator Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie lubuskim (od 2018 roku). Jest autorką licznych artykułów dotyczących sztuki Wschowy. Serdecznie gratulujemy i dziękujemy.

Elżbieta Górowska

Ogłoszenie wyników konkursu fotograficznego „Żagański Pomnik Historii w obiektywie”



18 listopada 2021 roku poinformowano o wynikach konkursu fotograficznego „Żagański Pomnik Historii w obiektywie”, który ogłoszony został 18 kwietnia br. w Międzynarodowym Dniu Ochrony Zabytków. Konkurs zorganizowali: Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, Burmistrz

Miasta Żagań oraz parafia pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żaganiu. Partnerem Konkursu była Akcja Katolicka przy parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żaganiu. Przedmiotem konkursu było wykonanie fotografii przedstawiających Zespół Klasztorny w Żaganiu, który w 2011 roku został uznany za Pomnik Historii. Jak uzasadniono w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 28 lutego 2011 roku, *Celem ochrony pomnika historii jest zachowanie, ze względu na wartości kulturowe, artystyczne, historyczne, materialne i niematerialne jednego z najcenniejszych gotycko-barokowych zespołów klasztornych historycznego Śląska, czołowego ośrodka religijnego i naukowego w regionie.* Termin zgłaszania prac upłynął 31 sierpnia 2021 roku. Spośród zgłoszonych prac Komisja Konkursowa nagrodziła trzy: I miejsce przyznano pani Katii Lazar za zdjęcie sklepienia, II miejsce przyznano pani Karynie Kharanecce za zdjęcie przedstawiające witraż, zaś III miejsce zdobył pan Wiesław Chłopek za zdjęcie ornamentu z cherubinami. Wręczenia nagród dokonano podczas kameralnej uroczystości w bibliotece żagańskiego opactwa przy udziale m.in. pani dr Barbary Bielinis-Kopeć, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, pana Andrzeja Katarzyńca, Burmistrza Żagania, i ks. Władysława Tasióra, proboszcza parafii pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Żaganiu. Gratulujemy nagrodzonym.

Elżbieta Górowska

Odnaka „Za opiekę nad zabytkami” dla pana Bartosza Idryjana, Miejskiego Konserwatora Zabytków w Żaganiu

Miło nam poinformować, że pan Bartosz Idryjan, Miejski Konserwator Zabytków w Żaganiu, otrzymał 19 listopada 2021 roku srebrną odznakę „Za opiekę nad zabytkami”, którą przyznał Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Kameralna uroczystość odbyła się w bibliotece dawnego opactwa kanoników regularnych reguły św. Augustyna w Żaganiu, które w tym roku świętuje 10. rocznicę wpisu na listę Pomników Historii. Serdecznie gratulujemy i dziękujemy za troskę o żagańskie zabytki.

*Barbara Bielinis-Kopeć
fot. Jan Mazur*



GRUDZIEŃ 2021

Dokumentacja dzwonów w woj. lubuskim

Miło nam poinformować, że realizowane w 2021 roku prace dokumentacyjne zabytków ruchomych województwa lubuskiego objęły m.in. 57 dzwonów, głównie zawieszonych w obrębie dzwonnicy wolnostojących z terenu powiatów: gorzowskiego, międzyrzeckiego, strzelecko-drezdeneckiego, świebodzińskiego. Inwentaryzacja, którą przeprowadził pan dr hab. Marcei Tureczek wzbogaciła przede wszystkim wiedzę o obiektach młodszych, z XIX i początku XX wieku, które cechują się wysokimi walorami historycznymi, artystycznymi i dźwiękowymi. Przygotowane karty wzbogacą wiedzę na temat tych zabytków, przyczyniając się do poprawy ich bezpieczeństwa, zarówno z punktu widzenia ich użytkowania, jak też zagrożeń takich jak kradzieże. Także w tym roku planujemy opracowanie kolejnych kart dla zabytkowych dzwonów. Poniżej na zdjęciu drewniana dzwonnica wolnostojąca wraz z dzwonem z miejscowości Lubiatów w powiecie strzelecko-drezdeneckim z 1884 roku oraz dwa dzwony stalowe z 1929 roku w Strzelcach Krajeńskich.

Barbara Bielinis-Kopeć



MARZEC 2022

Upamiętnienie „Długiego Marszu” w zespole pałacowym w Lipnej

25 marca 2022 roku w zespole pałacowo-parkowo-folwarcznym w Lipnej w gminie Przewóz odbyła się skromna ceremonia upamiętniająca jeńców wojennych biorących udział w „Długim Marszu” zimą 1945 roku, który był wymuszoną ewakuacją 10 tys. żołnierzy z obozu Stalag Luft III w Żaganiu. W Lipnej część z nich znalazła wówczas schronienie przed siarczystym mrozem i wyczerpującą wędrówką. Pamięć o tym wydarzeniu od wielu lat pielęgnuje Muzeum Stalag Luft III w Żaganiu wraz z nowymi właścicielami zabytkowego zespołu. W uroczystości wzięła również udział pani B. Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, wyrażając podziękowania za troskę o zabytki i pamięć o tragicznych wydarzeniach historycznych.

Od 2018 roku właściciele zabytku gościnnie otworzyli podwoje dla upamiętniania „Długiego Marszu”. Postanowili celebrować i przywracać pamięć o bohaterach i historii zabytku, nad którym roztoczyli troskliwą opiekę. Z wielką pieczołowitością rozpoczęli zabezpieczanie pałacu i zabudowań folwarcznych przed degradacją. W trakcie remontu dachu pałacu, który jeszcze nie został ukończony, m.in. ponownie ułożono historyczną dachówkę na dachu zabytku. Sukcesywnie poprawia się stan zachowania zabytków, co dostrzegają już powoli mieszkańcy i odwiedzający to miejsce.



Elżbieta Górowska

KWIECIEŃ 2022

Konferencja polskich i niemieckich konserwatorów zabytków w Warszawie

W dniach 4-6 kwietnia 2022 roku odbyła się konferencja, w której uczestniczyli wojewódzcy konserwatorzy zabytków i konserwatorzy z krajów związkowych Republiki Federalnej Niemiec. Poświęcona była problematyce odbudowy zabytków po II wojnie światowej w Polsce i Niemczech. Było to drugie wspólne spotkanie w tym gronie – po raz pierwszy polscy i niemieccy konserwatorzy zabytków spotkali się w 2018 roku w Kostrzynie nad Odrą, co stanowiło inicjatywę konserwatora brandenburskiego i lubuskiego na kanwie długoletniej współpracy na pograniczu polsko-niemieckim. Uczestnicy konferencji zapoznali się z realizacjami konserwatorskimi na terenie Mazowsza, zaś dzień plenarny spędzili na Zamku Królewskim w Warszawie, dzieląc się doświadczeniami związanymi z odbudową zabytków w polskich i niemieckich miastach, m.in. Warszawie, Berlinie, Poczdamie, Monachium, a także Krakowie, Gdańsku, Poznaniu, na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej i Dolnym Śląsku oraz Pomorzu Zachodnim. Organizatorem konferencji był Mazowiecki Wojewódzki Konserwator Zabytków i Narodowy Insty-



tut Dziedzictwa w Warszawie przy współpracy z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Warszawie oraz Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Celem tego spotkania w gronie ekspertów z obu krajów była integracja środowiska konserwatorskiego i wymiana doświadczeń w zakresie ochrony zabytków w Polsce i Niemczech. Konserwatorzy podzieliли się swoimi doświadczeniami, prezentując wybrane przykłady, omawiając specyficzne dla poszczególnych regionów współczesne problemy ochrony zabytków.

To było wyjątkowe spotkanie, wypełnione bogatą treścią, które zaowocowało wymianą doświadczeń oraz, co szczególnie ważne, podpisaniem wspólnej deklaracji wyrażającej sprzeciw polskich i niemieckich konserwatorów wobec barbarzyństwa wojny na Ukrainie, która przynosi tragiczne skutki dla narodu i jego dziedzictwa kulturowego.

Elżbieta Górowska

Udział Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w spotkaniu Zespołu ds. Wolontariatu i Społecznikostwa Rady Działalności Pożytku Publicznego

Na zaproszenie pana Wojciecha Jachimowicza, przewodniczącego Zespołu ds. Wolontariatu i Społecznikostwa Rady Działalności Pożytku Publicznego w dniu 12 kwietnia 2022 roku pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, przedstawiła członkom Zespołu informację o działalności społecznikowskiej w województwie lubuskim na rzecz ochrony materialnego dziedzictwa kulturowego, przybliżając na wybranych przykładach zakres tej działalności w regionie oraz współpracę urzędu konserwatorskiego ze społecznikami.

Rada Działalności Pożytku Publicznego, działająca przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, to



organ opiniodawczo-doradczy oraz pomocniczy Przewodniczącego Komitetu ds. Pożytku Publicznego ustanowiony przepisami ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Do jej zadań należy m.in. wyrażanie opinii o projektach aktów prawnych oraz programach rządowych, związanych z funkcjonowaniem organizacji pozarządowych oraz działalnością pożytku publicznego i wolontariatu, wyrażanie opinii w sprawach zadań publicznych, zlecenia tych zadań do realizacji przez organizacje pozarządowe oraz rekomendowanie standardów realizacji zadań publicznych.

Elżbieta Górska

Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków – nagrody „Lubuskie Konserwacje” edycja 2022

18 kwietnia obchodzimy Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków, ustanowiony w 1983 roku przez Międzynarodową Radę Ochrony Zabytków (ICOMOS). Świętujemy go prezentując Państwu zabytki o szczególnym znaczeniu, uwzględniając zwłaszcza te, które w ostatnich latach podane zostały pracom, przywracającym ich walory kulturowe. Już od 2008 roku za znaczące realizacje prac konserwatorskich i remontowo-budowlanych w zabytkach naszego regionu



przyznawana jest nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje”. Nagroda jest uhonorowaniem laureata za szczególne dokonania w zakresie poprawy stanu zachowania zabytku, podkreślenia jego walorów artystycznych i użytkowych w aspekcie prawidłowo wykonanych prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych. Ocenie poddawany jest również sposób użytkowania zabytku, utrzymanie estetycznego wyglądu, jego wyposażenia i otoczenia.

Miło nam poinformować, że nagroda „Lubuskie Konserwacje” w edycji 2022 przyznana została następującym właścicielom zabytków:

- w kategorii: za renowację i adaptację architektoniczną zabytku nagrodę przyznano Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia w Żaganiu za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie związane z adaptacją dawnego szpitala św. Doroty w Żaganiu do nowej funkcji szkoły muzycznej.
- wyróżnienie w tej kategorii przyznano dla Fundacji Archeologicznej w Zielonej Górze za prace związane z adaptacją dawnego kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim na cele kulturalne oraz magazynu archeologiczne.
- w kategorii: za realizację prac konserwatorsko-restauratorskich w zabytku nagroda przyznana została dla gminy miejskiej Żary za komplek-

sowe prace remontowe i konserwatorskie związane z rewaloryzacją parku miejskiego w Żarach oraz Regionalnemu Centrum Animacji Kultury w Zielonej Górze za kompleksowe prace konserwatorsko-restauratorskie przy willi i parku przy ul. Sienkiewicza 11 w Zielonej Górze.

– wyróżnienia w tej kategorii przyznano: parafii rzymskokatolickiej pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Rzepinie za prace konserwatorsko-restauratorskie przy elewacjach drewnianego

kościół w Lubiechni Małej, parafii rzymskokatolickiej pw. Stanisława Biskupa w Łęgowie Sulechowskim za prace konserwatorsko-restauratorskie przy elewacjach drewnianego kościoła w Kłępsku, a także parafii rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Jordanowie za prace konserwatorsko-restauratorskie przy ołtarzu głównym w kościele w Rusinowie oraz Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa w Gorzowie Wielkopolskim za remont konserwatorski dachu zamku w Miodnicy.

- w kategorii: za realizację prac inżynierskich w zabytku nagrodę przyznano parafii rzymskokatolickiej pw. św. Jakuba Apostoła w Ośnie Lubuskim za prace związane ze wzmocnieniem konstrukcji kościoła farnego w Ośnie Lubuskim.

Międzynarodowy Dzień Ochrony Zabytków to święto wszystkich osób, które wkładają wysiłek w ratowanie zabytków i opiekę nad nimi – konserwatorów, historyków sztuki, architektów, urbanistów, archeologów, a także właścicieli zabytków, którzy się o nie troszczą. Dziękujemy wszystkim za troskę o zabytki i ich popularyzację.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” edycja 2022 w kategorii: za renowację i adaptację architektoniczną zabytku

Nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” edycja 2022 w kategorii: za renowację i adaptację architektoniczną zabytku została przyznana Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. H. Wieniawskiego w Żaganiu za przeprowadzone w latach 2015–2021 kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie w dawnym zespole szpitalnym św. Doroty w Żaganiu związane z adaptacją dotąd nieużytkowanego kompleksu na potrzeby dydaktyczne. Zrealizowana ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego inwestycja, to jedno z największych w województwie lubuskim przedsięwzięć dotyczących obiektów zabytkowych.

W dniu 25 kwietnia 2022 roku, w trakcie uroczystości, którą uświetniły występy utalentowanych uczniów szkoły, która plasuje się na wysokiej pozycji wśród tego typu placówek dydaktycznych w Polsce, nagrodę z rąk pani dr Barbary Bieliniś-Kopeć, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przyjął pan dyrektor Hubert Dziedzic.

Zespół szpitalny powstał z inicjatywy księżnej żagańskiej Doroty Talleyrand-Perigord, która zakupiła gotycki kościół pw. św. Krzyża wraz z sąsiadującym terenem dawnego szpitala, wznosząc tam w latach 1851–1859 neogotycki szpital oraz dom wikarego. W roku 1906 w obrębie zespołu powstał tzw. Dom Marii, czyli budynek siostr zakonnych z domu zakonnego z Trewiru i kaplica loretańska. W 1926 roku zakonnice z Trewiru zastąpiły siostry boromeuszki z domu zakonnego z Trzebnicy, a budynek zaczął pełnić funkcję szkoły gospodarstwa domowego dla dziewcząt. W latach 20. XX wieku w budynku mieścił się pensjonat dla katolickich gimnazystów, przed II wojną światową prywatna klinika dla kobiet, a po wojnie szpital położniczy. Wzniesiony w I kwartale XX wieku budynek portierni pełnił w późniejszym czasie funkcję stacji pogotowia ratunkowego. Całość otoczono murem i neogotycką bramą.

W pierwszym etapie inwestycji wykonano remont konserwatorski neogotyckiego budynku głównego dawnego szpitala, przywracając m.in. pierwotną kolorystykę bogatych dekoracji architektonicznych elewacji. Następnie, dzięki przeprowadzonym szczegółowym badaniom konserwatorskim, pod wieloma warstwami późniejszych przemalowań, odkryto pierwotne polichromie ścienne, zdobiące wnętrza szpitala i domu siostr oraz maze-



runki dekorujące bogato rzeźbioną, neogotycką stolarzkę. Poddano je kompleksowym pracom konserwatorsko-restauratorskim wraz z pozostałymi elementami historycznego wystroju i wyposażenia. Przywrócono także historyczny wygląd elewacji domu siostr i portierni oraz zagospodarowano otaczający teren. Dla potrzeb nowej funkcji wprowadzono nowoczesne elementy zagospodarowania, m.in. w postaci przeszklonego łącznika i klatki schodowej, a także nawierzchni i elementów małej architektury.

Dzięki przeprowadzonej zgodnie z zasadami konserwatorskimi inwestycji utrwalono historyczną substancję zabytków, chroniąc artystyczne, historyczne i naukowe wartości zespołu. Wprowadzenie nowej, właściwej dla zabytków funkcji, umożliwiło ponowne zagospodarowanie cennego, historycznego zespołu, który dzięki kompleksowym działaniom remontowo-konserwatorskim odzyskał dawną świetność.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Spotkanie społeczników i regionalistów we dworze w Szybie

W dniu 28 kwietnia 2022 roku w dworze we Szybie w gminie Nowe Miasteczko, na zaproszenie pana Wojciecha Jachimowicza, odbyło się spotkanie w kameralnym gronie społeczników, naukowców i regionalistów, którzy propagują idee domowych muzeów. W spotkaniu uczestniczył ks. prof. Remigiusz Król, proboszcz parafii w Mycielinie, oraz pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Gospodarz zabytku zaprezentował zgromadzone we dworze zbiory instrumentów muzycznych i opowiedział o prowadzonej działalności kulturalnej związanej z popularyzacją zbiorów oraz innymi działaniami podejmowanymi na rzecz popularyzacji i ochrony dziedzictwa kulturowego. Omówiono także problematykę tworzenia domowych muzeów w Polsce oraz promocji szlaku św. Wojciecha.

Elżbieta Górowska



Utworzenie Centrum Pomocy dla Kultury na Ukrainie

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i jednostki mu podległe, w tym służby konserwatorskie, organizują od samego początku pomoc ukraińskim instytucjom kultury i wspierają ochronę zabytków na terenie Ukrainy. W dotychczas zorganizowanych transportach znalazł się sprzęt przeciwpożarowy i materiały niezbędne do zabezpieczania zbiorów. W celu koordynowania polskiej i zagranicznej pomocy na rzecz ratowania ukra-

ińskiego dziedzictwa kulturalnego zagrożonego działaniami wojennymi w ramach Narodowego Instytutu Dziedzictwa utworzone zostało Centrum Pomocy dla Kultury na Ukrainie. Informacje dotyczące działalności Centrum można znaleźć pod adresem: <https://nid.pl/centrum-ukraina/>.

Elżbieta Górowska

Nagroda „Lubuskie Konserwacje” dla gminy miejskiej Żary za rewaloryzację parku miejskiego w Żarach



Nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” edycja 2022 w kategorii: za prace konserwatorsko-restauratorskie w zabytku przyznana została gminie miejskiej Żary za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie związane z rewaloryzacją parku miejskiego w Żarach przeprowadzoną etapami w latach 2006–2007 i 2018–2020. Została wręczona podczas sesji Rady Miejskiej w dniu 29 kwietnia 2022 roku na ręce pani burmistrz Danuty Madej.

Założony na zrębach ogrodów pałacowych z XVIII wieku park, przekształcony został w park miejski na początku XX wieku. Na przestrzeni czasu podlegał licznym przeobrażeniom. Pierwsze zmiany, polegające na

oddzieleniu rezydencji (zamku i pałacu) od parku nastąpiły wraz z wytyczeniem w 1827 roku drogi (obecnie al. Jana Pawła II), którą w latach 70. XX wieku poszerzono, odcinając założenie parkowe od kompleksu rezydencjonalnego. W ostatnich kilkudziesięciu latach następowała powolna degradacja parku poprzez silny rozrost samosiewów drzew, w szczególności gatunków ekspansywnych. Podczas prowadzonych prac odtworzono powiązania widokowe pomiędzy wnętrzami parkowymi, wytyczono alejki parkowe, usunięto samosiewy, wykonano cięcia pielęgnacyjne w koronach drzew, uzupełniono szatę roślinną parku z zachowaniem swobodnej stylistyki charakterystycznej dla założeń naturalistycznych, wprowadzono nasadzenia winorośli na zboczach na wzniesieniach parkowych. Wprowadzono także elementy małej architektury, oświetlenie, odtworzono staw parkowy, odbudowano pawilon (dom winny) oraz wykonano prace remontowo-konserwatorskie przy Błękitnej Bramie.

Przeprowadzone w ramach rewaloryzacji parku prace miały za zadanie odtworzenie jego dawnego wyglądu, z zachowaniem wartościowych elementów przyrodniczych, przy dostosowaniu do współczesnych potrzeb, z poszanowaniem aspektów kulturowych, społecznych i ekologicznych.

Prace zrealizowano w oparciu o projekty rewaloryzacji parku autorstwa pani mgr inż. Grażyny Polanicy-Traczyńskiej oraz pana mgr. inż. Pawła Stankiewicza w dwóch etapach w latach 2006–2007 (firma „Ogród” Usługi Ogrodnicze L. Kułak ze Skwierzyny) i 2018–2020 (firma KREATOR E. Tomczyk z Żar), przy szczególnym zaangażowaniu Pani Patrycja Dendewicz z Urzędu Miejskiego w Żarach, odpowiedzialnej ze realizację projektu.

Serdecznie gratulujemy i dziękujemy.

Lidia Paleń

MAJ 2022

Konferencja naukowa „Dostosowanie zabytków do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami – przepisy, zasady, dobre praktyki”

W dniach 9–10 maja 2022 roku odbyła się konferencja naukowa zorganizowana w Łazienkach Królewskich w Warszawie przez PKN ICOMOS i NID, która poświęcona została problematyce dostosowania zabytków do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami.

Tematyka wydarzenia nie była przypadkowa i wynikała z trwającej procedury zmian w prawie budowlanym, dotyczących zapewniania dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami. Aby szczegółowo omówić ten problem w aspekcie obiektów zabytkowych, zaproszono do udziału w konferencji specjalistów różnych branż – teoretyków, architektów, samorządowców, konserwatorów oraz zarządców i właścicieli zabytków. Celem konferencji było rozpoczęcie debaty nad sposobami efektywnego



połączenia potrzeb użytkowników, wymagań prawnych oraz ochrony zabytków, a w szczególności zachowania ich autentycznej substancji.

Rozpoczęto od odwołań do teorii konserwatorskiej w kontekście oczekiwań społecznych i aspektów prawnych. Następnie skupiono się na aspektach praktycznych – projektowaniu uniwersalnym oraz wybranych aspektach umożliwiających dostępność zabytków, szczególnie pod kątem osób ze szczególnymi potrzebami. W drugim dniu konferencji prezentowano konkretne przykłady rozwiązań.

W gronie architektów, konserwatorów i specjalistów różnych branż dyskutowano nad tym ważnym problemem, w aspekcie obowiązujących przepisów, prezentując przykłady dobrych praktyk. Uczestnicy nie mieli

wątpliwości co do tego, że zabytki winny być udostępniane wszystkim zainteresowanym, zwracali jednakże uwagę na to, iż nie może się to odbywać kosztem ich oryginalnej substancji i naruszania ich wartości. Podkreślano konieczność wprowadzenia alternatywnej dostępności dla tych wnętrz, których udostępnianie jest szczególnie utrudnione, jak np. poddasza czy

piwnice budowli. Zaprezentowano bardzo wiele interesujących i dobrych rozwiązań, umożliwiających szerszą dostępność zabytków dla osób ze szczególnymi potrzebami, które powinny być wykorzystywane szerzej.

Barbara Bielini-Kopeć



Pani prof. Bogumiła Rouba i pani konserwator Barbara Nowak-Obelinda uhonorowane nagrodą im. prof. Jana Zachwatowicza

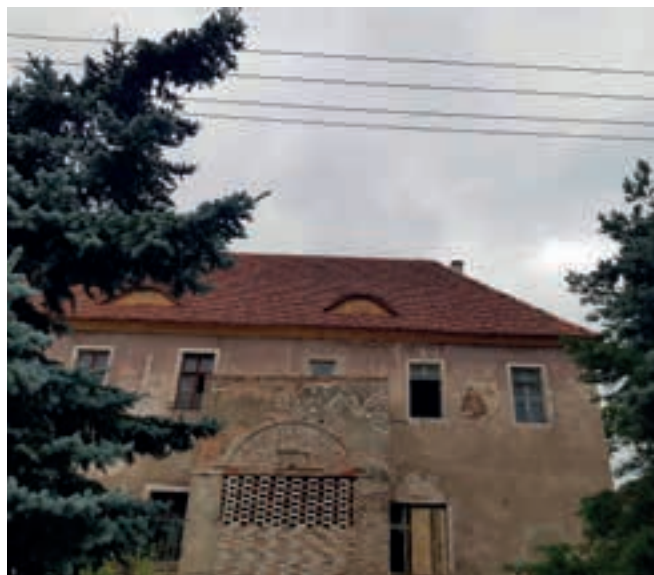
Miło nam poinformować, że w dniu 10 maja 2022 roku w Pałacu na Wodzie w Łazienkach Królewskich w Warszawie odbyła się uroczystość uhonorowania pani prof. Bogumiły Rouby i pani Barbary Nowak-Obelindy nagrodą Generalnego Konserwatora Zabytków i Polskiego Komitetu Narodowego ICOMOS im. prof. Jana Zachwatowicza. Nagrodę wręczył pan dr Jarosław Sellin, Generalny Konserwator Zabytków. Jest ona przyznawana za wybitne osiągnięcia w dziedzinie badań i konserwacji zabytków oraz ochrony dziedzictwa kulturowego. Gratulujemy serdecznie laureatkom tej prestiżowej nagrody.

Elżbieta Górowska

Wyróżnienie dla Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddział Terenowy w Gorzowie Wielkopolskim za remont konserwatorski dachu zamku w Miodnicy

W dniu 13 maja 2022 roku pani Barbara Bielini-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, wręczyła wyróżnienie na ręce pana Romana Jabłońskiego, p.o. Dyrektora Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Gorzowie Wielkopolskim, przyznane w ramach nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje 2022” w kategorii: za realizację prac konserwatorskich i restauratorskich w zabytku za remont konserwatorski dachu zamku w Miodnicy. Kameralna uroczystość, w której uczestniczyła również pani Małgorzata Gońiewska-Kola, Dyrektor Generalny KOWR w Warszawie, odbyła się w Miodnicy. Prace zrealizowała z wielką starannością i zaangażowaniem firma Oliwbud. Objęły one wzmocnienia i konserwacje historycznej więźby dachowej, którą naprawiano przy użyciu zabytkowego drewna, tradycyjnymi metodami, z przełożeniem pokrywającej zamkowy dach zabytkowej, ręcznie wyrabianej dachówki karpieńki typu palcówka, która zachowała się w dobrym stanie technicznym, a także zabezpieczenie historycznych tynków na elewacjach. Dzięki ponownemu wykorzystaniu zabytkowego pokrycia dachów oraz zabezpieczeniu tynków cenna, autentyczna substancja wiekowej rezydencji została zachowana dla przyszłych pokoleń.

Elżbieta Górowska



Wojewódzcy konserwatorzy zabytków uczestnikami dorocznego spotkania Stowarzyszenia Niemieckich Państwowych Konserwatorów Zabytków w Münster



W dniach 15–18 maja 2022 roku w Münster odbyło się doroczne spotkanie służb konserwatorskich z krajów związkowych Republiki Federalnej Niemiec, na które zaproszono wojewódzkich konserwatorów zabytków oraz przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Narodowego Instytutu Dziedzictwa. W spotkaniu uczestniczyła m.in. pani dr Katarzyna Pałubska, Dyrektor Departamentu Ochrony Zabytków MKiDN. Tematem przewodnim spotkania było pytanie o przyszłość/perspektywę ochrony zabytków. W ramach sekcji polsko-niemieckiej, którą moderowali pan dr Thomas Drachenberg, Konserwator Brandenburgii, oraz pani dr Barbara Bielini-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, dyskutowano o organizacji ochrony zabytków w Polsce i Niemczech, wyzwaniach związanych ze zmianą klimatu oraz zakresie dalszej współpracy.

W ostatni dzień zwiedzano zabytki Westfalii, co dało okazję do zapoznania się z realizacjami konserwatorskimi na tym terenie.

Elżbieta Górowska

Spotkanie grupy ekspertów w sprawie zabytkowych rezydencji na pograniczu polsko-niemieckim



W dniu 20 maja 2022 roku w Collegium Polonicum w Słubicach odbyło się kolejne spotkanie grupy ekspertów, zajmującej się problematyką ochrony zabytkowych rezydencji na pograniczu polsko-niemieckim. Członkami grupy są wojewódzcy konserwatorzy zabytków z województwa lubuskiego, zachodniopomorskiego i dolnośląskiego oraz Brandenburgii, Meklemburgii-Pomorza Przedniego i Saksonii, a także urzędów reprezentujących wymienione kraje związkowe Republiki Federalnej Niemiec oraz Narodowego Instytutu Dziedzictwa, a także działających na tym terenie organizacji społecznych. Gospodarzem spotkania był pan prof. P. Zalewski z Collegium Polonicum w Słubicach. Po przerwie spowodowanej pandemią spotkano się ponownie. Omówiono efekty dotychczasowej współpracy, których wymiernym efektem była wystawa poświęcona rezydencjom zaprezentowana na Targach Denkmal w Lipsku w 2016 roku, nagrodzona złotym medalem, jako przykład współpracy polsko-niemieckiej w obszarze problematyki ochrony zabytków, która koncentruje się na zabytkach rezydencjonalnych. Zaplanowano również kontynuację współpracy na tym polu.

Barbara Bielini-Kopec

Dotacje na lubuskie zabytki w 2022 roku

W Lubuskim Urzędzie Wojewódzkim w dniu 25 maja 2022 roku odbyło się podpisanie umów na prace remontowe i konserwatorsko-restauratorskie, które prowadzone będą w 2022 roku na terenie naszego województwa przy wsparciu finansowym z budżetu Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Dzięki dotacjom na 2022 rok beneficjenci będą mogli wykonać kolejne prace w lubuskich zabytkach, których większość stanowią kontynuacje podjętych w poprzednich latach prac. Pula środków do rozdzielenia wyniosła 432 000 zł. Dotacje przyznano 19 beneficjentom, część środków zostanie wykorzystana również na tzw. dotacje powykonawcze.

Uroczyste podpisanie umów odbyło się w obecności pana Władysława Dajczaka, Wojewody Lubuskiego, oraz pani Olimpi Tomczyk-Iwko. Dotacje przyznano m.in. dla samorządów: gminy Bytom Odrzański na kontynuację prac konserwatorsko-restauratorskich przy manierystycznym, kamiennym portalu wejścia głównego do ratusza w Bytomiu Odrzańskim, gminy Kożuchów na kontynuację prac konserwatorskich przy barokowych płytach nagrobnych w lapidarium w Kożuchowie, powiatu nowosolskiego na remont elewacji ratusza – dawnego urzędu solnego w Nowej Soli oraz gminy Skąpe na roboty budowlane zabezpieczające dawny kościół ewangelicki w Radoszynie. Wśród właścicieli prywatnych dotacje otrzymali m.in.: Fundacja Pałac Bojadła na prace przy kominku w pałacu w Bojadłach, właściciel pałacu w Lipnej – na kontynuację remontu dachu pałacu, właściciel willi w Koziczynie na remont dachu willi oraz właściciel dworu w Starej Jabłonie na przemurowanie kominów. Towarzystwo Przyjaciół Witnicy uzyskało dotację na prace konserwatorskie i restauratorskie przy obelisku ku czci księcia Henryka Pruskiego na terenie parku górnego w Dąbroszynie, a Stowarzyszenie Region Łużyce – na naprawę i wzmocnienie stropu belkowego Dworu Sołtysiego w Złotniku. Jak co roku dotacje przyznano na prace przy zabytkach sakralnych, m.in.: dla parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Lubniewicach na prace konserwatorskie i restauratorskie przy płycie nagrobnej J.D. Wolframa i jego rodziny w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Różańcowej w Lubniewicach, dla parafii pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Słońsku na prace remontowe w kruchcie kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Chartowie, dla parafii pw. św. Michała Archanioła w Świebodzinie na II etap prac przy barokowych stacjach drogi krzyżowej w kościele pw. św. Michała Archanioła w Świebodzinie, dla parafii pw. Matki Bożej Różańcowej w Długoszynie na kolejny etap prac przy ławie proboszczowskiej w kościele w Drogomi-



nie, dla parafii pw. św. Józefa w Dobiegniewie na kolejny etap prac przy witrażach w tamtejszym kościele, dla parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Chotkowie na naprawę pokrycia dachu oraz wzmocnienie sklepienia kościoła w Chotkowie, dla parafii pw. św. Marii Magdaleny w Brzeźnicy na prace konserwatorsko-restauratorskie przy polichromowanym, barokowym stropie plebanii w Brzeźnicy, a ponadto dla parafii pw. św. Jadwigi w Krośnie Odrzańskim na prace konserwatorskie przy stolarce okiennej i drzwiowej w kościele pw. św. Andrzeja w Krośnie Odrzańskim, dla parafii pw. św. Jakuba Apostoła w Konradowie na ratunkowe prace konserwatorskie przy barokowym obrazie *Ukrzyżowanie* z ołtarza głównego w kościele pw. bł. Szymona z Lipnicy w Starych Drzewcach, dla parafii pw. Matki Bożej Królowej Polski w Kijach na wykonanie posadzki w kościele w Kępsku, dla parafii pw. Trójcy Św. w Niwicy na II etap prac konserwatorskich przy renesansowym pentaptyku w kościele w Niwicy oraz dla parafii pw. św. Bartłomieja Apostoła w Miłakowie na prace konserwatorskie przy gotyckiej rzeźbie Madonny z Dzieciątkiem.

Kamila Domagalska

Spotkanie lubuskich i brandenburskich służb konserwatorskich

W dniach 26–27 maja 2022 roku gościliśmy w naszym województwie kolegów konserwatorów z Brandenburgii wraz z panem Thomasem Drachenbergiem, Konserwatorem Kraju Związkowego Brandenburgia.

W ramach trwającej już od wielu lat współpracy wymieniamy pomiędzy sobą doświadczenia, prezentujemy realizacje konserwatorskie po obu stronach granicy, zwiedzamy zabytki i dyskutujemy o realizacjach konserwatorskich w naszym województwie i Brandenburgii. Przygotowany dla kolegów z Niemiec program był bardzo bogaty, obejmował m.in. zwiedzanie Kożuchowa, gdzie przywitał nas pan burmistrz Paweł Jagasek, a po zamku oprowadził społeczny opiekun zabytków pan Zdzisław Szukielowicz. Obejrzeliśmy również kościół farny, mury obronne i kamienice, kryjące bogate wnętrza i piwnice. Zatrzymaliśmy się przy ratuszu, przebudowanym w latach 60. XX wieku wg projektu Michała Witwickiego, który kiedyś często u nas gościł. Następnie udaliśmy się do Szprotawy, gdzie zaopiekował się nami pan konserwator Karol Błaszczyk i spotkaliśmy się z władzami miasta. Weszliśmy do ratusza i na jedną z jego dwóch wież, gdzie prowadzono badania, a potem odwiedziliśmy dawny klasztor Magdalenek – wyróżniony, po kompleksowych pracach konserwatorskich i remontowo-budowlanych, w konkursie Generalnego Konserwatora Zabytków „Zabytek Zadbane”. Na koniec pełnego wrażeń dnia udaliśmy się do kościoła farnego, w którym systematycznie prowadzone są prace konserwatorskie, w wyniku których m.in. wszystkie ołtarze przywrócone zostały do pierwotnego stanu. Wyeksponowano również odkryte i poddane konserwacji cenne późnorenesansowe epitafium. Odwiedziliśmy również dawny cmentarz ewangelicki – obecnie lapidarium z licznymi nagrobkami i kaplicami.

W kolejnym dniu wizyty zaproponowaliśmy spacer po Zielonej Górze z panią Izabelą Ciesielską, Miejskim Konserwatorem Zabytków. Weszliśmy do ratusza i dawnego kościoła ewangelickiego, który monumentalną bryłą wyróżnia się wśród drewnianych zabytków sakralnych historycznego Śląska. Nie można było pominąć zespołu pałacowo-parkowego w Zatoniu (obecnie w granicach miasta), gdzie w ostatnich latach zabezpieczono ruiny pałacu i przeprowadzono kompleksową rewaloryzację parku, również docenioną w konkursie „Zabytek Zadbane”. Goście byli pod wrażeniem nie tylko zrealizowanych tu prac, ale również zaangażowania społeczników, którzy sukcesywnie przywracają pamięć miejscu związanemu z postacią księżnej Doroty Talleyrand-Périgord, o czym barwnie opowiadał pan Jarosław



Skorulski. Potem pojechaliśmy do Bytomia Odrzańskiego, gdzie czekał na nas pan burmistrz Jacek Sauter, by oprowadzić nas po swoim mieście i jego zabytkach. Weszliśmy do dawnego kościoła ewangelickiego, który zaadaptowano na cele kulturalne i magazynów archeologicznych, co przybliżyła nam pani Alina Jaszewska z Fundacji Archeologicznej. Z wieży kościoła mieliśmy piękny widok na miasto, rynek i ratusz. Następnie poszliśmy do kościoła farnego i ratusza. Tu wyniki prowadzonych badań architektonicznych oraz realizowane prace przybliżył nam pan Karol Błaszczyk, który do końca nam towarzyszył. Jeszcze wizyta na dawnym cmentarzu ewangelickim, gdzie znajduje się lapidarium z pięknymi nagrobkami z różnych epok i przyszedł czas na podsumowanie... Stwierdzamy, że pomimo granicy, która nas dzieli, mamy podobne podejście do działań przy zabytkach, koncentrując się na dążeniu do zachowania ich historycznej substancji. Jednak przystosowanie zabytków do nowych funkcji, jak również ich dostosowanie dla osób o szczególnych potrzebach czy do różnego rodzaju warunków technicznych, wymaga wprowadzania również współczesnych rozwiązań. Staramy się zawsze je ważyć, mając na względzie dobro zabytku. Czasu było zbyt mało, aby poruszyć wszystkie tematy, ale liczymy na to, że będą ku temu jeszcze inne okazje. Dziękujemy tłumaczowi panu Jerzemu Bieleżewskiemu za to, że ułatwił nam pokonanie bariery językowej.

Barbara Bielini-Kopeć

Wyróżnienie dla Fundacji Archeologicznej w Zielonej Górze za adaptację dawnego kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim na cele naukowo-kulturalne



W dniu 27 maja 2022 roku w dawnym kościele ewangelickim w Bytomiu Odrzańskim odbyła się kameralna uroczystość, podczas której pani dr Barbara Bielini-Kopeć wręczyła wyróżnienie w ramach nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” w edycji 2022 w kategorii: za renowację i adaptację architektoniczną zabytku dla Fundacji Archeologicznej w Zielonej Górze za prace związane z adaptacją dawnego kościoła ewangelickiego w Bytomiu Odrzańskim na Centrum Historyczno-Kulturalne. Wyróżnienie odebrała pani prezes Alina Jaszewska. Pani konserwator podziękowała również panu Jackowi Sauterowi, burmistrzowi Bytomia Odrzańskiego, za wsparcie gminy w realizacji tego projektu. W 2011 roku Fundacja Archeologiczna, która nabyła obiekt, opracowała dokumentację projektową z myślą o nowej funkcji, związanej z ochroną zabytków archeologicznych i ich popularyzacją. W 2018 roku, przy wsparciu gminy Bytom Odrzański, przystąpiono do prac, które obejmowały kompleksowy remont zabytku i jego adaptacji do nowej funkcji. W ramach prac przeprowadzono remont dachu, elewacji i wnętrza, tworząc miejsca do przechowywania eksponatów, prac dokumentacyjnych, konserwatorskich, ale też zaplecze do wydarzeń kulturalnych, konferencji, które będą odbywać się w obiekcie. We wnętrzach wyeksponowano relikty zachowanych polichromii, część empor, fragmenty historycznych posadzek oraz przeprowadzono prace konserwatorskie przy renesansowym portalu z 1616 roku. W zabytku powstanie regionalna izba muzealna, w której swoje miejsce znajdzie wystawa elementów zachowanych z wystroju i wyposażenia dawnego kościoła. W ramach prac zaadaptowano też wieżę jako wieżę widokową, która udostępniana będzie dla turystów. Zrealizowane prace

pozwołyli na zachowanie i adaptację zabytku. Prace związane z dostosowaniem obiektu do nowej funkcji zaplanowano po szczegółowym rozpoznaniu zabytku. Istotny jest charakter nowej funkcji – kulturalnej, naukowej, edukacyjnej i turystycznej. Takie przeznaczenie pozwoli na użytkowanie obiektu dla dobra społeczności. Prace współfinansowane były ze środków

Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego – Lubuskie 2020 rok.

Karolina Idryjan

Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego w Międzyrzeczu na liście rankingowej w ramach konkursu Krajowego Centrum Badań nad Dziedzictwem

30 maja 2022 roku podczas krótkiej wizyty pani dr Barbary Bielinis-Kopeć, Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, w międzyrzeckim muzeum pan dyrektor Andrzej Kirmiel poinformował, że kierowana przez niego placówka znalazła się wśród pięciu instytucji kultury ujętych na liście rankingowej w ramach IV konkursu na wykonanie badań technologicznych lub ekspertyz interdyscyplinarnych, zorganizowanego przez Krajowe Centrum Badań nad Dziedzictwem. Wniosek Muzeum obejmował badania technologiczne pięciu obiektów z kolekcji portretu trumiennego i tablic herbowych znajdujących się w zbiorach Muzeum. Serdecznie gratulujemy i zachęcamy do odwiedzania Muzeum w Międzyrzeczu.

Elżbieta Górowska



Wyróżnienie dla parafii rzymskokatolickiej pw. św. Stanisława Biskupa w Łęgowie za prace konserwatorsko-restauratorskie przy elewacjach kościoła pw. Nawiedzenia NMP w Klepsku

29 maja 2022 roku w klepskim kościele odbył się koncert organowy w ramach cyklu spotkań związanych z jubileuszem 200-lecia powstania instrumentu Ludwig Hartig. Przy tej okazji miało miejsce wręczenie ks. Mirosławowi Wąsiewiczowi, proboszczowi parafii rzymskokatolickiej pw. św. Stanisława Biskupa w Łęgowie wyróżnienia w ramach nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” za pracę konserwatorsko-restauratorskie przeprowadzone w 2021 roku przy elewacjach świątyni, dzięki którym przywrócono pierwotnym wygląd świątyni z II poł. XVIII wieku.

Jak zawsze niezwykle barwnie o organach i ich budowniczym, demonstrując i wyjaśniając działanie instrumentu, opowiedział organmistrz pan Adam Olejnik. Wysłuchano również utworów barokowych mistrzów w wykonaniu pana L. Knoppa i pana M. Kocota oraz pieśni w wykonaniu pani D. Jawornickiej. Publiczność bardzo licznie dopisała.

Kościół w Klepsku to miejsce, które trzeba koniecznie odwiedzić, o cudnej urody wnętrzu, z zachowanym wyposażeniem i wystrojem reprezentującym zabytki od średniowiecza po modernizm, co szczególnie ważne, otoczony troską przez gospodarzy i mieszkańców miejscowości.

Barbara Bielinis-Kopeć



Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków Oddział Śląski zorganizowało objazd po zabytkach województwa lubuskiego

Stowarzyszenie Konserwatorów Zabytków Oddział Śląski zorganizowało objazd po zabytkach na terenie naszego województwa. 28 maja 2022 roku pani dr Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Konserwator Zabytków, spotkała się z uczestnikami objazdu w Kożuchowie. W programie uwzględniono wizytę na zamku, gdzie czekał na gości pan Zdzisław Szukielowicz, który zabierał gości do zamkowych piwnic, gdzie kryją się najstarsze mury budowli. O wynikach prowadzonych w zabytku badań architektonicznych opowiedział ich autor – pan prof. Andrzej Legendziewicz. Na koniec zwiedzano kościół farny oraz zorganizowano spacer po mieście i goście pojechali dalej, do Szprotawy. Cieszymy się z tej wizyty i mamy nadzieję, że nasze zabytki, wciąż jeszcze wymagające szerszej popularyzacji, zwrócą uwagę konserwatorów, architektów i badaczy.

Elżbieta Górowska



Sesja naukowa „Pamiętajcie o ogrodach...” w Zielonej Górze-Zatoniu

Dzięki współpracy Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Uniwersytetem Zielonogórskim oraz Narodowym Instytutem Dziedzictwa Oddział Terenowy w Zielonej Górze w zespole pałacowo-parkowym w Zielonej Górze-Zatoniu odbyła się 1 czerwca 2022 roku sesja naukowa zorganizowana przez Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego, na którą licznie przybyli studenci architektury Uniwersytetu Zielonogórskiego. Sesję otworzyła pani prof. Marta Skiba, następnie pani Anna Jackiewicz (NID) opowiedziała o historii ogrodów, pani dr Barbara Bieliniś-Kopec przedstawiła parki województwa lubuskiego, krótko omawiając problematykę ich ochrony, a następnie pan arch. Paweł Kochański omówił projekt i realizację prac związanych z zabezpieczeniem ruin pałacu, odbudową oranżerii i rewitalizacją parku pałacowego, co uzupełniła pani Agnieszka Kochańska, architekt krajobrazu, zapraszając studentów na spacer po parku. To była interesująca lekcja dla przyszłych architektów, okazja poznania warsztatu architekta i architekta krajobrazu oraz zapoznania się z realizacjami w terenie oraz problematyką ochrony zabytkowych założeń pałacowo-parkowych.

Barbara Bieliniś-Kopec



Jubileusz 100. rocznicy budowy przez Gustawa Heinze organów w kościele farnym w Sulechowie oraz 200. rocznicy powstania organów Samuela Ludwiga Hartiga w kościele w Klepsku



Z okazji jubileuszu 100. rocznicy budowy przez Gustawa Heinze organów w kościele farnym w Sulechowie oraz 200. rocznicy powstania organów Samuela Ludwiga Hartiga w kościele w Klepsku parafia rzymskokatolicka pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Sulechowie podjęła się organizacji wydarzenia kulturalnego „Hochsztaplerzy czy pionierzy? Od Hartiga do Heinze, czyli 100 i 200 lat organów Sulechowskiego Zagłębia Organowego”. Patronat nad tym przedsięwzięciem objął Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Celem projektu jest integracja lokalnej społeczności wokół wspólnych wartości kulturowych opartych na tradycji chrześcijańskiej. Przedsięwzięcie realizowane będzie od czerwca do października 2022 roku w formie wystaw, prelekcji, koncertów, warsztatów, prezentacji, które kierowane są do lokalnej społeczności i turystów. Szczegółowy program znaleźć można na stronie: <http://organysulechow.blogspot.com/>.

Elżbieta Górowska

Wizyta Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Iłowej

W dniu 8 czerwca 2022 roku pani Barbara Bieliniś-Kopec, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, spotkała się w Iłowej z panem burmistrzem Pawłem Lichtańskim. Najpierw odwiedzono przedszkole miejskie, którego adaptację i związaną z nią rozbudowę planują władze gminy, omawiając zakres planowanych przekształceń w kontekście utrzymania wartości zabytkowych budynku. Podczas spaceru po parku pałacowym, który słynie z przepięknych okazów różaneczników, odwiedzono również



ogród japoński, który stanowi wyjątkowo urokliwy fragment parku. Pan burmistrz opowiedział o organizowanych na terenie parku wydarzeniach, które przyciągają nie tylko mieszkańców Iłowej, ale również licznie przybywających tu turystów. Rozmawiano także o planowanych przez gminę inwestycjach, ustalając dalsze działania w tym zakresie. To było wyjątkowo miłe spotkanie, które zaplanowano powtórzyć w najbliższym czasie.

Elżbieta Górowska

Lubuskie Spotkania z Zabytkami – promocja publikacji o zabytkach Zatonia



9 czerwca 2022 roku, po dłuższej przerwie spowodowanej pandemią, ponownie zorganizowano Lubuskie Spotkania z Zabytkami, powiązane z promocją najnowszej publikacji o zabytkach Zatonia, co spotkało się z dużym zainteresowaniem. Organizatorami spotkania byli Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków i Fundacja Ogrody Kultury im. Księżnej Dino. Spotkanie odbyło się w odrestaurowanej oranżerii w zespole pałacowo-parkowym w Zielonej Górze-Zatoniu.

Gości przywitani pan Jarosław Skorulski oraz pani dr Barbara Bielinis-Kopeć. Następnie głos zabrała pani dr Sibylle Badstübner-Gröger z Koła Przyjaciół Zamków i Ogrodów Marchii, która przybliżyła działalność stowarzyszenia, opowiadając o wydawanym od 2006 roku cyklu publikacji w językach polskim i niemieckim, które służą popularyzacji zabytków rezydencjonalnych po obu stronach granicy. Pomyślowcą tej serii był prof. Andrzej Tomaszewski. Jest ona efektem współpracy polskich i niemieckich historyków sztuki i konserwatorów. Obecny zeszyt, poświęcony zespołowi rezydencjonalnemu w dawnej wsi Zatonie, opracowały pani B. Bielinis-Kopeć i pani A. Kochańska, z pomocą pani A. Lindenhayn-Fiedorowicz (redakcja i tłumaczenie).

Uczestnicy spotkania usłyszeli o historii i znaczeniu kulturowym Zatonia, o czym jak zawsze barwnie opowiedział pan Jarosław Skorulski, a następnie pani Agnieszka Kochańska przedstawiła analizę materiałów kartograficznych, które wykorzystano w projekcie rewaloryzacji parku i zaprosiła wszystkich na spacer po parku.

Nie można nie zauważyć, że Zatonie po zakończonych niedawno pracach remontowo-konserwatorskich stało się ważnym miejscem na mapie kulturowej i turystycznej naszego regionu, zaś Fundacja Ogrody Kultury im. Księżnej Dino dba o to, aby atrakcyjne wydarzenia zachęcały do odwiedzin tego pięknego miejsca. Serdecznie gratulujemy.

Barbara Bielinis-Kopeć

Wizyta Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wschowie

9 czerwca 2022 roku pani Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, odwiedziła jedno z cenniejszych pod względem kulturowym miast naszego województwa – Wschowę. Po krótkiej rozmowie z panem burmistrzem Konradem Antkowiakiem dotyczącej m.in. planów miasta wobec tzw. Białego Domku – interesującego zabytku architektury drewnianej, osadzonego w nurcie modernizmu, który wymaga podjęcia prac remontowych, doszło do spotkania się z ks. proboszczem Dariuszem Ludwikowskim, który od lat skutecznie zabiega o środki finansowe na remont zabytkowej świątyni – kościoła parafialnego pw. św. Stanisława. W ostatnich latach zrealizował on remont dachu, a w roku ubiegłym rozpoczął prace remontowo-konserwatorskie przy gotyckiej wieży, które będą kontynuowane w tym roku, m.in. dzięki wsparciu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w kwocie prawie 400 tys. zł. W trakcie prac odkryto górny fragment gotyckiego portalu, który wyeksponowano. Będziemy rozważać, czy nie przywrócić jego formy, co uzależnimy jeszcze od wyników badań architektonicznych, które będą w tym roku kontynuowane przez prof. Andrzeja Legendziewicza.

Elżbieta Górowska



Jubileusz 25-lecia Towarzystwa Przyjaciół Żagania

25 czerwca 2022 roku w żagańskim pałacu świętowano jubileusz 25-lecia Towarzystwa Przyjaciół Żagania, do którego wprowadzeniem były występy utalentowanych uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Żaganiu. Następnie pani prezes Halina Dobrakowska przybliżyła historię Towarzystwa i główne płaszczyzny działań na rzecz miasta, jego dziedzictwa i promowania różnych form kreatywności. Nie można było nie wspomnieć o ważnych dla Żagania ludziach, m.in. o panu Adamie



Stawczyku, jednym ze współzałożycieli Towarzystwa, długoletnim dyrektorem żagańskiego pałacu, którego słowa przytoczono jako motto jubileuszowych obchodów: *Drobne z pozoru wydarzenia tworzą tradycje, do których trzeba nawiązywać i które należy przyjmować jako punkt wyjścia do dalszych działań.* Pani dr Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, pogratulowała członkom Towarzystwa i podziękowała za ich pracę, podkreślając ważną rolę społeczni-

ków w opiece nad zabytkami. Przed Towarzystwem nowe wyzwania na kolejne lata, życzymy, aby nie zabraknie energii i pomysłów na promowanie dziedzictwa kulturowego Żagania. Serdecznie gratulujemy i dziękujemy.

Elżbieta Górowska



Wyróżnienie dla parafii rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Jordanowie za prace konserwatorsko-restauratorskie przy ołtarzu głównym w kościele pw. św. Wawrzyńca w Rusinowie

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków przyznał wyróżnienie w ramach nagrody „Lubuskie Konserwacje” w edycji 2022 roku w kategorii: za prace konserwatorsko-restauratorskie w zabytku dla parafii rzymskokatolickiej pw. św. Anny w Jordanowie za prace przeprowadzone w latach 2019–2021 przy ołtarzu głównym w kościele pw. św. Wawrzyńca w Rusinowie. Wyróżnienie ks. kan. Piotrowi Frankowi wręczyła pani B. Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, w dniu 26 czerwca 2022 roku po uroczystym poświęceniu ołtarza, którego dokonał JE ks. biskup Paweł Socha.

Neogotycki ołtarz główny, stanowiący wyjątkową ozdobę świątyni, powstał w IV kwartale XIX wieku. Prace przy ołtarzu poprzedzono badaniami, na podstawie których ustalono, że wykonany został z drewna, którego powierzchnia była polichromowana i pozłacana. Staraniem parafian, a w szczególności pana K. Wierzbickiego, który aktywnie uczestniczył we wszystkich etapach badań i prac, zdobiący świątynię ołtarz został przywrócony do dawnego stanu, po usunięciu wtórnych przemalowań. W wyniku przeprowadzonych prac konserwatorsko-restauratorskich zabezpieczono zabytek przed dalszym niszczeniem oraz przywrócono historyczny wygląd oraz wartości estetyczne zabytku. Wykonawcą prac była firma konserwatorska pana Bartosza Anusiaka.

Alicja Duda



Odkrycie skarbu przedmiotów brązowych i żelaznych na terenie powiatu żarskiego



W dniu 25 czerwca 2022 roku na terenie gminy Żary dokonano odkrycia skarbu przedmiotów brązowych i żelaznych z okresu halsztackiego D. Zabytki zostały odnalezione przypadkowo na nieużytku, który został rozjeżdżony przez samochody. Znalazca w momencie dokonania odkrycia przypuszczał, że znalazł fragmenty karbowanej miedzianej blachy, jednak po natrąceniu na fragmenty brązowego naszyjnika zrozumiał, że ma do czynienia z zabytkiem archeologicznym. Z uwagi, że była to sobota, zabezpieczył przedmioty i oznaczył miejsce ich znalezienia.

W skład odkrytego depozytu wchodzi m.in. fragmenty szpil żelaznych i brązowych, tordowanych naszyjników, elementy brązowej situli oraz żelazny nóż. Wszystkie przedmioty złożone były w naczyniu ceramicznym. Z uwagi na fakt, że większość artefaktów jest w postaci destruktywów, depozyt należy określać jako skarb wytwórcy bądź metalurga. W okresie, z którego pochodzi, metal miał olbrzymią wartość, a uszkodzone przedmioty były przetapiane. Dlatego ówczesni rzemieślnicy gromadzili nawet najmniej-

sze fragmenty kruszcu, by wytworzyć nowe przedmioty, które następnie wymieniali za inne dobra.

W przypadku przedmiotowego znaleziska istotną informacją jest to, że został odkryty na terenie znanej z badań powierzchniowych osady z okresu halsztackiego. Mógł więc zostać ukryty przez właściciela na jej terenie z obawy np. przed rabunkiem.

Formy typologiczne odkrytych w przedmiotowym skarbie zabytków mają swoje odpowiedniki w zbiorach pochodzących z badań przeprowadzonych na terenie grodziska w Wicinie. Podobny, choć znacznie większy, skarb został znaleziony w 2011 roku w Bieszkowie. Istnieje więc duże praw-

dopodobieństwo, że odkryty skarb należy datować tak samo jak upadek grodu w Wicinie, tj. na I poł. VI wieku p.n.e., a jego ukrycie wiązać z najeźdem koczowniczego plemienia Scytów.

W miejscu odkrycia depozytu planowane jest przeprowadzenie ratunkowych badań archeologicznych ze środków Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, które pomogą zabezpieczyć ewentualne przeoczone zabytki, a także osadzić znalezisko w kontekście archeologicznym.

Marcin Aleksander Kosowicz

Promocja książki „Zielone Rajce. Zabytkowe Ogrody na Łużycach” w Berlinie

30 czerwca 2022 roku w Berlinie w Instytucie Polskim miała miejsce promocja książki poświęconej zabytkowym parkom wchodzącym w skład Europejskiego Związku Parków Łużyckich, określonych jako „zielone rajce”, wśród których zaprezentowano m.in. parki z terenu województwa lubuskiego w Brodach, Żaganii i Zielonej Górze-Zatoniu. Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonali Dyrektor Instytutu pani Marzena Kępowicz, nadburmistrz miasta Cottbus/Chóśebuz pan Holger Kelch oraz prezydent miasta Zielona Góra pan Janusz Kubicki. W wydarzeniu uczestniczyła pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Wzbogacona pięknymi zdjęciami publikacja świetnie promuje dziedzictwo polsko-niemieckiego pogranicza.

Elżbieta Górowska



LIPIEC 2022

O cmentarzu żydowskim w Słubicach na konferencji naukowej o zmarginalizowanym dziedzictwie kulturowym

7 lipca na zakończenie pierwszego dnia konferencji „Zmarginalizowane dziedzictwo kulturowe i perspektywy rozwoju kultury regionalnej” w Collegium Polonicum w Słubicach odbył się dwujęzyczny spacer na teren cmentarza żydowskiego przy ul. Transportowej. Przy okazji doszło do ciekawego znaleziska...

W dwugodzinnym spacerze pod opieką wolontariusza FODŻ Rolanda Semika udział wzięło kilkanaście osób, m.in. dr Magdalena Abraham-Diefenbach z Katedry Ochrony Zabytków EUV, prof. Natalia Aleksiuń z Graduate School of Jewish Studies w Nowym Jorku, koordynatorka projektu „Cmentarze żydowskie w Brandenburgii” dr Anke Geißler-Grünberg, były prezes Lubuskiej Fundacji Judaica Andrzej Kirmiel czy Robert Piotrowski z Domu Historii Miasta Gorzów Wielkopolski.

Podczas spaceru po terenie cmentarza żydowskiego przy ul. Transportowej w Słubicach gorzowski regionalista Robert Piotrowski przypadkowo znalazł fragment zastawy stołowej, tj. fragment półmiska o wymiarach 18x12 centymetrów z dawnego „Gościńca Staropolskiego”, działającego na zlikwidowanym cmentarzu pod auspicjami „Warta Tourist” z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim.

Na spodzie półmiska dostrzec można sygnaturę „PT Tułowice”, co wskazuje na produkcję naczyń przez Porcelit Tułowice. Wspomniany zakład porcelany i ceramiki funkcjonował w Tułowicach pod Opolem. Jego tradycje sięgały aż 1852 roku. W 1889 roku produkcję miejscowych wyrobów rozpoczął Erhard Schlegelmilch, potem przez wiele lat zakład działał pod nazwą RS „Tillowitz”. Po zakończeniu II wojny światowej zmieniono



materiał produkcyjny z porcelany na kamionkę szlachetną, czyli tzw. porcelit. Po transformacji ustrojowej po 1990 roku Porcelit Tułowice stał się własnością Narodowego Funduszu Inwestycyjnego Magna Polonia S.A., zaś w 2001 roku zarząd spółki ogłosił upadłość, a teren zakładu zagospodarowano na potrzeby podstrefy ekonomicznej.

Roland Semik, wolontariusz FODŻ

Wizyta Dyrektora Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków w województwie lubuskim

Z krótką wizytą w naszym województwie w dniu 12 lipca 2022 roku przebywał pan dr Michał Laszczkowski, dyrektor Narodowego Instytutu Konserwacji Zabytków w Warszawie. Po spotkaniu z panią dr Barbarą Bielinis-Kopec, Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, zorganizowano krótki objazd, prezentując zabytki, zarówno te w dobrym stanie zachowania, po rewaloryzacji – park pałacowy w Zielonej Górze-Zatoniu, jak również te, przed którymi stoją jeszcze wyzwania, m.in. zamek w Żarach. Na krótką chwilę zatrzymano się w Kożuchowie, a następnie udano się do Iłowej, aby zaprezentować pałac i zachowane we wnętrzach zabytku wysokiej klasy sztukaterie i dekoracje z laki oraz park pałacowy z ogrodem japońskim i chińskim. Liczymy na dobrą współpracę z Narodowym Instytutem Konserwacji Zabytków. Dziękujemy za wizytę.

Elżbieta Górowska



Poszukiwania z wykorzystaniem wykrywaczy metali prowadzone na terenach leśnych w powiecie gorzowskim



Do Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Zielonej Górze Delegatura w Gorzowie Wielkopolskim trafiły przedmioty znalezione przez członków Stowarzyszenia Historyczno-Eksploracyjnego „Warta”. Poszukiwania z wykorzystaniem wykrywaczy metali prowadzone na terenach leśnych w powiecie gorzowskim odbywały się na podstawie pozwolenia Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków. Przedmioty zostały znalezione na terenie, na którym dotychczas nie zaewidencjonowano stanowisk archeologicznych. Wśród najciekawszych artefaktów można

wyróżnić dwie tarczki brązowe i sierp brązowy pochodzące z epoki brązu oraz cztery zapinki i denar Wespazjana (69–79), które datować należy na okres wpływów rzymskich. Ponadto pośród znalezisk znajdowało się ostrze szyletu bądź bagnetu, wstępnie wydatowane na okres nowożytności, a także liczman kupiecki Hansa Krauwickela II (1586–1635) zwinęty w rulon. Zabytki zostaną poddane konserwacji oraz przekazane do placówki muzealnej. Miejsca znalezienia artefaktów zostały wyłączone z pozwolenia, a w przyszłości planowane jest przeprowadzenie niezbędnych badań weryfikacyjnych i włączenie nowoodkrytych stanowisk do wojewódzkiej ewidencji zabytków. Ze względu na odkryte zabytki można wstępnie założyć, że w trakcie poszukiwań odkryto dwa cmentarzyska: starsze z epoki brązu oraz młodsze z okresu wpływów rzymskich. Jak do tej pory nie zarejestrowano żadnego innego materiału zabytkowego mogącego jednoznacznie potwierdzić tę teorię. Co ciekawe, zabytki z okresu wpływów rzymskich zlokalizowane były na terenie działki o dużej powierzchni, w znacznych odległościach między sobą. Może być to związane z rozproszeniem materiału wskutek czynności wykonywanych w ramach prowadzenia gospodarki leśnej takich jak orka i nowe nasadzenia. Weryfikacja archeologiczna pomoże ustalić rodzaj stanowisk i chronologię oraz oszacować wstępnie ich zasięg.

Norbert Burzyński

Do rejestru zabytków wpisano pole bitwy pod Kijami z 1759 roku wraz z pomnikiem upamiętniającym to wydarzenie

Do rejestru zabytków województwa lubuskiego wpisano pole bitwy pod Kijami, która rozegrała się 25 lipca 1759 roku, znajdujące się pomiędzy miejscowością Pałck, gm. Skąpe, oraz Głogusz, gm. Sulechów. Wpisem do rejestru objęto także pomnik upamiętniający to wydarzenie wzniesiony w 1909 roku z inicjatywy lokalnych związków weteranów.

Bitwa pod Kijami, która rozegrała się w dniu 25 lipca 1759 roku pomiędzy Pałckiem a Głoguszem, stanowiła jeden z bardziej krwawych epizodów konfliktu zbrojnego, który w historiografii nazywany jest wojną siedmioletnią (1756–1763). Był to konflikt zbrojny o charakterze hegemonicznym, w którym wzięła udział większość ówczesnych mocarstw europejskich. Rozegrał się w Europie, Ameryce Południowej, Afryce, Indiach i na Filipinach. Europejski teatr działań zbrojnych, z uwagi, że walki toczyły się głównie o Śląsk i Saksonię, nazywany jest III wojną śląską, w której walczyła koalicja złożona z Prus w aliansie z Wielką Brytanią, Hanowerem i pomniejszych państwami Rzeszy niemieckiej oraz Austrii, która była w sojuszu z imperium rosyjskim, Francją, Hiszpanią, Saksonią i pozostałymi państwami Rzeszy niemieckiej. *Casus belli* stanowiło wkroczenie wojsk pruskich pod wodzą króla Fryderyka II Wielkiego do Saksonii. Z uwagi na trudne położenie strategiczne Prus głównym celem wysiłków Fryderyka II było niedopuszczenie do połączenia sił Habsburgów i imperium rosyjskiego. Bitwa rozegrała się pomiędzy armią rosyjską w sile około 47 tys. ludzi dowodzoną przez gen. Sałtykowa oraz pruską w liczbie ok. 27 tys. pod dowództwem gen. von Wedela. Zakończyła się niepowodzeniem atakują-

cych sił króla Fryderyka II. Według szacunków historyków śmierć mogło ponieść aż 17% żołnierzy biorących udział w starciu.

Na uwagę zasługują przede wszystkim wartości naukowe zabytku. Brak znacznych przekształceń terenu pozwala na metodyczne rozpoznanie pobojuwiska i poszerzenie naszej wiedzy z zakresu wojskowości okre-



Ryc. Przebieg bitwy na kolorowanym miedziorycie Johanna Martina Bernigerotha (1758–1765)

su nowożytnego. Omawiany zabytek ma także znaczny wpływ na rozwój dziedziny archeologii, jaką jest archeologia pól bitewnych, która budzi coraz większe zainteresowanie w Polsce. Dobrze zachowane pole bitwy, jakim jest niewątpliwie omawiany zabytek, pozwala naukowcom spojrzeć z całkowicie nowej perspektywy na zagadnienia nowożytnych starć zbroj-

nych, gdyż oprócz danych historycznych, dysponujemy także możliwością ich weryfikacji terenowej.

Marcin Aleksander Kosowicz

Nagroda Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” dla Regionalnego Centrum Animacji Kultury za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie w willi i ogrodzie przy ul. Sienkiewicza 11 w Zielonej Górze

W dniu 14 lipca 2022 roku odbyła się uroczystość związana z wręczeniem nagrody Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków „Lubuskie Konserwacje” w edycji 2022 roku w kategorii: za realizację prac konserwatorsko-restauratorskich w zabytku dla Regionalnego Centrum Animacji Kultury za kompleksowe prace remontowo-konserwatorskie zrealizowane w latach 2017–2019 w willi przy ul. Sienkiewicza 11 w Zielonej Górze oraz rewaloryzację ogrodu przy willi. Nagrodę wręczyła pani dr Barbara Bielinis-Kopeć na ręce pani Izabeli Kumor-Pilarczyk, dyrektor Regionalnego Centrum Animacji Kultury. Prace obejmowały kompleksowy remont willi w zakresie konstrukcji, m.in. polegające na wzmocnieniu stropów i więźby dachowej, wykonaniu nowego pokrycia dachu, izolacji piwnic, naprawy elewacji, wykonaniu instalacji wodno-kanalizacyjnej, wentylacyjnej, centralnego ogrzewania i elektrycznej, montażu dźwigu osobowego, a także remontu wnętrz wraz z realizacją prac konserwatorskich przy wystroju sztukatorskim wnętrz, stolarce okiennej i drzwiowej oraz klatki schodowej, renowacji odkrytych ceglanych kolumn ceramicznych, posadzki z lastriko oraz zabytkowej łazienki z renowacją okładzin ceramicznych. W ramach rewaloryzacji ogrodu wprowadzono nowe nasadzenia drzew, krzewów iglastych, liściastych, krzewinek, bylin, róż, roślin cebulowych oraz założono trawniki, wykonano również alejki o nawierzchni mineralnej zgodnie z przebiegiem historycznej sieci drożnej. Na terenie ogrodu wprowadzono oświetlenie, ustawiono ławki i wykonano pergole – na wzór elementów historycznych zachowanych na archiwalnych zdjęciach, odtworzono także fontannę. Wykonano również remont murowanego ogrodzenia wokół willi. Prace te miały kompleksowy charakter, w ich wyniku zabytek przywrócono do dobrego stanu technicznego, poddano konserwacji zachowane elementy historycznego wystroju oraz poddano rewaloryzacji ogród. Zabytek jest dostępny dla mieszkańców. Wykonawcą prac była firma JANBUD.

*Elżbieta Górowska
Fot. z uroczystości R. Bociek*



SIERPIEŃ 2022

Aleje z terenu powiatu żagańskiego w wojewódzkiej ewidencji zabytków

Z terenu powiatu żagańskiego 69 alei zostało włączonych 22 sierpnia 2022 roku do wojewódzkiej ewidencji zabytków. W skład alei wchodzić wiekowe dęby, lipy, klony, jabłonie, kasztany, jesiony i wiązy. Są one wyjątkowym i cennym elementem krajobrazu kulturowego. Aleje drzew sadzono już w XVIII i XIX wieku wzdłuż ulic w miastach oraz dróg, szlaków kolejowych, dróg wodnych i kanałów melioracyjnych. Na terenie Polski północnej i zachodniej masowe nasadzenia prowadzono na podstawie pruskich edyktów królewskich m.in. z 1731 i 1797 roku, które nakazywały sadzenie drzew i chroniły już rosnące egzemplarze. Do dziś



aleje odgrywają ważną rolę, m.in. chronią podróżnych przed słońcem, deszczem, wiatrem i śniegiem. Organizują przestrzeń, wprowadzając ład i orientację – wskazują kierunki podróży, wyznaczają korytarze komunikacyjne, łączą układy przestrzenne, np. dwór ze wsią, czy poszczególne miejscowości. Wiekowe drzewa przydrożne mają wartość historyczną, są świadkami rozwoju szlaków komunikacyjnych. Starannie wkomponowane w pejzaż są jego ozdobą. Z tego też względu Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków systematycznie włącza je do ewidencji zabytków.

Krzysztof Olszak

Trzy zespoły linii kolejowych włączone do wojewódzkiej ewidencji zabytków

Dnia 22 sierpnia Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków włączył do wojewódzkiej ewidencji zabytków trzy zespoły linii kolejowych. Linie relacji Wrocław–Muchobór nr 275 na odcinku Leszno Górne–Gubinek (1844–1846), linię relacji Jelenia Góra–Żagań nr 283 na odcinku Łozy–Żagań (1905–1910) oraz linię relacji Wolsztyn–Żagań nr 371 na odcinku Kolsko–Żagań (1889–1908). Co ciekawe, historyczny fragment tej linii na odcinku Łozy–Żagań wiąże się z niezwykle ważnym zdarzeniem historycznym – słynną „wielką ucieczką” ze Stalagu Luft III w Żaganiu, która miała miejsce w marcu 1944 roku. Warto pamiętać, że na zespół linii kolejowych składa się linia kolejowa wraz z towarzyszącą infrastrukturą kolejową, w tym stacje, przystanki i obiekty inżynieryjne. Historia budowy linii kolejowych prowadziła zwykle do przeobrażenia krajobrazu, a wznoszone zespoły stacyjne, budowle inżynieryjne oraz towarzysząca im infrastruktura ingerowały w obszary o bogatych walorach przyrodniczych, kulturowych i krajobrazowych. Ingerencja ta sprowadzała się do wprowadzenia w przestrzeń elementów technicznych, które na stałe wkomponowały się w krajobraz, będąc świadectwem zaawansowanej myśli technicznej i kunsztu budowlanego. Zastosowane rozwiązania konstrukcyjno-materiałowe i architektoniczne pozwoliły na powstanie malowniczych obiektów, doskonale osadzonych w istniejącym krajobrazie. Warto dostrzec ich walory.

Krzysztof Olszak



Do rejestru zabytków wpisano dawny cmentarz pw. św. Jana położony w kwartale ulicy Podgórznej Kupieckiej i placu Jana Matejki w Zielonej Górze wraz z murem cmentarnym

Cmentarz pw. św. Jana swoją nazwę zawdzięcza kościołowi pod tym samym wezwaniem, który w przeszłości znajdował się na jego terenie. Początków świątyni, jak i przykościelnego cmentarza, należy upatrywać w XIII wieku. Miała to być budowla kamiennieo-drewniana posiadająca wieżę i dzwon. Kościół związany był z funkcjonującą u stóp Wzgórza Winnego (dawniej Góra Ceglana) przedlokacyjną osadą rolniczą. Założona miała być z inicjatywy Henryka Brodatego w 1222 roku przy Złotej Łączy przez osadników słowiańskich. W swojej historii kościół świętojański spłonął co najmniej dwukrotnie. Pierwszy pożar miał strawić świątynię w 1582 roku i dopiero w 1619 roku miała zostać odbudowana. Kolejny kataklizm miał nastąpić w 1652 roku i po tych wydarzeniach nie podjęto trudu odbudowy. Cmentarz w dokumentach z XVII wieku określano jako *coemeterium pestiferorum* (łac.), czyli dla zmarłych na dżumę. Zdaniem dr. B. Gruszki i mgr. S. Kałagate ostatnie pochówki mogły odbywać się na jego terenie jeszcze w XIX wieku. Ostatecznie teren cmentarza miał zostać zniszczony pod koniec XIX wieku, kiedy to podwórka budynków położonych przy pl. Jana Matejki zaczęto wykorzystywać w celach gospodarczych. W związku z nową funkcją tego terenu przeprowadzono znaczną niwelację północnej części pagórka, na której znajdował się cmentarz wraz z reliktnami kościoła. Zniszczono tym samym większość znajdujących się w obrębie nekropolii grobów.

Do 2020 roku cmentarz był błędnie lokalizowany przez historyków, w tym niemieckich. Przełom nastąpił dopiero w 2019 roku, kiedy to natrafiono na plan Zielonej Góry z 1812 roku, na którym zaznaczono cmentarz św. Jana oraz zamykający go mur. W celu weryfikacji źródeł kartograficznych oraz w związku z planowaną budową parkingu w tym miejscu w 2020 roku rozpoczęto badania sondażowe pod kierownictwem dr. B. Gruszki. W większości odkrywek natrafiono na szczątki ludzkie znajdujące się w warstwach niwelacyjnych oraz we wkopach budowlanych datowanych na XIX i XX wiek. Nienaruszone groby oraz ossuaria zostały odkryte w sondażach znajdujących się przy południowej granicy historycznego cmen-

tarza, gdzie prawdopodobnie przeprowadzono płytszą niwelację terenu. W jednym z wykopów natrafiono na zbiorową mogiłę, w której pochowano 12 osób. U części pochowanych stwierdzono dekapitację głowy, co może świadczyć o praktykach antywampirycznych.

Kolejnym z ważnych odkryć było natrafienie na relikty kamiennieo-ceglanego muru o konstrukcji filarowo-łękowej zachowanego na odcinku 42,5 metra. Na podstawie przeprowadzonych badań architektonicznych wyróżniono cztery fazy. Najstarszą, gotycką fazę budowy wydatowano na początek XV wieku. Konstrukcja została rozebrana do poziomu ławy fundamentowej w II poł. XIX wieku i na początku XX wieku.

Cmentarz pw. św. Jana wraz z zachowanym murem, z uwagi na znaczenie dla badań nad najwcześniejszą historią Zielonej Góry, posiada znaczne wartości historyczne i naukowe. Jest także najważniejszym elementem nad badaniem rozwoju miasta w jego 800-letniej historii. Do momentu badań prowadzonych na jego terenie przedlokacyjne osadnictwo znane było wyłącznie ze źródeł historycznych, badań archeologicznych prowadzonych w obrębie zielonogórskiego rynku oraz z nielicznych materiałów ceramicznych rozproszonych na jego terenie. Pozyskanie szczątków ludzkich najdawniejszych zielonogórczan, przy zastosowaniu metod z dziedziny genetyki, antropologii fizycznej i paleoklimatologii, pozwoli przybliżyć nam informację o pochodzeniu, diecie oraz chorobach, jakie dręczyły ówczesnych ludzi.

Nie bez znaczenia są także wartości artystyczne, historyczne i naukowe zachowanego muru cmentarnego. Budowla oddzielająca strefy sacrum i profanum, będąca integralnym elementem założenia stanowi jeden z trzech znanych przykładów budownictwa gotyckiego na terenie Zielonej Góry.

Marcin Aleksander Kosowicz

Inauguracja Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie lubuskim

Dnia 5 września 2022 roku w Muzeum Lubuskim im. J. Deckerta w Gorzowie Wielkopolskim odbyła się inauguracja Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie lubuskim. Europejskie Dni Dziedzictwa organizowane są w Polsce już od 30 lat. Tegoroczna edycja, przypadająca na dwa kolejne weekendy września, odbyła się pod hasłem „Połączeni Dziedzictwem”. Koordynatorem regionalnym EDD jest wschowskie stowarzyszenie Czas ART, od wielu lat aktywizujące środowisko lubuskich regionalistów i społeczników. Patronat nad wydarzeniem objął Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

W trakcie inauguracji uhonorowano osoby zaangażowane w opiekę nad zabytkami, którym Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznał złote odznaki „Za opiekę nad zabytkami”. Wręczenia odznak dokonała pani Olimpia Tomczyk-Iwko – Wicewojewoda Lubuski, oraz pani dr Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Odznaki otrzymali: pani Małgorzata Pytlak (kierująca Muzeum Grodu Santok i organizująca lekcje muzealne), pani Agnieszka Dębska (Miejski Konserwator Zabytków w Gorzowie Wielkopolskim popularyzująca zabytki miasta), pan Kazimierz Jurkowski (cieśla, prowadzący prace w zabytkach drewnianych zgodnie ze sztuką ciesielską), pan Roland Semik (społeczny opiekun zabytków, wolontariusz i opiekun cmentarza żydowskiego w Słubicach), pan Adrian Mermer (społecznik ze Słubic dokumentujący i monitorujący zabytki miasta) i pan Marek Bidol (popularyzujący zabytki i historię Strzelec Krajeńskich).

Nagrodzono również pana Antoniego Galońskiego, znalazcę skarbu z Muszkowa, który zabezpieczył znalezione przypadkowo zabytki i zgło-



sił ich odkrycie służbom konserwatorskim. Statuetkę wręczyła pani Ewa Pawlak, Dyrektor Muzeum im. J. Deckerta w Gorzowie Wielkopolskim, a szczególne podziękowania za właściwą postawę obywatelską wyraził pan Błażej Skażyński, Kierownik Delegatury Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Gorzowie Wielkopolskim.

W dalszej kolejności pani dr B. Bieliniś-Kopeć zaprezentowała i omówiła najbardziej znaczące zabytki naszego regionu oraz przykłady współpracy służb konserwatorskich ze społecznikami, podkreślając ogromne znaczenie opieki nad zabytkami w integracji lokalnych społeczności wokół dziedzictwa i na jego rzecz. Zgromadzeni mieli również możliwość zapoznania się z działalnością online muzeum w okresie obostrzeń wynikających z COVID-19, co omówiła pani dr Ewa Pawlak, Dyrektor Muzeum Lubuskiego w Gorzowie Wielkopolskim. O znaczeniu EDD dla popularyzacji dziedzictwa w naszym regionie opowiedziały panie Grażyna Strózik i Magdalena Dokurno, wolontariuszki Stowarzyszenia Czas A.R.T. – regionalnego koordynatora EDD. Na koniec pan Stanisław Sinkowski, kierownik działu archeologicznego gorzowskiego muzeum, opowiedział o znaczeniu skarbu z Muszkowa, który po konserwacji został wyeksponowany w Muzeum, zapraszając do obejrzenia wystawy. Całości uroczystości dopełnił znakomity koncert pana Aleksandra Kaczuk-Jagielnika, któremu akompaniowała pani Małgorzata Rusak.

Elżbieta Górowska

Skarb z Muszkowa zaprezentowany na wystawie w Muzeum Lubuskim im. J. Deckerta w Gorzowie Wielkopolskim

W związku z inauguracją Europejskich Dni Dziedzictwa w województwie lubuskim w dniu 5 września zaprezentowano skarb z Muszkowa, który został przypadkowo znaleziony w dniu 27 lipca 2021 roku. Znalazca zabezpieczył miejsce i zgłosił fakt natrafienia na zabytki archeologiczne służbom konserwatorskim. W depozycie znajdowały się trzy berła sztyletowe, trzy sztylety brązowe, siekier-



ka, dłuto i toporek. Jest to skarb przedmiotów brązowych kultury unietyckiej (2300–1600 p.n.e.). Specjaliści podkreślają, że znalezisko posiada charakter unikatowy z uwagi na ilość i jakość przedmiotów oraz świadczy o intensywnym osadnictwie na tym terenie w początkach epoki brązu. Po konserwacji zabytki prezentowane są w gorzowskim muzeum.

Barbara Bieliniś-Kopeć

Jubileusz 100-lecia „Długiego mostu” w Zasiokach



Dnia 10 września 2022 roku w Forst przy ruinach „Długiego mostu”, który łączył niegdyś miasto Forst z jego dzielnicą Berge – obecnie Zasioki w gminie Brody, odbyła się impreza plenerowa, podczas której podsumowano, zrealizowany w ramach projektu „Forst-Brody: Zachować i rozwijać – różny most hrabiego Brühla” Program Współpracy INTERREG V A Brandenburgia, mający na celu zachowanie dziedzictwa naturalnego i kulturowego oraz wzrost atrakcyjności transgranicznego dziedzictwa. Sfinansowano różne działania, m.in. ogród zimowy, budowę ścieżek bez barier w ogrodzie różanym w Forst, przewodnik po ogrodzie w Forst i parku pałacowym w Brodach oraz założenie ogrodu różanego w Brodach. Świętowano również jubileusz 100-lecia powstania mostu na Nysie Łużyckiej pomiędzy Forst a obecnymi Zasiokami, który wysadzony został pod koniec II wojny światowej. Uroczystość uświetnił koncert Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej oraz iluminacja świetlna ruin mostu. Dziś pozostałości mostu stanowią historyczne połączenie między Niemcami a Polską. Idea odbudowy mostu łączy samorządowców z Brodów i Forst oraz społeczników z Polski i Niemiec, zaś iluminacja stanowiła symboliczne odtworzenie dawnego mostu.

Barbara Bielini-Kopeć

Europejskie Dni Dziedzictwa – Lubuskie Spotkania z Zabytkami w Żarach

Dnia 11 września 2022 roku zorganizowano w Żarach Europejskie Dni Dziedzictwa połączone z Lubuskimi Spotkaniami z Zabytkami, udostępniając dla zwiedzających wnętrza zamku (należącego do gminy miejskiej Żary) i pałacu (stanowiącego prywatną własność), którymi opiekują się społecznicy ze Stowarzyszenia Region Łużyce. Zabytki zwiedziło kilkaset osób. Dla zainteresowanych przygotowano, przy udziale Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Muzeum Pogranicza Śląsko-Łużyckiego w Żarach oraz Stowarzyszenia Region Łużyce, panel wykładów pt. *Zamek Bibersteinów i pałac Promnitzów w Żarach – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość*. Gości przywitała pani Małgorzata Cegielska, dyrektor żarskiego muzeum. Kilka słów do zgromadzonych wygłosiła pani Danuta Madej, burmistrz miasta Żary. Następnie pani dr Barbara Bielini-Kopeć przedstawiła historię zamku i pałacu w Żarach, a panie mgr Adrianna Tułska-Bogacka i mgr Emilia Polak zaprezentowały pracę magisterską poświęconą adaptacji pałacu do nowych funkcji, na koniec pan Arkadiusz Gutka omówił działania społeczników dotyczące wyzwań opieki nad żarskimi zabytkami. Na zakończenie dnia pełnego wrażeń na dziedzińcu pałacowym odbył się koncert zespołu jazzowego Robert Chyła Quintet. Wydarzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem, dziękujemy organizatorom i gratulujemy.

Barbara Bielini-Kopeć



60-lecie misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa

Dnia 13 września 2022 roku w Warszawie uroczystość obchodzono jubileusz 60-lecia misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa, kierowanego przez panią prof. Katarzynę Zalasieńską, który kontynuuje tradycje powołanego w 1962 roku Ośrodka Dokumentacji Zabytków. W gali zorganizowanej w Teatrze Polskim uczestniczyli byli i obecni pracownicy, przedstawiciele instytucji państwowych i samorządowych, instytucji kultury oraz wojewódzcy konserwatorzy zabytków. Przy tej okazji pan dr Jarosław Sellin, Generalny Konserwator Zabytków, wręczył medale i odznaczenia zasłużonym pracownikom Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

Serdecznie gratulujemy wyróżnionym i wszystkim kolegom z NID w związku z jubileuszem. Dziękujemy za wasze merytoryczne wsparcie i pomoc w dokumentowaniu i rozpoznawaniu zabytków.

Barbara Bielini-Kopeć

Obchody jubileuszu 60-lecia misji Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Zielonej Górze

Dnia 20 września 2022 roku przed gmachem Muzeum Ziemi Lubuskiej przy al. Niepodległości 15 w Zielonej Górze nastąpiło otwarcie wystawy plenerowej z cyklu „Przyszłym pokoleniom. 60 lat Narodowego Instytutu Dziedzictwa”. Wydarzenie było połączone z sesją naukową „Wielokulturowe dziedzictwo województwa lubuskiego”, która odbyła się w zielonogórskim muzeum. Przedstawiono na niej m.in. działalność Pracowni Terenowej Narodowego Instytutu



Dziedzictwa w Zielonej Górze, zaprezentowano 30 lat rewaloryzacji parku Mużakowskiego w Łęknicy, współpracę Lubuskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Pracownią Terenową NID w Zielonej Górze, tradycje winiarskie na Środkowym Nadodrzu, działalność Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfa Kowalskiego oraz historię cmentarzy wyznaniowych do 1945 roku w granicach województwa lubuskiego. Bogaty program prezentował dziedzictwo naszego regionu i działania podejmowane na rzecz jego dokumentowania i ochrony.

W wydarzeniu tym uczestniczyli m.in. pani Olimpia Tomczyk-Iwko, Wicewojewoda Lubuski, pan Dariusz Lesicki, Zastępca Prezydenta Zielonej Góry, panie Elżbieta Olaf oraz Anna Czerwińska-Walczak, zastępca Dyrektora Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie, pani Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, oraz przedstawiciele instytucji kultury, regionalności i licznie przybyli goście. Gości powitał organizator tego wydarzenia pan prof. Wojciech Eckert, kierownik Pracowni Terenowej Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Zielonej Górze.

Dziękujemy i gratulujemy pięknego jubileuszu wszystkim pracownikom Narodowego Instytutu Dziedzictwa.

*Elżbieta Górowska
Fot. Tobiasz Bułynko*

Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków uczestniczył w konwencji Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego

Na zaproszenie pana Marka Cebuli, Prezesa Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego, pani Barbara Bieliniś-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, wzięła udział w zorganizowanym w dniach 20–22 września 2022 roku w Kołobrzegu Konwencji Zrzeszenia Gmin Województwa Lubuskiego. Bezpośrednie spotkanie z samorządowcami umożliwiło omówienie bieżących spraw oraz zasad dalszej współpracy. Pani Konserwator przypominała o obowiązku założenia gminnej ewidencji, który nie został jeszcze zrealizowany przez wszystkie gminy oraz o prawnych konsekwencjach jej braku. Omówiła problemy związane z realizacją inwestycji, na które wymagane jest uzyskanie pozwolenia konserwatorskiego, które w szczególności dotyczą braków w projektach lub zawartych w nich rozwiązaniach, które nie powinny być stosowane w zabytkach, w szczególności w zakresie termomodernizacji. Przypomniała o zaleceniach Generalnego Konserwatora Zabytków skierowanych w 2018 roku do wojewódzkich konserwatorów zabytków, w których wprost wskazano, że



z uwagi na zabytkowy charakter budynku wykonanie izolacji termicznej na elewacji nie jest rozwiązaniem pożądanym, wnosząc o dobór metod dostosowanych do obiektów zabytkowych. Odniosła się także do dawnych cmentarzy, przypominając, że istniejące w granicach cmentarzy groby to nie tylko nagrobki, ponieważ pod ziemią nadal spoczywają zmarli. W związku z tym należy z rozwagą podchodzić do wszelkich prac na terenie cmentarzy. Wskazała także na uwzględnienie ochrony starodrzewu w planowanych remontach dróg, którego zachowanie powinno być priorytetem. Zwróciła uwagę na to, że w ramach dobrych praktyk, na etapie przed projektowaniem i realizacją prac należy rozpoznać zabytek pod kątem jego wartości i stanu zachowania, a następnie dokonać doboru metod i rozwiązań ograniczających do minimum ingerencję w oryginalną substancję. Na koniec w ramach dyskusji omówiono bieżące sprawy.

Elżbieta Górowska

Warsztaty poświęcone problematyce ochrony i konserwacji zabytkowych dzwonów

Grono naukowców Ludwisarstwo.pl, przy współpracy z Lubuskim Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, Uniwersytetem Zielonogórskiej i Instytutem Sztuki PAN, zorganizowało w dniach 6–7 października 2022 roku warsztaty poświęcone problematyce ochrony i konserwacji zabytkowych dzwonów. Do Zielonej Góry przyjechali specjaliści z całej Polski oraz goście z Litwy. Omawiano szereg różnych aspektów związanych z dokumentowaniem dzwonów, przywracaniem w świadomości społecznej ich znaczenia, zaprezentowano szereg interesujących przykładów działań konserwatorskich przy dzwonach, z opieką nad dzwonem Zygmunta na Wawelu włącznie. Nie umknęło jednak ogólnej uwadze, że dzwony są na tle innych dzieł sztuki marginalizowane, najmniej rozpoznawane kategoriami zabytków ruchomych, wciąż narażonymi na zniszczenie, i to powinno ulec zmianie.

Gospodarzem i pomysłodawcą spotkania był pan prof. Marcei Tureczek, któremu dziękujemy za poruszenie tego ważnego problemu ochrony zabytkowych dzwonów. Uczestników przywitał pan prof. Wojciech Strzyżewski, Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego. W spotkaniu uczestniczyli pani dr Barbara Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków, oraz ks. Piotr Kamiński, Konserwator Diecezjalny, którzy współpracują ściśle w zakresie ochrony dziedzictwa sakralnego w regionie. Przybyli również przedstawiciele urzędów konserwatorskich z Polski, co sprzyjało dyskusji i wymianie doświadczeń.

Warto przypomnieć, że na terenie woj. lubuskiego do rejestru zabytków wpisano 128 dzwonów. Są to obiekty znajdujące się głównie w dzwonicach kościelnych. Dwa dzwony (jeden z 1754 roku, drugi prawdopodobnie z tego samego czasu) wpisane do rejestru znajdują się w pałacu w Zaborze. Wśród dzwonów wpisanych do rejestru 16 to obiekty gotyckie, a 34 – barokowe i renesansowe. Wśród najciekawszych pod względem artystycznym dzwonów można wymienić np.: dzwon odlany przez Geорга Więlda znajdujący się w Konotopie (1595), Franciszusa (Franza) Voillarda z Frankfurtu nad Odrą



– w Łagowie, gm. Dąbie (1661), Rybakach (1667), Georga Więlda II – w Koninie Żagańskim (1616), Hubenera Martinusa w Borowie Wielkim (1562).

Niestety obecne przepisy mocno ograniczają możliwość wpisywania do rejestru zabytków ruchomych, w tym dzwonów, z urzędu, dlatego też obecnie wpisy dokonywane są głównie na wniosek właściciela zabytków. Na bieżąco też wykonane są karty ewidencyjne zabytkowych dzwonów, z czego w roku bieżącym zlecono wykonanie 73 brakujących kart dzwonów.

Dzięki metodycznym kontrolom kościołów i kaplic (również obiektów nie ujętych w wojewódzkiej ewidencji zabytków, bądź obiektów współczesnych z zabytkowym wyposażeniem), prowadzonym przy udziale policji i straży pożarnej, dysponujemy podstawową dokumentacją fotograficzną dzwonów z obiektów sakralnych. Nie w pełni rozpoznano jeszcze dzwony znajdujące się w obiektach świeckich (ratuze, pałace etc.), co w najbliższych latach planujemy przeprowadzić.

Elżbieta Górowska

Jubileusz 100-lecia wieży ciśnień w Jankowej Żagańskiej

Dnia 14 października 2022 roku w Jankowej Żagańskiej w gminie Iłowa świętowaliśmy jubileusz 100-lecia powstania wieży ciśnień, którą zaprojektował znakomity niemiecki architekt Otto Bartning. Na zaproszenie pana burmistrza Pawła Lichtańskiego przybyła znaczna grupa gości z Polski i Niemiec. Zaprezentowano interesujące referaty, w których omówiono twórczość tego architekta oraz jego dzieła, wśród których ekspresjonistyczna wieża ciśnień w Jankowej Żagańskiej zajmuje ważne miejsce. O mistrzach Bauhausu, których ślady odnajdujemy w naszym województwie, opowiedziała pani B. Bielinis-Kopeć, Lubuski Wojewódzki Konserwator Zabytków. Swoimi doświadczeniami w opiece nad zabytkami podzielił się bur-



mistrz Iłowej, a także pan Paweł Jagasek, burmistrz Koźuchowa, i pan Piotr Kuliniak, burmistrz Łęknicy. O znaczeniu dziedzictwa w naszym życiu mówił pan Czesław Fiedorowicz, prezes Euroregionu Szprewa–Nysa–Bóbr. Konferencji towarzyszyła wystawa, prezentująca zgromadzone materiały poświęcone wieży, które w archiwach odnalazł pan Andrzej Szoszkiewicz. Na koniec goście udali się na spacer do wieży. Warto przypomnieć, że przed 10 laty została ona wpisana do rejestru zabytków w związku z zagrożeniem rozbiórki. Jej stan zachowania wymaga podjęcia prac zabezpieczających, do czego zobowiązano właściciela po kontroli zabytku.

Elżbieta Górowska

Druk i oprawa:



Drukarnia Technet
ul. Biskupińska 3A
30-732 Kraków
tel. 12 656 21 11
e-mail: biuro@technet.krakow.pl

nakład: 600 egz.